Jan Gwiazdomorski

ZARYS PRAWA SPADKOWEGO



ZARYS
PRAWA SPADKOWEGO

Nr 1301/63

JAN GWIAZDOMORSKI

ZARYS PRAWA SPADKOWEGO

WARSZAWA 1963
PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Obwolutę projektował
WIESŁAW KOSIŃSKI

382635 II

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA KUL

Biblioteka Uniwersytecka KUL
1001077099

Copyright
by Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Warszawa 1963

Printed in Poland

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — WARSZAWA

Wydanie II. Nakład 5 000 + 100 egz. Ark. wyd. 23; ark. druk. 17½. Papier druk. sat. kl. V, 70 g, 70×100. Oddano do składania w październiku 1962 r. Podpisano do druku w styczniu 1963 r. Druk ukończono w lutym 1963 r. Zam. nr 611/62. F-5. Cena zł 32.-

DRUKARNIA NARODOWA W KRAKOWIE

PRZEDMOWA DO I WYDANIA

Opracowanie prawa spadkowego, które ukazało się z początkiem 1959 r., rozeszło się w ciągu mniej więcej roku. Dziś jest zupełnie wyczerpane. Wskutek tego Państwowe Wydawnictwo Naukowe postanowiło książkę wznowić, tym razem jednak w postaci znacznie skróconej, mającej prawie że wyłącznie charakter podręcznika uniwersyteckiego. W związku z tym zmieniony został tytuł książki.

Konieczność poczynienia dużych skrótów, sięgających połowy dotychczasowego tekstu, uwzględnienie zmian w ustawodawstwie, jak również powołanie nowej judykatury i nowej literatury pociągnęły za sobą potrzebę nowego opracowania znacznych partii książki. Nie zawsze udało mi się poszczególne części pracy skrócić. Tak np. rozdział VIII o dziale spadku jest w obecnym opracowaniu — pomimo pewnych skreśleń — w ostatecznym rezultacie obszerniejszy, niż ten sam rozdział w wydaniu poprzednim.

Opuszczone zostały całkowicie dwa rozdziały, mianowicie rozdział VI, zawierający rozważania na temat, czy polskie prawo spadkowe zna prawo do dziedziczenia, jako prawo podmiotowe szczególnego typu, oraz rozdział XVII (ostatni) o międzyczasowym prawie spadkowym. Pierwszy z tych rozdziałów zawiera wywody ściśle teoretyczne i dość trudne. Poczynienie w tym rozdziale jakichkolwiek skróceń uczyniłoby go zupełnie niezrozumiałym, przedrukowanie go w całości z dodaniem ewentualnych wyjaśnień i uzupełnień, spowodowanych uwagami, zamieszczonymi w recenzjach z I wydania, nie było — ze względu na zakreślony rozmiar książki — możliwe. Rozdział o międzyczasowym prawie spadkowym był już w poprzednim wydaniu nadmiernie skomprymowany. O dalszych skrótach nie mogło być mowy, raczej należałoby rozdział ten rozbudować. Z drugiej strony upływ dalszych dwóch lat od wejścia w życie polskiego prawa spadkowego pozwala się spodziewać, że coraz rzadziej sięgać trzeba będzie do zasad prawa międzyczasowego.

Dokonując skrótów starałem się zawsze o to, aby czytelnik mógł znaleźć w książce wskazówki, w jaki sposób może swe wyniesione z podręcznika wiadomości uzupełnić. Dlatego to pomijając niejednokrotnie wywody, podające treść tych czy innych przepisów, pozostawiałem zawsze cytat artykułu i daty przepisu, aby czytelnik wiedział, gdzie ma szukać rozstrzygnięcia problemu, pozostającego z prawem spadkowym w ścisłym czy

luźniejszym związku. Starałem się również o możliwie wyczerpujące zestawienie judykatury, przy czym także i przy orzeczeniach, skreślając dość często przedruk tezy, pozostawiałem powołanie daty i miejsca publikacji orzeczenia. Wreszcie pozostawiłem bez skreśleń — a nawet z uzupełnieniami, wymieniającymi prace nowsze — zestawienia literatury. Postępowałem tak kierując się dwoma względami. Naprzód względem na studentów, którzy piszą prace magisterskie: chodziło mi o to, aby student znalazł w podręczniku możliwie kompletne zestawienie źródeł, judykatury i literatury. Po wtóre, szło mi o to, aby książka, choć w obecnym opracowaniu sprowadzona do rozmiarów podręcznika, przecież mogła oddać pewne usługi praktykowi.

Przy każdej instytucji podawałem w notkach treść przepisów, normujących daną instytucję w projekcie k. c. PRL. Może te notki ułatwią posługiwanie się podręcznikiem po wejściu w życie kodeksu cywilnego PRL, zanim będzie mógł być wydany podręcznik nowy, oparty już w pełni na przepisach kodeksu.

Ustawodawstwo, orzecznictwo i piśmiennictwo uwzględniłem po koniec czerwca 1961 r.

JAN GWIAZDOMORSKI

Kraków, dnia 2 lipca 1961 r.

PRZEDMOWA DO II WYDANIA

Wcześniej, niż można się tego było spodziewać, zaszła potrzeba wznowienia *Zarysu prawa spadkowego*. Ze względu na konieczność dostarczenia podręcznika studentom już bieżącego roku akademickiego trzeba było zrezygnować z wprowadzenia w książce jakichś dalej idących zmian. W szczególności niemożliwe okazało się podanie w przypisach treści przepisów projektu kodeksu postępowania cywilnego PRL, które obecnie normują w sposób wcale obszerny postępowanie spadkowe.

Ustawodawstwo, orzecznictwo i piśmiennictwo uwzględnione jest po koniec września 1962 r.

JAN GWIAZDOMORSKI

Kraków, dnia 20 października 1962 r.

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

Biul. Min. Sprawiedl. III, 4	— Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości, rocznik III, zeszyt 4
DPP. V, 4	— Demokratyczny Przegląd Prawniczy, rocznik V, zesz. 4
EPPP	— Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego
GSW. LXVI	— Gazeta Sądowa Warszawska, rocznik LXVI
K. c. a.	— Kodeks cywilny austriacki
K. c. n.	— Kodeks cywilny niemiecki
K. c. RSFRR	— Kodeks cywilny Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej
K. N.	— Kodeks Napoleona
Kod. handl.	— Kodeks handlowy
Kod. karn.	— Kodeks karny
Kod. karn. W. P.	— Kodeks karny Wojska Polskiego
Kod. rodz.	— Kodeks rodzinny
Kod. zob.	— Kodeks zobowiązań
K. p. c.	— Kodeks postępowania cywilnego
K. p. k.	— Kodeks postępowania karnego
K. p. n.	— Kodeks postępowania niespornego
K. wojsk. p. k.	— Kodeks wojskowego postępowania karnego
Kwart. Pr. Pryw. II, str. 110	— Kwartalnik Prawa Prywatnego, rocznik II, strona 110
NP. XI, 4	— Nowe Prawo, rocznik XI, zeszyt 4
OSP. I, 28	— Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych, rocznik I, numer orzeczenia 28.
Pal. II	— Palestra, rocznik II
P. i P. III, 12	— Państwo i Prawo, rocznik III, zeszyt 12
P. i P. VI/I	— Państwo i Prawo, rocznik VI, półrocze I
Post. niesp. w spr. rodz.	— Ustawa z 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli, Dz. U. Nr 34, poz. 310
Post. spadk.	— Dekret z 8 listopada 1946 r. o postępowaniu spadkowym, Dz. U. Nr 63, poz. 346
Proj. k. c. PRL	— Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Proj. kod. rodz. i opiek. PRL	— Projekt kodeksu rodzinnego i opiekuńczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Pr. o akt. st. cyw.	— Prawo o aktach stanu cywilnego (dekret z 8 czerwca 1955 r., Dz. U. Nr 25, poz. 151)
Pr. o ks. wiecz.	— Prawo o księgach wieczystych
Pr. osob.	— Prawo osobowe
Pr. rodz.	— Prawo rodzinne (dekret z 22 stycznia 1946 r., Dz. U. Nr 6, poz. 52)

Pr. rzecz.	— Prawo rzeczowe
Pr. spadk.	— Prawo spadkowe
Pr. upadł.	— Prawo upadłościowe
Pr. za gr. IV, 1/2	— Prawo za granicą, rocznik IV, zeszyt 1/2
Przep. ogóln. pr. cyw.	— Przepisy ogólne prawa cywilnego
Przep. wprow.	— Przepisy wprowadzające
Prz. Not. XXII/I	— Przegląd Notarialny, rocznik XXII, półrocze I
Prz. Ubezp. Społ.	— Przegląd Ubezpieczeń Społecznych
PUG. X	— Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, rocznik X
RPE. XXI, 4	— Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, rocznik XXI, zeszyt 4
SN	— Sąd Najwyższy
Stud. Cyw.	— Studia Cywilistyczne
SW	— Sąd Wojewódzki
Wojsk. Prz. Prawn.	— Wojskowy Przegląd Prawniczy
Zb. urz. nr 48/56	— Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Karnej, orzeczenie zamieszczone w roczniku r. 1956 pod pozycją 48

Rozdział I[1]

UWAGI WSTĘPNE

I. PRAWO SPADKOWE W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

Prawo spadkowe jest wraz z instytucją własności prywatnej i z instytucją rodziny jednym z filarów ustroju kapitalistycznego. Ma ono w tym ustroju doniosłą rolę do spełnienia z dwojakiego punktu widzenia:

a) Przede wszystkim prawo spadkowe jest wykładnikiem interesów i dążeń jednostki, interesów i dążeń indywidualistycznych. Każdy człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że musi umrzeć. Mimo tego, a może raczej właśnie dlatego, stara się wszelkimi siłami o przedłużenie swej osobowości, o pozostawienie trwałych śladów swej działalności w społeczeństwie. Kontynuacja stosunków majątkowych, tzn. stosunków prawnych z zakresu prawa majątkowego, przeprowadzona jest w krajach kontynentu europejskiego za pomocą recypowanej z prawa rzymskiego instytucji sukcesji uniwersalnej, tj. w postaci dziedziczenia, które polega na tym, iż prawnomajątkowe stosunki z chwilą śmierci spadkodawcy nie gasną, lecz zostają utrzymane w mocy, z tym że w ogół tych stosunków wstępuje w miejsce spadkodawcy ktoś inny. Za pomocą tej konstrukcji prawnej majątek spadkodawcy przechodzi z chwilą jego śmierci albo na osoby mu bliskie (dziedziczenie ustawowe), albo na osoby przez niego wskazane (dziedziczenie testamentowe).

b) Jeszcze donioślejsze zadanie ma prawo spadkowe do spełnienia w ustroju kapitalistycznym z punktu widzenia interesu społecznego. Jeśliby każdy człowiek wiedział, że to, co w ciągu swego życia zarobi, ma być z chwilą jego śmierci nie tylko dla niego, ale i dla jego bliskich stracone, i że na to, co się z jego majątkiem będzie działo po jego śmierci, wpłynąć nie może, intensywność jego starań o indywidualne bogacenie się byłaby znacznie mniejsza. Człowiek pracowałby mniej starannie, a przede wszystkim gospodarowałby mniej oszczędnie, więcej by konsumował, a mniej przeznaczał na kapitalizację. W ustroju kapitalistycznym

---

[1] Szer: *Prawo spadkowe*, str. 5 i nast. Tenże: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego*, P. i P. VI/I, str. 910 i nast. Por. także Blagojević: *Cechy charakterystyczne dziedziczenia ustawowego w Jugosławii*, Pr. za gr. IV, 1/2, str. 9 i nast.

od pracy, oszczędności i bogacenia się jednostek zależy rozwój życia gospodarczego i wzrost bogactwa narodowego. Prawo spadkowe przez oddziaływanie na rozbudzenie działalności gospodarczej i wzmożenie intensywności starań jednostek o indywidualne bogacenie się prowadzi do wzrostu majątku narodowego. Ponadto prawo spadkowe przez to, że powoduje dziedziczenie majątku jednej osoby przez osobę inną, stwarza możliwość dokonywanej na większą skalę kapitalizacji. Jeden człowiek, w zasadzie nawet w ciągu swego najdłuższego życia, przy najusilniejszej pracy, nie jest w stanie nagromadzić większego majątku. Dopiero instytucja dziedziczenia umożliwia skupianie większych bogactw w jednym ręku.

Ponieważ zaś drogą dziedziczenia majątki przechodzą na osoby bliskie spadkodawcy (na najbliższych krewnych lub na inne osoby przez spadkodawcę wskazane), zatem na osoby należące z reguły do tej samej klasy co spadkodawca, przeto prawo spadkowe służy nie tylko gromadzeniu kapitałów i wzrostowi bogactwa narodowego, ale i gromadzeniu oraz utrzymywaniu kapitałów w rękach tej samej klasy.

Istnieje ścisła łączność między trzema wymienionymi na wstępie filarami ustroju kapitalistycznego, tj. między instytucjami rodziny, własności prywatnej i dziedziczenia. Łączność między własnością a dziedziczeniem jest oczywista. Nie tak wyraźnie występuje zależność między instytucjami rodziny i dziedziczenia. Polega ona na tym, że świadomość, iż z chwilą śmierci jednego z członków rodziny majątek jego przejdzie — być może, a nawet prawdopodobnie — na jego najbliższych, wpływa na podniesienie intensywności starań u każdego z członków rodziny o zwiększenie i podniesienie majątków wszystkich jej członków, co z kolei doprowadza do powstania solidarności rodzinnej. Na podłożu tej solidarności stosunków majątkowych wytwarza się, jako pewna nadbudowa, intensyfikowanie więzów uczuciowych między członkami rodziny, co także zwiększa jej spoistość. Istnieje tu współzależność zjawisk. Z jednej strony poczucie solidarności majątkowej pomiędzy członkami rodziny wpływa na intensyfikację więzów uczuciowych, z drugiej strony intensyfikacja więzów uczuciowych oddziaływa na poczucie solidarności majątkowej. Wzmocnienie więzów solidarności rodzinnej pociąga za sobą ten skutek, że rzadziej jest sporządzany testament, a częściej spadek przechodzi na spadkobierców wedle ustawowego porządku dziedziczenia.

Z podkreślonej dopiero co współzależności między instytucją rodziny a instytucją dziedziczenia oraz z roli, jaką te instytucje odgrywają w ustroju kapitalistycznym, wynika jasno, że z punktu widzenia społeczno-gospodarczego z dwóch tytułów dziedziczenia (dziedziczenie testamentowe i dziedziczenie ustawowe) ma w ustroju kapitalistycznym większą doniosłość dziedziczenia z ustawy.

W państwach kapitalistycznych przechodzą drogą spadkobrania przede wszystkim środki produkcji, prawo spadkowe zaś jest jednym z narzędzi, ułatwiających gromadzenie bogactw w rękach klas posiadających; sprzyja

ono koncentracji kapitałów w ręku pojedynczych ludzi, wzmaga ekonomiczną nierówność. Prawo spadkowe postawione jest w państwach kapitalistycznych w służbę interesów klas posiadających.

II. PRAWO SPADKOWE W ZWIĄZKU RADZIECKIM [2]

Tworząc program rewolucji komunistycznej Marks i Engels w Manifeście Komunistycznym wysunęli w punkcie 3 postulat zniesienia prawa spadkowego; zniesienie to uważali za jedną z postaci „despotycznych wtargnięć w prawo własności i w burżuazyjne stosunki produkcji" [3]. Przez zniesienie prawa spadkowego Marks i Engels rozumieli jednak nie zniesienie dziedziczenia w ogóle, lecz zniesienie dzidziczenia kapitalistycznej własności prywatnej, tak samo jak żądali nie zniesienia własności w ogóle, lecz zniesienia własności burżuazyjnej.

Nie odstępując nigdy od wysuniętego w Manifeście Komunistycznym postulatu zniesienia prawa dziedziczenia, ale rozumiejąc, że nie można socjalnej rewolucji rozpoczynać od zniesienia prawa dziedziczenia, Marks i Engels proponowali zastosowanie także środków zmierzających tylko do ograniczenia prawa spadkowego; środkami tymi były wysoki podatek spadkowy, zacieśnienie kręgu spadkobierców ustawowych oraz ograniczenie swobody testowania.

W krótkim czasie po Rewolucji Październikowej wydany został dekret z dnia 27 kwietnia 1918 r., w którym został zrealizowany programowy postulat, proklamowany w Manifeście Komunistycznym, postulat zniesienia dziedziczenia, ale równocześnie założone zostały podstawy nowego socjalistycznego prawa spadkowego. Mianowicie art. I dekretu z dnia 27 kwietnia 1918 r. znosił spadkobranie zarówno ustawowe, jak testamentowe, z tym że z chwilą śmierci spadkodawcy majątek jego stawać się miał własnością państwa. Jednak w art. IX tegoż dekretu postanowiono, że spadki o wartości nie przekraczającej 10 000 rb., a w szczególności spadki składające się z nieruchomości rolnej, urządzenia domowego i środków produkcji gospodarstwa pracowniczego [4] w mieście lub na wsi, przechodzić będą bez-

---

[2] Chałfina: *Prawo dziedziczenia w ZSRR*, Warszawa 1952. Sjeriebrowskij w dziele *Radzieckie prawo cywilne*, II, str. 371 i nast. Białostocki-Wierzbowski: *Radzieckie prawo spadkowe*, Pal. III, 10, str. 66 i nast. Sieriebrowskij: *Oczerki sowietskogo nasledstwiennogo prawa*, Moskwa 1953. Antimonow-Grawe: *Sowietskoje nasledstwiennoje prawo*, Moskwa 1955. Por. także Blagojevič: *Nasledno prawo FNRJ z osortom na prawa drugich drżawa*, 3 izd., 1960.

[3] Marks-Engels: *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1954, str. 79—80.

[4] Wedle rozp. ludowego komisariatu sprawiedliwości z dnia 21 maja 1919 r., zb. pr. nr 20, poz. 242, gospodarstwem pracowniczym było gospodarstwo, w którym spadkodawca pracował albo tylko sam, albo co najwyżej z pomocą swej żony i małoletnich dzieci.

pośrednio w zarząd i rozporządzenie małżonka, krewnych zstępnych i wstępnych oraz braci i sióstr spadkodawcy. Początkowo przepis art. IX dekretu uważano nie za wyjątek od zasady art. I dekretu (zniesienie spadkobrania), ale za rodzaj pomocy społecznej udzielanej potrzebującym. Z biegiem czasu poglądy uległy zmianie o tyle, że przewidziane w art. IX dekretu przejście majątku w zarząd i rozporządzenie osób tam wymienionych zaczęto uważać za dziedziczenie w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Ponadto w art. II dekretu z dnia 27 kwietnia 1918 r. przyznano znajdującym się w potrzebie i niezdolnym do pracy krewnym zstępnym i wstępnym oraz braciom i siostrom spadkodawcy, jak również jego małżonkowi, prawo czerpania środków utrzymania z pozostałego po spadkodawcy majątku, tzn. osobom tym przyznano wierzytelność, której mogły dochodzić z pierwszeństwem przed wierzycielami spadku. Przepis art. II dekretu z dnia 27 kwietnia 1918 r. obowiązywać miał tylko czasowo, mianowicie do czasu wydania dekretu o powszechnym ubezpieczeniu społecznym.

W wydanym w 1922 r. kod. cyw. RSFRR końcowe artykuły (art. 416—435) poświęcone są prawu spadkowemu. Nie ma tam już mowy o całkowitym zniesieniu prawa spadkowego i o dokonującym się ze śmiercią danej osoby koniecznym przejściu jej majątku na państwo. Kod. cyw. z 1922 r. przewiduje — choć w bardzo ograniczonym zakresie — dziedziczenie spadków przez spadkobierców. Ograniczenia idą głównie w czterech kierunkach, mianowicie w kierunku ograniczenia dziedziczenia tylko do części spadku nie przekraczającej pewnej określonej wartości, ograniczenia kręgu spadkobierców ustawowych, ograniczenia swobody testowania oraz pominięcia instytucji zachowku.

Prawie że równocześnie z wydaniem kodeksu cywilnego wprowadzony został progresywny podatek spadkowy, dochodzący zrazu do 50%, a potem do 60%, a nawet 90% wartości czystego spadku.

W latach 1926, 1928, 1935, 1945 powołane wyżej przepisy art. 416—435 k. c. zostały znowelizowane [5]. Ewolucja szła w kierunku rozluźnienia ograniczeń, o których była mowa wyżej [6]. Nadto, dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 9 stycznia 1943 r. zniesiono w zupełności podatek spadkowy. W art. 10 Konstytucji ZSRR z dnia 5 grudnia 1936 r. prawo dziedziczenia własności osobistej obywateli zostało uznane i postawione pod ochronę ustawy.

---

[5] Najdonioślejsze znaczenie mają zmiany wprowadzone dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 14 marca 1945 r. i wydanym na jego podstawie dekretem Prezydium Rady Najwyższej RSFRR z dnia 12 czerwca 1945 r.

[6] W literaturze polskiej ewolucję tę przedstawiają Świątkowski: *Prawo spadkowe w ZSRR*, P. i P. II, 1, str. 74 i nast. Gwiazdomorski: *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXIII, str. 146 i nast. Szer: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego*, P. i P. VI/I, str. 914 i nast. Rozwój prawa spadkowego w Związku Radzieckim przedstawiają wyczerpująco Antimonow-Grawe: *Sowietskoje nasledstwiennoje prawo*, str. 16—45. O tym, że ewolucja powyższa nie jest — być może — zamknięta, por. Wieniediktow: *O podstawowych problemach radzieckiego prawa cywilnego*, DPP. V, 4, str. 35. Antimonow-Grawe: *Prawo nasledowanija*, Socjalisticzeskaja Zakonnost', 1956, z. 5.

Zasady obecnie obowiązującego w Związku Radzieckim (ściślej w Federacyjnej Republice Rosyjskiej) prawa spadkowego są następujące:

1. Przedmiotem dziedziczenia jest cały spadek bez żadnych ograniczeń.

2. Spadkobiercy ustawowi podzieleni są na trzy grupy, z tym, że każda poprzednia wyklucza od dziedziczenia następną. Do grupy pierwszej należą dzieci spadkodawcy i przysposobieni, pozostały przy życiu małżonek, niezdolni do pracy rodzice i inne niezdolne do pracy osoby, które były na utrzymaniu spadkodawcy co najmniej przez rok przed jego śmiercią. Wszystkie te osoby dziedziczą w równych częściach. W razie śmierci dziecka spadkodawcy przed otwarciem spadku część, jaka by temu dziecku przypadała, przechodzi na jego dzieci (tzn. wnuki spadkodawcy) w równych częściach, a w razie śmierci jednego z wnuków spadkodawcy część, jaka by przypadła temu wnukowi, przypada jego dzieciom (tzn. prawnukom spadkodawcy) także w równych częściach. W braku spadkobierców, należących do grupy pierwszej, albo w razie odrzucenia przez nich spadku, do spadku dochodzą spadkobiercy należący do grupy drugiej, tzn. zdolni do pracy rodzice (po połowie), a w ich braku spadkobiercy należący do grupy trzeciej, tzn. bracia i siostry spadkodawcy w równych częściach (art. 418, 420 k. c.).

3. Według art. 422 ust. 1 k. c. spadkodawca może w testamencie ustanowić spadkobiercami jednego lub kilku spośród swych spadkobierców ustawowych albo państwowe organa lub społeczne organizacje (z ewentualnym wskazaniem tym organom lub organizacjom konkretnego celu, na jaki spadek powinien być użyty — art. 423 ust. 3 k. c.). Tkwiące pierwotnie w tym przepisie poważne ograniczenie swobody testowania straciło — wskutek rozszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych — dużo na znaczeniu. Spadkodawca nie mający spadkobierców ustawowych może ustanowić swym spadkobiercą dowolną osobę (art. 422 ust. 3 k. c.). Spadkodawca może na swych spadkobierców ustawowych, jeśli te osoby powołuje do dziedziczenia w testamencie, nałożyć obowiązek wykonania zapisów na rzecz innych spadkobierców ustawowych lub organów państwowych, albo społecznych organizacji. Spadkodawca może dalej obciążyć spadkobierców obowiązkiem wykonania jakichkolwiek czynności, zmierzających do osiągnięcia jakiegoś celu powszechnej użyteczności (art. 423 ust. 1 k. c.). Wreszcie spadkobiercy testamentowi, ustanowieni na podstawie art. 422 ust. 3 k. c. (osoby, które nie są spadkobiercami ustawowymi ani też nie należą do organów państwowych i społecznych organizacji), mogą być obciążeni zapisami na rzecz dowolnych osób (art. 423 ust. 2 k. c.).

4. Prawo do zachowku służy małoletnim dzieciom spadkodawcy oraz innym niezdolnym do pracy spadkobiercom. Zachowek ich równy jest temu, co dany spadkobierca otrzymałby przy dziedziczeniu z ustawy (art. 422 ust. 2 k. c.).

Ewolucja prawa spadkowego w Związku Radzieckim w latach 1922—1945 polegała na stopniowym rozbudowywaniu instytucji nowego prawa

spadkowego, którego pierwsze podwaliny położone zostały już w dekrecie z dnia 27 kwietnia 1918 r., zwłaszcza zaś na stopniowym rozszerzaniu kręgu spadkobierców ustawowych i zmniejszaniu ograniczeń swobody testowania.

Bezpośrednio po Rewolucji Październikowej, kiedy własność kapitalistyczna nie została jeszcze w zupełności zlikwidowana i elementy kapitalistyczne były stosunkowo silne, a walka z nimi — jeśli miała być skuteczna — musiała być ostra, dokonane dekretem z dnia 27 kwietnia 1918 r. zniesienie prawa spadkowego było jednym ze środków użytych w tej walce, było zburzeniem jednego z filarów ustroju kapitalistycznego (wyłączenie możliwości dziedziczenia własności kapitalistycznej). Uspołecznienie podstawowych środków produkcji, likwidacja układu kapitalistycznego, rozszerzanie działalności układu uspołecznionego, zwłaszcza państwowego — wszystko to sprawiło, że w miarę postępującej przebudowy ustroju spadki zawierały coraz rzadziej składniki mające charakter środków produkcji, natomiast coraz częściej składały się one tylko z przedmiotów osobistego użytku lub z przedmiotów służących do osobistego wykonywania zawodu. Postępująca przebudowa ustroju społeczno-gospodarczego powodowała więc, że prawo spadkowe nie tylko przestawało być dla budowanego konsekwentnie ustroju socjalistycznego niebezpieczne, ale w nowym ustroju miało do spełnienia doniosłe funkcje społeczno-gospodarcze.

W ustroju socjalistycznym prawo spadkowe służy, po pierwsze, wzmocnieniu rodziny, zwiększeniu jej spoistości. Doniosłą funkcję spełnia w tym zakresie dziedziczenie ustawowe. Możliwość wprowadzenia pewnych modyfikacji, polegających na przystosowaniu porządku dziedziczenia do okoliczności konkretnego przypadku, daje instytucja testamentu. Obie te instytucje razem wzięte wpływają na wzmożenie poczucia solidarności rodzinnej, na wytworzenie wśród członków rodziny poczucia pewnej wspólności gospodarczej, a przez to także — w pewnej przynajmniej mierze — i na intensyfikację uczuć rodzinnych. Po wtóre, prawo spadkowe, realizując dziedziczenie majątków pozostałych po osobach zmarłych, stwarza w ustroju socjalistycznym podstawę rozwoju własności osobistej, jako narzędzia stałego podwyższania materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Wreszcie po trzecie, prawo spadkowe gwarantując obywatelowi, że dorobek całego jego życia, uzyskany jego pracą, zapobiegliwością i oszczędnością, przypadnie jego najbliższym (dziedziczenie ustawowe) lub osobom przez niego wskazanym (dziedziczenie testamentowe), daje mu silną podnietę do zwiększenia intensywności i podnoszenia wydajności jego pracy. W ten sposób prawo spadkowe, stanowiące jeden z czynników, oddziaływających na rozwój własności osobistej, wpływa także — choć tylko pośrednio, ale pomimo to skutecznie — na rozwój własności społecznej. Tak więc w ustroju socjalistycznym prawo spadkowe służy w pełni interesom świata pracy.

Ze względu na powyższe funkcje, spełniane przez prawo spadkowe

w ustroju socjalistycznym, społeczno-gospodarcza doniosłość dziedziczenia ustawowego, podkreślona już wyżej (str. 10) przy podawaniu ogólnej charakterystyki prawa spadkowego w krajach kapitalistycznych, występuje w socjalistycznym prawie spadkowym z jeszcze większym nasileniem. Niemniej jednak także i w prawie radzieckim w razie kolizji tytułów pierwszeństwo ma testament przed ustawą (por. art. 419 k. c.).

II. PRAWO SPADKOWE W POLSCE LUDOWEJ

A. HISTORIA POWSTANIA I OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDEŁ PRAWA SPADKOWEGO

Kiedy po wyzwoleniu, w lecie 1945 r., podjęto w Ministerstwie Sprawiedliwości intensywne prace nad unifikacją prawa cywilnego, w zakresie prawa spadkowego materialnego rozpoczęto prace zupełnie od nowa, tj. przystąpiono do opracowania wstępnego projektu. W toku prac kodyfikacyjnych projekt wstępny ulegał kolejnym modyfikacjom w poszczególnych redakcjach. Redakcja szósta stała się z dniem 1 stycznia 1947 r. prawem obowiązującym, jako dekret z dnia 8 października 1946 r., Dz. U. Nr 60, poz. 328 [7]. Jest to obszerny akt ustawodawczy, składający się z 174 artykułów [8].

Równocześnie z dekretem o prawie spadkowym wydano dekret zawierający przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz. U. Nr 60, poz. 329).

W lecie 1946 r. przystąpiono do prac nad przygotowaniem przepisów z zakresu postępowania spadkowego. Za podstawę wzięto opracowany przed wojną przez Komisję Kodyfikacyjną projekt rozdziału księgi drugiej kodeksu postępowania niespornego, który — po wprowadzeniu w nim pewnych zmian — został ogłoszony jako dekret o postępowaniu spadkowym

---

[7] Bielski: *Nowe prawo spadkowe*, DPP. III, 1/2, str. 48 i nast. Gwiazdomorski: *Osnowna naczeła polskog naslednog prawa*, Anali Prawnog Fakultieta u Beogradu, 1957, 3, str. 283 i nast.

[8] Dekret o prawie spadkowym został znowelizowany dwukrotnie: a) art. VIII przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.; b) art. VII przep. wprow. kod. rodz. Nadto treść art. 27, 28, 99 pr. spadk. została zmieniona (bez wprowadzenia wyraźnej zmiany brzmienia powołanych przepisów) art. 32 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130; treść art. 80 § 1 pr. spadk. została zmieniona art. 37 tejże ustawy, a potem ustawą z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16; art. 77 § 2, art. 122 pr. spadk. zostały m. zd. uchylone przez art. I przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw. (por. art. 41 § 1, art. 81 przep. ogóln. pr. cyw.); treść art. 6 pr. spadk. uległa zmianie, także bez zmiany jego brzmienia, wskutek wejścia w życie dekretu z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, Dz. U. Nr 25, poz. 172. Chojnowski: *Zmiany w dziedzinie spadkowej*, Prz. Not. XXII/II, str. 461—463.

z dnia 8 listopada 1946 r.[9], Dz. U. Nr 63, poz. 346 (zawiera 190 artykułów)[10].

Dekret o prawie spadkowym oparty jest na następujących założeniach[11]:

a) Dziedziczyć można tylko na podstawie dwóch tytułów: testamentu i ustawy. Dekret o prawie spadkowym pomija trzeci możliwy tytuł dziedziczenia, mianowicie kontrakt dziedziczenia, znany kodeksowi cywilnemu niemieckiemu (§§ 2274—2302), austriackiemu (§§ 1249—1254), a pod inną nazwą także kodeksowi Napoleona (art. 943, 1081—1100)[12].

b) W porównaniu z obowiązującymi w Polsce przed wejściem w życie prawa spadkowego kodeksami dzielnicowymi ograniczony został bardzo silnie krąg spadkobierców ustawowych. Według art. 731—755 k. N. dziedziczyli z ustawy krewni aż do dwunastego stopnia włącznie. W §§ 1924—1930 k. c. n. powołani są do dziedziczenia z ustawy krewni bez ograniczenia stopnia. Wreszcie w kod. cyw. austr. do kręgu spadkobierców ustawowych zaliczeni zostali spośród krewnych spadkodawcy zstępni, rodzice i ich zstępni, dziadowie i ich zstępni oraz pradziadowie (§§ 731—741 k. c. a.). Według polskiego prawa spadkowego do kręgu spadkobierców ustawowych należą spośród krewnych spadkodawcy tylko jego zstępni, rodzice, rodzeństwo i zstępni rodzeństwa (art. 16 pr. spadk.). Nie sądzę, aby to tak silne zacieśnienie kręgu spadkobierców ustawowych miało poważniejsze praktyczne, a w konsekwencji i społeczno-gospodarcze znaczenie. Chociaż bowiem krąg spadkobierców ustawowych został w polskim prawie spadkowym — w porównaniu z poprzednio wymienionymi kodeksami dzielnicowymi — zmniejszony o dużą liczbę osób, to jednak są to osoby, które pomimo swego powołania w rzeczywistości prawie że nigdy nie dochodziły do spadku. Przypuszczam, że przejście spadku z ustawy na dalszych krewnych spadkodawcy (poza powołanymi także i wedle polskiego prawa spadkowego zstępnymi, rodzicami oraz rodzeństwem i jego zstępnymi) należało chyba przed końcem 1946 r. do zupełnych rzadkości.

Według art. 20 pr. spadk. tylko te dzieci pozamałżeńskie miały takie same prawa do dziedziczenia z ustawy jak dzieci z małżeństwa, które zostały uprawnione, uznane albo zrównane. Natomiast pozostałe dzieci pozamałżeńskie dziedziczyły tylko po swo-

---

[9] Historię kodyfikacji podaje Litauer: *Kodeks postępowania niespornego*, I, str. 4—6, II, str. 4, 5.

[10] Dekret o postępowaniu spadkowym został znowelizowany dwukrotnie: a) art. 9 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz. U. Nr 38, poz. 349; b) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172.

[11] Por. tezy społeczno-polityczne do projektu pr. spadk., DPP. II, 3/4, str. 69 i nast., oraz dyskusję nad nimi, DPP. II, 5/6, str. 48 i nast. Tezy niezupełnie harmonizują z przepisami dekretu o pr. spadk., ponieważ projekt prawa spadkowego już po przyjęciu tez uległ istotnym zmianom.

[12] Gwiazdomorski: *Kontrakt dziedziczenia*, EPPP. I, str. 541 i nast. Por. także artykuł Lamparskiej: *Działy za życia według k. N.*, NP. XIV, 7/8, str. 105 i nast.

jej matce i jej krewnych; także po takich dzieciach dziedziczyli — w braku zstępnych — tylko matka i jej krewni. — Art. 20 pr. spadk. został uchylony art. VII przep. wprow. kod. rodz.

c) Prawie że bez ograniczeń przeprowadzono zasadę swobody testowania.

Spośród nielicznych wyjątków największe znaczenie mają zakazy podstawienia powierniczego [13], obowiązujące tak przy ustanowieniu spadkobiercy, jak i przy ustanowieniu zapisu (art. 104 § 2, art. 120 § 2 pr. spadk.), oraz pozostający z powyższymi zakazami w ścisłym związku zakaz dodawania warunków lub terminów, obowiązujący tylko przy ustanowieniu spadkobiercy (art. 104 § 1, art. 120 § 1 pr. spadk.) [14]. Zakazy te niewiele mają wspólnego z przystosowaniem prawa spadkowego do potrzeb społeczeństwa socjalistycznego [15]. Są one raczej spóźnionym echem rewolucji francuskiej; wówczas powody zamieszczenia w art. 896 k. N. zakazu podstawienia powierniczego (nie obejmującego zresztą wszystkich przypadków takiego podstawienia — por. art. 897, 1048—1054 k. N.) były dwojakiego rodzaju. Zasadnicze znaczenie miały motywy polityczne: zniesienie przez zwycięską burżuazję wszelkich reliktów stosunków feudalnych. Te motywy polityczne stały się w obecnym naszym ustroju społeczno-gospodarczym anachronizmem. Motywy drugiego rodzaju, zdawałoby się ściśle gospodarcze, ale nie pozbawione i politycznego zabarwienia, polegały na dążeniu do możliwie daleko idącego zmniejszenia ilości przypadków, w których właściciel byłby ograniczony w wykonywaniu swego prawa własności, a zwłaszcza w rozporządzaniu rzeczą. Z tego punktu widzenia zakaz podstawienia powierniczego ma stać na straży możliwie nieograniczonej swobody działania i wolności jednostki, jest zatem wykładnikiem po-

---

[13] Podstawienie powiernicze należy odróżnić od podstawienia pospolitego. Podstawienie pospolite, dopuszczalne zarówno przy ustanowieniu spadkobiercy, jak i przy ustanowieniu zapisu (art. 105, 126 pr. spadk.), polega na tym, że spadkodawca powołuje do spadku jako spadkobiercę osobę A, zaś na przypadek, gdyby A nie chciał lub nie mógł dziedziczyć, powołuje do spadku osobę B, a na przypadek, gdyby i B nie mógł lub nie chciał dziedziczyć, powołuje osobę C, itd. Podstawienie powiernicze polega natomiast na tym, że spadkodawca powołuje do spadku osobę A, ale zobowiązuje ją do zachowania i pozostawienia przeznaczonego jej spadku na przypadek jej śmierci (lub na przypadek nastąpienia innego zdarzenia) osobie B. Tak więc przy podstawieniu pospolitym do spadku dochodzi tylko jeden spadkobierca — A, jeśli nie A, to B, jeśli ani A, ani B, to C. Natomiast przy podstawieniu powierniczym do spadku dochodzi najpierw powołany A (spadkobierca ustanowiony), a po jego śmierci (lub na przypadek nastąpienia innego zdarzenia) spadkobierca podstawiony B.

Ponieważ przy podstawieniu powierniczym spadkobierca ustanowiony obowiązany jest pozostawić spadkobiercy podstawionemu spadek w stanie nie uszczuplonym, przeto warunkowe lub czasowe ograniczenie praw spadkobiercy ustanowionego musi być połączone z treściowym ograniczeniem tych praw. Dlatego to stanowisko prawne spadkobiercy ustanowionego zbliżone jest raczej do stanowiska użytkownika, niż do stanowiska pełnego spadkobiercy.

[14] Dodanie przy ustanowieniu spadkobiercy warunku lub terminu wywołuje skutki podobne, jak ustanowienie podstawienia powierniczego. Przy dodaniu warunku zawieszającego lub terminu początkowego spadkobierca powołany ma stanowisko spadkobiercy podstawionego, stanowisko spadkobiercy ustanowionego ma spadkobierca ustawowy. Przy dodaniu warunku rozwiązującego lub terminu końcowego odwrotnie: spadkobierca powołany ma stanowisko spadkobiercy ustanowionego, zaś spadkobierca ustawowy ma stanowisko spadkobiercy podstawionego.

[15] Por. tezy społeczno-polityczne, DPP. II, 3/4, str. 72 pod IV, 3.

chodzącego z rewolucji francuskiej liberalizmu. Także i to uzasadnienie zakazu podstawienia powierniczego, a zwłaszcza zakazu dodawania przy ustanawianiu spadkobiercy warunków i terminów [16], trudno jest w dzisiejszym naszym ustroju społeczno-gospodarczym przyjąć bez zastrzeżeń, tym bardziej że wobec uspołecznienia znacznej części środków produkcji ujemne konsekwencje gospodarcze, wynikające z ograniczeń, będących następstwem podstawienia powierniczego, względnie warunkowego lub terminowego ustanowienia spadkobiercy, nie byłyby może aż tak duże, by mogły uzasadnić zamieszczone w art. 104 (art. 120 § 2) pr. spadk. zakazy. Jedynym uzasadnieniem powyższych zakazów, które do dziś dnia nie straciło na aktualności, są trudności i komplikacje techniczno-prawne, jakie z podstawieniem powierniczym i z warunkowym i terminowym ustanowieniem spadkobiercy się łączą [17]. Nie ulega jednak wątpliwości, że trudności te ze społeczno-gospodarczym podłożem prawa spadkowego nie mają właściwie żadnego związku.

d) Przy normowaniu praw spadkobierców koniecznych przyjęto system zachowku, a nie system rezerwy. Wskutek tego spadkobierca konieczny, który został przez spadkodawcę bezprawnie wyłączony od dziedziczenia, nie może żądać, aby otrzymał pewien udział w spadku jako spadkobierca. Służy mu w zasadzie tylko wierzytelność pieniężna przeciwko spadkobiercy powołanemu o wypłacenie wartości pewnej idealnej części czystego spadku (art. 156 § 1 pr. spadk.). Spadkobiercami koniecznymi są: zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, jeżeli osoby te według stanu rzeczy, istniejącego w chwili otwarcia spadku, dziedziczyłyby po nim w braku testamentu (art. 145 pr. spadk.).

Podjęta przez Ministerstwo Sprawiedliwości w lecie 1945 r., a zakończona w listopadzie 1946 r. akcja unifikacji prawa cywilnego w wyniku której Polska otrzymała z dniem 1 stycznia 1947 r. jednolite dla całego państwa prawo cywilne, a w szczególności i prawo spadkowe, miała na celu nie tylko osiągnięcie — w możliwie krótkim czasie — jedności prawa cywilnego, ale i jego demokratyzację przy jednoczesnym usunięciu z ziem polskich obcego prawa cywilnego, narzuconego w okresie zaborów. Dokonanie tego dzieła zostało wówczas ocenione przez najwyższe czynniki państwowe jako osiągnięcie pierwszorzędnej wagi, jako czyn prawdziwie rewolucyjny.

Unifikacja prawa cywilnego, dokonana w Polsce w latach 1945—1946, nie jest — jak każde dzieło ludzkie — dziełem doskonałym [18]. Główną przyczyną pewnych niedociągnięć i braków opracowanych w latach 1945—1946 dekretów była niewątpliwie okoliczność, że w czasie tworzenia tych dekretów nie był jeszcze — bo nie mógł być — należycie skrystalizowany

---

[16] Zakazy podstawienia powierniczego przy ustanowieniu spadkobiercy, względnie przy ustanowieniu zapisu, są złagodzone częściowo tylko przez przepisy art. 104 § 3, art. 120 § 3 pr. spadk., wedle których dopuszczalne jest przeznaczenie spadku (względnie ustanowienie zapisu) na rzecz jednej osoby przy równoczesnym obciążeniu spadku (względnie przedmiotu zapisu) użytkowaniem na rzecz innej osoby.

[17] Zwraca na nie uwagę Lisiewski: *Ograniczone prawa spadkowe,* DPP. II, 8, str. 13, 14.

[18] Por. Wasilkowski: *Prawo rzeczowe w zarysie,* Warszawa 1957, str. 17 i nast.

wśród ogółu prawników właściwy pogląd na ustrój demokracji ludowej, jako na ustrój spełniający podstawowe zadania dyktatury proletariatu. Wydane w latach 1945—1946 akty ustawodawcze z zakresu prawa cywilnego były w znacznym stopniu wyrazem stosunków społeczno-gospodarczych istniejących w tych latach, a ujęcie tych dekretów, stanowiące odbicie rozpowszechnionych w tym czasie częściowo błędnych zapatrywań na istotę państwa ludowego, nie dawało należytej perspektywy rozwojowej. Nie doceniano wówczas tempa rewolucyjnych przemian społeczno-gospodarczych, wskutek czego przeceniano znaczenie niesocjalistycznych elementów w gospodarce państwa ludowego. Wszystkie te przyczyny sprawiły, że także i pochodzące z 1946 r. polskie prawo spadkowe nie różni się w sposób istotny od praw spadkowych państw kapitalistycznych.

Dekret o postępowaniu spadkowym jest tworem — z punktu widzenia techniki prawa — na pewno niedoskonałym. Kilka na to złożyło się przyczyn. Przede wszystkim nietrafne postawienie sprawy przed wojną w Komisji Kodyfikacyjnej, która opracowała i uchwaliła w pierwszym czytaniu projekt przepisów o postępowaniu spadkowym przed rozpoczęciem prac nad projektem materialnego prawa spadkowego [19]. Po wtóre, projekt Komisji Kodyfikacyjnej przepisów o postępowaniu spadkowym budził z kilku punktów widzenia — zwłaszcza z powodu nie dość wnikliwego przemyślenia zagadnień, niedostrzeżenia szeregu problemów i mało starannej stylizacji przepisów — dość daleko idące zastrzeżenia. Po trzecie, kiedy w lecie 1946 r. przystąpiono w Ministerstwie Sprawiedliwości w wielkim pośpiechu do prac nad dekretem o postępowaniu spadkowym, projekt Komisji Kodyfikacyjnej — ze względu na brak czasu — tylko nieznacznie przerobiono, przy czym w ostatniej chwili zmieniono w niektórych punktach projekt materialnego prawa spadkowego celem przystosowania go do projektowanych przepisów o postępowaniu spadkowym, zamiast przystosować projekt przepisów o postępowaniu do prawie że gotowego projektu materialnego prawa spadkowego. Nic dziwnego, że jedną z głównych wad przygotowanego w takim pośpiechu dekretu o postępowaniu spadkowym jest niewystarczające zharmonizowanie jego przepisów z przepisami materialnego prawa spadkowego.

B. DALSZE PRACE KODYFIKACYJNE — KONSTYTUCYJNE ZASADY PRAWA SPADKOWEGO

Opracowanie nowego kodeksu cywilnego uznano w 1950 r. za rzecz pilną i konieczną. Będący wynikiem kilkuletniej pracy projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w którym księga czwarta zawiera prawo spadkowe, ogłoszony został drukiem w lipcu 1954 r. [20]. Projekt ten poddano szerokiej dyskusji. Między innymi w grudniu 1954 r. odbyła się zorganizowana przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i Ministerstwo Sprawiedliwości sesja naukowa,

---

[19] Mleczko-Breyer: *Postępowanie spadkowe w projekcie k. p. n.*, Prz. Not. XVIII, str. 103 i nast. Praxmeyer-Sonnenklar: *Postępowanie spadkowe w projekcie k. p. n.*, Prz. Not. XVIII, str. 177 i nast. Miszewski: *Likwidacja spadku według projektu Kom. Kod. o post. spadk. w k. p. n.*, Kwart. Pr. Pryw. II, str. 110 i nast. Bieler: *Kilka uwag krytycznych do projektu post. spadk.*, Prz. Not. XVIII, str. 257 i nast. Baliński-Rakowiecki-Holewiński: *Uwagi o projektach post. niesp. ogólnego i spadkowego*, GSW. LXVI. Mleczko: *Postępowanie spadkowe*, Prz. Not. XIX/I, str. 197 i nast.

[20] Szaciński: *Uwagi do ks. IV proj. k. c. PRL*, NP. XI, 4, str. 56 i nast.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA KUL

na której wygłoszone zostały także dwa referaty z dziedziny prawa spadkowego, mianowicie referat prof. dra Kazimierza Przybyłowskiego na temat „Swoboda testowania" [21] oraz mój referat na temat „Dziedziczenie ustawowe" [22]. W wyniku całej powyższej dyskusji poddano projekt rewizji, po czym w styczniu 1956 r. ogłoszono drukiem nową jego redakcję.

W jesieni 1951 r. rozpoczęto w Ministerstwie Sprawiedliwości prace nad przygotowaniem projektu nowego kodeksu postępowania cywilnego. Opracowany projekt został ogłoszony drukiem w sierpniu 1955 r. Zawiera on także przepisy o postępowaniu spadkowym (art. 414—432 projektu).

Na podstawie zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 sierpnia 1956 r., Mon. Pol. Nr 70, poz. 856, została powołana przez Ministra Sprawiedliwości Komisja Kodyfikacyjna, której zadaniem jest opracowanie między innymi projektu kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego.

Zespół prawa cywilnego materialnego ukończył w jesieni 1959 r. prace nad pierwszym czytaniem projektu kodeksu cywilnego PRL. Projekt, którego księga piąta (art. 1029—1169) poświęcona jest prawu spadkowemu, został w 1960 r. opublikowany i poddany dyskusji publicznej [23]. W październiku 1960 r. rozpoczęły się prace nad ustaleniem tekstu projektu w trzecim czytaniu. Prace te zostały zakończone z końcem maja 1961 r. W projekcie tym księga poświęcona prawu spadkowemu (art. 874—1022) stanowi — wobec wydzielenia z projektu k. c. PRL księgi, poświęconej prawu rodzinnemu, i utworzeniu z niej projektu osobnego kodeksu — księgę czwartą.

Zespół prawa cywilnego procesowego ukończył prace nad pierwszym czytaniem kodeksu postępowania cywilnego PRL w październiku 1959 r. Projekt, który zawierał także — zresztą bardzo nieliczne — przepisy o postępowaniu spadkowym (art. 571—590), został po jego ogłoszeniu drukiem w 1960 r. poddany dyskusji publicznej. W grudniu 1960 r. Zespół rozpoczął drugie czytanie projektu; ukończył je z końcem stycznia 1962 r.

Projekt kodeksu postępowania cywilnego PRL, przyjęty w pierwszym czytaniu, normował właściwie tylko dwie instytucje postępowania spadkowego, mianowicie stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku, nadto poświęcał jeden artykuł zwolnieniu wykonawcy testamentu i jeden artykuł złożeniu oświadczenia spadkowego. Prowadzenie innych części postępowania spadkowego miało być — zdaniem większości członków Zespołu — powierzone państwowym biurom notarialnym, w związku z czym uznano, że uregulowanie tych części postępowania spadkowego powinno nastąpić w drodze nowelizacji (uzupełnienia) prawa o notariacie. W drugim czytaniu przeważył inny pogląd. Naprzód prowadzenie innych jeszcze części postępowania spadkowego powierzono sądom. Po wtóre, objęto projektem całość postępowania spadkowego, zatem także i te jego części, które mają być prowadzone przez państwowe biura notarialne. W rezultacie przepisy projektu o postępowaniu spadkowym zostały silnie rozbudowane (art. 582—649; cytuję wedle tekstu uchwalonego przez Zespół i przedłożonego Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej).

Prace kodyfikacyjne nad prawem spadkowym musiały być oparte o te zasady prawa spadkowego, które wynikają z Konstytucji PRL.

Prawa spadkowego dotyczą bezpośrednio dwa przepisy Konstytucji PRL, mianowicie art. 12 i 13. Wedle pierwszego z nich Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw

---

[21] Por. Materiały dyskusyjne do projektu k. c. PRL, Warszawa 1955, str. 243 i nast.

[22] Tamże, str. 221 i nast.

[23] Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c. PRL*, P. i P. XV/II, str. 115 i nast.

nie tylko indywidualną własność, ale i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji, należących do chłopów, rzemieślników i chałupników. W art. 13 zaś Polska Rzeczpospolita Ludowa poręcza całkowitą ochronę własności osobistej oraz prawo jej dziedziczenia. Między art 12 i 13 Konstytucji PRL istnieje zasadnicza różnica pod względem intensywności ochrony objętych tymi artykułami różnych postaci własności, natomiast jeśli chodzi o prawo dziedziczenia, to różnica między art 12 i 13 — jakkolwiek niewątpliwie istnieje — nie jest tak wyraźnie zaznaczona. Mianowicie, różnica między art 12 i 13 Konstytucji co do prawa dziedziczenia polega właściwie na podkreśleniu w treści tych przepisów różnicy stanowiska ustawodawcy w stosunku do własności indywidualnej oraz w stosunku do własności osobistej. Własność indywidualna, to typ własności istniejący jeszcze w okresie budującego się socjalizmu, ale stopniowo zanikający zarówno wskutek ograniczania, wypierania i likwidowania własności kapitalistycznej (art. 3 p. 4 Konstytucji), jak i wskutek stopniowego przekształcania własności drobnotowarowej we własność społeczną (art. 10 ust. 2, 3, art. 11 Konstytucji). Własność osobista zaś, to jedyna postać własności, z której będzie mogła korzystać jednostka i która zachowa się także w całkowicie zbudowanym ustroju socjalistycznym. Natomiast art. 12 i 13 Konstytucji są — jeśli chodzi o prawo dziedziczenia — zbliżone do siebie o tyle, że — wypowiadając zasadę dziedziczności tak własności indywidualnej, jak i własności osobistej — wyłączają wprawdzie, by w zwykłym ustawodawstwie można było przewidzieć, iż własność indywidualna czy osobista nie przechodzi z chwilą śmierci podmiotu uprawnionego na jego spadkobierców, lecz przypada państwu, ale jednocześnie nie przesądzają w niczym, jak owo dzidziczenie ma wyglądać: czy spadkobiercami mogą być tylko osoby wskazane przez ustawę (dziedziczenie ustawowe), czy też spadkodawca może również sam wskazać swoich spadkobierców (dziedziczenie testamentowe), następnie, jak szeroki ma być krąg spadkobierców ustawowych, w jakiej kolejności osoby te mają być powołane do spadku, w jakich granicach spadkodawca korzystać ma ze swobody testowania itd. Toteż art. 12 i 13 Konstytucji, jakkolwiek zawierają w zakresie prawa spadkowego bardzo doniosłe dyrektywy dla zwykłego ustawodawcy, jednak pozostawiają mu dużą swobodę w rozwiązywaniu nawet zasadniczych problemów prawa spadkowego.

Oprócz powyższych dwóch przepisów Konstytucji PRL, które prawa spadkowego dotyczą bezpośrednio, normę z prawem spadkowym już nie tak bezpośrednio związaną, ale także dla prawa spadkowego bardzo doniosłą, zawiera art. 14 ust. 3 Konstytucji, wedle którego Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy". Z normy tej wynika bowiem, że przepisy prawa spadkowego powinny być tak ukształtowane, aby nabywanie dóbr majątkowych nie oparte na pracy było możliwe tylko w razie istnienia innych wystarczająco uzasadniających takie nabycie przesłanek.

Wskutek tego z normy art. 14 ust. 3 Konstytucji, a nie z przepisów art. 12 i 13 Konstytucji, da się wyprowadzić wskazanie tak co do pewnego ograniczenia kręgu osób, powołanych do dziedziczenia z ustawy, jak i co do wprowadzenia pewnych ograniczeń w swobodzie testowania.

Spośród innych przepisów Konstytucji PRL można jeszcze wymienić, jako mające znaczenie dla prawa spadkowego, art. 66, proklamujący i gwarantujący równouprawnienie kobiety we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego, oraz art. 67 ust. 2, wedle którego urodzenie poza małżeństwem nie uszczupla praw dziecka.

C. CHARAKTER OBOWIĄZUJĄCEGO OBECNIE W POLSCE PRAWA SPADKOWEGO

Prawo spadkowe pozostaje w nierozerwalnym związku z własnością. We własności znajduje odzwierciedlenie podstawowa forma apropriacji przedmiotów materialnych, własność stanowi centralną instytucję każdej nadbudowy prawnej, własność określa charakter wszystkich instytucji prawno-majątkowych. Niemniej dokonująca się stopniowo przebudowa ustroju społeczno-gospodarczego i jej poszczególne etapy, walka klasowa i jej poszczególne stadia nie wszędzie znajdują w ukształtowaniu przepisów prawa spadkowego wyraźne odbicie. Dzieje się tak dlatego, że prawo spadkowe nie stanowi decydującego instrumentu w przebudowie ustroju, nie ma charakteru czynnika rozstrzygającego o stosunkach własności. Jest odwrotnie: to właśnie panujący ustrój społeczno-gospodarczy oraz istniejące stosunki własności decydują o charakterze i funkcji prawa spadkowego. Ani najbardziej nawet postępowo ujęte przepisy prawa spadkowego nie mogą — same przez się — przyczynić się w poważniejszej mierze do przekształcenia ustroju społeczno-gospodarczego, ani też przepisy prawa spadkowego, ukształtowane zupełnie na wzór prawa burżuazyjnego, nie mogą silniej zahamować dokonujących się przemian ustrojowych. Natomiast przebudowa ustroju społeczno-gospodarczego zmienia w zupełności charakter i funkcję prawa spadkowego, choć brzmienie żadnego z jego przepisów nie zostanie zmienione. O przepisach prawa spadkowego można wskutek tego nie bez racji powiedzieć, że mają one — przynajmniej w pewnej mierze, a w każdym razie w wyższym stopniu niż przepisy pozostałych działów prawa cywilnego — zdolność do zmiany swej treści bez zmiany ich brzmienia, a tym samym do jakby automatycznego przystosowania się do tej roli, jaką im aktualnie panujący ustrój społeczno-gospodarczy wyznacza [24].

Udzielenie odpowiedzi na pytanie co do charakteru polskiego prawa

---

[24] Z tego jednak bynajmniej nie wynika, jakoby przepisy prawa spadkowego w państwie socjalistycznym nie powinny różnić się od przepisów praw spadkowych państw kapitalistycznych. Przepisy prawa spadkowego, jakkolwiek nie są samo-

spadkowego zależeć będzie od stwierdzenia, z czego składają się i z czego mogą się składać obecnie w Polsce spadki, a w konsekwencji od stwierdzenia, czy prawo spadkowe służy jeszcze ciągle w przeważającej mierze interesom sfer posiadających, czy też już obecnie służy w pełni, czy choćby głównie interesom świata pracy.

W wyniku podstawowych reform społecznych i prowadzonej konsekwentnie dalszej przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego Polski znikła u nas wielka własność ziemska, lasy — oprócz drobnych obszarów poniżej 25 ha — przeszły na własność państwa, udział socjalistycznego przemysłu w globalnej produkcji przemysłowej osiągnął blisko 100%, handel hurtowy i zagraniczny w całości znalazł się w rękach przedsiębiorstw uspołecznionych, z handlu detalicznego tylko drobny odsetek pozostał jeszcze w rękach przedsiębiorców prywatnych. Własność nieruchomości miejskich nie została uspołeczniona [25], ale podlega tak silnym ograniczeniom [26], że nie może być mowy o tym, aby własność ta stała się jakimś silniejszym oparciem dla elementów kapitalistycznych.

Pomimo tych przemian nasz ustrój społeczno-gospodarczy jest wciąż jeszcze ustrojem wieloukładowym. Obok bowiem socjalistycznego układu stosunków produkcji, który jest układem dominującym, zachował się jeszcze dość silny układ drobnotowarowy oraz stosunkowo nieznaczny układ kapitalistyczny. Ten ostatni układ, wypierany i stopniowo likwidowany, zachował swoje znaczenie niemal wyłącznie na wsi. Także układ drobnotowarowy występuje głównie w stosunkach wiejskich. W miastach układ drobnotowarowy jest reprezentowany obecnie chyba tylko w postaci nielicznych, stosunkowo drobnych warsztatów przemysłowych i rzemieślniczych [27] oraz małych sklepów, głównie spożywczych. Znaczenie układu drobnotowarowego na wsi maleje stopniowo w miarę rozwoju rolniczej spółdzielczości produkcyjnej [28].

---

dzielnym narzędziem przebudowy społecznej, powinny bowiem — jak wszystkie elementy nadbudowy prawnej — spełniać aktywną rolę w kształtowaniu i utrwalaniu socjalistycznej struktury społeczno-ekonomicznej.

[25] Częściowo inaczej uregulowano tę kwestię co do nieruchomości położonych w Warszawie; por. dekret z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy, Dz. U. Nr 50, poz. 279, art. XXXIX przep. wprow. pr. rzecz., rozp. z dnia 27 stycznia 1948 r. w sprawie obejmowania w posiadanie gruntów przez gminę m. st. Warszawy, Dz. U. Nr 6, poz. 43, art. 41 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, Dz. U. Nr 32, poz. 159, rozp. z dnia 26 stycznia 1962 r., Dz. U. Nr 15, poz. 67. Por. także orzeczenie SN z dnia 17 stycznia 1950 r., C 206/49, Prz. Not. XXII/II, str. 139.

[26] Por. ustawę z dnia 30 stycznia 1959 r. — prawo lokalowe — Dz. U. Nr 47, poz. 227/62, oraz nie uchylone dotąd art. 2—7, 9—13 15—17, 22—30, 37, 38 dekr. z dnia 25 lipca 1948 r. o najmnie lokali, Dz. U. Nr 50, poz. 243/58.

[27] Ich udział w całokształcie produkcji przemysłu i rzemiosła wyraża się w paru procentach; por. Wasilkowski: *Prawo rzeczowe w zarysie*, str. 66.

[28] O tym, jak przebiegała dotąd realizacja planu rozwoju rolniczej spółdzielczości produkcyjnej, pisze Wasilkowski: *Prawo rzeczowe w zarysie*, str. 59, uw. 47.

Przy powyższej zwięzłej i z konieczności zupełnie pobieżnej charakterystyce istniejących w chwili obecnej stosunków społeczno-gospodarczych w Polsce nacisk należy położyć na dynamice rozwoju, polegającej na wzroście układu socjalistycznego, przy jednoczesnym zmniejszaniu się względnego znaczenia obu pozostałych układów. „Jak wykazało doświadczenie ostatnich lat, proces ten może ulegać pewnemu zahamowaniu, a w niektórych dziedzinach nawet pewnej regresji, jeżeli jego dotychczasowe tempo było przyśpieszane sztucznie przy pomocy woluntarystycznych metod, zmierzających do urzeczywistnienia celów społecznych, którym brak było jeszcze obiektywnych (ekonomicznych i społeczno-gospodarczych) przesłanek realizacji. Jednakże te zahamowania i regresje nie mogą wpływać na zasadniczy kierunek rozwoju..." [29].

Na obecnym etapie przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego dość częste są — a będą chyba coraz częstsze — przypadki, kiedy spadek składa się wyłącznie z przedmiotów własności osobistej. W skład pozostałych spadków wchodzić mogą obecnie — prócz przedmiotów własności osobistej — tylko gospodarstwa rolne — (kułackie, zatem kapitalistyczne, albo średniackie czy drobne, zatem drobnotowarowe), nieruchomości miejskie, drobne warsztaty przemysłowe i rzemieślnicze oraz małe przedsiębiorstwa handlowe. Własność nieruchomości miejskich podlega tak silnym ograniczeniom, że jej dziedziczenie nie może chyba przyczynić się do odradzania się własności kapitalistycznej czy choćby do zahamowania procesu przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego. Drobne warsztaty przemysłowe i rzemieślnicze oraz małe przedsiębiorstwa handlowe są stosunkowo nieliczne, wskutek czego ich dziedziczenie nie może w sposób istotny wpływać na charakter prawa spadkowego obowiązującego w Polsce. Wreszcie co do gospodarstw rolnych trzeba naprzód zaznaczyć, że likwidacja tej postaci własności drobnotowarowej na obecnym etapie w ogóle nie może wchodzić w rachubę. Jak długo zaś utrzymują się indywidualne formy gospodarowania na wsi, tak długo drobnotowarowa własność wiejska musi korzystać z bardzo intensywnej ochrony i być dziedziczna (por. art. 12 Konstytucji oraz art. 133 proj. k. c. PRL [30], wedle którego przy tłumaczeniu i stosowaniu przepisów kodeksu „...należy mieć na względzie opiekę, którą Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza własność indywidualną pracujących chłopów"). Po wtóre, ostatnio wydane zostały przepisy, które wykluczają możliwość, by w drodze dziedziczenia nastąpiła koncentracja własności większego obszaru gruntów rolnych. Mianowicie według art. 4 p. 1, art. 5 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172, obszar gruntu nabywanego w drodze dziedziczenia przez osobę fizyczną nie może przekraczać — łącznie z obszarem gruntów, które stanowią już wyłączną własność nabywcy lub jego

[29] Wasilkowski: *Prawo rzeczowe w zarysie*, str. 41.

[30] Cytuję tak tu, jak i w dalszym ciągu stale, według numeracji tekstu, ogłoszonego drukiem w październiku 1962 r.

udział we współwłasności — norm określonych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45. W przypadkach przekroczenia — wskutek odziedziczenia nieruchomości rolnej — powyższych norm obszarowych, nadwyżka gruntu z nieruchomości odziedziczonej może być orzeczeniem prezydium powiatowej rady narodowej przejęta na własność Państwa bez odszkodowania i wolna od obciążeń z wyjątkiem służebności gruntowych. Społeczno-gospodarcza doniosłość powyższych przepisów jest oczywista.

Na charakter prawa spadkowego ma dość poważny wpływ jeden czynnik, który stoi właściwie poza prawem spadkowym. Chodzi o podatek spadkowy.

Przechodzenie majątków drogą spadkobrania podlega obecnie podatkowi od nabycia praw majątkowych (dekret z dnia 3 lutego 1947 r., Dz. U. Nr 9, poz. 74/51 r.) [31]. Podatek od nieodpłatnego nabycia praw majątkowych wymierza się na podstawie skali zamieszczonej w art. 16 dekretu, wzrastającej w zależności od wartości uzyskanego przez daną osobę majątku [32] oraz w zależności od klasy podatkowej, do której należy osoba otrzymująca ze spadku korzyść. Tych klas podatkowych jest cztery. Do pierwszej klasy, najniżej opodatkowanej, należą zstępni i pozostały przy życiu małżonek, do drugiej klasy, wyżej opodatkowanej, należą rodzice, rodzeństwo i przysposobieni, do trzeciej klasy, jeszcze wyżej opodatkowanej, należą zstępni rodzeństwa i pasierb, wreszcie do czwartej klasy, najwyżej opodatkowanej, należą tzw. „inni". Wolne od podatku od nabycia praw majątkowych są przypadki spadkobrania, w których czysta korzyść, liczona dla każdego nabywcy z osobna (niezależnie od klasy podatkowej, do której nabywca należy), nie przekracza 15 000 zł. Do podstawy obliczenia powyżej kwoty 15 000 zł nie wlicza się wartości sprzętów, pościeli, odzieży, bielizny, przeznaczonych do użytku w gospodarstwie domowym, ani narzędzi pracy lub inwentarza żywego i martwego w gospodarstwach rolnych, jeżeli czysta wartość tych ruchomości co do każdego nabywcy nie przewyższa 3000 zł, a ruchomości te przypadają osobom należącym do pierwszej klasy podatkowej (art. 4 p. 7 dekretu) [32a].

Stopy podatkowe wahają się od 0,5% do 72% czystej wartości otrzymanej przez daną osobę korzyści. Mianowicie spadek (względnie jego część) o czystej wartości od 15 000 do 30 000 zł, przypadły pozostałemu przy życiu małżonkowi lub zstępnemu, podlega podatkowi w wysokości 0,5% podstawy wymiaru, spadek (względnie jego część) o czystej wartości ponad 1 500 000 zł, przypadły tzw. „innemu", podlega podatkowi w wysokości 72% podstawy wymiaru. Przy spadku (względnie jego części) o czystej wartości od 90 000 zł do 150 000 zł stopy podatkowe dla spadkobierców, należących do kolejnych klas podatkowych, wynoszą 4%, 6%, 8% i 16% podstawy wymiaru.

---

[31] Por. rozp. wykon. z dnia 12 października 1951 r., Dz. U. Nr 7, poz. 43/52, § 21 p. 1, § 22 rozp. z dnia 22 lutego 1962 r., Dz. U. Nr 15, poz. 66.

[32] Podatek od nieodpłatnego nabycia praw majątkowych wymierzany jest dla każdego spadkobiercy z osobna, wskutek czego podstawą do zastosowania tej czy innej stopy podatkowej jest nie wartość całego spadku, lecz wartość tej korzyści, jaką dany spadkobierca względnie zapisobierca otrzymuje.

[32a] Jeżeli zabytek ruchomy został na wniosek właściciela zgłoszony do rejestru zabytków, przejście zabytku w drodze dziedziczenia lub zapisu jest wolne od podatku od nabycia praw majątkowych (art. 26 ust. 1 p. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i muzeach, Dz. U. Nr 10, poz. 48). To samo dotyczy kolekcji, wpisanej do rejestru zabytków, oraz przedmiotów, wchodzących w jej skład (art. 59 powoł. ustawy).

Jak z powyższego wynika, opodatkowanie spadków małych, przypadających osobom najbliższym spadkodawcy, jest bardzo niskie. Natomiast stawki podatkowe wzrastają dość silnie w miarę wzrostu wartości majątku otrzymywanego drogą spadkobrania oraz w miarę wzrastającego oddalenia nabywcy majątku od spadkodawcy. W ten sposób także przepisy o opodatkowaniu spadkobrania zapobiegają — przynajmniej w pewnej mierze — temu, aby spadkobranie nie stało się czynnikiem sprzyjającym odradzaniu się kapitalizmu.

Tak więc w sumie stwierdzić można — jak sądzę — że przepisy obowiązującego w Polsce prawa spadkowego, pomimo ich niedoskonałości, służą na obecnym etapie przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego w przeważającej mierze interesom świata pracy, interesom robotników, pracującego chłopstwa i inteligencji pracującej. Przepisy obowiązującego w Polsce prawa spadkowego spełniają zatem już obecnie — choć z pewnością w sposób jeszcze niepełny — funkcje socjalistycznego prawa spadkowego. Wzmacniają spoistość rodziny, urzeczywistniają zasadę ochrony własności drobnotowarowej, a zwłaszcza ochronę indywidualnych gospodarstw pracujących chłopów, zapewniają rozwój własności osobistej, jako narzędzia stałego podwyższania materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, stwarzają silną zachętę do zwiększania intensywności pracy i podnoszenia jej wydajności.

Przez realizację tych funkcji prawo spadkowe przyczynia się także do dalszego rozwoju sił wytwórczych kraju, w szczególności zaś do wzmożenia własności społecznej, będącej podstawą ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

D. LITERATURA PRAWA SPADKOWEGO

Dekret o prawie spadkowym z 1946 r. doczekał się już kilku opracowań.

Pierwsze z tych opracowań, zawarte w podręczniku Zolla-Szpunara: *Prawo cywilne w zarysie*, t. IV, cz. 2 (II wydanie, 1948 r.), napisane w przeważającej mierze przez Szpunara, jest opracowaniem systematycznym, bardzo szczupłym (całość obejmuje 115 stron), w którym ograniczono się do podania krótkich objaśnień zwykle w pełnym brzmieniu przytaczanych przepisów ustawowych.

Nierównie szerszy zakres ma opracowanie Bazińskiego: *Prawo spadkowe* (1948 r., stron 340), mające charakter komentarza [33]. W komentarzu tym, napisanym przez wybitnego praktyka, sędziego Sądu Najwyższego, nacisk położono na praktyczną przydatność książki, natomiast mniej uwagi poświęcono problemom teoretycznym.

Jeszcze inny charakter ma trzecie opracowanie, Chojnowskiego: *Prawo spadkowe* (1951 r., stron 263). Jest to opracowanie systematyczne, w któ-

[33] Por. o tym komentarzu Fenichel: *Problemy prawa spadkowego*, Prz. Not. XXI/I, str. 211 i nast.

rym autor widocznie stara się ułatwić prawnikom-praktykom z b. Królestwa Kongresowego zrozumienie przepisów dekretu z 1946 r. przez to, że porównuje stale instytucje polskiego prawa spadkowego z odpowiednimi instytucjami kodeksu Napoleona.

Czwarte opracowanie — to drukowany skrypt Szera: *Prawo spadkowe* (wyd. II, 1955 r., stron 130). Jest to zwięzły zarys prawa spadkowego, przeznaczony do użytku studentów wydziałów prawa polskich uniwersytetów.

W ramach akcji popularyzacji prawa wydana została broszura Noteckiego: *O spadkach i dziedziczeniu* (1955 r., stron 80) [34].

W dziele zbiorowym, wydanym pod redakcją Witolda Święcickiego, pt. *Prawo cywilne z orzecznictwem, literaturą i przepisami związkowymi* (1958 r.), prawo spadkowe opracował Pietrzykowski (II, str. 375 i nast.).

Wszystkie uchwały Sądu Najwyższego, powzięte w składzie całej Izby Cywilnej oraz w składzie siedmiu sędziów w okresie od 1945 do 1959, zatem także i uchwały dotyczące prawa spadkowego, opublikowane są w zbiorze Swięcickiego—Piaseckiego: *Orzecznictwo SN w składach powiększonych* (1961 r.). Zbiór cenny jest nie tylko dlatego, że zawiera wszystkie zasadnicze judykaty Izby Cywilnej SN, ale także — a może przede wszystkim — dzięki uwagom, jakimi autorzy zaopatrzyli każdą z publikowanych uchwał. W uwagach tych powołane są orzeczenia zwykłych składów SN, dotyczące materii objętych ogłoszonymi uchwałami, nadto zestawione są głosy — krytyczne i aprobujące — jakie uchwały te wywołały w literaturze. Zbiór oddać może tak praktykom, jak i teoretykom bardzo poważne usługi.

W latach 1946—1947 wydał Litauer komentarz do kodeksu postępowania niespornego. Tom II zawiera — między innymi — także komentarz do dekretu o postępowaniu spadkowym (str. 53—150). Szczupłe objaśnienia do poszczególnych artykułów polegają na ogół na nawiązaniu do projektu Komisji Kodyfikacyjnej i jego uzasadnienia przy zwracaniu uwagi, w których punktach tekst dekretu różni się od brzmienia projektu.

Tekst dekretu o postępowaniu spadkowym wraz z orzecznictwem i pewnymi danymi co do literatury przedrukowany jest w opracowaniu Pietrzykowskiego w wydawnictwie Lipińskiego—Pietrzykowskiego: *Kodeks postępowania niespornego z orzecznictwem okresu powojennego* (str. 251 i nast., 1959 r.).

Charakter podręcznika uniwersyteckiego, ale pisanego także z myślą o praktyce sądowej, uwzględniającego sumiennie orzecznictwo i piśmiennictwo, ma książka Policzkiewicza—Siedleckiego—Wengerka: *Postępowanie niesporne* (1962). Zawiera ona systematyczne przedstawienie całości przepisów normujących ten tryb postępowania. W książce tej postępowanie spadkowe opracował Policzkiewicz (str. 213—285).

---

[34] Por. też Domański: *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego. V. Czynności z zakresu pr. spadk. i post. spadk.*, Prz. Not. XX/I, str. 185 i nast.

Rozdział II

POJĘCIA ZASADNICZE

I. POJĘCIE SPADKU [1]

A. ZASADA ART. 1 § 1 PRAWA SPADKOWEGO

Spadek stanowi ogół majątkowych praw i obowiązków zmarłego (art. 1 § 1 pr. spadk.).

a) Prawo spadkowe stanowi część prawa cywilnego. Dlatego ustawową definicję spadku trzeba uzupełnić dodając, że jest to ogół cywilnych majątkowych praw i obowiązków zmarłego, przy czym wyrażenie „prawa i obowiązki cywilne" rozumieć należy w znaczeniu najszerszym, tzn. w tym, w jakim dawniej używano określenia „prawa i obowiązki prawnoprywatne".

Majątkowe prawa i obowiązki, wynikające z przepisów należących do innych działów prawa (zwłaszcza z prawa administracyjnego i finansowego), tzn. prawa i obowiązki majątkowe, określane dawniej nazwą praw i obowiązków prawnopublicznych, nie należą do spadku. Jeśli z chwilą śmierci ich podmiotów prawa i obowiązki z powyższych działów prawa przechodzą na inne osoby, to przejście to następuje w zasadzie nie według przepisów prawa spadkowego, ale na podstawie przepisów właściwego działu prawa. Nawet wtedy, gdy w przepisach należących do tych działów prawa znajduje się odesłanie do prawa spadkowego w postaci dyspozycji, że pewne prawa i obowiązki przechodzą na spadkobierców — nawet wtedy te prawa i obowiązki do spadku nie należą.

Co do uprawnienia do dalszego wykonywania po śmierci przemysłowca przemysłu koncesjonowanego lub rzemieślniczego patrz art. 40 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, Dz. U. Nr 53, poz. 468; co do zezwoleń na wykonywanie przemysłu, rzemiosła, handlu i niektórych usług patrz art. 6 ust. 1 p. 2, ust. 4 ustawy z dnia 1 lipca 1958 r., Dz. U. Nr 45, poz. 224.

---

[1] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 121 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 12 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 12 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 18 i nast.

Zasada, wyrażona w art. 1 § 1 pr. spadk., tkwi w art. 911 proj. k. c. PRL, oba wyjątki od niej, zawarte w art. 1 § 2 pr. spadk., podane są w art. 912 § 1 proj. k. c. PRL.

Spadkobiercy podatnika odpowiadają za zobowiązania podatkowe spadkodawcy i masy spadkowej (art. 17 dekr. z dnia 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych, Dz. U. Nr 49, poz. 452). Osoby, które spadek odrzuciły, nie są spadkobiercami i wskutek tego za zobowiązania podatkowe spadkodawcy i masy spadkowej nie odpowiadają. Odpowiedzialność spadkobiercy za zobowiązania podatkowe nie podlega przepisom prawa spadkowego, w szczególności jest zawsze — wbrew art. 48, 49 pr. spadk. — odpowiedzialnością nieograniczoną.

Na spadkobierców nie przechodzi obowiązek zapłaty grzywien i kar pieniężnych, choćby nawet orzeczonych prawomocnie za życia spadkodawcy (art. 57 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz. U. Nr 38, poz. 365, art. 840 § 2 k. p. c., art. 3 k. p. k., art. 7 § 1 p. a) k. wojsk. p. k. — por. także art. 447 k. p. k.[1a] — art. 16 ustawy karnej skarbowej z dnia 13 kwietnia 1960 r., Dz. U. Nr 21, poz. 123; co do odpowiedzialności posiłkowej lub zastępczej patrz art. 33, 36 tejże ustawy).

Nie należą do prawa spadkowego przepisy, regulujące skutki śmierci strony w postępowaniu sądowym (cywilnym[2], karnym), administracyjnym, podatkowym i dyscyplinarnym.

b) Do spadku nie należą prawa i obowiązki osobowe (*arg. a contr.* z art. 1 § 1 pr. spadk.).

Z chwilą śmierci spadkodawcy gaśnie jego prawo osobistości wraz ze stanowiącym emanację tego prawa prawem do nazwiska. Prawo do nazwiska jest prawem własnym każdej osoby, wskutek czego śmierć jednej osoby nie jest nigdy przyczyną nabycia jej nazwiska przez osobę inną (por. art. 36—38, 68 kod. rodz. oraz ustawę z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk, Dz. U. Nr 56, poz. 254).

Naruszenie prawa osobistości pociąga za sobą często powstanie prawa do żądania naprawienia szkody. Prawo do żądania naprawienia szkody majątkowej jest dziedziczne, jako prawo czysto majątkowe. Natomiast prawo do żądania zadośćuczynienia za ból fizyczny i cierpienia moralne przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, jeżeli zostało umownie lub prawomocnym wyrokiem przyznane za życia poszkodowanego, a w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności lub obrazy czci także wtedy, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego (art. 165 § 3 kod. zob.)[3].

Niedziedziczne są w zasadzie również prawa i obowiązki rodzinne, a w szczególności prawo żądania unieważnienia małżeństwa (osoby zainteresowane w przypadkach z art. 11 § 1, jak również zstępni w przypadkach

---

[1a] Patrz uchwałę Izby Karnej SN z dnia 19 stycznia 1961 r., VI KO 78/60, zb. urz. nr 30/61, P. i P. XVI/I, str. 846.

[2] Zwolnienie od kosztów sądowych wygasa ze śmiercią strony, której było przyznane (orzeczenie SN z dnia 31 marca 1958 r., 2 CR 399/57, OSP. II, 278).

[3] Co do odszkodowania z art. 510 k. p. k., por. orzeczenie SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 1961 r., VI KO 80/60, P. i P. XVI/II, str. 863 z glosą Cieślaka. Por. także art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o stosunku służbowym funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej, Dz. U. Nr 12, poz. 69, oraz art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o służbie więziennej, Dz. U. Nr 69, poz. 436, rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 1 października 1960 r., Dz. U. Nr 47, poz. 286.

z art. 11 § 3 kod. rodz., wykonują swe własne prawa w swym własnym interesie, podobnie także osoby, wytaczające powództwo z art. 26 pr. spadk.)[4], prawo zaprzeczenia macierzyństwa[4a], prawo męża matki zaprzeczenia ojcostwa dziecka urodzonego przez żonę[5], prawo żądania rozwiązania stosunku przysposobienia[6], prawo żądania ustalenia ojcostwa pozamałżeńskiego[7]. Do występowania w procesie o ustalenie pozamałżeńskiego ojcostwa w miejsce zmarłego domniemanego ojca powołany jest wyłącznie kurator z art. 47 § 3 kod. rodz., a nie spadkobiercy zmarłego ojca[8]. Na spadkobierców nie przechodzi ani prawo, ani obowiązek alimentacji. Prawo żądania alimentacji nie przechodzi na spadkobierców dlatego, że służy ono do zaspokojenia osobistych potrzeb uprawnionego. Obowiązek alimentacji może wprawdzie ciążyć kolejno na różnych osobach, ale obowiązek ten nie przechodzi z osoby na osobę wedle przepisów prawa spadkowego[8a], lecz gaśnie ze śmiercią osoby zobowiązanej w pierwszej kolejności, wskutek czego aktualizuje się obowiązek osoby w dalszej kolejności zobowiązanej (art. 71 kod. rodz.).

Obowiązek rodzica, który sam wykonywał władzę rodzicielską, obowiązek opiekuna lub kuratora, powołanego do zarządzania majątkiem innej osoby, obowiązek doradcy tymczasowego (art. 6—9 dekr. z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, Dz. U. Nr 40, poz. 225) wydania majątku dziecka (pupila, kuranda), jak również — w granicach możliwości — obowiązek złożenia rachunków (art. 59, 84, 91 kod. rodz., art. 32 przep. ogóln. pr. cyw.) oraz prawo do żądania wynagrodzenia (art. 88 kod. rodz., art. 33 przep. ogóln. pr. cyw.) przechodzą z chwilą śmierci powyższych przedstawicieli ustawowych na ich spadkobierców[9].

c) Prawa i obowiązki majątkowe są dziedziczne i w zasadzie należą do spadku.

---

[4] O czym niżej, str. 180.

[4a] Orzeczenie SN z dnia 4 marca 1961 r., 1 CR 615/60, OSP. V, 349.

[5] Por. orzeczenie SN z dnia 16 listopada 1951 r., C 291/51, zb. urz. nr 18/53, P. i P. VII/I, str. 672.

[6] Por. orzeczenie SN z dnia 2 marca 1955 r., II CR 1749/54, zb. urz. nr 36/56, z dnia 16 czerwca 1955 r., 2 CO 81/54, zb. urz. nr 8/57.

[7] Por. orzeczenie SN z dnia 24 czerwca 1955 r., II CZ 75/55, NP. XI, 12, str. 106.

[8] Por. orzeczenie SN z dnia 3 marca 1957 r., 3 CR 179/57, zb. urz. nr 97/58, OSP. II, 28. Spadkobiercy zmarłego ojca mogą jednak w takim procesie zgłosić — oczywiście we własnym interesie — interwencję uboczną (uchwała SN z dnia 14 czerwca 1960 r., 4 CO 3/60, NP. XVII, str. 128, P. i P. XVI/I, str. 348 z głosami Wiszniewskiego i Siedleckiego). Po śmierci domniemanego ojca niedopuszczalne jest rozstrzyganie o roszczeniach majątkowych, związanych z ojcostwem, z udziałem kuratora, a bez uczestnictwa spadkobierców (orzeczenie SN z dnia 24 września 1960 r., 1 CR 447/60, zb. urz. nr 114/61, NP. XVIII, str. 1078).

[8a] Oczywiście z wyjątkiem należności, które stały się wymagalne przed śmiercią spadkodawcy (orzeczenie SN z dnia 24 września 1960 r., 1 CR 447/60, zb. urz. nr 114/61, NP. XVIII, str. 1078).

[9] Por. także Olejniczakowej odpowiedź na pytanie prawne, NP. XVI, str. 1054—1056.

Pierwszą grupę praw majątkowych dziedzicznych i należących do spadku stanowią prawa rzeczowe.

Do spadku należy tak własność ruchomości [9a], jak i nieruchomości. Doniosłe ograniczenie obowiązuje co do dziedziczności nieruchomości rolnych. Mianowicie obszar gruntu nabywanego w drodze dziedziczenia przez osobę fizyczną nie może przekraczać — łącznie z obszarem gruntów, które stanowią już wyłączną własność spadkobiercy lub jego udział we współwłasności — norm określonych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45. W przypadku przekroczenia — wskutek odziedziczenia nieruchomości rolnej — powyższych norm obszarowych, nadwyżka gruntu z nieruchomości odziedziczonej może być orzeczeniem powiatowej rady narodowej przejęta na własność Państwa bez odszkodowania i wolna od obciążeń z wyjątkiem służebności gruntowych (art. 4 p. 1, art. 5 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172) [10]. Możliwość nabycia nieruchomości rolnej w drodze dziedziczenia nie zależy od tego, by spadkobierca miał kwalifikacje praktyczne lub teoretyczne do prowadzenia gospodarstwa na tej nieruchomości (art. 2 ust. 2 p. 1 cyt. ustawy).

Natomiast gdy wskutek dziedziczenia obszar lasu i gruntu leśnego przekroczy 25 ha, przepisów dekr. z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 15, poz. 82) nie stosuje się (art. 42 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności Państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych, Dz. U. Nr 29, poz. 166).

Patrz zresztą art. 3 dekr. z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych, Dz. U. Nr 46, poz. 340 [11]; art. 27 dekr. z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i b. wolnego m. Gdańska, Dz. U. Nr 49, poz. 279; art. 12

[9a] Co do broni, patrz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o broni, amunicji i materiałach wybuchowych, Dz. U. Nr 6, poz. 43, § 3 rozp. z dnia 12 września 1961 r. w sprawie zasad i trybu zbycia broni i amunicji, Dz. U. Nr 42, poz. 221.

[10] Na społeczno-gospodarczą doniosłość tego ograniczenia dziedziczności nieruchomości rolnych zwróciłem uwagę już poprzednio (str. 24). Por. także uchwałę SN z dnia 9 lutego 1960 r., 4 CO 17/59, OSP. IV, 257.

Swiątkowski: *Problematyka prawna obrotu nieruchomościami rolnymi,* PUG. X, str. 277 i nast. Tenże: *Niektóre zagadnienia z zakresu uporządkowania i zakończenia reformy rolnej i osadnictwa rolnego,* PUG. XI, str. 168 i nast. Cichosz: *Niektóre zagadnienia na tle stosowania przepisów ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi,* PUG. X, str. 360 i nast. Breyer: *Obrót nieruchomościami rolnymi,* P. i P. XIII/I, str. 226 i nast. Cichosz: *Kilka uwag na tle przepisów ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi,* PUG. XI, str. 263 i nast. Cichosz-Szawławski: *Art. 2 i 3 ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi z dnia 13 lipca 1957 r. w praktyce notarialnej* NP. XIV, 6, str. 100 i nast. Cichosz: *O obrocie nieruchomościami rolnymi,* 1958.

[11] Rek: *Ochrona własności chłopskiej na Ziemiach Odzyskanych,* NP. VII, 12, str. 7 i nast. Breyer: *Dokumentacja własności osadniczej na Ziemiach Odzyskanych,*

dekr. z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw, związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym, Dz. U. Nr 14, poz. 78/59 [12]; dekr. z dnia 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. wolnego m. Gdańska, Dz. U. Nr 71, poz. 389; art. 16 dekr. z dnia 10 grudnia 1952 r. o odstępowaniu przez Państwo nieruchomego mienia nierolniczego na cele mieszkaniowe oraz na cele budownictwa indywidualnych domów jednorodzinnych, Dz. U. Nr 49, poz. 326 [13]; ustawę z dnia 29 maja 1957 r. o uregulowaniu spraw własności niektórych nieruchomości nierolniczych na Ziemiach Odzyskanych i na terenach b. wolnego m. Gdańska, Dz. U. Nr 31, poz. 137.

Patrz także art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości i ich rodzin, Dz. U. Nr 38, poz. 166; art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych, Dz. U. Nr 47, poz. 228/62.

Spośród ograniczonych praw rzeczowych są dziedziczne i należą do spadku służebności gruntowe (wraz z własnością nieruchomości władnącej) oraz hipoteka i zastaw (wraz z zabezpieczonymi przez nie wierzytelnościami), jak również ciężary realne, które nie zostały ustanowione na czas życia uprawnionego.

Dziedziczne jest także posiadanie [14].

Obowiązki prawne, ciążące niekiedy na podmiotach praw rzeczowych na podstawie przepisów ustawy lub postanowień umowy (np. art. 32—34, 73, 74 pr. rzecz., art. 42 § 2 przep. ogóln. pr. cyw., art. 79, 93, 94 pr. rzecz.), oraz przeciwstawione im prawa są w zasadzie dziedziczne i należą do spadku.

Co do praw na dobrach niematerialnych patrz art. 30 § 1 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim, Dz. U. Nr 34, poz. 234; art. 4 dekr. z dnia 9 kwietnia 1946 r. o zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej,

---

NP. X, 1, str. 26 i nast. Tenże: *Uporządkowanie chłopskiej własności ziemi w świetle uchwał II Zjazdu PZPR i II Plenum KC PZPR*, P. i P. IX/II, str. 134 i nast. Bendetson: *Przegląd rozwoju prawodawstwa w zakresie gospodarki rolnej*, PUG. IX, str. 168 i nast. str. 211 i nast. Karasiewicz: *Sytuacja prawna nieruchomości na Ziemiach Odzyskanych*, NP. XIII, 5, str. 66 i nast. Marowski: *Problematyka prawna użytkowania gruntów rolnych*, 1959.

[12] S.B.: *Uwłaszczenie posiadaczy nieruchomości rolnych, stanowiących własność Państwa*, NP. XI, 6, str. 70—72. Breyer w glosie, OSP, V, 83 (str. 172, szpalta prawa).

[13] Dekret z dnia 6 grudnia 1946 r. uchylony został art. 18 ust. 1 p. 1 dekretu z dnia 10 grudnia 1952 r. Ten ostatni dekret uchylony został art. 21 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o sprzedaży przez Państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych. Dz. U. Nr 31, poz. 132.

[14] Odmiennie Czachórski u Wasilkowskiego: *Prawo rzeczowe w zarysie*, str. 378, oraz orzeczenie SN z dnia 26 marca 1958 r., 1 CO 3/58, zb. urz. nr 106/59, P. i P. XV/I, str. 849 z glosą Stelmachowskiego. Pogląd, przyjęty w tekście, wyrażają Kunicki: *Dziedziczenie posiadania*, RPE. XXIII, 1, str. 87 i nast. Skrętowicz: *O dziedziczeniu posiadania*, NP. XVIII, str. 1205—1207, oraz Stelmachowski: *Istota i funkcja posiadania*, str. 239, 240, i w glosie, ten ostatni jednak w oparciu o konstrukcję posiadania jako prawa podmiotowego.

Dz. U. Nr 19, poz. 133, zmien. dekr. z dnia 6 września 1951 r., Dz. U. Nr 47, poz. 343; art. 45 ust. 1, art. 82, 111, 116 ust. 2 ustawy z dnia 31 maja 1962 r., prawo wynalazcze, Dz. U. Nr 33, poz. 156, art. 185 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, Dz. U. Nr 39, poz. 384; art. 7 ustawy z dnia 16 lutego 1961 r. o hodowli roślin i nasiennictwie, Dz. U. Nr 10, poz. 54.

Dziedziczne są i należą do spadku w zasadzie prawa i obowiązki obligacyjne (wierzytelności i długi). Wątpliwości co do dziedziczności niektórych praw i obowiązków są czasem rozstrzygnięte wyraźnie przez obowiązujące przepisy, a czasem rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości wynika z obowiązujących przepisów tylko pośrednio (np. *arg.* z art. 290, *arg.* z art. 344 § 1, art. 350 § 1, art. 362 § 2 [15], art. 367 § 2, art. 391 § 1, art. 403 kod. zob. — patrz jednak obecnie także art. 17, 18 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r., prawo lokalowe, Dz. U. Nr 47, poz. 227/62; patrz także art. 23 ustawy z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie, Dz. U. Nr 35, poz. 357; art. 497, 514, 571 kod. zob.; art. 114, 115, 144, 157, 183, 687 kod. handl.; art. 35 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, Dz. U. Nr 35, poz. 323; *arg.* z art. 10 p. d) rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników, Dz. U. Nr 35, poz. 324; art. 476 kod. zob., art. 165 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. — kodeks morski — Dz. U. Nr 58, poz. 318, art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 28 czerwca 1962 r. o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników, Dz. U. Nr 37, poz. 165).

Dziedziczne są także i należą do spadku prawa służące małżonkowi w przypadku ustania wspólności ustawowej [16], i to niezależnie od tego, czy ustanie wspólności nastąpiło wskutek śmierci jednego z małżonków, czy też z innych przyczyn (rozwód, unieważnienie małżeństwa, przyczyny podane w art. 24 kod. rodz.), a jeden z małżonków zmarł dopiero po ustaniu wspólności.

Spośród praw spadkowych (w znaczeniu podmiotowym) dziedziczny jest — w zasadzie przynajmniej — zapis, który jest wierzytelnością (art. 112, 113 § 1 pr. spadk.). Także prawa spadkobierców koniecznych przechodzą na ich spadkobierców (art. 158 pr. spadk.). Jeśli umrze pierwszy spadkobierca, przypadły mu za jego życia spadek przejdzie wraz z całym jego majątkiem na jego spadkobierców (por. art. 36 pr. spadk.).

Na spadkobierców przechodzą nie tylko majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy [17], ale i pewne sytuacje prawne. Tak np. przedawnienie, zasiedzenie [18] i terminy zawite, których bieg rozpoczął się za życia spadkodawcy, biegną nadal dla

---

[15] Obowiązek darczyńcy wykonania umowy darowizny przechodzi na jego spadkobierców (orzeczenie SN z dnia 16 marca 1955 r., III CR 2100/54, zb. urz. nr 13/56, NP. XI, 9, str. 106).

[16] Kuczyński: *Rozporządzenie majątkiem objętym wspólnością ustawową na wypadek śmierci,* Biul. Min. Sprawiedl. III, 7/8, str. 43.

[17] Także i prawo (kształtujące) do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia spadkodawcy, złożonego pod wpływem bezprawnej groźby (art. 75, 76 przep.

i przeciwko spadkobiercy [19]. Jednakże, jeżeli właściciel nieruchomości, przeciwko któremu biegło zasiedzenie, zmarł przed tegoż upływem, zasiedzenie nie może się skończyć wcześniej, niż w dwa lata od otwarcia spadku (art. 55 pr. rzecz.). Wedle art. 45 przep. ogól. pr. cyw. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, nie traci mocy wskutek tego, że zanim do tej osoby doszło, składający je zmarł, chyba że co innego wynika z treści oświadczenia lub z okoliczności. Powołaną co dopiero zasadę stosować należy w drodze analogii do przypadku śmierci oferenta, która nastąpiła w czasie między złożeniem oferty a jej przyjęciem. Moim zdaniem także i prawo (kształtujące) odbiorcy oferty do jej przyjęcia przechodzi w zasadzie na spadkobierców odbiorcy (dalsza analogia z art. 45 przep. ogóln. pr. cyw.) [20].

Natomiast pełnomocnictwo (a raczej wynikające z niego umocowanie) wygasa w zasadzie [21] tak ze śmiercią mocodawcy, jak i pełnomocnika (art. 91 przep. ogóln. pr. cyw.) [22].

Por. także art. 7, 10 § 2, art. 72 pr. upadł., utrzym. w mocy art. III p. 4 przep. wprow. pr. spadk.

B. WYJĄTEK Z ART. 1 § 2 ZD. 1 PRAWA SPADKOWEGO

Pierwszy wyjątek od zasady art. 1 § 1 pr. spadk. zawiera art. 1 § 2 zd. 1 pr. spadk.: „Nie należą do spadku prawa i obowiązki, które są ściśle związane z osobą spadkodawcy lub których wygaśnięcie wskutek jego śmierci przewidują szczególne przepisy".

Można wyróżnić cztery grupy przyczyn, powodujących tak ścisły związek praw i obowiązków z pewną osobą, że te prawa i obowiązki z jej śmiercią wygasają:

1. Prawo podmiotowe — pewna moc, pewna władza dana jednostce przez prawo przedmiotowe — ma zaspokoić interes, istniejący tylko u tej jednostki, której dane prawo służy (np. użytkowanie, prawo do renty dożywotniej, prawo biorącego do używania).

2. Drugą grupę stanowią prawa, których treść zależy od osobistych potrzeb podmiotu prawa, wskutek czego treść tego rodzaju praw przy

---

ogóln. pr. cyw.). Lamparska: *Uprawnienia spadkobierców do uchylenia się od skutków oświadczenia woli spadkodawcy, złożonego pod wpływem groźby*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 4, str. 14 i nast.

[18] Por. orzeczenie SN z dnia 18 kwietnia 1959 r., 4 CR 316/59, OSP. IV, 11.

[19] Skutki śmierci właściciela mienia opuszczonego omawia — w odniesieniu do art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, Dz. U. Nr 13, poz. 87 — Radzki: *Nabycie własności nieruchomości przez Państwo*, Pal. II, 2, str. 32 i nast.

[20] Odmiennie orzeczenie SN z dnia 21 listopada 1956 r., 4 CO 16/56, zb. urz. nr 117/57, NP. XIII, 10, str. 123, z glosą Ohanowicza, oraz P. i P. XII/II, str. 716, z glosą A. Woltera.

[21] Liberman: *Pełnomocnictwa nie gasnące ze śmiercią mocodawcy w praktyce notarialnej*, NP. XI, 1, str. 80 i nast., oraz orzeczenie SN z dnia 26 października 1954 r., II CO 49/54, zb. urz. nr 61/55.

[22] T. D.: *Wygasalność pełnomocnictwa do powzdania*, Prz. Not. XXII/II, str. 415, 416.

przejściu na inną osobę musiałaby ulec zmianie (np. służebności osobiste, prawa dożywotnika z art. 599 i nast. kod. zob.).

3. Trzecią grupę stanowią przypadki, w których przy zobowiązaniach wartość świadczenia zależy od osobistych przymiotów dłużnika (np. obowiązki przyjmującego zamówienie z umowy o dzieło, którego wykonanie zależy od osobistych przymiotów przyjmującego zamówienie).

4. Czwartą grupę stanowią przypadki, w których przyczyną nieprzechodzenia pewnych praw i obowiązków na spadkobierców jest fakt, że istniejący między stronami stosunek prawny oparty jest na zaufaniu jednej strony do drugiej albo też na zaufaniu obopólnym (np. prawa i obowiązki wynikające z umowy zlecenia).

We wszystkich tych przypadkach prawa i obowiązki — choć z istoty swej majątkowe — do spadku nie należą (np. art. 133 § 1, art. 177 zd. 2 pr. rzecz.; art. 367 § 1, art. 364, 365, 427 § 3, art. 497 § 1, art. 515, 570 p. 1, art. 575, 582 § 2, art. 595, 594[23], 599 § 1, art. 603 kod. zob.; art. 112 p. 4, art. 119—121, 125 § 2, art. 135, 144, 183, 688 p. 5, art. 693 kod. handl., art. 22 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, Dz. U. Nr 12, poz. 61[24], art. 25 p. 7 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, Dz. U. Nr 35, poz. 323; art. 10 p. d) rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników, Dz. U. Nr 35, poz. 324; art. 472 kod. zob.)[25].

---

[23] Jednak zaległe raty za czas przed śmiercią osoby uprawnionej, jako wierzytelność spadkodawcy, przechodzą na spadkobierców (orzeczenie SN z dnia 1 marca 1954 r., II CO 1/54, zb. urz. nr 10/55).

[24] Breyer: *Nieruchomości w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, NP. XVII, str. 851 i nast. Na spadkobierców członka spółdzielni przechodzą prawa majątkowe zmarłego członka, związane z ustaniem jego członkostwa, jak np. roszczenia o wypłatę udziałów oraz o zwrot wkładów lub o wypłatę ich równowartości (por. np. art. 23, 24, 144 § 4, art. 147 § 1, art. 151 ustawy powoł. w tekście), przy czym co do wkładów gruntowych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych podkreślono wyraźnie, że spadkobiercy członka takiej spółdzielni co do wycofania gruntu korzystają z takich samych uprawnień, jakie przysługiwały członkowi (art. 105 ustawy powoł. w tekście). Co do skutków śmierci członka spółdzielni mieszkaniowej oraz spółdzielni budowlano-mieszkaniowej, patrz niżej, str. 36. Prawo członka spółdzielni żądania unieważnienia uchwały walnego zgromadzenia o wykluczenie go ze spółdzielni jest jego „prawem osobistym", które nie wchodzi w skład spadku (orzeczenie SN z dnia 1 lutego 1960 r., 4 CR 565/59, zb. urz. nr 116/60, P. i P. XV/II, str. 668 z glosą Broniewicza, P. i P. XVI/I, str. 542 i nast.).

[25] Oczywiście prawo do żądania zaległych należności pracownika przechodzi na jego spadkobierców, w szczególności prawo do żądania odszkodowania z powodu rozwiązania umowy o pracę bez przewidzianej prawem przyczyny oraz prawo domagania się zapłaty za nie wykorzystany przez ich spadkodawcę urlop wypoczynkowy (orzeczenie SN z dnia 8 stycznia 1955 r., I CR 2102/54, zb. urz. nr 65/56). Spory, wynikające ze stosunków pracy w przedsiębiorstwach uspołecznionych, w których stroną powodową są spadkobiercy zmarłego pracownika, dochodzący kwot należnych zmarłemu z tytułu zatrudnienia, należą do drogi sądowej (art. 2 k. p. c.) i nie mogą być rozstrzygane przez zakładowe komisje rozjemcze, utworzone dekretem z dnia 24 lutego

Drugi wyjątek od zasady art. 1 § 1 pr. spadk. wprowadzony jest w art. 1 § 2 zd. 2 pr. spadk.: „Nie należą również do spadku prawa, które z chwilą śmierci spadkodawcy przechodzą z mocy szczególnych przepisów na określone osoby, niezależnie od tego, czy osoby te są spadkobiercami lub zapisobiercami". Należą tu następujące przypadki:

a) W razie śmierci najemcy (chyba tylko: najemcy mieszkania) jego małżonek i inni członkowie rodziny, mieszkający z nim stale do chwili jego śmierci, wstępują w stosunek najmu. Powyżsi członkowie rodziny mogą jednak najem rozwiązać — również zawarty na czas oznaczony — przez wypowiedzenie. Jeżeli wypowiedzenia dokonali tylko niektórzy członkowie rodziny, najem ulega rozwiązaniu jedynie względem tych członków rodziny (art. 17 ust. 2, art. 18 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. — prawo lokalowe — Dz. U. Nr 47, poz. 227/62) [26].

Osoby, wymienione w art. 17 ust. 2 pr. lok., mogą po śmierci lokatora głównego, na którego nazwisko opiewał przydział, zajmować nadal mieszkanie, w którym dotychczas mieszkały, bez potrzeby uzyskiwania nowego przydziału. Jest tak dlatego, że w przypadkach z art. 17 ust. 2 pr. lok. nie chodzi o zawiązanie nowego stosunku najmu, tylko o wstąpienie nowych najemców w stosunek istniejący, i to wstąpienie nie na podstawie czynności prawnej, tylko na podstawie zdarzenia prawnego w znaczeniu ściślejszym. Zapatrywanie tu wyrażone zgodne jest — o ile mi wiadomo — z praktyką władz kwaterunkowych.

Co do rozporządzania zwolnioną wskutek śmierci spadkodawcy powierzchnią mieszkalną i co do znaczenia, jakie ma w tym zakresie art. 2 § 2 pr. spadk., por. niżej, str. 41.

W razie śmierci członka spółdzielni mieszkaniowej [26a] jego spółdzielcze prawo do lokalu wygasa, jednak statut takiej spółdzielni powinien oznaczać okres, w ciągu którego osoby, zajmujące w chwili śmierci członka jego lokal jako członkowie rodziny lub na podstawie innego ważnego tytułu, uprawnione są do zajmowania tego lokalu (art. 144 § 2 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, Dz. U. Nr 12, poz. 61). Pierwszeństwo przyjęcia do spółdzielni i uzyskania spółdzielczego prawa

---

1954 r., Dz. U. Nr 10, poz. 35 (orzeczenie SN z dnia 21 grudnia 1956 r., 3 CR 651/55, zb. urz. nr 19/58, OSP. I, 66, z glosą Święcickiego, aprobującą tezę, ale krytykującą uzasadnienie orzeczenia).

[26] Por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 9 marca 1959 r., 1 CO 1/59, zb. urz. nr 95/59, OSP. IV, 35 z glosą Radwańskiego, oraz odpowiedź Santariusa na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 3, str. 64.

[26a] Nowakowski: *Niektóre zagadnienia cywilno-prawne budownictwa mieszkaniowego ze środków własnych ludności*, P. i P. XV/II, str. 233 i nast.; Czerwiakowski: *Zasady statutu ramowego spółdzielni budowlano-mieszkaniowej*, Pal. VI, 3/4, str. 43 i nast.

do lokalu po zmarłym członku przysługuje jego małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim, o ile zamieszkiwały z nim razem (art. 145 powoł. ustawy).

Prawa majątkowe członka, należącego do spółdzielni budowlano-mieszkaniowej, a w szczególności jego spółdzielcze prawo do lokalu, przechodzi na jego spadkobierców (art. 147 § 1 powoł. ustawy), jednak prawo to wygasa, jeśli spadkobierca nie zgłosi w ciągu roku od otwarcia spadku wniosku o przyjęcie go na członka spółdzielni albo jeśli odmowna decyzja co do przyjęcia spadkobiercy na członka spółdzielni jest ostateczna (por. zresztą art. 150, 151 powoł. ustawy).

Co do praw członków rodziny zmarłego pracownika, który zajmował mieszkanie służbowe, patrz art. 63, 41 pr. lok.; § 7 ust. 1, § 18 ust. 2 p. 2 rozp. z dnia 25 marca 1959 r., Dz. U. Nr 24, poz. 152; § 3 rozp. z dnia 4 grudnia 1959 r., Dz. U. Nr 70, poz. 440; co do praw członków rodziny, pozostałych po zmarłych żołnierzach zawodowych, p. art. 47—49, 51, 52, 60 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych, Dz. U. Nr 6, poz. 38.

b) W razie rozwiązania umowy o pracę wskutek śmierci pracownika umysłowego lub robotnika służy — w pewnych warunkach — jego „rodzinie", mającej ustawowe prawo do utrzymania i przez niego utrzymywanej, prawo do odprawy (art. 42 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych i robotników, Dz. U. Nr 35, poz. 323, 324)[27].

---

[27] Prawo to jest ujmowane różnie. Patrz z jednej strony orzeczenie SN z dnia 11 sierpnia 1951 r., C 714/50, zb. urz. nr 50/52, P. i P. VII/I, str. 506, oraz odnośny ustęp uchwały całej Izby Cywilnej SN, zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości, z dnia 30 marca 1953 r., C Prez. 44/53, zb. urz. nr 94/53, str. 8, NP. IX, 7, str. 54, P. i P. VIII/II, str. 354, oraz Garlicki: *Odprawy pośmiertne*, NP. XII, 3, str. 53, 54, Fenichel: *Prawo pracy*, str. 322, 323, ale i str. 1027; z drugiej strony Raczyński: *Polskie prawo pracy*, str. 131, oraz — zdaje się, bo nie całkiem jasno — Szczerski w glosie OSP. I, str. 163. To drugie ujęcie wydaje mi się trafne.

Kijas: *Uprawnienia rodziny zmarłego pracownika*, PUG. VII, str. 111, 112. Garlicki: *Odprawy pośmiertne*, NP. XII, 3, str. 50 i nast. Konieczny: *Poddać rewizji pojęcie utrzymania rodziny w chwili śmierci pracownika*, Prz. Ubezp. Społ. 1956, z. 4. Majewska: *Zabezpieczenie materialne rodziny pozostałej po zmarłym pracowniku*, Praca i Zabezp. Społ., 1961, z. 8/9.

Do państwowych pracowników kontraktowych, objętych art. 9 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych, Dz. U. Nr 22, poz. 139, nie stosuje się powołanych w tekście art. 42 rozporządzeń z dnia 16 marca 1928 r. (orzeczenie SN z dnia 23 października 1956 r., 1 CR 3/56, OSP. I, 63, z aprobującą glosą Szczerskiego, w której jednak autor podkreśla, że teza orzeczenia została ujęta nie całkiem prawidłowo, mianowicie za szeroko, oraz orzeczenie SN z dnia 25 kwietnia 1961 r., 4 CR 897/60, zb. urz. nr 69/62). Nie stosuje się ich także do osób, pozostających w spółdzielczym stosunku pracy (orzeczenie SN z dnia 19 kwietnia 1961 r., 2 CR 214/60, zb. urz. nr 67/62).

Por. orzeczenia SN z dnia 30 września 1952 r., C 1170/52, zb. urz. nr 4/54, str. 17, 18 pod c), NP. IX 8/9, str. 147, 148 ad 3), z dnia 8 września 1953 r., II C 830/53, zb. urz. nr 49/54, str. 95 pod 2), z dnia 30 lipca 1953 r., II C 2320/52, zb. urz. nr 62/54. P.i P. IX/I, str. 729, oraz z dnia 12 stycznia 1959 r., 3 CO 23/59, zb. urz. nr 35/61.

Roszczenia osób najbliższych zmarłego pracownika o odprawę pośmiertną nie należą, w rozumieniu art. XLV § 3 przep. wprow. k. p. c., do spraw ze stosunku pracy

c) Prawo do żądania odszkodowania z powodu niesłusznego skazania i bezzasadnego aresztowania [27a] „przechodzi" w razie śmierci uprawnionego na jego małżonka, dzieci i rodziców w granicach, w jakich skutkiem ukarania osoby te nie otrzymały od skazanego (lub aresztowanego) należnego im według ustawy utrzymania (art. 510, 512 k. p. k.) [28].

(uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 24 stycznia 1959 r.., 1 CO 27/58, zb. urz. nr 1/60, OSP. IV, 1, P. i P. XV/I, str. 165).

[27a] Jeżeli odszkodowanie zostało prawomocnie przyznane za życia poszkodowanego, odszkodowanie to przechodzi w zwykłej przepisanej prawem cywilnym drodze na spadkobierców, a przepis art. 512 k.p.k. nie może być stosowany. Jeżeli od prawomocnego orzeczenia sądu karnego, przyznającego odszkodowanie, została złożona rewizja nadzwyczajna, postępowanie — w razie śmierci poszkodowanego — ulega zawieszeniu na podstawie anal. z art. 183 § 1 p. 1, art. 185 § 1 k.p.c. (uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 1961 r., VI KO 80/60, P. i P. XVI/II, str. 863 z glosą Cieślaka).

[28] Kubec: *O zmianach w przepisach k. p. k. o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oskarżenie,* NP. XIII, 2, str. 63 i nast. Śliwiński: *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie,* Wojsk. Przegl. Prawn. 1956, z. 4. Rajzman: *Nowe przepisy o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie lub oskarżenie,* P. i P. XII/I, str. 539 i nast. Łukaszewicz: *O właściwą interpretację przepisów dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie i bezpodstawne pozbawienie wolności,* NP. XIII, 6, str. 55 i nast. Celiński: *Jeszcze o przepisach dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, oskarżenie i aresztowanie, NP. XIII, 6, str. 92 i nast.* Cincio: *Stosowanie art. 510 k. p. k. w związku z art. 276 § 1 lit. a) k. w. p. k.,* NP. XIII, 10, str. 105, 106. Błahuta: *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie w świetle wytycznych SN,* Biul. Min. Sprawiedl. IV, 9, str. 1 i nast. Kafarski: *Postępowanie w sprawach o wynagrodzenie za niesłuszne skazanie,* P. i P. XIV/I, str. 91 i nast. Wisłocki: *Z zagadnień postępowania w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie,* NP. XIV, 11, str. 83—86. Wernerowa: *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie,* Wojsk. Prz. Prawn. 1959, 2. Turski: *Z problematyki odszkodowania za niesłuszne skazanie w świetle publikacji prawniczych i orzecznictwa* SN, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 9, str. 18 i nast.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego SN z dnia 7 czerwca 1958 r., Prez. 729/58, zb. urz. orz. Izby Karnej nr 34/58, NP. XIV, 7/8, str. 6, 7, OSP. II, 199, str. 463, PUG. XI, str. 352, 353, P. i P. XIII/II, str. 480, 481; uchwały Izby Karnej SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 marca 1952 r., KZ 31/52, P. i P. VII/I, str. 907, z dnia 21 maja 1959 r., VI KO 68/59, P. i P. XV/I, str. 565, z dnia 25 czerwca 1959 r., VI KO 34/59, zb. urz. nr 6/60, z dnia 26 listopada 1959 r., VI KO 100/59, NP. XVI, str. 433, z dnia 22 grudnia 1960 r., VI KO 66/60, zb. urz. nr 21/61, NP. XVII, str. 410, OSP. V, 140 z dnia 15 czerwca 1961 r., VI KO 26/61, zb. urz. nr 52/61, NP. XVII, str. 1196, wyrok izby Karnej SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 23 czerwca 1960 r., V K 132/60, OSP. V, 138; postanowienia Izby Karnej SN z dnia 24 sierpnia 1957 r., II KZ 69/57, NP. XIII, 12, str. 149, z dnia 16 maja 1958 r., II KZ 119/57, OSP. II, 248 z glosą Kafarskiego, z dnia 19 lipca 1958 r., IV KZ 165/57, II KZ 60/58, zb. urz. nr 29/59, OSP. III, 168, oraz zb. urz. nr 11/59, z dnia 26 lipca 1958 r., II KZ 98/58, P. i P. XIII/II, str. 893, z dnia 11 kwietnia 1959 r., I KZ 110/57, zb. urz. nr 50/60, z dnia 12 sierpnia 1961 r., II KZ 95/61, zb. urz. nr 18/62, z dnia 4 listopada 1961 r., II KZ 234/61, OSP. VI, 87, z dnia 16 września 1961 r., II KZ 159/61, OSP. VI, 223 z glosą Murzynowskiego; postanowienie zgromadzenia sędziów SN Wojsk. z dnia 11 listopada 1959 r., Zg. Og. 46/59, OSP. IV, 238; postanowienie SN Wojsk. z dnia 2 lipca 1959 r., Odw. Zo 18/58. OSP. IV, 53; orzeczenia Izby Cyw. SN. z dnia 8 grudnia 1958 r., 2 CR 839/58, NP. XV,

d) Jeżeli w czasie zorganizowanej akcji społecznej w celu zwalczania klęski żywiołowej osoba, biorąca udział w tej akcji, w związku z tym udziałem doznała uszkodzenia zdrowia, ma ona prawo do odszkodowania. Jeżeli wskutek takiego uszkodzenia nastąpiła śmierć, prawo do odszkodowania przysługuje osobom, do których utrzymywania zmarły był zobowiązany, oraz osobom, które zmarły rzeczywiście utrzymywał (art. 6 ust. 1 dekr. z dnia 23 kwietnia 1953 r. o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych, Dz. U. Nr 23, poz. 93; rozp. z dnia 12 czerwca 1954 r., Dz. U. Nr 29, poz. 112).

e) W razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o przyznanie jej świadczeń, należnych na podstawie przepisów o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o zaopatrzeniu i świadczeniach rentowych inwalidów wojennych i wojskowych i ich rodzin oraz o rentach dla b. właścicieli (oraz ich rodzin) przedsiębiorstw oraz niektórych nieruchomości rolnych i leśnych, dla b. właścicieli i dzierżawców (oraz ich rodzin) aptek oraz taboru żeglugi śródlądowej, przejętych na własność Państwa — wynikające z powyższego wniosku uprawnienia osoby, która go zgłosiła, przechodzą na jej pozostałego przy życiu małżonka oraz na jej dzieci, a w razie ich braku — kolejno na jej wnuków, rodziców, dziadków i rodzeństwo, ale tylko wtedy, jeśli zmarły pozostawał na utrzymaniu powyższych osób bądź też osoby te były na utrzymaniu zmarłego (art. 22, 91 dekr. z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 23, poz. 97/58, oraz szereg przepisów szczególnych) [29].

f) Patrz także art. 2 ust. 2, art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości i ich rodzin, Dz. U. Nr 38, poz. 166.

D. DŁUGI SPADKU

Do spadku należą nie tylko zobowiązania spadkodawcy [30], ale i pewne zobowiązania, które powstają dopiero w chwili jego śmierci albo i później w związku ze śmiercią spadkodawcy. Te należące do spadku zobowiązania, które nie były zobowiązaniami spadkodawcy, wylicza [31] art. 2 pr. spadk. Są to zobowiązania następujące (art. 2 § 1 pr. spadk.):

a) Koszty pogrzebu, odpowiadającego zwyczajom miejscowym i stosunkom majątkowym zmarłego (por. także art. 18 post. spadk.; co do przypadków, w których obowiązek pokrycia kosztów pogrzebu spoczywa na podstawie przepisów prawa

---

str. 940, z dnia 28 sierpnia 1959 r., 3 CR 848/58, zb. urz. nr 106/60, NP. XVIII, str. 825, z dnia 27 września 1960 r., 1 CR 601/59, zb. urz. nr 43/62, P i P. XVI/II, str. 643; dwie odpowiedzi na pytania prawne, NP. VIII, 5, str. 47, 48.

[29] Por. orzeczenia Trybunału Ubezp. Społ. z dnia 9 kwietnia 1958 r., TR III 427/57, P. i P. XV/I, str. 186, z krytyczną — ale moim zdaniem nietrafną — glosą Tymińskiego, z dnia 25 marca 1959 r., TR II 736/57, OSP. IV, 282, z dnia 14 października 1959 r., TR II 778/59, OSP. V, 109, z dnia 20 listopada 1959 r., TR III 843/59, OSP. V, 155.

[30] Co do umarzania długów zmarłego względem jednostek budżetowych, państwowych instytucji, przedsiębiorstw i banków, por. § 2 ust. 1 p. 5 rozp. z dnia 16 maja 1956 r., Dz. U. Nr 17, poz. 93.

[31] Por. Olejniczakowej odpowiedź na pytanie prawne, NP. XVI, str. 1054—1056. Długi spadkowe, które nie są długami spadkodawcy, wymienione są w art. 912 § 2, art. 979 § 2 proj. k. c. PRL.

cywilnego na innych osobach, patrz art. 162 § 1, art. 599 § 1 kod. zob., § 8 ust. 4, § 9 ust. 3, § 12 rozp. z dnia 1 grudnia 1961 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej z ruchu pojazdów mechanicznych, Dz. U. Nr 55, poz. 311)[32]. Bank państwowy, jak również spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa, uprawnione są do wypłacania z wkładów oszczędnościowych kosztów pogrzebu wkładcy do wysokości, odpowiadającej zwyczajom miejscowym i stosunkom majątkowym zmarłego, osobie, która z książeczką oszczędnościową przedłoży akt zgonu wkładcy oraz rachunki, stwierdzające wysokość poniesionych wydatków (art. 39, 41 ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. o prawie bankowym, Dz. U. Nr 20, poz. 121)[32a].

b) Koszty postępowania spadkowego, a w szczególności koszty zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza (art. 36, 25 § 1 zd. 2 post. spadk.).

c) Koszty zarządu spadku nieobjętego (art. 86 post. spadk.) oraz wynagrodzenie wykonawcy testamentu (art. 143 pr. spadk.).

d) Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachowek i wypełnienia zapisów oraz poleceń (art. 156, 113, 114, 135 pr. spadk.).

e) Inne obowiązki, wynikające z przepisów prawa spadkowego.

Pod tę ostatnią klauzulę ogólną podpada polegający na *pati* (znoszeniu) obowiązek, określony bliżej w art. 2 § 2 pr. spadk.[33]. Mianowicie spadkobierca obowiązany jest zezwolić małżonkowi i osobom bliskim spadkodawcy, którzy w chwili śmierci z nim mieszkali i pozostawali we wspólnym gospodarstwie, na używanie w ciągu trzech miesięcy od dnia otwarcia spadku mieszkania i urządzenia domowego w dotychczasowych rozmiarach[34]. Rozporządzenie spadkodawcy, wyłączające lub ograniczające to prawo, jest nieważne (patrz także art. 17 ust. 2 pr. lok. oraz art. 24 pr. spadk.).

Przepis art. 2 § 2 pr. spadk. ma na celu danie małżonkowi i osobom bliskim spadkodawcy możliwości — przez utrzymanie przez pewien czas dotychczasowych warunków ich egzystencji — przystosowania się do nowych warunków bytu i stworzenia sobie nowej egzystencji. Wskutek tego art. 2 § 2 pr. spadk. nie może znaleźć zastosowania do osób, które w chwili śmierci spadkodawcy — z jakichkolwiek przyczyn — nie mieszkały z nim i nie pozostawały z nim we wspólnym gospodarstwie.

Pod pozostawaniem we wspólnym gospodarstwie rozumieć należy, moim zdaniem, mieszkanie w jednym lokalu mieszkalnym, i to niepodzielonym, oraz korzystanie z wspólnie prowadzonej kuchni[35].

---

[32] Co do prawa pochowania zwłok, patrz art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz. U. Nr 11, poz. 62.

[32a] Co do pokrywania kosztów pogrzebu z sum, uzyskanych w toku egzekucji, por. art. 811 § 1 p. 2, art. 816 § 1 p. 2 k. p. c.

[33] Baziński: *Komentarz*, str. 22 i nast.

[34] Prawo to nie podlega podatkowi od nabycia praw majątkowych (art. 4 p. 8 dekr. z dnia 3 lutego 1947 r., Dz. U. Nr 9, poz. 74/51). Podobny przepis, jak art. 2 § 2 pr. spadk. zawarty jest w art. 913 § 1 proj. k. c. PRL, gdzie jednak pominięty jest wymóg pozostawania ze spadkodawcą we wspólnym gospodarstwie. W art. 913 § 2 proj. k. c. PRL zaznaczono, że przepis § 1 nie ogranicza uprawnień małżonka i innych osób bliskich spadkodawcy, które wynikają z najmu lokali lub ze spółdzielczego prawa do lokalu.

[35] W art. 16 ust. 3 dekr. z dnia 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych, Dz. U. Nr 49, poz. 452, w brzmieniu, zmien. ustawą z dnia 16 listopada

Uprawnienie z art. 2 § 2 pr. spadk. nie służy, moim zdaniem, osobom niegodnym dziedziczenia.

Jeżeli spadkodawca zapisze przedmioty, do których odnosi się prawo z art. 2 § 2 pr. spadk., innej osobie, zapis taki będzie wymagalny — wbrew regule art. 113 § 2 pr. spadk. — dopiero po upływie trzech miesięcy od otwarcia spadku.

Prawo z art. 2 § 2 pr. spadk. musi być, moim zdaniem, przestrzegane także przez właściwe dla spraw lokalowych organy prezydiów rad narodowych. Dlatego też, jeśli wskutek śmierci spadkodawcy mieszkanie jego stanie się zaludnione niżej normy, a istnieją osoby, którym służą prawa z art. 2 § 2 pr. spadk., można wydać przydział na część mieszkania, przekraczającą normy zaludnienia, należne osobom pozostałym w mieszkaniu spadkodawcy, dopiero po upływie trzech miesięcy od dnia otwarcia spadku.

E. ZNACZENIE POJĘCIA SPADKU

Pojęcie spadku ma doniosłe znaczenie przy rozstrzyganiu następujących kwestii:

1) przy ustalaniu, jakie prawa i obowiązki zmarłego przechodzą na jego spadkobierców na podstawie i stosownie do przepisów prawa spadkowego;

2) przy określaniu granicy ograniczonej odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe (art. 49 § 2, art. 56 § 2 pr. spadk.);

3) przy określaniu wysokości zachowku (dla ustalenia, co jest podstawą obliczenia zachowku — art. 160 § 1 pr. spadk.).

Jakkolwiek obowiązki, które nie są obowiązkami cywilno-prawnymi w podanym wyżej (str. 28) szerokim rozumieniu (zwłaszcza obowiązki z zakresu prawa administracyjnego i finansowego), niewątpliwie do spadku nie należą, uwzględnia się te spośród nich, które stosownie do właściwych przepisów przechodzą na spadkobierców, tak przy oznaczaniu wysokości ograniczonej odpowiedzialności spadkobiercy za długi, jeżeli długi przewyższają wartość stanu czynnego spadku (*arg.* z art. 133 § 1 p. 4, 5, 7, art. 134 § 1 p. 2, art. 135 § 1 p. 2, 5, 6 post. spadk.), jak i przy ustalaniu wartości czystego spadku w celu obliczenia zachowku (art. 160 § 1 pr. spadk.) lub w celu ustalenia wysokości odprawy dla dziadów spadkodawcy (art. 23 § 2, art. 28 pr. spadk.).

Majątek osoby fizycznej staje się spadkiem w zasadzie z chwilą jej śmierci. W razie stwierdzenia zgonu pewnej osoby lub uznania jej za zmarłą majątek jej staje się spadkiem z chwilą, która jest określona w postanowieniu stwierdzającym zgon lub uznającym tę osobę za zmarłą jako chwila jej śmierci (art. 24, 25 przep. ogóln. pr. cyw., art. 8, 13 dekretu

---

1960 r., Dz. U. Nr 51, poz. 300, za prowadzenie wspólnego gospodarstwa uważane jest wspólne zamieszkanie i wspólne zaspokajanie potrzeb. Określenie to trudno chyba uznać za szczęśliwe.

z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu, Dz. U. Nr 40, poz. 226, w brzmieniu zmien. art. IX przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.).

II. POJĘCIE DZIEDZICZENIA [36]

Pojęcie dziedziczenia, tj. najważniejsze pojęcie z zakresu prawa spadkowego, definiuje art. 4 pr. spadk. w następujący sposób: „Dziedziczenie polega na przejściu spadku jako całości na jedną lub więcej osób (spadkobierców)".

Na podstawie prawidłowego określenia, zawartego w art. 4 pr. spadk., można podać cztery charakterystyczne cechy pojęcia dziedziczenia:

1. Spadkobierca wstępuje w ogół praw i obowiązków, które do spadku należą. Spadkobierca nabywa zrazu i te prawa, które spadkodawca przeznaczył za pomocą ustanowienia zapisów innym osobom, a nie spadkobiercy. Prawa, stanowiące przedmiot zapisów, przejdą na zapisobierców dopiero wtedy, gdy spadkobierca, wykonując zapisy (zobowiązania), przeniesie te prawa na zapisobierców [37].

Także jeśli spadkobierców jest kilku, każdy z nich wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki spadkowe. Okoliczność, że spadkobierców jest kilku, ma tylko to znaczenie, że każdy ze spadkobierców wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki do spadku należące w pewnych idealnych częściach, oznaczonych ułamkowo, czy to przez spadkodawcę w testamencie, czy przez ustawę.

Jeśli natomiast spadkodawca w testamencie nie rozporządza spadkiem jako całością, tylko przeznacza jednej lub więcej osobom poszczególne przedmioty do spadku należące, to osoby te mają być w zasadzie uważane za zapisobierców, a nie za spadkobierców.

Nie stanowi wyjątku od powyższej zasady przepis art. 103 pr. spadk. [38], który wprowadza opartą na zbadaniu typowej woli spadkodawcy korekturę treści testamentu, polegającą na stwierdzeniu, że osoba, względnie osoby, którym spadkodawca przeznaczył wprawdzie tylko oznaczone przedmioty spadkowe, ale wyczerpujące prawie cały spadek, są — wedle rzeczywistej woli spadkodawcy — spadkobiercami, a nie zapisobiercami, tzn. mają otrzymać spadek w całości, względnie w idealnych częściach. Także i w przypadkach z art. 103 pr. spadk. mamy zatem do czynienia z prawdziwymi spadkobiercami, a nie ze sprzeczną z podstawowymi założeniami

---

[36] Baziński: *Komentarz,* str. 28 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 26 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 20, 21.

Proj. k. c. PRL nie podaje definicji dziedziczenia. Określa je pośrednio w art. 911 jako przejście z chwilą śmierci pewnej osoby jej praw i obowiązków majątkowych jako całości (spadku) na jedną lub kilka osób (spadkobiercy).

[37] Por. orzeczenie SN z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P. i P. VIII/I, str. 136.

[38] Wykładnia tego przepisu będzie podana niżej, str. 221—223.

polskiego prawa spadkowego i z podstawową normą art. 4 pr. spadk. konstrukcją spadkobiercy, otrzymującego tylko poszczególne przedmioty do spadku należące.

Natomiast pewien wyjątek od zasady art. 4 pr. spadk. wynika z art. 25 pr. spadk. (patrz niżej str. 181—183).

2. Spadkobierca wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki należące do spadku z pełnym nasileniem [39]. To znaczy, spadkobierca staje się z chwilą otwarcia spadku podmiotem wszystkich praw i obowiązków, należących do spadku tak, jak do chwili otwarcia spadku był nim spadkodawca.

Dlatego nie jest spadkobiercą osoba, dla której wedle treści testamentu spadkodawca w testamencie przeznacza wprawdzie cały spadek, ale nie „na własność, tylko do dożywotniego używania spadku i pobierania z niego pożytków (art. 104 § 3 pr. spadk., art. 130 pr. rzecz. — „użytkowanie spadku"). „Użytkownik spadku" nie staje się podmiotem praw i obowiązków spadkowych tak, jak nim był spadkodawca, tylko nabywa ograniczone prawo rzeczowe na należących do spadku poszczególnych rzeczach i na poszczególnych mogących stanowić przedmiot użytkowania prawach (art. 162 § 1 pr. rzecz.). Użytkowanie może bowiem istnieć — jak każde ograniczone prawo rzeczowe — tylko na poszczególnych przedmiotach (rzeczach lub prawach), ale nigdy na majątku jako całości. „Użytkownik spadku" nie odpowiada za długi; nie nabywając aktywów (nie wstępując w prawa), nie nabywa też i pasywów (nie wstępuje w długi) [40].

3. Przy dziedziczeniu nabycie spadku (wstąpienie w ogół praw i obowiązków) następuje naraz na podstawie jednego i tego samego stanu faktycznego w stosunku do wszystkich praw i obowiązków, należących do spadku. Stan faktyczny, na podstawie którego spadkobierca nabywa spadek jako całość, jest zupełnie różny od tych poszczególnych stanów faktycznych, których realizacja musiałaby nastąpić przy nabyciu poszczególnych praw i obowiązków do spadku należących w drodze następstwa szczegółowego (sukcesji syngularnej). Na ów jeden stan faktyczny, na podstawie którego spadkobierca nabywa spadek jako całość, składają się trzy człony: 1) śmierć spadkodawcy; 2) testament, powołujący pewną osobę do dziedziczenia, lub stosunek rodzinny, który wedle przepisów prawa uzasadnia powołanie danej osoby do spadku w charakterze spadkobiercy ustawowego; 3) istnienie pewnych kwalifikacji po stronie spadkobiercy, od których zależy możliwość jego dojścia do spadku po danym spadkodawcy.

4. Na drodze sukcesji uniwersalnej następuje wstąpienie nie tylko w ogół praw, lecz także i w ogół obowiązków spadkowych.

Sukcesja uniwersalna, wstąpienie w ogół praw i obowiązków należących do spadku, może nastąpić na podstawie dwóch tytułów: z ustawy albo z testamentu (art. 15 § 1 pr. spadk.).

---

[39] Por. ustęp w uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 5 maja 1951 r., ŁC Prez. 689/50, P. i P. VII/I, str. 309, szpalta prawa.

[40] Por. orzeczenia SN z dnia 31 stycznia 1950 r., C 1903/49, P. i P. V, 11, str. 162, z glosą Dobrzańskiego, oraz z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P. i P. VIII/I, str. 136.

Polskie prawo spadkowe wymienia dziedziczenie ustawowe na pierwszym miejscu, przed dziedziczeniem testamentowym, podkreślając w ten sposób trafnie większą społeczno-gospodarczą doniosłość dziedziczenia ustawowego (art. 15 § 1 pr. spadk.). Niemniej jednak silniejszym tytułem powołania do spadku jest testament, a „dziedziczenie ustawowe co do całości spadku zachodzi wówczas, gdy spadkodawca nie zostawił testamentu, w którym ustanowił spadkobiercę, albo gdy wszyscy spadkobiercy, powołani do spadku w testamencie, nie chcą lub nie mogą być spadkobiercami" (art. 15 § 2 pr. spadk.).

Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku zachodzi wskutek tego w następujących przypadkach:

1) gdy spadkodawca w ogóle nie sporządził testamentu;

2) gdy spadkodawca sporządził testament, ale testament ten jest w całości nieważny;

3) gdy spadkodawca sporządził testament ważny, lecz przed swą śmiercią odwołał go w całości (art. 90 pr, spadk.);

4) gdy spadkobiercy powołani do spadku w chwili śmierci spadkodawcy jeszcze nie żyją ani nie są jeszcze poczęci lub są wprawdzie wówczas poczęci, lecz po śmierci spadkodawcy urodzą się nieżywo (art. 5 pr. spadk.); co do osób prawnych, gdy w chwili śmierci spadkodawcy osoba prawna jeszcze nie istnieje (art. 6 pr. spadk.);

5) gdy spadkobierca, powołany w testamencie, umrze przed śmiercią spadkodawcy, względnie gdy osoba prawna przed śmiercią spadkodawcy przestanie istnieć;

6) gdy powołany w testamencie spadkobierca jest niegodny (art. 7—9 pr. spadk.);

7) gdy spadkobierca zrzekł się dziedziczenia z testamentu (art. 10—14 pr. spadk.);

8) gdy spadkobierca powołany w testamencie spadek odrzucił (art. 43 § 1 pr. spadk.).

W punktach od 1—3 istnieją okoliczności zachodzące po stronie spadkodawcy, w punktach 4—8 okoliczności, zachodzące po stronie spadkobiercy.

W polskim prawie spadkowym nie przyjęto rzymskiej zasady, że po tej samej osobie nie można dziedziczyć częściowo z ustawy, a częściowo z testamentu (*nemo pro parte testatus, pro parte intestatus, decedere potest* — art. 15 § 3 pr. spadk.)[41]. Stąd w polskim prawie spadkowym może dojść do dziedziczenia po tym samym spadkodawcy częściowo z ustawy, a częściowo z testamentu.

Zachodzi to w następujących przypadkach:

1) gdy spadkodawca sporządził testament tylko co do części spadku;

2) gdy spadkodawca sporządził testament co do całości spadku, ale część postanowień jest nieważna, nie pociągając jednak za sobą nieważności całego testamentu (art. 78, 89 § 2, art. 104 §§ 1, 2, art. 120 § 2, art. 123, 124 pr. spadk.);

3) gdy spadkodawca sporządzony co do całości testament częściowo odwołał;

4) gdy spadkodawca sporządził testament co do całości spadku, lecz po stronie osób, powołanych do niektórych części spadku, zajdzie jedna z okoliczności wymienionych w punktach 4—8 poprzedniego wyliczenia, a nie dochodzi do głosu ani podstawienie pospolite (art. 105—108 pr. spadk.), ani przyrost (art. 109—111 pr. spadk.).

---

[41] Grzeliński: *Kilka uwag na temat stosowania art. 15 § 3 pr. spadk.*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 2, str. 23.

Przepisy o takiej samej treści, jak art. 15 §§ 1—3 pr. spadk., zawiera art. 915 §§ 1—3 proj. k. c. PRL.

Spadkodawca może sporządzić także i tzw. testament negatywny [42]. Polega on na tym, że spadkodawca wyłącza w testamencie od ustawowego dziedziczenia swego krewnego lub małżonka, ale nie ustanawia równocześnie innej osoby spadkobiercą. Wyłączonego uważa się wówczas tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku; nie narusza to jednak praw spadkobiercy koniecznego do żądania zachowku (art. 31 pr. spadk.).

III. POJĘCIE ZAPISU [43]

Pojęcie zapisu podaje art. 112 pr. spadk. w słowach następujących: „Kto na podstawie testamentu otrzymuje korzyść majątkową, nie polegającą na ustanowieniu go spadkobiercą (zapis), jest zapisobiercą".

W powyższej definicji można wyróżnić cztery znamiona zapisu. Mianowicie:

1. Zapis musi być ustanowiony przez spadkodawcę. Stąd nie są zapisami korzyści majątkowe (nie polegające na ustanowieniu danej osoby spadkobiercą), przypadające tej osobie nie z woli spadkodawcy, lecz na podstawie przepisu ustawy. Nie są wskutek tego zapisami ani prawo małżonka i osób bliskich spadkodawcy do używania w ciągu trzech miesięcy od dnia otwarcia spadku mieszkania i urządzenia domowego (art. 2 § 2 pr. spadk.), ani prawo dziadów spadkodawcy żądania od pozostałego przy życiu małżonka, względnie od Państwa, dostarczania im środków utrzymania (art. 23, 28 pr. spadk.). Nie jest także zapisem korzyść ustanowiona w art. 24 pr. spadk. dla pozostałego przy życiu małżonka, jakkolwiek do roszczeń małżonka z tego tytułu stosować należy odpowiednio przepisy o zapisie.

2. Zapis musi być ustanowiony na rzecz pewnej osoby (*verba legis:* „Kto na podstawie..." itd. — art. 112 *in princ.* pr. spadk.).

Przy zapisie nacisk kładzie się na to, że korzyść, jaką zapis stanowi, ma ktoś (zapisobierca) otrzymać. Osobę zapisobiercy może spadkodawca albo wskazać, albo też w ten sposób określić, aby można ją było w chwili

---

[42] Biernacki: *Testament negatywny,* Prz. Not. XXI/I, str. 130 i nast. Baziński: *Komentarz,* str. 111—113. Przepis o testamencie negatywnym zawarty był w art. 1068 [1] proj. k. c. PRL. Przepis ten został w trzecim czytaniu skreślony.

[43] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* IV, str. 193, 194. Baziński: *Komentarz,* str. 247 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 147, 148. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 74, 75. Dobaczewski: *Zapis testamentowy i jego wykonanie,* Biul. Min. Sprawiedl. II, 9, str. 29 i nast. Rejman: *Zapisy w testamentach notarialnych,* Biul. Min Sprawiedl. II, 10, str. 39, 40.

Podczas gdy w art. 112 pr. spadk. zapisem nazwana jest korzyść majątkowa, jaką na podstawie testamentu otrzymuje zapisobierca, to według art. 958 proj. k. c. PRL zapisem jest rozrządzenie testamentowe, zobowiązujące spadkobiercę ustawowego lub testamentowego (lub zapisobiercę) do spełnienia określonego świadczenia na rzecz innej osoby (zapisobiercy).

otwarcia spadku oznaczyć, przy czym w pewnych granicach spadkodawca może — inaczej niż przy ustanowieniu spadkobiercy (por. art. 97 pr. spadk.) — pozostawić wybór osoby zapisobiercy uznaniu obciążonego, osoby trzeciej lub rozstrzygnięciu sądu (art. 118 § 1 pr. spadk.). Właśnie dlatego, że zapis jest przypadającą pewnej osobie (zapisobiercy) korzyścią, istotnym skutkiem zapisu jest powstanie po stronie zapisobiercy prawa podmiotowego. Uszczerbek, jaki ponosi obciążony, jest tylko refleksem korzyści przypadającej zapisobiercy, obowiązek obciążonego jest refleksem prawa zapisobiercy. Tym różni się zapis od polecenia, które polega na tym, że spadkodawca nakłada na spadkobiercę lub zapisobiercę obowiązek spełnienia pewnego świadczenia, nie czyniąc nikogo wierzycielem (art. 135 § 1 pr. spadk.). Przy poleceniu zatem nie ma osoby uprawnionej, nie powstaje też dla nikogo prawo podmiotowe. Spadkobiercy i wykonawca testamentu — z tytułu swego stanowiska — czuwają tylko nad wykonaniem polecenia (art. 135 § 2 pr. spadk.).

3. Zapis musi być ustanowiony w testamencie. Nie można więc ustanowić zapisu w drodze czynności między żyjącymi, nawet takiej, w której nabycie korzyści odsunięte jest aż do chwili śmierci osoby ustanawiającej korzyść.

4. Zapis polega na przeznaczeniu korzyści majątkowej, i to jakiejkolwiek, byleby tylko korzyść ta nie polegała na ustanowieniu pewnej osoby spadkobiercą. Korzyść, wynikająca dla zapisobiercy z ustanowienia zapisu, może być bardzo różnorodna. Przedmiotem zapisu może być rzecz oznaczona co do tożsamości (art. 130, 131 pr. spadk.), znajdująca się w spadku (np. zegarek spadkodawcy) albo nie znajdująca się w spadku (np. zegarek spadkobiercy). Przedmiotem zapisu mogą być rzeczy oznaczone tylko co do gatunku (art. 132, 133 pr. spadk.), i to zarówno wtedy, gdy rzeczy takie znajdują się w spadku, jak i wtedy, gdy rzeczy danego gatunku w spadku nie ma. Przedmiotem zapisu może być w szczególności pewna suma pieniężna. Przedmiotem zapisu może być również wierzytelność, przy czym może chodzić albo o przejście na zapisobiercę wierzytelności należącej lub nienależącej do spadku, a skierowanej przeciwko osobie trzeciej *(legatum nominis)*, albo o zrzeczenie się należącej lub nie należącej do spadku wierzytelności, skierowanej przeciwko zapisobiercy *(legatum liberationis)*. Zapis może polegać także i na tym, że na pewnym przedmiocie, znajdującym się w spadku, ustanawia się użytkowanie (np. do majątku spadkowego, między innymi, należy 5 ha ziemi ornej; spadkodawca ustanawia na półtorahektarowej parceli, którą określa, „dożywocie" dla swej żony). Zapis może polegać również i na ustanowieniu innego ograniczonego prawa rzeczowego, np. służebności gruntowej lub osobistej (np. spadkodawca na rzecz każdoczesnego właściciela nieruchomości ustanawia służebność przechodu i przepędu bydła przez nieruchomość spadkową). Korzyść, stanowiąca zapis, może dalej polegać na nałożeniu na obciążonego obowiązku spełnienia na rzecz zapisobiercy pewnych usług.

Główny skutek zapisu polega na tym, że zapis stwarza dla zapisobiercy prawo żądania od obciążonego spełnienia świadczenia, stanowiącego przedmiot zapisu (art. 113 § 1 pr. spadk.), przy czym zapisobierca może żądać od obciążonego wypełnienia zapisu w zasadzie niezwłocznie po otwarciu spadku (art. 113 § 2 pr. spadk.). Z chwilą otwarcia spadku powstaje zatem na skutek zapisu między zapisobiercą i obciążonym stosunek prawny o następujących cechach charakterystycznych: a) uprawnionym jest zapisobierca; b) zobowiązanym jest obciążony; c) treścią tego stosunku jest moc (zapisobiercy) żądania i obowiązek (obciążonego) spełnienia określonego świadczenia, stanowiącego przedmiot zapisu; d) świadczenie to musi mieć wartość majątkową.

Wynika stąd jasno, że stosunek prawny, powstający na skutek zapisu między zapisobiercą a obciążonym, jest zwykłym stosunkiem zobowiązaniowym, a prawo zapisobiercy zwykłą wierzytelnością, na mocy której zapisobierca może żądać od obciążonego wypełnienia zapisu. Natomiast zapisobierca nigdy nie nabywa bezpośrednio z chwilą otwarcia spadku zapisanego mu prawa; do nabycia zapisanego prawa przez zapisobiercę potrzebne jest wypełnienie zapisu przez obciążonego. To znaczy: przy zapisie należącej do spadku rzeczy rzecz ta (a raczej własność na niej) przechodzi zrazu wraz z całym spadkiem na spadkobiercę, zaś zapisobierca nabywa tylko wierzytelność przeciwko obciążonemu spadkobiercy o przeniesienie na zapisobiercę własności oraz o wydanie mu zapisanej rzeczy. Podobnie jest przy zapisie, którego przedmiotem jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego. Z chwilą otwarcia spadku zapisobierca nabywa nie przeznaczone mu przez spadkodawcę ograniczone prawo rzeczowe, lecz skierowaną przeciwko obciążonemu wierzytelność o ustanowienie zapisanego ograniczonego prawa rzeczowego. Dopiero z chwilą realizacji przez strony (tj. przez zapisobiercę i obciążonego) stanu faktycznego, jaki wedle przepisów prawa potrzebny jest do nabycia ograniczonego prawa rzeczowego (art. 113, 135, 192, 251, 280 pr. rzecz.), nabędzie zapisobierca zapisane mu ograniczone prawo rzeczowe [44].

Powyższych skutków zapisu spadkodawca nie może zmodyfikować, a w szczególności nie może doprowadzić do tego, aby zapisobierca z chwilą otwarcia spadku nabywał bezpośrednio i od razu zapisane mu prawo. Polskie prawo spadkowe nie zna rzymskiego *legatum per vindicationem.*

Obciążonym z tytułu zapisu może być zarówno spadkobierca, jak i zapisobierca (art. 114 § 1 pr. spadk.). Zapis, którym obciążony jest zapisobierca, nazywa się dalszym zapisem.

Ze skutków zapisu podanych w art. 113 pr. spadk., a w szczególności z tego, że zapisobierca na podstawie zapisu nigdy nie nabywa bezpośrednio i od razu zapisanego mu prawa, lecz tylko uzyskuje wierzytelność przeciwko obciążonemu o wypełnienie zapisu, wynika jasno, że zapisobierca

---

[44] Por. orzeczenie SN z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P. i P. VIII/I, str. 136.

nigdy nie jest bezpośrednim następcą prawnym spadkodawcy. Ponieważ korzyść będąca przedmiotem zapisu nie może polegać na ustanowieniu spadkobiercy, przeto zapisobierca nie może być nigdy następcą prawnym ogólnym (sukcesorem uniwersalnym). Zapisobierca może być zatem tylko następcą prawnym szczególnym (sukcesorem syngularnym) i to pośrednim spadkodawcy (zapisane mu należące do spadku prawo nabywa zapisobierca nie bezpośrednio po spadkodawcy, lecz nabywa je od obciążonego). Trzeba pamiętać dalej, że następstwa prawnego zapisobiercy po spadkodawcy może w ogóle nie być. Korzyść majątkowa, stanowiąca przedmiot zapisu, może przecież polegać np. na zapisaniu zapisobiercy przez spadkodawcę rzeczy, która należy nie do spadkodawcy, lecz do spadkobiercy albo do osoby trzeciej. Może się także zdarzyć, że przy zapisie nie będzie można w ogóle mówić o żadnym następstwie prawnym. Tak będzie np., gdy przedmiotem zapisu jest świadczenie usług.

Wynika stąd, że przy zapisach:

1) nigdy nie dochodzi do sukcesji uniwersalnej;

2) jeśli następuje sukcesja po spadkodawcy, to jest ona co najwyżej sukcesją syngularną i pośrednią;

3) może nastąpić sukcesja syngularna nie po spadkodawcy, lecz po obciążonym z tytułu zapisu lub po osobie trzeciej;

4) są przypadki, gdy o sukcesji w ogóle nie może być mowy.

Wobec tego, że zapisobierca nie jest sukcesorem uniwersalnym, nie odpowiada on za długi spadkowe.

Rozdział III

STANOWISKO PRAWNE SPADKOBIERCY [1]

Na stanowisko prawne spadkobiercy istotny wpływ wywierają trzy zdarzenia: 1. otwarcie spadku; 2. złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku; 3. wydanie przez sąd postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku. Znaczenie tych zdarzeń zanalizuję w podanej poprzednio ich kolejności, tj. w kolejności chronologicznej.

I. OTWARCIE SPADKU [2]

A. CHWILA I MIEJSCE OTWARCIA SPADKU

Z chwilą śmierci spadkodawcy następuje otwarcie spadku (art. 3 § 1 pr. spadk.) [3]

Jeśli spadkodawca został uznany za zmarłego lub został stwierdzony jego zgon, za chwilę otwarcia spadku uważa się chwilę, określoną w postanowieniu o uznaniu za zmarłego lub o stwierdzeniu zgonu jako chwilę śmierci.

Chwila otwarcia spadku ma z kilku punktów widzenia doniosłe znaczenie.

1) W zasadzie według stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku ocenia się, kto jest w konkretnym przypadku spadkobiercą, w szczególności:

a) stosunek rodzinny, będący podstawą powołania do dziedziczenia z ustawy, musi w chwili otwarcia spadku — już i jeszcze — istnieć [4];

---

[1] Gwiazdomorski: *Stanowisko prawne spadkobiercy,* Prz. Not. XIX/I, str. 433 i nast. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* str. 141 i nast. Baziński: Komentarz, str. 113 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 57 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 25 i nast.

[2] Baziński: *Komentarz,* str. 25 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 23 i nast.

[3] Tak samo art. 914 § 1 proj. k. c. PRL. Co do stwierdzenia zgonu i jego przyczyny, patrz art. 11 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz. U. Nr 11, poz. 62, rozp. z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzania zgonu i jego przyczyny, Dz. U. Nr 39, poz. 202.

[4] Por. orzeczenie SN z dnia 30 września 1952 r., C 1513/52, zb. urz. nr 5/54, NP. IX, 6, str. 48, P. i P. VIII/I, str. 814.

b) spadkobierca musi w zasadzie w chwili otwarcia spadku już żyć (istnieć) i jeszcze żyć (istnieć) (art. 5 § 1, art. 6 zd. 1 pr. spadk.);

c) niegodność spadkobiercy ocenia się w zasadzie według stanu rzeczy, istniejącego w chwili otwarcia spadku (art. 8 § 2 pr. spadk.).

2) W zasadzie według stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku ocenia się, kto jest spadkobiercą koniecznym (art. 145 pr. spadk.) [5].

3) Wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku ocenia się, co należy do spadku.

4) Wreszcie z chwilą otwarcia spadku spadkobierca nabywa spadek z mocy samego prawa (art. 32 pr. spadk.).

Przy zapisach może mieć doniosłość — z punktu widzenia znaczenia podanego wyżej pod 1b) — nie tylko chwila otwarcia spadku, ale i chwila ziszczenia się warunku zawieszającego dodatniego albo chwila nadejścia terminu początkowego (por. art. 127 § 2 pr. spadk., o którym por. niżej, str. 230).

Już od chwili otwarcia spadku może nastąpić zabezpieczenie spadku (art. 5—23, 31—38 post. spadk., art. 89 § 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. — kodeks morski — Dz. U. Nr 58, poz. 318) [6]. Co do obowiązku zwrotu dowodu osobistego oraz wojskowego dokumentu osobistego, patrz art. 15 p. 2 dekr. z dnia 22 października 1951 r. o dowodach osobistych, Dz. U. Nr 2, poz. 5/62; § 20 rozp. z dnia 19 lutego 1962, Dz. U. Nr 16, poz. 70, § 11 rozp. z dnia 15 grudnia 1959 r., Dz. U. Nr 2, poz. 10/60, w brzmieniu, zmien. rozp. z dnia 14 grudnia 1961 r., Dz. U. Nr 60 poz. 335. Co do obowiązku wymeldowania osoby zmarłej, patrz art. 7, 8, 18 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności, Dz. U. Nr 33, poz. 164, § 5 ust. 4 rozp. z dnia 14 listopada 1961 r., Dz. U. Nr 56, poz. 313.

W zasadzie w ciągu sześciu miesięcy od chwili otwarcia spadku osoby uzyskujące korzyści majątkowe ze spadku obowiązane są do złożenia zeznania podatkowego właściwemu organowi finansowemu (§ 30 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

Wedle art. 3 § 2 pr. spadk. spadek otwiera się w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy (patrz art. 36 k. p. c., art. 168 § 2 post. spadk.).

B. Z CHWILĄ OTWARCIA SPADKU SPADKOBIERCA NABYWA SPADEK

Pojęcie otwarcia spadku jest w polskim prawie spadkowym pojęciem podstawowym. Z tą chwilą łączy się zasadniczy skutek — spadkobierca nabywa w tej chwili spadek z mocy samego prawa (art. 32 pr. spadk.) [7].

---

[5] Por. także orzeczenie SN z dnia 17 listopada 1948 r., Wa C 219/48, P. i P. IV, 11, str. 126.

[6] Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 56 i nast. —: Z zagadnień postępowania w przedmiocie zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza, DPP. VI, 5, str. 56 i nast. Por. orzeczenia: SW w Zielonej Górze z dnia 2 maja 1958 r., II Cz 25/58, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 6, str. 37; SW w Bydgoszczy z dnia 10 grudnia 1956 r., III Cz 216/56, Biul. Min. Sprawiedl. III, 4, str. 45; SW w Zielonej Górze z dnia 28 lutego 1957 r., II Cr 358/58, Biul. Min. Sprawiedl. III, 9, str. 43; SW dla m. Łodzi z dnia 9 października 1957 r., III Cz 269/57, Biul. Min. Sprawiedl. V, 12, str. 56. Por. także Pietrzykowskiego odpowiedź na pytanie prawne, NP. XVII, str. 1448.

[7] Tak samo art. 914 § 2 proj. k. c. PRL, ale z pominięciem słów „z mocy samego prawa".

Nabycie spadku następuje z mocy samego prawa; tzn. do nabycia spadku nie trzeba ani ze strony spadkobiercy, ani ze strony sądu spadku żadnej czynności; nie trzeba zwłaszcza złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku ani też stwierdzenia przez sąd spadku, że dana osoba jest spadkobiercą.

Już tu zaznaczam, że następujące z chwilą otwarcia spadku nabycie spadku przez spadkobiercę nie jest ani nabyciem definitywnym (bo przez odrzucenie spadku spadkobierca może nabycie spadku zniweczyć, i to ze skutkiem wstecznym — art. 33 § 1, art. 43 § 1 pr. spadk.), ani w pełni skutecznym (skoro spadkobierca, który nie uzyskał sądowego stwierdzenia swych praw do spadku, nie może powołać się na następstwo prawne po spadkodawcy względem osób trzecich, które nie roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców — art. 46 pr. spadk.) [8].

C. W CHWILI OTWARCIA SPADKU SPADKOBIERCA MUSI ISTNIEĆ

Osoba fizyczna może być spadkobiercą w zasadzie tylko wtedy, jeśli (już i jeszcze) żyje w chwili otwarcia spadku (art. 5 § 1 pr. spadk.), zaś osoba prawna, jeśli w tej chwili (już i jeszcze) istnieje (art. 6 zd. 1 pr. spadk.) [9].

1. Osoba fizyczna, która ma być spadkobiercą, musi w chwili otwarcia spadku już żyć. Jednakże dziecko w chwili otwarcia spadku poczęte, lecz jeszcze nie urodzone, może być spadkobiercą, jeżeli przyjdzie na świat żywe [10]. W tym przypadku uważa się, że staje się ono spadkobiercą tak, jak gdyby było już urodzone w chwili otwarcia spadku. Dla dziecka poczętego, lecz nie urodzonego, ustanawia się wówczas kuratora. Z chwilą urodzenia się dziecka kuratela ustaje (art. 29 przep. ogóln. pr. cyw.).

Osoba prawna może być spadkobiercą, jeżeli już istnieje w chwili otwarcia spadku (art. 6 zd. 1 pr. spadk.).

---

[8] W proj. k. c. PRL nie ma przepisu, odpowiadającego swą treścią art. 46 pr. spadk. Wskutek tego według projektu nabycie spadku ma być od chwili otwarcia spadku w pełni względem wszystkich skuteczne.

[9] Podobnie, jakkolwiek w innym sformułowaniu, art. 916 § 1 proj. k. c. PRL.

[10] Walaszek: *Nasciturus w prawie cywilnym*, P. i P. XI/II, str. 121 i nast. Tenże: *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym*, str. 82 i nast. Chrempiński: *Czy dziecko poczęte winno być uznane za podmiot prawa*, NP. XIV, 2, str. 83 i nast.

Dziecko pozamałżeńskie, w chwili otwarcia spadku po jego ojcu poczęte, dziedziczy po swym ojcu, choćby urodziło się po śmierci ojca, a w konsekwencji już po śmierci ojca nastąpiło ustalenie ojcostwa (por. uchwałę całej Izby Cywilnej, zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości, z dnia 6 grudnia 1952 r., C. Prez. 166/52, zb. urz. nr 31/53, str. 6, na początku ust. II, NP. IX, 3, str. 58, P. i P. VIII/I, str. 604; por. także końcowy ustęp uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 września / 6 października 1951 r., C 426/51, zb. urz. nr 5/52, str. 42/43, NP. VIII, 5, str. 54, szpalta prawa, P. i P. VII/I, str. 875/6). Także i według art. 916 § 2 proj. k. c. PRL dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeżeli urodzi się żywe.

2. Osoba, która ma być spadkobiercą, musi jeszcze żyć w chwili otwarcia spadku. Jeśli zmarła przed spadkodawcą lub równocześnie z nim, spadkobiercą być nie może [11].

W tej mierze pewne trudności nasuwają przypadki, gdy chwil śmierci kilku osób, które są powołane do dziedziczenia jedna po drugiej, nie da się dokładnie oznaczyć. Wówczas, ale tylko co do osób, które utraciły życie podczas grożącego im wspólnie niebezpieczeństwa, domniemywa się, że zmarły jednocześnie (art. 27 przep. ogóln. pr. cyw.) [11a].

D. TRANSMISJA [12]

Już wyżej (str. 51) zaznaczyłem, że następujące z chwilą otwarcia spadku z mocy samego prawa nabycie spadku staje się definitywnym dopiero przez to, że spadkobierca czy to rzeczywiście, czy fikcyjnie spadek przyjmie. Jeśli spadkobierca umrze przedtem, zanim nabycie przez niego spadku stało się definitywnym, zachodzi przypadek tzw. transmisji [13]. Mamy wówczas do czynienia z trzema osobami: ze spadkodawcą (osoba M), z transmitentem (osoba A) i z transmisariuszem (osoba B).

Jeżeli powołany do dziedziczenia spadkobierca (transmitent A) zmarł przed upływem sześciomiesięcznego terminu, przewidzianego w art. 35 pr. spadk., nie przyjąwszy ani nie odrzuciwszy spadku, spadek może być przyjęty lub odrzucony przez jego spadkobiercę (transmisariusza B). W tym przypadku termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po spadkodawcy M nie kończy się dla transmisariusza B przed upływem terminu do złożenia takiego oświadczenia co do spadku po transmitencie A (art. 36 pr. spadk.) [14].

Przedmiotowy zasięg transmisji nie ogranicza się tylko do dziedziczenia. Ma ona zastosowanie i przy zapisie (art. 128 § 2 pr. spadk.), nie znajduje natomiast zastosowania do zachowku.

Istota transmisji polega na tym, że jakkolwiek transmisariusz B składa oświadczenie do spadku po spadkodawcy M, zachodzą w rzeczywistości dwa przypadki dziedziczenia: transmitenta A po spadkodawcy M i transmisariusza B po transmitencie A. Trzeba wskutek tego zapłacić dwa podatki od nabycia praw majątkowych (por. § 16 rozp. z dnia 12 października 1951 r., Dz. U. Nr 7, poz. 43/52). Transmisariusz B składa

---

[11] Por. też orzeczenie SN z dnia 12 kwietnia 1950 r., Wa C 3/50, DPP. VI, 7, str. 59, 60.

[11a] Por. także orzeczenie SN z dnia 25 listopada 1949 r., C 1500/49, P. i P. V, 4, str. 174 z glosą Szpunara.

[12] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 145, 146. Baziński: *Komentarz*, str. 129, 130.

[13] Spadkodawca nie może wyłączyć transmisji przy dziedziczeniu przez ustanowienie w testamencie odpowiedniego (powierniczego) podstawienia; por. Przybyłowskiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. III, 12, str. 107 i nast.

[14] Zupełnie podobnie, ale w poprawniejszej stylizacji, art. 1007 proj. k. c. PRL.

dwa oświadczenia o przyjęciu spadku: jedno po spadkodawcy M, drugie po transmitencie A. Te dwa oświadczenia o przyjęciu spadku mogą mieć różną treść, np. oświadczenie do spadku po spadkodawcy M może być oświadczeniem o przyjęciu spadku wprost, oświadczenie do spadku po transmitencie A — oświadczeniem o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Transmisariusz B będzie wówczas odpowiadał za długi spadkowe względem wierzycieli spadku po spadkodawcy M nieograniczenie, względem wierzycieli spadku po transmitencie A ograniczenie. Nawet wtedy, gdy transmisariusz B złoży oświadczenie o przyjęciu obu spadków z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiedzialność jego za długi spadku po spadkodawcy M będzie ograniczona inaczej, niż odpowiedzialność za długi spadku po transmitencie A. Granicą odpowiedzialności za długi spadku po spadkodawcy M będzie bowiem wartość stanu czynnego spadku po spadkodawcy M, granicą odpowiedzialności za długi spadku po transmitencie A — wartość stanu czynnego spadku po nim (art. 49 § 2 pr. spadk.).

E. ZDOLNOŚĆ DO DZIEDZICZENIA [15]

Zdolność do dziedziczenia jest wycinkiem zdolności prawnej, bo polega na zdolności nabywania praw i obowiązków w pewien określony sposób (drogą dziedziczenia). Zdolność do dziedziczenia przysługuje wszystkim osobom z wyjątkiem tych, które są jej pozbawione lub też są w niej ograniczone. Dlatego też nie zachodzi potrzeba określania, kto ma zdolność do dziedziczenia, tylko przeciwnie, wymienić trzeba kategorie osób, które zdolności do dziedziczenia nie mają lub są w niej ograniczone. Przy zdolności do dziedziczenia większe znaczenie niż rozróżnienie między osobami pozbawionymi tej zdolności i w niej ograniczonymi ma rozróżnienie między bezwzględną i względną niezdolnością do dziedziczenia. Bezwzględnie niezdolnym do dziedziczenia jest ten, kto nie może dziedziczyć po nikim, względnie niezdolnym natomiast ten, kto nie może dziedziczyć tylko po pewnej osobie.

Bezwzględna niezdolność do dziedziczenia istnieje w przypadkach, określonych w art. 1 ust. 1, art. 5 dekr. z dnia 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej, Dz. U. Nr 55, poz. 310 (co do postępowania patrz art. 7—10, 14 cyt. dekr. oraz rozp. z dnia 10 kwietnia 1947 r., Dz. U. Nr 34, poz. 163) [16] oraz w art. 1, 3, 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1939 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela lub poza granice Państwa, Dz. U. Nr 57, poz. 367, utrzymanej w mocy art. III p. 5 przep. wprow. pr.

---

[15] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 126 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 38 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 31 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 41 i nast.

[16] Niezdolność ta istnieje — zdaje się — pomimo wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej, Dz. U. Nr 29, poz. 270 (rozp. z dnia 20 lipca 1950 r., Dz. U. Nr 32, poz. 294). Por. także orzeczenie SN z dnia 29(?) lutego 1957 r., 2 CR 113/55, NP. XIV, 7/8, str. 182.

spadk., zmienionej art. 16 ust. 1 p. 1 dekr. z dnia 22 października 1947 r. o przepadku majątku, Dz. U. Nr 65, poz. 390 (patrz obecnie art. 97, 102, 103, 109, 114 kod. karn. W. P. — tekst jednolity ogłoszony w Dz. U. Nr 22, poz. 107/57 — oraz art. 137, 140 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, Dz. U. Nr 14, poz. 75). Przypadki te nie mają dzisiaj — jak sądzę — prawie że żadnego praktycznego znaczenia.

Osoby prawne mają ograniczoną zdolność do dziedziczenia. Przede wszystkim z istoty rzeczy wynika, że nie mogą dziedziczyć z ustawy (jedyny wyjątek: Państwo w przypadkach z art. 27 pr. spadk.). Ale zdolność osób prawnych do dziedziczenia także i z testamentu nie jest nieograniczona. Mianowicie z art. 1, 2, 7, 16 dekr. z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzaniu darowizn i zapisów, Dz. U. Nr 15, poz. 215 [17], wynika jasno, że każda dyspozycja testamentowa na rzecz istniejącej osoby prawnej, w szczególności tak ustanowienie istniejącej osoby prawnej spadkobiercą, jak i ustanowienie dla istniejącej osoby prawnej zapisu, wymaga do swej ważności zatwierdzenia przez właściwy organ administracji państwowej [18]. Organem powołanym do zatwierdzania dyspozycji testamentowych na rzecz istniejących osób prawnych jest urząd spraw wewnętrznych (czy wydział dla spraw wyznań) [18a] prezydium wojewódzkiej rady narodowej względnie prezydium rady narodowej w mieście wyłączonym z województwa (§ 1 rozp. z dnia 20 lipca 1949 r., Dz. U. Nr 46, poz. 343; art. 77, ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16; rozp. z dnia 18 kwietnia 1958 r., Dz. U. Nr 25, poz. 103).

---

[17] Dekret ten obowiązywał pierwotnie tylko na obszarze b. Król. Kongr. Jego moc obowiązująca została rozciągnięta na cały obszar Państwa rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 22 marca 1928 r., Dz. U. Nr 38, poz. 372, oraz dekretem z dnia 22 października 1947 r., Dz. U. Nr 66, poz. 400.

[18] W tym zakresie dekret o fundacjach i o zatwierdzaniu darowizn i zapisów zachował moc obowiązującą pomimo wydania dekretu z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji, Dz. U. Nr 25, poz. 172 (orzeczenie SN z dnia 5 kwietnia 1956 r., IV CZ 85/56, zb. urz. nr 16/57, z dnia 5 listopada 1960 r., 2 CR 589/60, zb. urz. nr 121/61, P. i P. XVI/II, str. 1061 z glosą Merkera, z dnia 22 września 1961 r., 4 CR 853/59, OSP. VI, 207; w tym ostatnim orzeczeniu wyjaśniono, że art. 16 powoł. dekr. nie stracił mocy obowiązującej pomimo wejścia w życie art. 6 pr. spadk.).

W art. VIII proj. przep. wprow. k. c. PRL powiedziano, że przepisy dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. „...pozostają w mocy tylko co do fundacji, mających siedzibę za granicą oraz do fundacji, których majątek znajduje się w całości lub w części za granicą". Natomiast w art. 1004, 959 proj. k. c. PRL postanowiono, że przyjęcie spadku, jak również przyjęcie zapisu przez organizację socjalistyczną niepaństwową oraz przez organizację niesocjalistyczną wymaga zezwolenia organu państwowego, określonego przez rozporządzenie Rady Ministrów. Ponieważ w proj. k. c. PRL nie przewidziano składania przez zapisobiercę oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu, można mieć wątpliwości, jak rozumieć należy wyrażenie „przyjęcie zapisu", użyte w art. 959 proj.

[18a] Por. orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1960 r., 2 CR 589/60, zb. urz. nr 121/61, P i P. XVI/II, str. 1061 z glosą Merkera.

Przypadki względnej niezdolności do dziedziczenia objęte są w polskim prawie spadkowym nazwą niegodności. Niegodnym dziedziczenia jest ten, kto [20]:

a) dopuścił się zbrodni przeciwko spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób (art. 7 p. 1 pr. spadk.) [21];

b) podstępem lub groźbą skłonił spadkodawcę do sporządzenia, zmiany lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu tych czynności (art. 7 p. 2 pr. spadk.);

c) świadomie ukrył, zniszczył, podrobił lub przerobił testament spadkodawcy albo świadomie skorzystał z testamentu przez kogokolwiek podrobionego lub przerobionego (art. 7 p. 3 pr. spadk.) [22].

Stany faktyczne niegodności, zawarte w art. 7 p. 2, 3 pr. spadk., są podane w zasadzie w sposób wyczerpujący. Te stany faktyczne zawierają następujące cechy charakterystyczne:

1) sprawca działa świadomie;

2) sprawca działa w celu bezprawnego naruszenia porządku spadkobrania [23] po spadkodawcy (choćby podejmując swoje działanie, sprawca powodował się w swoim mniemaniu dobrymi intencjami; np. podrobił testament w przekonaniu, że treść podrobionego testamentu odpowiada ściśle nieformalnie wyrażonej woli spadkodawcy);

3) działanie sprawcy musi być zakończone i doprowadzić do osiągnięcia przez sprawcę zamierzonego przez niego bezpośredniego wyniku (np. pod wpływem podstępu spadkodawca rzeczywiście sporządził testament albo wskutek groźby odstąpił od zamiaru sporządzenia testamentu, sprawca ukrył istniejący testament itp.);

4) obojętne jest, czy sprawca osiągnął przez swe działanie zamierzony przez siebie ostateczny cel w postaci rzeczywistego wprowadzenia zmian w porządku dziedziczenia po spadkodawcy.

---

[19] Szaciński: *Przesłanki niegodności według prawa spadkowego zunifikowanego oraz znaczenie orzeczenia sądowego ustalającego niegodność*, NP. X, 12, str. 39 i nast. Rejman: *Art. 7 § 1 k.p.c. a rehabilitacja skazanego*, Pal. V, 12, str. 18, 19.

[20] W art. 917 § 1 proj. k. c. PRL wymienione są przyczyny niegodności. Podczas gdy p. 2) i 3) stanowią — z drobnymi zmianami redakcyjnymi — powtórzenie art. 7 p. 2, 3 pr. spadk., to przyczyna pierwsza ujęta jest inaczej. Polega ona na umyślnym dopuszczeniu się ciężkiego przestępstwa (zatem nie tylko zbrodni) przeciwko spadkodawcy (ale nie przeciwko osobom mu najbliższym).

[21] Sąd w postępowaniu cywilnym, rozpatrując zagadnienie niegodności dziedziczenia, władny jest czynić własne ustalenia co do faktu dopuszczenia się przez osobę, roszczącą sobie prawo do spadku, zbrodni przeciwko spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób, chyba że zachodzą przesłanki z art. 7 k. p. c. (uchwała SN z dnia 10 września 1958 r., 3 CO 16/58, OSP. III, 129; por. także orzeczenie SN z dnia 18 marca 1961 r., 1 CR 244/60, OSP. VI, 196 z glosą Dobrzańskiego).

[22] Por. orzeczenie SN z dnia 17 października 1950 r., ŁC 1057/50, zb. urz. nr 28/51.

[23] Dlatego też spadkobierca, który niszczy testament, pozbawiony — jego zdaniem — znaczenia prawnego, nie staje się niegodnym. Podobnie, choć z nieco innym uzasadnieniem, Przybyłowski w glosie do orzeczenia SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60, str. 153.

Moim zdaniem nie jest wykluczone zastosowanie art. 7 pr. spadk. w drodze bardzo ostrożnej analogii do stanów faktycznych przepisem tym nie objętych, ale mających wszystkie podane dopiero co pod 1—4 cztery cechy charakterystyczne, w dodatku zbliżonych bardzo silnie do stanów faktycznych z art. 7 p. 2, 3 pr. spadk. [24].

W zasadzie niegodność dziedziczenia ocenia się według stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku. Jednakże ukrycie, zniszczenie, podrobienie, przerobienie testamentu i skorzystanie z testamentu podrobionego lub przerobionego powodują niegodność dziedziczenia, chociażby nastąpiły po otwarciu spadku (art. 8 § 2 pr. spadk.).

Skutek niegodności polega na tym, że niegodny wyłączony jest od dziedziczenia tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku (art. 8 § 1 pr. spadk.). Ustawa używa tego wyrażenia: „jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku" w podwójnym znaczeniu; mianowicie wyrażenie to:

1) wyklucza dojście niegodnego do spadku, i to z obu tytułów, zarówno z testamentu, jak i z ustawy (art. 5 § 1 pr. spadk.);

2) stwarza podstawę rozstrzygnięcia, kto w miejsce niegodnego dojdzie do spadku. Ustawa każe problem ten rozstrzygać wedle stanu rzeczy, istniejącego w chwili otwarcia spadku, z tą jednak istotną modyfikacją, że niegodnego pomija się tak, jakby w chwili otwarcia spadku nie istniał [25].

Niegodny jest także wyłączony od korzystania z ustanowionego dla niego zapisu (art. 127 § 1 pr. spadk.).

Wobec tego, że niegodny jest wyłączony od dziedziczenia z ustawy, nie ma on również prawa do zachowku (art. 145 pr. spadk.); nie należy go uwzględniać przy obliczaniu zachowku dla innych spadkobierców koniecznych (art. 152 pr. spadk.) [26].

Określone wyżej skutki niegodności występują z mocy samego prawa [27].

---

[24] Zapatrywanie podane w tekście nie pozostaje, moim zdaniem, w sprzeczności z treścią orzeczenia SN z dnia 3 listopada 1955 r., III CR 999/55, zb. urz. nr 52/56.

[25] Przykład: Spadkodawca M nie sporządził testamentu. Jego synowie, A i B, dziedziczą z ustawy po 1/2. A ma dwoje dzieci, C i D. Okazuje się, że A jest niegodny. Wskutek tego traktować go należy tak, jakby go w ogóle nie było. W takim przypadku dzieci A, tj. C i D, otrzymają 1/2 spadku po połowie, tj. po 1/4, natomiast B otrzyma 1/2.

Por. także Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 1, str. 118 i nast.

[26] O czym patrz niżej, str. 260.

[27] Por. Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. III, 12, str. 109, 110, oraz Baziński: *Komentarz,* str. 39, 40, których zdaniem sąd spadku nie może uwzględnić z urzędu niegodności dziedziczenia. Pogląd ten nie wydaje mi się trafny.

Odmiennie ujęto problem skutków niegodności w proj. k. c. PRL. Mianowicie spadkobierca (lub zapisobierca — art. 962 proj. k. c. PRL), po którego stronie występuje którakolwiek z przyczyn niegodności, może być na żądanie każdego, kto ma w tym interes, uznany za niegodnego (art. 917 § 1, art. 918 zd. 1 proj. k. c. PRL). Dopiero od chwili uznania za niegodnego spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, ale oczywiście z mocą wsteczną od chwili śmierci spadkodawcy, tj. tak, jakby nie dożył chwili otwarcia spadku (art. 917 § 2 proj. k. c. PRL). Z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego zainteresowany może wystąpić w ciągu roku

Powyższe skutki nie wystąpią, gdy spadkodawca niegodnemu przebaczył (art. 9 zd. 1 pr. spadk.) [28]. Przebaczenie jest aktem uczuciowym; polega na puszczeniu w niepamięć doznanej krzywdy i odczutej urazy. Może być wyraźne lub dorozumiane (art. 9 zd. 2 pr. spadk.). Wspólną przesłanką jednego i drugiego jest znajomość u przebaczającego tego stanu faktycznego, który jest przyczyną niegodności. Dlatego też jeżeli spadkodawca powołał niegodnego do spadku, należy tylko wtedy uważać, że mu przebaczył, gdy powołując niegodnego do dziedziczenia znał przyczynę niegodności (art. 9 zd. 3 pr. spadk.). Natomiast do skuteczności przebaczenia nie jest potrzebne, aby spadkodawca znał skutki prawne niegodności czy też skutki prawne przebaczenia.

Ciężar dowodu okoliczności wywołujących niegodność spoczywa na tym, kto się na niegodność powołuje. Ciężar dowodu przebaczenia i jego przesłanek spoczywa na niegodnym.

G. ZRZECZENIE SIĘ DZIEDZICZENIA [29]

Umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie (art. 58 kod. zob.) [30]. Jedynym wyjątkiem

---

od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku (art. 918 zd. 2 proj. k. c. PRL).

Zdaniem Ohanowicza, wyrażonym w recenzji z mojego *Prawa spadkowego,* RPE. XXI, 4, str. 193, 194, także niegodność z art. 7—9 pr. spadk. nie występuje *ipso iure.* Lukę w przepisach ustawowych należy — jego zdaniem — uzupełnić „...wedle zasad ogólnych norm, wyznaczających osobę uprawnioną do powołania się na niegodność i określających termin, od którego trzeba liczyć skutki niegodności".

[28] W art. 919 § 1 proj. k. c. PRL wykluczono możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego, jeżeli mu spadkodawca przebaczył. Jeżeli w chwili przebaczenia spadkodawca nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie jest skuteczne, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem (art. 919 § 2 proj. k. c. PRL).

Kozaczka: *Na marginesie przebaczenia w proj. k. c. PRL z 1960 r.,* RPE XXIV, 1, str. 101 i nast.

[29] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* str. 128—130. Baziński: *Komentarz,* str. 55 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 39, 40. Tenże: *Darowizny i testamenty a dział majątku,* NP. IX, 8/9, str. 117 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 45, 46. Rejman: *Zrzeczenie się prawa do dziedziczenia na korzyść innej osoby,* Biul. Min. Sprawiedl. II, 12, str. 36. Chojnacki (Chojnowski?): *Darowizny i testamenty a dział majątku,* NP. IX, 8/9, str. 117 i nast.

Umowa z art. 10—14 pr. spadk. nosi w ustawie nazwę „zrzeczenie się prawa do dziedziczenia" (ale por. także art. 11 § 1 pr. spadk., gdzie mowa jest o „zrzeczeniu się dziedziczenia"). Ponieważ m. zd. na tle przepisów polskiego prawa spadkowego nie da się skonstruować „prawa do dziedziczenia" jako prawa podmiotowego szczególnego typu, przeto w tekście na określenie umowy z art. 10—14 pr. spadk. używam stale nazwy „umowa o zrzeczenie się dziedziczenia".

[30] Por. orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 549, P. i P. V, 11, str. 170, a także z dnia 29 listopada 1937 r., C II 1915/37, PPA, nr 15/38.

Zasada, iż umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna, wyrażona jest w art. 1036 proj. k. c. PRL.

od powyższej zasady jest właśnie umowa o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 10—14 pr. spadk.) [31].

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia jest dość często zawierana w stosunkach chłopskich, kiedy rodzice z okazji zawarcia przez dziecko małżeństwa, usamodzielnienia się dziecka, czy założenia przez niego osobnego gospodarstwa, wyposażają je, oddając mu za swego życia część swego majątku. W takich umowach dzieci otrzymujące wyposażenie zrzekają się zwykle dziedziczenia po wyposażających je rodzicach. Umową o zrzeczenie się dziedziczenia załatwia wówczas sprawę ostatecznie, bo z jednej strony wyklucza dziecko wyposażone od dziedziczenia, z drugiej usuwa potrzebę i możliwość podnoszenia roszczeń o wyrównanie przysporzeń (por. art. 63—67 pr. spadk.) i w ten sposób zmniejsza możliwość powstania tarć i sporów spadkowych między rodzeństwem [32].

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia bywa też zawierana między przyszłym spadkodawcą i jego przyszłym spadkobiercą koniecznym, po którego stronie nie istnieją podstawy do wydziedziczenia (art. 146, 147 pr. spadk.), a to w celu odebrania owemu spadkobiercy koniecznemu możliwości żądania dopuszczenia go do dziedziczenia, a przede wszystkim pozbawienia go możliwości dochodzenia jego roszczeń o zachowek. Spadkodawca w zamian za zrzeczenie się dziedziczenia czyni wówczas zwykle na rzecz swego spadkobiercy pewne przysporzenie, które ze względu na to, że spadkobierca konieczny otrzymuje je od razu przy zawarciu umowy, a nie potrzebuje na nie czekać do śmierci spadkodawcy, jest znacznie niższe nie tylko od wartości tego, co by dany spadkobierca otrzymał przy dziedziczeniu z ustawy, ale nawet od wartości jego przyszłego zachowku.

Wreszcie umowa o zrzeczenie się dziedziczenia bywa niekiedy zawierana między spadkodawcą a spadkobiercami koniecznymi także i wtedy, gdy istnieją podstawy wydziedziczenia spadkobierców koniecznych. Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia ma wówczas dwojakiego rodzaju cel. Po pierwsze, umożliwia odebranie spadkobiercy koniecznemu roszczeń o zachowek bez poruszania i podawania w testamencie tych nieraz przykrych i kompromitujących faktów, które stanowią przyczynę wydziedziczenia (por. art. 148 § 1 pr. spadk.). Po wtóre, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w większej mierze niż wydziedziczenie zapewnia spadkodawcę, że spadkobierca po śmierci spadkodawcy żadnych roszczeń spadkowych nie będzie mógł podnosić.

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia może być zawarta albo w ten sposób, że zrzekający się nic od przyszłego spadkodawcy za zrzeczenie się dziedziczenia nie dostaje, albo też w ten sposób, że przyszły spadkodawca przysparza zrzekającemu się pewną korzyść.

---

[31] Por. orzeczenie SN z dnia 17/28 lutego 1950 r., ŁC 11/50, P. i P. VI/I, str. 330, z glosą Przybyłowskiego, Prz. Not. XXII/II, str. 132.

[32] Według art. 1037 zd. 1 proj. k. c. PRL zrzeczenie się dziedziczenia może dotyczyć tylko dziedziczenia z ustawy.

Por. także Przybyłowski: *Swoboda testowania*, Materiały dyskusyjne do proj. k. c. PRL, str. 246, oraz Gwiazdomorski: *Dziedziczenie ustawowe*, tamże, str. 237, 238. Za zupełnym pominięciem umowy o zrzeczenie się dziedziczenia wypowiedział się Szer: *Prawo spadkowe*, str. 45.

Jeśli zrzekający się nic za zrzeczenie się dziedziczenia nie dostaje, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia jest umową pod tytułem darmym, ale nie jest darowizną (por. art. 355 p. 2 kod. zob.: „Przepisów o darowiznie nie stosuje się, jeżeli ktoś zrzeka się prawa, którego jeszcze nie nabył..."). Wskutek tego do takiej nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia nie stosuje się przepisów art. 364—369 kod. zob. o odwołaniu darowizny.

Stronami w umowie o zrzeczenie się dziedziczenia są: przyszły spadkodawca oraz przyszły spadkobierca, który zrzeka się dziedziczenia.

Zrzekający się musi mieć pełną zdolność do czynności prawnych: rozporządza on spadkiem, bo się go zrzeka. Jeśli nie ma on pełnej zdolności do czynności prawnych, musi działać przez albo przy współudziale swego przedstawiciela ustawowego za zezwoleniem władzy opiekuńczej (art. 49 § 2, art. 50 § 2 przep. ogóln. pr. cyw., art. 57 § 1, art. 58, § 1, art. 84, 85 kod. rodz., art. 32 przep. ogóln. pr. cyw.).

Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia powinna być pod rygorem nieważności zawarta w formie aktu notarialnego (art. 10 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [33].

Treścią umowy jest zrzeczenie się dziedziczenia po danym spadkodawcy. Zrzekający się może się zrzec dziedziczenia albo z obu tytułów, albo tylko z jednego z nich: z testamentu lub ustawy (*arg.* z art. 11 § 2 pr. spadk.). Spadkobierca ustawowy, który jest zarazem spadkobiercą koniecznym, może albo w ogóle zrzec się dziedziczenia, albo też zrzec się tylko prawa do zachowku (art. 10 § 2 pr. spadk.). Spadkobierca konieczny, który w ogóle zrzekł się dziedziczenia, w zasadzie traci także prawo do żądania zachowku, ponieważ roszczenia o zachowek podnosić może tylko ten, kto w braku testamentu dziedziczyłby po spadkodawcy z ustawy (art. 145 pr. spadk.). Natomiast jeśli spadkobierca konieczny zrzekł się tylko prawa do zachowku, zrzekający się nie zawsze będzie wykluczony od dziedziczenia. Mianowicie, jeśli spadkodawca rozporządził całym swoim majątkiem na rzecz spadkobierców testamentowych, spadkobierca konieczny ani nie będzie dziedziczył, ani nie będzie mógł podnosić roszczeń o zachowek. Jeśli jednak spadkodawca testamentu nie sporządzi, albo w sporządzonym testamencie nie rozporządzi całym spadkiem, spadkobierca konieczny, który zrzekł się tylko prawa do zachowku, będzie dziedziczył z ustawy [34].

Zasadniczy skutek zrzeczenia się dziedziczenia polega na tym, że zrzekającego się uważa się tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku [35] (art. 12 § 2 pr. spadk.). Powyższy skutek nie zawsze wystąpi w pełni, jeśli zrzekający zrzekł się tylko prawa do zachowku. Kto zrzekł się dziedziczenia, moim zdaniem nie traci pomimo to prawa do ustanowionego dla niego w testamencie zapisu [36].

---

[33] Tak samo art. 1037 zd. 2 proj. k. c. PRL.

[34] Tak samo Witecki w odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. III, 12, str. 105 i nast. Odmiennie, i m. zd. nietrafnie, Baziński: *Komentarz*, str. 58—60.

[35] Co do znaczenia tego zwrotu por. wyżej, str. 56.

[36] Poprawniej, niż art. 12 § 2 pr. spadk., zredagowany jest art. 1038 § 2 proj. k. c. PRL, według którego zrzekający się (oraz jego zstępni, których obejmuje zrzeczenie

W braku odmiennej umowy zrzeczenie się dziedziczenia ustawowego odnosi się również do zstępnych zrzekającego się (art. 12 § 1 pr. spadk.) [37].

Pomimo całkiem ogólnego brzmienia art. 12 § 1 pr. spadk., należy go stosować, moim zdaniem, tylko do tych zstępnych zrzekającego się, którzy przy dziedziczeniu ustawowym mieliby wstąpić w miejsce zrzekającego się i otrzymaliby to, i tylko to, co przypadłoby zrzekającemu się (art. 16 § 2, art. 19 pr. spadk.).

Kto zrzekł się dziedziczenia, będzie pomimo to dziedziczył, jeśli spadkodawca powoła go do dziedziczenia w testamencie sporządzonym po zawarciu umowy o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 11 § 1 pr. spadk.).

Dziedziczenia można się zrzec także na korzyść pewnej osoby. Takie zrzeczenie się dziedziczenia na korzyść innej osoby uważa się w razie wątpliwości za zrzeczenie się pod warunkiem, że ta inna osoba będzie dziedziczyć (art. 13 pr. spadk.) [38].

Zrzeczenie się dziedziczenia może być uchylone w drodze umowy, zawartej między spadkodawcą a tym, kto zrzekł się dziedziczenia, względnie między spadkodawcą a zstępnymi zrzekającego się, którzy są objęci skutkami zrzeczenia się dziedziczenia. Umowa taka winna być sporządzona w formie aktu notarialnego (art. 14 pr. spadk.) [39].

II. POSTĘPOWANIE SPADKOWE I JEGO MATERIALNO-PRAWNE ZNACZENIE [40]

Właściwym do przeprowadzenia postępowania spadkowego jest w zasadzie [41] tzw. sąd spadku, tj. sąd powiatowy miejsca ostatniego zamieszkania spadkodawcy, a jeżeli spadkodawca nie miał takiego zamieszkania w Polsce, sąd powiatowy miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część, w braku zaś tych podstaw Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy w Warszawie (art. 6 k. p. n., art. 2 post. spadk., rozp. z dnia 31 marca 1952 r., Dz. U. Nr 19, poz. 125).

Postępowanie spadkowe — a raczej samodzielne jego części (zabezpieczenie spadku, spis inwentarza, ogłoszenie testamentu, odebranie oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, stwierdzenie praw do spadku,

---

się dziedziczenia) zostają wyłączeni od dziedziczenia, tak jakby nie dożyli chwili otwarcia spadku.

[37] Tak samo art. 1038 § 1 proj. k. c. PRL.

[38] Dodanie tego rodzaju warunku do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia jest — pomimo art. 104 § 1 pr. spadk. — dopuszczalne dlatego, że warunek taki może się ziścić lub nie ziścić tylko w chwili (a raczej ze skutecznością od chwili) otwarcia spadku. Por. także str. 225, 226, uw. 16.

[39] Uchylenie zrzeczenia się dziedziczenia przewidziane jest także w art. 1039 proj. k. c. PRL.

T. D.: *Z konferencji wizytatorów P. B. N., Biul. Min. Sprawiedl.* V, 7/8, str. 51.

[40] Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 53 i nast. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 141 i nast., str. 224 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 9 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 5 i nast. Pawłowicz: *Pozycja notariusza w zachowawczych czynnościach spadkowych*, Prz. Not. XX/II, str. 502 i nast. Lipiński-Pietrzykowski: *Kodeks postępowania niespornego z orzecznictwem okresu powojennego*, 1959, str. 251 i nast. Por. także literaturę powołaną wyżej, str. 19, uw. 19.

[41] Cyrański: *Czy art. 144 post. spadk. wyklucza stosowanie art. 9 k. p. n. w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku*, NP. XVI, str. 1190 i nast.

zarząd spadku nie objętego, zabezpieczenie zapisów, zmniejszenie zapisów, oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy, likwidacja spadku, dział spadku) — wdraża się w zasadzie tylko na wniosek. Od tej zasady przewidziane są wyjątki (sąd spadku działa z urzędu) w art. 8 § 2 (art. 166), art. 23, 24 § 2, art. 64, 39, 53, (art. 167), art. 52 § 2, art. 75, art. 59, 60 § 2, art. 69 zd. 2, art. 71, 74, 79, 141 § 3, art. 82, 168 post. spadk. Powyższe wyjątki, pomimo znacznej ich liczby, nie mają w praktyce większego znaczenia, ponieważ zasięg ich zastosowania jest nieznaczny. Jeśli, jak to zwykle bywa przy spadkach o małej wartości, żadna z osób zainteresowanych wniosku o wszczęcie postępowania spadkowego (raczej żadnej z jego samodzielnych części) nie złoży, postępowanie spadkowe w ogóle nie będzie się toczyć. Wskutek takiego ukształtowania postępowania spadkowego uniknięto w prawie polskim konieczności wdrażania i prowadzenia postępowań, które nikomu i do niczego nie są potrzebne.

Powyższe ukształtowanie postępowania spadkowego w jego zasadniczym zrębie oparte jest w polskim prawie spadkowym na następujących myślach przewodnich:

Prawo spadkowe ma także w ustroju socjalistycznym doniosłą — choć zupełnie inną niż w ustroju kapitalistycznym — rolę do spełnienia. Toteż także i w ustroju socjalistycznym należy udzielić ochrony wynikającym z prawa spadkowego uprawnieniom, ale w zasadzie — tak, jak przy wszystkich innych prawach podmiotowych cywilnych — tylko na wniosek, a nie z urzędu. Ponieważ dziedziczenie polega na sukcesji uniwersalnej. pociągającej za sobą następstwo prawne spadkobiercy w ogół majątkowych praw i obowiązków zmarłego, zatem wstąpienie spadkobiercy w cały splot stosunków prawnych, w czym zainteresowana jest z tych czy innych powodów teoretycznie nieograniczona, a praktycznie rzecz biorąc niejednokrotnie duża liczba osób, przeto jest rzeczą pożądaną stworzenie postępowania, w którym by z jednej strony spadkobierca znalazł pewne środki ochrony, ułatwiające mu dochodzenie jego praw w razie ich naruszenia, a w którym by z drugiej strony spadkobierca w interesie innych osób został poddany

---

W projekcie k. p. c. PRL powierzono prowadzenie postępowań spadkowych częściowo państwowym biurom notarialnym, a częściowo sądom. Mianowicie do właściwości państwowych biur notarialnych ma należeć: a) zabezpieczenie spadku i spis inwentarza (art. 588—594); b) odebranie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 595—600); c) odebranie oświadczenia o odmowie przyjęcia obowiązków wykonawcy testamentu oraz wydanie wykonawcy odpowiedniego zaświadczenia (art. 601, 602); d) ogłoszenie testamentu (art. 603—612). Natomiast do właściwości sądów ma należeć: a) postępowanie, mające na celu wyjawienie przedmiotów spadkowych (art. 613—618); przesłuchanie świadków testamentu ustnego (art. 619—621); c) ustanowienie kuratora spadku i nadzór nad sprawowanym przez niego zarządem spadku (art. 622—624); d) stwierdzenie nabycia spadku (art. 625—635); e) dział spadku (art. 636—647); f) postępowanie w sprawie uchylenia się spadkobiercy od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 648); g) zwolnienie wykonawcy testamentu (art. 649).

w pewnej mierze kontroli sądu. I tak na przykład istnieje niewątpliwie potrzeba stworzenia dla spadkobiercy możliwości uzyskania decyzji sądowej stwierdzającej, że jest on rzeczywiście spadkobiercą. Decyzja ta ułatwi mu potem wykonywanie i dochodzenie poszczególnych praw do spadku należących.

Ze względu na to, że skutki dziedziczenia dotyczą nie tylko osoby spadkobiercy, ale mają znaczenie dla znacznej liczby innych osób, trzeba zapewnić wpływ na wszczęcie i tok postępowania spadkowego nie tylko spadkobiercy, ale i innym osobom zainteresowanym, a decyzjom sądowym w tym postępowaniu wydanym, a zwłaszcza postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku, przyznać moc bezwzględną (skuteczność względem wszystkich). Bezwzględna skuteczność decyzji sądowych, wydanych w postępowaniu spadkowym, pociąga za sobą z kolei konieczność nie tylko przyznania sądowi prawa, ale nawet nałożenia na niego obowiązku gruntownego sprawdzenia z urzędu zasadności wniosku, na podstawie którego sąd ma wydać odpowiednie postanowienie (zwłaszcza sprawdzenia zasadności wniosku o stwierdzenie praw do spadku) [42].

Stojąc na gruncie zasady, że poszczególne samodzielne części postępowania spadkowego mają być wdrażane tylko na wniosek, ustawodawca polski nie przeoczył tego, że niejednokrotnie może być z punktu widzenia interesów prawdziwych spadkobierców, a wśród nich Państwa, jako spadkobiercy ustawowego, pożądane, aby osoba, która rości sobie prawa do spadku w charakterze spadkobiercy, zgłosiła się w sądzie i postawiła wniosek o wszczęcie takiej czy innej części postępowania spadkowego, a zwłaszcza, aby przez złożenie wniosku o stwierdzenie jej praw do spadku poddała swą kwalifikację spadkobiercy sprawdzeniu przez sąd. Potrzeba prowadzenia choćby pewnych tylko części postępowań spadkowych występuje zwykle tylko przy spadkach znaczniejszych. Dla osiągnięcia celów, o jakie w tych przypadkach chodzi, nie jest bynajmniej potrzebne nakładanie na sąd obowiązku wszczynania i prowadzenia postępowań spadkowych z urzędu. Wystarczy zastosować w stosunku do spadkobiercy pewne środki, które przy spadku o większej wartości skłonią spadkobiercę do tego, aby sam postawił odpowiedni wniosek. Są nimi pewne ujemne konsekwencje,

---

[42] Cele postępowania spadkowego podane w tekście, powodują, że postępowanie spadkowe toczy się w trybie postępowania niespornego (art. 1 post. spadk.). Por. np. art. 26 k. p. n., wedle którego sąd w postępowaniu niespornym prowadzi dowody z urzędu, w porównaniu z art. 236 § 1 k. p. c., wedle którego sąd może dopuścić dowód nawet nie powołany przez strony. Por. jednak także uchwałę całej Izby Cywilnej SN, zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości, z dnia 27 czerwca 1953 r., C. Prez. 195/52, zb. urz. nr 95/53, NP. IX, 10, str. 68, P. i P. VIII/II, str. 548, ale i uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 14 kwietnia 1951 r., C 426/50, zb. urz. nr 61/51, NP. VII, 11, str. 44, P. i P. VII/I, str. 134.

jakie spadają na spadkobierców, którzy pewnych czynności w postępowaniu spadkowym nie podejmują. I tak, po pierwsze, wedle art. 35 pr. spadk. spadkobiercę, który nie złoży w określonym przez prawo terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, uważa się w zasadzie za przyjmującego spadek wprost (por. jednak także art. 37—39 pr. spadk.). W konsekwencji spadkobierca taki odpowiadać będzie za wszystkie długi spadkowe bez ograniczenia (art. 49 § 1 pr. spadk.). Po wtóre, wedle art. 46 pr. spadk. spadkobierca może względem osób, które nie roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców, powołać się na następstwo prawne po spadkodawcy dopiero wtedy, gdy uzyskał stwierdzenie swych praw do spadku. Jest jasne, że ze względu na powyższe upośledzenie sytuacji prawnej spadkobiercy, którego prawa do spadku nie zostały przez sąd stwierdzone, każdy spadkobierca, dziedziczący spadek o większej wartości, będzie musiał postarać się o stwierdzenie swych praw do spadku, bo bez takiego stwierdzenia nie będzie się mógł obejść.

Ponieważ zasadę, że poszczególne części postępowania spadkowego mają być wszczynane tylko na wniosek, wprowadzono między innymi także i dlatego, aby postępowania spadkowego w dużej ilości przypadków, zwłaszcza dziedziczenia spadków o małej wartości, można było w ogóle nie wszczynać, musiano problem nabycia spadku przez spadkobiercę uregulować w materialnym prawie spadkowym w ten sposób, aby do nabycia spadku przez spadkobiercę nie było potrzebne ani złożenie przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku, ani też stwierdzenie praw danego spadkobiercy przez sąd. I tak też rzeczywiście problem nabycia spadku przez spadkobiercę został uregulowany. Mianowicie:

a) Wedle art. 32 pr. spadk. spadkobierca nabywa spadek z mocy samego prawa z chwilą otwarcia spadku.

b) Dokonane w myśl art. 32 pr. spadk. nabycie spadku stanie się definitywnym wprawdzie dopiero przez to, że spadkobierca złoży oświadczenie o przyjęciu spadku. Jeżeli jednak spadkobierca w ciągu sześciu miesięcy od chwili, kiedy dowiedział się o tytule powołania do spadku, oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie złoży, uważa się go za przyjmującego spadek (art. 35, 37, 38 pr. spadk.). Tak więc spadkobierca na to, aby nabycie spadku przez niego stało się nabyciem definitywnym, nie musi składać oświadczenia o przyjęciu spadku.

c) Dokonane w myśl art. 32 pr. spadk. nabycie spadku stanie się w pełni skuteczne dopiero przez to, że prawa spadkobiercy do spadku zostaną przez sąd stwierdzone. Przy spadkach małych jednak pełna skuteczność nabycia spadku nie jest najczęściej spadkobiercy potrzebna.

Tak więc przy spadkach o małej wartości spadkobierca będzie się mógł najczęściej obejść bez jakiejkolwiek ingerencji ze strony sądu i wdrażanie postępowania spadkowego będzie wskutek tego zbędne.

III. OŚWIADCZENIE O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU[43]

Już poprzednio zaznaczyłem kilkakrotnie, że dokonujące się z chwilą otwarcia spadku z mocy samego prawa nabycie spadku (art. 32 pr. spadk.) nie jest — jak długo spadkobierca nie złoży oświadczenia o przyjęciu spadku (lub nie powstaną podstawy do przyjęcia, że spadkobierca oświadczenie takie złożył) — nabyciem definitywnym. Niemniej jednak spadkobierca, który nie złożył jeszcze oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, jest prawdziwym spadkobiercą[44]. Wynika to wyraźnie, po pierwsze, z art. 167 § 1 pr. spadk., wedle którego od chwili otwarcia spadku spadkobierca może zbyć przypadły mu spadek lub udział w spadku. Po wtóre, wynika to także z art. 36 pr. spadk. (transmisja). Choć transmitent umrze przed złożeniem oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy, spadek ten z chwilą śmierci transmitenta przejdzie na jego spadkobiercę (na transmisariusza). Z chwilą otwarcia spadku spadkobierca wstępuje nie tylko w prawa, lecz i w długi, ale aż do chwili złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku odpowiada za długi spadkowe tylko spadkiem (*arg.* z art. 48 pr. spadk.).

Wedle art. 189 k. p. c. sąd zawiesi postępowanie na wniosek spadkobiercy, jeżeli przeciwko niemu toczy się spór o przedmiot należący do spadku, a nie upłynął jeszcze termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Postępowanie może być na wniosek którejkolwiek strony podjęte dopiero po złożeniu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albo po upływie terminu do złożenia takiego oświadczenia. W powyższym przepisie jest zupełnie niejasne wyrażenie „spór o przedmiot należący do spadku". Brzmienie art. 189 k. p. c. przemawia za przyjęciem, że chodzi o przypadki wytoczenia przeciwko spadkobiercy powództwa o własność przedmiotu, który uważany jest za należący do spadku, względnie o spełnienie świadczenia, które polega na wydaniu takiego przedmiotu powodowi (wierzycielowi).

Składanie oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku regulują, nawzajem się uzupełniając, przepisy materialnego i formalnego prawa spadkowego (art. 33—44 pr. spadk., art. 61—68 post. spadk.).

---

[43] Ohanowicz: *Przyjęcie i odrzucenie spadku,* Prz. Not. XIX/I, str. 423 i nast. Breyer: *Z problematyki oświadczeń o przyjęciu i odrzuceniu spadku,* NP. XIV, 1, str. 54 i nast. —: *Uwagi w związku z rozszerzeniem zakresu działania państwowych biur notarialnych,* NP. XI, 3, str. 84 i nast. Lipiński: *Stosowanie art. 207 k. p. c. w związku z dekretem o przekazaniu państwowym biurom notarialnym niektórych czynności sądowych,* NP. XI, 10, str. 82 i nast. Pawłowicz: *Zakres kompetencji państwowych biur notarialnych w sprawach spadkowych,* NP. XI, 11, str. 83 i nast.

Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* IV, str. 142 i nast. Baziński: *Komentarz,* str. 119 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 59 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 32 i nast. Litauer: *Komentarz do k. p. n.,* II, str. 82 i nast. Lipiński-Pietrzykowski: *Kod. post. niesp. z orzecznictwem,* str. 271 i nast.

[44] Por. orzeczenie SN z dnia 8 listopada 1949 r., Kr C 434/49, Prz. Not. XXII/I, str. 456.

A. FORMA OŚWIADCZENIA O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU

Spadkobierca może spadek przyjąć lub odrzucić od chwili jego otwarcia (art. 33 § 1 pr. spadk.), tzn. dopiero po śmierci spadkodawcy.

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku składa się w zasadzie wobec państwowego biura notarialnego (art. 40 § 1 pr. spadk., art. 1 ust. 1 p. 2 dekretu z dnia 18 lutego 1955 r. o przekazaniu państwowym biurom notarialnym niektórych dotychczasowych czynności sądowych, Dz. U. Nr 9, poz. 56). Sąd powiatowy powołany jest do odebrania oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku tylko w dwóch grupach przypadków: a) jeśli oświadczenie takie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia toczącej się przed sądem sprawy (art. 1 ust. 2 cyt. dekretu); b) jeśli w siedzibie sądu powiatowego lub jego wydziału zamiejscowego nie ma państwowego biura notarialnego (art. 1 ust. 3 cyt. dekretu).

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone tylko ustnie; o złożeniu oświadczenia spisuje się protokół, który państwowe biuro notarialne przesyła niezwłocznie po odebraniu oświadczenia sądowi spadku (art. 61 § 1 post. spadk., art. 6 cyt. dekretu) [45].

Właściwość miejscową państwowego biura notarialnego do odbierania oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku określa się według właściwości miejscowej sądu powiatowego lub jego wydziału zamiejscowego, w którego okręgu biuro ma siedzibę (art. 2 cyt. dekretu). Patrz zresztą art. 61 post. spadk.

B. OSOBY SKŁADAJĄCE OŚWIADCZENIE O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku składa normalnie spadkobierca lub jego przedstawiciel. W dwóch grupach przypadków oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku składa inna osoba, i to nie w imieniu spadkobiercy. Mianowicie oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy składa transmisariusz (art. 36 pr. spadk.), zaś w przypadkach z art. 168 § 1 pr. spadk. oświadczenie takie składa nabywca spadku.

Spadkobierca, który sam składa oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, musi mieć pełną zdolność do czynności prawnych. Odrzucenie spadku stanowi bowiem rozporządzenie spadkiem, zaś przez przyjęcie spadku spadkobierca wstępuje definitywnie w długi spadkowe (art. 48 pr. spadk.), wskutek czego przyjęcie spadku ma skutek podobny do zaciągania zobowiązań. Przedstawiciel ustawowy spadkobiercy może złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku tylko za zezwoleniem władzy opiekuńczej (art. 58 § 1 zd. 2, art. 84, 85 kod. rodz., art. 32 przep. ogóln. pr. cyw.).

---

[45] Według art. 1008 § 3 zd. 1, 2 proj. k. c. PRL oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku składa się przed sądem, ustnie lub na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym. Istnieje w tej mierze wyraźna sprzeczność między art. 972 § 3 zd. 1 proj. k. c. PRL z jednej, a art. 595, 598 proj. k. p. c. PRL z drugiej strony.

Do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku potrzebne jest pełnomocnictwo szczególne, określające rodzaj czynności, tj. umocowujące do przyjmowania i odrzucania spadków (art. 88 przep. ogóln. pr. cyw.), udzielone na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 65 post. spadk.) [45a].

C. TREŚĆ OŚWIADCZENIA O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może mieć trojakiego rodzaju treść. Spadkobierca może mianowicie (art. 33, 34 pr. spadk.):

1) albo przyjąć spadek wprost, albo
2) przyjąć spadek z dobrodziejstwem inwentarza, albo wreszcie
3) spadek odrzucić [46].

Jednak nie wszystkie osoby mogą korzystać z wszystkich tych trzech możliwości. I tak przedstawiciele ustawowi spadkobierców, którzy w chwili składania oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie mają pełnej zdolności do czynności prawnych, jak również osoby prawne (z wyjątkiem Państwa, jako spadkobiercy ustawowego — art. 39 pr. spadk.), mają do wyboru tylko dwie możliwości: albo przyjąć spadek z dobrodziejstwem inwentarza, albo spadek odrzucić (art. 37, 38 pr. spadk.), nie mogą natomiast przyjąć spadku wprost [47].

Wyżej wymienione grupy osób mogą spadek nawet odrzucić, ale nie mogą przyjąć go wprost dlatego, że jeśli ktoś spadek odrzuca, to wprawdzie nic nie zyskuje, lecz i nic nie traci; jeśli natomiast spadek zostanie przyjęty wprost, spadkobierca odpowiada za długi spadkowe bez ograniczenia (art. 49 § 1 pr. spadk.), a wskutek tego, jeśli aktywa spadku na zaspokojenie długów spadkowych nie wystarczą, spadkobierca musi do spadku dopłacić ze swego majątku.

Wedle art. 39 pr. spadk. Państwo, jako spadkobierca ustawowy [48], nie może spadku odrzucić; nie składa oświadczenia o przyjęciu spadku, a spadek uważa się za przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza.

Spadkobierca w zasadzie nie może spadku częściowo przyjąć a częściowo odrzucić; oświadczenie o częściowym przyjęciu i częściowym odrzuceniu spadku jest nieważne (art. 33 § 2 pr. spadk.).

[45a] Także w art. 1008 § 3 zd. 3 proj. k. c. PRL wymagana jest dla pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o przyjęcie lub odrzuceniu spadku forma pisemna z podpisem urzędowo poświadczonym.

[46] Polskie prawo spadkowe nie zna odrzucenia spadku na rzecz określonych osób (orzeczenie SN z dnia 17/28 lutego 1950 r., ŁC 11/50, P. i P. VI/I, str. 330, z glosą Przybyłowskiego, Prz. Not. XXII/II, str. 132).

Powyższe rodzaje oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku wymienione są w art. 1002 proj. k. c. PRL.

[47] Takiego ograniczenia nie zawiera proj. k. c. PRL, pozostawiając — m. zd. słusznie — przedstawicielom ustawowym osób fizycznych (wraz z władzą opiekuńczą) oraz organom osób prawnych czuwanie nad tym, aby w przypadkach, gdy wypłacalność spadku nie jest pewna, nie przyjmować spadku wprost.

[48] Por. Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 4, str. 101 i nast. Tak samo art. 1013 proj. k. c. PRL.

Od zasady niedopuszczalności częściowego przyjęcia i częściowego odrzucenia spadku istnieją następujące wyjątki [49]:

1. Spadkobierca, który jest powołany do jednej części jako spadkobierca wpierwpowołany, a do innej części jest pospolicie podstawiony innemu spadkobiercy, może przyjąć część przypadającą mu jako spadkobiercy wpierwpowołanemu, a odrzucić drugą część, przypadającą mu z tytułu podstawienia pospolitego (art. 108 pr. spadk.); może także postąpić odwrotnie, tzn. odrzucić część przypadającą mu jako spadkobiercy wpierwpowołanemu, a przyjąć część, do której został pospolicie podstawiony.

2. Przy przyroście spadkobierca może przyjąć część, do której jest powołany, a odrzucić tę część, która przypada mu z tytułu przyrostu (art. 111 pr. spadk.), ale nie odwrotnie.

3. Spadkobierca konieczny, powołany do całości spadku lub do części przenoszącej jego zachowek, może przyjąć spadek do wysokości zachowku, a resztę odrzucić (art. 154 pr. spadk.) [50].

Zasada niedopuszczalności częściowego przyjęcia i częściowego odrzucenia spadku nie odnosi się do przypadków, w których spadkobierca powołany jest do kilku części, ale do każdej z nich na podstawie innego tytułu.

Jeśli jakiś spadkobierca jest powołany do tego samego spadku zarówno na podstawie testamentu, jak i na podstawie ustawy, i to w ten sposób, że powołania te wzajemnie się całkowicie lub częściowo wykluczają, może spadek odrzucić z testamentu, a przyjąć go na podstawie ustawy [51], musi jednak wówczas wypełnić zapisy, polecenia i inne rozporządzenia testamentowe (art. 30 pr. spadk.) [51a].

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest przeznaczone do usunięcia niepewności, czy dany spadkobierca stanie się spadkobiercą definitywnym, czy też trzeba go będzie traktować tak, jakby nie żył w chwili otwarcia spadku i wskutek tego spadku nigdy nie nabył. Dlatego oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie może być złożone pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (art. 40 § 2 pr. spadk.). Warunkowe lub terminowe oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest nieważne [52].

W art. 62 § 1 post. spadk. wymieniono, co ma zawierać każde oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, w art. 63 post. spadk. — co ma nadto zawierać oświadczenie o przyjęciu spadku.

Przy składaniu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku należy złożyć akt zgonu spadkodawcy, chyba że akt ten został już poprzednio złożony (art. 62 § 2

---

[49] Reguła wyrażona jest w art. 1004 § 3, wyjątki w art. 1004 §§ 1, 2 proj. k. c. PRL. Wyjątek, podany w tekście pod 3, został w projekcie k. c. PRL pominięty.

[50] O czym patrz niżej, str. 261.

[51] Por. odpowiedź Depart. Ustawod., DPP. III, 10, 33/34 oraz postanowienie SW w Krakowie z dnia 20 listopada 1959 r., VII Cr 1355/59, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 11, str. 60 z glosą Błahuty.

Reguła, wyrażona w tekście, wypowiedziana jest wyraźnie w art. 1012 proj. k. c. PRL.

[51a] Por. także art. 957 § 1 proj. k. c. PRL.

[52] Tak wyraźnie art. 1008 § 1 proj. k. c. PRL. Por. też Przybyłowski w glosie P. i P. VI/I, str. 335 pod IV.

post. spadk., art. 25, 51, 58 dekr. z dnia 8 czerwca 1955 r., prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. Nr 25, poz. 151, w brzmieniu zmien. ustawą z dnia 11 września 1956 r., Dz. U. Nr 41, poz. 180) [53].

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest oświadczeniem nieodwołalnym (art. 40 § 2 pr. spadk.) [54], i to już od chwili jego złożenia. Ani prawo spadkowe, ani dekret o postępowaniu spadkowym nie przewiduje bowiem, aby bądź to państwowe biuro notarialne, bądź też sąd spadku miały orzekać o przyjęciu lub odmowie przyjęcia takiego oświadczenia. Organ, przed którym składa się oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jest tylko odbiorcą tego oświadczenia [55].

Od zasady, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest nieodwołalne, istnieje wyjątek. Mianowicie spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, może potem odwołać to oświadczenie, jednak tylko wtedy, jeśli: 1) termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jeszcze dla niego nie upłynął, oraz jeśli 2) równocześnie złoży oświadczenie o przyjęciu spadku wprost (art. 40 § 3 pr. spadk.) [56].

D. TERMIN DO ZŁOŻENIA OŚWIADCZENIA O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU [57]

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone tylko w ciągu sześciu miesięcy od chwili, kiedy spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania do spadku (art. 35 zd. 1 pr. spadk.) [58].

Sześciomiesięczny termin z art. 35 zd. 1 pr. spadk. rozpocznie zatem swój bieg dopiero z chwilą, kiedy w osobie danego spadkobiercy zrealizowane zostaną następujące dwie przesłanki:

1. Dany spadkobierca uzyska pozytywną wiadomość o faktach, z których wynika jego powołanie do spadku. Spadkobierca musi zatem dowiedzieć się o śmierci spadkodawcy. Nadto, przy dziedziczeniu testamentowym spadkobierca musi dowiedzieć się o istnieniu i treści testamentu. Przy dziedziczeniu ustawowym spadkobierca musi wiedzieć o istnieniu stosunku rodzinnego, stanowiącego podstawę powołania spadkobiercy do dziedziczenia ustawowego.

---

[53] Por. też orzeczenie SN z dnia 2 lipca 1949 r., Kr C 199/49, Prz. Not. XXI/II, str. 352.

[54] Por. orzeczenie SN z dnia 17/28 lutego 1950 r., ŁC 11/50, P. i P. VI/I, str. 330, z glosą Przybyłowskiego, Prz. Not. XXII/II, str. 132.

Tak samo art. 1008 § 2 proj. k. c. PRL.

[55] W dekrecie z dnia 18 lutego 1955 r., Dz. U. Nr 9, poz. 56, używany jest stale zwrot o przyjmowaniu przez państwowe biuro notarialne (lub przez sąd) oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Jest to m. zd. błąd redakcyjny.

[56] Takiego przepisu nie zawiera proj. k. c. PRL.

[57] L. Dobrzański-Chojnowski: *Sześciomiesięczny termin z art. 35 pr. spadk.*, Prz. Not. XXII/I, str. 94 i nast.

[58] Podobnie, choć w nieco zmienionej redakcji, art. 1005 § 1 proj. k. c. PRL.

2. Spadkobierca nie wie o istnieniu osób silniej od niego powołanych lub też, wiedząc o ich istnieniu, wie także, że ci silniej powołani spadkobiercy dziedziczyć nie chcą lub nie mogą.

W przypadku transmisji termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy kończy się dla transmisariusza dopiero z upływem dla niego terminu do złożenia oświadczenia co do spadku po transmitencie (art. 36 zd. 2 pr. spadk.).

Jeśli transmisariusz dowiedział się naprzód o tytule swego własnego powołania do spadku po transmitencie, a potem dopiero o tytule powołania transmitenta do spadku po pierwszym spadkodawcy, bieg terminu dla transmisariusza do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy rozpoczyna się dopiero od chwili dowiedzenia się przez transmisariusza o tytule powołania transmitenta do spadku po pierwszym spadkodawcy [59].

W ostatecznym rezultacie można na tle art. 36 zd. 2 pr. spadk. przyjąć następującą zasadę ogólną: jeżeli transmisariusz dowiedział się o tytule powołania transmitenta do spadku po pierwszym spadkodawcy oraz o tytule swego własnego powołania do spadku po transmitencie w różnych chwilach, o rozpoczęciu dla transmisariusza biegu terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy decyduje chwila powzięcia wiadomości późniejszej [60].

Transmisariusz może złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po pierwszym spadkodawcy przed prawomocnym stwierdzeniem praw transmisariusza do spadku po transmitencie (art. 46 pr. spadk.). W złożeniu bowiem przez transmisariusza oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, przypadłego transmitentowi po pierwszym spadkodawcy, tkwi wprawdzie powoływanie się transmisariusza na następstwo prawne po transmitencie, jednak to powoływanie się nie następuje „wobec osób trzecich, nie roszczących sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców", i dlatego możliwość tego powoływania się nie zależy od uprzedniego prawomocnego stwierdzenia praw transmisariusza do spadku po transmitencie.

Sześciomiesięczny termin z art. 35 zd. 1 pr. spadk. jest niewątpliwie terminem zawitym. Termin powyższy nie może, moim zdaniem, w ogóle ulec przerwaniu, zaś zawieszeniu ulega tylko wtedy, gdy istnieje niemożność złożenia tak przed polskim państwowym biurem notarialnym, jak i przed sądem polskim oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, wywołana zawieszeniem wymiaru sprawiedliwości albo siłą wyższą (anal. z art. 116 przep. ogóln. pr. cyw.).

Spadkobiercę, który w ciągu sześciu miesięcy od dowiedzenia się o tytule powołania go do spadku nie złoży oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, uważa się za przyjmującego spadek wprost (art. 35 zd. 2 pr. spadk.) [61], wskutek czego spadkobierca taki będzie odpowiadał za wszel-

---

[59] Zastrzeżenia co do trafności powyższego zapatrywania podniósł Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1498, i 1499.

[60] Zasada podana w tekście wynika wyraźniej z art. 1007 zd. 2 proj. k. c. PRL.

[61] Por. orzeczenie SN z dnia 17/28 lutego 1950 r., ŁC 11/50, P. i P. VI/I, str. 330, z glosą Przybyłowskiego, Prz. Not. XXII/II, st. 132 i nast.
Tak samo art. 1005 § 2 zd. 1 proj. k. c. PRL.

kie długi spadkowe nieograniczenie (art. 49 § 1 pr. spadk.). Zasada wyrażona w art. 35 zd. 2 pr. spadk. powinna była być w najszerszych kołach społeczeństwa spopularyzowana wszelkimi dostępnymi sposobami. To się niestety nie stało. Dlatego też na ogół w społeczeństwie panuje mylne przekonanie, że spadkobierca, który pozostaje bierny i żadnego oświadczenia o przyjęciu ani o odrzuceniu spadku nie składa, spadku nie nabywa i dłużnikiem wierzycieli spadku się nie staje. Dopiero pouczenie opieszałego spadkobiercy o treści art. 35 pr. spadk. uświadamia go o daleko idących skutkach jego bierności.

Przepis art. 35 zd. 2 pr. spadk. wprowadza fikcję złożenia przez opieszałego spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku.

Od zasady, że spadkobiercę, który w terminie ustawowym nie złoży oświadczenia do spadku, uważa się za przyjmującego spadek wprost (art. 35 zd. 2 pr. spadk.), istnieją następujące wyjątki:

1. Jeżeli spadkobierca, nie mający pełnej zdolności do czynności prawnych w chwili rozpoczęcia lub zakończenia biegu sześciomiesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, lub jeśli powołana do spadku w testamencie osoba prawna we właściwym terminie oświadczenia o przyjęciu ani o odrzuceniu spadku nie złoży, przyjmuje się, że spadkobierca (osoba, nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych, osoba prawna) przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 37, 38 pr. spadk.) [62].

2. Co do Państwa, jako spadkobiercy ustawowego, które oświadczenia ani o przyjęciu, ani o odrzuceniu spadku nie składa, przyjmuje się od samego początku, że przyjęło spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 39 pr. spadk.).

3. Jeśli spośród kilku spadkobierców choćby jeden złożył w terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza (lub też choćby co do jednego ze spadkobierców znajdzie zastosowanie w myśl art. 37, 38 pr. spadk. fikcja złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza), a pozostali lub niektórzy z pozostałych spadkobierców żadnego oświadczenia w terminie nie złożyli, wówczas co do tych spadkobierców, którzy żadnego oświadczenia w terminie nie złożyli, uważa się, że przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 42 pr. spadk.) [63]. Terminowe oświadczenia innych spadkobierców o prostym przyjęciu lub odrzuceniu spadku pozostają także i w tych przypadkach w mocy.

---

[62] Por. Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 4, str. 101. W art. 1005 § 2 zd. 2 proj. k. c. PRL zastosowano fikcję przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza także do osób, co do których istnieje podstawa do ich ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz nie ubezwłasnowolnionych.

[63] Poprawnie wyrażona jest ta zasada w art. 1006 proj. k. c. PRL.

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być dotknięte wadą oświadczenia woli; np. oświadczenie takie zostanie złożone przez spadkobiercę znajdującego się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli lub też oświadczenie takie zostanie złożone pod wpływem błędu czy groźby. Według jakich przepisów należy skutki tych wad oświadczenia woli oceniać? Wątpliwość powyższą rozstrzyga wyraźnie art. 41 § 1 pr. spadk., wedle którego do oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku stosuje się odpowiednio przepisy ogólne prawa cywilnego o wadach oświadczenia woli, tj. przepisy art. 69—76 [64].

Prowadzi to do następujących wyników:

a) Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożone przez osobę, znajdującą się w stanie wykluczającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jest bezwzględnie nieważne (art. 69 przep. ogól. pr. cyw.).

b) Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie jest oświadczeniem, które ma być złożone innej osobie (organ bowiem, który to oświadczenie odbiera, nie jest osobą), wskutek czego oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie może być nigdy oświadczeniem woli pozornym, a przepisy art. 70, 71 przep. ogóln. pr. cyw. do oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie mogą być stosowane.

c) Na to, by spadkobierca, który złożył oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku pod wpływem błędu, mógł uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, musi: 1) składający być w błędzie co do treści swego oświadczenia [65]; 2) błąd jego musi być błędem istotnym (art. 72 § 1 zd. 1, § 2 przep. ogóln. pr. cyw.). Od skutków oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonego pod wpływem błędu w pobudce, tzn. błędu, dotyczącego okoliczności nie należącej do treści czynności prawnej, nie można się uchylić, chyba że błąd został wywołany podstępnie.

d) Możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonego pod wpływem podstępnie wywołanego błędu (co do treści oświadczenia lub w pobudce, istotnego lub nieistotnego), istnieje wtedy, gdy błąd wywołała „druga strona" lub wprawdzie osoba trzecia, ale „druga strona" o podstępie wiedziała, a nie zawiadomiła o nim strony będącej w błędzie (art. 74 przep. ogóln. pr. cyw.). Za „drugą stronę" uważać należy, moim zdaniem, osobę, która z oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonego pod wpływem podstępnie wywołanego błędu, odnosi bezpośrednią korzyść [66].

e) Wreszcie spadkobierca, który złożył oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku pod wpływem groźby może uchylić się od skutków prawnych tego oświadczenia (art. 75 przep. ogóln. pr. cyw.).

---

[64] W art. 1009 § 1 proj. k. c. PRL polecono stosować przepisy o wadach oświadczenia woli (tj. art. 82—88 proj.) tylko do oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonych pod wpływem błędu lub groźby.

[65] Błąd jest błędem, co do treści oświadczenia nie tylko wtedy, gdy jest błędem w samym oświadczeniu woli, ale także i wtedy, gdy, będąc błędem w powzięciu woli, dotyczy okoliczności, która wedle treści oświadczenia, zwyczajów obrotu i zasad współżycia społecznego należy do treści czynności prawnej.

[66] Odmiennie Ohanowicz (*Przyjęcie spadku i odrzucenie spadku*, Prz. Not. XIX/I, str. 429), którego zdaniem przepisów o błędzie wywołanym podstępnie nie da się do oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku — dla braku drugiej strony — w ogóle zastosować.

Już poprzednio zaznaczyłem, że ustawa każe przyjmować — w razie niezłożenia przez danego spadkobiercę w terminie ustawowym oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku — fikcję złożenia przez tego spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku wprost (art. 35 pr. spadk.) lub z dobrodziejstwem inwentarza (art. 37, 38 pr. spadk.). Ponieważ milczenie ma wskutek tego znaczenie i wywołuje skutki złożenia oświadczenia woli, przeto art. 41 § 1 pr. spadk. każe także i w tych przypadkach stosować art. 69—76 przep. ogóln. pr. cyw. [67].

Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonego pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez złożenie odpowiedniego oświadczenia wobec sądu. Wymogiem ważności takiego oświadczenia jest równoczesne złożenie nowego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 41 § 2 pr. spadk.) [68]. Termin (zawity) do złożenia oświadczenia o uchyleniu się wynosi w przypadku błędu rok od jego wykrycia, w przypadku groźby rok od ustania stanu obawy (art. 76 § 2 przep. ogóln. pr. cyw.).

Poza tym do oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, dotkniętego wadą oświadczenia woli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 61—65 post. spadk. (art. 66 post. spadk.) oraz art. 67 post. spadk.

Sąd odebrawszy oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych przyjęcia lub odrzucenia spadku i przeprowadziwszy rozprawę (art. 67 post. spadk.), na której bada z urzędu, czy zachodzą wszystkie przesłanki do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (czy istniała wada woli, jeśli tak, wśród jakich powstała okoliczności, czy termin uchylenia się z art. 76 § 2 przep. ogóln. pr. cyw. został zachowany itd.), zatwierdza oświadczenie o uchyleniu się lub zatwierdzenia odmawia. Dopiero przez zatwierdzenie przez sąd oświadczenia o uchyleniu się — oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku staje się nieważne (art. 41 § 3 pr. spadk.) [69].

F. SKUTKI ZŁOŻENIA OŚWIADCZENIA O PRZYJĘCIU LUB ODRZUCENIU SPADKU

a. Skutki odrzucenia spadku

Spadkobiercę, który odrzucił spadek, uważa się tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku (art. 43 § 1 pr. spadk.) [70]. Zwrot ten należy rozumieć w sposób podany wyżej na str. 56. Trzeba tylko pamiętać, że odrzu-

---

[67] Podobnie — choć w innej redakcji — art. 1009 § 2 proj. k. c. PRL.
[68] Tak samo art. 1009 § 1 p. 1, 2 proj. k. c. PRL.
[69] Podobnie art. 1009 § 3 proj. k. c. PRL.
[70] Tak samo — choć w innej redakcji — art. 1010 proj. k. c. PRL.
Por. także orzeczenie SN z dnia 6 grudnia 1951 r., C 1533/51, zb. urz. nr 60/52,

cenie spadku nie odnosi się do tytułu powołania, który odrzuceniem nie był objęty. Wskutek tego spadkobierca, który odrzucił spadek z ustawy, będzie mógł dziedziczyć na podstawie później odnalezionego testamentu. Po wtóre, przy określaniu, kto będzie dziedziczył, nie bierze się pod uwagę tylko spadkobiercy odrzucającego. Np. w przypadku dziedziczenia z ustawy, gdy odrzucił spadek syn, do spadku dojdą jego dzieci, które żyły w chwili otwarcia spadku lub przynajmniej były w tej chwili poczęte, a potem urodziły się żywe (art. 17 § 2, art. 5 § 2 pr. spadk.).

Jeżeli spadkobierca zarządzał spadkiem, a potem go odrzucił, do stosunków między nim a spadkobiercami, którzy spadek następnie objęli, stosuje się odpowiednio przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 43 § 2 pr. spadk., art. 115—121 kod. zob.) [71].

Zastosowanie w tych przypadkach przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia natrafia na pewne trudności. Pochodzą one stąd, że spadkobierca zarządzający spadkiem nie wie zrazu, że spadek odrzuci, wskutek tego zarządzając spadkiem sądzi, że prowadzi sprawy własne. Po wtóre, jak długo pierwszy spadkobierca spadku nie odrzuci, tak długo spadkobierca powołany w drugim rzędzie nie uważa się za spadkobiercę, trudno wskutek tego mówić o istnieniu u niego woli co do takiego lub innego prowadzenia spraw [71a].

Z powyższego wynika, że przy odpowiednim stosowaniu art. 115—121 kod. zob. w przypadkach z art. 43 § 2 pr. spadk. należy kryterium subiektywne z art. 115 kod. zob. woli rzeczywistej lub domniemanej osoby zainteresowanej, tj. spadkobiercy w drugiej linii powołanego, zastąpić kryterium obiektywnym zarządzania spadkiem zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki czy zasadami prawidłowego zarządu.

b. Skutki przyjęcia spadku

Z chwilą rzeczywistego czy fikcyjnego przyjęcia spadku nabycie spadku przez spadkobiercę, które nastąpiło z mocy samego prawa w chwili otwarcia spadku (art. 32 pr. spadk.), staje się nabyciem definitywnym, nieodwołalnym. Spadkobierca, który spadek przyjął, nie może już tej swej kwalifikacji spadkobiercy się pozbyć. Przyjęcie spadku pociąga za sobą tę dalszą konsekwencję, że od chwili przyjęcia spadkobierca odpowiada za długi spadkowe nie tylko spadkiem, ale i całym swoim majątkiem, i to niezależnie od tego, czy przyjął spadek wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza (art. 48 pr. spadk.).

Po złożeniu przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza sąd wydaje z urzędu postanowienie o sporządzeniu inwentarza, jeśli go jeszcze nie sporządzono (art. 64 post. spadk.).

P. i P. VII/I, str. 674, oraz Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 1, str. 118.

[71] Prawie że dosłownie tak samo art. 1011 proj. k. c. PRL.

[71a] Por. orzeczenie SN z dnia 30 maja 1961 r., 4 CR 648/60, zb. urz. nr 107/62.

Z odrzuceniem spadku połączone jest dla wierzycieli spadkobiercy pewne niebezpieczeństwo. Mianowicie jeśli majątek osobisty spadkobiercy jest przeciążony długami, a spadkobierca otrzymuje czynny spadek, sytuacja wierzycieli wskutek nabycia spadku przez ich dłużnika ulega poprawie; mogą oni liczyć na uzyskanie zaspokojenia swoich wierzytelności ze spadku albo w całości, albo przynajmniej w większej mierze. Przez odrzucenie spadku spadkobierca odcina swoim wierzycielom możność poszukiwania zaspokojenia ze spadku. W takich przypadkach pokrzywdzeni wierzyciele odrzucającego spadkobiercy mogą żądać ubezskutecznienia w stosunku do nich oświadczenia o odrzuceniu spadku, jeśli spełnione są następujące przesłanki:

1. Wierzytelność wierzyciela, żądającego ubezskutecznienia oświadczenia o odrzuceniu spadku, powstała przed odrzuceniem spadku (art. 44 § 2 pr. spadk.) [73].

2. Odrzucenie spadku nastąpiło ze szkodą wierzycieli osobistych spadkobiercy (art. 44 § 1 zd. 1 pr. spadk.), tzn. wskutek odrzucenia spadku wierzyciele osobiści spadkobiercy-dłużnika odrzucającego spadek, którego własny majątek nie wystarcza na całkowite zaspokojenie ich wierzytelności, nie mogą zaspokoić się ze spadku, co mogłoby nastąpić, gdyby spadkobierca spadku nie odrzucił [74].

To jest, moim zdaniem, cały stan faktyczny art: 44 pr. spadk. Z początkowych słów art. 44 § 1 zd. 2 pr. spadk.: „w przypadku takim stosuje się..." wnioskuję bowiem, iż przepis ten odsyła tylko do dyspozycji zamieszczonej w art. 288 § 2 kod. zob., zaś stan faktyczny jest w art. 44 spadk. podany wyczerpująco. Dlatego możliwość zaskarżenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie zależy od istnienia dalszych członów stanu faktycznego, podanych w art. 288 § 2 kod. zob. (świadomość u dłużnika-spadkobiercy działania ze szkodą wierzycieli, wiadomość u osoby trzeciej o istnieniu tej świadomości u dłużnika) [75].

Wierzyciel może zaskarżyć oświadczenie o odrzuceniu spadku albo przez wniesienie pozwu, albo przez podniesienie zarzutu przeciw spadkobiercy, który skutkiem odrzucenia spadku przez spadkobiercę bliżej powołanego doszedł do spadku (art. 288 § 2 pr. spadk.).

---

[72] Por. Witeckiego odpowiedzi na pytania prawne, P. i P. IV, 2, str. 107 i nast.; 3, str. 124 i nast.; 4, str. 103 i nast.

[73] Por. także — m. zd. nietrafne — orzeczenie SN z dnia 7 czerwca 1949 r., Kr. C 244/49, P. i P. VI/I, str. 336 i nast., z aprobującą je — w ostatecznym wyniku — glosą Waligórskiego, w którym wyrażony został pogląd, że za chwilę powstania wierzytelności alimentacyjnych dziecka do ojca uważać należy chwilę spłodzenia, zatem i poczęcia dziecka.

[74] Podobne dwie przesłanki żądania przez wierzyciela spadkobiercy uznania odrzucenia spadku w stosunku do niego za bezskuteczne podane są w art. 1014 § 1 proj. k. c. PRL.

[75] Podobnie, ale z odmiennym uzasadnieniem Ohanowicz: *Przyjęcie i odrzucenie spadku*, Prz. Not. XIX/I, str. 432, i za nim Witecki, P. i P. IV, 3, str. 126, 4, str. 105.

Wskutek uzyskania przez zaskarżającego wierzyciela korzystnego wyroku oświadczenie o odrzuceniu spadku staje się względem niego, ale i tylko względem niego, bezskuteczne. Zaskarżający wierzyciel będzie zatem mógł poszukiwać zaspokojenia swej wierzytelności na spadku, jakkolwiek spadek wskutek odrzucenia wyszedł z majątku spadkobiercy-dłużnika i wszedł do majątku spadkobiercy wtórpowołanego (art. 292 kod. zob.).

Wierzyciel, korzystający z prawa zaskarżenia, będzie mógł poszukiwać zaspokojenia swej wierzytelności na spadku z wyłączeniem innych wierzycieli, i to zarówno z wyłączeniem inych wierzycieli spadkobiercy odrzucającego, względem których skutki zaskarżenia nie działają, jak i z wyłączeniem wszystkich wierzycieli spadkobiercy słabiej powołanego, względem których pomyślny dla zaskarżającego wyrok jest tak samo skuteczny, jak i względem samego dochodzącego do spadku spadkobiercy.

Termin do zaskarżenia oświadczenia o odrzuceniu spadku wynosi sześć miesięcy i liczy się od dnia, kiedy wierzyciel otrzymał wiadomość o odrzuceniu spadku. Prawo zaskarżenia wygasa jednak najpóźniej z upływem trzech lat od dnia odrzucenia spadku (art. 44 § 1 zd. 2 cz. 2 oraz zd. 3 pr. spadk.) [76].

IV. STWIERDZENIE PRAW DO SPADKU [77]

Jak już poprzednio kilkakrotnie wspomniałem, spadkobierca nabywa spadek z samego prawa już z chwilą otwarcia spadku, jednakże nabycie to nie jest zrazu w pełni skuteczne. Stanie się ono w pełni skutecznym dopiero wtedy, gdy spadkobierca uzyska stwierdzenie swych praw do danego spadku [78].

---

[76] Takie same terminy podane są w art. 1014 § 2 proj. k. c. PRL.

[77] Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku,* Prz. Not. XIX/II, str. 391 i nast. Gwiazdomorski: *Stwierdzenie praw do spadku,* Prz. Not. XXII/II, str. 57 i nast., XXIII, str. 113 i nast. Ignatowicz-Pietrzykowski: *Stwierdzenie praw spadkowych,* Prz. Not. XXII/II, str. 433 i nast. Pręczkowski: *Niedobre praktyki,* P. i P. III, 4, str. 53 i nast. Tenże: *Na temat okoliczności warunkujących dojście do spadku,* Prz. Not. XXII/II, str. 452 i nast. Tenże: *Treść postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku,* NP, XIII, 6, str. 99 i nast. Garlicki: *Udowodnienie prawa do dziedziczenia ustawowego,* Prz. Not. XXII/II, str. 454 i nast. Zoll—Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* IV, str. 149 i nast. Baziński: *Komentarz,* str. 148 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 74 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 27 i nast. Litauer: *Komentarz* do k. p. n., II, str. 86 i nast. Cukierski: *Niedociągnięcia przy orzekaniu w sprawach o stwierdzenie zgonu i stwierdzenie praw do spadku,* Biul. Min. Sprawiedl. I, 8, str. 14 i nast. Cyrański: *Czy art. 144 post. spadk. wyklucza stosowanie art. 9 k. p. n. w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku,* NP. XVI, str. 1190 i nast.

[78] W proj. k. c. PRL na określenie takiego orzeczenia sądowego użyto poprawniejszego określenia: „stwierdzenie nabycia spadku" (art. 1015 i nast. proj. k. c. PRL).

a. Kto może stawiać wniosek o stwierdzenie

Postępowanie w przedmiocie stwierdzenia praw do spadku [79] może być wszczęte w zasadzie tylko na wniosek osoby zainteresowanej [80] (art. 45 pr. spadk., art. 2 § 1 k. p. n., art. 1 post. spadk.).

Wyjątkowo sąd może postępowanie w sprawie stwierdzenia wszcząć z urzędu, jeśli są spełnione następujące dwie przesłanki z art. 69 post. spadk.: 1) spadkobiercy są nieznani, a wskutek tego 2) sąd wydał postanowienie o zabezpieczeniu spadku.

Złożyć wniosek [81] o stwierdzenie praw do spadku może w zasadzie tylko osoba, która ma interes prawny w powstaniu tych skutków prawnych, jakie łączą się ze stwierdzeniem praw danej osoby do danego spadku. Skutki te polegają:

a) na otwarciu przed spadkobiercą, którego prawa do spadku zostały stwierdzone, możliwości powoływania się na następstwo prawne po spadkodawcy także względem osób trzecich, nie roszczących sobie praw do spadku, w charakterze spadkobierców (art. 46 pr. spadk.);

b) na stworzeniu domniemania, że osoba, której prawa do spadku zostały stwierdzone, jest spadkobiercą (art. 47 § 1 pr. spadk.).

Każdy, kto ma interes prawny w wywołaniu któregokolwiek z powyższych dwóch skutków, jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 2 § 1 k. p. n. oraz art. 45 pr. spadk. i może złożyć wniosek o stwierdzenie [82].

---

[79] Postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku może być wydane w zasadzie tylko w postępowaniu niespornym po przeprowadzeniu postępowania unormowanego w art. 69—80 post. spadk. Od tej zasady istnieje tylko jeden wyjątek: stwierdzenie praw do spadku w wyroku, wydanym w procesie z art. 70 pr. spadk. (por. niżej, str. 101). Nieściśle Witecki w odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. II, 4, str. 96 i nast. oraz orzeczenie SN z dnia 18 maja 1954 r.., I CR 492/54, NP. XI, 7/8, str. 189. Poprawnie ujmuje rzecz — w tym zakresie — uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738. Por. też Dobrzański w glosie, P. i P. IV, 11, str. 121 i nast.

[80] Podobnie art. 1015 § 1 proj. k. c. PRL.

[81] Oczywiście tylko przed sądem I instancji. Wniosek taki nie może być zgłoszony ani po raz pierwszy rozpoznawany przez sąd II instancji w związku z rozstrzyganiem środka odwoławczego od orzeczenia załatwiającego inny wniosek (orzeczenie SN z dnia 2 października 1948 r., C 624/48, zb. urz. nr 47/49).

Złożenie przez spadkobiercę wniosku o stwierdzenie praw do spadku nie stanowi uzewnętrznienia zamiaru wnioskodawcy dochodzenia określonego składnika spadku. Złożenie takiego wniosku nie przerywa wskutek tego biegu terminu z art. 34 dekr. z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, Dz. U. Nr 13, poz. 87 (orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1958 r., 1 CR 425/58, OSP. III, 287).

[82] Możność złożenia wniosku o stwierdzenie praw do spadku nie stanowi roszcze-

Wniosek o stwierdzenie praw do spadku może złożyć oczywiście zawsze spadkobierca (jak również spadkobierca spadkobiercy [83] i nabywca spadku), a dalej np. niekiedy wierzyciel spadkowy, wierzyciel spadkobiercy, jeśli będzie chciał prowadzić egzekucję z nieruchomości spadkowej lub uzyskać na niej hipotekę przymusową, czasem osoba, która nabyła od spadkobiercy poszczególny przedmiot należący do spadku, itd. [84].

Poza osobami zainteresowanymi może w każdej sprawie złożyć wniosek o stwierdzenie prokurator, może on także w każdym stanie sprawy, wszczętej z czyjegokolwiek wniosku, brać udział, jeżeli według jego oceny wymaga tego interes Państwa Ludowego (art. 90 k. p. c., art. 4 zd. 2 k. p. n., art. 1 post. spadk.).

b. Treść wniosku

Wniosek o stwierdzenie ma zawierać — jak każdy wniosek w postępowaniu niespornym — wszelkie dane z art. 16 k. p. n., tzn. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania zgłaszającego wniosek i innych zainteresowanych, dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych, a nadto oznaczenie wartości przedmiotu roszczenia. Aby żądanie, zamieszczone we wniosku o stwierdzenie, było żądaniem dokładnie określonym, musi podawać imię i nazwisko spadkodawcy, datę i miejsce jego śmierci, imię i nazwisko spadkobiercy, którego prawa mają być stwierdzone, tytuł jego powołania do spadku, jeżeli spadkobierców jest kilku, udziały, w jakich ci spadkobiercy dziedziczą itd. We wniosku winny być wymienione te wszystkie dane, które ma zawierać postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku, i to niezależnie od tego, czy wniosek złożył spadkobierca, czy inna osoba zainteresowana [85].

---

nia majątkowego w rozumieniu art. 105 przep. ogóln. pr. cyw. i wskutek tego nie ulega przedawnieniu, nie jest też ograniczona żadnym terminem zawitym (patrz odpowiedź Pietrzykowskiego, NP. XII, 10, str. 125, oraz uchwałę SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą).

[83] Por. orzeczenie SN z dnia 22 kwietnia 1950 r., Wa C 3/50, DPP. VI, 7, str. 59.

[84] Ten, kto zamierza wytoczyć powództwo z art. 70 pr. spadk. po śmierci osoby, której prawa do spadku zostały stwierdzone, może złożyć — celem stwierdzenia, kto jest biernie legitymowany w tym procesie — wniosek o stwierdzenie praw jej spadkobierców do spadku po niej (orzeczenie SN z dnia 4 października 1957 r., 1 CR 584/57, zb. urz. nr 97/59, OSP. II, 231).

Współwłaściciel nieruchomości może domagać się stwierdzenia praw do spadku po innym współwłaścicielu na rzecz jego spadkobierców, chociaż sam nie rości sobie praw do spadku (uchwała SN z dnia 11 lutego 1958 r., 3 CO 29/57, zb. urz. nr 120/58).

[85] Zdaniem Dobrzańskiego (P. i P. IV, 6/7, str. 166, VI/I, str. 363) we wniosku o stwierdzenie wystarczy podać, po kim mają być prawa do spadku stwierdzone. Por. natomiast Dobrzański w glosie, P. i P. IV, 9/10, str. 178, jak również uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 1950 r., C 1864/49, zb. urz. nr 3/50, DPP. VI, 7, str. 53, P. i P. V, 8/9, str. 169, Prz. Not. XXII/II, str. 336.

c. Wyznaczenie posiedzenia — oddalenie oczywiście bezzasadnego wniosku

Na skutek złożenia wniosku o stwierdzenie (lub w przypadku wszczęcia postępowania z urzędu) sąd spadku wyznacza posiedzenie [86], na które wzywa zgłaszającego wniosek oraz znanych spadkobierców [87] (art. 69 post. spadk.) [88]. Jeśli jednak wniosek o stwierdzenie jest z jakichkolwiek powodów oczywiście bezzasadny, sąd spadku jeśli, okoliczność ta wynika z treści wniosku lub ze znajdujących się w sądzie akt, powinien wniosek bez wyznaczania posiedzenia oddalić.

Na posiedzeniu sąd rozpoznaje złożony wniosek i prowadzi dowody, po czym, w zależności od ich wyników, albo stwierdza prawa do spadku zgodnie z wnioskiem, albo wniosek oddala. Przez oddalenie wniosku wniosek ten zostaje załatwiony, a postępowanie w instancji zostaje zakończone. Sąd spadku nie ma bowiem ani obowiązku, ani prawa wdawania się z urzędu — po stwierdzeniu, że zgłoszony wniosek jest bezzasadny — w badanie, kto jest spadkobiercą, a tym bardziej nie może — przynajmniej w zasadzie — stwierdzić z urzędu praw do spadku na rzecz pewnej osoby, co do której wniosek o stwierdzenie przez nikogo nie został zgłoszony.

Trafność poglądu wyrażonego w ustępie poprzednim [89] wynika, moim zdaniem, zupełnie jasno z trzech przesłanek, których prawidłowość wydaje mi się oczywista [90]: a) postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku może być wydane w zasadzie tylko na wniosek [91] (art. 45 § 1 pr. spadk., art. 2 k. p. n., art. 1 post. spadk.); b) wniosek o stwierdzenie musi zawierać dokładnie określone żądanie (art. 16 k. p. n., art. 1 post spadk.), w którym musi być podane, czyje prawa i do jakiego spadku mają być stwierdzone; c) w postępowaniu o stwierdzenie sąd jest w zasadzie związany wnioskiem uczestników i nie ma prawa orzekać stwierdzenia praw do spadku, które nie było przedmiotem wniosku żadnego z uczestników (art 329 § 1 k. p. c. [92], art. 4 k. p. n., art. 1 post. spadk.).

Zapatrywanie prawne, wyrażone w niniejszym ustępie, znalazło swój

---

[86] Por. orzeczenia SN z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49, oraz z dnia 24 maja 1949 r., C 487/49, P. i P. V, 1, str. 118, z glosami Dobrzańskiego i Witeckiego.

[87] Por. także orzeczenie SN z dnia 28 stycznia 1949 r., C 1089/48, P. i P. IV, 6/7, str. 149, w którym wyrażono trafny, moim zdaniem, pogląd, że Państwo jest zainteresowane (w rozumieniu art. 13 k. p. n.) w sprawie o stwierdzenie tylko wtedy, gdy dziedziczenie ustawowe Państwa realnie może wchodzić w rachubę.

[88] Odpis zarządzenia o wyznaczeniu posiedzenia przesyła sąd właściwemu organowi finansowemu I instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

[89] Kwestionuje ją także Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP, XV, str. 1500.

[90] Por. natomiast Dobrzański w glosie P. i P. VI/I, str. 360 i nast.

[91] Jedyny wyjątek: stwierdzenie z urzędu praw do spadku Państwa, jako spadkobiercy ustawowego, w przypadkach z art. 79 post. spadk.

[92] Wyjątki od zasady art. 329 § 1 k. p. c., podane w § 2 tego artykułu, nie mają dla omawianego tutaj zagadnienia żadnego znaczenia.

bezpośredni albo przynajmniej pośredni wyraz w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego [93]. Jednakże później zaczął przejawiać się judykaturze Sądu Najwyższego inny kierunek. W orzeczeniach, należących do tej drugiej grupy [94], Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku sąd nie może „ograniczać się" do oddalenia wniosku. Jeżeli powołanie spadkobiercy, którego dotyczył wniosek, nie zostanie wykazane, sąd powinien z urzędu zbadać, kto jest spadkobiercą, i z urzędu stwierdzić prawa do spadku tego prawdziwego spadkobiercy [95]. M. zd. pogląd prawny, który znalazł swój wyraz w orzeczeniach, zaliczonych przeze mnie do grupy drugiej, nie da się pogodzić nie tylko z poszczególnymi przepisami dekretu o postępowaniu spadkowym, ile przede wszystkim z przewodnimi myślami, na których powyższy dekret jest oparty (por. wyżej, str. 61—63).

Postępowanie o stwierdzenie praw do spadku może się wprawdzie toczyć, ale postępowanie o stwierdzeniu praw do spadku nie może być wydane przed upływem terminu do składania oświadczeń o przyjęciu lub

---

[93] Por. orzeczenia SN z dnia 25 maja 1948 r., C I 295/48. P. i P. III, 9/10, str. 151; z dnia 10 sierpnia 1948 r., C 458/48, P. i P. III, 12, str. 116; z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49 (?); z dnia 3 listopada 1948 r., C 755/48, P. i P. IV, 2 str. 121; z dnia 25 marca 1949 r., Wa C 312/48, zb. urz. nr 6/50, P. i P. IV, 11, str. 134, Prz. Not. XXII/I, str. 281; z dnia 25 kwietnia 1950 r., ŁC 314/50, P. i P. VI/I, str. 555 (z glosą Przybyłowskiego, dotyczącą innego problemu); z dnia 10 października 1950 r., ŁC 1082/50, b. urz. nr 26/51, P. i P. VI/I, str. 341; z dnia 13 maja 1952 r., C 578/52, P. i P.VII/II, str. 883; z dnia 13 grudnia 1955 r., 4 CR 1079/55, zb. urz. nr 73/57; por. także wywody zawarte w ust. 4 uzasadnienia uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738.

[94] Por. orzeczenia SN z dnia 6 listopada 1948 r., C 757/48, P. i P. IV, 2, str. 122 (z glosą krytyczną moją i aprobującą Dobrzańskiego, P. i P. IV, 6/7, str. 156 i nast.); z dnia 1 października 1949 r., C 1283/49, P. i P. V, 2, str. 103, Prz. Not. XXII/I, str. 279; z dnia 17 grudnia 1949 r., Wa C 193/49, DPP. VI, 7, str. 60 (z częściowo krytyczną glosą Pietrzykowskiego), Prz. Not. XXII/I, str. 455; z dnia 15 lutego 1950 r., C 2005/49, zb. urz. nr 40/50, P. i P. VII/I, str. 332 (z glosą Przybyłowskiego, dotyczącą tylko wykładni art. 77 post. spadk.), Prz. Not. XXII/II, str. 132; z dnia 26 maja 1950 r., ŁC 485/50, Prz. Not. XXII/II, str. 514; z dnia 7 lipca 1950 r., ŁC 189/50, zb. urz. nr 21/51, Prz. Not. XXII/II, str. 514; z dnia 7 kwietnia 1955 r., I CR 2114/54, NP. XIII, 1, str. 141. Poglądy prawne, wyrażone w powyższych orzeczeniach, aprobuje Dobrzański (P. i P. IV, 6/7, str. 165—170, VI/I, str. 360—369, Prz. Not. XXII/II, str. 513—515). Uwagi krytyczne zamieściłem w glosie (P. i P. IV, 6/7, str. 156—165) oraz w rozprawie *Stwierdzenie praw do spadku* (Prz. Not. XXII/II, str. 66—75, XXIII, str. 160 i nast., zwłaszcza w uw. 48).

[95] Przypuszczam, że główną przyczyną przyjęcia przez SN nietrafnego, moim zdaniem, poglądu o niedopuszczalności oddalenia wniosku o stwierdzenie i o konieczności stwierdzenia w każdym wszczętym postępowaniu — niezależnie od wniosku — praw do spadku prawdziwych spadkobierców było mylne zrozumienie art. 26 k. p. n. Por. np. ustęp zamieszczony w orzeczeniu z dnia 15 lutego 1950 r., C 2005/49, zb. urz. nr 40/50, P. i P. VII/I, str. 332, Prz. Not. XXII/II, str. 132. Otóż według art. 26 k. p. n. sąd dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, tj. albo dla rozpoznania złożonego wniosku, albo dla rozpoznania sprawy, w której postępowanie wdraża się z urzędu, ma obowią-

odrzuceniu spadku, chyba że wszyscy znani sądowi spadkobiercy złożyli już takie oświadczenia (art. 45 § 2 pr. spadk.) [96].

Z powyższych przepisów, jak również z art. 43 § 1 pr. spadk. postanawiającego, że spadkobiercę, który spadek odrzucił, uważa się tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku, wynika, że sąd może stwierdzić prawa do spadku tylko osoby, która albo rzeczywiście złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku, albo co do której przyjmuje się, że oświadczenie o przyjęciu spadku zostało przez nią złożone (art. 35, 37, 38 pr. spadk.).

d. Ciężar dowodu [96a]

W postępowaniu sądowym, w którym, jak w polskim postępowaniu niespornym, obowiązuje zasada oficjalno-śledcza, względnie w postępowaniu sądowym, opartym — jak obecny polski proces cywilny — na przyjęciu drogi pośredniej między zasadą sporności a zasadą oficjalno-śledczą, problem rozkładu ciężaru dowodowego zachował — przynajmniej częściowo — swoją doniosłość w tym znaczeniu, że w każdym postępowaniu — w razie ustalenia przez sąd, że pewne okoliczności, mające istotne znaczenie dla sprawy, nie zostały udowodnione — rozstrzygnięcie sprawy zależy od ustalenia, na kim spoczywał ciężar dowodu co do okoliczności nie udowodnionej. Jeśli się na podstawie zasad co do rozkładu ciężaru dowodowego stwierdzi, że ciężar dowodu co do okoliczności nie udowodnionej spoczywał na powodzie (na wnioskodawcy w postępowaniu niespornym), wówczas powództwo (w postępowaniu niespornym wniosek) zostanie oddalone. Jeśli natomiast przyjdzie się do przekonania, że ciężar dowodu co do okoliczności nie udowodnionej spoczywał na pozwanym (w procesie) lub na przeciwniku wnioskodawcy (w postępowaniu niespornym), sąd powództwo zasądzi (wniosek uwzględni).

Okoliczności, od których zależy dojście pewnej osoby do spadku, dadzą się wyraźnie podzielić na trzy grupy:

a) Do pierwszej grupy należą okoliczności tworzące powołanie do spadku (istnienie ważnego testamentu lub istnienie stosunku rodzinnego, który wedle przepisów prawa spadkowego nadaje danej osobie kwalifikacje spadkobiercy ustawowego) oraz śmierć spadkobiercy [97]. Z okoliczności należących do tej grupy można utworzyć dwie podgrupy, mianowicie:

zek z urzędu zarządzić przeprowadzenie dowodów. W tym tylko znaczeniu można w ostateczności pogodzić się z nie dość ścisłym i mogącym wywołać nieporozumienia, ale pomimo to używanym niekiedy zwrotem o postępowaniu, które się wdraża na wniosek, ale toczy się z urzędu. Natomiast art. 26 k. p. n. nie daje, moim zdaniem, najmniejszej nawet podstawy do przyjęcia, że sąd w postępowaniu niespornym, wdrażanym tylko na wniosek, może po stwierdzeniu, że złożony wniosek jest bezzasadny, prowadzić z urzędu dalsze dowody celem stworzenia sobie podstaw do wydania orzeczenia, co do którego nikt z uczestników wniosku nie złożył, a tym bardziej, by sąd mógł z urzędu orzeczenie takie wydać.

[96] Według art. 1016 proj. k. c. PRL stwierdzenie nabycia spadku nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożyli już oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

[96a] Por. orzeczenie SN z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60, OSP. V, 220.

[97] Co do znaczenia aktów stanu cywilnego, por. dawniej orzeczenie SN z dnia 24 stycznia 1950 r., C 1895/49, zb. urz. nr 37/50, zaś obecnie art. 25 dekr. z dnia

a[1]) podgrupę okoliczności pozytywnych, tj. okoliczności, od których istnienia zależy dojście danej osoby do spadku (sporządzenie testamentu, jego forma, treść, istnienie określonego stosunku rodzinnego [97a], który jest podstawą powołania itd.);

a[2]) podgrupę okoliczności negatywnych, tj. okoliczności, których nieistnienie decyduje o dojściu danej osoby do spadku. W podgrupie tej można wyróżnić:

1) okoliczności przeszkadzające, których istnienie przeszkadza w powstawaniu powołania danej osoby do spadku w charakterze spadkobiercy (np. brak zdolności testowania lub stan nieprzytomności, istniejący u spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu, inne wady oświadczenia woli, które zaszły przy sporządzaniu testamentu, np. błąd, groźba itd.);

2) okoliczności niweczące, których istnienie doprowadza do zniweczenia istniejącego powołania (odwołanie testamentu, wykluczenie spadkobiercy ustawowego od dziedziczenia przez negatywny testament itd.) [98].

b) Do drugiej grupy należą okoliczności, z których wynika nieistnienie innych osób powołanych do dziedziczenia, tj. nieistnienie osób, które wykluczałyby zgłaszającego się od dziedziczenia lub których prawa kolidowałyby z prawami zgłaszającego się [99].

Wniosek o stwierdzenie praw pewnej osoby do spadku może być zwalczany w dwojaki sposób: 1) albo można twierdzić, że dana osoba w ogóle nie jest powołana do dziedziczenia; 2) albo też można nie kwestionować powołania, na którym się wnioskodawca opiera, ale stwierdzić, że powołanie to jest całkowicie lub częściowo pozbawione znaczenia prawnego przez istnienie innych osób, powołanych do dziedziczenia silniej lub z tym samym nasileniem. Do drugiej grupy należą tylko te okoliczności, z których wynika, że nie ma osób, które by wniosek o stwierdzenie praw do spadku mogły zwalczać z uzasadnieniem, określonym wyżej pod 2).

c) Do trzeciej grupy należą pewne okoliczności, leżące po stronie spadkobiercy, od których zależy jego dojście do spadku. Także i z tych okoliczności utworzyć można dwie podgrupy, mianowicie:

---

8 czerwca 1955 r., prawo o akt. st. cyw., Dz. U. Nr 25, poz. 151, w brzmieniu zmien. ustawą z dnia 11 września 1956 r., Dz. U. Nr 41, poz. 189, oraz orzeczenie SN z dnia 14 kwietnia 1959 r., 1 CR 109/59, zb. urz. nr 53/60, OSP. IV, 75, z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60, OSP. V, 220.

[97a] Pozostały przy życiu małżonek, którego powołanie do spadku jest kwestionowane przez pozostałych spadkobierców ustawowych, może wytoczyć przeciwko nim powództwo o ustalenie, że między nim a spadkodawcą zostało zawarte małżeństwo, a tylko akt małżeństwa nie został sporządzony (orzeczenie SN z dnia 27 maja 1960 r., 2 CR 932/59, zb. urz. nr 79/61). Nie umiem pogodzić powyższej tezy z treścią art. 3, 416 k. p. c. Por. co do podobnego problemu niżej, str. 215, uw. 90.

[98] Zarzut przedawnienia z art. 789 k. N. nie może być zgłoszony w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku (uchwała SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą, w której — w ust. III — wyraziłem pogląd odmienny).

[99] Por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 9 czerwca 1949 r., C. Prez. 230/49, zb. urz. nr 31/49, DPP. V, 12, str. 53, P. i P. V, 1, str. 97, Prz. Not. XXI/II, str. 353.

c^1) podgrupę okoliczności, od których istnienia zależy możliwość dojścia danej osoby do spadku (okoliczności, o których mowa w art. 5 i 6 pr. spadk.);

c^2) podgrupę okoliczności, których istnienie wykluczałoby daną osobę od dziedziczenia (niegodność, zrzeczenie się dziedziczenia).

Wnioskodawca ma, moim zdaniem, udowodnić w postępowaniu o stwierdzenie w zasadzie okoliczności zaliczone do grupy a^1 oraz okoliczności, należące do grupy c^1. Ponadto z art. 70 § 1 post. spadk. wynika jasno, że musi być przeprowadzony dowód co do okoliczności, należących do grupy b). Natomiast wnioskodawca nie potrzebuje w ogóle udowadniać, że okoliczności negatywne zaliczone do podgrup a^2 i c^2 nie istnieją.

Istnienie okoliczności należących do podgrup a^1 i c^1 musi wnioskodawca wykazać normalnymi środkami dowodowymi. Natomiast co do okoliczności, należących do grupy b), sąd spadku wedle swego uznania może (ale nie musi) za wystarczający przyjąć dowód swoistego rodzaju, polegający na złożeniu przez spadkobiercę zapewnienia, że nie ma innych osób uprawnionych do dziedziczenia (art. 70 § 1 post. spadk.) [100].

Zapewnienie — jako dowód swoistego rodzaju — może dotyczyć tylko okoliczności faktycznych, ich ocena prawna — jak zwykle — należy do sądu. Mianowicie w zapewnieniu zgłaszający ma złożyć oświadczenie co do wszystkiego, co mu jest wiadome: 1) o istnieniu lub nieistnieniu osób, które by wyłączały znanych spadkobierców od dziedziczenia lub dziedziczyły wraz z nimi; 2) o testamentach spadkodawcy (art. 70 § 2 post. spadk.). Ponadto, w zapewnieniu musi się znaleźć taka treść, która by pozwoliła nazwać oświadczenie spadkobiercy z art. 70 post. spadk. właśnie zapewnieniem. Dlatego też zakończenie zapewnienia powinno, moim zdaniem, brzmieć w ten sposób: „Zapewniam, iż w powyższym oświadczeniu co do istnienia lub nieistnienia osób, wyłączających znanych spadkobierców od dziedziczenia lub dziedziczących wraz z nimi, jak również co do testamentów spadkodawcy, podałem szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome".

Ponieważ zapewnienie jest swoistego rodzaju środkiem dowodowym, nie może ono być złożone przez pełnomocnika [101].

Pod względem skutków karnych złożenie zapewnienia jest zrównane ze złożeniem zeznania po złożeniu przyrzeczenia, a sąd lub notariusz powinien o tym uprzedzić składającego zapewnienie (art. 70 § 3 post. spadk.).

---

[100] Por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 9 czerwca 1949 r., C Prez. 230/49, zb. urz. nr 31/49, DPP. V, 12, str. 53, P. i P. V, 1, str. 97, Prz. Not. XXI/II, str. 353; orzeczenie SN z dnia 1 października 1949 r., C 1283/49, P. i P. V, 2, str. 103, z glosą Siedleckiego, Prz. Not. XXII/I, str. 279, oraz z dnia 17 grudnia 1949 r., Wa C 193/49, DPP. VI, 7, str. 60, z glosą Pietrzykowskiego, Prz. Not. XXII/I, str. 455/6; z dnia 22 kwietnia 1950 r., Wa C 3/50, DPP. VI, 7, str. 59; z dnia 29 sierpnia 1950 r., C 158/50, NP. VII, 12, str. 42; z dnia 7 kwietnia 1955 r., I CR 2114/54, NP. XIII, 1, str. 141, z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60, OSP. V, 220.

[101] Patrz Prz. Not. XX/II, str. 513 pod 6. Por. Dobrzański w glosie, P. i P. IV, 8, str. 118 i nast. Por. także orzeczenie SN z dnia 22 kwietnia 1950 r., Wa C 3/50, DPP. VI, 7, str. 59.

Powyższe ogólne reguły dowodowe ustąpić muszą przed szczególnymi przepisami ustawy, które z nimi pogodzić się nie dadzą (por. np. art. 255, 266 k. p. c., art. 94 § 1 pr. spadk.).

Ponadto trzeba pamiętać stale, że sąd w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku ma obowiązek badania ze szczególną starannością, czy osoba, której prawa do spadku mają być stwierdzone, jest rzeczywiście spadkobiercą [102]. Wskutek tego sąd musi bez żadnych ograniczeń dopuszczać i prowadzić dowody z urzędu, a jak długo wszelkie możliwe sposoby wyjaśnienia sprawy nie zostaną wyczerpane, oddalenie wniosku nie powinno nastąpić (art. 26 k. p. n.). Dalej, podane wyżej zasady co do rozkładu ciężaru dowodowego należy w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku stosować swobodnie, a nie rygorystycznie. Np. jeśli wnioskodawca wykaże wprawdzie okoliczności, co do których ciężar dowodu spoczywa na nim, ale sąd ma oparte na poważnych podstawach wątpliwości co do autentyczności testamentu albo czy nie zaszły okoliczności a^2 i c^2, których istnienie musiałoby doprowadzić do stwierdzenia, że wnioskodawca spadkobiercą nie jest, wówczas sąd nie powinien wydać stwierdzenia, lecz prowadzić z urzędu dochodzenia i dowody (art. 26 k. p. n.), a gdyby i one nie usunęły jego wątpliwości, zarządzić wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie (anal. z art. 71 § 1 post. spadk.).

e. Wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie

Wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie zarządza sąd z urzędu, jeśli (art. 71 § 1 post. spadk.):

a) sąd uzna za niewystarczające dowody, przeprowadzone co do okoliczności zaliczonych do podgrupy a^1 i c^1;

b) bądź 1) zapewnienie z art. 70 post. spadk., co do okoliczności zaliczonych do grupy b), nie zostało złożone, bądź też 2) sąd uznał złożone zapewnienie lub dowody co do okoliczności, zaliczonych do podgrup a^2 i c^2, za niewystarczające.

Wspólną przesłanką wezwania spadkobierców przez ogłoszenie w przypadkach, wymienionych pod a) i b), jest zatem uznanie przez sąd tych czy innych dowodów za niewystarczające. Jeśli dotychczas przeprowadzone dowody dały wystarczające podstawy do przyjęcia, że dana okoliczność nie nastąpiła, oczywiście bezzasadny wniosek należy oddalić bez wzywania spadkobierców przez ogłoszenie (*arg.* z art. 78 post. spadk.).

Ponadto sąd zarządzi wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie, jeżeli wydane zostało postanowienie o zabezpieczeniu spadku wskutek tego, że spadkobiercy nie są znani (art. 71 § 2 post. spadk.).

---

[102] Por. orzeczenia SN z dnia 2 października 1948 r., C 624/48, zb. urz. nr 47/49; z dnia 24 maja 1949 r., C 487/49, P. i P. V, 1, str. 118, z glosami Dobrzańskiego i Witeckiego; z dnia 29 sierpnia 1950 r., C 158/50, NP. VII, 12, str. 42; z dnia 7 kwietnia 1955 r., I CR 2114/54, NP. XIII, 1 str. 141; z dnia 14 kwietnia 1959 r., 1 CR 109/59,

Wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie jest, moim zdaniem, jednym ze środków, służących do sprawdzenia zasadności zgłoszonego wniosku, jak również środkiem, służącym do podania do wiadomości nieznanych spadkobierców faktu otwarcia spadku oraz do spowodowania ich do złożenia odpowiednich wniosków.

Ogłoszenie o wezwaniu spadkobierców powinno zawierać — prócz danych dotyczących spadkodawcy i pozostałego po nim majątku — wezwanie, aby spadkobiercy w ciągu sześciu miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu zgłosili i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku (art. 72 post. spadk.). Sposób ogłoszenia podany jest w art. 73 post. spadk.

Po upływie terminu sześciomiesięcznego sąd z urzędu wyznaczy posiedzenie w celu rozpoznania zgłoszonych żądań, zawiadamiając o nim osoby, które podały miejsce swego zamieszkania w Polsce (art. 74 post. spadk.). Sąd bada z urzędu, czy spadkodawca pozostawił testament (art. 75 post. spadk.).

Jeżeli na skutek ogłoszenia wezwania nikt się nie zgłosi, sąd spadku będzie musiał pierwotny wniosek merytorycznie załatwić. Przy rozważaniu, jak to załatwienie ma wyglądać, należy wziąć pod uwagę następujące możliwości [103]:

a) Jeśli przyczyną wezwania spadkobierców przez ogłoszenie było uznanie przez sąd za niewystarczające dowodów co do okoliczności należących do podgrup a^1 i c^1, w przeważającej większości przypadków brakujący dowód pomimo wezwania nie zostanie przeprowadzony, a wskutek tego sąd — stosownie do art. 79 post. spadk. — z urzędu stwierdzi prawa do spadku Państwa, jako spadkobiercy ustawowego [104]. Jeśli natomiast kiedyś w przypadku wyjątkowym wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie umożliwi wnioskodawcy przeprowadzenie brakującego dowodu, sąd stwierdzi prawa do spadku w myśl pierwotnego wniosku.

b) Jeśli dowód co do okoliczności, należących do podgrup a^1 i c^1, został w pełni przeprowadzony, a wątpliwości sądu dotyczyły tylko okoliczności, należących do grupy b, albo też okoliczności, zaliczonych do podgrup a^2 i c^2, powyższe wątpliwości sądu będą musiały być z reguły uważane — wobec negatywnego wyniku ogłoszenia — za usunięte, wskutek czego sąd spadku uwzględni pierwotny wniosek o stwierdzenie praw do spadku.

Jeżeli wskutek wezwania spadkobierców przez ogłoszenie zostaną zgłoszone prawa innych spadkobierców, a te zgłoszone wskutek wezwania prawa nie kolidują z prawami, których dotyczył pierwotny wniosek, zgłaszający się na skutek wezwania będą musieli prowadzić dowody wedle podanych poprzednio zasad. Oczywiście ponowne wzywanie spadkobierców przez ogłoszenie jest wykluczone.

---

zb. urz. nr 53/60, OSP. IV, 75, oraz — m. zd. niezupełnie trafną — odpowiedź na pytanie prawne Policzkiewicza, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 3/4, str. 64.

[103] Por. ogólnikowe orzeczenie SN z dnia 24 maja 1949 r., C 487/49, P i P. V, 1, str. 118, z glosami Dobrzańskiego i Witeckiego, które dotyczą innego problemu.

[104] Odpis postanowienia prześle sąd właściwemu organowi finansowemu I instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

f. Spór pretendentów z art. 76 post. spadk. [105]

Sąd ma w przypadku sporu między pretendentami, jeśli podniesione zarzuty ze względu na przytoczone fakty uzna za istotne [106], odesłać uczestników na drogę postępowania spornego i zawiesić postępowanie niesporne w całości lub w części do czasu rozstrzygnięcia sporu (art. 76 post. spadk.) [107]. Zarówno w literaturze [108], jak i judykaturze [109], przyjęty jest [110] pogląd, że art. 76 post. spadk. każe odsyłać spory na drogę procesu tylko wówczas, gdy sporne między stronami są fakty. Jeśli natomiast strony są zgodne co do stanu faktycznego, a spór dotyczy oceny prawnej niespornego stanu faktycznego, wówczas spór winien być rozpoznany przez sąd spadku w postępowaniu niespornym [111].

---

[105] Fenichel: *Spory o spadek*, Prz. Not. XX/I, str. 394 i nast., oraz Dobrzański w glosie, P. i P. VI/I, str. 575 i nast.

[106] Zarzuty nie są istotne, jeżeli stanowisko jednej ze stron jest oczywiście bezzasadne; wówczas odesłanie stron na drogę postępowania spornego jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne (orzeczenie SN z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49, str. 149/150 pod 3 f, nie podpisana odpowiedź na pytanie prawne, NP. XI, 2, str. 92; por. też stan faktyczny w orzeczeniu SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60, z glosą Przybyłowskiego).

[107] Postępowanie o stwierdzenie praw do spadku powinno także ulec zawieszeniu, jeżeli dojdzie do wiadomości sądu spadku, że do procesu między pretendentami doszło bez odesłania ich na drogę postępowania spornego (por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738).

[108] Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 92, 93. Witecki w odpowiedziach na pytania prawne, P. i P. II, 4, str. 96, 97, oraz III, 12, str. 110. Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku*, Prz. Not. XIX/II, str. 395. Dobrzański w glosie P. i P. IV, 8, str. 115. Ignatowicz-Pietrzykowski: *Stwierdzenie praw spadkowych*, Prz. Not. XXII/II, str. 446 i nast. Nie podpisana odpowiedź na pytanie prawne, NP. XI, 2, str. 92. Smal: *Postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości*, Prz. Not. XXII/I, str. 261.

[109] Uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 20 maja 1950 r., C 1987/49, zb. urz. nr 4/50, P. i P. V, 11, str. 152, Prz. Not. XXII/II, str. 332 (pomimo dążenia ustawodawcy do zmniejszenia różnic między postępowaniem spornym i niespornym, przejawiającego się zwłaszcza w nowelach do k. p. c., objętych ustawą z dnia 20 lipca 1950 r., Dz. U. Nr 38, poz. 349, oraz dekretem z dnia 23 kwietnia 1953 r., Dz. U. Nr 23, poz. 90, uchwała powyższa zachowała swoją aktualność — uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 14 kwietnia 1951 r., C 426/50, zb. urz. nr 61/51, NP. VII, 11, str. 44, P. i P. VII/I, str. 134, oraz orzeczenie SN z dnia 25 lutego 1956 r., IV CR 186/56, zb. urz. nr 90/56), orzeczenia SN z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49 (str. 149/150 pod 3 f), z dnia 14 grudnia 1948 r., Lu C 495/48, P. i P. IV, 8, str. 112, z glosą Dobrzańskiego, Prz. Not. XXI/I, str. 313, z dnia 9 lutego 1949 r., To C 326/48, Prz. Not. XXI/II, str. 354, z dnia 1 października 1949 r., C 1283/49, P. i P. V, 2, str. 103, z glosą Siedleckiego, Prz. Not. XXII/I, str. 279, z dnia 28 lutego 1950 r., Wa C 355/49, DPP. VI, 4, str. 52, Prz. Not. XXII/II, str. 123. Inaczej, ale m. zd. nietrafnie, orzeczenie SN z dnia 25 marca 1949 r., Wa C 312/48, P. i P. IV, 11, str. 134, Prz. Not. XXII/I, str. 281.

[110] Por. uzasadnienie projektu Komisji Kodyfikacyjnej rozdziału kodeksu postępowania niespornego o postępowaniu spadkowym, str. 77, 80.

[111] Podany w tekście pogląd prawny nie jest, moim zdaniem, trafny. Z art. 76 post.

Przepis art. 76 post. spadk. jest przepisem niezupełnym, ponieważ brak w nim dyspozycji, nakazującej sądowi spadku wskazanie uczestnika, który ma wnieść pozew, wyznaczenie terminu do wniesienia pozwu, jak również określenia rygoru niewniesienia pozwu w wyznaczonym terminie [112].

Na postanowienie, którym sąd odsyła uczestników na drogę postępowania spornego i postępowania o stwierdzenie praw do spadku zawiesza, służy, moim zdaniem, zażalenie (art. 391 § 1 p. 8 k. p. c., art. 4, 34 § 2 k. p. n., art. 1 post. spadk) [113].

Jeśli w przypadkach, w których odesłanie uczestników na drogę postępowania spornego powinno było — stosownie do art. 76 post. spadk. — nastąpić, sąd spadku nie odesłał uczestników na drogę procesu, sam przeprowadził dowody [114] i na podstawie ich wyniku stwierdził prawa jednego z pretendentów do spadku, sąd rewizyjny będzie musiał, rozpoznając rewizję, wziąć z urzędu pod rozwagę, że rozpoznanie sprawy nastąpiło w trybie niewłaściwym (art. 380 § 1 p. 3 k. p. c., art. 4 k. p. n., art. 1 post. spadk.). Postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku będzie jednak z tego powodu musiało ulec uchyleniu tylko wtedy, jeśli nieodesłanie uczestników na drogę postępowania spornego mogło mieć wpływ na wynik sprawy [115]. Ta przesłanka uchylenia postanowienia o stwierdzeniu będzie zrealizowana chyba tylko wyjątkowo [116].

Wyraźnym celem sporu z art. 76 post. spadk. jest rozstrzygnięcie kolizji między zgłoszonymi sprzecznymi wnioskami o stwierdzenie praw do spad-

---

spadk. wynika dla mnie jasno, że na drogę postępowania spornego odsyłać należy wszelkie spory między uczestnikami, zarówno spory co do faktów, jak i spory co do oceny prawnej niespornego stanu faktycznego (por. moje *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXII/II, str. 103 i nast., XXIII, str. 132, uw. 18 b).

[112] Por. mój artykuł: *Stanowisko prawne spadkobiercy*, Prz. Not. XIX/I, str. 441 i nast. pod IV. Por. też Dobrzański w glosie, P. i P. VI/I, str. 177, 178, oraz uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 14 kwietnia 1951 r., C 426/50, zb. urz. nr 61/51, NP. VII, 11, str. 44, P. i P. VII/I, str. 134.

[113] Sprawa jest wątpliwa. Por. z jednej strony Jodłowski: *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, P. i P. VIII/I, str. 711, uw. 48, oraz orzeczenie SN z dnia 13 lutego 1953 r., II C 2788/53, zb. urz. nr 36/54, P. i P. VIII/I, str. 818; z drugiej strony orzeczenie SN z dnia 6 grudnia 1951 r., C 1533/51, zb. urz. nr 60/52, P. i P. VII/I, str. 674.

[114] Por. orzeczenie SN z dnia 19 listopada 1957 r., 4 CO 15/57, zb. urz. nr 114/58, P. i P. XIII/I, str. 997.

[115] Tak samo orzeczenie SN z dnia 19 maja 1953 r., II C 286/53, zb. urz. nr 57/54, z dnia 17 października 1957 r., 4 CR 369/57, NP. XIV, 9, str. 115. Por. także orzeczenie SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60.

[116] Wiszniewski: *Postępowanie w przypadku niewłaściwości sądu lub niewłaściwości trybu postępowania*, NP. IX, 6, str. 21. Ostrożniej Jodłowski: *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, P. i P. VIII/I, str. 712, 713. Por. natomiast — m. zd. nietrafne — orzeczenie SN z dnia 25 lutego 1956 r., IV CR 186/56, zb. urz. nr 90/56.

Co do stanu prawnego, który obowiązywał przed wejściem w życie noweli do k. c. p., objętej dekr. z dnia 23 kwietnia 1953 r., Dz. U. Nr 23, poz. 90, por. orzeczenia SN z dnia 28 lutego 1950 r., Wa C 355/49, DPP. VI, 4, str. 52, Prz. Not. XXII/II, str. 123, oraz z dnia 9 lutego 1949 r., To C 326/48, Prz. Not. XXI/II, str. 354. Por. jednak także zupełnie błędne orzeczenie SN z dnia 25 marca 1949 r., Wa C 312/48, P. i P. IV, 11, str. 134, Prz. Not. XXII/I, str. 281.

ku. Chodzi zatem o dostarczenie dla postępowania niespornego spadkobiercy silniejszego, a ściślej o usunięcie z tego postępowania spadkobiercy słabszego. Jest to czysty spór ustalający negatywny, w którym żądanie pozwu powinno brzmieć: „ustala się, że pozwany nie jest powołany do dziedziczenia po x" [117].

W procesie tym właśnie dlatego, że jego celem jest usunięcie z postępowania o stwierdzenie spadkobiercy słabszego — moc obowiązująca zasady *actore non probante reus absolvitur* jest częściowo ograniczona. Na to, aby powód zwyciężył w sporze z art. 76 post. spadk., musi on wprawdzie wykazać, że: a) powód jest powołany do danego spadku; b) powołanie powoda jest od ewentualnie istniejącego powołania strony pozwanej powołaniem silniejszym, natomiast powód nie potrzebuje udowadniać, że jego powołanie jest tak silne, iż wyklucza od dziedziczenia wszystkie osoby, które wedle istniejącego stanu rzeczy są do danego spadku powołane [118].

Na podstawie prawomocnego wyroku sąd spadku podejmie zawieszone postępowanie z udziałem zwycięzcy z procesu z art. 76 post. spadk. Natomiast osoba, która spór pretendentów przegrała, jest od dalszego udziału w postępowaniu o stwierdzenie wykluczona.

g. Postanowienie o stwierdzeniu [119]

W art. 77 post. spadk. nie wymieniono danych, które — prócz normalnych części składowych sentencji postanowienia, wydanego o postępowaniu niespornym — ma zawierać postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku. W przepisie powyższym powiedziano tylko, że w postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku sąd wymieni wszystkich spadkobierców, którym spadek przypada, oraz wysokość ich udziałów [120]. Moim zdaniem

---

[117] Por. także uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 20 maja 1950 r., C 1987/49, zb. urz. nr 4/50, P. i P. V, 11, str. 152, Prz. Not. XXII/II, str. 332.

[118] Pogląd wyrażony w tekście poddał krytyce Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1500, 1501. Zapatrywanie moje uzasadniam tym, że proces z art. 76 post. spadk. służy wyeliminowaniu z postępowania niespornego, w którym niejednokrotnie bierze udział większa liczba uczestników, sporu istniejącego między dwiema osobami, dającego się lepiej i szybciej załatwić w procesie, w którym stronami będą tylko owi dwaj pretendenci. Proces z art. 76 post. niesp. dotyczy tylko tego sporu istniejącego tylko między tymi dwiema stronami. Natomiast w procesie z art. 76 post. spadk. sąd nie stwierdza praw do spadku ani nawet nie rozstrzyga, czyje prawa do spadku mają być w postępowaniu niespornym stwierdzone.

[119] Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. XII, 3, str. 101 i nast.

[120] Por. orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1949 r., C 1470/49, P. i P. V, 4, str. 191.

Z dosłownego brzmienia art. 77 post. niesp. wyciąga się często dość daleko idące wnioski. Tak Dobrzański w glosach, P. i P. IV, 6/7, str. 168—170, a zwłaszcza P. i P. VI/I, str. 360 i nast. Pietrzykowski w glosie DPP. VI, 7, str. 62, 63. Ignatowicz-Pietrzykowski: *Stwierdzenie praw spadkowych*, Prz. Not. XXII/II, str. 441 i nast. pod II. Przybyłowski w glosie P. i P. VII/I, str. 335 i nast., gdzie przedstawiona jest historia

właściwego sensu art. 77 post. spadk. można się dopatrywać tylko w zarządzeniu [121], by w sentencji postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku wymienieni byli wszyscy spadkobiercy (oraz wysokość ich udziałów), których prawa zostają w danym postanowieniu stwierdzone. Ale oczywiście nie tylko te dane, dotyczące spadkobierców, mają być w sentencji postanowienia o stwierdzeniu zawarte [122]. Nie ulega wątpliwości, że w sentencji postanowienia o stwierdzeniu wymienić należy imię i nazwisko oraz datę i miejsce śmierci spadkodawcy. Ponadto przyjmuje się — m. zd. trafnie — że w sentencji postanowienia o stwierdzeniu podać trzeba tytuł powołania spadkobiercy do spadku [123] oraz ograniczenia, jakim spadkobierca podlega, zwłaszcza w przypadkach ustanowienia wykonawcy testamentu [124]. Moim zdaniem w sentencji postanowienia o stwierdzeniu należy także podać rodzaj przyjęcia spadku przez spadkobiercę w celu ułatwienia ustalenia, w jaki sposób spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe. Natomiast zamieszczanie w sentencji postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku innych danych, jak np. określanie składu spadku, wymienianie zapisów oraz spadkobierców koniecznych, orzekanie o ważności lub nieważności testamentu, nie jest ani potrzebne, ani nawet dopuszczalne [125].

Jeśli postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku wydane zostaje po zbyciu spadku, stwierdzone mogą być i tak tylko prawa zbywcy (art. 167

---

powstania art. 77 post. spadk. Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku,* Prz. Not. XIX/II, str. 394, 395. Baziński: *Komentarz,* str. 151, 152. Por. także orzeczenia SN z dnia 6 listopada 1948 r., C 757/48, P. i P. IV, 2, str. 122, z dnia 15 lutego 1950 r., C 2005/49, zb. urz. nr 40/50, P. i P. VII/I, str. 332, Prz. Not. XXII/II, str. 135/136, z dnia 6 grudnia 1951 r., C 1533/51, zb. urz. nr 60/52, P. i P. VII/I, str. 674.

Wnioski powyższe nie wydają mi się trafne z powodów, które przedstawiłem w moim *Stwierdzeniu praw do spadku,* Prz. Not. XXII/II, str. 110 i nast., XXIII, str. 117, uw. 6 a).

[121] Na błąd redakcyjny, tkwiący w art. 77 post. spadk., ale dotyczący innej kwestii, zwrócono uwagę w uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 1950 r., C 1864/49, zb. urz. nr 3/50, str. 20, DPP. VI, 7, str. 54, P. i P. V, 8/9, str. 171/172, Prz. Not. XXII/II, str. 336, oraz w uchwale SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą.

[122] Por. natomiast Dobrzański w glosie P. i P. IV, 6/7, str. 166, oraz orzeczenie SN z dnia 26 maja 1950 r., ŁC 463/50, zb. urz. nr 16/51, Prz. Not. XXII/II, str. 517.

[123] Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku,* Prz. Not. XIX/II, str. 394, 395.

[124] Litauer: *Komentarz do k. p. n.,* II, str. 81, 82, 93. Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku,* Prz. Not. XIX/II str. 394, 395. Baziński: *Komentarz,* str. 151.

[125] Odpowiedź prawna Dep. Ustaw. Min. Sprawiedl., DPP. III, 10, str. 34. Karakulski: *Stwierdzanie praw do spadku,* Prz. Not. XIX/II, str. 395. Baziński: *Komentarz,* str. 152. Orzeczenia SN z dnia 25 maja 1948 r., C I 295/48, P. i P. III, 9/10, str. 151, Prz. Not. XX/II, str. 301, z dnia 10 sierpnia 1948 r., C I 452/48, P. i P. IV, 9/10, str. 182, z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49, str. 150, ust. przedostatni, z dnia 27 sierpnia 1949 r., Wa C 70/49, zb. urz. nr 16/50, P. i P. V, 5/6, str. 185, Prz. Not. XXII/I, str. 270, z dnia 26 maja 1950 r., ŁC 463/50, zb. urz. nr 16/51, Prz. Not. XXII/II, str. 517, z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 549/50, P. i P. V, 11, str. 170, Prz. Not. XXII/II, str. 515, z dnia 25 lipca 1950 r., ŁC 816/50, Prz. Not. XXII/II, str. 515, z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51, z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, P. i P.

i nast. pr. spadk.), ponieważ domniemanie z art. 47 pr. spadk. nie może obejmować następstwa prawnego, opartego na akcie zbycia. Jeśli spadkobierca A zmarł przed uzyskaniem stwierdzenia praw do spadku po spadkodawcy M, a spadkobiercą po A jest osoba B, wówczas stwierdzone muszą być prawa zmarłego A do spadku po M oraz prawa B do spadku po A. Natomiast niedopuszczalne jest stwierdzenie praw B do spadku po M. Można jednak jednym i tym samym postępowaniem i jednym i tym samym postanowieniem objąć kilka stwierdzeń praw do spadku, jeśli w danym przypadku łączne rozpoznanie kilku wniosków jest dopuszczalne na podstawie art. 63 p. 2, art. 202 k. p. c., art. 4 k. p. n., art. 1 post. spadk. W tych granicach możliwe jest także stwierdzenie w jednym postępowaniu i w jednym postanowieniu praw A do spadku po M oraz praw B do spadku po A [126].

Z tego, jakie materialno-prawne skutki ma stwierdzenie praw do spadku (art. 46, 47 pr. spadk.), wynika jasno, że postanowienie o stwierdzeniu jest skuteczne nie tylko względem uczestników postępowania o stwierdzenie, ale także względem wszystkich osób, które w postępowaniu tym nie uczestniczyły.

Na postanowienie sądu I instancji służy rewizja (art. 34 § 1 k. p. n., art. 1, 3 post. spadk.) [127].

VI/II, str. 805, z dnia 30 września—8 października 1952 r., C 1942/52, P. i P. VIII/I, str. 614, z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60. Natomiast m. zd. nietrafnie orzeczenie SN z dnia 26 lipca 1949 r., C 932/49, zb. urz. nr 14/50.

Co do dopuszczalności obciążenia kosztami uczestnika postępowania o stwierdzenie, p. orzeczenie SN z dnia 25 lipca 1960 r., 1 CR 640/60, OSP. V, 165, zb. urz. nr 109/61.

W sprawie przypadków, w których co do należącej do spadku nieruchomości toczyło się i zostało zamknięte postępowanie spadkowe z art. 125—131 ustawy hipotecznej z 1818 r., por. orzeczenia SN z dnia 25 marca 1949 r., Wa C 312/48, zb. urz. nr 6/50, P. i P. IV, 11, str. 134, z dnia 30 września—8 października 1952 r., C 1942/52, P. i P. VIII/I, str. 614, z dnia 16 września 1953 r., II C 725/53, NP. X, 10, str. 94.

[126] Odpowiedź prawna Dep. Ustaw. Min. Sprawiedl., DPP. III, 10, str. 34, 35, orzeczenia SN z dnia 25 maja 1948 r., C I 295/48, P. i P. III, 9/10, str. 151, Prz. Not. XX/II, str. 301, z dnia 27 sierpnia 1949 r., Wa C 70/49, zb. urz. nr 16/50, P. i P. V, 5/6, str. 185, Prz. Not. XXII/I, str. 270, z dnia 1 października 1949 r., C 1283/49, P. i P. V, 2, str. 103, Prz. Not. XXII/I, str. 279, z dnia 19 października 1949 r., Wa C 4/49, zb. urz. nr 3/51, DPP. VI, 7, str. 55, Prz. Not. XXII/II, str. 674, z dnia 6 grudnia 1951 r., C 1533/51, zb. urz. nr 60/52, P. i P. VII/I, str. 674, z dnia 7 kwietnia 1955 r., I CR 2114/51, NP. XIII, 1, str. 141, z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60, OSP. V, 220; por. także uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 1950 r., C 1864/49, zb. urz. nr 3/50, DPP. VI, 7, str. 53, P. i P. V, 8/9, str. 169, Prz. Not. XXII/II, str. 674, oraz uchwałę SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą.

[127] Por. jednak orzeczenie SN z dnia 25 marca 1949 r., Wa C 302/48, P. i P. V, 4, str. 193, Prz. Not. XXII/II, str. 509; por. także orzeczenie SN z dnia 2 października 1948 r., C 568/48, zb. urz. nr 46/49, str. 148 pod 2).

Wadliwe postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku, którego następstwem byłoby usunięcie z gospodarstwa rolnego osób gospodarujących na nim od szeregu lat — co z jednej strony pozbawiłoby rolnika rezultatu jego pracy, z drugiej zaś godziłoby w interes ogólnogospodarczy — jest sprzeczne w rozumieniu art. 396 § 1

Jeżeli stwierdzone zostały prawa spadkowe po osobie uznanej za zmarłą lub której zgon został stwierdzony postanowieniem sądu, a postanowienie o uznaniu osoby za zmarłą lub o stwierdzeniu jej zgonu zostało uchylone, sąd spadku na wniosek tej osoby uchyli postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku (art. 80 post. spadk.).

B. MATERIALNO-PRAWNE SKUTKI STWIERDZENIA PRAW DO SPADKU [128]

a. Skuteczność następstwa prawnego względem osób trzecich

Przepisem, który określa zasadnicze skutki uzyskania przez spadkobiercę (prawomocnego) stwierdzenia jego praw do spadku, jest art. 46 pr. spadk. [129]. Dla należytego zrozumienia tego przepisu trzeba pamiętać, że przepis ten łączy się ściśle z art. 32 pr. spadk. i że oba te przepisy tworzą ramy, określające zasadniczą konstrukcję stanowiska prawnego spadkobiercy wedle polskiego prawa spadkowego.

Art. 46 pr. spadk. dotyczy wyraźnie dwóch kwestii. Po pierwsze, zawiera określenie sytuacji prawnej spadkobiercy, który nie uzyskał stwierdzenia swych praw do spadku, po wtóre, określa skutki stwierdzenia praw do spadku.

Z art. 32 i 46 pr. spadk. wynika niewątpliwie, że spadkobierca, który nie uzyskał (prawomocnego) stwierdzenia swych praw do spadku, pomimo to nabył spadek i wskutek tego:

a) może samodzielnie objąć spadek w posiadanie [130], może nim zarzą-

---

k. p. c. z interesem Państwa Ludowego (orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza).

W uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 10 lutego 1962 r., 1 CO 26/62, zb. urz. nr 81/62, NP. XVIII, str. 1222, wyrażono za daleko idący — moim zdaniem — pogląd prawny, że przez wprowadzenie art. 70 pr. spadk. ustawodawca w stosunku do postanowień, stwierdzających prawa do spadku, uchylił powagę rzeczy osądzonej.

O możliwości uchylenia w procesie postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku, por. niżej, str. 101.

Co do wznowienia postępowania, por. orzeczenia SN z dnia 27 sierpnia 1949 r., Wa C 70/49, zb. urz. nr 16/50, P. i P. V, 5/6, str. 185, Prz. Not. XXII/I, str. 270, z dnia 11 sierpnia 1950 r., ŁC 990/50, P. i P. VI/I, str. 359 z krytyczną glosą Dobrzańskiego; por. także uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 23 czerwca 1952 r., C 593/52, zb. urz. nr 53/54, str. 10, 11, P. i P. IX/II, str. 408, 409.

[128] Orzeczenie, pochodzące od sądu zagranicznego, stwierdzające prawa do spadku po obywatelu polskim, nie wiąże sądów polskich. Zainteresowanym służy prawo wszczęcia postępowania o stwierdzenie przed sądem polskim (orzeczenie SW dla m. st. Warszawy z dnia 2 czerwca 1960 r., Cr 467/60, OSP. V, 10).

[129] Projekt k. c. PRL nie zawiera przepisu, będącego odpowiednikiem art. 46 pr. spadk. Wskutek tego według projektu spadkobierca będzie mógł już od chwili otwarcia spadku powoływać się względem wszelkich osób na swoje następstwo prawne po spadkodawcy.

[130] Por. też orzeczenie SN z dnia 26 marca 1958 r., 1 CO 3/58, zb. urz. nr 106/59, P. i P. XV/I, str. 849 z glosą Stelmachowskiego. Osoba, która otrzymała zarejestro-

dzać i rozporządzać, pobierać z niego pożytki, słowem może przedsiębrać w zasadzie wszelkie czynności, jakie każda osoba może podejmować co do swego własnego majątku [131];

b) może powołać się na następstwo prawne po spadkodawcy w stosunku do osób, które same roszczą sobie prawa do spadku w charakterze spadkobierców, i to choćby nawet osoby te uzyskały uprzednio stwierdzenie swych praw do spadku (art. 70 pr. spadk.);

c) w stosunku do osób dochodzących przeciwko niemu swych roszczeń, które przysługiwały im względem spadkodawcy lub które skierowane są przeciwko spadkobiercy w tym jego charakterze (np. roszczenia zapisobierców lub spadkobierców koniecznych), spadkobierca nie może zasłaniać się tym, że nie uzyskał jeszcze stwierdzenia swych praw do spadku [132].

Natomiast spadkobierca, który nie uzyskał stwierdzenia swych praw do spadku, nie może (jakkolwiek nabył już spadek) powoływać się na następstwo prawne po spadkodawcy w stosunku do osób trzecich, które nie roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców, tzn. nie może wystąpić na zewnątrz w stosunku do tych osób w charakterze spadkobiercy, np. dochodzić wierzytelności do spadku należących, nie może windykować rzeczy spadkowych, znajdujących się w posiadaniu osób trzecich, wypowiadać umów zawartych przez spadkodawcę [133]. Względem osób, które nie

---

wany zabytek w drodze spadku (dziedziczenia) lub zapisu, obowiązana jest zawiadomić o tym wojewódzkiego konserwatora zabytków właściwego dla miejsca, gdzie znajduje się zabytek, w ciągu trzech miesięcy od daty objęcia go w posiadanie (art. 36, 78 p. 2c ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach, Dz. U. Nr 10, poz. 48).

[131] Por. także końcowy ustęp nie podpisanej odpowiedzi redakcji, NP. IX, 3, str. 70, 71.

[132] Gwiazdomorski: *Stanowisko prawne spadkobiercy,* Prz. Not. XIX/I, str. 445 pod b). Witeckiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. II, 4, str. 99, 100. Zbiorowa odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 4, str. 105. Szpunar: *Znaczenie domniemań z art. 47 pr. spadk.*, Prz. Not. XXII/I, str. 81. Tak samo orzeczenia SN z dnia 18 maja 1954 r., I CR 492/54, NP. XI, 7/8, str. 189, z dnia 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, zb. urz. nr 115/56, P. i P. XI/II, str. 511, z dnia 4 października 1957 r., 1 CR 584/57, zb. urz. 97/59, OSP. II, 231.

Por. także art. 34 ust. 5 ustawy z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości i ich rodzin, Dz. U. Nr 38, poz. 116.

[133] Zasada art. 46 pr. spadk. odnosi się także do roszczeń powstałych po otwarciu spadku na podstawie praw, należących do spadku (zniszczenie po otwarciu spadku rzeczy należącej do spadku, niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika spadku po otwarciu spadku umowy, zawartej przez spadkodawcę, zabranie spadkobiercy już po otwarciu spadku rzeczy, należącej do spadku itd.).

Innego rodzaju ograniczenia spadkobiercy w wykonywaniu praw do spadku należących wywołuje nieuiszczenie podatku od nabycia praw majątkowych; por. art. 19

roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców, jest dokonane na podstawie art. 32 pr. spadk. nabycie spadku przez spadkobiercę, jak długo spadkobierca ten nie uzyska stwierdzenia, nieskuteczne [134].

Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku usuwa dotychczasowe upośledzenie spadkobiercy, bo stwarza dla niego możliwość powoływania się na następstwo prawne po spadkodawcy także i w stosunku do tych osób trzecich, które nie roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców [135]. Postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku wywołuje zatem doniosłą materialno-prawną przemianę w sytuacji prawnej

---

dekr. z dnia 3 lutego 1947 r., Dz. U. Nr 9, poz. 74/51. Mianowicie przed uiszczeniem podatku nie może być, bez zezwolenia organu finansowego, nabycie prawa w drodze spadkobrania ujawnione w księdze wieczystej, nie może nastąpić zapłata długu przez dłużnika spadkodawcy itd. Nadto przed uiszczeniem podatku od nabycia praw majątkowych notariusz nie może, bez zezwolenia właściwego organu finansowego, sporządzić aktu notarialnego lub uwierzytelnić podpisu na dokumencie prywatnym, którego przedmiotem jest zbycie nabytych w drodze spadkobrania praw majątkowych. Por. Cichosz: *Stosowanie przepisów art. 19 dekr. o pod. od nabycia praw majątk.*, Pal. IV, 2, str. 50.

[134] Odmiennie Szer: *Prawo spadkowe*, str. 28, oraz w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, P. i P. XIV/II, str. 417, którego zdaniem brzmienie art. 46 pr. spadk. należy rozumieć w ten sposób, że spadkobierca z mocy art. 32 pr. spadk. zyskuje następstwo prawne ze skutecznością względem wszystkich już od chwili otwarcia spadku, zaś osoby, które nie roszczą sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców, mają w stosunku do spadkobiercy, nie mającego stwierdzenia, „...prawo, lecz nie obowiązek, domagać się od spadkobiercy dowodu następstwa prawnego". Także zdaniem Ohanowicza, wyrażonym w recenzji z mojego *Prawa spadkowego* (RPE. XXI, 4, str. 193), stwierdzeniu praw do spadku należy przypisać znaczenie czysto legitymacyjne. Moje zapatrywanie opieram na brzmieniu art. 46 pr. spadk. Jeśli spadkobierca w stosunku do pewnych osób nie może powołać się na następstwo prawne po spadkodawcy, to znaczy, że jego nabycie spadku jest względem tych osób nieskuteczne. Uzasadnienie społeczno-gospodarcze tej konstrukcji podałem wyżej, str. 61—63. Co do historii kodyfikacji, por. moje artykuły: *Stanowisko prawne spadkobiercy*, Prz. Not. XIX/I, str. 433 i nast., oraz *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXIII, str. 114, uw. 1. Gdyby art. 46 pr. spadk. miał mieć znaczenie tylko dowodowe czy legitymacyjne, jego redakcja musiałaby być inna. Nie widzę też sprzeczności między zapatrywaniem wyrażonym w tekście a art. 32 pr. spadk. W ostatnio powołanym przepisie jest wprawdzie wyrażona zasada o następującym z chwilą otwarcia spadku nabyciu z samego prawa majątku spadkowego przez spadkobiercę, ale nie można zapominać, że zasada ta jest ograniczona przepisem art. 46 pr. spadk.

Oczywiście osoby nie roszczące sobie praw do spadku w charakterze spadkobierców mogą na brak u spadkobiercy stwierdzenia się nie powołać, a nawet istnienie u spadkobiercy, który nie uzyskał jeszcze stwierdzenia, przymiotu następcy prawnego spadkodawcy uznać. Za trafny uważam też pogląd Bazińskiego: *Komentarz*, str. 156, że sąd nie powinien brać z urzędu pod uwagę braku stwierdzenia. Tak samo orzeczenie SN z dnia 21 listopada 1950 r., C 353/50, zb. urz. nr 47/51.

[135] Co do rozciągnięcia powagi rzeczy osądzonej na następcę prawnego osoby, która była stroną w procesie, por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 5 maja 1951 r., ŁC 689/50, zb. urz. nr 3/52, P. i P. VII/I, str. 307.

spadkobiercy [136], czyniąc jego następstwo prawne po spadkodawcy skutecznym na zewnątrz [137].

Ze względu na scharakteryzowane wyżej upośledzenie spadkobiercy, który nie uzyskał stwierdzenia swych praw do spadku, oraz ze względu na to, że w praktyce natychmiastowe czy choćby dość rychłe uzyskanie stwierdzenia praw spadkobiercy do spadku często nie jest możliwe, zachodzi niejednokrotnie konieczność stworzenia innej możliwości natychmiastowego wystąpienia z pochodzącym ze spadku roszczeniem przeciwko osobie trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku w charakterze spadkobiercy. I tak może zachodzić niemożliwość natychmiastowego uzyskania stwierdzenia praw do spadku, a równocześnie może grozić przedawnienie należącego do spadku roszczenia, albo może zachodzić niebezpieczeństwo, że w razie niewniesienia pozwu i nieuzyskania tymczasowego zarządzenia wierzyciel (tj. spadkobierca) mógłby być pozbawiony zaspokojenia itd. Zdawałoby się, że środek zaradczy tkwi w przepisach art. 82 i nast. post. spadk., w którym przewidziana została możliwość ustanowienia kuratora spadku [138]. Niestety, w ten sposób tylko w niewielkiej ilości przypadków będzie można pomóc spadkobiercy, który stwierdzenia uzyskać nie może. Mianowicie sąd może ustanowić kuratora spadku tylko do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę (art. 82 § 1 post. spadk.). Ponieważ zaś termin „objęcie spadku" [139] oznacza w zunifikowanym prawie spadkowym objęcie spadku przez spadkobiercę w posiadanie [140], przeto kurator spadku z art. 82

---

[136] Por. natomiast Dobrzański w glosie P. i P. IV, 6/7, str. 169, Pietrzykowski — w odpowiedzi na pytanie prawne, NP. XII, 10, str. 125, Szer: *Prawo spadkowe*, str. 27, Ignatowicz-Pietrzykowski: *Stwierdzenie praw spadkowych*, Prz. Not. XXII/II, str. 441, oraz ostatni ustęp orzeczenia SN z dnia 21 listopada 1950 r., C 353/50, zb. urz. nr 47/51.

[137] Stąd wynika jasno, że postanowienie o stwierdzeniu musi mieć skutek nie tylko względem uczestników postępowania o stwierdzenie, ale i względem osób, które w postępowaniu tym nie uczestniczyły.

[138] Por. orzeczenia SN z dnia 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, zb. urz. nr 115/56, P. i P. XI/II, str. 511, z dnia 21 października 1949 r., To C 220/49, P. i P. V, 7, str. 126 z glosą Dobrzańskiego, z dnia 31 marca 1958 r., 2 CR 398/57, OSP. II, 278. Kurator spadku nie może reprezentować spadkobierców, jako właścicieli, w sprawie o wydanie im nabytego przez nich drogą dziedziczenia majątku opuszczonego (orzeczenie SN z dnia 31 lipca 1961 r., 3 CR 7/61, OSP. VI, 202).

Co do niemożliwości ustanowienia kuratora dla nieznanych spadkobierców, por. orzeczenie SN z dnia 14 lutego 1958 r., 4 CR 1028/57, P. i P. XIV/I, str. 782, oraz uchwałę SN z dnia 11 września 1958 r., 4 Co 19/58, OSP. III, 77.

[139] Gwiazdomorski: *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXIII, str. 121 i nast.

[140] Tak samo orzeczenia SN z dnia 6 grudnia 1951 r., C 1533/51, zb. urz. nr 60/52, P. i P. VII/I, str. 674, z dnia 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, zb. urz. nr 115/56, P. i P. XI/II, str. 511, z dnia 11 czerwca 1956 r., 1 CR 519/55, zb. urz. nr 33/58, NP. XIII, 10, str. 116, z dnia 4 października 1957 r., 1 CR 584/57, zb. urz. nr 97/59, OSP. II, 231, z dnia 26 marca 1958 r., 1 CO 3/58, zb. urz. nr 106/59, P. i P. XV/I, str. 849 z glosą

post. spadk. może być ustanowiony [141] tylko do chwili objęcia spadku w posiadanie przez spadkobiercę. W przepisach art. 82 i nast. post. spadk. nie można wskutek tego znaleźć środków udzielenia pomocy spadkobiercy, który stwierdzenia wprawdzie jeszcze nie uzyskał, ale spadek objął już w posiadanie. W tym stanie rzeczy spadkobiercy takiemu można tylko doradzić, aby — pomimo braku stwierdzenia — wystąpił z pozwem przeciwko osobie trzeciej, a w toku wdrożonego wskutek tego pozwu postępowania spornego próbował — z powołaniem się na złożony wniosek o stwierdzenie i wszczęte wskutek tego wniosku postępowanie — uzyskać zawieszenie postępowania spornego aż do rozstrzygnięcia wniosku o stwierdzenie (anal. z art. 191 p. 1 k. p. c.).

b. Domniemanie z art. 47 pr. spadk. [142]

Drugi materialno-prawny skutek stwierdzenia praw do spadku polega na stworzeniu domniemania, iż ten, czyje prawa do spadku zostały (prawomocnie) stwierdzone przez sąd, jest spadkobiercą (art. 47 § 1 prawa spadkowego) [143].

Domniemanie z art. 47 § 1 pr. spadk. jest domniemaniem ustawowym i domniemaniem o prawie, a jego podstawą jest nie pewien fakt, który udało się udowodnić, lecz prawomocne orzeczenie sądowe, stwierdzające prawa spadkowe danego osobnika.

Postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku ma skutek względem wszystkich. Toteż na domniemanie, wynikające na podstawie art. 47 § 1 pr. spadk. ze stwierdzenia, zarówno może się powołać każda osoba zainteresowana, jak i można się powołać względem każdej osoby, względem której okaże się to potrzebne [144].

Domniemanie z art. 47 § 1 pr. spadk. jest domniemaniem w zasadzie

---

Stelmachowskiego, orzeczenie SW w Zielonej Górze z dnia 28 lutego 1957 r., II Cr 358/56, Biul. Min. Sprawiedl., III, 9, str. 43, oraz Ignatowicza odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. II, 5, str. 40. Por. natomiast nie całkiem jasne orzeczenie SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 16 czerwca 1952 r., C 1006/52, zb. urz. nr 75/53, P. i P. VIII/I, str. 298.

[141] Co do środka odwoławczego, jaki służy na postanowienie, ustanawiające kuratora spadku, por. orzeczenie SW w Zielonej Górze z dnia 28 lutego 1957 r., II Cr 358/56, Biul. Min. Sprawiedl. III, 9, str. 43.

[142] Szpunar: *Znaczenie domniemań z art. 47 pr. spadk.*, Prz. Not. XXII/I, str. 81 i nast. Frydman-Drapkin: *Domniemania prawne. Ogólna nauka o prawie*, Wilno 1938, t. II, str. 233 i nast. Fenichel: *Domniemania w kod. zob.*, Prz. Sąd. X. Czachórski: *Domniemania prawne w projekcie kod. cyw. pol.*, P. i P. III, 5/6, str. 46 i nast. Grodziński: *Na marginesie prac Mycielskiego: Fikcjonalizm w prawie i nauce oraz Frydmana-Drapkina*, WPP. 1938. Gwiazdomorski: *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXIII, str. 175 i nast.

[143] Podobnie art. 1015 § 2 proj. k. c. PRL.

[144] Co do znaczenia domniemania z art. 47 § 1 pr. spadk. w postępowaniu działowym, por. orzeczenie SN z dnia 26 lipca 1949 r., C 932/49, zb. urz. nr 14/50.

wzruszalnym, wskutek czego obalić je może każda osoba, przeciwko której zostało ono powołane [145].

W przypadkach z art. 47 § 2 pr. spadk. dowód przeciwny w stosunku do domniemania, wynikającego z art. 47 § 1 pr. spadk., nie jest dopuszczalny. Ich stan faktyczny jest następujący:

1) Na domniemanie z art. 47 § 1 pr. spadk. powołuje się osoba trzecia, tj. osoba, która nie jest spadkobiercą.

2) Osoba, która powołuje się na domniemanie z art. 47 § 1 pr. spadk., nabyła prawo należące do spadku, albo prawo na takim prawie, albo wreszcie została zwolniona od obowiązku względem spadku. Natomiast art. 47 § 2 pr. spadk. nie znajdzie zastosowania w razie nabycia przez osobę trzecią, na podstawie czynności zobowiązującej podjętej przez pozornego spadkobiercę, wierzytelności odnoszącej się do przedmiotu należącego do spadku.

3) Skutki prawne, o których była mowa wyżej pod 2), muszą być wywołane przez czynność prawną prawa materialnego, a nie przez czynność procesową czy egzekucyjną, i to przez czynność rozporządzającą, a nie zobowiązującą. Art. 47 § 2 pr. spadk. odnosi się nie tylko do czynności pod tytułem odpłatnym, ale i do czynności pod tytułem darmym.

4) Czynność prawna, o której była mowa wyżej pod 3), musi być czynnością prawną (jednostronną lub umową) osoby, której prawa do spadku zostały stwierdzone. Jest rzeczą co najmniej wątpliwą, czy art. 47 § 2 pr. spadk. nie powinien być analogicznie stosowany także do jednostronnych czynności prawnych, podjętych przez osobę trzecią w stosunku do pozornego spadkobiercy w zaufaniu do istniejącego stwierdzenia.

5) Osoba trzecia nie mogła działać (tzn. nie mogła być w chwili zawarcia umowy lub zdziałania jednostronnej czynności prawnej) w złej wierze. Zła wiara osoby trzeciej polega w przypadkach z art. 47 § 2 pr. spadk. na tym, że osoba ta wie, iż ten, czyje prawa do spadku zostały stwierdzone, nie jest spadkobiercą, albo też że osoba ta o tym wprawdzie nie wie, ale jej brak wiadomości jest skutkiem niedołożenia przez nią należytej staranności [146].

Możliwość powołania się przez osobę trzecią na przepis art. 47 § 2 pr. spadk. istnieje także i wtedy, jeśli osoba trzecia nie znała skutków stwierdzenia z art. 47 § 2 pr. spadk., a nawet jeśli osoba trzecia nie wiedziała o tym, że prawa tego, kogo uważała za spadkobiercę, zostały przez sąd stwierdzone.

---

[145] Por. orzeczenie SN z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51, str. 343 pod 1.

[146] Por. art. 93 przep. ogóln. pr. cyw., ale i uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 25 maja 1955 r., I CO 14/55, zb. urz. nr 92/56, z glosą Breyera, P. i P. XII/I, str. 660 i nast., z dnia 22 lutego 1956 r., IV CO 1/56, NP. XIII, 2 str. 118, oraz orzeczenie SN z dnia 14 kwietnia 1956 r., III CR 810/55, zb. urz. nr 117/56, P. i P. XI/II, str. 510.

Jeśli powyższy stan faktyczny jest w całości zrealizowany, osoba trzecia może sprzeciwić się prowadzeniu dowodu przeciwnego domniemaniu z art. 47 § 1 pr. spadk.

Z brzmienia art. 47 § 2 pr. spadk. zdaje się wynikać, że osoba trzecia, która może powołać się na powyższy przepis, nie nabywa prawa ani nie zostaje zwolniona od obowiązku, a tylko ustawa chroni tę osobę drogą pośrednią, utrudniając czy nawet uniemożliwiając prawdziwemu spadkobiercy dochodzenie jego praw (wykluczenie możliwości obalenia domniemania). Pomimo to przyjmuję zapatrywanie przeciwne, tzn. zapatrywanie, że w przypadkach z art. 47 § 2 pr. spadk. osoba trzecia rzeczywiście nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku [147]. Zapatrywanie to przyjmuję dlatego, że przepis art. 47 § 2 pr. spadk. może tylko przy takim jego rozumieniu spełnić swój cel. Mianowicie gdyby się przyjęło zapatrywanie, wynikające z brzmienia art. 47 § 2 pr. spadk., wówczas osoba trzecia byłaby chroniona tylko do chwili uchylenia postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku — wyrokiem, wydanym w procesie z art. 70 pr. spadk. Po uchyleniu postanowienia o stwierdzeniu domniemanie z art. 47 § 1 pr. spadk. w ogóle przestaje obowiązywać, a wskutek tego zakaz jego obalania traci sens i nie daje osobie trzeciej żadnej ochrony.

---

[147] Poprawnie art. 1017 proj. k. c. PRL: „Jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze".

Rozdział IV

OCHRONA DZIEDZICZENIA — PRZEDAWNIENIE ROSZCZEŃ Z TYTUŁU DZIEDZICZENIA

I. OCHRONA DZIEDZICZENIA [1]

Poza postępowaniem spadkowym [2] istnieją dwa powództwa, służące do ochrony dziedziczenia, a mianowicie powództwo z art. 69 pr. spadk., które wnosi się, jeśli pozwany nie ma stwierdzenia, oraz powództwo z art. 70 pr. spadk., które wnosi się, jeśli pozwany stwierdzenie ma [3].

A. POWÓDZTWO Z ART. 69 PR. SPADK.

Wedle art. 69 § 1 pr. spadk. spadkobierca może w drodze powództwa żądać wydania spadku od osoby, która rości sobie prawa do tego spadku w charakterze spadkobiercy, a spadkobiercą nie jest. Jeżeli spadkobierca powołany jest tylko do części spadku, może w drodzę powództwa żądać od posiadacza wydania należnej mu części spadku (względnie dopuszczenia do współposiadania spadku).

Powodem w procesie z art. 69 pr. spadk. jest spadkobierca prawdziwy, który dziedziczy w całości lub w części, w miejsce lub obok pozwanego, dalej spadkobierca spadkobiercy [4] lub nabywca spadku.

Pozwanym w procesie z art. 69 pr. spadk. jest ten, kto, nie mając stwierdzenia praw do spadku, rości sobie prawo do całego spadku albo do jego

---

[1] Fenichel: *Spory o spadek,* Prz. Not. XX/I, str. 394 i nast. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie,* IV, str. 164 i nast. Baziński: *Komentarz,* str. 190 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 102 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 125 i nast.

[2] W toku postępowania o stwierdzenie praw do spadku może się toczyć spór pretendentów (art. 76 post. spadk.), o którym była mowa wyżej, str. 85 i nast.

[3] Orzeczenie sądu zagranicznego, stwierdzające prawa do spadku po obywatelu polskim, nie wiąże sądów polskich, wskutek czego nie można żądać jego uchylenia w drodze powództwa z art. 70 pr. spadk. Zainteresowani mogą wszcząć postępowanie o stwierdzenie praw do spadku przed sądem polskim (orzeczenie SW dla m. st. Warszawy z dnia 2 czerwca 1960 r., Cr. 467/60, OSP. V, 10).

[4] Por. orzeczenie SN z dnia 5 września 1950 r., ŁC 712/50, zb. urz. nr 24/51, P. i P. V, 12, str. 188.

części, a spadkobiercą albo w ogóle nie jest, albo jest spadkobiercą, lecz w części mniejszej od tej, do której rości sobie prawo. Nadto wobec tego, że w pozwie z art. 69 pr. spadk. istotnym punktem żądania jest wydanie spadku (lub jego części), pozwany musi być posiadaczem lub współposiadaczem spadku. Wystarczy jednak także, by pozwany miał w posiadaniu (czy współposiadaniu) tylko poszczególne przedmioty należące do spadku, czy nawet tylko jeden przedmiot do spadku należący, byleby tylko pozwany posiadanie swe opierał na tym, że jest spadkobiercą [5].

Pozew z art. 69 pr. spadk. ma charakter uniwersalny. Pierwszym i istotnym punktem jego żądania jest ustalenie, że powód jest spadkobiercą [6]. Dalsze punkty żądania pozwu wypływają z punktu pierwszego.

W drugim punkcie żądania pozwu powód żąda wydania mu spadku (lub dopuszczenia go do współposiadania spadku). W tym punkcie żądania pozwu powinno się wymienić szczegółowo wszystkie przedmioty do spadku należące, aby korzystny dla powoda wyrok nadawał się do egzekucji.

W pozwie z art. 69 pr. spadk. powód może także żądać wyjawienia spadku oraz złożenia rachunku z zarządu spadkiem (art. 211 [1]—211 [3] kod. zob., art. V przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.).

Do roszczeń o wydanie spadku stosuje się odpowiednio przepisy o niesłusznym zbogaceniu, tzn. art. 123—127 kod. zob. Natomiast do roszczeń spadkobiercy (powoda) o wydanie pożytków oraz do roszczeń posiadacza (pozwanego) o zwrot poczynionych na spadek nakładów stosuje się odpowiednio przepisy o stosunku między posiadaczem a właścicielem, tzn. właściwe części art. 311—314 pr. rzecz [7].

Proces z art. 69 pr. spadk. jest, moim zdaniem — tak samo, jak proces z art. 76 dekr.o post. spadk. — procesem o silniejsze powołanie do dziedziczenia. Wskutek tego powód zwycięży w takim procesie, jeśli wykaże, że jest silniej powołany do spadku aniżeli pozwany. Natomiast powód nie potrzebuje udowadniać, że jego powołanie jest najsilniejsze, tzn. jest tak silne, iż wyklucza od dziedziczenia wszelkie osoby, które wedle istniejącego stanu rzeczy mogłyby być do spadku powołane [8].

---

[5] Por. także Dobrzański w glosie P. i P. IV, 11, str. 121 i nast.

Poprawnie ujęto sprawę w art. 1018 § 1 proj. k. c. PRL: „Spadkobierca może żądać, ażeby osoba, która jako spadkobierca włada spadkiem, lecz spadkobiercą nie jest, wydała mu spadek. To samo dotyczy poszczególnych przedmiotów należących do spadku".

[6] Zastrzeżenia przeciwko zapatrywaniu wyrażonemu w tekście podniósł Pietrzykowski w recenzji z *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1501.

[7] Częściowo inaczej art. 1018 § 2 proj. k. c. PRL: „Do roszczeń spadkobiercy o wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotów należących do spadku, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również o naprawienie szkody z powodu zużycia, pogorszenia lub utraty tych przedmiotów oraz do roszczeń przeciwko spadkobiercy o zwrot nakładów stosuje się odpowiednio przepisy o roszczeniach między właścicielem a posiadaczem rzeczy".

[8] Zastrzeżenia przeciwko temu zapatrywaniu podniósł Pietrzykowski w recenzji z *Prawa spadkowego*, NP. XV, 1501, 1502. Moim zdaniem każdy proces o spadek, toczący się między dwiema stronami, jest procesem tylko o lepsze powołanie do

Wyrok wydany w procesie z art. 69 pr. spadk. ma skutek tylko między stronami. Wskutek tego, jeżeli sąd w wyroku ustali, że powód jest spadkobiercą, to ustalenie takie nie powoduje skutków, wynikających ze stwierdzenia praw do spadku, a zatem skutków z art. 46 i 47 pr. spadk. Jeśli powództwo osoby, która ma stwierdzenie praw spadkowych, zostanie oddalone, wyrok oddalający obala domniemanie, wynikające ze stwierdzenia praw powoda, tylko w stosunku do pozwanego. Natomiast w stosunku do wszystkich innych osób wszelkie skutki stwierdzenia praw spadkowych powoda utrzymują się w pełni.

B. POWÓDZTWO Z ART. 70 PR. SPADK. [8a]

Powodem w procesie z art. 70 pr. spadk. jest spadkobierca, który nie ma stwierdzenia praw do spadku, a który dziedziczy w całości lub w części, w miejsce lub obok pozwanego, dalej spadkobierca spadkobiercy [9] oraz nabywca spadku. Pozwanym jest ten, kto uzyskał stwierdzenie praw do spadku [10] (zawarte albo w postanowieniu, wydanym w postępowaniu nie-

---

dziedziczenia. Żądanie od powoda w sporze z art. 69 pr. spadk. dowodów jego najsilniejszego powołania mogłoby łatwo doprowadzić — w razie bezczynności najsilniej powołanego — do utrzymania się przy spadku pozwanego, który może albo w ogóle nie być powołany do dziedziczenia, albo też być od dziedziczenia wykluczony także przez silniejsze powołanie powoda.

[8a] Projekt k. c. PRL nie zawiera przepisu będącego odpowiednikiem art. 70 pr. spadk. Problem uchylenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, jeśli treść takiego postanowienia jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, rozstrzygnięty jest w art. 635 proj. k. p. c. PRL (cytuję według brzmienia, w którym Zespół prawa cywilnego procesowego przedłożył projekt Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej). Tekst tego przepisu jest następujący:

„§ 1. Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku z zastosowaniem przepisów niniejszego oddziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możność.

§ 2. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany.

§ 3. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba, niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym".

[9] Por. orzeczenie SN z dnia 5 września 1950 r., ŁC 712/50, zb. urz. nr 24/51, P. i P. V, 12, str. 188.

[10] Por. także orzeczenie powołane wyżej, str. 97, uw. 3.

W sprawie zastosowania art. 70 pr. spadk. w przypadkach, w których co do należącej do spadku nieruchomości toczyło się i zostało zamknięte postępowanie spadkowe z art. 125—131 ustawy hipotecznej z 1818 r., por. orzeczenia SN z dnia

spornym, albo też w wyroku, wydanym w poprzednim procesie z art. 70 pr. spadk.) [11], a spadkobiercą nie jest lub jest wprawdzie spadkobiercą, ale w części mniejszej od stwierdzonej. Przyczyną powództwa z art. 70 pr. spadk. jest bowiem nie posiadanie spadku przez pozwanego, lecz to, że pozwany — jakkolwiek spadkobiercą nie jest — uzyskał stwierdzenie praw do spadku.

Początkowo było rzeczą wątpliwą, czy powództwo z art. 70 pr. spadk. może wytoczyć osoba, która uczestniczyła w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku [11a]. Następnie problem został rozstrzygnięty w tym kierunku, że także uczestnik postępowania o stwierdzenie może wytaczać takie powództwo [12], nie może jednak opierać go na powołaniu do dziedziczenia, które było już rozpoznawane w toczącym się między tymi samymi stronami procesie z art. 76 post. spadk. (art. 367, 207 §§ 1, 2, art. 228 § 1 k. p. c.) [13]. W niedługi czas potem trafność dopiero co przytoczonego poglądu została jednak zakwestionowana [14]. Wyrażono mianowicie następujące dwie tezy: 1) uczestnik postępowania o stwierdzenie może wytoczyć powództwo z art. 70 pr. spadk. tylko wtedy, jeżeli opiera je na nowych podstawach, tj. powołuje się na nowe fakty, które nie były przedmiotem ustaleń i oceny w postępowaniu niespornym; 2) uczestnik postępowania o stwierdzenie nie może natomiast wytaczać powództwa z art. 70 pr. spadk., jeżeli w oparciu o podstawy, które były przedmiotem rozpoznania w postępowaniu niespornym, zwalcza tylko pogląd prawny, na jakim sąd spadku oparł swoje postanowienie o stwierdzeniu [15]. Tezy powyższe podają trafne — jak sądzę — rozwiąza-

---

25 marca 1949 r., Wa C 312/48, zb. urz. nr 6/50, z dnia 30 września—8 października 1952 r., C 1942/52, P. i P. VIII/I, str. 614, z dnia 16 września 1953 r.., Nr II C 725/53, NP. X, 10, str. 94.

[11] Po śmierci osoby, której prawa do spadku zostały stwierdzone, należy zapozwać jej spadkobierców (por. orzeczenie SN z dnia 4 października 1957 r., I CR 584/57, zb. urz. nr 97/59, OSP. II, 231).

[11a] A. Wolter-Gwiazdomorski: *Stwierdzanie praw do spadku w trybie spornym*, Prz. Not. XIX/II, str. 95 i nast.

[12] Por. rozprawkę Dobrzańskiego: *Postępowanie z dziedziny stwierdzenia praw do spadku*, Prz. Not. XX/II, str. 493 i nast.; por. także jego glosy, P. i P. IV, 8, str. 114—117, IV, 11, str. 124. Tak samo Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 105. Orzeczenia SN z dnia 27 sierpnia 1949 r., Wa C 70/49, zb. urz. nr 16/50, P. i P. V, 5/6, str. 185, Prz. Not. XXII/I, str. 270, z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51. Por. także zakończenie uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 14 kwietnia 1951 r., C 426/50, zb. urz. nr 61/51, NP. VII, 11, str. 44, P. i P. VII/I, str. 134. Drogą pośrednią usiłuje iść orzeczenie SN z dnia 14 grudnia 1948 r., Lu C 495/48, P. i P. IV, 8, str. 112 (z krytyczną glosą Dobrzańskiego). Por. Gwiazdomorski: *Stwierdzenie praw do spadku*, Prz. Not. XXII/II, str. 118, uw. 86.

[13] Por. Dobrzański w glosie P. i P. IV/8, str. 116, oraz uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 20 maja 1950 r., C 1987/49, zb. urz. nr 4/50, str. 26 na końcu ust. 3, P. i P. V, 11, str. 154, Prz. Not. XXII/II, str. 332. Por. też uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738.

[14] W uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 23 czerwca 1952 r., C 593/52, zb. urz. nr 53/54, P. i P. IX/II, str. 405, która nie została wpisana do księgi zasad prawnych.

[15] Szer: *Prawo spadkowe*, str. 126. Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. X, 3, str. 101, 102 pod 3.

nie trudności, mam tylko wątpliwość, czy tezy te dadzą się pogodzić z art. 70 pr. spadk., w którym nie umiem znaleźć przesłanek dla uzależnienia dopuszczalności wytoczenia powództwa od podstaw, na których jest ono w konkretnym przypadku oparte [15a].

W pozwie z art. 70 pr. spadk. powód żąda, aby sąd uchylił postanowienie stwierdzające prawa pozwanego do spadku i aby stwierdził prawa powoda do spadku [16]. Ta część wyroku, wydanego w procesie z art. 70 pr. spadk., która uwzględnia powyższy punkt żądania pozwu, ma takie same skutki i znaczenie, jak postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku, wydane w postępowaniu niespornym, wywołuje zatem skutki, wynikające z art. 46 i 47 pr. spadk., i dlatego musi mieć skutek względem wszystkich [17].

W pozwie z art. 70 pr. spadk. [18] oprócz zasadniczego żądania, o którym dotąd była mowa [19], może powód zamieścić także i dalsze żądania, a mianowicie:

a) Powód może żądać wydania znajdującego się u pozwanego dokumentu (wypisu postanowienia), stwierdzającego prawa pozwanego do spadku, gdyż pozwany mając ten dokument w rękach mógłby wywoływać skutki prawne, wynikające z art. 47 § 2 pr. spadk.

b) Ponadto, jeśli pozwany jest posiadaczem spadku lub tylko pewnych przedmiotów do spadku należących, powód może żądać wydania spadku, może zamieścić w pozwie także i dodatkowe punkty żądania pozwu z art. 69 pr. spadk.

W orzeczeniu SN z dnia 16 września 1953 r., II C 725/53, NP. X, 10, str. 94, powrócono do poprzednio przyjętej zasady, że powództwo z art. 70 pr. spadk. może wytoczyć w zasadzie każdy uczestnik postępowania o stwierdzenie. Natomiast w uchwale SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą, powołano się znowu na uchwałę z dnia 23 czerwca 1952 r.

[15a] W uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 10 lutego 1962 r., 1 CO 26/62, zb. urz. nr 81/62, NP. XVIII, 1222, wyrażono i postanowiono wpisać do księgi zasad prawnych następującą tezę: Powództwo z art. 70 pr. spadk. może wytoczyć każdy spadkobierca, również taki, który był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie praw do spadku.

[16] Za daleko idzie, moim zdaniem, wyrażony w powołanej w przypisie [15a] uchwale SN pogląd prawny, jakoby przez wprowadzenie art. 70 pr. spadk. ustawodawca w stosunku do postanowień, stwierdzających prawa do spadku, uchylił powagę rzeczy osądzonej.

[17] Odmiennie Dobrzański w glosie P. i P. VI/I, str. 361, 362, oraz orzeczenia SN z dnia 27 sierpnia 1949 r., Wa C 70/49, zb. urz. nr 16/50, P. i P. V, 5/6, str. 185, Prz. Not. XXII/I, str. 270, z dnia 4 października 1957 r., 1 CR 584/57, zb. urz. nr 97/59, OSP. II, 231.

[18] Co do opłat, jakie pobiera się od powództwa z art. 70 pr. spadk., por. Lipińskiego odpowiedź na pytanie prawne, NP. XIII, 2, str. 91, 92.

[19] Co do twierdzeń stron i tytułów powołania, które sąd powinien badać w procesie z art. 70 pr. spadk., por. ogólnie ujęte orzeczenie SN z dnia 16 września 1953 r., II C 725/53, NP, X, 10, str. 94.

C. PRZYPADKI Z ART. 72 PR. SPADK.

W rozdziale o ochronie dziedziczenia umieszczony został przepis art. 72 pr. spadk., wedle którego przepisy tego rozdziału stosuje się odpowiednio do roszczeń o wydanie majątku osobie, co do której zostało uchylone orzeczenie o uznaniu jej za zmarłą lub o stwierdzeniu zgonu [20]. Art. 72 pr. spadk. łączy się ściśle z przepisem art. 80 post. spadk., który postanawia, że jeśli stwierdzone były prawa spadkowe po osobie, uznanej za zmarłą lub której zgon został stwierdzony postanowieniem sądu, a postanowienie o uznaniu osoby za zmarłą lub o stwierdzeniu jej zgonu zostało uchylone [21], sąd spadku na wniosek tej osoby uchyli postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku.

Zastosowanie art. 69, 70 pr. spadk. do stanów faktycznych z art. 72 pr. spadk. natrafia na pewne trudności.

Moim zdaniem odpowiednie zastosowanie art. 69 pr. spadk. do przypadków z art. 72 pr. spadk. polegać będzie tylko na tym, że osoba, co do której uchylone zostało orzeczenie o uznaniu jej za zmarłą lub o stwierdzeniu jej zgonu, będzie mogła wytoczyć powództwo o wydanie jej majątku, jako całości, przeciwko posiadaczowi tego majątku, jak również na tym, że także i w takich sprawach rozciągłość obowiązku wydania majątku i jego pożytków oraz rozciągłość roszczeń posiadacza o zwrot nakładów oceniać należy na podstawie art. 69 § 2 pr. spadk. Zastosowanie przepisu art. 70 pr. spadk. do stanów faktycznych z art. 72 pr. spadk. może zaś polegać, moim zdaniem, tylko na tym, że osoba, co do której zostało uchylone orzeczenie o uznaniu jej za zmarłą lub o stwierdzeniu zgonu, będzie mogła — na podstawie art. 70 pr. spadk. — żądać od pozwanego wydania dokumentu, stwierdzającego prawa spadkowe tego rzekomego „spadkobiercy".

II. PRZEDAWNIENIE ROSZCZEŃ Z TYTUŁU DZIEDZICZENIA [22]

W zasadzie wszelkie roszczenia majątkowe, a więc także i roszczenia wynikające z tytułu dziedziczenia, przedawniają się z upływem lat dziesięciu (art. 105 przep. ogóln. pr. cyw.). Dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu dziedziczenia obowiązuje niezależnie od tego,

---

[20] Podobnie art. 1018 § 3 proj. k. c. PRL, gdzie jednak nie ma wzmianki o orzeczeniu o stwierdzeniu zgonu.

[21] W trybie wskazanym w art. 16—22 dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu, Dz. U. Nr 40, poz. 226.

[22] Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. XII, 3, str. 101 i nast. Pietrzykowski: *Odpowiedź na pytanie prawne*, NP. XII, 10, str. 125. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 221—223. Baziński: *Komentarz*, str. 310 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 230 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 116, 117. Masłowski: *O przedawnieniu niektórych roszczeń z prawa spadkowego*, Pal. IV, 4, str. 39 i nast.

Por. także uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą (dotyczy przedawnienia z art. 789 k. N.).

Dochodzenie praw spadkobiercy ustawowego (w jakimkolwiek postępowaniu, przez wytoczenie powództwa lub złożenie wniosku, czy też drogą podniesienia zarzutu) przerywa także bieg przedawnienia, przewidzianego dla dochodzenia zachowku (orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z przekonywającą, krytyczną glosą Ohanowicza).

czy spadkobierca powołany został do dziedziczenia z ustawy, czy też z testamentu [23].

Bieg przedawnienia roszczeń z art. 69 pr. spadk. rozpoczyna się od dnia, w którym osoba nie będąca spadkobiercą (ale roszcząca sobie prawo do spadku w charakterze spadkobiercy) objęła spadek w posiadanie, zaś roszczeń z art. 70 pr. spadk. od dnia, w którym uprawomocniło się postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku osoby, która spadkobiercą nie jest (art. 108 przep. ogóln. pr. cyw.).

Wreszcie w przypadkach z art. 72 pr. spadk. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym rzekomy „spadkobierca" objął spadek w posiadanie [24].

---

[23] Zdaniem Pietrzykowskiego, wyrażonym w recenzji z *Prawa spadkowego* (NP. XV, str. 1502), zasada wyrażona w art. 58 pr. rzecz. stosuje się także do nieruchomości spadkowych, wskutek czego spadkobierca będzie mógł pozwem z art. 69 pr. spadk. żądać wydania nieruchomości spadkowej pomimo upływu dziesięcioletniego przedawnienia.

[24] Zdaniem Pietrzykowskiego, wyrażonym w recenzji z *Prawa spadkowego* (NP. XV, str. 1502), bieg przedawnienia rozpoczyna się w przypadkach z art. 72 pr. spadk. dopiero z chwilą prawomocnego uchylenia orzeczenia o uznaniu za zmarłego lub o stwierdzeniu zgonu. Z zapatrywaniem tym trudno byłoby mi się zgodzić.

Rozdział V

ZBYCIE SPADKU [1]

Umowy o zbycie spadku zawierane są, zwłaszcza w b. Królestwie Kongresowym, zwykle między współspadkobiercami w stosunkach chłopskich. Mianowicie, jeżeli spośród ustawowych spadkobierców właściciela gospodarstwa rolnego, zwłaszcza spośród dzieci spadkodawcy, niektórzy przenieśli się do miasta i pracują w przemyśle, handlu itp., zaś inni pozostali na wsi i zajmują się gospodarstwem rolnym, spadkobiercy mieszkający w mieście sprzedają czasem swoje udziały w spadku tym, którzy pozostali na wsi.

I. NATURA PRAWNA ZBYCIA SPADKU I ZAWARCIE UMOWY

W art. 167—172 pr. spadk. uregulowana jest nie sprzedaż czy darowizna spadku (umowy zobowiązujące), lecz samo zbycie spadku jako umowa rozporządzająca. Z drugiej strony jednak, po pierwsze, skutki zbycia spadku unormowane są różnie, zależnie od tego, czy zbycie spadku nastąpiło pod tytułem darmym, czy pod tytułem odpłatnym (art. 169 § 2 pr. spadk.); po wtóre, w przepisach art. 167—172 pr. spadk. uregulowane są także takie skutki prawne umowy, które są właśnie skutkami umów zobowiązujących i które z czystych umów rozporządzających nie wynikają (art. 170 pr. spadk.). Stąd może można wyciągnąć wniosek, że przepisy art. 167—172 pr. spadk. tworzone były przy nie dość wyraźnym rozróżnieniu pojęć umów rozporządzających i zobowiązujących. Ponieważ jednak w obrocie zbycie spadku oparte jest zawsze na jakiejś przyczynie, i to takiej, która normalnie wynikałaby z umowy zobowiązującej, przeto ta konfuzja nie pociągnęła za sobą ujemnych skutków, może nawet przeciw-

---

[1] Dzyr: *Umowa zbycia spadku bądź udziału w spadku a obowiązek z art. 41 pr. o ks. wiecz.*, NP. XVII, str. 508 i nast. Por. także orzeczenie SN z dnia 20 października 1960 r., 2 CR 706/60, zb. urz. nr 21/62.

Por. jednak także ze stosunków przedwojennych orzeczenie SN z dnia 23 czerwca 1938 r., C II 3292/37, zb. urz. nr 177/39, oraz obecnie orzeczenie SN z dnia 17/28 lutego 1950 r., ŁC 11/50, P. i P. VI/I, str. 330, z glosą Przybyłowskiego, Prz. Not. XXII/II, str. 132.

nie, przyczyniła się do ujęcia umowy o zbycie spadku zgodnie z wyobrażeniami panującymi w obrocie. Mianowicie, na podstawie przepisów art. 167—172 pr. spadk. — w szczególności na podstawie art. 167 pr. spadk. — przyjąć trzeba, moim zdaniem, że już sama umowa zobowiązująca (np. sprzedaż czy darowizna spadku) wywoła — w braku odmiennej woli stron — skutki rozporządzające zbycia spadku [2].

Przedmiotem umowy o zbycie spadku jest spadek lub udział w spadku (art. 167 § 1 pr. spadk.).

Jeśli przedmiotem zbycia jest udział w spadku, a zbycie oparte jest na przyczynie prawnej sprzedaży, pozostałym współspadkobiercom służy prawo pierwokupu, chyba że nabywcą jest inny współspadkobierca albo osoba, która dziedziczyłaby z ustawy po zbywcy (art. 59 pr. spadk., art. 80 pr. rzecz.) [3]. Ponieważ jednak najczęściej nabywcą udziału w spadku jest inny współspadkobierca, powyższe prawo pierwokupu chyba tylko wyjątkowo służyć będzie pozostałym współspadkobiercom.

Skutkiem zawarcia umowy o zbycie spadku jest wstąpienie nabywcy z chwilą i przez samo zawarcie umowy o zbycie spadku nie tylko we wszystkie prawa i obowiązki spadkowe zbywcy [4], ale w całą jego sytuację prawną jako spadkobiercy (art. 167 § 3 pr. spadk.).

Wstąpienie nabywcy we wszystkie prawa i obowiązki spadkobiercy-zbywcy następuje przez samo zawarcie umowy o zbycie spadku. Takie przejście z osoby na osobę pewnego kompleksu praw i obowiązków, dokonujące się na podstawie jednego aktu prawnego, stanowi jedną z charakterystycznych cech sukcesji uniwersalnej (por. wyżej str. 43 pod 3). Przy umowie o zbycie spadku występuje także i cecha druga takiej

---

[2] Tak wyraźnie art. 1041 § 1 proj. k. c. PRL. Jeżeli zawarcie umowy przenoszącej spadek następuje w wykonaniu zobowiązania, wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej, ważność umowy przenoszącej spadek zależy od istnienia tego zobowiązania (art. 1041 § 2 proj. k. c. PRL).

[3] Korzonek: *Pierwokupu prawo*, EPPP. III, str. 1458 i nast. Breyer: Ustawowe *prawo piérwokupu przy zbyciu udziału w nieruchomości*, Prz. Not. XIX/I, str. 205 i nast. Tenże: *Założenia i wykonanie prawa pierwokupu z art. 80 pr. rzecz.*, Prz. Not. XX/I, str. 306 i nast. Tenże: *Do dyskusji o pierwokupie z art. 80 pr. rzecz.*, Prz. Not. XX/II, str. 115 i nast. Tenże: *Prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych w zakresie materialnym*, Prz. Not. XIX/II, str. 239, 243. Hettlinger: *Prawo pierwokupu z art. 80 pr. rzecz.*, Prz. Not. XIX/II, str. 91, 92. Tenże: *Jeszcze w sprawie art. 80 pr. rzecz.*, Prz. Not. XX/I, str. 443 i nast. Rotter: *Uwagi krytyczne do niektórych przepisów pr. rzecz. i pr. o ks. wiecz.*, Prz. Not. XIX/II, str. 218 i nast. Sławski: *Zakres prawa pierwokupu udziału w nieruchomości*, Prz. Not. XX/I, str. 129 i nast. Tabęcki: *Dwa przyczynki polemiczne*, Prz. Not. XX/I, str. 311, 312. Domański: *Czynności notarialne w świetle zunifikowanego prawa cywilnego*, Prz. Not. XX/I, str. 81. Witecki: *Wykonanie prawa pierwokupu z art. 80 pr. rzecz.*, Prz. Not. XX/I, str. 535 i nast. Smal: *Reguła z art. 45 § 1 pr. rzecz. i dopuszczalne wyjątki od niej*, Prz. Not. XX/I, str. 544 i nast. —: *Art. 80 pr. rzecz w praktyce notarialnej*, NP. IX, 7, str. 51. Por. także Witeckiego odpowiedzi na pytania prawne, P. i P. III, 1, str. 136 i nast., III, 7, str. 119 i nast. Por. też orzeczenia SN z dnia 17 maja 1949 r., Kr. C 158/49, P. i P. V, 1, str. 106, z glosą Witeckiego, jak również z glosą Dobrzańskiego, ogłoszoną P. i P. V, 8/9, str. 211 i nast., oraz z dnia 15 września 1953 r., I C 836/53, zb. urz. nr 19/55, NP. X, 5/6, str. 171.

[4] Podobnie art. 1042 proj. k. c. PRL.

sukcesji: przedmiotem umowy o zbycie spadku jest spadek jako całość lub jego idealna część (por. wyżej str. 42). Przy umowie o zbycie spadku występuje wreszcie i trzecia cecha sukcesji uniwersalnej, mianowicie nabywca spadku wstępuje i w długi do spadku należące (por. art. 167 § 3, art. 172 § 1 pr. spadk. oraz wyżej str. 43. Na tej podstawie można stwierdzić, że umowa o zbycie spadku jest umową, powodującą następstwo prawne ogólne.

Spadkobierca może zbyć spadek już od chwili otwarcia spadku (art. 167 § 1 pr. spadk., por. także art. 58, 356 kod. zob.), zarówno przed, jak i po złożeniu oświadczenia o przyjęciu spadku (*arg.* z art. 168 § 1 pr. spadk.) [5].

Umowa o zbycie spadku lub udziału w spadku musi być zawarta w formie aktu notarialnego (art. 167 § 2 pr. spadk.) [6].

Notariusz będzie mógł sporządzić umowę o zbycie spadku w zasadzie dopiero po stwierdzeniu, że należny podatek od nabycia przez zbywcę praw majątkowych został uiszczony, zaś przed uiszczeniem powyższego podatku, tylko za uprzednim zezwoleniem organu finansowego (art. 19 ust. 3 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r., Dz. U. Nr 9, poz. 74/51) [7].

II. SKUTKI ZBYCIA SPADKU

Jeśli zbywca spadku złożył już oświadczenie do spadku, wiąże ono i nabywcę (art. 168 § 2 pr. spadk.). Natomiast jeżeli umowa została zawarta przed złożeniem przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu spadku, oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może złożyć tylko nabywca (art. 168 § 1 pr. spadk.). Jest ono skuteczne również względem zbywcy (art. 168 § 2 pr. spadk.).

W braku odmiennej umowy przedmiotem zbycia jest wszystko, co ze spadku przypada zbywcy jako spadkobiercy (art. 169 § 1 pr. spadk.). Nabywca spadku nabędzie zatem wszystkie rzeczy i prawa, wchodzące w skład spadku, wstąpi także i we wszystkie długi.

Ponieważ nabywca spadku wstępuje w całą sytuację prawną zbywcy jako spadkobiercy, nabywcy spadku przypadną wszelkie korzyści, jakie mogą powstać dla spadkobiercy jako takiego, jak np. korzyść, wynikająca z odpadnięcia zapisu czy polecenia, obciążających spadkobiercę-zbywcę (np. zapisobierca odrzuci zapis), dalej korzyść wynikająca z obowiązku wyrównania (art. 63—67 pr. spadk.), korzyść wynikająca z przyrostu (art. 109—111 pr. spadk.).

Ponieważ przedmiotem zbycia jest wszystko, co ze spadku przypada zbywcy jako spadkobiercy, spadkobierca-zbywca obowiązany jest do wydania nabywcy tego, co w razie zbycia, straty lub uszkodzenia przedmiotów należących do spadku uzyskano jako równowartość lub odszkodowanie (art. 169 § 2 cz. 1 pr. spadk.). Powyższa zasada ma zastosowanie zarówno przy odpłatnym, jak i przy nieodpłatnym zbyciu spadku.

---

[5] Por. także orzeczenie SN z dnia 29 kwietnia 1949 r., Wa C 365/48, zb. urz. nr 10/50.

Według art. 1040 proj. k. c. PRL spadkobierca będzie mógł zbyć spadek (w całości lub w części, jak również udział w spadku) dopiero po jego przyjęciu.

[6] Tak samo art. 1041 § 3 proj. k. c. PRL.

[7] Cichosz: *Stosowanie przepisów art. 19 dekr. o pod. od nabycia pr. maj.*, Pal. IV, 2, str. 50.

Jeśli zbycie spadku nastąpiło pod tytułem odpłatnym, zbywca będzie zobowiązany ponadto do zwrotu wartości ubytku, powstałego przez zużycie, rozporządzenie pod tytułem darmym lub obciążenie przedmiotów należących do spadku (art. 169 § 2 cz. 2 pr. spadk.) [8]. Nabywca spadku nie ma natomiast prawa do tego, co spadkobierca otrzymuje ze spadku z innego tytułu, np. jako zapisobierca lub wierzyciel spadku.

Wedle art. 170 § 1 zd. 1 pr. spadk. odpowiedzialność zbywcy za wady prawne spadku jako całości ograniczona jest do odpowiedzialności za to, że zbywca jest spadkobiercą oraz że nie odpowiada za długi spadkowe bez ograniczenia.

Odpowiedzialność zbywcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne spadku jako całości w ogóle nie wchodzi w rachubę, bo wady takie są nie do pomyślenia.

Do odpowiedzialności zbywcy za wady prawne spadku jako całości stosować należy odpowiednio art. 307—310 oraz 311—319 kod. zob. W przypadkach zbycia spadku pod tytułem darmym zbywca odpowiada jedynie za szkodę, jaką wyrządził nabywcy przez to, iż wiedząc o tym, że nie jest spadkobiercą, wzgl. że odpowiada za długi spadkowe bez ograniczenia, nie zawiadomił nabywcy o tym najpóźniej w chwili zawarcia umowy (art. 170 § 1 zd. 2 pr. spadk.; por. art. 361 kod. zob.).

Natomiast ani za wady prawne, ani za wady fizyczną poszczególnych przedmiotów, należących do spadku, zbywca nie odpowiada (art. 170 § 2 pr. spadk.) [9].

Prawo pobierania korzyści i obowiązek ponoszenia ciężarów, związanych z przedmiotami należącymi do spadku, przechodzą na nabywcę z chwilą zawarcia umowy (art. 171 pr. spadk.) [10].

To postanowienie ogranicza w pewnej mierze zasadę art. 169 § 1 pr. spadk., wedle której przedmiotem zbycia jest wszystko, co ze spadku przypada zbywcy jako spadkobiercy.

Korzyści, o których mowa w art. 171 pr. spadk., to przede wszystkim pożytki naturalne i cywilne. Przy rozważaniu, które pożytki uważać należy za przypadłe po zawarciu umowy, trzeba, moim zdaniem, sięgnąć do analogii z przepisów o użytkowaniu, a w szczególności zastosować odpowiednio art. 139, 142 pr. rzecz.

Z chwilą zawarcia umowy o zbycie spadku przechodzi na nabywcę niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia przedmiotów należących do spadku (art. 171 pr. spadk) [10].

Zbywca może żądać od nabywcy zwrotu nakładów koniecznych i pożytecznych, poczynionych na spadek (art. 169 § 3 pr. spadk.) [11].

Reguła ta dotyczy tylko nakładów, poczynionych przed zawarciem umowy o zbycie spadku. Zwrotu nakładów, poczynionych już po zawarciu umowy, zbywca może żądać tylko wedle przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Pod regułę

---

[8] Prawie że dosłownie tak samo, jak art. 169 § 2 pr. spadk., art. 1043 § 1 proj. k. c. PRL.

[9] Podobnie art. 1045 proj. k. c. PRL.

[10] Tak samo art. 1046 proj. k. c. PRL.

[11] Podobnie art. 1043 § 2 proj. k. c. PRL.

art. 169 § 3 pr. spadk. nie podpadają nakłady, które polegają na ponoszeniu normalnych ciężarów, potrzebnych do utrzymania rzeczy w należytym stanie. Do tych nakładów stosować należy przepis art. 171 pr. spadk. o przejściu obowiązku ponoszenia ciężarów.

Nabywca spadku odpowiada za długi spadkowe solidarnie ze zbywcą [11a]. Umowa przeciwna jest nieważna (art. 172 § 1 pr. spadk.).

Tak jak przy każdej odpowiedzialności solidarnej, tak i tu należy odróżnić odpowiedzialność dłużników w stosunku zewnętrznym, tj. względem wierzycieli, od wewnętrznego rozkładu między dłużnikami gospodarczego ciężaru długów. Względem wierzycieli, tzn. w stosunku zewnętrznym, zbywca i nabywca odpowiadają solidarnie, przy czym wobec tego, że oświadczenie zbywcy o przyjęciu spadku ma skutek również względem nabywcy, zaś oświadczenie nabywcy ma skutek również względem zbywcy (art. 168 § 2 pr. spadk.), odpowiedzialność zbywcy i nabywcy jest w zasadzie jednakowa; albo obaj odpowiadają ograniczenie, albo obaj odpowiadają nieograniczenie [12].

Gospodarczy ciężar długów spadkowych ponosi, w braku odmiennej umowy, w stosunku między zbywcą a nabywcą w zasadzie wyłącznie nabywca (art. 172 § 2 pr. spadk.) [13].

[11a] Por. orzeczenie SN z dnia 20 października 1960 r., 2 CR 706/60, zb. urz. nr 21/62.

[12] Poprawniej, niż art. 172 § 1 zd. 1 pr. spadk., zredagowany jest art. 1044 § 1 proj. k. c. PRL.

[13] Podobną zasadę, ale w innej redakcji, wyraża art. 1044 § 2 proj. k. c. PRL: „W braku odmiennej umowy nabywca ponosi względem zbywcy odpowiedzialność za to, że wierzyciele nie będą od niego żądali spełnienia świadczeń na zaspokojenie długów spadkowych".

Rozdział VI

ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADKOBIERCY ZA DŁUGI SPADKOWE[1]

I. UWAGI WSTĘPNE

Odpowiedzialność za długi spadkowe uregulowana jest nie tylko w przepisach prawa spadkowego, ale i w przepisach dekretu o postępowaniu spadkowym. Ilościowo przeważają nawet przepisy dekretu o postępowaniu spadkowym (art. 24—47, 61—68, 92—100, 101—104, 107—140) nad przepisami materialnego prawa spadkowego (art. 33—44, 48—56, 155 §§ 1—3, art. 156 § 2, art. 157).

Przyjętych w polskim prawie spadkowym zasad odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe nie można zrozumieć bez uwzględnienia podstaw nauki o długu i odpowiedzialności. Nauka ta należy do prawa obligacyjnego. Tu przypomnę tylko pewne jej elementy.

Odpowiedzialność osobisto-majątkowa, albo po prostu odpowiedzialność osobista, polega na tym, że jeśli dłużnik nie wykona swego zobowiązania, wierzyciel może poszukiwać zaspokojenia na całym majątku dłużnika, ale też i tylko na jego majątku.

Odpowiedzialność osobista ma następujące cechy charakterystyczne:

a) Odpowiedzialność ciąży nie na poszczególnym przedmiocie (czy na poszczególnych przedmiotach), lecz na całym majątku dłużnika.

b) Z odpowiedzialności osobistej nie wynika dla wierzyciela żadne prawo bezpośrednie ani bezwzględne.

c) Podmiot, do którego należy obciążony odpowiedzialnością majątek, może być zobowiązany do czynnego zachowania się, a w szczególności do zachowania się, polegającego na *dare* lub *facere*.

Odpowiedzialność osobista jest w zasadzie odpowiedzialnością nieograniczoną. Może być jednak także odpowiedzialnością ograniczoną i to odpowiedzialnością ograniczoną dwóch typów.

---

[1] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 153 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 159 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 79 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 92 i nast. Galara: *Nieruchomość obciążona spłatami majątkowymi, czy dłużnik zobowiązany jest do spełnienia świadczenia*, Biul. Min. Sprawiedl., VIII, 1, str. 34, 35.

W zasadzie każda osoba ma jeden tylko majątek. Gdy pewna osoba (B) nabędzie majątek innej osoby (A), to suma tych majątków (a+b) stanowić będzie jednolity majątek osoby pierwszej (B). W niektórych jednak przypadkach pozytywne prawo uznając w zasadzie, że majątek własny danej osoby (b) i majątek przez nią nabyty (a) stanowią całość, z pewnych punktów widzenia traktuje te dwa majątki jako dwie odrębne masy majątkowe, i to zwłaszcza w celu ukształtowania w pewien określony sposób odpowiedzialności za wchodzące w skład obu majątków długi.

W zasadzie każdy dłużnik odpowiada za wszelkie swe zobowiązania całym swoim majątkiem. Jeśli zatem osoba B nabędzie majątek osoby A, to z punktu widzenia odpowiedzialności za długi wystąpić powinny dwojakiego rodzaju skutki: 1) po pierwsze, majątek osoby A staje się majątkiem osoby B, wskutek czego ten majątek (a) staje się obciążonym odpowiedzialnością za wszelkie długi osoby B; 2) po wtóre, wszelkie zobowiązania należące do majątku osoby A stają się — z chwilą nabycia majątku osoby A przez osobę B — zobowiązaniami osoby B, wskutek czego odpowiedzialność za te zobowiązania spaść powinna także i na majątek osoby B. W sumie: za długi osób zarówno B, jak i A powinna odpowiadać osobiście osoba B oboma majątkami, i to bez ograniczenia.

a) Niekiedy ustawodawca — z tych czy innych powodów — inaczej reguluje odpowiedzialność za długi połączonych dwóch mas majątkowych. Mianowicie, w niektórych przypadkach ustawodawca postanawia, że nabywca masy majątkowej odpowiadać będzie za długi należące do masy nabytej tylko aktywami tejże masy nabytej. Zachodzi wówczas jeden z typów ograniczonej odpowiedzialności za długi, przy którym ograniczenie dotyczy nie tego, za co dłużnik odpowiada, lecz tego, czym dłużnik odpowiada. Ograniczoną odpowiedzialność tego typu nazywa się odpowiedzialnością *cum viribus patrimonii.*

b) Ustawodawca może uregulować odpowiedzialność za długi, należące do połączonych w rękach jednej osoby dwóch mas majątkowych, jeszcze w inny sposób. Ustawodawca może mianowicie postanowić, że nabywca majątku nabytego odpowiadać będzie za należące do tego majątku długi całym swoim majątkiem, zatem zarówno majątkiem nabytym, jak i majątkiem własnym, ale ta odpowiedzialność będzie ograniczona do wysokości wartości stanu czynnego majątku nabytego. W tych przypadkach ograniczenie odpowiedzialności dotyczy nie tego, czym dłużnik odpowiada, lecz tego, za co dłużnik odpowiada. Ograniczenie odpowiedzialności polega bowiem przy tym typie ograniczonej odpowiedzialności osobistej tylko na cyfrowym określeniu górnej granicy odpowiedzialności za należące do nabytego majątku długi, nie pozbawia natomiast wierzyciela prawa poszukiwania zaspokojenia z całego majątku dłużnika, zatem zarówno z majątku nabytego, jak i z jego majątku własnego. Ograniczona odpowiedzialność tego typu nazywa się odpowiedzialnością *pro viribus patrimonii.*

Także i przy ograniczonej odpowiedzialności powyższego typu ograniczeniu ulega tylko wysokość kwoty, za którą dłużnik odpowiada (to, za co dłużnik odpowiada); natomiast wysokość długu pozostaje także i w tych przypadkach niezmieniona.

II. ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA DŁUGI SPADKOWE

W krajach kapitalistycznych w skład spadków wchodzą często duże kompleksy majątkowe (przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, wielkie gospodarstwa rolne), nieruchomości miejskie, papiery wartościowe o znacznej nieraz wartości, a nadto inne aktywa. Wskutek szerokich możliwości uzyskiwania kredytów bankowych i prywatnych także i stan bierny spadku może zawierać dużą ilość bardzo różnorodnych pozycji. Przy takim składzie spadków istnieje konieczność szczegółowego unormowania odpowiedzialności za długi spadkowe. Chodzi z jednej strony o to, aby uchronić spadkobiercę odpowiadającego ograniczenie od dopłacenia do spadku. Z drugiej strony trzeba dać wierzycielom spadku gwarancję uzyskania przez nich zaspokojenia w granicach sił masy spadkowej, zaś wierzycielom spadkobiercy zapewnić sposób wykluczenia dostępu wierzycieli spadku do majątku spadkobiercy w przypadkach, w których dostęp ten byłby połączony z niebezpieczeństwem nieuzyskania przez wierzycieli spadkobiercy zaspokojenia ich wierzytelności. Ukształtowanie odpowiedzialności za długi spadkowe, które realizowałoby powyższe cele, musi być ukształtowaniem skomplikowanym, obejmującym dużą ilość przepisów zarówno z zakresu prawa materialnego, jak i z zakresu postępowania spadkowego.

W krajach socjalistycznych, w których spadki często składają się tylko z przedmiotów własności osobistej, a nigdy nie mogą zawierać większych kompleksów majątkowych, i w których uzyskanie kredytu — zarówno bankowego, jak i prywatnego — przez osobę fizyczną natrafia zwykle na poważne trudności, problem odpowiedzialności za długi spadkowe ma o wiele mniejszą doniosłość. Mimo to, moim zdaniem, nie można twierdzić, jakoby problem ten w krajach socjalistycznych stracił wszelkie znaczenie. Także i w krajach socjalistycznych bowiem osoba fizyczna może mieć dość poważne zobowiązania. Spadkodawca mógł dopuścić do powstania dużych zaległości w świadczeniach alimentacyjnych, mógł być zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, mógł zakupić na raty towary w przedsiębiorstwie uspołecznionym, mógł uzyskać kredyt bankowy na budownictwo mieszkaniowe, mógł otrzymać poważne sumy wypłacone mu na podstawie umowy kontraktacyjnej itd. Toteż problem ukształtowania odpowiedzialności za długi spadkowe powinien być także i w krajach socjalistycznych rozwiązany w ten sposób, aby w wystarcza-

jący sposób chronił z jednej strony interesy spadkobiercy, a z drugiej interesy wierzycieli spadku i wierzycieli spadkobiercy [2].

Spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku z mocy samego prawa (art. 32 pr. spadk.). Z powyższego przepisu — wobec tego, że każdy dłużnik odpowiada za swoje zobowiązania w zasadzie całym swoim majątkiem — można wyprowadzić dwojakiego rodzaju konsekwencje.

1. Skoro aktywa spadku z chwilą otwarcia spadku wchodzą w skład majątku spadkobiercy, to od tej chwili spadkobierca powinien odpowiadać za swoje własne długi nie tylko własnym majątkiem, ale i spadkiem.

2. Skoro długi spadkowe stają się z chwilą nabycia spadku przez spadkobiercę długami spadkobiercy, to od chwili otwarcia spadku spadkobierca powinien odpowiadać za długi spadkowe nie tylko spadkiem, ale i swoim własnym majątkiem.

Polskie prawo spadkowe nie zajmuje się zupełnie zasadą dopiero co podaną pod 1. Uważa ją najwidoczniej za rozumiejącą się samo przez się i nie wprowadza od niej prawie że żadnych odstępstw (por. jednak art. 54 § 2 pr. spadk.). Natomiast szereg przepisów poświęcono problemom, które się łączą z zasadą, podaną wyżej pod 2, przy czym przy rozwiązywaniu tych problemów ustawodawca w wielu i to istotnych punktach odstąpił od powyższej zasady i nie przyjął wynikających z niej konsekwencji.

Odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe oparta jest w polskim prawie spadkowym na zasadach następujących:

a) Spadkobierca odpowiada za długi spadkowe całym swoim majątkiem dopiero od chwili (rzeczywistego albo fikcyjnego) przyjęcia spadku (art. 48 pr. spadk.). Stąd wynika *(arg. a contrario)*, że do chwili przyjęcia spadku spadkobierca odpowiada za długi spadkowe tylko spadkiem (odpowiedzialność *cum viribus hereditatis*) [3]. Ponieważ chodzi o odpowiedzialność w okresie czasu między otwarciem spadku a przyjęciem spadku, przeto treść oświadczenia o przyjęciu spadku nie może mieć żadnego wpływu na rodzaj i zakres odpowiedzialności spadkobiercy w tym okresie.

b) Od chwili przyjęcia spadku każdy spadkobierca, niezależnie od treści jego oświadczenia o przyjęciu spadku, odpowiada za długi spadkowe całym swoim majątkiem (art. 48 pr. spadk.), zatem nie tylko spadkiem, ale i majątkiem własnym [4]. Jeżeli spadkobierca pozostaje w małżeństwie, w którym obowiązuje ustrój wspólności ustawowej, wierzyciele spadku będą mogli dochodzić zaspokojenia tylko z majątku osobistego spadko-

---

[2] Tak np. zupełnie lakoniczny przepis art. 434 k. c. RSFRR (wraz z uwagą do niego) jest obecnie uważany za niewystarczający. Por. Sieriebrowskij: *Oczerki sowietskogo nasledstwiennogo prawa*, str. 208, 223, który na końcu rozdziału poświęconego odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe pisze: „Jest rzeczą pożądaną, aby przy rewizji ustawodawstwa cywilnego były opracowane dosyć szczegółowe przepisy, zabezpieczające interesy zarówno spadkobierców, jak i wierzycieli spadkodawcy".

[3] Zasadę tę wypowiedziano wyraźnie w art. 1019 zd. 1 proj. k. c. PRL.

[4] Tak samo art. 1019 zd. 2 proj. k. c. PRL.

biercy-małżonka oraz z jego uposażenia i innych dochodów, osiąganych przez niego osobiście (art. 23 § 2 kod. rodz.). Poza tym zakres odpowiedzialności spadkobiercy po przyjęciu spadku zależy w zasadzie od tego, czy spadkobierca przyjął spadek wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza.

Jeżeli spadkobierca złożył oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a inwentarz nie został jeszcze sporządzony, sąd wyda postanowienie o sporządzeniu spisu inwentarza (art. 64 post. spadk.) [5]. Poza tym sąd wydaje postanowienie o sporządzeniu spisu inwentarza na wniosek spadkobiercy, wykonawcy testamentu albo wierzyciela, mającego pisemny dowód należności przeciwko spadkodawcy, oraz właściwego organu finansowego (art. 24 § 1, art. 25 post. spadk.). Z urzędu nakaże sąd spisanie inwentarza, np. w razie ustanowienia kuratora spadku (art. 82 § 2 post. spadk.). Odpis postanowienia o sporządzeniu spisu inwentarza sąd przysyła właściwemu organowi finansowemu I instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

Sporządzenie spisu inwentarza polega na wciągnięciu do niego majątku spadkodawcy z oznaczeniem wartości każdego przedmiotu, jak również długów spadku (art. 27 § 1 post. spadk.). Przy sporządzaniu opisu i oszacowania aktywów spadku stosuje się odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu egzekucyjnym, tzn. art. 594, 595, 641, 660, 675—684 k. p. c. oraz rozp. z dnia 17 grudnia 1932 r., Dz. U. Nr 114, poz. 947 (art. 27 § 2 post. spadk.).

Wykonanie postanowienia sądu o sporządzeniu spisu inwentarza należy do komornika. Sąd jednak, stosownie do okoliczności, może do wykonania tych czynności wyznaczyć notariusza, w miastach nie stanowiących powiatów miejskich oraz w osiedlach także kierownika referatu prezydium rady miejskiej lub osiedla, w gromadach także sekretarza gromadzkiego, wreszcie w miastach nie stanowiących powiatów oraz w osiedlach, w których zamiast referatów utworzono biura, także sekretarza miejskiego względnie sekretarza osiedla (art. 31 § 1 post. spadk.., art. 37 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130, § 24 uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych, Mon. Pol. Nr A 57, poz. 654; por. także NP. VII, 3, str. 35; art. 77 ust. 1 art. 59 ust. 4—6 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych. Dz. U. Nr 5, poz. 16, rozp. Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych, Dz. U. Nr 25, poz. 103). W praktyce sądy powierzają spisywanie inwentarza najczęściej notariuszom (por. nadto art. 26, 28—30, 32—38 post. spadk.; co do przypadków, w których zachodzi wątpliwość, czy cały spadek został do spisu inwentarza wciągnięty, por. art. 39—47, 48 [1] post. spadk.; por także § 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

Spadkobierca, który przyjął spadek wprost, odpowiada za długi spadkowe bez ograniczenia (art. 49 § 1 pr. spadk.) [6]. Od powyższej zasady istnieje wyjątek tylko o tyle, że także i spadkobierca, który przyjął spadek wprost, ale który jest spadkobiercą koniecznym, odpowiada za zachowki,

---

[5] —: Z zagadnień postępowania w przedmiocie zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza, DPP. VI, 5, str. 56 i nast. Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 64 i nast. Kamuda: *Forma i treść inwentarzy spadkowych*, Biul. Min. Sprawiedl., III, 9, str. 32 i nast.

[6] Tak samo art. 1020 § 1 proj. k. c. PRL.

zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki ponad swój własny zachowek (art. 155 §§ 1—3, art. 156 § 2, art. 157 § 3 pr. spadk.) [7].

Spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiada za długi spadkowe tylko do wysokości wartości stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza (art. 49 § 2 pr. spadk.) [8]. Odpowiedzialność spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, jest zatem odpowiedzialnością nieograniczoną co do tego, czym spadkobierca odpowiada (art. 48 pr. spadk.), ale odpowiedzialnością ograniczoną co do tego, za co spadkobierca odpowiada, jest odpowiedzialnością *pro viribus hereditatis* (art. 49 § 2 pr. spadk.).

Ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, jest silniejsze, jeśli spadkobierca ten jest zarazem spadkobiercą koniecznym. Odpowiada on wówczas za zachowki, zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki ponad jego własny zachowek (art. 155 §§ 1—3, art. 156 § 2, art. 157 § 3 pr. spadk.) [8a].

Przepis art. 49 § 2 pr. spadk. podaje co do granic odpowiedzialności spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, tylko pewną zasadę, granice odpowiedzialności zakreśla tylko ogólnikowo. Nie podaje natomiast sposobu, w jaki spadkobierca może postarać się o to, aby swą odpowiedzialność w praktyce rzeczywiście w granicach wskazanych w art. 49 § 2 pr. spadk. zamknąć. Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że sprawa jest prosta. Tymczasem w praktyce bynajmniej tak nie jest. Mianowicie może się zdarzyć, że nie za wszystkie długi spadkowe spadkobierca odpowiada jednakowo. Przecież za niektóre długi spadkowe spadkobierca może odpowiadać nie tylko osobiście, ale i rzeczowo, niektórzy wierzyciele spadkowi korzystać mogą z tak czy inaczej ukształtowanego pierwszeństwa zaspokojenia. Ponadto spadkobierca musi się liczyć z istnieniem długów mu nieznanych. Wskutek tego w przepisach prawa spadkowego, w którym ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe jest ograniczeniem odnoszącym się do tego, za co spadkobierca odpowiada (odpowiedzialność *pro viribus hereditatis*), powinna być unormowana instytucja, która by pozwalała w sposób prosty i możliwie niekosztowny na ustalenie stanu biernego spadku, stwarzała podstawę do ułożenia planu zaspokojenia wierzycieli spadkowych i przez to umożliwiała spłatę długów spadkowych bez narażenia spadkobiercy na niebezpieczeństwo dopłacenia do spadku. Instytucją, która tę funkcję dobrze spełnia,

---

[7] Podobnie co do zachowku art. 989, natomiast nieco inaczej co do zapisów i poleceń art. 988 § 1 proj. k. c. PRL. Ponadto według art. 1022 proj. k. c. PRL odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się zawsze do wysokości wartości stanu czynnego spadku.

[8] Prawie że dosłownie tak samo art. 1020 § 2 zd. 1 proj. k. c. PRL.

[8a] Podobnie co do zachowku art. 989, natomiast nieco inaczej co do zapisów i poleceń art. 988 § 1 proj. k. c. PRL.

jest tzw. zwołanie wierzycieli spadkowych [9]. Niestety, w polskim prawie spadkowym zamiast instytucji zwołania wierzycieli spadkowych wprowadzono postępowanie skomplikowane i kosztowne, mianowicie instytucję tzw. likwidacji spadku (art. 55, 56 pr. spadk., art. 107—140 post. spadk.).

c) W art. 50 pr. spadk. wprowadzono wyjątek od zasady, że spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiada za długi spadkowe ograniczenie. Mianowicie spadkobierca, który podstępnie, tj. w zamiarze obniżenia zakresu swej odpowiedzialności za długi poniżej granic określonych przez ustawę, usunął lub zataił przedmioty spadkowe, nie podał ich do spisu inwentarza lub podał do tego spisu nie istniejące długi, odpowiada, mimo tego, że przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, za długi spadkowe nieograniczenie [10].

d) Jeśli jest kilku spadkobierców, odpowiadają za długi spadkowe podzielnie w stosunku do swych udziałów w spadku (art. 51 pr. spadk.) [11].

e) Śmierć spadkodawcy i dziedziczenie po nim nie mają żadnego wpływu na ciążącą na należących do spadku przedmiotach odpowiedzialność rzeczową (por. art. 190 § 1, art. 250, 198, 258, 279, 285 pr. rzecz.). Nie mają one także wpływu na zakres odpowiedzialności osobistej osób, które za dany dług odpowiadają obok spadkodawcy, jako spółdłużnicy lub poręczyciele (por. art. 635 § 3 kod. zob.).

---

[9] Instytucja konwokacji wierzycieli polega na tym, że sąd wzywa przez ogłoszenie wierzycieli spadku, aby w wyznaczonym terminie zgłosili swoje wierzytelności. Po upływie powyższego terminu układa się plan zaspokojenia wierzytelności zgłoszonych, jak również wierzytelności skądinąd spadkobiercy znanych. Jeśli potem spadkobierca zużyje na spłatę długów spadkowych, przeprowadzaną zgodnie z planem zaspokojenia, sumę odpowiadającą wartości stanu czynnego spadku, ustalonego w spisie inwentarza, spadkobierca jest wolny od dalszej odpowiedzialności za długi, w szczególności w zasadzie jest wolny od odpowiedzialności względem wierzycieli, którzy swych wierzytelności w postępowaniu konwokacyjnym nie zgłosili.

[10] Podobnie art. 1020 § 2 zd. 2 proj. k. c. PRL, gdzie jednak podano tylko dwa stany faktyczne: spadkobierca podstępnie nie podał do inwentarza przedmiotów należących do spadku albo podał do inwentarza nie istniejące długi.

[11] Por., moim zdaniem nietrafne, orzeczenie SN z dnia 31 stycznia 1950 r., C 1903/49, P. i P. V, 11, str. 162, z krytyczną glosą Dobrzańskiego.

Co najmniej wątpliwości budzi orzeczenie SN z dnia 18 maja 1954 r., I CR 492/54, NP. XI, 7/8, str. 189.

Patrz także orzeczenie SN z dnia 9 września 1955 r., III CO 28/55, zb. urz. nr 27/56, str. 103, P. i P. X/II, str. 1041 (szpalta lewa na górze), z glosą Szera, ogłoszoną w P. i P. XI/II, str. 513 i nast.

Co do komplikacji, jakie przy stosowaniu art. 51 pr. spadk, wywołuje art. 25 pr. spadk., por. niżej, str. 183 i nast.

W projekcie k. c. PRL wprowadzono co do odpowiedzialności współspadkobierców regułę przeciwną: odpowiedzialność za długi spadkowe kilku spadkobierców jest solidarna, chyba że szczególny przepis inaczej stanowi. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów (art. 1023 proj. k. c. PRL).

Co do wpływu śmierci spadkodawcy-strony procesowej na tok postępowania spornego i egzekucyjnego, por. art. 183 § 1 p. 1 [11a], art. 184, 185 [12], 541, 542 [13], 564 k. p. c.; por. także art. 82, 84 § 1 post. spadk.

Por. także art. 90—92, 94—96 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. — kodeks postępowania administracyjnego — Dz. U. Nr 30, poz. 168.

III. CZTERY GRUPY ZOBOWIĄZAŃ SPADKOWYCH

Długi spadkowe, za które odpowiada spadkobierca, można podzielić na cztery grupy. Do pierwszej grupy należą zobowiązania spadkodawcy. Do grupy drugiej należą zobowiązania spadkobiercy, które powstały w jego osobie i za życia spadkodawcy nie istniały, z wyjątkiem obowiązku zaspokojenia roszczeń o zachowek oraz obowiązku wypełnienia zapisów i poleceń. Do grupy drugiej należą zatem takie zobowiązania, jak koszty pogrzebu spadkodawcy, koszty postępowania spadkowego, koszty zarządu spadku nie objętego, wynagrodzenie wykonawcy testamentu itd. Do trzeciej grupy należy obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachowek. Wreszcie do czwartej grupy należą zobowiązania z zapisów i poleceń. Pierwszą i drugą grupę zobowiązań można złączyć w jedną grupę łączną zobowiązań zwykłych i przeciwstawić ją grupie trzeciej i czwartej. W ten sposób dochodzi się do zastąpienia czterech grup zobowiązań następującymi trzema grupami: 1) zobowiązania zwykłe; 2) obowiązki zaspokojenia roszczeń o zachowek; 3) zobowiązania z zapisów i poleceń.

Różnice w traktowaniu zobowiązań należących do poszczególnych grup są następujące:

A. Upośledzenie zobowiązań z zachowków w stosunku do zobowiązań zwykłych polega naprzód na tym, że podstawą obliczenia zachowku jest wartość czystego spadku (ewentualnie z pewnymi doliczeniami). Wskutek tego suma zobowiązań zwykłych jest jednym z czynników wpływających na wysokość długu z tytułu zachowku (art. 160 § 1 pr. spadk.).

B. Upośledzenie zobowiązań z (zachowków), zapisów i poleceń w stosunku do zobowiązań zwykłych polega na tym, że przy obliczaniu wartości

---

[11a] Orzeczenie SN z dnia 27 kwietnia 1961 r., 2 CZ 49/61, OSP. V, 350.

Rafacz-Krzyżanowska: *Śmierć pozwanego przed doręczeniem odpisu pozwu*, NP. XVIII, str. 537 i nast.

[12] Art. 183—185 k. p. c. nie stosuje się w przypadkach, w których ze względu na czysto osobisty charakter stosunku prawnego, będącego przedmiotem procesu, sukcesja prawno-materialna nie jest możliwa (orzeczenia SN z dnia 16 czerwca 1955 r., 2 CO 81/54, zb. urz. nr 8/57, z dnia 24 czerwca 1955 r., II CZ 75/55, NP. XI, 12, str. 106, z dnia 1 lutego 1960 r., 4 CR 565/59, P. i P. XV/II, str. 668, z glosą Broniewicza, P. i P. XVI/I, str. 542). Por. także orzeczenie SN z dnia 14 lutego 1958 r., 4 CO 1028/57, P. i P. XIV/I, str. 782, oraz uchwałę SN z dnia 11 września 1958 r., 4 CO 19/58, OSP. III, 77.

[13] Por. uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 5 maja 1951 r., ŁC Prez. 689/50, zb. urz. nr 3/52, P. i P. VII/I, str. 307, oraz orzeczenie SN z dnia 30 października 1958 r., 1 CR 880/58, OSP. IV, 107.

czystego spadku, stanowiącej podstawę obliczenia zachowku, nie bierze się pod uwagę zobowiązań z (zachowków), zapisów i poleceń (art. 160 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [13a].

C. Upośledzenie zobowiązań z zachowków w stosunku do zobowiązań zwykłych wynika także z zestawienia przepisów art. 48, 49 pr. spadk. z przepisem art. 156 § 2 pr. spadk. Za zobowiązania zwykłe odpowiada także i taki spadkobierca, który jest spadkobiercą koniecznym, całym swoim majątkiem, i to albo bez ograniczenia (jeśli przyjął spadek wprost), albo do wysokości wartości stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza (jeśli przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza). Natomiast za zachowki odpowiada spadkobierca, który jest spadkobiercą koniecznym, wprawdzie także całym swoim majątkiem, ale tylko do wysokości nadwyżki ponad swój własny zachowek, przy czym z powyższego ograniczenia odpowiedzialności korzysta nie tylko spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, ale także i spadkobierca, który przyjął spadek wprost [13b].

D. Upośledzenie zobowiązań z zapisów i poleceń w stosunku do zobowiązań zwykłych wynika z art. 155 §§ 2, 3 pr. spadk. Wedle powołanych przepisów spadkobierca, który jest równocześnie spadkobiercą koniecznym, odpowiada za zobowiązania z zapisów i poleceń tylko do wysokości nadwyżki ponad swój własny zachowek, przy czym z powyższego ograniczenia odpowiedzialności korzysta — wbrew zasadom przyjętym w art. 49 pr. spadk. — nie tylko spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, ale także i spadkobierca, który przyjął spadek wprost [13c].

E. Upośledzenie zobowiązań z zapisów i poleceń, mające na celu realizację uprawnienia spadkobiercy powołanego, będącego także spadkobiercą koniecznym, do otrzymania zachowku, przejawia się w art. 157 §§ 3, 4 pr. spadk. Mianowicie, według art. 157 § 1 pr. spadk. spadkobierca powołany, obowiązany do wypłacenia lub uzupełnienia zachowku, może żądać odpowiedniego obniżenia zapisów (i poleceń) w celu proporcjonalnego rozłożenia ciężaru zachowku w stosunku wewnętrznym między spadkobiercą powołanym a zapisobiercami (i poleceniami). Otóż jeśli spadkobierca powołany sam jest spadkobiercą koniecznym, może żądać obniżenia zapisów (i poleceń) tak, aby mu pozostał jego własny zachowek (art. 157 §§ 3, 4 pr. spadk.) [13d].

F. Wreszcie upośledzenie zobowiązań z zapisów i poleceń w stosunku zarówno do zobowiązań zwykłych, jak i do zobowiązań z zachowków, wy-

---

[13a] Podobnie art. 983 proj. k. c. PRL.
[13b] Podobnie art. 989 proj. k. c. PRL.
[13c] Nieco inaczej art. 988 § 1 proj. k. c. PRL.
[13d] Podobnie art. 995 § 1 proj. k. c. PRL.

nika z przepisów o zmniejszeniu zapisów i poleceń (art. 92—100 post. spadk.), z których — o ile mi wiadomo — w praktyce się nie korzysta [14].

Postępowanie o zmniejszenie zapisów i poleceń może być wdrożone w zasadzie tylko wtedy, jeśli spadkobierca za długi spadkowe odpowiada ograniczenie (wyjątki: przypadki z art. 155, 157 pr. spadk.), wartość stanu czynnego spadku jest wyższa od sumy zobowiązań zwykłych i zobowiązań z zachowków, ale nadwyżka wartości stanu czynnego spadku nad sumę zobowiązań zwykłych i zobowiązań z zachowków jest niższa od sumy zapisów i poleceń.

Postępowanie o zmniejszenie zapisów i poleceń może być wszczęte tylko na wniosek, który może złożyć każda osoba zainteresowana. W postępowaniu takim sąd zestawia stan czynny spadku i ustala jego wartość, następnie zestawia stan bierny spadku, ale z wyłączeniem zobowiązań z zapisów i poleceń, i ustala jego wartość, wreszcie od wartości stanu czynnego spadku odejmuje wartość stanu biernego spadku. Różnica stanowi granicę, do której sięga odpowiedzialność spadkobiercy za zapisy i polecenia. Po zestawieniu zapisów i poleceń oraz po ustaleniu ich wartości sąd postanowieniem zmniejsza proporcjonalnie zapisy i polecenia w tym stopniu, aby wartość wszystkich zmniejszonych zapisów i poleceń była równa granicy, do której sięga odpowiedzialność spadkobiercy za zapisy i polecenia.

Wyżej pod A—F wymieniłem wszystkie różnice, jakie dostrzegłem — poza przepisami o likwidacji spadku — w traktowaniu zobowiązań należących do poszczególnych grup. Okazało się, że między zobowiązaniami należącymi do poszczególnych grup istnieje pewna hierarchia, która ma jednak bardzo ograniczone znaczenie. Występuje ona bowiem tylko w przepisach o zachowku (art. 155—157, 160 § 1 pr. spadk.) oraz w przepisach o zmniejszeniu zapisów i poleceń (art. 92—100 post. spadk.).

Nie ma natomiast w polskim prawie spadkowym — prócz nieistotnych wyjątków z art. 86 post. spadk., czy z art. 811 § 1 p. 5 k. p. c. — przepisów, które by, poza likwidacją spadku, wprowadzały między poszczególnymi grupami zobowiązań spadkowych pewne pierwszeństwo zaspokojenia. Przepisy takie istnieją tylko w dziale o likwidacji spadku (art. 133—135 post. spadk.). Wprowadzają one kolejność zaspokojenia nie tylko między zobowiązaniami należącymi do poszczególnych grup (por. art. 135 § 1 p. 1—7, 8, 9 post. spadk.), ale nadto bogato zróżnicowaną kolejność zaspokojenia w obrębie zobowiązań zwykłych (art. 133 § 1, art. 134 § 1, art. 135 § 1 p. 1—7 post. spadk.). Przepisy art. 133—135 post. spadk., które bezpośrednie zastosowanie miały znajdować tylko w przypadkach likwidacji spadku, wpływają jednak, moim zdaniem, pośrednio także na sposób regulowania zobowiązań spadkowych poza likwidacją. Mianowicie spadkobierca, który pomimo oczywistego przeciążenia spadku długami nie złożyłby wniosku o likwidację spadku i spłacałby długi samodzielnie, odpowia-

[14] Por. orzeczenie SN z dnia 17 października 1957 r., 4 CR 369/57, NP. XIV, 9, str. 115, gdzie żądanie „zmniejszenia zapisu" było oparte na tym, że przedmiot zapisu należał tylko w połowie do spadkodawcy, drugą zaś połowa należała do obciążonego, a sąd spadku „zmniejszył zapis" o połowę z powołaniem się na art. 3 przep. ogóln. pr. cyw.

dałby wobec wierzycieli spadku w tych granicach, w jakich wierzyciele ci otrzymaliby zaspokojenie w razie przeprowadzenia prawidłowej likwidacji spadku (art. 56 § 2 pr. spadk.). Dlatego też spadkobierca, który spłaca długi spadkowe samodzielnie, musi — jeśli chce uniknąć dodatkowej odpowiedzialności za długi spadkowe z art. 56 § 2 pr. spadk. — przestrzegać przy spłacaniu długów spadkowych przepisów o pierwszeństwie zaspokojenia, zawartych w art. 133—135 post. spadk.

IV. ODDZIELENIE SPADKU OD MAJĄTKU SPADKOBIERCY [15]

Oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy, uregulowane w przepisach art. 52—54 pr. spadk. oraz art. 102—105 post. spadk., jest instytucją wprowadzającą dość daleko idące modyfikacje w odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe. Jej celem jest stworzenie środka zapobiegającego niebezpieczeństwom, jakimi grozi wierzycielom spadku połączenie spadku z (przeciążonym długami) majątkiem spadkobiercy, oraz niebezpieczeństwom, jakimi grozi wierzycielom spadkobiercy połączenie majątku spadkobiercy z (biernym) spadkiem. Właśnie dlatego, że niebezpieczeństwo wynika dla jednej lub drugiej grupy wierzycieli z połączenia dwóch mas majątkowych, środkiem, który ma zapobiec tym niebezpieczeństwom, jest oddzielenie tych dwóch mas majątkowych. Te proste i jasne założenia instytucji oddzielenia spadku od majątku spadkobiercy nie zostały w polskim prawie spadkowym w całej pełni przyjęte.

Instytucja oddzielenia spadku od majątku spadkobiercy jest niewątpliwie potrzebna w państwach kapitalistycznych, gdzie w skład spadków i w skład majątku spadkobiercy wchodzić mogą duże kompleksy majątkowe, niejednokrotnie silnie obdłużone. Instytucja ta ma w państwach socjalistycznych nierównie mniejszą doniosłość. Nie sądzę jednak, aby instytucja oddzielenia była u nas zupełnie zbędna. Także i u nas istnieć bowiem mogą — i niewątpliwie istnieją — majątki obdłużone ponad wartość aktywów. Ponadto instytucja oddzielenia może, przynajmniej w pewnej mierze, przyczynić się do zapobiegania pewnym nieuczciwym machinacjom spadkobiercy-dłużnika. Jedną z przyczyn, dla której z instytucji oddzielenia w Polsce w praktyce — o ile mi wiadomo — zupełnie się nie korzysta, jest — jak sądzę — jej niezupełnie poprawne ukształtowanie w obowiązujących przepisach.

Oddzielenie spadku mogą żądać: 1) wierzyciele spadku, a w szczególności osoby uprawnione do zachowku i zapisobiercy, oraz 2) wierzyciele spadkobiercy. Oddzielenia można żądać tylko wtedy, jeżeli długi spadkowe przewyższają wartość majątku pozostawionego przez spadkodawcę albo jeżeli zaspokojenie żądającego oddzielenia jest zagrożone przez zachowanie się lub położenie majątkowe spadkobiercy (art. 52 § 1 pr. spadk.). Oddzielenia można żądać tylko do roku od dnia otwarcia spadku (art. 52 § 2 pr. spadk.).

Po przeprowadzeniu rozprawy (art. 102 post. spadk.) sąd wniosek uwzględni albo go oddali. Uwzględniając wniosek o oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy, sąd zarządzi spisanie inwentarza, jeśli spis inwentarza nie był jeszcze sporządzony. Sąd może również zabezpieczyć spadek, a w razie potrzeby ustanowić kuratora spadku (art. 103 post. spadk.). Kurator spadku, ustanowiony w związku z zarządzeniem oddzielenia spadku, ma prawa i obowiązki z art. 82—86 post. spadk.

Zasadniczym skutkiem oddzielenia jest to, że spadek uważa się — i to z mocą wsteczną od chwili otwarcia spadku — za majątek odrębny od majątku spadkobiercy (art. 53 pr. spadk.); traktuje się rzecz tak, jakby spadek nigdy nie był połączył się

---

[15] Projekt k. c. PRL nie zną tej instytucji.

z majątkiem spadkobiercy, jakby stosunki prawne, które wskutek nabycia spadku przez spadkobiercę zgasły przez konfuzję, zostały z powrotem, i to z mocą wsteczną, powołane do życia. Konsekwencją zasady, wyrażonej w art. 53 pr. spadk., jest przepis art. 54 § 2 pr. spadk., wprowadzający podwójne ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy za długi (pod względem tego, czym dłużnik odpowiada, odpowiedzialność *cum viribus*) na czas trwania oddzielenia: spadkobierca odpowiada za długi spadkowe — i to choćby przyjął spadek wprost — tylko spadkiem (nie odpowiada za te długi własnym majątkiem), za długi własne odpowiada spadkobierca tylko własnym majątkiem (a nie odpowiada spadkiem).

Spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiada za długi spadkowe także po ustaniu oddzielenia [16] tylko spadkiem (art. 54 § 1 zd. 1 pr. spadk.). Natomiast spadkobierca, który przyjął spadek wprost, odpowiada za długi spadkowe od chwili ustania oddzielenia całym swoim majątkiem, i to bez ograniczenia (art. 54 § 1 zd. 2 pr. spadk.).

V. LIKWIDACJA SPADKU [17]

Przepisy art. 55, 56 pr. spadk. oraz art. 107—140 post. spadk. o likwidacji spadku wprowadziły na teren prawa spadkowego namiastkę postępowania upadłościowego. Wprowadzenie tego skomplikowanego, przewlekłego i kosztownego postępowania mogło jeszcze znaleźć pewne — zresztą słabe — uzasadnienie w ustroju kapitalistycznym. Natomiast w ustroju socjalistycznym instytucja likwidacji spadku jest zupełnym anachronizmem. O ile mi wiadomo, przepisy o likwidacji spadku, zawarte w dekretach z r. 1946 r., nie znalazły dotąd dosłownie ani razu zastosowania w praktyce.

---

[16] Por. nie dość wnikliwie opracowaną opinię Departamentu Ustawod. Min. Sprawiedl., DPP. IV, 5, str. 42.

[17] Miszewski: *Likwidacja spadku według projektu Kom. Kod. o post. spadk.*, Kwart. Pr. Pryw. II, str. 110 i nast. Por. także odpowiedź prawną Dep. Ustaw. Min. Sprawiedl., DPP. IV, 5, str. 42, oraz Witeckiego odpowiedzi na pytania prawne, P. i P. II, 5/6, str. 117 i nast., II, 11, str. 153 i nast., II, 7/8, str. 108 i nast. Ta ostatnia odpowiedź, wskutek zmiany art. 34 k. p. n. (art. 3 p. 12 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 38, poz. 349), stała się nieaktualna.

Projekt k. c. PRL nie zna ani instytucji likwidacji spadku, ani też instytucji zwołania wierzycieli spadkowych. Surogatem tej ostatniej instytucji jest — m. zd. niewystarczający — przepis art. 1021 proj. k. c. PRL, który brzmi:

„§ 1. Jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacił niektóre długi spadkowe nie wiedząc o istnieniu innych długów, ponosi on odpowiedzialność za nie spłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością stanu czynnego spadku, ustalonego w inwentarzu, a wartością świadczeń spełnionych na zaspokojenia długów, które spłacił.

„§ 1. Jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacając niektóre długi spadkowe wiedział o istnieniu innych długów spadkowych, ponosi on odpowiedzialność za te długi ponad wartość stanu czynnego spadku, jednakże tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany je zaspokoić, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe".

Tok postępowania likwidacyjnego miał wyglądać w sposób następujący:

Po wydaniu postanowienia o przeprowadzeniu likwidacji sąd miał wzywać wierzycieli przez ogłoszenie, aby w ciągu trzech miesięcy zgłosili na piśmie swoje wierzytelności w sądzie. Po upływie terminu do zgłaszania wierzytelności sąd miał — na podstawie projektu, przedstawionego przez likwidatora — ustalić listę wierzytelności. Likwidacja spadku miała następować w zasadzie przez sprzedaż ruchomości i nieruchomości, przez ściągnięcie wierzytelności od dłużników i zrealizowanie innych praw majątkowych wchodzących w skład spadku. Podział funduszów uzyskiwanych z likwidacji spadku miał być przeprowadzony w trojaki sposób, zależnie od tego, czy ulegające podziałowi fundusze uzyskano ze sprzedaży nieruchomości (art. 133 post. spadk.), czy ze sprzedaży ruchomości (art. 134 post. spadk.), czy z innych źródeł (art. 135 post. spadk.). W każdym z powołanych dopiero co przepisów art. 133—135 post. spadk. wyróżnionych jest szereg kategorii wierzytelności, których kolejność zaspokojenia jest dokładnie unormowana. W przedostatniej kolejności miały być zaspakajane wierzytelności z tytułu zachowku, zaś w ostatniej wierzytelności z tytułu zapisów (oraz obowiązki wykonania poleceń). Mam wrażenie, że już to szkicowe przedstawienie toku postępowania likwidacyjnego daje wystarczające pojęcie o tym, jak dalece postępowanie takie, gdyby się było kiedykolwiek toczyło, byłoby postępowaniem przewlekłym, skomplikowanym i kosztownym.

Nie we wszystkich przypadkach, w których postępowanie likwidacyjne byłoby zostało wdrożone, dojść by musiało do pełnej likwidacji spadku. Rozróżnić należy dwie grupy przypadków:

a) Po ustaleniu listy wierzytelności sąd na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu spadkobiercy miał móc za zgodą wszystkich wierzycieli przysądzić im na własność majątek spadkowy w miejsce zapłaty ich należności. Jeśli długi spadkowe nie przekraczały wartości aktywów spadku, przysądzenie miało być możliwe tylko za zgodą spadkobiercy (art. 122 post. spadk.).

b) Gdyby wniosek o przysądzenie spadku wierzycielom w przepisanym terminie nie został złożony albo gdyby wniosek taki został prawomocnie oddalony, spadkobierca miał móc wnieść podanie z oświadczeniem, że najpóźniej w ciągu miesiąca od daty zebrania wierzycieli, na którym jego propozycja zostanie przyjęta, wypłaci na ich całkowite zaspokojenie sumę odpowiadającą przynajmniej oznaczonej w spisie inwentarza wartości stanu czynnego spadku (art. 123 zd. 1 post. spadk.). W razie przyjęcia tej propozycji spadkobiercy przez kwalifikowaną większość wierzycieli i po złożeniu przez spadkobiercę do depozytu sumy, do której złożenia spadkobierca się zobowiązał, sąd miał wydać postanowienie co do objęcia spadku przez spadkobiercę (art. 126 post. spadk.), zaś suma złożona przez spadkobiercę miała zostać podzielona między wierzycieli w sposób przewidziany w art. 135 post. spadk. (art. 129 post. spadk.).

VI. SKUTKI SPŁACANIA PRZEZ SPADKOBIERCĘ DŁUGÓW BEZ LIKWIDACJI

Jeśli: 1) z porównania stanu czynnego spadku z jego stanem biernym jest oczywiste, 2) że długi spadkowe przewyższają wartość stanu czynnego, oznaczoną w spisie inwentarza, 3) a spadkobierca mimo to spłaca długi nie zgłosiwszy wniosku o likwidację spadku, spadkobierca ponosi dodatkową odpowiedzialność za długi spadkowe, tzn. odpowiada względem wierzycieli pominiętych, jak zwykle: całym swoim majątkiem, ale ponad wartość stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza, jednak nie za całość ich

wierzytelności, tylko o tyle, o ile wierzyciele ci otrzymaliby zapłatę w razie prawidłowego przeprowadzenia likwidacji spadku (art. 56 § 2 pr. spadk.) [18].

W art. 56 § 2 pr. spadk. miał być rozwiązany przede wszystkim problem odpowiedzialności za długi nieznane. Chodziło w pierwszym rzędzie o ochronę spadkobiercy, odpowiadającego za długi spadkowe ograniczenie, przed niebezpieczeństwem dopłacenia do spadku. Po wtóre, chodziło także o ochronę wierzycieli nieznanych przed pochopnym spłacaniem znanych wierzycieli bez podjęcia przez spadkobiercę wystarczających starań o stwierdzenie, jak wygląda stan bierny spadku.

Na tle powyższych funkcji, które art. 56 § 2 pr. spadk. miał spełnić, występują jasno jego wady. Spadkobierca, który chce być pewny, że do spadku nie dopłaci, musi — zwłaszcza jeśli już z inwentarza widać, że spadek jest bierny — postarać się o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego. Ta droga, którą spadkobiercy wskazuje ustawa, okazała się tak dalece nieodpowiednia, że w ciągu czternastoletniego obowiązywania prawa spadkowego ani razu nie została użyta. Z drugiej strony wierzyciele spadkowi mogą spadkobiercę pociągnąć do dodatkowej odpowiedzialności z art. 56 § 2 pr. spadk. tylko wtedy, kiedy przeciążenie spadku długami było aż oczywiste. Przy tym jest chyba jasne, że przy ocenie, czy — w czasie, kiedy spadkobierca spłacał znane długi — było oczywiste, iż długi spadkowe przewyższają wartość stanu czynnego spadku, można brać pod uwagę tylko długi podówczas spadkobiercy znane. Tymczasem stosunek znanych długów do wartości stanu czynnego spadku nie pozostaje w żadnym związku z możliwością istnienia długów nieznanych. Dlatego też brak podstaw, by uzależniać powstanie dodatkowej odpowiedzialności spadkobiercy, który spłaca znane długi bez liczenia się z możliwością długów nieznanych, od tego, aby było oczywiste, że znane długi przewyższają wartość stanu czynnego spadku.

W przypadkach z art. 56 § 2 pr. spadk. znani wierzyciele, których spadkobierca spłaca bez przeprowadzenia likwidacji, otrzymują zawsze zaspokojenie w stopniu przekraczającym granice prawidłowo obliczonej odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe. Tak np. w podanym poprzednio przykładzie (w uw. 18) znani wierzyciele mieli otrzymać zaspokojenie w połowie, a otrzymali je w $^2/_3$. Czy spadkobierca może — po zgłoszeniu się nieznanego wierzyciela — żądać od nich zwrotu nadwyżki? Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Przepisy o ograniczonej odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe nie wpływają na zmniejszenie wysokości długów spadkowych, lecz ograniczają odpowiedzialność za nie. Wskutek tego spadkobierca, który spłacił długi spadkowe w stopniu przekraczającym jego odpowiedzialność za te długi, nie może żądać zwrotu tego, co świadczył (art. 131 p. 1 kod. zob.).

---

[18] Przykład. Wartość stanu czynnego spadku wynosi wedle spisu inwentarza 10 000 zł, znane długi wynoszą 15 000 zł. Wszystkie te długi spadkobierca sumiennie spłacał bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, płacąc każdemu z wierzycieli $^2/_3$ jego wierzytelności. Kiedy spadkobierca zużył na spłatę znanych długów 10 000 zł, tzn. kwotę odpowiadającą wartości stanu czynnego spadku, ustalonego w spisie inwentarza (art. 49 § 2 pr. spadk.), zjawia się nowy, nieznany dotąd wierzyciel i żąda zapłacenia mu 5 000 zł. Spadkobierca odpowiada względem pominiętego wierzyciela nie za całe 5 000 zł. Granice dodatkowej odpowiedzialności spadkobiercy obliczyć należy w sposób następujący: wartość stanu czynnego spadku 10 000 zł, długi znane od początku 15 000 zł + dług później zgłoszony 5 000 zł = 20 000 zł. Każdy wierzyciel, zatem także i wierzyciel pominięty, w ramach postępowania likwidacyjnego byłby otrzymał zaspokojenie w połowie; spadkobierca odpowiada wobec tego w stosunku do wierzyciela pominiętego do wysokości 2 500 zł.

VII. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRZEPISÓW O ODPOWIEDZIALNOSCI SPADKOBIERCY ZA DŁUGI SPADKOWE

Przepisy prawa spadkowego i dekretu o post. spadk. o odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe są bardzo silnie — a nawet chyba nadmiernie — rozbudowane. Pomimo to interesy wierzycieli spadku nie są w wystarczający sposób chronione. Jest tak dlatego, że powstanie dodatkowej odpowiedzialności względem wierzycieli pominiętych uzależniono od wymogów z jednej strony za daleko idących, z drugiej mało mających z właściwą *ratio legis* tego przepisu (ochrona wierzycieli nieznanych) wspólnego.

W świetle przepisów o odpowiedzialności za długi spadkowe także i sytuacja prawna spadkobiercy nie jest łatwa. Wprawdzie w art. 56 § 2 pr. spadk. uzależniono powstanie dodatkowej odpowiedzialności spadkobiercy, który spłacał długi spadkowe bez wszczęcia postępowania likwidacyjnego, od wymogów za daleko idących, ale z drugiej strony nie otwarto przed spadkobiercą możliwości łatwego, prostego i taniego stwierdzenia, jakie istnieją długi spadkowe, oraz ustalenia, komu i ile spadkobierca ma na zaspokojenie długów spadkowych zapłacić bez ryzyka, że potem będzie musiał względem wierzycieli niespłaconych ponosić dodatkową odpowiedzialność ponad wartość stanu czynnego spadku.

Sytuacja prawna spadkobiercy, który chce uczciwie spłacić długi spadkowe w granicach wynikających z art. 49 § 2 pr. spad., a równocześnie utrzymać się przy aktywach spadku, których z tych czy innych powodów nie chce utracić, jest rzeczywiście trudna. Spadkobierca taki ma teoretycznie dwie drogi do wyboru. Niestety, jedna jest dla niego dość niedogodna, a druga praktycznie niemożliwa do użycia.

Po pierwsze, może on bez wszczynania postępowania likwidacyjnego spłacać długi przy możliwie dokładnym zastosowaniu się do przepisów art. 133—135 post. spadk. o pierwszeństwie zaspokojenia, obowiązującym w postępowaniu likwidacyjnym. Spadkobierca, który wybierze ten sposób postępowania, naraża się na podwójne niebezpieczeństwo. Przede wszystkim musi liczyć się z tym, że nie uda mu się zastosować dokładnie do skomplikowanych przepisów art. 133—135 post. spadk. o pierwszeństwie zaspokojenia, obowiązującym w obrębie postępowania likwidacyjnego. Po drugie, spadkobierca, który usiłuje samodzielnie spłacać długi spadkowe, musi być przygotowany na to, że jeśli po spłaceniu przez niego wszystkich lub znacznej części długów zgłosi się nowy nieznany spadkobiercy wierzyciel, wówczas — jeśli tylko przeciążenie spadku długami było od samego początku oczywiste — spadkobierca będzie musiał ponieść względem tego wierzyciela dodatkową odpowiedzialność z art. 56 § 2 pr. spadk. i w rezultacie dopłacić do spadku.

Po wtóre, nie można wykluczyć, że kiedyś jakiś spadkobierca — wbrew całej dotychczasowej praktyce — zdecyduje się na złożenie wniosku o wszczęcie postępowania

likwidacyjnego. Gdyby to jednak zrobił, to chyba tylko z powziętym z góry zamiarem uniknięcia pełnej likwidacji spadku, tzn. z zamiarem złożenia wniosku z art. 123 post. spadk. (oświadczenie spadkobiercy, w którym spadkobierca zobowiąże się do złożenia — na całkowite zaspokojenie wierzycieli — sumy, odpowiadającej przynajmniej oznaczonej w spisie inwentarza wartości stanu czynnego spadku). Realizacja zamiarów spadkobiercy mogłaby się na tej drodze nie udać z dwóch powodów. Po pierwsze, wierzyciele mogliby uprzedzić spadkobiercę i we właściwym terminie złożyć wniosek z art. 122 post. spadk. o przysądzenie im spadku i — jeśli spadek jest przeciążony długami — wbrew woli spadkobiercy pozbawić go aktywów spadku. Po wtóre, wierzyciele mogliby odrzucić propozycję spadkobiercy z art. 123 post. spadk. i w ten sposób doprowadzić do pełnej likwidacji spadku, czego spadkobierca chciał właśnie uniknąć. W razie przyjęcia przez wierzycieli propozycji z art. 123 post. spadk. spadkobierca musiałby złożyć — i to najpóźniej w ciągu miesiąca od przyjęcia jego propozycji — naraz całą sumę odpowiadającą co najmniej wartości stanu czynnego spadku. Przy normalnej spłacie długów spadkowych spadkobierca mógłby spłacać długi stopniowo w miarę nachodzenia terminów ich wymagalności.

Jak z powyższego wynika, przepisy polskiego prawa spadkowego o odpowiedzialności za długi spadkowe nie chronią należycie interesów ani wierzycieli spadku, ani spadkobiercy.

Rozdział VII

STOSUNKI PRAWNE MIĘDZY SPADKOBIERCAMI PRZED DZIAŁEM SPADKU [1]

Stosunki prawne między współspadkobiercami przed działem spadku uregulowane są w art. 57—59 pr. spadk. Najważniejszym z nich jest art. 59 pr. spadk., który każe — poza przepisami art. 57 i 58 pr. spadk. — do stosunków prawnych między spadkobiercami przed działem spadku stosować odpowiednio przepisy o współwłasności (w częściach ułamkowych) [2].

Przepisów o współwłasności nie należy stosować do stosunków prawnych między spadkobiercami przed działem spadku bez zastrzeżeń.

A. Po pierwsze, przepisy powyższe stosować należy do stosunków prawnych między współspadkobiercami tylko odpowiednio, tj. należy je stosować przy uwzględnieniu różnic, jakie występują między zwykłą współwłasnością, istniejącą na jednej rzeczy (ruchomej czy nieruchomej), a stosunkiem współuprawnienia, odnoszącym się do całej masy majątkowej, stanowiącej całość gospodarczą, kompleks majątkowy.

B. Po wtóre, przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych należy stosować do stosunków prawnych między współspadkobiercami tylko o tyle, o ile art. 57, 58 pr. spadk. nie zawierają odstępstw od nich (*arg.* ze słów „...poza tym...” z art. 59 pr. spadk.).

Przy współwłasności w częściach ułamkowych prawo w całości służy wszystkim współuprawnionym łącznie i w zasadzie tylko przez wszystkich współuprawnionych może być wykonywane (art. 90—92, 82—84 pr. rzecz.)[2a]. W szczególności każdy współwłaściciel jest uprawniony do współ-

---

[1] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 158. Baziński: *Komentarz*, str. 175 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 89 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 114 i nast. Stasiński-Nowakowski: *Zbycie przedmiotu spadku przed działem*, Prz. Not. XIX/I, str. 250 i nast.

[2] Por. orzeczenie SW w Bydgoszczy, Ośrodek w Toruniu, z dnia 27 października 1955 r., VII Cz 73/55, Biul. Min. Sprawiedl. II, 2, str. 49.

Podobną zasadę, jak wyrażona w art. 59 pr. spadk., wypowiada art. 1024 proj. k. c. PRL, który jednak przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych każe stosować nie tylko do wspólności majątku spadkowego, ale i do działu spadku.

[2a] W rozumieniu art. 89 pr. rzecz. nie jest roszczeniem wspólnym roszczenie o należność z tytułu czynszu najmu, które, z istoty swej podzielne, dzieli się na podstawie art. 3 § 1 kod. zob. na części, przypadające poszczególnym spadkobiercom. Każdy

posiadania rzeczy wspólnej [3] oraz do jej używania i korzystania z niej w zakresie, który nie wyłącza takiego używania i korzystania z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli (art. 90 pr. rzecz.). Na podstawie powyższego przepisu przyjmuje się prawie że powszechnie, że każdy z współwłaścicieli może w drodze powództwa żądać dopuszczenia go do współposiadania rzeczy wspólnej, i to także wtedy, gdy przedmiotem współwłasności jest gospodarstwo rolne [4]. Współwłaściciele mogą się jednak umówić, że przysługujące im prawo będą wykonywali inaczej, np. w ten sposób, że jeden będzie wykonywał pewne uprawnienia, drugi inne, albo w ten sposób, że naprzód jeden będzie korzystał przez pewien czas z całej rzeczy, a następnie drugi, albo w ten sposób, że z jednej części nieruchomości wspólnej będzie korzystał jeden współwłaściciel, a z innej części drugi [5]. Dopuszczalność takich umów, zwłaszcza tych, które wykonywanie współwłasności regulują w trzeci z podanych poprzednio sposobów, jest niekiedy kwestionowana z tym uzasadnieniem, że umowy takie służą do obejścia przepisów o zniesieniu współwłasności, a zwłaszcza o dziale spadku, w których w szerokiej mierze chroniony jest interes społeczny. Zawarcie umowy o sposobie wykonywania współwłasności przez współwłaścicieli nie wpływa na zmianę istoty współwłasności, bo stwarza tylko stosunek obligacyjny między współwłaścicielami [5a]. Roszczenia osobiste współwłaścicieli nieruchomości, wynikające z takiej umowy, mogą być ujawnione w księdze wieczystej (art. 98, 290—295 pr. rzecz.) [6].

---

z nich może dochodzić tylko przypadającej na niego części roszczenia (orzeczenie z dnia 7 czerwca 1960 r., 2 CR 113/59, zb. urz. nr 80/61).

[3] Jeżeli spadkobierców jest więcej, w zasadzie powinni się oni porozumieć co do sposobu współposiadania przedmiotów spadkowych. Jeżeli jednak poszczególni współspadkobiercy biorą poszczególne przedmioty spadku, nie posiadane przez innego współspadkobiercę, w wyłączne posiadanie, nie można dopatrzyć się w tym naruszenia cudzego posiadania, zakazanego przepisem art. 302 pr. rzecz. Niemniej jednak działanie współspadkobiercy mogłoby być samowolne, gdyby, mając już w posiadaniu przedmioty spadku odpowiadające jego udziałowi, brał w posiadanie dalsze, z naruszeniem zasady art. 90 pr. rzecz. (orzeczenie SN z dnia 26 marca 1958 r., 1 CO 3/58, zb. urz. nr 106/59, P. i P. XV/I, str. 849 z glosą Stelmachowskiego).

[4] Por. orzeczenia SN z dnia 19 października 1951 r., C 1164/51, zb. urz. nr 39/53, P. i P. VII/II, str. 129, z dnia 18 kwietnia 1957 r., 1 CR 142/57, zb. urz. nr 7/59, NP. XIV, 9, str. 111, P. i P. XIII/I, str. 159, z dnia 28 stycznia 1958 r., 3 CR 1282/57, zb. urz. nr 50/59, OSP. II, 266, z dnia 30 sierpnia 1960 r., 3 CR 437/60, OSP. V, 209, uchwała SN z dnia 15 grudnia 1958 r., 1 CO 22/58, OSP. IV, 147 z krytyczną glosą A. Woltera, zawierającą dokładne zestawienie literatury i judykatury. Odmiennie — zdaje się — orzeczenie SW w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1958 r., III Cr 155/58, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 6, str. 41.

[5] Cichosz-Szawłowski: *Umowy określające zarząd i sposob korzystania z nieruchomości,* Biul. Min. Sprawiedl. III, 4, str. 32 i nast. Ignatowicz: *Przepisy o współwłasności w projekcie k. c.*, P. i P. XV/I, str. 766 i nast.

[5a] Orzeczenie SN z dnia 13 czerwca 1961 r., 3 CR 482/61, zb. urz. nr 75/62 (na końcu).

[6] Sąd Najwyższy stale uznaje umowy takie za dopuszczalne. Jest zdania, że zawarcie takiej umowy nie pozbawia żadnego ze współwłaścicieli uprawnienia do żąda-

Dalej idące wątpliwości, niż zawieranie umów co do sposobu wykonywania współwłasności, wywołuje zapatrywanie, że w braku zgody między współwłaścicielami każdy z nich może żądać w drodze powództwa wydzielenia mu określonych części nieruchomości do używania [7].

---

nia zniesienia współwłasności (złożenia wniosku o dział spadku), że jednak jak długo współwłasność nie zostanie zniesiona (dział spadku nie zostanie przeprowadzony), umowa wiąże (orzeczenia SN z dnia 12 czerwca 1950 r., C 98/50, P. i P. VI/II, str. 629, z dnia 19 października 1951 r., C 1164/51, zb. urz. nr 39/53, P. i P. VII/II, str. 129, z dnia 23 stycznia 1958 r., 2 CR 804/57, zb. urz. nr 81/59, OSP. III, 73, z dnia 28 stycznia 1958 r., 3 CR 1282/57, zb. urz. nr 50/59, OSP. II, 266, z dnia 5 sierpnia 1958 r., 3 CR 769/58, zb. urz. nr 115/59, OSP. III, 163, z dnia 28 lutego 1959 r., 1 CO 24/58, zb. urz. nr 98/60, zdaje się także orzeczenie SW dla m. st. Warszawy z dnia 8 listopada 1958 r., III CR 1525/58, Biul. Min. Sprawiedl. V, 4, str. 57). W uchwale z dnia 20 stycznia 1956 r., III CO 38/55, zb. urz. nr 88/56, Sąd Najwyższy wyjaśnił nadto, że posiadanie, oparte na umowie co do sposobu wykonywania współwłasności, może prowadzić do zasiedzenia części nieruchomości, posiadanych przez poszczególnych współwłaścicieli, a w konsekwencji do zniesienia współwłasności bez postępowania działowego. Por. także niżej, przy końcu uw. 7, o tym, jakie brzmienie nadano w trzecim czytaniu art. 196 proj. k. c. PRL.

[7] W judykaturze wyrażono w tym zakresie różne poglądy. I tak, w orzeczeniu z dnia 24 marca 1950 r., Wa C 400/49, P. i P. VI/I, str. 125, SN wyjaśnił, że żądanie w drodze powództwa wydzielenia do używania określonej części rzeczy wspólnej jest dopuszczalne, jeśli przedmiotem współwłasności jest mały dom mieszkalny, składający się z czterech izb, przeznaczony nie na dom czynszowy, lecz do własnego użytku, a wszyscy współwłaściciele chcą w nim zamieszkać. Podobnie wypowiedział się SN w orzeczeniu z dnia 19 października 1951 r., C 1164/51, zb. urz. nr 39/53, P. i P. VII/II, str. 129, w którym jednak już wyraźnie stwierdzono, że żądanie wydzielenia do używania określonych części rzeczy wspólnej jest usprawiedliwione tylko wtedy, gdy współwłasność istnieje na przedmiocie własności osobistej (np. na gruncie, będącym ściśle związanym z domem mieszkalnym i służącym do zaspokojenia osobistych potrzeb wyżywienia mieszkańców domu, a nie do dostarczenia towaru na rynek). Tylko wówczas bowiem współposiadanie rzeczy wspólnej może być, zgodnie z celem gospodarczym osobistego prawa własności, zrealizowane jedynie przez osobiste korzystanie z rzeczy. Natomiast w orzeczeniu z dnia 18 kwietnia 1957 r., 1 CR 142/57, zb. urz. nr 7/59, NP. XIV, 9, str. 111, P. i P. XIII/I, str. 159, zakreślono granice dopuszczalności żądania wydzielenia do używania określonych części rzeczy wspólnej znacznie szerzej, bo powiedziano całkiem ogólnie, że żądanie takie jest uzasadnione, jeśli taki sposób współposiadania rzeczy wspólnej odpowiada interesom współwłaścicieli, dodając tylko, że będzie to miało miejsce z reguły przy wspólnych mieszkaniach. W orzeczeniu z dnia 28 stycznia 1958 r., 3 CR 1282/57, zb. urz. nr 50/59, OSP. II, 266, uznano podział rzeczy do użytkowania za dopuszczalny, jeżeli ze względu na właściwości rzeczy wydaje się to najbardziej celowe, dodając, że podział taki może być szczególnie celowy przy gruntach rolnych. Ogólnie także ujęto sprawę w orzeczeniu z dnia 5 sierpnia 1958 r., 3 CR 769/58, zb. urz. nr 115/59, OSP. III, 163, w którym powiedziano, że jeśli jednym ze współwłaścicieli bardziej odpowiada wspólne korzystanie z rzeczy wspólnej, innym zaś odrębne korzystanie z określonych części rzeczy, sprawę rozstrzygnie sąd, mając na względzie zarówno charakter przedmiotu współwłasności, jak i życzenia i wzajemne stosunki osobiste współwłaścicieli. Pewien krok wstecz stanowi uchwała z dnia 15 grudnia 1958 r., 1 CO 22/58, OSP. IV, 147 z krytyczną glosą A. Woltera, w której SN, z okazji udzielania odpowiedzi na pytanie prawne, czy dopuszczalne jest powództwo o dopuszczenie do wspólnego posiadania gospodarstwa rolnego, po-

Udział każdego z współwłaścicieli w rzeczy wspólnej należy wyłącznie do niego. Wskutek tego każdy z współwłaścicieli może tym swoim udziałem samodzielnie rozporządzać (art. 79 pr. rzecz.). W konsekwencji wierzyciele współwłaściciela mogą prowadzić z należącego do niego udziału egzekucję. Jednak jeśli współwłasność nieruchomości powstała wskutek dziedziczenia, egzekucja z części ułamkowej przypadającej spadkobiercy nie może być prowadzona przed działem spadku (art. 749 k. p. c.) [8].

Zastosowanie zasady art. 79 pr. rzecz. (współwłaściciel może rozporzą-

---

wtórzył — w sprawie dopuszczalności żądania wydzielenia do używania określonych części rzeczy wspólnej — poglądy, wyrażone w orzeczeniu z dnia 19 października 1951 r. (ograniczenie dopuszczalności takiego żądania do przypadków, w których współwłasność istnieje na przedmiocie własności osobistej). Wreszcie na wprost przeciwnym stanowisku stanął SN w orzeczeniu z dnia 28 lutego 1959 r., 1 CO 24/58, zb. urz. nr 98/60, w którym napisano dosłownie: „Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela poglądu wyrażonego poprzednio przez Sąd Najwyższy, że tylko wtedy, gdy chodzi o mienie osobiste, możliwe jest dopuszczenie do współposiadania przez wydzielenie określonej części nieruchomości... dopuszczenie do współposiadania nieruchomości przez wydzielenie współwłaścicielowi konkretnych działek nieruchomości nie ubliża przepisom o dziale spadku... Jeżeli zaś chodzi o interes społeczno-gospodarczy we właściwym dziale spadku, to należy zważyć, że ustawodawcę interesuje tylko podział, sprowadzający odrębną własność powstałych z podziału rzeczy, a nie podział prowizoryczny dokonany między spadkobiercami". Por. także orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 289/59, NP. XVII, str. 676, OSP. IV, 295 (na końcu).

Bardzo kategorycznie i całkiem ogólnie przeciwko dopuszczalności żądania w drodze powództwa wydzielenia do używania określonej części rzeczy wspólnej wypowiedział się SW w Krakowie w orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 1958 r., III Cr 155/58, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 6, str. 41.

Art. 190 proj. k. c. PRL z 1960 r. miał następujące brzmienie:

„§ 1. Każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki się daje pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. W powyższych granicach może on w szczególności żądać wydzielenia oznaczonej części wspólnej nieruchomości do wyłącznego posiadania i korzystania z niej, jeżeli jest to możliwe ze względu na społeczno-gospodarcze przeznaczenie tej nieruchomości.

§ 2. Roszczenia przewidziane w paragrafie poprzedzającym nie ulegają przedawnieniu".

W trzecim czytaniu skreślono w powyższym artykule, który stał się naprzód art. 204, a w ostatecznym tekście projektu art. 196, zdanie drugie paragrafu pierwszego, zaś paragrafowi drugiemu nadano brzmienie następujące: „Jeżeli współwłaściciele nieruchomości w drodze umowy wydzielili poszczególnym współwłaścicielom oznaczone części wspólnej nieruchomości do wyłącznego posiadania i korzystania z nich, posiadanie to nie może prowadzić do nabycia własności przez zasiedzenie".

W art. 1048 § 2 proj. k. c. PRL przewidziano stosowanie przepisów o ograniczeniu możliwości podziału gospodarstwa rolnego, obowiązujących przy dziale spadku, także w przypadkach, gdy w czasie trwania wspólności majątku spadkowego ma nastąpić wydzielenie oznaczonych części gospodarstwa do wyłącznego posiadania i korzystania przez poszczególnych spadkobierców.

[8] Por. NP. VII, 3, str. 36; por. jednak także budzące wątpliwości (w świetle art. XXVII przep. wprow. pr. rzecz.) orzeczenie SN z dnia 3 czerwca 1951 r., C 320/51, P. i P. VI/II, str. 637.

dzać swoim udziałem bez zgody pozostałych współwłaścicieli) do stosunków prawnych między współspadkobiercami (art. 59 pr. spadk.) prowadzi do wniosku, że także i każdy współspadkobierca może samodzielnie rozporządzać swoim udziałem w spadku. Ta sama zasada wypowiedziana jest także w art. 57 pr. spadk. Przez zamieszczenie przepisu art. 57 pr. spadk., w którym powtórzono pierwszą część art. 79 pr. rzecz., a pominięto drugą część tego artykułu, chciano — być może — podkreślić, że spadkobierca nie może ważnie zobowiązać się do niedokonania oznaczonych rozporządzeń swoim udziałem w spadku [9].

Współuprawnienie, służące współspadkobiercom „na spadku" jako całości, odnosi się w rzeczywistości do poszczególnych praw do spadku należących. Toteż wszyscy współspadkobiercy mają udziały nie tyle w spadku, ile w poszczególnych prawach (i obowiązkach) do spadku należących. Wskutek tego każdy współspadkobierca powinien móc bez zgody pozostałych współspadkobierców rozporządzać także swoim udziałem w każdym z poszczególnych przedmiotów do spadku należących. I tak też jest rzeczywiście, ale z dość daleko idącym ograniczeniem. Mianowicie, właśnie przy rozwiązywaniu problemu rozporządzania przez współspadkobierców udziałami w poszczególnych przedmiotach do spadku należących trzeba pamiętać o tym, że wszystkie prawa i obowiązki do spadku należące stanowią całość gospodarczą, tworzą spadek jako jednolity kompleks majątkowy, i że przyznanie każdemu ze współspadkobierców mocy zupełnie samodzielnego rozporządzania udziałami w poszczególnych przedmiotach do spadku należących zapoznawałoby ową łączność należących do spadku przedmiotów i mogłoby prowadzić do naruszenia praw poszczególnych współspadkobierców. Dlatego też każdy ze współspadkobierców może wprawdzie w zasadzie rozporządzać swoim udziałem w poszczególnych przedmiotach do spadku należących, ale rozporządzenia takie są bezskuteczne o tyle, o ile naruszają uprawnienia pozostałych spadkobierców, wynikające z przepisów o dziale spadku (art. 58 pr. spadk.). Jak przepis powyższy należy rozumieć? [10]

---

[9] O tym, że — jeśli zbycie udziału w spadku oparte jest na przyczynie prawnej sprzedaży — współspadkobiercom w zasadzie służy prawo pierwokupu, por. wyżej, str. 105.

[10] Tabęcki: *Nabycie udziału spadkowego w oznaczonej rzeczy (nieruchomości)*, Prz. Not. XX/I, str. 35 i nast. Breyer: *Sprzedaż udziału w nieruchomości spadkowej*, Prz. Not. XX/I, str. 158 i nast. Milewski-Pietrzykowski: *Czy spadkobierca może dochodzić w procesie przed działem spadku wierzytelności na rzecz masy spadkowej od drugiego współspadkobiercy*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 2, str. 18 i nast. Por. także orzeczenie SN z dnia 28 lutego 1959 r., 1 CO 24/58, zb. urz. nr 98/60.

Według art. 1025 proj. k. c. PRL spadkobierca ma móc rozporządzać udziałem w przedmiocie należącym do spadku tylko za zgodą pozostałych współspadkobierców. W braku zgody któregokolwiek z pozostałych współspadkobierców rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku.

Dział spadku może być ujęty w dwojaki sposób.

A. Ujęcie proste — zdawałoby się — najlepiej odpowiadające istocie rzeczy, to pojmowanie działu jako przeniesienia między spadkobiercami udziałów w poszczególnych przedmiotach spadkowych.

W tym systemie zmiany w stosunkach własności, będące skutkiem działu, nie mają skutku wstecznego, tzn. obowiązują dopiero od chwili działu. W konsekwencji rozporządzenia udziałami w poszczególnych przedmiotach spadkowych, dokonane przed działem spadku, pozostają także i po dziale w pełni w mocy, ponieważ zdziałane zostały przez osoby, którym w chwili podejmowania czynności rozporządzającej służyło prawo czynnością rozporządzającą objęte.

B. System drugi to system przyjęty w kodeksie Napoleona. Mianowicie wedle art. 883 k. N. „uważa się, że każdy współspadkobierca sam i bezpośrednio odziedziczył wszystkie przedmioty schedą jego objęte lub przypadłe mu z licytacji i że nigdy nie był właścicielem innych przedmiotów spadkowych". W tym systemie przyjmuje się zatem fikcję, że współspadkobierca wprost po spadkodawcy odziedziczył wszystkie przedmioty — i tylko te przedmioty — które mu na podstawie działu przypadły. W konsekwencji skuteczność podjętych przed działem spadku rozporządzeń udziałami w poszczególnych przedmiotach spadkowych zależy w zasadzie od tego, by przedmiot, w którym udziałem rozporządzono, przypadł temu ze spadkobierców, który udziałem swoim w danym przedmiocie rozporządził. Jeśli udziałem swoim w pewnym przedmiocie spadkowym rozporządził współspadkobierca, któremu dany przedmiot przy dziale spadku nie przypadł, stwierdza się w tym systemie po dziale, że rozporządzenie było rozporządzeniem osoby nieuprawnionej.

Przepisy o dziale spadku nie podają rozstrzygnięcia, który z tych systemów przyjęty został w polskim prawie spadkowym. Jest tylko art. 58 pr. spadk., którego zrozumienie natrafia na dość duże trudności dlatego, że przepis ten jest — lub ma być — konsekwencją jakiejś zasady, która jednak w ustawie podana nie została. Przepis art. 58 pr. spadk. należy — domyślam się — rozumieć w ten sposób, że dokonane przed działem spadku przez poszczególnych współspadkobierców rozporządzenia udziałami w poszczególnych przedmiotach spadkowych są względem współspadkobierców nieskuteczne w tym znaczeniu, iż dział spadku można przeprowadzić w ten sposób, jakby rozporządzeń tych nie było [11].

---

[11] Przykład I. Do spadku należy między innymi nieruchomość x. Jest trzech współspadkobierców: A, B i C, którzy dziedziczą w częściach równych. Współspadkobierca A zbywa swój udział we własności powyższej nieruchomości ($1/3$) osobie D, po czym przy dziale spadku nieruchomość x przypada współspadkobiercy B. Nabywca D musi ustąpić współspadkobiercy B, ale będzie mógł oczywiście podnieść roszczenia z rękojmi przeciwko zbywcy A. — W orzeczeniu SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 320/51, P. i P. VI/II, str. 637, wyrażono — m. zd. błędne — zapatrywanie, że nabywca ma w takich przypadkach do zbywcy jedynie roszczenie z art. 129 kod. zob.

Przykład II. Do spadku należy — prócz pewnej ilości stosunkowo małowartościowych ruchomości — jedna nieruchomość. Istnieje trzech współspadkobierców: A, B i C, którzy dziedziczą w częściach równych. Współspadkobierca A zbywa swój udział we własności nieruchomości ($1/3$) osobie D, po czym współspadkobiercy B i C podnoszą przeciwko A roszczenie o wyrównanie. W rezultacie przeprowadzonego obliczenia

Z przyjętej wyżej wykładni art. 58 pr. spadk., jak również z podanych w przypisie przykładów, wynika — jak sądzę — jasno, jak dalece ryzykowne jest nabywanie praw na podstawie rozporządzenia współspadkobiercy jego udziałem w poszczególnym przedmiocie do spadku należącym [12]. Tym bardziej aktualne staje się pytanie, czy trzeci nabywca jest chroniony, jeżeli działał w dobrej wierze. Na pytanie to nie da się udzielić jednolitej odpowiedzi. Po pierwsze, trzeba stwierdzić, że nie ma szczególnego przepisu, który by problem obecnie poruszony rozstrzygał w stosunku do przypadków z art. 58 pr. spadk. W grę może zatem wchodzić tylko zastosowanie przepisów ogólnych o nabywaniu przez osoby będące w dobrej wierze praw od osób nieuprawnionych do rozporządzania danymi prawami. Przepisy te stosować należy, moim zdaniem, w przypadkach z art. 58 pr. spadk. [13], ale z jednym — zresztą dość daleko idącym —

(art. 65 pr. spadk.) okazuje się, że scheda spadkobiercy A z powodu przeprowadzonego wyrównania ulega znacznemu zmniejszeniu albo też nawet, że w wyniku wyrównania spadkobierca A niczego ze spadku nie będzie mógł żądać (art. 66 pr.. spadk.). Także i w tym przypadku nabywca D będzie musiał ustąpić spadkobiercom B i C (zachowując oczywiście roszczenia z rękojmi przeciwko zbywcy A).

Przykład III. Do spadku należy — prócz pewnej ilości stosunkowo małowartościowych ruchomości — jedna nieruchomość. Istnieje trzech współspadkobierców: A, B i C, którzy dziedziczą w częściach równych. Współspadkobierca A zbywa swój udział we własności nieruchomości ($^1/_3$) osobie D. W toku postępowania działowego współspadkobierca B stawia — na podstawie art. 162 post. spadk. — wniosek o przyznanie mu całej nieruchomości w zamian za spłaty na rzecz pozostałych współspadkobierców. Sąd spadku może — pomimo zbycia udziału współspadkobiercy A osobie D — uwzględnić wniosek współspadkobiercy B, któremu nabywca D będzie musiał ustąpić i zadowolić się spłatą, jaka przypadałaby — w braku aktu zbycia — współspadkobiercy A. Ale i w tym przypadku służyć będą nabywcy D przeciwko zbywcy A roszczenia z rękojmi.

Por. Policzkiewicza odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 3/4, str. 60/61.

[12] W orzeczeniu, powołanym w przypisie poprzednim, wypowiedziano zapatrywanie, że „...według prawa polskiego przed działem spadku prawa poszczególnych spadkobierców nie są wystarczająco — dla celów obrotu prawnego — konkretne, a celem i istotą działu spadku jest nie tylko uregulowanie gospodarcze spadku, ale i prawne, tj. doprowadzenie do wyjaśnienia, kto, ewentualnie w jakich częściach, jest właścicielem poszczególnych przedmiotów spadku". Por. także zbyt ogólnie ujęte określenie w orzeczeniu SN z dnia 16 marca 1955 r., III CR 2100/54, zb. urz. nr 13/56, str. 61 na górze, NP. XI, 9, str. 108 (szpalta lewa).

[13] Trafność tego poglądu zakwestionował Szer w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, P. i P. XIV/II, str. 417/418, wyjaśniając, że w przypadkach z art. 58 pr. spadk. o stosowaniu np. art. 48 pr. rzecz. nie może być mowy, ponieważ zbywca jest w powyższych przypadkach jak najbardziej uprawniony do zbycia, a tylko jego prawa opierają się na wadliwym tytule, jaki może uszanować tylko dział spadku. Mnie się wydaje, że jeżeli dobra wiara nabywcy wraz z wydaniem rzeczy doprowadzają do nabycia własności przez nabywcę, pomimo że zbywca w ogóle nie jest właścicielem, to tym bardziej *(arg. a maiori ad minus)* nabywca nabędzie w pełni skutecznie udział

ograniczeniem. Mianowicie, jeśli nabywca wie lub powinien wiedzieć, iż stosunek współuprawnienia (a w szczególności współwłasność) powstał na podstawie dziedziczenia, trzeba przyjąć, że nabywca jest w złej wierze, ponieważ powinien liczyć się z możliwością powstania skutków z art. 58 pr. spadk.

---

we własności rzeczy ruchomej, jeśli zbywca jest współwłaścicielem i jest uprawniony do zbycia udziału w rzeczy, a tylko zbycie zagrożone jest bezskutecznością na przypadek, gdyby naruszało uprawnienia innych spadkobierców, wynikające z przepisów o dziale spadku.

Rozdział VIII

DZIAŁ SPADKU [1]

Dział spadku uregulowany jest w art. 60—68 pr. spadk. oraz w art. 141—163 post. spadk. Ponadto na podstawie art. 60 § 2 pr. spadk. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o zniesieniu współwłasności, tj. art. 93—99 pr. rzecz. Dalsza analiza wykaże, które z norm, zawartych w art. 93—99 pr. rzecz., znajdują rzeczywiście przy dziale spadku zastosowanie.

---

[1] Breyer: *Sprawy o działy i stwierdzenie zasiedzenia*, 1952. Tenże: *Dział sądowy a rozdrabnianie gruntów chłopskich*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 10, str. 1, 2. Tenże (i inni): *Tezy referatu „Zagadnienie uporządkowania własności chłopskiej"*, NP. XV, str. 803 i nast. Moszyński-Policzkiewicz: *Działy spadkowe*, II wyd. 1961. Chojnowski: *Darowizny i testamenty a dział majątku*, NP. IX, 8/9, str. 117 i nast. Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. XII, 3, str. 101 i nast. Tenże: *Postępowanie w sprawie o dział spadku, którego przedmiotem jest nieruchomość rolna, Biul. Min. Sprawiedl.* II, 6/7, str. 20 i nast. Piekarski: *Postulat niepodzielności gospodarstw rolnych*, DPP. II, 8, str. 15 i nast. Kupczyński: *Wybrane zagadnienia z postępowania działowego*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 6, str. 25. Piątowski: *Problematyka prawna obrotu gruntami chłopskimi*, 1961. Tenże: *Z problematyki działów spadkowych nieruchomości rolnych*, P. i P. XIII/II, str. 927 i nast. Tenże: *Rozdrobnienie gospodarstw rolnych a prawo spadkowe*, P. i P. XV/I, str. 661 i nast. Stelmachowski: *Sprawy działowe gospodarstw rolnych w latach 1958—1959*, Biul. Min. Sprawiedl. V, 12, str. 1 i nast. Tenże: *Wytyczne SN w sprawie działów spadkowych gospodarstw rolnych w praktyce*, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 11, str. 40 i nast. Marowski: *Działy spadkowe gruntów chłopskich*, NP. XV, str. 1123 i nast. Cichosz: *Zniesienie współwłasności, dział spadku i ustanowienie odrębnej własności lokali, gdy współwłaścicielem jest cudzoziemiec lub cudzoziemiec dewizowy*, Biul. Min Sprawiedl. V, 9, str. 37 i nast., Pal. IV, 2, str. 47 i nast. Cieślik: *Sprawy gruntowe przedmiotem konferencji sędziowskiej*, Biul. Min. Sprawiedl. V, 10, str. 22 i nast. Garlicki: *Działy spadkowe*, Pal. IV, 3, str. 56 i nast. Masłowski: *O przedawnieniu niektórych roszczeń z prawa spadkowego*, Pal. IV, 4, str. 39 i nast. Mieszczanowski: *Prawo spadkowe i fundusz spłat rodzinnych*, Życie Gosp. 1960, nr 44. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 159 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 177 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 92 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 119 i nast. Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 128 i nast. Lipiński-Pietrzykowski: *Kodeks postępowania niespornego z orzecznictwem okresu powojennego*, str. 317 i nast. Grzeliński: *Uchybienia i usterki w sprawach działowych*, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 11, str. 39 i nast. Łukaszewicz-Breyer: *Z problematyki działów spadkowych w Małopolsce*, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 7/8, str. 27 i nast.

Na przepisy o dziale spadku kładę szczególny nacisk, i to zarówno ze względu na ich duże praktyczne znaczenie, jak i ze względu na ich społeczno-gospodarczą doniosłość. Społeczno-gospodarcze znaczenie przepisów o dziale spadku polega na tym, że przez sposób uregulowania w ustawie działu spadku wpłynąć można poważnie na społeczno-gospodarczą strukturę kraju. Będzie o tym obszerniej mowa niżej (str. 153 i nast.).

Dział spadkowy może być tylko wtedy przeprowadzony, jeśli wspólność dotyczy praw tego samego rodzaju, dających współuprawnionym takie same w swej istocie, aczkolwiek w swych rozmiarach nie zawsze równe, uprawnienia. Wspólność taka nie istnieje np. między spadkobiercą a osobą, która na podstawie testamentu powołana została do użytkowania połowy spadku [2].

Według art. 61 pr. spadk. dział spadku powinien obejmować cały spadek; jednakże z ważnych powodów [3] może być ograniczony do części spadku. Przez ograniczenie działu do części spadku należy rozumieć zarówno przeprowadzenie działu tylko co do niektórych idealnych części spadku, jak i objęcie działem tylko niektórych przedmiotów spadkowych, z tym, że co do reszty spadku zostanie utrzymany nadal stosunek współuprawnienia. Ograniczenie działu do części spadku nie zależy od istnienia ważnych powodów, jeśli wszyscy współspadkobiercy (w imieniu współspadkobierców, nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych, działają przedstawiciele ustawowi za zezwoleniem władzy opiekuńczej — art. 58 § 1, art. 85 kod. rozdz., art. 32 przep. ogóln. pr. cyw.) na ograni-

---

[2] Orzeczenie SN z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P. i P. VIII/I, str. 136.

[3] Jeżeli spadkodawca nabył „umową prywatną" działkę gruntu i w chwili swej śmierci miał ją w posiadaniu prowadzącym do zasiedzenia, a żaden ze spadkobierców nie godzi się na przyjęcie tej działki na swą schedę, istnieje potrzeba rozważenia, czy nie zachodzą ważne powody do ograniczenia działu spadku (orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1949 r., Wa C 142/49, zb. urz. nr 32/50, P. i P. V, 8/9, str. 177, Prz. Not. XXII/II, str. 137; por. także orzeczenie SN z dnia 13 lutego 1953 r., II C 2788/52, zb. urz. nr 36/54, oraz Policzkiewicza odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. II, 10, str. 32). Jeżeliby podział budynków mieszkalnych i gospodarskich był niemożliwy, a przyznanie ich na wyłączną własność jednemu uczestnikowi pozbawiłoby drugiego możliwości gospodarowania lub dachu nad głową, parcelę, na której znajdują się budynki, można pozostawić we współwłasności (orzeczenie SN z dnia 19 maja 1958 r., 2 CR 210/58, NP. XV, str. 231, P. i P. XIV/I, str. 596 z glosą Piątowskiego). Do ważnych przyczyn, uzasadniających dział częściowy, nie można zaliczyć braku funduszów u wnioskodawczyni na opłacenie kosztów sporządzenia planu podziału nieruchomości. Przeprowadzenie co do gospodarstwa rolnego działu częściowego, obejmującego jedynie inwentarz żywy i martwy, z jednoczesnym pozostawieniem w stanie nie uregulowanym stosunków własnościowych i stanu posiadania gospodarstwa rolnego, jest sprzeczne z interesem społeczno-gospodarczym, a tym samym narusza interes Państwa Ludowego, gdyż prowadzi do pozbawienia gospodarstwa rolnego zdolności produkcyjnej (orzeczenie SN z dnia 13 (15?) grudnia 1959 .r, 4 CR 872/59, NP. XVI, str. 701, OSP. V, 72).

czenie działu do części spadku się godzą [4]. Z ważnych powodów nawet mniejszość współspadkobierców może żądać ograniczenia działu do części spadku. O żądaniu tym orzeka w toku postępowania działowego sąd (art. 150 zd. 1 post. spadk.).

I. DZIAŁ POZASĄDOWY

Dopuszczalność przeprowadzenia działu w drodze pozasądowej przez umowę zawartą między współspadkobiercami wynika zarówno z odpowiedniego zastosowania do działu spadku art. 96 zd. 1 pr. rzecz. (art. 60 § 2 pr. spadk.), wedle którego zniesienie współwłasności ma być przeprowadzone przez sąd tylko w braku porozumienia współwłaścicieli co do sposobu dokonania podziału rzeczy, jak i z art. 62 pr. spadk., który określa formę umowy o dział spadku [5].

Jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomość rolna, powstaje pytanie, czy w umowie o dział spadku nieruchomość ta może przypaść tylko takiemu spadkobiercy (lub spadkobiercom), który ma „...kwalifikacje praktyczne lub teoretyczne do prowadzenia gospodarstwa na tej nieruchomości" (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172) [6]. Wątpliwość pochodzi stąd, że wymóg posiadania powyższych kwalifikacji nie obowiązuje w razie nabycia nieruchomości w drodze dziedziczenia (art. 2 ust. 2 p. 1 powoł. ustawy). Tymczasem nabycie nieruchomości spadkowej na podstawie umowy o dział spadku jest

---

[4] Odmiennie Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1502, 1503, którego zdaniem także i w razie zgody wszystkich uczestników na dział częściowy taki częściowy dział może — nawet przy umownym dziale spadku — nastąpić tylko wtedy, gdy zachodzą ku temu ważne powody. Według orzeczenia SN z dnia 18 sierpnia 1958 r., 1 CR 547/58, zb. urz. nr 59/59, OSP. IV, 2 z glosą Szera, nie ma przeszkód, aby uczestnicy działu pozostali, jeśli taka jest ich wola, co do niektórych składników majątku wspólnego w niepodzielności. Nie jest jednak dopuszczalne wyłączenie z działów jednego ze składników majątku wspólnego, lecz należy jedynie orzec, iż ten składnik pozostaje ich wspólną własnością (art. 152 § 5 pr. spadk.). Nie jest dla mnie jasne, dlaczego i po co, jeśli uczestnicy już we wniosku o dział zgodnie oświadczają, że dany przedmiot ma pozostać ich współwłasnością, przedmiot ten miałby być działem objęty.

Według art. 1027 proj. k. c. PRL sądowy dział spadku powinien obejmować cały spadek; tylko z ważnych powodów może być ograniczony do części spadku. Natomiast dział spadku w drodze umowy może objąć albo cały spadek, albo też być ograniczony do części spadku.

Nadto w art. 1033 proj. k. c. PRL przewidziano wyraźnie, że na żądanie dwóch lub więcej spadkobierców sąd może wydzielić im schedy spadkowe w całości lub w części w taki sposób, że przyzna im pewien przedmiot lub pewne przedmioty należące do spadku jako współwłasność w określonych częściach ułamkowych.

[5] W art. 1026 § 1 proj. k. c. PRL postanowiono wyraźnie, że dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu.

[6] Literatura podana jest wyżej, str. 31, uw. 10.

nabyciem równocześnie na podstawie dwóch tytułów: dziedziczenia i umowy o dział.

Jestem zdania, że na pytanie, postawione w pierwszym zdaniu ustępu poprzedniego, odpowiedzieć należy przecząco [7]. Art. 58 pr. spadk. zbliża konstrukcyjnie dział spadku do ujęcia francuskiego, przy którym uważa się, że każdy spadkobierca bezpośrednio po spadkodawcy odziedziczył przedmioty przypadłe mu przy dziale. Przy tym ujęciu rzeczy nabycie nawet tego udziału w nieruchomości rolnej, który przekracza udział danego spadkobiercy w dziedziczeniu, następuje głównie na podstawie dziedziczenia, natomiast umowa działowa, jako tytuł nabycia, schodzi na plan dalszy.

Za bronionym tutaj rozwiązaniem problemu przemawia także i to, że niekiedy żaden ze spadkobierców nie będzie miał kwalifikacji do prowadzenia na nieruchomości spadkowej gospodarstwa rolnego. A przecież taki układ stanu faktycznego nie może wykluczyć możliwości przeprowadzenia działu spadku.

Obszar gruntu rolnego, nabywanego przez każdego ze spadkobierców „na podstawie umowy o dział", łącznie z obszarem gruntów, które stanowią już wyłączną własność nabywcy lub jego udział we współwłasności, nie może przekraczać norm wskazanych w art. 4 p. 1 (normy, określone w art. 2 ust. 1 lit. e) dekr. z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45, tj. 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województwa bydgoskiego, gdańskiego, katowickiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, opolskiego, poznańskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego [8] 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni), a nie w art. 4 p. 2 (15 ha, a jeżeli nieruchomość rolna ma ze względu na rodzaj użytków rolnych charakter gospodarstwa hodowlanego, 20 ha) ustawy z dnia 13 lipca 1957 r., o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172 [8a].

---

[7] W ostatecznym wyniku tak samo Piątowski: *Z problematyki działów spadkowych nieruchomości rolnych*, P. i P. XIII/II, str. 930 i nast. pod II.

Natomiast według art. 1047 § 1 zd. 2 proj. k. c. PRL także przy dziale umownym gospodarstwo rolne może przypaść tylko temu spośród spadkobierców, który wykonywa zawód rolnika albo który ma dostateczne kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego i który będzie to gospodarstwo prowadził.

[8] W tekście art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej wymieniono tylko województwo poznańskie, pomorskie i śląskie. Obszar wskazany w tekście wynika z art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych, Dz. U. Nr 51, poz. 295, jak również z późniejszych zmian podziału administracyjnego państwa.

[8a] Uchwała SN z dnia 27 lutego 1960 r., zawierająca wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku, obejmującego nieruchomość rolną, 1 CO 34/59, Mon. Pol. Nr 26, poz. 128, zb. urz. nr 31/60, NP. XVI, str. 570, P. i P. XV/I, str. 832, OSP. IV, 113 (p. o niej niżej, str. 149 i nast.), podaje dolne granice obszaru gospodarstw, tworzonych wskutek działu spadku. Uchwała ta zawiera wytyczne, skierowane z natury rzeczy do sądów (art. 24 pr. o ustr. sąd. powsz.). Zasady w uchwale tej wyrażone powinny być jednak m. zd. odpowiednio stosowane także i przy działach spadkowych, przeprowadzanych w drodze umowy. Według orzeczenia SW w Poznaniu z dnia 20 grudnia 1960 r., III Cr 1049/60, OSP. V, 270 z częściowo krytyczną glosą Breyera — wynikający z art. 95 § 2 pr. rzecz. i art. 60 pr. spadk. zakaz podziału nieruchomości, niezgodnego z interesem społeczno-gospodarczym, obowiązuje nie tylko sądy, które przeprowadzają postępowanie o zniesienie współwłasności lub o podział spadku, lecz również państwowe biura notarialne, w których się sporządza umowy o zniesienie współwłasności nieruchomości lub o podział spadku, obejmującego nieruchomość. Państwowe biuro notarialne może

Umowa o dział spadku musi być zawarta na piśmie (art. 62 zd. 1 pr. spadk.). Jeżeli umowa z tych czy innych powodów wymaga zachowania formy aktu notarialnego (np. w spadku znajduje się nieruchomość, która wskutek działu ma ulec podziałowi w naturze między współspadkobierców albo też ma przypaść w całości jednemu ze współspadkobierców [9] — art. 46 pr. rzecz.), umowa o dział spadku musi być zawarta w tej formie (art. 62 zd. 2 pr. spadk.) [10].

Spadkobiercy obowiązani są nawzajem do rękojmi według przepisów kodeksu zobowiązań o rękojmi przy sprzedaży z tą zmianą, że co do wierzytelności spadkowych rękojmia rozciąga się także na wypłacalność dłużnika spadku (art. 68 pr. spadk.) [11].

Roszczeń o wykonanie umowy o dział spadku należy dochodzić w procesie, a nie w postępowaniu niespornym.

---

oprzeć swoje przekonanie o tym, iż dany podział nie jest niezgodny z interesem społeczno-gospodarczym, jedynie na urzędowym zaświadczeniu organu administracji rolnej, zawierającym wymaganą opinię. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości stanowią wykładnię przepisów prawa, zatem jeśli nawet czynność została dokonana przed ogłoszeniem wytycznych, sąd, który bada tę czynność po ich ogłoszeniu, nie może stosować wykładni niezgodnej z wykładnią zawartą w wytycznych.

W art. 1048 § 1 zd. 1, § 3 proj. k. c. PRL wprowadzono, celem zapobieżenia rozdrabnianiu gospodarstw rolnych, dalsze ograniczenie działu takich gospodarstw. Mianowicie gospodarstwo rolne może być podzielone tylko wtedy, gdy części utworzone przez podział bądź same przez się, bądź też wraz z nieruchomościami, stanowiącymi już przed działem własność poszczególnych spadkobierców, odpowiadają normom obszarowym, ustalonym dla danej części terytorium Państwa w drodze rozporządzenia Rady Ministrów.

Wreszcie w art. 1051 proj. k. c. PRL zawarty jest przepis postanawiający, że jeśli do spadku należy wkład gruntowy lub inwentarzowy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, a nie wszyscy spadkobiercy są członkami spółdzielni, wkład powinien przypaść spadkobiercom-członkom spółdzielni z obowiązkiem spłat na rzecz pozostałych. Jakkolwiek w art. 1051 proj. k. c. PRL tego wyraźnie nie powiedziano, przepis powyższy dotyczyć będzie także działu umownego.

[9] Według art. 1026 § 2 proj. k. c. PRL, jeżeli do spadku należy nieruchomość, umowa o dział powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Inne umowy o dział spadku podlegają tylko formie z art. 75 § 1 proj. k. c. PRL (czynność prawna, której przedmiotem są prawa majątkowe o wartości przenoszącej dziesięć tysięcy złotych, powinna być pismem stwierdzona — forma pisemna *ad probationem*, art. 74 proj. k. c. PRL).

[10] W umowie o dział spadku powinny być załatwione rozliczenia między stronami, oparte na tytułach, wymienionych w art. 151 § 1 post. spadk. (o nich por. niżej, str. 144 i nast.). W szczególności w umowie takiej strony powinny przeprowadzić wyrównanie przysporzeń (art. 63—67 pr. spadk.). Strony mają jednak przeprowadzić te rozliczenia w sposób dowolny, ponieważ odnośne przepisy nie mają charakteru przepisów bezwzględnie obowiązujących.

[11] Podobnie art. 1035 proj. k. c. PRL. Według art. 1034 proj. k. c. PRL uchylenie się od skutków prawnych umowy o dział spadku, zawartej pod wpływem błędu, może nastąpić tylko wtedy, gdy błąd dotyczył stanu faktycznego, który strony uważały za niewątpliwy.

II. SĄDOWY DZIAŁ SPADKU

A. ZASADY OGÓLNE

Właściwym do przeprowadzenia sądowego działu spadku jest w zasadzie sąd spadku (art. 2 post. spadk.). Jednakże na żądanie uczestnika działu, zgłoszone nie później niż na pierwszej rozprawie, sąd spadku może przekazać sprawę sądowi powiatowemu, w którego okręgu znajduje się majątek spadkowy lub jego znaczna część, albo sądowi powiatowemu, w którego okręgu zamieszkują wszyscy uczestnicy. Jeżeli poprzednio nie były stwierdzone prawa spadkobierców do spadku, przekazanie sprawy może nastąpić dopiero po stwierdzeniu tych praw przez sąd spadku (art. 144 post. spadk.) [12].

Postępowanie działowe może być wszczęte tylko na wniosek osoby uprawnionej do żądania działu (art. 141 § 1 post. spadk.).

Jeżeli spadkodawca był współwłaścicielem nieruchomości, a pozostawił kilku spadkobierców, może stać się równocześnie aktualnym wdrożenie postępowania o zniesienie współwłasności i o dział spadku. W tych przypadkach oba żądania — o zniesienie współwłasności i o dział spadku — mogą być objęte, jeżeli sąd jest właściwy zarówno dla zniesienia współwłasności, jak i dla działu spadku, jednym wnioskiem i rozpoznane w tym samym postępowaniu [13].

Uprawnionym do żądania działu spadku [14] jest każdy spadkobierca (art. 60 § 1 pr. spadk.), jak również spadkobierca spadkobiercy oraz nabywca udziału w spadku (art. 167 § 3 pr. spadk.); natomiast nie może

---

[12] Cyrański: *Czy art. 144 post. spadk. wyklucza stosowanie art. 9 k. p. n. w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku,* NP. XVI, str. 1190 i nast.

W uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 marca 1962 r., 1 CO 33/61, NP. XVIII, str. 1222 wyjaśniono (ust. 2), że sprawy o dział spadku nie są sprawami ze stosunków rodzinnych w rozumieniu art. XLV § 3 przep. wprow. k. p. c., wskutek czego prezes sądu powiatowego może zarządzić rozpoznanie sprawy o dział spadku przez jednego sędziego.

[13] Orzeczenie SN z dnia 27 lutego 1951 r.., C 411/50, zb. urz. nr 33/53, P. i P. VI/II, str. 811, oraz nie podpisana odpowiedź na pytanie prawne w NP. XI, 2, str. 91; jednym postępowaniem można też objąć zniesienie współwłasności, istniejącej między spadkobiercami a małżonkiem spadkodawcy (art. 25 § 1 kod. rodz.), oraz dział spadku (orzeczenia SN z dnia 13 (15?) grudnia 1959 r., 4 CR 872/59, NP. XVI, str. 701, OSP. V, 72, z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375 z glosą Pietrzykowskiego). Odmiennie orzeczenie SN z dnia 20 września—4 października 1949 r., C 1111/49, P. i P. V, 3, str. 130, Prz. Not. XXII/I, str. 283, z krytyczną glosą Dobrzańskiego, P. i P. VI/I, str. 155 i nast. (por. także uwagi Osińskiego, Prz. Not. XXII/II, str. 143, 144). Przed zniesieniem współwłasności, istniejącej między spadkobiercami małżonka zmarłego i pozostałym przy życiu małżonkiem, dział spadku nie może być przeprowadzony (por. orzeczenie SN z dnia 13 (15?) grudnia 1959 r., 4 CR 872/59, NP. XVI, str. 701, OSP. V, 72).

[14] Żądanie przeprowadzenia działu spadku może być uważane za nadużycie prawa np. wtedy, gdy spadek składa się z niedużego placu i domu na nim stojącego, sam plac nie da się podzielić bez równoczesnego podziału budynku, a sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji publicznej pozbawiłaby uczestników mieszkania (orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 289/59, NP. XVII, str. 676, OSP. IV, 295).

Także i według art. 1026 § 1 proj. k. c. PRL żądać działu może każdy spadkobierca.

żądać działu spadku nabywca udziału w poszczególnym przedmiocie do spadku należącym [15]. Z porównania art. 60 § 1 pr. spadk. z art. 93, 94 pr. rzecz. wynika, że spadkobierca (spadkobierca spadkobiercy, nabywca udziału w spadku) może zawsze i w każdej chwili żądać działu spadku, a uprawnienie do żądania działu spadku nie może być wyłączone ani przez spadkodawcę, ani przez umowę między współspadkobiercami.

Wierzyciel spadkobiercy (por. art. 749 k. p. c.) nie może własnym prawem żądać działu spadku [16]. Może tylko zająć egzekucyjnie uprawnienie swego dłużnika (tj. spadkobiercy) o przeprowadzenie działu, a potem na podstawie art. 644 § 1 k. p. c. wykonać zajęte uprawnienie i złożyć wniosek o dział spadku [17].

Wreszcie wniosek o dział spadku może złożyć prokurator (art. 90 k. p. c., art. 4 zd. 2 k. p. n., art. 1 post. spadk.).

Roszczenie o przeprowadzenie działu spadku nie ulega przedawnieniu (art. 99 pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spadk.) [18].

Zgłaszający wniosek o dział spadku powinien wskazać majątek, który ma być podzieľony, a nadto złożyć testament, jeżeli był sporządzony. Jeśli wniosek dotyczy nieruchomości, do wniosku dołączyć należy dokument stwierdzający prawo własności spadkodawcy (art. 142 post. spadk.) [19].

Jeżeli dział spadku ma być przeprowadzony między współspadkobiercami, których prawa do spadku nie zostały dotąd stwierdzone, sąd stwierdza ich prawa do spadku w toku postępowania działowego, stosując przepisy art. 69—79 post. spadk. (art. 141 § 3 post. spadk.). Stwierdzenie praw

---

[15] Orzeczenie SN z dnia 27 maja 1949 r., Wa C 36/49, Prz. Not. XXII/II, str. 137.

[16] Por. wyżej str. 128 przy uw. 8.

[17] Garlicki: *Na marginesie dwóch pytań*, Prz. Not. XXI/I, str. 220, oraz tamże notatka St. Br. (str. 222), jak również, Prz. Not. XX/II, str. 513, NP. VII, 3, str. 36.

Por. orzeczenia SN z dnia 27 maja 1949 r., Wa C 36/49, Prz. Not. XXII/II, str. 137, oraz z dnia 8 grudnia 1951 r., C 1191/51, NP. VIII, 5, str. 58, P. i P. VII/II, str. 364 (w końcowych ustępach).

[18] Tak samo dla spraw, ocenianych na podstawie przepisów k. N., orzeczenie SN z dnia 10 lipca 1958 r., 2 CR 396/58, OSP. II, 313. Co do przerwania pod rządem k. N. biegu przedawnienia praw do spadku przez wytoczenie powództwa o dział spadku, por. uchwałę SN z dnia 6 maja 1958 r., 1 CO 9/58, zb. urz. nr 5/61, OSP. II, 235. Co do dopuszczalności podniesienia zarzutu takiego przedawnienia w postępowaniu działowym, por. uchwałę SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68 z moją glosą.

Zasada *legis latae*, podana w tekście, wynika także z art. 203, 1024, proj. k. c. PRL.

[19] Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. XII, 3, str. 101 i nast.

Por. jednak orzeczenia SN z dnia 22 listopada 1949 r., Wa C 142/49, zb. urz. nr 32/50, P. i P. V, 8/9, str. 177, Prz. Not. XXII/II, str. 137, z dnia 13 lutego 1953 r., II C 2788/52, zb. urz. nr 36/54, oraz z dnia 25 marca 1953 r., II C 107/53, zb. urz. nr38/54.

Szczegółową analizę przepisów art. 142 post. spadk. zawiera uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 25 maja 1957 r., 1 CO 39/56, zb. urz. nr 91/58, NP. XIV, 11, str. 105, OSP. II, 219. Por. także uchwałę SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68, orzeczenie SN z dnia 27 maja 1958 r., 2 CR 504/57, NP. XVI, str. 418.

do spadku, przeprowadzone czy to w osobnym postępowaniu z art. 69—79 post. spadk., czy to w ramach postępowania działowego, wiąże, jak długo nie zostanie uchylone (art. 47 § 1 pr. spadk.), w postępowaniu działowym zarówno uczestników postępowania, jak i sąd [20]. Jeśli przeciwko osobie, której prawa do spadku zostały stwierdzone, wytoczone zostanie powództwo z art. 70 pr. spadk. i w ten sposób prawa spadkobierców staną się znowu sporne [21], sąd może (ale nie musi), jeśli podniesione w procesie zarzuty uzna za istotne, zawiesić postępowanie działowe do czasu rozstrzygnięcia sporu z art. 70 pr. spadk. w drodze procesu (art. 145 post. spadk.) [22].

O wszczęciu postępowania działowego sąd zawiadamia osoby zainteresowane, a w szczególności znanych spadkobierców oraz nabywców udziałów w spadku (art. 141 § 2 post. spadk., por. także art. 13 k. p. n.), i wyznacza rozprawę (art. 143 post. spadk.).

B. DZIAŁ NA PODSTAWIE ZGODNYCH OŚWIADCZEŃ SPADKOBIERCÓW

W toku postępowania działowego sąd ma nakłaniać uczestników do zgodnego przeprowadzenia podziału i wskazywać im sposoby mające do tego doprowadzić (art. 146 post. spadk.). Sąd ma w szczególności pouczyć spadkobierców o tym, że mogą dział spadkowy przeprowadzić albo przez zawarcie umowy pozasądowej, albo przez zawarcie umowy przed sądem [22a], albo wreszcie w ten sposób, że złożą wobec sądu zgodne oświadczenia co do warunków, na jakich dział ma być przeprowadzony, a sąd na podstawie

---

Przepis art. 142 § 2 post. spadk. nie może mieć w ogóle zastosowania w przypadku, gdy jeden ze współspadkobierców twierdzi, iż już po otwarciu spadku nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości spadkowej; nabycie nieruchomości przez zasiedzenie może wówczas stwierdzić sąd spadku w uzasadnieniu postanowienia działowego (uchwała SN z dnia 6 maja 1958 r., 1 CO 9/58, zb. urz. nr 5/61, OSP. II, 235).

Co do opłat sądowych od wniosku o dział spadku, por. NP. VII, 5, str. 42 i nast. a obecnie uchwałę SN z dnia 18 grudnia 1958 r., 4 CO 23/58, OSP. III, 165. Por. także Rafacz-Krzyżanowska: *Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach działowych*, NP. XVII, str. 1288, 1289. Co do opłat od rewizji w sprawie działowej, por. orzeczenia SN z dnia 14 września 1961 r., 4 CR 355/61, NP. XVIII, str. 428 z glosą Lipińskiego, z dnia 29 sierpnia 1961 r., 1 CZ 91/61, P. i P. XVII/I, str. 733, OSP. VI, 203.

[20] Por. orzeczenie SN z dnia 26 lipca 1949 r., C 932/49, zb. urz. nr 14/50, które jest jednak o tyle nietrafne, że uważa za poprawne ustalenie w postanowieniu o stwierdzeniu, iż wdowie służy dożywocie na części spadku, i to ustalenie uważa za wiążące w postępowaniu działowym.

[21] Na to, że przepis art. 145 post. spadk. odnosi się tylko do tej grupy przypadków, wskazał bardzo trafnie Dobrzański w glosie P. i P. VI/I, str. 581, 582.

[22] Odmiennie — i moim zdaniem nietrafnie — Witecki w odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. II, 4, str. 97/98 pod 3. Nie całkiem poprawnie także uchwała SN z dnia 27 lipca 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68.

Na postanowienie o zawieszeniu postępowania służy zażalenie; por. wyżej str. 86 przy i w uw. 113.

[22a] Por. Ignatowicza odpowiedź na pytanie prawne, NP. XVII, str. 651, 652.

tych zgodnych oświadczeń wyda postanowienie działowe. Sąd powinien także wskazywać i doradzać spadkobiercom, na jakich warunkach należałoby zgodnie dział spadku przeprowadzić.

Jeśli wszyscy spadkobiercy złożą zgodne oświadczenia co do warunków, na jakich dział ma być przeprowadzony [23], wówczas przed wydaniem zgodnego z oświadczeniami spadkobierców postanowienia (art. 147 § 1 post. spadk.):

a) Sąd zbada, czy przeprowadzenie działu na warunkach podanych w oświadczeniach spadkobierców nie naruszy interesów uczestników nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych lub nieobecnych.

Czuwanie sądu spadku nad merytoryczną ochroną interesów osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych jest z jednej strony zbędne (bo czuwa nad tym władza opiekuńcza), a z drugiej strony niewystarczające (w tym znaczeniu, że zgoda sądu spadku nie zastąpi potrzebnego zezwolenia władzy opiekuńczej). Osoba nieobecna może być albo zastąpiona przez pełnomocnika, a wówczas czuwanie nad jej interesami przez sąd spadku jest niepotrzebne, albo też może być dla niej ustanowiony kurator z art. 31 przep. ogóln. pr. cyw., wówczas jednak kurator ten będzie mógł złożyć oświadczenie (lub przyłączyć się do oświadczenia złożonego przez innego spadkobiercę) co do warunków, na jakich dział spadku ma być przeprowadzony, tylko za zezwoleniem władzy opiekuńczej.

b) Sąd zbada dalej, czy przeprowadzenie działu na warunkach podanych w oświadczeniach spadkobierców nie naruszy interesów osób trzecich.

Czuwanie sądu spadku nad interesami osób trzecich chyba także nie jest potrzebne. Jeśli dział spadku może naruszyć interesy jakiejś osoby trzeciej, osoba ta powinna być uważana za zainteresowaną w sprawie (art. 13 § 1 k. p. n.) i sąd powinien wezwać ją do wzięcia udziału w postępowaniu, przez co osoba ta staje się uczestnikiem (art. 13 § 2 k. p. n.) i sama może należycie strzec swoich interesów.

c) Sąd zbada także, czy przeprowadzenie działu na warunkach podanych w oświadczeniach spadkobierców nie naruszy przepisów prawa.

d) Wreszcie, jeżeli przedmiotem działu jest nieruchomość [24], sąd zbada, czy podział jej nie jest sprzeczny z interesem społeczno-gospodarczym [25]. W przypadku, gdy przepisy prawa wymagają uprzedniego zatwierdzenia planu podziału nieruchomości przez organ administracji, sąd prześle plan projektowanego podziału właściwemu organowi do zatwierdzenia [26]. Jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomość rolna, sąd ma czuwać, aby żaden ze spadkobierców w wyniku działu nie stał się właścicielem obszaru gruntu (łącznie z obszarem gruntów, które już poprzednio stanowiły wyłączną

---

[23] Zdaniem Policzkiewicza, wyrażonym w odpowiedzi na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 3/4, str. 62, uczestnik postępowania może odwołać swoje oświadczenie co do sposobu podziału spadku i nie jest nim związany. Mnie się wydaje, że oświadczenie uczestnika od chwili złożenia go sądowi nie może już być odwołane.

[24] Co do planu podziału nieruchomości w naturze, patrz niżej, str. 162, 163, uw. 75.

[25] Por. niżej, str. 155 i nast. Przepis art. 147 § 2 post. spadk. został uchylony art. 10 ust. 2 p. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172.

[26] Patrz niżej, str. 163.

własność nabywcy lub jego udział we współwłasności), przekraczającego normę podaną w art. 4 p. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172, tj. normę z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45 [27].

Wyżej (str. 135, 136) wyraziłem i starałem się uzasadnić zapatrywanie, że w umowie o dział spadku nieruchomość rolna lub jej część może przypaść także osobie, która nie ma kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa na tej nieruchomości. Wymóg posiadania przez nabywcę rolnej nieruchomości kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa na nieruchomości nie obowiązuje tym bardziej, jeżeli dział przeprowadzony jest postanowieniem sądu na podstawie zgodnych oświadczeń spadkobierców.

Jeżeli sąd w wyniku swego badania stwierdzi, że dział może być przeprowadzony na warunkach objętych oświadczeniami spadkobierców [28], wyda postanowienie działowe zgodne z tymi oświadczeniami.

Odpis postanowienia prześle sąd właściwemu organowi finansowemu pierwszej instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

C. DZIAŁ W BRAKU POROZUMIENIA MIĘDZY SPADKOBIERCAMI

Jeżeli spadkobiercy nie dojdą do zgody co do tego, na jakich warunkach dział ma być przeprowadzony albo też jeśli sąd odmówi wydania postanowienia zgodnego z oświadczeniami spadkobierców, sąd wdroży właściwe postępowanie działowe (art. 148 post. spadk.).

Spadkobiercy mają podać sądowi swój wiek, zawód, stan rodzinny i majątkowy, dane dotyczące korzystania przez nich przed działem z majątku spadkowego, jak również inne okoliczności mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co każdy ze spadkobierców ma przy dziale ze spadku otrzymać [29]. Podać należy np. nieformalne zalecenia spadkodawcy co do

---

[27] Patrz wyżej str. 136 przy i w uw. 8. Także i przy dziale sądowym, przeprowadzanym na podstawie zgodnych oświadczeń spadkobierców, obowiązywać będą ograniczenia, wynikające z art. 1047 § 1 zd. 1, art. 1048 § 1 zd. 1, art. 1051 proj. k. c. PRL. O nich wyżej str. 136, uw. 7, 8a.

[28] Warunki działu, podane przez spadkobierców sądowi, powinny załatwiać rozliczenia między uczestnikami, oparte na tytułach, wymienionych w art. 151 § 1 post. spadk. (o nich patrz niżej, str. 144 i nast.). W szczególności przeprowadzić należy wyrównanie przysporzeń (art. 63—67 pr. spadk.). Spadkobiercy mogą jednak przeprowadzić te rozliczenia w sposób dowolny, ponieważ odnośne przepisy nie mają charakteru przepisów bezwzględnie obowiązujących. Po prawomocności postanowienia działowego, wydanego na podstawie zgodnych oświadczeń spadkobierców, uczestnik postępowania działowego nie może dochodzić roszczeń, wymienionych w art. 151 § 1 post. spadk., chociażby roszczenia te przy ustalaniu warunków działu nie zostały uwzględnione (art. 151 § 2 post. spadk.).

[29] Por. orzeczenie SN z dnia 13 grudnia 1959 r., 4 CR 872/59, NP. XV, str. 701. W szczególności sąd spadku powinien poczynić ustalenia także co do realnych możli-

sposobu przeprowadzenia działu (które to zalecenia mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie sądu, zwłaszcza jeśli dział ma być dokonany między zstępnymi spadkodawcy), dalej przywiązanie niektórych spadkobierców do poszczególnych przedmiotów spadkowych, miejsce zamieszkania spadkobierców itd. (art. 149 post. spadk.).

a. Ustalenie składu i wartości spadku

W postępowaniu działowym [30] sąd zajmuje się naprzód ustaleniem składu i wartości majątku podlegającego działowi. Wątpliwości mogą dotyczyć dwóch kwestii:

1. Czy pewne przedmioty należą do spadku, czy też należą do osobistego majątku jednego ze spadkobierców albo nawet do osób, które nie są spadkobiercami [31]. Jeśli spór co do tego, czy pewien przedmiot należy do spadku, istnieje między uczestnikami postępowania działowego, sąd może (ale nie musi) odesłać uczestników na drogę postępowania spornego i — w razie potrzeby, tzn. jeśli wynik sporu będzie mieć dla przeprowadzenia działu istotne znaczenie (np. przedmiot sporny ma w stosunku do całego spadku znaczną wartość) — zawiesić postępowanie działowe aż do prawomocnego zakończenia postępowania spornego (art. 150 post. spadk.) [32]. Odsyłając uczestników na drogę postępowania spornego, sąd spadku określa, co do jakiej kwestii odesłanie następuje, a sąd w procesie innych kwestii, które nie były objęte odesłaniem, rozpoznawać nie może [33].

2 Czy pewien przedmiot lub pewne przedmioty, które niewątpliwie do spadku należą, mają być objęte działem. Ten problem musi być roz-

---

wości spadkobiercy, któremu przy dziale przyznane zostało całe gospodarstwo rolne, oraz co do usprawiedliwionych interesów innych spadkobierców, a to celem zebrania materiału dla określenia terminów spłat, należnych spadkobiercom, którzy z gospodarstwa niczego nie otrzymali (orzeczenie SN z dnia 18 lipca 1961 r., 1 CR 223/61, zb. urz. nr 109/62).

[30] Co do dopuszczalności wydawania tymczasowych zarządzeń w postępowaniu działowym, por. Dorf-Pietrzykowski: *Dwugłos w sprawie postępowania o dział spadku,* NP. XIII, 7/8, str. 156 i nast., Biul. Min. Sprawiedl. I, 7, str. 27/28, oraz uchwałę SN z dnia 4 grudnia 1958 r., 4 CO 22/58, zb. urz. nr 34/61.

[31] Por. uchwałę całej Izby Cywilnej SN z dnia 25 maja 1957 r., I CO 39/56, zb. urz. nr 91/58, NP. XIV, 11, str. 105, OSP. II, 219.

[32] Orzeczenia SN z dnia 10 lutego 1949 r., Po C 428/48, P. i P. IV, 6/7, str. 128, z glosami Siedleckiego i Witeckiego, z dnia 1 lutego 1950 r., C 1702/49, P. i P. V, 7, str. 133, z glosą Dobrzańskiego, P. i P. VI/I, str. 575 i nast. (zwłaszcza str. 582/3) z dnia 13 lutego 1953 r., II C 2788/52, zb. urz. nr 36/54, z dnia 8 czerwca 1954 r., I CR 59/54, zb. urz. nr 31/55, P. i P. IX/II, str. 661, uchwały SN z dnia 27 maja 1955 r., 1 CO 51/54, OSP. III, 68, z dnia 6 maja 1958 r., 1 CO 9/58, zb. urz. nr 5/61, OSP. II, 235, orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1958 r., 1 CR 547/58, zb. urz. nr 59/59, OSP. IV, 2 z glosą Szera.

[33] Por. orzeczenie z dnia 24 czerwca 1958 r., 4 CR 150/58, NP. XV, str. 745 z moją glosą, P. i P. XV/I, str. 843 i nast., z dnia 30 sierpnia 1960 r., 3 CR 437/60, OSP. V, 209.

strzygnięty w postępowaniu działowym i co do niego odesłanie na drogę postępowania spornego nastąpić nie może (art. 150 post. spadk.) [34].

Przy ustalaniu wartości podlegającego działowi majątku bierze się pod uwagę jego wartość z chwili przeprowadzenia działu (anal. z art. 65 § 2, art. 161 zd. 2, art. 163 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [35]. Jeśli poprzednio został spisany inwentarz, sąd przy ustalaniu wartości spadku powinien oprzeć się przede wszystkim na inwentarzu, a ponowne oszacowanie przedmiotów spadkowych zarządzić tylko wtedy, jeżeli uczestnik postępowania działowego kwestionuje oszacowanie przeprowadzone przy spisywaniu inwentarza, podnosząc istotne zarzuty przeciwko poprzedniemu oszacowaniu [36]. W sądach powiatowych wytworzyła się inna — m. zd. wadliwa — praktyka: sąd w postępowaniu działowym albo w ogóle pomija inwentarz i aktywa spadku szacuje na nowo, albo też już na ogólnikowy, a czasem i swawolny, zarzut jednego z uczestników co do prawidłowości inwentarza zarządza ponowne oszacowanie spadku. Przy tym sposobie postępowania strony ponosić muszą zbędne koszty ponownego oszacowania, a samo postępowanie — ku zadowoleniu niesumiennych uczestników — ulega znacznemu przewleczeniu.

b) Roszczenia rozstrzygane w ramach postępowania działowego — wyrównanie [37]

Wedle art. 151 § 1 post. spadk. sąd rozstrzyga w postępowaniu działowym [38] o pewnych roszczeniach [39] uczestników [40], które ze swej istoty z postępowaniem działowym związane nie są. Toteż skierowanie ich do-

---

[34] Por. orzeczenia SN powołane w uwadze poprzedniej.

[35] Odmiennie, ale nie dość jasno, orzeczenie SN z dnia 28 maja 1949 r., Wa C 43/49, zb. urz. nr 13/50. Por. też orzeczenie SN z dnia 30 sierpnia 1960 r., 3 CR 437/60, OSP. V, 209.

Szacując spadek, obejmujący gospodarstwo rolne, nie należy brać pod uwagę spekulacyjnej wartości gruntu ani możliwej wyższej wartości w razie przeznaczenia gruntu na działki budowlane (ust. V uchwały całej Izby Cywilnej SN — wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej — z dnia 27 lutego 1960 r., 1 CO 34/59, Mon. Pol. Nr 26, poz. 128, zb. urz. nr 31/60, NP. XVI, str. 570, P. i P. XV/I, str. 832, OSP. IV, 113).

[36] Zastrzeżenia przeciwko poglądowi wyrażonemu w tekście podnosi Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1503; niestety, nie mogę się z nimi zgodzić z powodów podanych niżej w tekście.

[37] Masłowski: *O przedawnieniu niektórych roszczeń z prawa spadkowego*, Pal. IV, 4, str. 39 i nast.

[38] W razie, jeśli przemawiają za tym względy celowości i ekonomii postępowania, rozstrzygnięcie to może być zamieszczone w osobnym postanowieniu; por. nie podpisaną odpowiedź Redakcji, NP. IX, 8/9, str. 155/6.

[39] Por. Policzkiewicza odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min Sprawiedl. VI, 3/4, str. 61, 62.

[40] Dochodzenie w postępowaniu działowym roszczeń o zapłatę przeciwko niespadkobiercom jest niedopuszczalne (orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375 z glosą Pietrzykowskiego).

chodzenia do tego postępowania bynajmniej nie musiało nastąpić. Zresztą i według obowiązujących przepisów roszczeń tych nie zawsze dochodzić należy w postępowaniu działowym. Mianowicie roszczeń tych dochodzić należy w postępowaniu działowym wtedy: 1) jeśli nie zostały jeszcze prawomocnie rozstrzygnięte w innym postępowaniu oraz 2) jeśli co do nich nie toczy się odrębne postępowanie, wszczęte przed postępowaniem działowym. Ponadto jeśli roszczenia te w postępowaniu działowym zostały podniesione, sąd spadku może albo orzec co do nich w postępowaniu działowym, albo też odesłać uczestników co do tych roszczeń na drogę postępowania spornego a postępowanie działowe — w razie potrzeby, tzn. jeśli wynik sporu będzie mieć dla przeprowadzenia działu istotne znaczenie — zawiesić aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sporu [41]. Uczestnik postępowania działowego może dochodzić roszczeń wymienionych w art. 151 § 1 post. spadk. — od chwili wszczęcia takiego postępowania — tylko w tym postępowaniu (chyba że zostały wpierw prawomocnie rozstrzygnięte w innym postępowaniu, albo że co do nich toczy się odrębne postępowanie wszczęte przed postępowaniem działowym). Po prawomocności postanowienia działowego uczestnik postępowania działowego nie może więcej dochodzić roszczeń wymienionych w art. 151 § 1 post. spadk., chociażby był ich w postępowaniu działowym nie podniósł (art. 151 § 2 post. spadk.). Natomiast osoby, które nie są uczestnikami postępowania działowego, mają dochodzić roszczeń z art. 151 § 1 post. spadk. w postępowaniu właściwym ze względu na rodzaj tych roszczeń.

Z powyższych postanowień art. 151 §§ 1, 2 post. spadk., jak również stąd, że większość roszczeń z art. 151 § 1 post. spadk. z istoty swej z postępowaniem działowym związana nie jest, wynika, że osób, którym przysługują roszczenia wymienione w art. 151 § 1 post. spadk., nie należy uważać — już ze względu na sam fakt, że osobom tym roszczenia powyższe służą — za zainteresowane w sprawie w rozumieniu art. 13 § 1 k. p. n., że więc nie należy ich wzywać do wzięcia udziału w postępowaniu działowym ze skutkami z art. 13 § 2 k. p. n. (wezwany do wzięcia udziału w sprawie

---

[41] Por. orzeczenia SN z dnia 1 lutego 1950 r., C 1702/49, P. i P. V, 7, str. 133, z glosą Dobrzańskiego, P. i P. VI/I, str. 575 i nast., oraz z dnia 8 czerwca 1954 r., I CR 59/54, zb. urz. nr 31/55, P. i P. IX/II, str. 661, z dnia 30 sierpnia 1960 r., 3 CR 437/60, OSP. V, 209. W orzeczeniach z dnia 24 czerwca 1958 r., 4 CR 150/58, NP. XV, str. 745, z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375 z glosą Pietrzykowskiego, SN wyjaśnił, że odsyłając uczestników na drogę postępowania spornego sąd spadku powinien wymienić uczestników, których na tę drogę odsyła, oraz oznaczyć roszczenia, które w procesie mają być rozpoznane. W orzeczeniach z dnia 1 lutego 1950 r. oraz z dnia 15 kwietnia 1960 r. SN wyjaśnił, że odesłanie uczestników z ich roszczeniami na drogę procesu powinno nastąpić tylko wtedy, gdy rozpoznanie sprawy w postępowaniu spornym prędzej i łatwiej doprowadzi do rozwikłania wzajemnych roszczeń spadkobierców. Por. natomiast — w tym punkcie m. zd. nietrafne — orzeczenie SN z dnia 20 lutego 1951 r., C 453/50, zb. urz. nr 13/52.

Na postanowienie o zawieszeniu postępowania służy zażalenie; por. wyżej str. 86 przy i w uw. 113. Bladowski: *Odesłanie i prekluzja z art. 151 post. spadk.*, NP XVII, str. 1164—1166.

staje się przez sam fakt wezwania uczestnikiem postępowania) i nie należy ich tą drogą zmuszać do dochodzenia roszczeń z art. 151 § 1 post. spadk. w postępowaniu działowym. Tylko wtedy, jeśli roszczenia z art. 151 § 1 post. spadk. służą osobie, która z innych przyczyn jest uczestnikiem postępowania działowego (np. współspadkobierca lub nabywca udziału w spadku — por. też art. 141 § 2 post. spadk.), istnieje konieczność dochodzenia tych roszczeń w postępowaniu działowym [42].

W związku z powyższą wykładnią art. 151 § 1 pr. spadk. trzeba jeszcze zaznaczyć, że dział spadku może być ujęty w dwojaki sposób: albo jako dział aktywów i pasywów spadku, albo też jako dział tylko aktywów, który na odpowiedzialność za długi spadkowe w ogóle nie wpływa. Tylko w razie przyjęcia w ustawie pierwszej postaci działu spadku musiałoby postępowanie działowe rozpoczynać się od ustalenia nie tylko stanu czynnego, ale i stanu biernego spadku, przy czym ustaleniu musiałyby podlegać wszystkie pasywa spadku, a nie tylko pasywa wymienione w art. 151 § 1 post. spadk. Dopiero na podstawie ustalenia stanu czynnego i stanu biernego spadku mógłby nastąpić podział zarówno aktywów, jak i długów między współspadkobierców, przy czym podział długów mógłby polegać albo na podziale odpowiedzialności zewnętrznej względem wierzycieli spadkowych [43], albo też tylko na wewnętrznym podziale ciężaru długu między spadkobierców. Natomiast przy przyjęciu drugiej postaci działu ustalenie w postępowaniu działowym stanu biernego spadku, orzekanie w postępowaniu działowym o istnieniu i wysokości poszczególnych długów spadkowych, oczywiście nie jest potrzebne.

Polskie prawo spadkowe i dekret o postępowaniu spadkowym przyjęły wyraźnie drugą postać działu. Dział spadku jest działem tylko stanu czynnego spadku i nie wpływa (przynajmniej w zasadzie) ani na odpowiedzialność spadkobierców względem wierzycieli, ani na podział gospodarczego ciężaru długów pomiędzy współspadkobierców [44].

---

[42] Za takim rozumieniem art. 151 § 1 post. spadk. przemawia uzasadnienie Kom. Kod. do art. 142 § 1 projektu przepisów o post. spadk. (art. 142 § 1 projektu odpowiada swą treścią art. 151 § 1 post. spadk.), gdzie powiedziano dosłownie (str. 112): „Projekt, chcąc umożliwić całkowite załatwienie wszelkich wzajemnych roszczeń p o m i ę d z y w s p ó ł s p a d k o b i e r c a m i, stanowi wyraźnie, że w postępowaniu działowym rozstrzyga się również i powyższe kwestie (art. 142 § 1)". Por. także orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375 z glosą Pietrzykowskiego, oraz Bidzińskiego: *Z narady sędziów cywilistów SW w Krakowie*, Biul. Min. Sprawiedl. XVIII, 3, str. 20.

[43] Taki podział długów mógłby być przeprowadzony tylko za zgodą wierzycieli, ponieważ zmiana dłużnika bez zgody wierzyciela nie może nastąpić, chyba że ustawa stanowi inaczej.

[44] Zapatrywanie wyrażone w tekście, zwalcza — jako nie znajdujące usprawiedliwienia w przepisach obowiązującego prawa i mające charakter tezy apriorycznej — Szer w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, P. i P. XIV/II, str. 417, chyba niesłusznie. Trafność poglądu wyrażonego w tekście wynika — tak mi się przynajmniej wydaje — wyraźnie ze sposobów, w jakie dział spadku może być przeprowadzony (art. 152 — zwłaszcza jego § 3 — art. 158, art. 162 post. spadk.). Wszystkie trzy sposoby podziału (podział w naturze, podział przez sprzedaż, przyznanie nieruchomości

W art. 163 § 2 post. spadk. przewidziano wprawdzie możliwość włożenia — oczywiście jedynie w stosunku wewnętrznym między spadkobiercami — obowiązku zaspokojenia długów spadkowych na niektórych tylko spadkobierców (a nawet na jednego spadkobiercę). Przepis ten jednak nie wpływa w niczym na zasadniczą strukturę działu spadku jako działu w ujęciu drugim. Mianowicie możliwość nałożenia obowiązku zaspokojenia długów spadkowych na niektórych tylko spadkobierców jest przeciwieństwem przeprowadzania działu pasywów spadku, bo polega na koncentracji gospodarczego ciężaru długów spadkowych na niektórych, a nawet na jednym tylko spadkobiercy.

Przepisy art. 151 §§ 1, 2 post. spadk. odnoszą się do następujących roszczeń:

a) Do roszczeń o zachowek.

Rozpoznawanie roszczeń spadkobierców koniecznych w postępowaniu działowym byłoby w zasadzie celowe wtedy, gdyby roszczenia te w przepisach materialnego prawa spadkowego oparte były o system rezerwy [45]. Wobec tego, że polskie prawo spadkowe oparło roszczenia spadkobierców koniecznych w zasadzie na systemie zachowku w ścisłym tego słowa znaczeniu, rozpoznawanie w postępowaniu działowym roszczeń o zachowek byłoby chyba tylko wtedy wskazane, gdyby roszczenia te podniesione zostały przez spadkobierców koniecznych, powołanych w konkretnym przypadku do dziedziczenia (por. art. 153, 155, 156 § 1 pr. spadk.) [46].

b) Do wniosku o zmniejszenie zapisów.

c) Do wzajemnych roszczeń między uczestnikami działu z tytułu 1) wspólnego posiadania spadku, 2) pobranych dochodów [47], 3) poczynionych na spadek nakładów [48] oraz 4) spłaconych długów spadkowych. Jakkolwiek roszczenia te z działem spadku nie pozostają w bezpośrednim związku, to jednak orzekanie o tych roszczeniach w postępowaniu działowym jest bardzo wskazane.

d) Do roszczeń o wyrównanie, uregulowanych w art. 63—67 pr. spadk. [49].

---

rolnej jednemu spadkobiercy) odnoszą się — chyba oczywiście — jedynie do aktywów spadku. Wzmianka o długach znajduje się tylko w art. 163 § 2 post. spadk. Jest o nim mowa niżej w tekście.

Z ujęciem w prawie polskim działu spadku jako działu tylko aktywów, nie mającego w zasadzie wpływu na odpowiedzialność współspadkobierców za długi, nie da się pogodzić orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1949 r., Wa C 142/49, zb. urz. nr 32/50, P. i P. V, 8/9, str. 177, Prz. Not. XXII/II, str. 137.

[45] O czym patrz niżej, str. 251, 252.

[46] Pogląd, wyrażony w tekście, aprobuje Pietrzykowski w glosie NP. XVI, str. 1381.

[47] Por. orzeczenia SN z dnia 20 lutego 1951 r., C 453/50, zb. urz. nr 13/52, z dnia 26 maja 1959 r., 1 CR 221/59, OSP. IV, 44.

[48] Budowle, które budował na nieruchomości spadkowej jeden ze współspadkobierców, stanowią w zasadzie część składową nieruchomości; nakłady w ten sposób poczynione podlegają uwzględnieniu w postępowaniu działowym z mocy art. 151 post. spadk. (orzeczenie SN z dnia 14 marca 1959 r., 1 CR 1249/58, zb. urz. nr 51/60).

[49] Por. także artykuł Lamparskiej: *Działy za życia według k. N.*, NP. XIV, 7/8, str. 105 i nast. Chojnacki (Chojnowski?): *Darowizny i testamenty a dział majątku*, NP. IX, 8/9, str. 117 i nast.

Celem instytucji wyrównania jest w zasadzie przywrócenie równości między dziećmi, z których jedno już za życia spadkodawcy otrzymało pewne przysporzenie *(aequalitas inter liberos servanda)*. Chodzi o to, aby przy dziedziczeniu ustawowym dziecko, które otrzymało przysporzenie, dostało mniej od dzieci, które żadnych przysporzeń za życia spadkodawcy nie otrzymały.

Wyrównania żądać może (art. 63 § 1 pr. spadk.) zstępny spadkodawcy (przysposobiony), który w konkretnym przypadku dziedziczy, i to jako spadkobierca ustawowy [50].

Do wyrównania obowiązany jest (art. 63 § 1 pr. spadk.) zstępny spadkodawcy (przysposobiony), który otrzymał przysporzenie, podlegające obowiązkowi wyrównania, i który w konkretnym przypadku dziedziczy, i to jako spadkobierca ustawowy [50]. Dalszy zstępny spadkodawcy (np. jego wnuk) obowiązany jest do wyrównania nie tylko tych przysporzeń, które sam otrzymał, ale także przysporzeń, które dokonane zostały przez spadkodawcę na rzecz bliższego zstępnego (np. dziecka spadkodawcy), zamiast którego zstępny dalszy (np. wnuk) dochodzi do spadku (art. 64 pr. spadk.) [51].

Wyrównania można żądać tylko w związku z działem spadku i tylko w postępowaniu działowym (art. 63 § 1 *in princ.*, art. 65 § 1 pr. spadk.) [52].

Wskutek tego co do roszczeń o wyrównanie przysporzeń brzmienie art. 151 § 1 post. spadk., przewidujące możliwość odesłania uczestników z tymi roszczeniami na drogę postępowania spornego, nie jest poprawne. Na drogę postępowania spornego można uczestników postępowania działowego odesłać tylko z pewnymi sporami wstępnymi, mającymi dla przeprowadzenia wyrównania prejudycjalne znaczenie (np. czy jeden ze spadkobierców otrzymał przysporzenie, czy otrzymane przez jednego ze spadkobierców przysporzenie podlega obowiązkowi wyrównania itp.) [53]. Samo wyrównanie nie może być nigdy przeprowadzone poza postępowaniem działowym.

Nierozdzielne powiązanie operacji wyrównania przysporzeń z działem spadku jest zasadniczą wadą przepisów o wyrównaniu, pozostającą w ścisłym związku z przyjętą w art. 65 § 1 pr. spadk. wadliwą metodą przeprowadzania wyrównania [54].

W projekcie k. c. PRL instytucja ta nosi nazwę zaliczenia darowizn na schedę spadkową (art. 1028—1032).

[50] Tak uprawnienie do żądania wyrównania, jak i zobowiązanie do wyrównania są dziedziczne (odpowiedź Białka na pytanie prawne, NP. XVIII, str. 690—692).

Szerzej zakreślony jest krąg osób uprawnionych do żądania i zobowiązanych do „zaliczenia darowizn na schedę spadkową" w art. 1028 § 1 proj. k. c. PRL (zstępni i małżonek).

[51] Podobnie art. 1030 proj. k. c. PRL.

[52] To samo wynika co do zaliczania darowizn na schedę spadkową z art. 1031 § 1 proj. k. c. PRL.

[53] Będą to procesy ustalające, w których żądanie pozwu będzie mogło zmierzać tylko do ustalenia, czy obowiązek wyrównania (lub uprawnienie do żądania wyrównania) istnieje, czy nie istnieje. Por. także Pietrzykowski w glosie, NP. XVI, str. 1380, 1381.

[54] Trafność zapatrywania, wyrażonego w tekście, kwestionuje — jako tezę apodyktyczną — Szer w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, P. i P. XIV/II, str. 418. Z po-

Obowiązkowi wyrównania podlegają przysporzenia, dokonane przez spadkodawcę na rzecz spadkobiercy ustawowego zstępnego w takich okolicznościach, że według zwyczajów, przestrzeganych w środowisku spadkodawcy, przysporzenie to należy uważać za dokonane na poczet przyszłego spadku (art. 63 § 1 *in fine* pr. spadk.)[55]. Pod to określenie podpadną, jeśli

---

glądem Szera nie mógłbym się zgodzić. Spostrzeżenie, iż strony w praktyce najczęściej załatwiają sprawę wyrównania przysporzeń przy przeprowadzaniu działu, a prawo musi regulować *id, quod plerumque fit,* nie jest w moich oczach żadnym argumentem. Skoro bowiem przepisy obecnie obowiązujące dopuszczają przeprowadzenie wyrównania przysporzeń tylko w obrębie postępowania działowego, to fakt, że wyrównanie przysporzeń poza działem nie jest przeprowadzane, bynajmniej nie dowodzi, że otwarcie przed stronami możliwości przeprowadzenia wyrównania przysporzeń poza działem nie jest potrzebne. Nie przemawia też przeciwko konieczności odłączenia wyrównania przysporzeń od postępowania działowego otwarta niewątpliwie przed stronami możliwość umownego przeprowadzenia wyrównania przysporzeń w sposób odmienny od tego, jaki jest przewidziany w ustawie. Nie chodzi bowiem o to, jak sprawa przedstawia się wtedy, kiedy się strony pogodzą, lecz o to, jak może i ma być przeprowadzone wyrównanie przysporzeń wtedy, kiedy uprawniony wyrównania żąda, a zobowiązany od załatwienia sprawy się uchyla lub załatwieniu sprawy się sprzeciwia.

Potrzebę odłączenia wyrównania przysporzeń od postępowania działowego uzmysłowi następujący, bynajmniej nie teoretyczny, przykład: Spadkodawca pozostawia jako swych spadkobierców ustawowych dwoje dzieci. W spadku znajduje się tylko jeden wartościowy przedmiot, mianowicie nieruchomość w mieście o wartości 100 000 zł. Jedno z dzieci otrzymało za życia spadkodawcy przysporzenie podlegające wyrównaniu o wartości 20 000 zł. Drugie z dzieci, chcąc przeprowadzić wyrównanie przysporzeń, będzie musiało złożyć wniosek o wszczęcie postępowania działowego, jakkolwiek przeprowadzenie działu będzie dla niego niedogodne i zupełnie niepożądane. Bo w jakiż sposób dział będzie mógł być przeprowadzony? Podział w naturze jest oczywiście niemożliwy (art. 152 post. spadk.). Niemożliwe jest także przyznanie całej nieruchomości jednemu spadkobiercy z przyznaniem drugiemu spłaty (art. 162 § 1 post. spadk.), skoro nie chodzi ani o nieruchomość ziemską, ani o przedsiębiorstwo zarobkowe. Pozostaje zatem tylko podział przez sprzedaż (art. 158) post. spadk.), której prawdopodobnie żadna ze stron sobie nie życzy. W praktyce wychodzi się z takich sytuacji w ten sposób, że „dział" ogranicza się do przyznania spadkobiercom nierównych udziałów we własności nieruchomości. W omawianym przykładzie dziecko, które otrzymało przysporzenie, stałoby się właścicielem w $^2/_5$ częściach, zaś drugie dziecko w $^3/_5$ częściach. Ten sposób postępowania jest z dwojakiego punktu widzenia wadliwy. Naprzód „dział" spadku przeprowadzony jest w sposób w ustawie nie przewidziany (właściwie nie jest w ogóle żadnym działem, skoro współwłasność istnieje nadal), zatem nieprawidłowy. Po wtóre, ów „dział" może narażać na szwank interesy wierzycieli spadku, ponieważ aktywa spadku dzieli się w innym stosunku niż odpowiedzialność za długi (art. 51 pr. spadk.).

Co najważniejsze jednak: przy obecnie istniejącym i niestety dalej postępującym rozdrobnieniu gospodarstw chłopskich należy dążyć do unikania działów. Tym bardziej nie może być uznane za poprawne takie ujęcie instytucji wyrównania przysporzeń, które spadkobierców do składania wniosków o dział spadku po prostu zmusza.

[55] Według art. 1028 §§ 1, 3 proj. k. c. PRL obowiązkowi zaliczenia na schedę spadkową podlegają otrzymane od spadkodawcy darowizny, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że dana darowizna została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia, lub też chodzi o drobną darowiznę zwyczajowo

nie wyłącznie, to najczęściej, przysporzenia mające charakter wyposażenia. Takie przysporzenia dokonywane są zwłaszcza w stosunkach chłopskich, ale nie są one rzadkie również w stosunkach miejskich. Jakkolwiek kodeks rodzinny nie ustanawia obowiązku rodziców wyposażenia ich dzieci, to przecież nie ulega dla mnie wątpliwości, że dawanie dzieciom wyposażenia nie tylko nie pozostaje w żadnej sprzeczności ani z ustrojem socjalistycznym, ani z zasadami współżycia społecznego, ale przeciwnie, odpowiada ono obowiązkowi moralnemu i zwyczajom. Dlatego też do wyposażenia mieszczącego się w granicach, zakreślonych obowiązkiem moralnym i zwyczajami, nie należy stosować przepisów o darowiźnie (art. 355 p. 3 kod. zob.) [56]. Oczywiście stwierdzenie w konkretnym przypadku, że dane wyposażenie odpowiada obowiązkowi moralnemu i zwyczajom, nie zwalnia tego przysporzenia od obowiązku wyrównania, byleby tylko przysporzenie to, według zwyczajów przestrzeganych w środowisku spadkodawcy, trzeba było uważać za dokonane na poczet przyszłego spadku. Ta zaś przesłanka zastosowania art. 63 § 1 pr. spadk. będzie, jeśli nie zawsze, to w przeważającej większości przypadków dania wyposażenia, spełniona.

Streszczone dopiero co przepisy art. 63 § 1, 64 pr. spadk. są przepisami względnie obowiązującymi w tym znaczeniu, że spadkodawca może od nich odstąpić w dwóch kierunkach:

1. Spadkodawca może zarządzić wyrównanie także co do przysporzeń nie objętych przepisami art. 63 § 1 pr. spadk. (art. 63 § 3 cz. 1 pr. spadk.), może także zarządzić wyrównanie na rzecz osoby do żądania wyrównania z ustawy nie uprawnionej (np. na rzecz pozostałego przy życiu małżonka), może też nałożyć obowiązek wyrównania na osobę, która wedle ustawy nie jest obowiązana do wyrównania [57] (np. na pozostałego przy życiu małżonka w stosunku do dzieci lub rodziców spadkodawcy, na rodzeństwo w stosunku do pozostałego przy życiu małżonka, na jedno z rodzeństwa w stosunku do pozostałych sióstr i braci).

2. Spadkodawca może też zwolnić [58] ustawowego spadkobiercę zstępnego od obowiązku wyrównania takiego przysporzenia, które wedle przepisów ustawy obowiązkowi wyrównania podlega.

Co do uwzględniania przy obliczaniu zachowku przysporzeń podlegających obowiązkowi wyrównania i zwolnionych od tego obowiązku, patrz art. 161, 162 pr. spadk. oraz niżej, str. 270—272.

---

w danych stosunkach przyjętą. Nadto zaliczeniu na schedę spadkową podlegają poniesione przez spadkodawcę na rzecz zstępnego koszty wychowania i wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę, przyjętą w danym środowisku (art. 1032 proj. k. c. PRL).

[56] Odmiennie — i m. zd. nietrafnie — orzeczenie SN z dnia 27 marca 1957 r., 3 CR 922/56, OSP. II, 97, które do wyposażenia stosuje w pełni wszystkie przepisy o darowiźnie. Por. Policzkiewicza odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. II, 10, str. 32.

[57] Tak wyraźnie co do obowiązku zaliczenia darowizn na schedę spadkową art. 1028 § 2 proj. k. c. PRL.

[58] Zwolnienie zstępnego od obowiązku wyrównania może być wyrażone w jakiejkolwiek formie, także i w sposób dorozumiany (uchwała SN z dnia 11 marca 1958 r., 1 CO 29/57, OSP. III, 113 z glosą Pietrzykowskiego).

Wyrównanie przeprowadza się metodą składającą się z trzech operacji (art. 65 § 1 pr. spadk.): 1) naprzód wartość wszystkich przysporzeń, które podlegają obowiązkowi wyrównania, dolicza się do spadku lub do jego części podlegającej podziałowi między spadkobiercami, w stosunku do których następuje wyrównanie: 2) potem oblicza się wartość schedy każdego z tych spadkobierców; a wreszcie 3) każdemu spadkobiercy obowiązanemu do wyrównania zalicza się na poczet wartości jego schedy wartość przysporzenia, które podlega obowiązkowi wyrównania [59]. W ten sposób w wyniku wyrównania otrzymuje się ostateczną wartość sched zarówno tych spadkobierców, na rzecz których przeprowadza się wyrównanie, jak i spadkobierców obowiązanych do wyrównania. Samo wyrównanie zaś jest operacją rachunkową stanowiącą podstawę przeprowadzenia działu.

Przy przeprowadzeniu wyrównania uwzględnia się przysporzenie według jego stanu z chwili dokonania przysporzenia oraz wedle jego wartości z chwili przeprowadzania wyrównania (art. 65 § 2 pr. spadk.) [60].

Jeżeli w wyniku wyrównania przeprowadzonego podaną poprzednio metodą okaże się, że wartość przysporzenia przewyższa wartość schedy spadkobiercy obowiązanego do wyrównania, spadkobierca ten nie jest zobowiązany do zwrotu nadwyżki. W przypadku takim spadek lub jego część dzieli się między pozostałych spadkobierców w ten sposób, iż nie uwzględnia się ani wartości przysporzenia podlegającego wyrównaniu, ani części spadkowej spadkobiercy, który otrzymał przysporzenie (art. 66 pr. spadk.) [61].

Trzeba jasno zdać sobie sprawę z tego, że wyrównanie jest operacją

---

[59] Zupełnie podobnie art. 1031 § 1 proj. k. c. PRL.

[60] Przykład: Spadkodawca M dał swojemu synowi A w lipcu 1946 r. — na poczet jego udziału w spadku — rocznego źrebaka. Spadkodawca M zmarł w październiku 1950 r. Wyrównanie przeprowadza się w ramach postępowania działowego w lipcu 1951 r. Oczywiście źrebak tak w chwili otwarcia spadku, jak i w chwili przeprowadzenia wyrównania, jest dorosłym koniem pociągowym. Przy przeprowadzaniu wyrównania przyjmuje się za podstawę obliczenia wartości przysporzenia jego stan z chwili jego dokonania, tzn. przysporzeniem jest roczny źrebak, a nie dorosły koń pociągowy. Jednakże wartość tego rocznego źrebaka określi się wedle cen z lipca 1951, a nie z lipca 1946 r.

Końcowe słowa art. 65 § 2 pr. spadk. mówią błędnie o wartości, jaką przysporzenie ma w chwili przeprowadzania wyrównania, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o wartość, jaką by przysporzenie w chwili przeprowadzania wyrównania miało, gdyby w tej chwili znajdowało się w stanie, w jakim było w chwili dokonania przysporzenia. Nieco inaczej art. 1031 § 2 proj. k. c. PRL (wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili otwarcia spadku). Nadto według art. 1031 § 3 proj. k. c. PRL przy zaliczaniu na schedę nie ma się uwzględniać pożytków przedmiotu darowizny.

Dobaczewski: *Zagadnienia omawiane na konferencji wizytatorów PBN*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 5, str. 35. Odpowiedź Hejkego na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 3, str. 62.

[61] Tak samo co do zaliczania darowizn na schedę spadkową art. 1029 proj. k. c. PRL.

przeprowadzaną tylko w stosunku między spadkobiercami, która na zewnątrz nie działa. Jest to operacja, która zmierza do tego, aby każdy spadkobierca w ostatecznym rezultacie otrzymał po spadkodawcy w sumie tyle, ile odpowiada ułamkowi, w jakim ten spadkobierca jest powołany do dziedziczenia. Z tych dwóch spostrzeżeń wynikają ważne konsekwencje. Po pierwsze, wyrównanie nie wpływa zupełnie na określenie udziałów, w jakich spadkobiercy dziedziczą. Dwóch synów będzie się uważało — pomimo wyrównania — za dziedziczących w częściach równych dlatego, że synowie ci właśnie dopiero na skutek wyrównania otrzymują po spadkodawcy w sumie wartości jednakowe. Po drugie, wyrównanie nie wpływa zupełnie na stosunek spadkobierców do wierzycieli spadkowych. Pomimo wyrównania podstawą obliczenia granic odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe będzie — stosownie do art. 49 § 2 pr. spadk. — tylko wartość stanu czynnego spadku, ustalonego w spisie inwentarza, bez doliczenia przysporzeń, podlegających obowiązkowi wyrównania. Wyrównanie nie wpływa też na ułamki, w jakich spadkobiercy odpowiadają za długi (art. 51 pr. spadk.). Także i spadkobierca, który na podstawie art 66 pr. spadk. nic ze spadku nie dostanie, pozostaje spadkobiercą w odpowiednim ułamku i w tym samym stosunku odpowiada za długi względem wierzycieli, w tym samym też ułamku musi w stosunku wewnętrznym między spadkobiercami ponieść gospodarczy ciężar długów spadkowych. Tych ujemnych dla niego konsekwencji współspadkobierca z art. 66 pr. spadk. będzie mógł uniknąć tylko w ten sposób, że spadek odrzuci.

Według art. 67 pr. spadk. każdy spadkobierca obowiązany jest udzielić innym spadkobiercom na ich żądanie wyjaśnień co do przysporzeń, które są przedmiotem wyrównania.

Do wyjaśnień, odnoszących się do przysporzeń podlegających obowiązkowi wyrównania, stosować należy odpowiednio art. 39—47 post. spadk. (art. 48 post. spadk.).

c. Zapisy w postępowaniu działowym

Roszczeń wynikających z zapisu dochodzić należy w zasadzie w drodze procesu. W postępowaniu spornym ma być w zasadzie rozpoznawane także żądanie ustalenia co do istnienia lub nieistnienia zapisu [62]. Nie ma bowiem przepisu, który by rozpoznawanie powyższych spraw przekazywał ogólnie do postępowania niespornego (art. 1 k. p. n., art. 1 post. spadk.). Sprawy powyższe nie mogą też być rozpoznawane w postępowaniu działowym, ponieważ przepisy o dziale spadku rozpoznawania takich spraw w tym

[62] W postępowaniu działowym, a w szczególności przy podziale w naturze majątku spadkowego, trzeba brać pod uwagę zapis, należny jednemu z uczestników postępowania działowego, jeżeli istnienie, ważność i wymagalność zapisu jest niesporna między uczestnikami (orzeczenie SN z dnia 29 sierpnia 1957 r., 2 CR 24/57, zb. urz. nr 37/59, OSP. II, 105). Jeżeli istnienie lub ważność zapisu jest między uczestnikami sporna, sąd postąpi w sposób, wskazany w art. 151 § 3 post. spadk., o czym p. niżej w tekście.

postępowaniu nie przewidują. Z powyższego wynika jasno, że w rozdziale dekretu o postępowaniu spadkowym normującym dział spadku nie mógł się znaleźć przepis, który by upoważniał sąd prowadzący postępowanie działowe do odesłania uczestników postępowania działowego z ich sporem co do istnienia lub nieistnienia zapisu na drogę postępowania spornego. I rzeczywiście w rozdziale tym przepisu takiego nie ma [63]. Art. 151 § 3 post. spadk. ma inną treść. Jest w nim przewidziane tylko zawieszenie postępowania działowego do czasu rozstrzygnięcia sporu co do istnienia lub ważności zapisu, jeśli rozstrzygnięcie tego sporu ma — ze względu na okoliczności sprawy — dla przeprowadzenia działu spadku istotne znaczenie.

Wyczerpujące wyliczenie, czy choćby bardziej szczegółowe określenie przypadków, w których może powstać — ze względu na spór co do istnienia zapisu — konieczność zawieszenia postępowania działowego, nie jest możliwe. Przykładowo tylko podaję, że konieczność taka może powstać wtedy, gdy sporny zapis jest zapisem przedmiotu znajdującego się w spadku; wówczas bowiem przedmiot zapisany, jak długo nie zostanie zbyty zapisobiercy, znajduje się wprawdzie w spadku, ale nie powinien być objęty działem właśnie dlatego, że ma przypaść zapisobiercy. Toteż rozstrzygnięcie sporu o istnienie takiego zapisu jest potrzebne dla ustalenia składu majątku ulegającego działowi.

d. Podział spadku

1. W ogólności

Podział spadku między współspadkobierców może być przeprowadzony w różny sposób. I tak: po pierwsze, przedmioty należące do spadku mogą zostać rozdzielone, a ewentualnie i podzielone, w naturze między współspadkobierców wedle wielkości udziałów, w których poszczególni spadkobiercy dziedziczą (podział fizyczny); po wtóre, poszczególne przedmioty należące do spadku mogą zostać sprzedane, a uzyskana cena rozdzielona między współspadkobierców stosownie do wielkości ich udziałów (podział cywilny); wreszcie po trzecie, jeden ze spadkobierców może przejąć cały spadek lub najważniejsze przedmioty do spadku należące, np. nieruchomość rolną, w zamian za spłaty, jakie będzie musiał uiścić na rzecz pozostałych spadkobierców (przejęcie spadku). Ustawodawca może wszystkie te trzy sposoby podziału potraktować w przepisach o dziale spadku na równi, może też jeden z nich wysunąć na plan pierwszy przez dyspozycję, nakazującą przeprowadzenie działu w zasadzie w ten właśnie sposób, a dopuszczającą przeprowadzenie działu w sposób inny tylko wtedy, gdy użycie pierwszego sposobu nie będzie możliwe. Ustawodawca może też jeden ze sposób działu potraktować jako sposób wyjątkowy i dopuścić jego zastosowanie tylko w ściśle określonych przypadkach.

---

[63] Odmiennie Dobrzański w glosie P. i P. VI/I, str. 576, 577 oraz Witecki w odpowiedzi na pytanie prawne, P. i P. II, 4, str. 98 (w uwadze), którzy za taki przepis uważają — wbrew jego brzmieniu — art. 151 § 3 post. spadk.

Wybór przez ustawodawcę jednej z tych dróg, jak również całe uregulowanie techniki działu spadku, ma doniosłe społeczno-gospodarcze znaczenie. Każdy ze sposobów działu prowadzi bowiem do odmiennych społeczno-gospodarczych wyników.

Dział spadku, polegający na przejęciu głównych aktywów spadku przez jednego ze spadkobierców w zamian za spłaty na rzecz spadkobierców pozostałych, umożliwia koncentrację kapitałów w jednym ręku, utrzymanie w całości zorganizowanych jednostek gospodarczych, prowadzi do wyraźnego uprzywilejowania jednych spadkobierców kosztem drugich, pozwala często jednemu spadkobiercy objąć gotowy warsztat pracy, podczas gdy innych zmusza do szukania sobie nowych źródeł zarobkowych.

Podział cywilny nie jest połączony z czynieniem tak rażących różnic między spadkobiercami. Przeciwnie, stawia wszystkich spadkobierców w sytuacji jednakowej, ale jednako niekorzystnej. Sprzedaż, dokonywana wedle przepisów o sprzedaży egzekucyjnej, odbywa się zwykle za cenę znacznie niższą od prawdziwej wartości rzeczy. Wskutek tego przy podziale cywilnym najczęściej wszyscy spadkobiercy tracą. Z drugiej strony, podział cywilny w pewnym stopniu sprzyja koncentracji kapitałów, a mianowicie utrzymaniu w całości zorganizowanych jednostek gospodarczych, które przy dziale cywilnym przechodzą drogą sprzedaży najczęściej w całości w ręce jednego nabywcy. Ale trzeba pamiętać, że przy podziale cywilnym może także dojść do rozbicia całości gospodarczych na części, mianowicie wtedy, kiedy poszczególne przedmioty, mające prawną samodzielność, ale stanowiące wraz z innymi gospodarczą całość, zostaną sprzedane różnym nabywcom.

Wreszcie podział fizyczny stawia spadkobierców w sytuacji jednakiej, sprzyja rozdrobnieniu kapitałów, rozbija całości gospodarcze, a jego stosowanie bez żadnych ograniczeń powoduje — zwłaszcza na wsiach — tworzenie coraz większej ilości karłowatych gospodarstw chłopskich.

Te krótkie charakterystyki poszczególnych sposobów przeprowadzania działu spadku stworzyły — jak sądzę — możliwość zorientowania się, jakie wady lub zalety mają powyższe sposoby dla ustroju kapitalistycznego i socjalistycznego. Jest jasne, że w ustroju kapitalistycznym, z punktu widzenia właściwego temu ustrojowi dążenia do koncentracji kapitałów, najodpowiedniejszym sposobem działu spadku byłoby przejęcie głównych aktywów spadku przez jednego ze spadkobierców. Jednak rażące niesprawiedliwości, jakie z zastosowaniem tego sposobu działu spadku się łączą, dalej okoliczność, że pozostała w rękach jednego ze spadkobierców całość gospodarcza stać się może często — ze względu na obowiązek spłat na rzecz spadkobierców pozostałych — jednostką martwą, niezdolną przez dłuższy nieraz okres czasu do normalnego rozwoju, spowodowały, że ten sposób działu nawet w państwach kapitalistycznych nie był szeroko stosowany. Podział cywilny ma kilka dość poważnych wad, a nie ma właściwie zalet. Dlatego też nie nadaje się do szerszego zastosowania w żadnym

z ustrojów. Wreszcie podział fizyczny jest najodpowiedniejszym sposobem podziału spadku w gospodarce drobnotowarowej, zwłaszcza na wsi, pod warunkiem wprowadzenia skutecznych środków, zapobiegających nadmiernemu rozdrabnianiu gospodarstw. Wydaje się, że podział fizyczny jest najodpowiedniejszym sposobem przeprowadzenia działu spadku w ustroju zrealizowanego socjalizmu, gdzie do mas spadkowych należeć mogą tylko przedmioty, które stanowią majątek osobisty.

Według przepisów prawa polskiego dział spadku ma być przeprowadzony w zasadzie przez podział fizyczny, art. 95 *in princ.* pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spadk.) [63a]. Jednak już w art. 147 § 1 post. spadk. zaznaczono wyraźnie co do działu na podstawie zgodnego oświadczenia spadkobierców, że gdy przedmiotem działu jest nieruchomość, postanowienie działowe zgodne z wnioskiem uczestników może zapaść tylko wtedy, gdy zaprojektowany podział nieruchomości nie jest sprzeczny z interesem społeczno-gospodarczym. Dalej idące przepisy zawarte są w art. 152 §§ 2, 3 post. spadk. co do działu, przeprowadzanego w braku porozumienia między spadkobiercami. Mianowicie, jeżeli ma być dokonany podział w naturze nieruchomości ziemskiej, sąd ma co do możliwości i sposobu jej podziału zasięgnąć opinii biegłego. Przy dziale spadku w naturze należy mieć zawszę na uwadze interes społeczno-gospodarczy, a w szczególności unikać sprzecznego z tym interesem rozdrabniania nieruchomości ziemskich [64] (i przedsiębiorstw; co do tych ostatnich sprawa jest dziś — chyba tylko poza warsztatami rzemieślniczymi — nieaktualna). Rozdrabnianie nieruchomości rolnych jest dla całej gospodarki krajowej w wysokim stopniu szkodliwe dlatego, że gospodarowanie na małych gospodarstwach jest bardzo trudne, i to z dwóch

---

[63a] Według art. 1024, 201, 202 §2 proj. k. c. PRL spadkobierca może żądać wydzielenia mu schedy spadkowej w naturze; jednakże jeżeli podział spadku nie jest możliwy, spadek może być przyznany stosownie do okoliczności jednemu ze spadkobierców z obowiązkiem spłaty na rzecz pozostałych albo sprzedany stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Szczególne przepisy wprowadzono w projekcie k. c. PRL dla działów spadków, obejmujących gospodarstwa rolne (art. 1047—1050). O nich p. niżej str. 158, 159, uw. 67, str. 164, 165, uw. 81, str. 170, uw. 97.

[64] Natomiast w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172, skreślono art. 147 § 2 oraz art. 152 § 2 cz. 2 post. spadk. (jeżeli przedmiotem podziału w naturze miała być nieruchomość ziemska, sąd przed wydaniem postanowienia musiał zasięgnąć opinii prezydium powiatowej rady narodowej co do żywotności gospodarstw, mających powstać w wyniku projektowanego podziału). W orzeczeniu z dnia 13 czerwca 1958 r., 1 CR 406/58, zb. urz. nr 57/59, OSP. II, 311, SN wyjaśnił, że zniesienie obowiązku zasięgania opinii prezydium powiatowej rady narodowej nie oznacza, by nie istniała konieczność przestrzegania przy działach interesu społeczno-gospodarczego, z którym pozostaje w sprzeczności podział wzdłuż ośmiu parcel, bardzo wąskich i długich, na szesnaście nowych parcel. Dalsza teza tego orzeczenia, jakoby po wejściu w życie ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi nie było przeszkód do tworzenia przy dziale małych gospodarstw rolnych o charakterze raczej działek robotniczych, budziła już poprzednio wątpliwości. Obecnie nie da się jej pogodzić z wytycznymi wymiaru sprawiedliwości, o których jest mowa niżej w tekście.

powodów. Naprzód na małych parcelach, zwykle o bardzo dziwnej konfiguracji, użycie jakichkolwiek nowoczesnych narzędzi produkcji jest zupełnie niemożliwe. Po wtóre, właściciel gospodarstwa karłowatego zwykle nie rozporządza w ogóle żadnym kapitałem obrotowym: nie ma pieniędzy ani na nawozy sztuczne, ani na zakup odpowiedniego materiału siewnego i sadzeniaków, ani na zakup narzędzi. W gospodarstwach karłowatych gospodaruje się wskutek tego w sposób jak najbardziej prymitywny, zaś wydajność z hektara zbóż czy okopowych utrzymuje się w nich na najniższym poziomie. O jakiejkolwiek intensyfikacji gospodarki nie może być w takich gospodarstwach mowy. W konsekwencji dalsze rozdrabnianie nieruchomości rolnych mogłoby doprowadzić do obniżenia poziomu produkcji rolnej, a wskutek tego do konieczności wzmożenia importu płodów rolnych, co w ostatecznym rezultacie mogłoby zagrozić równowadze bilansu handlowego, a przez to i płatniczego.

Podział cywilny może być zastosowany tylko wtedy, jeśli albo podział fizyczny nie może być przeprowadzony (art. 97 zd. 1 pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spad., art. 158 § 1 post. spadk.), albo też jeśli wszyscy spadkobiercy zgodnie o przeprowadzenie podziału cywilnego wnoszą (art. 159 post. spadk.) [64a].

Wreszcie przejęciu przez jednego ze spadkobierców w zamian za spłaty na rzecz spadkobierców pozostałych może ulec tylko nieruchomość rolna (albo przedsiębiorstwo zarobkowe; dziś prawie że nieaktualne). Przejęcie takie jest możliwe tylko wtedy, gdy: 1) podział w naturze jest niedopuszczalny; 2) podział w naturze jest ze względów społeczno-gospodarczych niepożądany (art. 162 § 1 post. spadk.) [64b].

Jakkolwiek w przepisach powyższych położony został — zwłaszcza co do działów takich spadków, w skład których wchodzą nieruchomości rolne — silny nacisk na uwzględnianie interesu społeczno-gospodarczego, to jednak przepisy o przeprowadzeniu działu przez podział w naturze oraz przez przejęcie nieruchomości rolnej przez jednego z spadkobierców okazały się niewystarczające dla skutecznego powstrzymania rozdrabniania gospodarstw wiejskich [65]. Stało się tak dlatego, że przepisy te operują

[64a] Por. wyżej, str. 155, uw. 63a.

[64b] Por. wyżej, str. 155, uw. 63a. Co do spadków, do których należą gospodarstwa rolne, p. art. 1049 proj. k. c. PRL (niżej, str. 167—8, uw. 87 na końcu).

[65] Breyer: *Dział sądowy a rozdrabnianie gruntów chłopskich*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 10, str. 1, 2. Piekarski: *Postulat niepodzielności gospodarstw rolnych*, DPP. II, 8, str. 15 i nast. Piątowski: *Problematyka prawna obrotu gruntami chłopskimi*, 1961. Tenże: *Z problematyki działów spadkowych nieruchomości rolnych*, P. i P. XIII/II, str. 927 i nast. Tenże: *Rozdrobnienie gospodarstw rolnych a prawo spadkowe*, P. i P. XV/I, str. 661 i nast. Stelmachowski: *Sprawy działowe gospodarstw rolnych w latach 1958—1959*, Biul. Min. Sprawiedl. V, 12, str. 1 i nast. Marowski: *Działy spadkowe gruntów chłopskich*, NP. XV, str. 1123 i nast. Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad księgą piątą proj. k. c.*, P. i P. XV/I, str. 118, 119. Wasilkowski: *Zagadnienia kodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, Nowe drogi XIV, 11, str. 34 i nast. Staniewicz: *Zagadnienie*

bardzo ogólnym pojęciem interesu społeczno-gospodarczego [65a]. Wskutek tego zaszła potrzeba udzielenia sądom dokładniejszych wskazówek co do wykładni i stosowania w grę wchodzących przepisów, a zwłaszcza art. 95 pr. rzecz., art. 60 pr. spadk., art. 152, 162 post. spadk. Wskazówki te podane zostały w uchwale całej Izby Cywilnej SN z dnia 27 lutego 1960 r., zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku, obejmującego nieruchomość rolną [66] (1 CO 34/59, Mon. Pol. Nr 26, poz. 128, zb. urz. nr 31/60, NP. XVI, str. 570, P. i P. XV/I, str. 832, OSP. IV, 113). SN powziął powyższą uchwałę mając na względzie uchwałę III Zjazdu PZPR o wytycznych polityki partii na wsi oraz uchwałę KC PZPR i NK ZSL, podjętą w czerwcu 1959 r., w sprawie węzłowych zadań rolnictwa w latach 1959—1965. Treść powyższej uchwały SN jest następująca:

---

niepodzielności gospodarstw chłopskich, RPE. XXII, 2, str. 265 i nast. Ratajczak: *Proces rozdrabniania gospodarstw i jego wpływ na socjalistyczną przebudowę wsi w województwie poznańskim,* RPE. XXIII, 1, str. 255 i nast.

W przypadku podziału nieruchomości miejskiej, która jest faktycznie wykorzystywana na cele rolnicze i wszystko wskazuje, że stan taki będzie trwał przez wiele lat, sąd takie korzystanie z nieruchomości powinien w postępowaniu działowym mieć na uwadze, a w szczególności zbadać, czym się trudnią uczestnicy postępowania, gdzie mieszkają, jakie inne grunty użytkują, czy wydzielona jednemu z uczestników działka umożliwi mu racjonalne prowadzenie gospodarstwa itp. (orzeczenie SN z dnia 23 stycznia 1959 r., 1 CR 1178/58, zb. urz. nr 27/60, OSP. III, 329).

Skomplikowana i doniosła społecznie-gospodarczo problematyka spadkobrania gospodarstw rolnych spowodowała, że w pierwszym czytaniu proj. k. c. PRL przewidziano w art. 1029 § 2, iż spadkobranie gospodarstw rolnych oraz wkładów gruntowych lub inwentarzowych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych unormowane zostanie odrębnymi przepisami, które nie wejdą do kodeksu cywilnego. Dlatego też przepisy księgi V k. c. miały być stosowane do spadków, do których należy gospodarstwo rolne albo wkład gruntowy lub inwentarzowy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, tylko w zakresie nie uregulowanym przez przepisy odrębne. W trzecim czytaniu zdecydowano, że przepisy normujące spadkobranie gospodarstw rolnych należy włączyć do kodeksu cywilnego. Przepisy te są oparte na następujących zasadach: 1) gospodarstwo rolne może przypaść tylko spadkobiercy, który jest rolnikiem lub ma kwalifikacje do wykonywania zawodu rolnika; 2) podział gospodarstwa nie może prowadzić do powstania gospodarstw, których obszar nie osiąga określonego minimum; 3) spłaty nie powinny stanowić przeszkody do prawidłowego prowadzenia gospodarstwa.

P. Wasilkowski: *Zagadnienia kodyfikacji polskiego prawa cywilnego,* Nowe Drogi, XIV, 11, str. 34 i nast.

[65a] Por. orzeczenie SW w Poznaniu z dnia 20 grudnia 1960 r., III Cr 1049/60, OSP. V, 270 z glosą Breyera.

[66] Stelmachowski: *Wytyczne SN w sprawie działów spadkowych gospodarstw rolnych w praktyce,* Biul. Min. Sprawiedl. VI, 11, str. 40 i nast.

Według orzeczenia SW w Poznaniu z dnia 20 grudnia 1960 r., III Cr 1049/60, OSP. V, 270 z glosą Breyera — wytyczne wymiaru sprawiedliwości zawierają wykładnię przepisów prawa, wskutek czego, jeśli nawet zdarzenie prawne nastąpiło przed ogłoszeniem wytycznych, to jednak sąd, który bada to zdarzenie już po ich ogłoszeniu, nie może stosować wykładni, niezgodnej z wykładnią zawartą w wytycznych.

I. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości wydane zostają w celu przeciwdziałania nadmiernemu rozdrabnianiu gospodarstw rolnych, dla zwiększenia produkcji rolnej, a tym samym zapewnienia ludności zaopatrzenia w artykuły żywnościowe, zaś przemysłowi surowców rolniczych. Konieczne jest zachowanie możliwie największej ilości gospodarstw, które absorbują całkowicie pracę rodziny chłopskiej, zapewniają jej środki utrzymania, a równocześnie umożliwiają stały postęp techniczny w rolnictwie.

II. Jakie gospodarstwa rolne należy uważać za odpowiadające kryteriom, podanym wyżej pod I, o tym rozstrzyga jakość gleby, położenie geograficzne, kierunek produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz sposób uprawy i hodowli. Są to kryteria pozaprawne, ekonomiczne. Opinię, jaka struktura gospodarstw rolnych w skali całego kraju odpowiada interesowi społeczno-gospodarczemu, mogą ustalić ekonomiści, a przede wszystkim znawcy stosunków rolnych. Dlatego też SN w swej uchwale wziął pod uwagę nadesłaną mu opinię Ministerstwa Rolnictwa, opartą na materiałach Instytutu Ekonomiki Rolnej.

III. Na powyższej podstawie przyjął SN jako regułę ogólną, że za dolną granicę gospodarstw rolnych, odpowiadającą wymaganiom określonym wyżej pod I, uznać należy: a) na południu Polski (wojew. katowickie, krakowskie, rzeszowskie, południowe części województw kieleckiego i lubelskiego) 3 ha; b) w Polsce środkowej i wschodniej (wojew. warszawskie, łódzkie, północne części województw kieleckiego i rzeszowskiego, wojew. opolskie i białostockie) 5 ha; c) w Polsce zachodniej i północnej (wojew. wrocławskie, zielonogórskie, szczecińskie, koszalińskie, poznańskie, bydgoskie, gdańskie i olsztyńskie) 7—8 ha. Powyższą dolną granicę uważać należy za granicę przeciętną, odpowiadającą średniemu poziomowi kultury rolnej na poszczególnych obszarach kraju. Na różnych obszarach nawet tego samego województwa struktura gospodarstw rolnych może się kształtować bardzo różnie (np. w województwie krakowskim w powiatach nowotarskim z jednej i miechowskim z drugiej strony). Dlatego też minimum powierzchni w zastosowaniu do konkretnych gospodarstw nie może być traktowane sztywno, i jeżeli poziom kultury rolnej danego gospodarstwa odbiega w sposób istotny od poziomu przeciętnego, granica, przyjęta jako reguła ogólna, powinna ulec odpowiedniemu podwyższeniu lub obniżeniu [67].

Obniżenie minimum będzie uzasadnione, jeśli warunki lokalne pozwalają na prowadzenie gospodarki specjalnej (uprawa roślin przemysłowych lub nasiennych) albo na szczególnie dochodową produkcję dla zaspokojenia

---

[67] W orzeczeniu z dnia 19 maja 1958 r., 2 CR 210/58, NP. XV, str. 231, P. i P. XIV/I, str. 596 z glosą Piątkowskiego, SN wyraził pogląd prawny, że skoro prezydium wojewódzkiej rady narodowej oświadczyło, iż nie widzi żadnych przeszkód natury ekonomicznej w przedmiocie podziału 5-hektarowej nieruchomości spadkowej na dwa samodzielne gospodarstwa, pogląd sądu, że nieruchomość ta nie może być podzielona, wymaga przekonywającego uzasadnienia.

potrzeb konsumpcyjnych pobliskich ośrodków (gospodarstwa podmiejskie, zwłaszcza warzywnicze). Natomiast podwyższenie minimum będzie konieczne w warunkach gospodarki szczególnie zacofanej.

Jeżeli spadkobierca lub jego małżonek posiada już działkę gruntu, można temu spadkobiercy wydzielić z gospodarstwa spadkodawcy obszar mniejszy niż określone wyżej minimum, jeżeli grunt otrzymany ze spadku, łącznie z już posiadanym gruntem, wystarcza do utworzenia odpowiedniego gospodarstwa rolnego. W racjonalnych granicach można również odstąpić od podanych poprzednio norm obszarowych ze względu na wyjątkowe okoliczności, dotyczące osobistych lub gospodarczych stosunków niektórych spadkobierców (np. małżonek spadkodawcy pracował z nim na gospodarstwie wspólnie, a w razie usunięcia go z tego gospodarstwa znalazłby się bez środków do życia; spadkobiercy poszczególne części gospodarstwa od szeregu lat posiadają i użytkują) [68].

Przy podziale nieruchomości rolnej należy zwracać uwagę na prawidłowość konfiguracji gruntów, wchodzących w skład poszczególnych gospodarstw powstałych z podziału.

Dokonanie sprzecznego z interesem społeczno-gospodarczym podziału nieruchomości ziemskiej jest w świetle art. 147 § 1, art. 152 § 3 oraz art. 162 § 1 post. spadk. niedopuszczalne.

IV. Dla umożliwienia oceny, jakie gospodarstwo należy w konkretnym przypadku uznać za odpowiadające wymogom, podanym wyżej pod I, sąd zasięgnie opinii biegłego (art. 152 § 2 post. spadk.). Biegłym takim nie może być rolnik, zajmujący się jedynie prowadzeniem gospodarstwa. Na biegłych należy powoływać osoby, które mają odpowiednie wykształcenie zawodowe i doświadczenie praktyczne, pozwalające im na szersze spojrzenie z punktu widzenia potrzeb i wymagań gospodarki rolnej w skali ogólnokrajowej czy w skali danego okręgu gospodarczego. W miarę możliwości biegłych powoływać należy spośród osób zatrudnionych w odpowiednich instytucjach naukowo-badawczych lub w organach administracji rolnej. Należy baczyć, aby opinia biegłych była należycie uzasadniona.

V. Spadkobiercy, który nie domaga się wydzielenia mu ze spadku gospodarstwa rolnego lub któremu gospodarstwa takiego ze spadku wydzielić się nie da, a który związany jest z daną miejscowością, np. jako rzemieślnik, pracownik gromadzkiej rady narodowej, agronom, nauczyciel,

---

Według art. 1048 §§ 1, 3 proj. k. c. PRL gospodarstwo rolne może być podzielone tylko wtedy, gdy części utworzone przez podział bądź same przez się, bądź też wraz z nieruchomościami, stanowiącymi już przed działem własność poszczególnych spadkobierców, odpowiadają normom obszarowym, ustalonym dla danej części terytorium państwa. Normy te ustali Rada Ministrów w drodze rozporządzenia.

[68] Podobnie już poprzednio orzeczenia SN z dnia 14 grudnia 1957 r., 2 CR 1178/57, zb. urz. nr 115/58, OSP. II, 271 z glosą A. Woltera, z dnia 23 stycznia 1959 r., 1 CR 1178/58, zb. urz. nr 27/60, OSP. III, 329, z dnia 11 lipca 1959 r., 1 CR 338/59, OSP. IV, 46, z dnia 11 listopada 1959 r., 2 CR 513/59, NP. XVII, str. 254. Por. także orzeczenie SN z dnia 26 maja 1959 r., 1 CR 221/59, OSP. IV, 44.

lub który jest zatrudniony w pobliskim zakładzie pracy, można wydzielić wiejską działkę budowlaną, chociażby nie zamierzał rozpocząć niezwłocznie budowy domu jednorodzinnego. Wydzielenie takie nie jest jednak dopuszczalne, gdyby wskutek wydzielenia obszar gospodarstwa spadkowego miał spaść poniżej dopuszczalnego minimum lub gdyby wskutek wydzielenia mogło powstać mniej gospodarstw odpowiadających podanym wyżej granicom obszarowym. Rozmiary działki określa sąd na podstawie opinii biegłych, uwzględniając warunki lokalne oraz możliwości, wynikające z rozmiarów gospodarstwa należącego do spadku. Wiejska działka budowlana nie powinna przekraczać 5000 m² (art. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172).

W świetle streszczonych dopiero co wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej jest jasne, że wytyczne nie zmieniły — i zmienić nie mogły — zasady, iż podział fizyczny jest według przepisów prawa polskiego głównym sposobem przeprowadzenia działu spadku. Z drugiej strony trzeba jasno zdać sobie z tego sprawę, że wytyczne w poważnym stopniu przyczynią się do zmniejszenia ilości przypadków, w których dział spadku, obejmującego nieruchomość rolną, będzie mógł być przeprowadzony przez podział w naturze. I dlatego można mieć nadzieję, że wytyczne staną się skutecznym środkiem, zapobiegającym dalszemu rozdrabnianiu nieruchomości rolnych.

2. Podział w naturze

Przy podziale w naturze [69] sąd powinien rozpocząć operację działową od utworzenia sched (art. 152 § 1 post. spadk.). Przy tworzeniu tych sched należy dążyć do tego, aby była uwzględniona wola spadkodawcy wyrażona

---

[69] Podziałem w naturze, dokonywanym w postępowaniu działowym, objęte muszą być wszystkie przedmioty majątkowe, które w danym postępowaniu mają ulec podziałowi. Odesłanie stron w postępowaniu działowym na drogę postępowania spornego co do podziału niektórych przedmiotów do spadku należących jest niedopuszczalne (orzeczenie SN z dnia 8 czerwca 1954 r., I CR 59/54, zb. urz. nr 31/55, P. i P. IX/II, str. 661).

Podział między uczestników postępowania poszczególnych składników spadku musi być poprzedzony ustaleniem masy spadkowej; wszystkie postanowienia, zawarte w orzeczeniu o dziale spadku, są ze sobą najściślej powiązane, wskutek czego utrzymanie postanowienia działowego w części, przy równoczesnym uchyleniu innych jego części, z reguły nie jest możliwe (orzeczenie SN z dnia 11 lipca 1959 r., 1 CR 338/59, OSP. IV, 46). Por. też Policzkiewicza odpowiedź ósmą na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 3/4, str. 65.

Co do wpływu, jaki na możliwość wszczęcia lub dalszego toku postępowania o dział spadku, w którego skład wchodzą nieruchomości rolne, ma postępowanie scaleniowe, por. art. 43 ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów, Dz. U. Nr 92, poz. 833/27, w brzmieniu zmien. art. 10 p. 14 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 11 lipca 1932 r., Dz. U. Nr 67, poz. 622; §§ 66—70 rozp. z dnia 27 sierpnia 1928 r. w sprawie wykonania ustawy o scalaniu gruntów, Dz. U. Nr 87, poz. 763, w brzmieniu zmienionym § 1 p. 19 rozp. z dnia 10 października 1932 r., Dz. U. Nr 111, poz. 919. W razie

w testamencie (np. w postaci dyspozycji z art. 103 zd. 2 pr. spadk.) [70], a w jej braku, aby w skład każdej schedy wchodziła ta sama ilość ruchomości, nieruchomości, praw i wierzytelności tej samej natury, jakości i wartości, przy czym trzeba mieć zawsze na uwadze interes społeczno-gospodarczy (art. 152 § 3 post. spadk.) [71]. W powyższym przepisie wyrażona jest zasada jednakich sched działowych.

Zastosowanie się do tej zasady może natrafić w praktyce bardzo często na nie dające się przezwyciężyć trudności. Przede wszystkim trzeba pamiętać o tym, że spadkobiercy, między którymi dział spadku ma być przeprowadzony, mogą dziedziczyć w częściach nierównych. Po wtóre, zastosowanie się ścisłe do zasady wypowiedzianej w art. 152 § 3 pr. spadk. będzie — nawet jeśli spadkobiercy dziedziczą w równych częściach — natrafiało często na trudności wynikające ze składu masy spadkowej. Wskutek tego niejednokrotnie trzeba będzie się ograniczyć do dążenia, aby wartość sched była mniej więcej równa, a zrezygnować z tego, aby udało się utworzyć schedy nie tylko równowartościowe, ale i jednakie. Jeśli nie uda się utworzyć sched równych (a raczej sched odpowiadających udziałom poszczególnych spadkobierców), różnice wartości poszczególnych sched będą wyrównane przez dopłaty (art. 152 § 4 post. spadk.) [72]. Z porównania art. 152 § 4 post. spadk. z art. 96 *in fine* pr. rzecz. zdaje się wynikać, że przy dziale spadku za pomocą dopłat mogą być wyrównane nie tylko nieznaczne różnice w wartości sched. W wypadku wyznaczenia

---

wszczęcia postępowania co do wymiany gruntów postępowanie o dokonanie działu spadkowego przez podział nieruchomości w naturze ulega zawieszeniu do czasu ostatecznego zakończenia postępowania wymiennego (art. 10 ust. 5 dekr. z dnia 16 sierpnia 1949 r. o wymianie gruntów, Dz. U. Nr 46, poz. 226/62).

Świątkowski: *Problematyka prawna komasacji gruntów a cywilna praktyka sądów*, NP. XIV, 2, str. 26 i nast.

[70] Przepis ten będze omówiony niżej, str. 222, 223 pod b).

[71] Interes społeczno-gospodarczy należy mieć na uwadze przy tworzeniu sched zawsze, także wtedy, kiedy przedmiotem podziału jest nieruchomość miejska, a nie ziemska (orzeczenie SN z dnia 23 stycznia 1959 r., 1 CR 1178/58, zb. urz. nr 27/60, OSP. III, 329).

Jeżeli nieruchomość rolna stanowi zbiór ułamkowych części poszczególnych nieruchomości księgowych, możliwy jest z reguły tylko taki podział fizyczny, że poszczególnym spadkobiercom przypadną udziały w jednej lub więcej nieruchomości księgowych (orzeczenie SN z dnia 15 lutego 1957 r., 2 CR 89/57, P. i P. XII/II, str. 472).

[72] Chybione jest zapatrywanie, że spadek należało tak podzielić, aby żadnemu z uczestników nie należała się dopłata. Taki podział spadku jest bardzo pożądany, ale z reguły niemożliwy lub bardzo utrudniony (orzeczenie SN z dnia 23 stycznia 1959 r., 1 CR 1178/58, zb. urz. nr 27/60, OSP. III, 329).

Dopłaty mogą być ustalone tylko w pieniądzach, a nie w naturaliach, np. w życie (orzeczenie SN z dnia 16 maja 1950 r., C 72/50, zb. urz. nr 12/51, Prz. Not. XXII/II, str. 520). Por. także co do zastosowania do dopłat i spłat działowych, ustalonych w orzeczeniach działowych, przepisów dekr. z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych, Dz. U. Nr 45, poz. 332, orzeczenia SN z dnia 14 grudnia 1957 r., 2 CR 1178/57, zb. urz. nr 115/58,

dopłat sąd [73] oznaczy termin i sposób uiszczenia, wysokość odsetek, a w razie potrzeby i sposób zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat na raty okres ich uiszczenia nie może przenosić łącznie lat dziesięciu (art. 163 § 1 post. spadk.) [73a].

Jeżeli ma być dokonany podział w naturze nieruchomości [74], projekto-

---

OSP. II, 271 z glosą A. Woltera, z dnia 25 lipca 1959 r., 3 CR 570/59, zb. urz. nr 104/60, OSP. IV, 327 z glosą Ohanowicza, z dnia 11 lipca 1959 r., 3 CR 547/59, zb. urz. nr 107/61.

Co do przedawnienia wierzytelności pieniężnych z tytułu spłat i zastosowania do nich zasady nominalizmu, p. Masłowskiego odpowiedź na pytanie prawne, Pal. IV, 2, str. 72—74, oraz artykuł tegoż autora: *O przedawnieniu niektórych roszczeń z prawa spadkowego*, Pal. IV, 4, str. 39 i nast.

Do dopłat, służących tylko do wyrównania różnicy w wartości sched, tzn. do dopłat z art. 152 § 4 post. spadk., nie należy m. zd. stosować przepisów ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych, Dz. U. Nr 36, poz. 227 (brzmienie art. 1 ust. 1 p. 1 powoł. ustawy przemawia za stosowaniem jej tylko w przypadku z art. 162, 163 post. spadk., tzn. w przypadku przyznania nieruchomości rolnej jednemu spadkobiercy z przyznaniem od niego innym spadkobiercom spłat, jak również w przypadku takiego samego przyznania jednemu spadkobiercy nieruchomości rolnej przy dziale umownym).

[73] Przeprowadzenie między spadkobiercami rozrachunku z tytułu różnicy wartości sched oraz ustalenie wysokości dopłat musi nastąpić w postępowaniu działowym. Odesłanie uczestników w tym zakresie na drogę procesu jest niedopuszczalne (orzeczenie SN z dnia 8 czerwca 1954 r., I CR 59/54, zb. urz. nr 31/55, P. i P. IX/II, str. 661).

[73a] Według art. 1024, 202 § 3 proj. k. c. PRL, jeżeli w wyniku działu ustalone zostały dopłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat na raty, okres ich uiszczenia nie może łącznie przekraczać lat dziesięciu.

[74] Przyznanie w postanowieniu działowym poszczególnych izb, położonych w tym samym budynku, poszczególnym uczestnikom działu sprowadza się do ustanowienia odrębnej własności lokali w sposób niezgodny z art. 2 ust. 1 rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 24 października 1934 r. o własności lokali, Dz. U. Nr 94, poz. 848, według którego ustanowienie odrębnej własności lokali powinno nastąpić w akcie notarialnym, zawierającym postanowienia o wzajemnych prawach i obowiązkach stron, zasadach zarządu i nadzoru nad zarządem nieruchomością wspólną itd. Brak jest przepisu ustawy, który by pozwalał zastąpić w tym zakresie wolę stron przez decyzję sądu (orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 289/59, OSP. IV, 295, NP. XVII, str. 676.)

Nieruchomości, położone na terenie budownictwa jednorodzinnego, mogą być — przed dokonaniem ich podziału na bloki budowlane lub inne zespoły przestrzenne, przeznaczone pod zabudowę domami jednorodzinnymi — zbywane tylko w całości (art. 24 ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o terenach dla budownictwa domów jednorodzinnych w miastach i osiedlach, Dz. U. Nr 31, poz. 138). Nieruchomości te nie mogą zatem w postępowaniu działowym ulec podziałowi w naturze.

Cichosz-Szawłoski: *Tereny dla budownictwa domów jednorodzinnych w miastach i osiedlach i obrót nieruchomościami położonymi na takich terenach*, Biul. Min. Sprawiedl. V, 11, str. 31 i nast.

Grunty, położone na wsi na terenach budowlanych, stanowiące według planu podziału terenów budowlanych na działki — działkę budowlaną lub część działki budowlanej, nie mogą być przedmiotem podziału w naturze w postępowaniu sądowym, dotyczącym podziału majątku (art. 12 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o terenach budowlanych na obszarze wsi, Dz. U. Nr 5, poz. 30).

wany sposób podziału jej na części winien być zaznaczony na planie sporządzonym według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych (art. 153 post. spadk.) [75]. W razie podziału nieruchomości spadkowej sąd może zarządzić obciążenie nieruchomości, powstałych przez podział, potrzebnymi służebnościami gruntowymi, a w szczególności służebnością drogi koniecznej (art. 96 zd. 2, art. 33 pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spadk.) [75a].

W przypadku, gdy wedle obowiązujących przepisów wymagane jest uprzednie zatwierdzenie planu podziału nieruchomości przez organa administracji [76], sąd przesyła organowi administracji sporządzony przez biegłego plan projektowanego podziału do zatwierdzenia (art. 154 post. spadk.) [77]. W razie wprowadzenia przez organ administracji w planie projektowanego podziału zmian lub poprawek, sąd stosownie do okoliczności albo dokona podziału nieruchomości zgodnie ze zmienionym planem, albo odstąpi od podziału w naturze, albo wreszcie poleci biegłemu sporządzenie nowego planu podziału i ten nowy plan prześle znowu organowi administracji do zatwierdzenia (art. 155 post. spadk.). Ostatniej z podanych dopiero co ewentualności ustawa nie wymienia, ale dopuszczalność jej zastosowania nie ulega chyba wątpliwości [78].

Omówione wyżej wytyczne wymiaru sprawiedliwości z dnia 27 lutego 1960 r. miały na celu realizację interesu społeczno-gospodarczego przez zapobieżenie dalszemu rozdrabnianiu nieruchomości rolnych. Interes społeczno-gospodarczy, o którym jest mowa w art. 152 § 3 zd. 2 post. spadk., wyraża się jednak — najogólniej rzecz ujmując — w tym, by działy spadkowe nieruchomości rolnych przeprowadzane były zgodnie z potrzebami społecznymi, a zwłaszcza zgodnie z zasadami istniejącego w Polsce ustroju

---

[75] Por. jednak orzeczenie SN z dnia 26 maja 1950 r., Wa C 351/49, zb. urz. nr 34/51, Prz. Not.. XXII/II, str. 521, ale także z dnia 13 czerwca 1958 r., 1 CR 406/58, OSP. II, 311, z dnia 14 marca 1959r., 1 CR 1249/58, zb. urz. nr 51/60.

Gulgowski: *Problem oznaczania parcel gruntowych w postanowieniach znoszących współwłasność nieruchomości,* NP. XIV, 10, str. 99 i nast.

[75a] Por. art. 202 § 1 zd. 2, art. 144, 1024 proj. k. c. PRL.

[76] Por. art. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1948 r. o podziale nieruchomości na obszarach miast i niektórych osiedli, Dz. U. Nr 35, poz. 240 (por. orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 289/59, OSP. IV, 295). W tych przypadkach samo sporządzenie wyciągów geodezyjnych przez referat geodezyjny na podstawie zatwierdzonego planu podziału nieruchomości może być uważane za równoznaczne z wyrażeniem także opinii o dopuszczalności podziału z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego (orzeczenie SW w Poznaniu z dnia 20 grudnia 1960 r., III Cr 1049/60, OSP. V, 270 z glosą Breyera).

Dzyr: *Przyczynek do wykładni art. 8 i 9 ustawy o obrocie nieruchomościami rolnymi,* Biul. Min Sprawiedl. IV, 3, str. 28, 29.

[77] Por. orzeczenia, powołane wyżej w uw. 75.

[78] Nawet zatwierdzenie projektu podziału przez organ administracji bynajmniej nie wyklucza możliwości dokonania później w projekcie istotnych zmian lub poprawek i następnego zatwierdzenia ich przez właściwy organ (orzeczenie SN z dnia 23 stycznia 1959 r., 1 CR 1178/58, zb. urz. nr 27/60. OSP. III, 329).

rolnego, jak również z zasadami prowadzonej przez czynniki polityczne i państwowe polityki rolnej. W szczególności interes społeczno-gospodarczy, o którym jest mowa w art. 152 § 3 zd. 2 post. spadk., polega także i na tym, aby w drodze działów spadkowych nie tworzyć gospodarstw zbyt dużych, a więc nie wzmacniać elementów kapitalistycznych na wsi poprzez tworzenie nowych lub powiększanie dotychczasowych gospodarstw bogaczy wiejskich [79]. Górną granicę zakreśla w tej mierze art. 4 p. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172, według którego obszar gruntu nabywanego przez osobę fizyczną w drodze dziedziczenia [80], łącznie z obszarem gruntów, które stanowią już wyłączną własność nabywcy albo jego udział we współwłasności, nie może przekraczać norm, określonych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r., o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45.

Po utworzeniu sched przydzielenie sched poszczególnym spadkobiercom nastąpi (art. 156, 157 post. spadk.): 1) albo wedle zgodnego wyboru spadkobierców; 2) albo też na podstawie losowania sched, przeprowadzonego na zgodny wniosek wszystkich spadkobierców przez sąd i w sposób przez sąd określony; wniosek spadkobierców co do losowania sched może sąd uwzględnić tylko wtedy, gdy uzna, że wyniki losowania nie mogą naruszyć interesu społeczno-gospodarczego. W braku zgody wszystkich spadkobierców co do podziału sched i braku zgodnego wniosku co do losowania sched, sąd przyzna schedy poszczególnym spadkobiercom według własnego uznania na podstawie wszechstronnego rozważenia całokształtu sprawy, może przy tym kilku spadkobiercom przyznać za ich zgodą łączną schedę (art. 152 § 5 post. spadk.) [80a].

Schedy, w których znajdują się nieruchomości rolne lub ich części, mogą przypaść przy dziale także osobom, które nie mają kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa na danej nieruchomości (art. 2 ust. 1, ust. 2 p. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172) [81].

---

[79] Por. orzeczenia SN z dnia 20 kwietnia 1950 r., Wa C 386/49, NP. VI, 11, str. 60, Prz. Not. XXII/II, str. 518, z dnia 13 stycznia 1953 r., C 1637/52, P. i P. VIII/II, str. 121, ale także z dnia 14 grudnia 1957 r., 2 CR 1178/57, zb. urz. nr 115/58, OSP. II, 271 z glosą A. Woltera; por. również orzeczenie SN z dnia 9 kwietnia 1949 r., C 257/49, zb. urz. nr 8/50, Prz. Not. XXI/II, str. 529.

[80] Por. wyżej, str. 31, 136, 141, 142.

[80a] Według art. 1033 proj. k. c. PRL na żądanie dwóch lub więcej spadkobierców sąd może wydzielić im schedy spadkowe w całości lub w części w taki sposób, że przyzna im pewien przedmiot lub pewne przedmioty, należące do spadku, jako współwłasność w określonych częściach ułamkowych. Przy zniesieniu powstałej w ten sposób współwłasności gospodarstwa rolnego stosuje się ograniczenia z art. 1047, 1048 proj. k. c. PRL, obowiązujące przy dziale spadku (art. 1047 § 3, art. 1048 § 1 zd. 2 proj. k. c. PRL; p. wyżej, str. 158, 159, uw. 67, oraz niżej uw. 81).

[81] Por. wyżej, str. 135, 136, ale także p. III uchwały całej Izby Cywilnej SN z dnia 27 lutego 1960 r., zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej

Przewidziany w art. 152—157 post. spadk. rozdział operacji podziałowej na dwa stadia: na tworzenie sched i na przydzielanie ich poszczególnym spadkobiercom, da się przeprowadzić bez trudności wtedy, gdy spadkobiercy dziedziczą w częściach równych. Rozdziału tego nie da się natomiast przestrzegać w przypadkach nierównych udziałów spadkobierców. W takich przypadkach tworzenie „bezimiennych" sched, a potem ich przydzielanie poszczególnym spadkobiercom jest nie do pomyślenia, skoro przy nierównych udziałach spadkobierców wielkość tworzonej schedy przesądza o tym, dla kogo ona jest przeznaczona. W przypadkach, w których spadkobiercy dziedziczą w częściach nierównych, przepisy art. 152—157 post. spadk. stosować zatem należy tylko odpowiednio. Także i w tych przypadkach uwzględnić należy, o ile to nie jest sprzeczne z interesem społeczno-gospodarczym, zgodne wnioski uczestników, zwłaszcza co do przydzielenia pewnych przedmiotów spadkowych do sched przypadających poszczególnym spadkobiercom (anal. z art. 157 post. spadk.).

W postanowieniu działowym sąd orzeka nie tylko o tym, co ze spadku przypada na podstawie działu poszczególnym spadkobiercom, ale także o wydaniu spadkobiercom tych przedmiotów majątkowych, które zostały im przyznane, a które nie znajdują się w ich posiadaniu. Orzeczenie o wydaniu przedmiotów należących do spadku może być jednak w postanowieniu działowym zamieszczone tylko na rzecz spadkobierców, którym te przedmioty przyznano, i tylko o tyle, o ile przedmioty te znajdują się we władaniu innych spadkobierców, a nie we władaniu osoby trzeciej. Orzeczenie o obowiązku wydania należy zamieścić w postanowieniu działowym niezależnie od wniosku zainteresowanego spadkobiercy.

Postanowienie o dziale spadku [81a] jest tytułem egzekucyjnym w takim

---

w sprawach o dział spadku, obejmującego nieruchomoć rolną, 1 CO 34/59, Mon. Pol. Nr 26, poz. 128, zb. urz. nr 31/60, NP. XVI, str. 570, P. i P. XV/I, str. 832, OSP. IV, 113, o czym patrz niżej, str. 168, przy i w uw. 90.

Natomiast według art. 1047 § 1 zd. 1, § 2 proj. k. c. PRL gospodarstwo rolne może być przyznane przez sąd tylko temu spośród spadkobierców, który wykonywa zawód rolnika albo który ma dostateczne kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego i który będzie to gospodarstwo prowadził. Jeżeli takiego spadkobiercy nie ma, gospodarstwo rolne ulega sprzedaży stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W przypadku takim Skarbowi Państwa przysługuje prawo pierwokupu.

Jeżeli do spadku należy wkład gruntowy lub inwentarzowy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, a nie wszyscy spadkobiercy są członkami spółdzielni, wkład powinien — według ar. 1051 proj. k. c. PRL — przypaść spadkobiercom-członkom spółdzielni z obowiązkiem spłat na rzecz pozostałych.

[81a] Jeżeli zarzuty rewizji od postanowienia działowego godzą w samą zasadę podziału, wniosek rewizyjny o częściową zmianę orzeczenia należy poczytać za wniosek o uchylenie orzeczenia w całości; wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada wówczas wartości spadku, podlegającego działowi (orzeczenie SN z dnia 29 sierpnia 1961 r., 1 CZ 91/61, P. i P. XVII/I, str. 733, OSP. VI, 203, oraz Lipiński w glosie do orzeczenia SN z dnia 14 kwietnia 1961 r., 4 CR 355/61, NP. XVIII, str. 428).

Rafacz-Krzyżanowska: *Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach działowych*, NP. XVII, str. 1288, 1289.

zakresie, w jakim orzeka o obowiązku świadczenia, w szczególności o obowiązku wydania przez spadkobierców przedmiotów, które zostały przyznane innym spadkobiercom, jak również o obowiązku spełnienia świadczeń, objętych art. 151 § 1 post. spadk. [82], oraz o dopłatach z art. 152 § 4 post. spadk. (a także o obowiązku spłat w przypadkach z art. 162, 163 post. spadk.) [83].

3. Podział przez sprzedaż

Od zasady, że dział spadku ma być przeprowadzony przez podział w naturze, sąd może odstąpić na rzecz podziału przez sprzedaż tylko w dwóch grupach przypadków:

a) Jeżeli podział w naturze nie może być dokonany (art. 158 § 1 post. spadk., art. 97 zd. 1 pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spadk.) [84]. Podział fizyczny nie może nastąpić, jeśli albo 1) sprzeciwiałby się przepisom ustawy albo też 2) pociągałby za sobą zmianę istoty rzeczy, albo wreszcie 3) byłby połączony ze znacznym ubytkiem wartości. Ponadto 4) podział nieruchomości nie jest dopuszczalny, jeżeli byłby sprzeczny z interesem społeczno-gospodarczym [85] (art. 95 pr. rzecz., art. 60 § 2 pr. spadk.).

Sąd nakaże sprzedaż rzeczy mających cenę targową lub urzędowo ustaloną — z wolnej ręki, innych zaś przedmiotów, i to niezależnie od wniosku uczestników — z licytacji publicznej (art. 158 § 1 post. spadk.). Na postanowienie sądu nakazujące sprzedaż rzeczy (i to niezależnie od tego, co ma być sprzedane) służy rewizja (art. 158 § 3 post. spadk.). Odpis postanowienia nakazującego sprzedaż rzeczy prześle sąd właściwemu organowi finansowemu pierwszej instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43).

b) Na zgodny wniosek wszystkich spadkobierców sąd nakaże sprzedaż rzeczy z licytacji publicznej (można chyba jednak przyjąć, że na wniosek wszystkich spadkobierców sprzedaż rzeczy może nastąpić także z wolnej ręki), niezależnie od tego, czy podział rzeczy jest dopuszczalny, czy nie i bez badania wartości rzeczy (art. 159 post. spadk.). Odpis postanowienia nakazującego sprzedaż rzeczy prześle sąd właści-

---

[82] O nich patrz wyżej, str. 144 i nast.

[83] Uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 4 grudnia 1957 r., 1 CO 16/57, zb. urz. nr 1/59, P. i P. XIII/II, str. 1078, OSP. II, 300, orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1958 r., 1 CR 547/58, zb. urz. nr 59/59. W zakresie, w jakim postępowanie działowe zmierza do wydania tytułu egzekucyjnego, w postępowaniu takim mogą być wydawane zarządzenia tymczasowe z art. 855 k. p. c. (uchwała SN z dnia 4 grudnia 1958 r., 4 CO 22/58, zb. urz. nr 34/61). Charakteru tytułu egzekucyjnego odmawia postanowieniu działowemu orzeczenie SN z dnia 6 czerwca 1950 r., ŁC 540/50, zb. urz. nr 17/51. Por. też Grzelińskiego odpowiedź na pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. V, 3, str. 31, 32.

[84] Por. też orzeczenie SN z dnia 29 września 1959 r., 1 CR 289/59, OSP. IV, 295. Por. art. 1024, 201, 202 § 2 proj. k. c. PRL.

[85] Ale niekiedy właśnie podział przez sprzedaż nie może nastąpić. Jeżeli należąca do spadku nieruchomość miała charakter mienia osobistego i jej sprzedaż licytacyjna spowodowałaby utratę koniecznego mieszkania przez jej współwłaściciela, wówczas art. 13 Konstytucji nie pozwoliłby na sprzedaż nieruchomości (orzeczenie SN z dnia 15 lutego 1957 r., 2 CR 89/57, P. i P. XII/II, str. 472).

wemu organowi finansowemu pierwszej instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r,. Dz. U. Nr 5, poz. 43).

Niezależnie od tego, czy sprzedaż nastąpić ma na zgodny wniosek spadkobierców, czy też dlatego, że podział w naturze nie może być dokonany, sprzedaż z licytacji publicznej odbywa się, po prawomocności postanowienia nakazującego sprzedaż, według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji, z tą jednak różnicą, że spadkobierca nie składa rękojmi (art. 160 post. spadk.). Określić, jakie części ceny uzyskanej ze sprzedaży przypadną poszczególnym uczestnikom, oraz rozstrzygnąć o wzajemnych roszczeniach uczestników sąd może w postanowieniu zarządzającym sprzedaż (art. 158 § 2 post. spadk.) albo w odrębnym postanowieniu wydanym po dokonaniu sprzedaży (art. 161 post. spadk.).

Sprzedaż dokonana w postępowaniu działowym nie wpływa zupełnie na prawa osób trzecich, a w szczególności na służące osobom trzecim na sprzedawanej rzeczy ograniczone prawa rzeczowe.

4. Przyznanie nieruchomości rolnej (lub przedsiębiorstwa) jednemu spadkobiercy

Gdy w skład spadku wchodzi nieruchomość rolna albo przedsiębiorstwo zarobkowe (obecnie chodzić będzie chyba o warsztat rzemieślniczy), których podział w naturze jest prawnie niedopuszczalny lub ze względów społeczno-gospodarczych byłby niepożądany, sąd na wniosek jednego ze spadkobierców [86] przyzna mu tę nieruchomość lub to przedsiębiorstwo na własność, innym zaś spadkobiercom przyzna od niego spłaty (art. 162 § 1 post. spadk.) [87]. Także i przy rozpoznawaniu wniosku o przyznanie całej

---

[86] Por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375 z glosą Pietrzykowskiego.

[87] W zasadzie każdy spadkobierca powinien otrzymać swoją część w naturze (art. 152 § 3 post. spadk.). Toteż przyznanie nieruchomości rolnej jednemu lub kilku spadkobiercom, reszcie zaś spadkobierców spłat, nie może nastąpić, jeżeli przesłanki z art. 162 § 1 post. spadk. nie są spełnione (orzeczenia SN z dnia 20 kwietnia 1950 r., Wa C 386/49, NP. VI, 11, str. 61, z dnia 19 maja 1958 r., 2 CR 210/58, NP. XV, str. 231, P. i P. XIV/I, str. 596 z glosą Piątowskiego, z dnia 26 maja 1959 r., 1 CR 221/59, OSP. IV, 44.

Jeżeli nieruchomość rolna stanowi zbiór ułamkowych części poszczególnych nieruchomości księgowych, możliwe jest, w miarę okoliczności, przyznanie udziałów w poszczególnych nieruchomościach niektórym spadkobiercom, a innym spłaty (orzeczenie SN z dnia 15 lutego 1957 r., 2 CR 89/57, P. i P. XII/II, str. 472).

Przyznanie nieruchomości rolnej lub przedsiębiorstwa jednemu z współuprawnionych może nastąpić tylko w postępowaniu działowym, ale nie w postępowaniu o zniesienie współwłasności, toczącym się na zasadzie art. 29—48 post. niesp. rzecz. (orzeczenie SN z dnia 4 października 1949 r., C 1111/49, P. i P. V, 3, str. 130, Prz. Not. XXII/I, str. 283, z krytyczną glosą Dobrzańskiego, P. i P. VI/I, str. 155 i nast., z dnia 15 kwietnia 1960 r., 4 CR 102/60, NP. XVI, str. 1375, z glosą Pietrzykowskiego.

Jak już wspomniałem, według art. 1024, 202 § 2 proj. k. c. PRL możliwość przyznania spadku (lub jego głównej części) jednemu z współspadkobierców z obowiązkiem spłaty pozostałych istnieje wtedy, jeśli spadek nie da się podzielić w naturze. Co do gospodarstw rolnych podaje art. 1049 § 1 proj. k. c. PRL podobną zasadę: Jeżeli należące do spadku gospodarstwo rolne nie da się podzielić (zwłaszcza ze

nieruchomości rolnej jednemu spadkobiercy, z nałożeniem na niego obowiązku spłat na rzecz spadkobierców pozostałych, sąd obowiązany jest do uwzględnienia interesu społeczno-gospodarczego [88]. Przy rozpoznawaniu takiego wniosku sąd ze szczególną starannością dbać musi zwłaszcza o to, aby nie naruszyć zasady, że obszar gruntu, nabywanego w drodze dziedziczenia łącznie z obszarem gruntów, które stanowią już wyłączną własność nabywcy albo jego udział we współwłasności, nie może przekraczać norm określonych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45 (art. 4 p. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172) [89].

Przy wyborze spadkobierców, otrzymujących ze spadku grunty rolne, a więc tym bardziej przy przyznawaniu całej nieruchomości rolnej jednemu spadkobiercy, należy mieć na względzie kwalifikacje oraz osobiste stosunki tych spadkobierców. Należy dążyć do tego, ażeby gospodarstwo przypadło spadkobiercom, co do których istnieje pewność, że będą w stanie zapewnić należytą produktywność gospodarstwa, a więc przede wszystkim tym, którzy gospodarują w sposób prawidłowy w gospodarstwie indywidualnym lub którzy są członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych [90].

Jeżeli kilku spadkobierców zgłasza wniosek o przyznanie im nieruchomości lub przedsiębiorstwa, sąd przyzna nieruchomość lub przedsiębiorstwo temu, którego uzna za najodpowiedniejszego [91] do objęcia nieruchomości albo przedsiębiorstwa (art. 162 § 2 post. spadk.).

---

względu na konieczność przestrzegania norm obszarowych z art. 1048; p. wyżej str. 158, 159, uw. 67), sąd przyzna je w całości jednemu ze spadkobierców z obowiązkiem spłat na rzecz pozostałych. Spadkobierca ten musi mieć kwalifikacje, określone w art. 1047 § 1 zd. 1 (p. wyżej, str. 164, 165, uw. 81).

[88] Por. orzeczenia, powołane wyżej, str. 164, uw. 79.

[89] Por. wyżej, str. 31, 136, 141, 142, 164.

[90] Por. ust. III uchwały całej Izby Cywilnej SN z dnia 27 lutego 1960 r., zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku, obejmującego nieruchomość rolną, 1 CO 34/59, Mon. Pol. Nr 26, poz. 128, zb. urz. nr 31/60, NP. XVI, str. 570, P. i P. XV/I, str. 832, OSP. IV, 113.

[91] W orzeczeniu SN z dnia 22 kwietnia 1950 r., Wa C 366/49, NP. VI, 10, str. 76, uznano przyznanie całej nieruchomości rolnej wdowie po spadkodawcy, stale zamieszkałej w Ameryce, dziedziczącej w 1/4 części (drugą spadkobierczynią, dziedziczącą w 3/4 częściach, była siostra spadkodawcy), za niepożądane ze względów społeczno-gospodarczych, ponieważ osoba zamieszkała za granicą nie mogłaby sama prowadzić gospodarstwa i co najwyżej mogłaby czerpać zyski z faktycznej gospodarki innych osób.

Zastrzeżenia budzi teza orzeczenia z dnia 10 grudnia 1955 r., 2 CR 459/55, NP. XII, 11/12, str. 186, iż przy ocenie, który ze spadkobierców powinien być uważany za najodpowiedniejszego do objęcia całej nieruchomości rolnej, rozważyć należy nie tylko okoliczności przytoczone w art. 149 post. spadk., ale również okoliczności, charakteryzujące „świadomość społeczną i postawę moralno-polityczną" spadkobierców, którzy złożyli wnioski o przyznanie im nieruchomości.

Odpis postanowienia, przyznającego nieruchomość lub przedsiębiorstwo zarobkowe jednemu ze współspadkobierców, prześle sąd właściwemu organowi finansowemu pierwszej instancji (§ 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43) [92].

Spłaty mogą być przyznane tylko w pieniądzach, a nie w naturze, np. w życie [93]. Sąd przyznając spłaty [94] oznaczy termin i sposób ich uiszczenia [95], wysokość odsetek, a w razie potrzeby i sposób zabezpieczenia [95a]. W razie rozłożenia spłat na raty okres ich uiszczenia nie może przenosić łącznie lat dziesięciu (art. 163 § 1 post. spadk.) [95b].

Obciążenie właścicieli gospodarstw rolnych spłatami z różnych tytułów, opartych na przepisach prawa spadkowego, jest zjawiskiem gospodarczo szkodliwym, bo pozbawia tych właścicieli środków pieniężnych, zmusza ich do sprzedaży inwentarza a nawet ziemi, wyklucza — czasem na dość długi okres czasu — czynienie jakichkolwiek inwestycji. Celem osłabienia powyższych ujemnych skutków spłat spadkowych wydana została ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych, Dz. U. Nr 36, poz. 227, oraz — na podstawie jej art. 2 ust. 2 — rozp. Rady Min. z dnia 17 września 1959 r. w sprawie szczegółowych zasad spłaty należności spadkowych nie objętych zawieszeniem, Dz. U. Nr 56, poz. 337 [96].

Wydanie powyższych aktów miało na celu:

1) przywrócenie zdolności produkcyjnej gospodarstw rolnych, a zwłaszcza zdolności czynienia w nich inwestycji i modernizacji gospodarki;

---

[92] Por. orzeczenie SN z dnia 3 marca 1958 r., I CO 1/58, P. i P. XIV/I, str. 1068.

[93] P. wyżej, str. 161, 162, uw. 72.

[94] Co do zaliczenia zapisu, ustanowionego na rzecz spadkobiercy obowiązanego do spłaty, na poczet należnej od niego spłaty, por. orzeczenie SN z dnia 29 sierpnia 1957 r., 2 CR 24/57, zb. urz. nr 37/59, OSP. II, 105.

[95] Por. orzeczenie SN z dnia 11 lutego 1960 r., 2 CR 963/59, zb. urz. nr 118/60. Por. także wykładnię art. 163 post. spadk. w orzeczeniu SN z dnia 18 lipca 1961 r., 1 CR 223/61, zb. urz. nr 109/62.

[95a] Por. Bidziński: *Z narady sędziów cywilistów SW w Krakowie*, Biul. Min. Sprawiedl. VIII, 3, str. 20, 21.

[95b] W orzeczeniu z dnia 21 marca 1960 r., 2 CR 89/60, zb. urz. nr 24/61, SN wyjaśnił, że art. 163 § 1 post. spadk. nie został uchylony wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r., o której mowa niżej w tekście. W orzeczeniu powyższym SN rozważył problem zastosowania art. 168 § 1 post. spadk. w trzech grupach przypadków: a) jeśli spłata przysługuje osobom, wymienionym w art. 2 p. 1 i 2 ustawy z 18 czerwca 1959 r., i wskutek tego w ogóle nie podlega zawieszeniu, b) jeżeli spłata podlega zawieszeniu w całości; c) jeżeli spłata przysługuje osobom, wymienionym w art. 2 p. 3—6 powoł. ustawy, i podlega zawieszeniu w części. Wreszcie w powołanym orzeczeniu SN rozważył problem uchylenia zawieszenia spłaty, jeżeli uprawniony do żądania spłaty uzyska — po jej zawieszeniu — warunki do zaliczenia go do jednej z kategorii osób, wymienionych w art. 2 powoł. ustawy.

[96] Swiątkowski: *Nowe prawo o zawieszeniu spłat spadkowych*, PUG. XIII, str. 10 i nast. Pietrzykowski: *Kilka uwag o zawieszeniu należności spadkowych*, NP. XVI, str. 668 i nast. Stelmachowski: *Wytyczne SN w sprawach działów spadkowych rolnych w praktyce*, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 11, str. 52 i nast. Pol — Masłowski: *W sprawie zawieszenia spłat spadkowych*, NP. XVIII, str. 380 i nast.

2) zapobieżenie konieczności czy to sprzedawania części gospodarstwa celem uzyskania środków na spłatę, czy też oddawania uprawnionemu do żądania spłaty części gospodarstwa w miejsce zapłaty, czy wreszcie egzekucyjnej sprzedaży części albo i całości gospodarstwa na pokrycie spłaty; uniknięcie — czy choćby zmniejszenie ilości — podanych dopiero co trzech ujemnych zjawisk jest konieczne, ponieważ ich dalsze występowanie prowadziłoby do powiększenia rozdrobnienia nieruchomości rolnych.

Wychodzono przy tym z założenia, że uprawnionym do żądania spłat nie czyni się przez zawieszenie tych spłat krzywdy, bo ci uprawnieni to najczęściej ludzie, którzy przenieśli się do miasta, gdzie kosztem nakładów państwowych uzyskali pracę i zarobek w zawodach pozarolniczych [97].

W art. 1, 3 ust. 2 powoł. ustawy zawieszono bezprocentowo do końca 1963 r. między innymi [98] obowiązek zapłaty na rzecz spadkobierców należności, przypadających na podstawie działu od innego spadkobiercy, któremu w wyniku umownego (art. 96 zd. 1 pr. rzecz., art. 60 § 2, art. 62 pr. spadk.) lub sądowego (art. 162, 163 post. spadk.) działu spadku została

---

[97] Por. niżej, str. 253, uw. 6.

Te same cele, które zamierzano osiągnąć przez wydanie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r., w szczególności zahamowanie odpływu kapitałów ze wsi do miast, usiłowano w projekcie k. c. PRL zrealizować za pomocą środków, zmierzających do tego, aby wysokość spłat nie przekraczała gospodarczych możliwości spadkobiercy, któremu gospodarstwo rolne zostało przyznane.

Naprzód w art. 1049 § 2 proj. k. c. PRL postanowiono, że sposób oszacowania gospodarstw rolnych w celu ustalenia wysokości spłat określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Po wtóre, w art. 1050 § 1 proj. k. c. PRL wymieniono w sposób wyczerpujący osoby, które będą otrzymywać spłaty, stanowiące pełną wartość udziału spadkowego w gospodarstwie rolnym (osoby w chwili działu trwale niezdolne do pracy, małoletni, rodzice spadkobiercy, osoby, które prowadzą inne gospodarstwo rolne albo w nim pracują, jak również spadkobiercy, którzy wprawdzie nie wykonują zawodu rolnika, lecz praca ich służy bezpośrednio zaspokajaniu potrzeb wsi). Co do innych osób postanowiono (§ 2), że należne im spłaty będą obniżone co najmniej o jedną czwartą, a nie więcej niż o trzy czwarte części pełnej wartości udziału w gospodarstwie rolnym. Przy określaniu stopnia obniżenia spłaty sąd ma brać pod uwagę zwłaszcza (§ 3): a) wiek spadkobiercy uprawnionego do otrzymania spłaty, potrzebę zapewnienia spadkobiercy środków na pokrycie kosztów wykształcenia ogólnego lub zawodowego, stan zdrowia spadkobiercy, jak również jego możliwości zarobkowe i majątkowe; b) typ, wielkość i stan gospodarstwa rolnego, a w szczególności konieczność poczynienia w nim nakładów inwestycyjnych; c) wiek, stan zdrowia i ewentualny stopień zmniejszenia zdolności do pracy spadkobiercy zobowiązanego do spłat.

Przyznając spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia spłat na raty, okres ich uiszczenia nie może łącznie przekraczać lat dziesięciu (art. 1024, 202 § 3 proj. k. c. PRL).

[98] O tym, że ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. znajduje zastosowanie do innych jeszcze spłat spadkowych, patrz niżej, str. 235, 236, 267, 268.

przyznana nieruchomość rolna [99], a który na tej odziedziczonej nieruchomości lub jej części [100] gospodaruje. Zawieszenie to odnosi się do należności powstałych zarówno przed [100a], jak i po wejściu w życie ustawy. Nie dotyczy ono natomiast spłat, przypadających osobom (art. 2):

1) które pracują we własnych lub należących do innych osób indywidualnych gospodarstwach rolnych (stąd zdaje się wynikać, że zawieszenie odnosi się do należności, przypadających osobom pracującym w charakterze pracowników w PGR-ach, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach leśnych, itd.); należność przypadająca osobie, która pracuje w cudzym indywidualnym gospodarstwie rolnym (pracę wykonywaną w gospodarstwie małżonka uważa się za pracę we własnym gospodarstwie), nie podlega zawieszeniu tylko wtedy, gdy praca ta stanowi główne źródło utrzymania uprawnionego, a umowa o pracę zawarta została przed dniem powstania należności lub po powstaniu należności, o ile uprawniony pracuje w gospodarstwie przynajmniej od roku (§ 1 powoł. rozp.);

2) które są członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych;

3) które: a) podjęły lub podejmą budowę jednorodzinnego domu mieszkalnego [100b] (lub lokalu w małym domu mieszkalnym, odpowiadającym warunkom przewidzianym w przepisach art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych, Dz. U. Nr 31, poz. 131), bądź b) przystąpiły lub przystąpią do spółdzielni mieszkaniowej lub mieszkaniowo-budowlanej albo c) dokonują inwestycji dla stworzenia warsztatu rzemieślniczego na wsi; wysokość spłaty dla osób, określonych pod a) i b), nie może przekraczać wysokości projektowanych kosztów budowy, przy czym spłaty na rzecz osób, określonych pod b), mają następować w ratach według warunków, ustalonych przez spółdzielnię dla danego typu budownictwa; wysokość spłaty dla osób, określonych pod c), następuje do wysokości niezbędnych wydatków (§§ 2—4 powoł. rozp.). Gdyby wypłata powyższych sum nadmiernie obciążała gospodarstwo rolne spadkobiercy, otrzymującego ze spadku nieruchomość rolną, sąd może na jego wniosek zmniejszyć odpowiednio wysokość sum, których zapłata nie podlega zawieszeniu (§ 6 powoł. rozp.). Wypłata sum należnych osobom, określonym wyżej pod a), b), c), następuje na rachunek bankowy, po czym bank dokonuje wypłat na rzecz uprawnionych w miarę

[99] Por. orzeczenie SN z dnia 11 lutego 1960 r., 2 CR 963/59, zb. urz. nr 118/60, oraz orzeczenie SW w Poznaniu z dnia 31 marca 1960 r., III Cz 4/60, Biul. Min Sprawiedl. VI, 8/9, str. 76 z krytyczną glosą Błahuty.

[100] Przypuszczać należy, że chodzi o przypadki, w których nieruchomość rolna przyznana została kilku spadkobiercom, a ci ułożyli się co do tego, że każdy z nich będzie korzystał z innej części nieruchomości. Por. wyżej, str. 126, 127, przy i w uw. 6.

[100a] Por. orzeczenie SN z dnia 11 lipca 1959 r., 3 CR 547/59, zb. urz. nr 107/61.

[100b] Orlicki: *Zawieszenie spłat spadkowych a kupno gotowego domu jednorodzinnego*, NP. XVII, str. 1289, 1290.

realizacji celów, na które spłaty, nie podlegające zawieszeniu, są przeznaczone (§ 7 powoł. rozp.);

4) które są inwalidami [101] oraz na rzecz mężczyzn, którzy ukończyli 65 lat życia, i na rzecz kobiet, które ukończyły 60 lat życia (do kwoty, nie przekraczającej 700 zł miesięcznie — § 8 p. 3 powoł. rozp.);

5) które są w wieku przedszkolnym i w czasie uczęszczania do szkół podstawowych i średnich (do wysokości 400 zł miesięcznie) oraz do szkół wyższych (do wysokości 600 zł miesięcznie), jeżeli w tym okresie osoby te nie pracują zawodowo poza rolnictwem (§ 8 p. 1, 2 powoł. rozp.);

6) które zostały ubezwłasnowolnione (do wysokości 700 zł miesięcznie — § 8 p. 1 powoł. rozp.).

Spłaty, należne osobom, określonym wyżej pod 4)—6), mogą być za zgodą stron dokonane w gotówce lub w naturze w ziemiopłodach i artykułach hodowlanych (§ 11 powoł. rozp.).

Spłaty przypadające osobom, wymienionym dopiero co pod 1)—6), podlegają zawieszeniu, jeśli osoby te nabyły wierzytelność o spłatę w drodze przelewu, dokonanego po wejściu w życie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r., tj. po dniu 27 czerwca 1959 r. [102].

W okresie zawieszenia obowiązku zapłaty należności przedawnienie roszczeń z tytułu tych należności nie biegnie (art. 3 ust. 1 powoł. ustawy). Na czas zawieszenia odroczony został termin uiszczenia podatku od nabycia praw majątkowych od należności objętych zawieszeniem obowiązku ich zapłaty (art. 5 powoł. ustawy).

O zastosowaniu zawieszenia obowiązku zapłaty w sprawach działowych, będących przedmiotem rozpoznania sądu, orzeka sąd [102a], przed którym sprawa się toczy, w końcowym orzeczeniu o przeprowadzeniu działu. O zastosowaniu bądź uchyleniu zawieszenia w sprawach działowych, zakończonych prawomocnym orzeczeniem, orzeka w postępowaniu niespornym sąd, który orzekał w sprawie w I instancji, zaś w przypadku działu umownego, sąd powiatowy, który był właściwy do rozpoznania sprawy o roszczenie. Wreszcie jeżeli o należność wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, o zastosowaniu zawieszenia orzeka sąd w tym postępowaniu (art. 4 powoł. ustawy) [102b].

III. RĘKOJMIA

Po dokonaniu działu — i to, moim zdaniem, zarówno działu pozasądowego, jak i działu przeprowadzonego decyzją sądową, wydaną czy to na podstawie zgodnego oświadczenia spadkobierców, czy też w braku porozumienia między spadkobiercami —

---

[101] Por. orzeczenie SN z dnia 21 marca 1960 r., 2 CR 89/60, zb. urz. nr 24/61.

[102] Przez wejście w życie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. nie został uchylony art. 163 § 1 post. spadk. (p. orzecz. SN z dnia 21 marca 1960 r., 2 CR 89/60, zb. urz. nr 24/61, oraz wyżej w uw. 95b).

[102a] Z urzędu (orzeczenie SN z dnia 4 marca 1961 r., 1 CR 59/61, OSP.. V, 348, NP. XVIII, str. 1229). Nie jest mi jasne, dlaczego ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. nie wzięto w ogóle pod uwagę w sprawie, rozstrzygniętej orzeczeniem SN z dnia 18 lipca 1961 r., 1 CR 223/61, zb. urz. nr 109/62, jakkolwiek spadkobierca, któremu przyznane zostało gospodarstwo rolne, twierdził, że spłat nie jest w stanie uiścić.

[102b] W uchwale z dnia 21 kwietnia 1961 r., 1 CO 9/61, zb. urz. nr 39/62, OSP. VI, 122 z glosą Piątowskiego, SN wyjaśnił, że a) jeżeli postanowienie o dziale spadku

spadkobiercy obowiązani są nawzajem do rękojmi [103] przy odpowiednim zastosowaniu art. 306—336 kod. zob., z wyjątkiem art. 312 § 1 kod. zob. (sprzedawca wierzytelności odpowiada za wypłacalność dłużnika w chwili przelewu tylko o tyle, o ile taką odpowiedzialność na siebie przyjął), w miejsce którego obowiązuje zasada, że co do wierzytelności spadkowych rękojmia rozciąga się także na wypłacalność dłużnika spadku (art. 68 pr. spadk.) [104].

---

zasądzające spłaty nie rozstrzyga kwestii, czy spłaty te podlegają zawieszeniu, osoba, od której je zasądzono, może żądać — poza postępowaniem działowym — orzeczenia o zawieszeniu także wtedy, gdy postanowienie działowe zasądzające spłaty zapadło lub uprawomocniło się po wejściu w życie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r.; b) w razie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, mającego na celu wyegzekwowanie spłat spadkowych, zasądzonych bez rozstrzygnięcia co do ich zawieszenia, osoba, od której spłaty te zasądzono, może domagać się takiego rozstrzygnięcia zarówno w postępowaniu egzekucyjnym w drodze skargi na czynności komornika, jak i w odrębnym postępowaniu niespornym.

[103] Por. też budzące wątpliwości orzeczenie SN z dnia 22 listopada 1949 r., Wa C 142/49, zb. urz. nr 32/50, P. i P. V, 8/9, str. 177, Prz. Not. XXII/II, str. 137.

[104] Tak samo, jak art. 68 pr. spadk., art. 1035 proj. k. c. PRL (z drobnymi zmianami redakcyjnymi).

Rozdział IX

DZIEDZICZENIE USTAWOWE [1]

I. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Polskie prawo spadkowe zna dwa tytuły dziedziczenia: ustawę i testament (art. 15 § 1 pr. spadk. — por. wyżej str. 43, 44). Z tych dwóch tytułów na pierwszy plan wysunięto trafnie ustawę, a to dlatego, że dziedziczenie ustawowe ma z punktu widzenia społeczno-gospodarczego znacznie większą doniosłość niż dziedziczenie testamentowe [2].

W epoce wybujałego liberalizmu uważano dziedziczenie testamentowe za wyraz „najwyższej prywatno-prawnej suwerenności" spadkodawcy, umożliwiającej mu dowolne wyznaczanie losów jego majątku nieraz i na długi okres czasu po jego śmierci. Dziedziczenie ustawowe pojmowano w tej epoce jako dziedziczenie w myśl dorozumianej woli spadkodawcy. W socjalistycznym prawie spadkowym cały nacisk położony jest na dziedziczenie ustawowe, podkreśla się społeczne znaczenie dziedziczenia ustawowego, jego o wiele większą — od dziedziczenia testamentowego — doniosłość, konieczność uwzględnienia przy ustawowym regulowaniu

---

[1] Gwiazdomorski: *Dziedziczenie ustawowe w projekcie k. c. PRL, Materiały dyskusyjne do proj. k. c. PRL,* str. 221 i nast. Wasilkowski: *Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce.* NP. VI, 12, str. 7 pod C. Szer: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego,* P. i P. VI/I, str. 917 i nast. Blagojević: *Cechy charakterystyczne dziedziczenia ustawowego w Jugosławii,* Pr. za gr. IV, 1/2, str. 9 i nast. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne* w zarysie, IV, str. 130 i nast. Baziński: *Komentarz,* str. 70 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe,* str. 45 i nast. Szer: *Prawo spadkowe,* str. 48 i nast.

Zaliczenie pewnych osób przez ustawę do kręgu spadkobierców ustawowych ma nie tylko znaczenie stworzenia powołania do dziedziczenia, ale wywołuje także i inne skutki prawne. Mianowicie, jeżeli jeden z współwłaścicieli sprzedaje swój udział we współwłasności osobie, która dziedziczyłaby po nim z ustawy, pozostałym współwłaścicielom nie służy prawo pierwokupu z art. 80 pr. rzecz. Jeżeli sprzedaż nieruchomości, położonej w granicach administracyjnych miasta lub osiedla, nastąpiła na rzecz osoby, uprawnionej do dziedziczenia ustawowego po sprzedawcy, prezydium właściwej rady narodowej nie służy prawo pierwokupu z art. 30 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, Dz. U. Nr 32, poz. 159 (art. 33 p. 1 powołanej ustawy).

[2] O tym, że w razie kolizji tytułów pierwszeństwo ma testament przed ustawą, por. art. 15 pr. spadk., oraz wyżej, str. 44.

dziedziczenia ustawowego nie „dorozumianej" woli spadkodawcy, tylko przede wszystkim interesu społecznego.

Krąg spadkobierców ustawowych — pomimo silnego zacieśnienia w porównaniu z kręgami spadkobierców ustawowych, zakreślonymi w przepisach kodeksów dzielnicowych obowiązujących do dnia 31 grudnia 1946 r. — jest w polskim prawie spadkowym zakreślony jeszcze i tak dość szeroko [3]. Spośród krewnych należą do kręgu spadkobierców ustawowych zstępni (przysposobieni), rodzice oraz rodzeństwo i jego zstępni (art. 16 pr. spadk.). Ponadto do kręgu spadkobierców ustawowych należy pozostały przy życiu małżonek (art. 22 pr. spadk.) i państwo (art. 27 pr. spadk., art. 32 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130) [4].

W polskim prawie spadkowym podzielono krewnych spadkodawcy, należących do kręgu spadkobierców ustawowych, na dwie grupy. Do grupy pierwszej należą wszyscy zstępni (art. 17 pr. spadk.), do grupy drugiej rodzice, rodzeństwo i zstępni rodzeństwa spadkodawcy (art. 18, 19 pr. spadk.).

Po wejściu w życie kodeksu rodzinnego i po pozostającym w związku z tym uchyleniu art. 20 pr. spadk. [5] dziedziczenie ustawowe krewnych wygląda zawsze jednako, niezależnie od tego, czy chodzi o pokrewieństwo osób pochodzących z małżeństwa, czy też osób pochodzących od rodziców, którzy nie byli małżeństwem. W szczególności dziecko pochodzące od rodziców, którzy nie byli małżeństwem, dziedziczy — niezależnie od sposobu, w jaki ustalone zostało ojcostwo — zupełnie na równi z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa (oczywiście tak samo, jak dziecko z małżeństwa ważnego, dziedziczy dziecko z małżeństwa unieważnionego — *arg.* z art. 13 § 2 kod. rodz.), zarówno po matce i jej krewnych, jak i po ojcu i jego krewnych. I na odwrót, po dziecku pochodzącym z rodziców, którzy nie byli małżeństwem, dziedziczą zarówno matka i jej krewni, jak i ojciec i jego krewni.

Art. XVIII przep. wprow. pr. spadk. każe w sprawach spadkowych stosować w zasadzie prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Ponieważ art. II, VII p. 1 przep. wprow. kod. rodz., które zniosły występujące jeszcze w art. XXVII § 1 przep. wprow. pr. rodz. z 1946 r., a potem w art. 20 pr. spadk. upośledzenie w zakresie ustawowego dziedziczenia dziecka pozamałżeńskiego nie uprawnionego, nie uznanego i nie zrównanego, weszły w życie z dniem 1 października 1950 r., przeto dziecko po-

---

[3] Por. także wyżej, str. 16 pod b).

[4] Powołana w tekście ustawa została uchylona art. 83 p. 1 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16.

W art. 920 § 1 proj. k. c. PRL zaliczono do kręgu spadkobierców ustawowych zstępnych spadkodawcy, jego małżonka, rodziców, rodzeństwo i zstępnych rodzeństwa oraz państwo. O tym, jakie osoby mają być spadkobiercami ustawowymi w przypadkach przysposobienia, patrz art. 920 § 2, art. 926, 927 proj. k. c. PRL.

[5] Por. wyżej, str. 16, 17 p. b) na końcu. Szaciński: *Prawa spadkowe dzieci pozamałżeńskich w świetle przepisów, obowiązujących w PRL*, Pal. III, 6, str. 26 i nast.

zamałżeńskie nie uprawnione, nie uznane i nie zrównane nie dziedziczy po ojcu i jego krewnych, zmarłych przed 1 października 1950 r., i to niezależnie od tego, czy sądowe ustalenie ojcostwa nastąpiło przed tą datą, czy po tej dacie (art. XXVII § 2 przep. wprow. kod. rodz.)[6]. Dzieciom pozamałżeńskim nie uprawnionym i nie zrównanym służą natomiast przeciwko spadkobiercom ojca, zmarłego przed 1 października 1950 r., roszczenia alimentacyjne na podstawie i w granicach art. 60 pr. rodz. z 1946 r., i to także za czas po wejściu w życie kodeksu rodzinnego[7].

Powołanie państwa do spadku, do którego nie dochodzą ani spadkobiercy testamentowi, ani należący do kręgu spadkobierców ustawowych członkowie rodziny spadkodawcy, może być ujmowane dwojako: albo państwo może być zaliczone do kręgu spadkobierców ustawowych, z tym że jest powołane do dziedziczenia w ostatniej linii, tj. tylko wtedy, jeśli żaden inny spadkobierca do spadku nie dochodzi; albo też prawa państwa mogą być wyprowadzone z jego praw zwierzchniczych i ujęte jako prawa nabycia spadków bezdziedzicznych. W obowiązującym prawie spadkowym zrealizowano pierwsze rozwiązanie[8].

II. DZIEDZICZENIE KREWNYCH

A. KREWNI NALEŻĄCY DO GRUPY PIERWSZEJ

Spośród krewnych powołane są do dziedziczenia przede wszystkim dzieci spadkodawcy, które dziedziczą w częściach równych (art. 17 § 1 pr. spadk.). Jeśli spadkodawca pozostawił obok dzieci (lub innych zstępnych) pozostałego przy życiu małżonka, małżonek dziedziczy w jednej czwartej części[9], natomiast dzieci powołane są w równych częściach tylko do pozostałych trzech czwartych części spadku.

Jeżeli dziecko spadkodawcy nie żyje w chwili otwarcia spadku, spadek lub jego część, jaka by przypadła nie żyjącemu dziecku spadkodawcy, przechodzi na dzieci zmarłego dziecka (wnuki spadkodawcy) w częściach równych (art. 17 § 2 zd. 1 pr. spadk.). Przejście spadku lub przypadającej

---

[6] W istocie rzeczy tak samo uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 września — 6 października 1951 r., C 426/51, zb. urz. nr 5/52, NP. VIII, 5, str. 53, P. i P. VII/I, str. 873, jakkolwiek wyrażona w tej uchwale i wpisana do księgi zasad prawnych zasada sformułowana jest wadliwie i wskutek tego wprowadza w błąd. Poprawnie orzeczenie SN z dnia 11 czerwca 1956 r., I CR 519/55, zb. urz. nr 33/58, NP. XIII, 10, str. 116. Por. także orzeczenie SN z dnia 9 grudnia 1948 r., C 941/48, zb. urz. nr 60/49, z dnia 8 września 1950 r., C 966/50, NP. VI, 12, str. 60 (?), z dnia 7 maja 1955 r., II CO 127/54, zb. urz. nr 20/56, z dnia 11 czerwca 1956 r., 1 CR 519/55, zb. urz. nr 33/58, NP. XIII, 10, str. 116, z dnia 29 maja 1957 r., 2 CR 787/57, OSP. III, 121, z dnia 4 września 1959 r., 1 CO 25/59, zb. urz. nr 59/60.

[7] Por. orzeczenie SN z dnia 3 listopada 1951 r., C 334/51, zb. urz. nr 16/53, P. i P. VII/I, str. 885.

[8] Tak samo w art. 920 § 1, art. 925 § 3 proj. k. c. PRL.

[9] Dla uproszczenia pomijam na razie art. 25 pr. spadk. Będzie o nim mowa niżej, str. 181 i nast.

dziecku części spadku na wnuki spadkodawcy następuje nadto we wszystkich przypadkach, w których żyjące dziecko spadkodawcy ma być na podstawie przepisów prawa uważane tak, jakby nie żyło w chwili otwarcia spadku, mianowicie jeśli dziecko zrzekło się dziedziczenia, ale w umowie zastrzegło, że zrzeczenie się dziedziczenia ustawowego nie odnosi się do jego zstępnych (art. 12 pr. spadk.), jeżeli dziecko zostało wyłączone przez negatywny testament (art. 31 pr. spadk.), a nawet jeśli dziecko zostało w negatywnym testamencie wydziedziczone [10], jeśli dziecko spadek odrzuciło (art. 43 § 1 pr. spadk.), wreszcie jeśli dziecko jest niegodne dziedziczenia (art. 8 § 1 pr. spadk.). Zasady powyższe stosuje się odpowiednio do wstępowania dalszych zstępnych (prawnuków, praprawnuków itd.) spadkodawcy w miejsce ich wstępnych (art. 17 § 2 zd. 2 pr. spadk.) [11].

B. KREWNI NALEŻĄCY DO GRUPY DRUGIEJ

W braku zstępnych lub jeśli nikt z zstępnych do spadku z jakiegokolwiek powodu nie doszedł, dochodzą do spadku rodzice, rodzeństwo i potomkowie rodzeństwa spadkodawcy (art. 18 § 1, art. 19 pr. spadk.). Jeśli spadkodawca pozostawił obok tych osób (lub niektórych z tych osób) pozostałego przy życiu małżonka, małżonek ten dziedziczy w połowie [12], natomiast krewni należący do drugiej grupy spadkobierców ustawowych otrzymują tylko drugą połowę spadku (art. 22 pr. spadk.) [13].

Co do podziału spadku (lub w razie istnienia pozostałego przy życiu małżonka — części spadku przypadającej krewnym) między krewnych, należących do drugiej grupy spadkobierców ustawowych, zawiera ustawa następujące trzy przepisy:

1. W zbiegu z rodzeństwem każde z rodziców otrzymuje jedną czwartą część spadku, przypadającego krewnym spadkodawcy; pozostałą część otrzymuje rodzeństwo w częściach równych (art. 18 § 2 pr. spadk.) [14].

---

[10] Wbrew dosłownemu brzmieniu art. 150 § 2 pr. spadk., z którego na pierwszy rzut oka zdaje się wynikać, że także w przypadku, podanym w tekście, zstępnemu wydziedziczonego zstępnego służy tylko roszczenie o zachowek. O tym, że zapatrywanie to nie nadaje się do przyjęcia, por. niżej, str. 258, 259.

[11] Co do dziedziczenia zstępnych zupełnie podobnie, jak art. 17 pr. spadk., art. 921 proj. k. c. PRL, gdzie jednak określono także udział małżonka, dziedziczącego w zbiegu ze zstępnymi.

[12] Dla uproszczenia pomijam na razie art. 24 pr. spadk. Będzie o nim mowa niżej, str. 185, 186.

[13] Zupełnie podobnie, jak art. 18 § 1, art. 19 pr. spadk., art. 922 proj. k. c. PRL. W art. 925 § 2 proj. k. c. PRL powiedziano nadto wyraźnie, że w braku zstępnych i małżonka spadkodawcy, cały spadek przypada jego rodzicom, rodzeństwu i zstępnym rodzeństwa.

[14] Przyznanie rodzicom spadkodawcy, dziedziczącym w zbiegu z jego braćmi i siostrami, a nawet z ich zstępnymi, udziału, który w razie niedojścia do spadku drugiego z rodziców nie wzrasta (wskutek niedojścia do spadku jednego z rodziców wzrosną

Rodzeństwo przyrodnie dziedziczy w zbiegu z obojgiem lub z jednym z rodziców (i to nawet w zbiegu z rodzeństwem rodzonym) zupełnie tak samo, jak rodzeństwo rodzone.

2. Jeżeli do spadku powołani są tylko rodzice albo tylko rodzeństwo, otrzymują oni całość spadku, przypadającego krewnym spadkodawcy, w częściach równych (art. 18 § 3 pr. spadk.) [15]. Jeżeli do spadku jest powołane spośród krewnych tylko jedno z rodziców albo tylko jedno z rodzeństwa, otrzyma ono cały spadek przypadający krewnym spadkodawcy (zatem w zbiegu z pozostałym przy życiu małżonkiem połowę spadku). Także i w omawianych obecnie przypadkach rodzeństwo przyrodnie (i to nawet w zbiegu z rodzeństwem rodzonym) dziedziczy zupełnie tak samo, jak rodzeństwo rodzone.

3. Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa nie żyje w chwili otwarcia spadku, część spadkowa, jaka by mu przypadła, przechodzi na jego zstępnych (w częściach równych) [16] według podanych wyżej zasad, obowiązujących co do wstępowania zstępnych po dzieciach spadkodawy (art. 19 pr. spadk.) [17].

III. DZIEDZICZENIE PRZYSPOSOBIONYCH

Przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi (art. 64 kod. rodz.). Prostą konsekwencją powyższej zasadniczej normy charakteryzującej istotę

---

natomiast udziały rodzeństwa spadkodawcy), i to udziału niewielkiego, budzi, moim zdaniem, wątpliwości z dwóch powodów. Po pierwsze, związek pokrewieństwa między dzieckiem a rodzicami (pierwszy stopień w linii prostej) jest znacznie bliższy niż związek pokrewieństwa między rodzeństwem (drugi stopień linii bocznej). Po wtóre, rodzice będą zwykle ludźmi starymi, którzy w wyższym stopniu zasługują na powołanie ich do dziedziczenia po spadkodawcy, niż jego bracia i siostry, którzy jako ludzie młodsi łatwiej mogą o własnych siłach dać sobie w życiu radę.

Podobnie, jak art. 18 § 2 pr. spadk., art. 923 § 1 proj. k. c. PRL. W projekcie udział rodziców został tylko o tyle powiększony, że w razie niedojścia do spadku jednego z rodziców, udział tego rodzica przypadać ma po połowie drugiemu z rodziców i rodzeństwu spadkodawcy (art. 923 § 2 proj. k. c. PRL).

Według art. 418 ust. 3 kod. cyw. RSFRR bracia i siostry spadkodawcy należą do trzeciej grupy spadkobierców ustawowych, dochodzą zatem do spadku dopiero wtedy, kiedy ani niezdolni, ani zdolni do pracy rodzice nie dziedziczą. Por. także wyżej, str. 13 pod. 2.

[15] Tak samo art. 923 § 3 proj. k. c. PRL.

[16] Słowa: „w częściach równych" figurują w tekście art. 19 pr. spadk., dostały się tam jednak wskutek jakiejś omyłki. Mianowicie część spadkowa, która by przypadła bratu lub siostrze spadkodawcy, przejdzie na zstępnych tego brata lub siostry — i to właśnie przy zastosowaniu zasad podanych w art. 17 § 2 pr. spadk. — bynajmniej nie zawsze w częściach równych. Jeżeli do części tej dojdą pochodzące z różnych dzieci wnuki brata lub siostry spadkodawcy albo jedno dziecko i wnuki po drugim dziecku brata lub siostry spadkodawcy, to części, w jakich zstępni wstąpią w opróżnioną przez brata lub siostrę część, będą właśnie nierówne, a nie równe.

[17] Podobnie art. 924 proj. k. c. PRL.

instytucji przysposobienia jest przepis art. 21 § 1 cz. 1 pr. spadk., wedle którego przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym na równi z jego dzieckiem [18]. Ponieważ jednak stosunek przysposobienia istnieje tylko między przysposabiającym a przysposobionym i nie rozciąga się ani na krewnych przysposabiającego, ani na krewnych przysposobionego, przeto przysposobiony dziedziczy tylko po przysposabiającym, ale nie dziedziczy po jego krewnych (art. 21 § 1 cz. 2 pr. spadk.), a moim zdaniem także i po przysposabiającym dziedziczy tylko przysposobiony, ale nie dziedziczą jego krewni, a w szczególności jego zstępni. Tzn. jeśli przysposobiony umrze przed przysposabiającym i pozostawi dzieci, to dzieci te, moim zdaniem, nie są powołane do dziedziczenia po przysposabiającym [19].

Przysposabiający (ani tym bardziej jego krewni) nie dziedziczy po przysposobionym (art. 21 § 2 pr. spadk.). Przepis ten podyktowany jest dążeniem do uniknięcia przysposobień, których motywem byłaby chęć i nadzieja przysposabiającego dojścia do spadku po przysposobionym.

Przysposobienie nie narusza wzajemnych praw spadkowych między przysposobionym i jego krewnymi (art. 21 § 3 pr. spadk.) [20].

IV. DZIEDZICZENIE POZOSTAŁEGO PRZY ŻYCIU MAŁŻONKA [21]

Przesłanką tego, by pozostały przy życiu małżonek dziedziczył z ustawy po małżonku zmarłym, jest trwanie małżeństwa aż do chwili śmierci małżonka-spadkodawcy. Jeżeli w chwili śmierci spadkodawcy jego małżeństwo było prawomocnie unieważnione lub rozwiązane, o dziedziczeniu z ustawy pozostałego przy życiu „małżonka" nie może być mowy.

---

[18] Por. orzeczenie SN z dnia 30 września 1952 r., C 1513/52, zb. urz. nr 5/54, NP. IX, 6, str. 48, P. i P. VIII/I, str. 814.

[19] Odmiennie Stelmachowski w *Komentarzu do kod. rodz.*, str. 572, 574 oraz w rozprawie: *Przysposobienie w polskim prawie rodzinnym*, str. 157. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 56. Tenże: *Prawo rodzinne*, str. 231 przy i w uw. 152.

[20] Projekt kod. rodz. i opiek. PRL zna dwa rodzaje przysposobienia: przysposobienie pełne i niepełne (art. 114 z jednej oraz art. 117 z drugiej strony). W przypadku przysposobienia pełnego przysposobiony i jego zstępni dziedziczyć mają po przysposabiającym i jego krewnych, a przysposabiający i jego krewni mają dziedziczyć po przysposobionym i jego zstępnych. Natomiast przysposobiony i jego zstępni nie mają dziedziczyć po innych krewnych przysposobionego, a ci inni krewni nie mają dziedziczyć po przysposobionym i jego zstępnych (art. 926 proj. k. c. PRL). — W przypadkach przysposobienia niepełnego: a) po przysposabiającym mają dziedziczyć przysposobiony na równi z dziećmi przysposabiającego, a zstępni przysposobionego na tych samych zasadach co dalsi zstępni przysposabiającego, a krewni przysposabiającego nie mają dziedziczyć po przysposobionym i jego zstępnych: c) rodzice przysposobionego nie mają dziedziczyć po przysposobionym, zamiast nich dziedziczyć ma przysposabiający; poza tym przysposobienie nie ma naruszać powołania do dziedziczenia, wynikającego z pokrewieństwa (art. 927 proj. k. c. PRL).

[21] Czachórski: *Les droits successoraux du conjoint survivant d'après la législation polonaise*, Revista del Instituto del Derecho Comparado.

Jeżeli w chwili śmierci spadkodawcy toczy się proces o unieważnienie jego małżeństwa, od wyniku tego procesu będzie zależało, czy pozostały przy życiu małżonek dziedziczy z ustawy, czy nie. Co do przypadków, w których orzeczenie o unieważnieniu małżeństwa może zapaść po śmierci jednego lub nawet obojga małżonków, p. art. 11 kod. rodz., art. 432 k. p. c.

Jeżeli w chwili śmierci spadkodawcy toczy się proces o rozwód jego małżeństwa, postępowanie z chwilą śmierci spadkodawcy umarza się (art. 433 k. p. c.) [22].

Wytoczenie powództwa [23] przez małżonka-spadkodawcę o rozwód z winy małżonka drugiego może jednak doprowadzić do wykluczenia pozostałego przy życiu małżonka od dziedziczenia po małżonku zmarłym, choć proces rozwodowy za życia małżonka-powoda nie zostanie prawomocnie rozstrzygnięty. Mianowicie krewny (lub przysposobiony), powołany do dziedziczenia z ustawy obok pozostałego przy życiu małżonka, może wystąpić po śmierci małżonka-powoda z pozwem przeciwko pozostałemu przy życiu małżonkowi o ustalenie, że zgłoszone w procesie przez zmarłego małżonka żądanie orzeczenia rozwodu z winy pozostałego przy życiu małżonka było uzasadnione. Takie powództwo ustalające [24] może być wytoczone tylko przed upływem trzech miesięcy od dnia, w którym spadkobierca-powód dowiedział się o otwarciu spadku (art. 26 pr. spadk.). Jeżeli sąd takie powództwo ustalające uwzględni w całości, czy choćby częściowo (przez wydanie orzeczenia, że rozwód musiałby być orzeczony z winy obydwóch stron) [25], pozostały przy życiu małżonek nie będzie dziedziczył z ustawy po małżonku zmarłym [26].

---

[22] Por. odpowiedź na pytanie prawne, NP. IX, 6, str. 61 i nast., orzeczenie SN z dnia 22 października 1957 r., 4 CR 438/57, OSP. II, 78, ale także z dnia 13 maja 1960 r., 2 CR 104/60, OSP. V, 41 z częściowo krytyczną glosą Siedleckiego.

[23] Por. orzeczenie SN z dnia 16 marca 1959 r., 3 CR 592/58, OSP. IV, 74.

[24] Niezbędną przesłanką dopuszczalności powództwa ustalającego z art. 26 pr. spadk. jest, aby w chwili śmierci spadkodawcy proces rozwodowy, wytoczony przez spadkodawcę a obejmujący żądanie rozwodu z winy pozwanego małżonka, był w toku (orzeczenie SN z dnia 5 października 1954 r., II CR 295/54, zb. urz. nr 42/55, P. i P. X/I, str. 149). Jeżeli małżeństwo zostało rozwiedzione — zgodnie z wnioskiem powoda — bez orzekania o winie, żądanie ustalenia z art. 26 pr. spadk. jest niedopuszczalne (orzeczenie SN z dnia 3 maja 1961 r., 2 CR 286/60, OSP. VI, 77).

[25] Tak samo orzeczenie SN z dnia 16 marca 1959 r., 3 CR 592/58, OSP. IV, 74.

[26] Pietrzykowski w recenzji z mojego *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1503, stawia interesujący, ale chyba tylko teoretycznie (art. 29 § 2 kod. rodz. znajduje tylko wyjątkowo zastosowanie w praktyce), problem, czy powództwo z art. 26 § 2 pr. spadk. powinno być uwzględnione, jeśli małżonek pozwany ponosi (całkowicie lub częściowo) winę rozkładu, ale rozwód nie mógłby być orzeczony, np. ze względu na dobro małoletnich dzieci. Pietrzykowski odpowiada na to pytanie przecząco. Mnie odpowiadałoby raczej przeciwne rozstrzygnięcie.

Nieco inaczej niż art. 26 pr. spadk., art. 930 proj. k. c. PRL. Różnice są dwie. Pierwsza polega na tym, że na to, aby małżonek, przeciw któremu spadkodawca wystąpił o rozwód z jego winy, do spadku nie doszedł, musi on być od dziedziczenia wyłączony na mocy orzeczenia sądu. Różnica druga polega na tym, że uprawnienie do

A. UDZIAŁ POZOSTAŁEGO PRZY ŻYCIU MAŁŻONKA DZIEDZICZĄCEGO W ZBIEGU ZE ZSTĘPNYMI

W zbiegu ze zstępnymi (lub przysposobionymi) pozostały przy życiu małżonek dziedziczy w jednej czwartej części (art. 22 pr. spadk.). Ta czwarta część spadku przypadająca pozostałemu przy życiu małżonkowi, dziedziczącemu w zbiegu ze zstępnymi, jest częścią sztywną, tzn. nie ulega zmianie niezależnie od tego, ilu zstępnych dochodzi obok pozostałego przy życiu małżonka do spadku [27].

Znaczenie przepisu art. 22 pr. spadk. powołującego pozostałego przy życiu małżonka, dochodzącego do spadku w zbiegu z zstępnymi spadkodawcy, do dziedziczenia w jednej czwartej części, jest silnie zmodyfikowane przez postanowienie art. 25 pr. spadk. Wedle ostatnio powołanego przepisu pozostały przy życiu małżonek, który otrzymuje część majątku podlegającego wspólności ustawowej lub umownej wspólności majątkowej, nie dziedziczy w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy pozostałej części tego majątku [28]. Przepis powyższy pozostaje obecnie w ścisłym związku z art. 21—28 kod. rodz. i tylko przy wzięciu pod uwagę powołanych przepisów kodeksu rodzinnego może być należycie zrozumiany.

Według art. 21 i nast. kod. rodz. w czasie trwania wspólności ustawowej istnieją trzy masy majątkowe: a) nie objęty wspólnością majątek męża; b) nie objęty wspólnością majątek żony; c) majątek wspólny [29]. Na ma-

---

żądania wyłączenia małżonka od dziedziczenia wygasać ma z upływem sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca żądający wyłączenia dowiedział się o otwarciu spadku, oraz z upływem roku od otwarcia spadku.

[27] Według art. 921 § 1 proj. k. c. PRL dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek dziedziczyć mają w częściach równych, z tym jednak, że część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

[28] Takiego ograniczenia powołania małżonka nie zawiera projekt k. c. PRL.

Przeciw rozszerzeniu powołania małżonka, wprowadzonemu w projekcie k. c. PRL (por. także uw. 27) wypowiada się Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c.*, P. i P. XV/II, str. 115, 116. Por. natomiast Wasilkowski: *Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce*, NP. VI, 12, str. 7 pod C. Szer: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego*, P. i P. VI/I, str. 921, 922.

[29] Majątki męża i żony nie objęte wspólnością nazywać będę odtąd stale majątkami odrębnymi, majątek wspólnością objęty — majątkiem wspólnym. O tym, co należy do majątku wspólnego, a co do majątków odrębnych, rozstrzyga — w braku majątkowej umowy małżeńskiej (art. 28 kod. rodz.) — art. 21 kod. rodz.

Szer: *Prawo rodzinne*, str. 83 i nast. Breyer-Gross w *Komentarzu do kod. rodz.*, str. 116 i nast. Piątowski: *Stosunki majątkowe między małżonkami*, str. 93 i nast. Wasilkowski: *Stosunki prawne między małżonkami w prawie socjalistycznym*, P. i P. V, 4 str. 125. Smal: *Małżeńska wspólność ustawowa w kod. rodz.*, Prz. Not. XXII/II, str. 420 i nast. Breyer: *Z zagadnień ustawowego ustroju majątkowego małżeńskiego*, NP. VII, 6, str. 24 i nast. Witecki: *Stosunki majątkowe małżonków według kod. rodz.*, P. i P. VI/II, str. 587 i nast. (pod II). Szer: *Jeszcze w sprawie dorobku*, NP. VIII, 1, str. 25 i nast. Baziński: *O wytyczne dla niektórych postanowień kod. rodz.*, NP. VIII, 10, str. 40 i nast. (pod 2). Piątowski: *Wspólny majątek małżonków w kod. rodz.*, P. i P. VIII/I, str. 560 i nast. Gwiazdomorski-Grudziński-Kaleta-A. Wolter: *Równouprawnie-*

jątku wspólnym istnieje w czasie trwania wspólności ustawowej współuprawnienie małżonków w postaci wspólności łącznej. Z chwilą ustania wspólności ustawowej, zatem także w razie rozwiązania małżeństwa przez śmierć jednego z małżonków, wspólność łączna ustaje i od tej chwili do majątku wspólnego stosować należy odpowiednio przepisy art. 78—99 pr. rzecz. o współwłasności (art. 25 § 1 kod. rodz.). Jeżeli przyczyną ustania wspólności ustawowej była śmierć jednego z małżonków, udziały, jakie mają pozostały przy życiu małżonek z jednej strony i spadkobiercy małżonka zmarłego ze strony drugiej w poszczególnych przedmiotach, należących do majątku wspólnego, są zawsze równe (art. 25 § 2 kod. rodz.).

Jeżeli wspólność ustawowa trwała aż do śmierci jednego z małżonków, spadek po małżonku zmarłym składa się z dwóch mas majątkowych: a) z jego majątku odrębnego, b) z udziału, wynoszącego jedną drugą, w poszczególnych przedmiotach, należących do majątku wspólnego. W związku z tym staje się jasny art. 25 pr. spadk.: pozostały przy życiu małżonek, który dziedziczy w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy, otrzyma jedną czwartą część tylko odrębnego majątku spadkodawcy; natomiast pozostały przy życiu małżonek nie dziedziczy w zbiegu ze zstępnymi udziału w przedmiotach, należących do majątku wspólnego [30].

---

nie kobiety w rodzinie, NP. X, 3, str. 24 i nast. Marowski: *Wspólny majątek małżonków*, P. i P. IX/I, str. 801 i nast. Śledziński: *Niektóre zagadnienia małżeńskiego nstroju majątkowego w praktyce sądowej*, Pal. I, 1, str. 39 i nast. A. Wolter: *Wspólny majątek małżonków de lege ferenda*, P. i P. XII/II, str. 538 i nast. Sawczuk: *Skład mas majątkowych w małżeńskim ustroju ustawowym*, Zesz. Nauk. UJ, Prawo, Nr 5.

Orzeczenie SN z dnia 6 lipca 1954 r., I CR 1175/54, zb. urz. nr 57/55, uchwała SN z dnia 4 listopada 1954 r., 1 CO 19/54, zb. urz. nr 66/57, P. i P. XI/II, str. 210, orzeczenia SN z dnia 11 czerwca 1955 r., 1 CR 516/55, zb. urz. nr 40/57, P. i P. XII/II, str. 272 (z glosą Piątowskiego, P. i P. XIII/I, str. 351 i nast.), z dnia 29 grudnia 1955 r., IV CR 1338/55, zb. urz. nr 86/56, P. i P. X/I, str. 1068, z dnia 23 marca 1956 r., 3 CZ 52/56, NP. XIII, 9, str. 124, z dnia 12 czerwca 1956 r., 1 CR 718/55, zb. urz. nr 53/57, uchwały SN z dnia 10 października 1956 r., 3 CO 26/56, zb. urz. nr 85/57, z dnia 22 stycznia 1957 r., 4 CO 34/56, OSP. I, 37, orzeczenia SN z dnia 18 kwietnia 1957 r., 1 CR 142/57, P. i P. XIII/I, str. 159, z dnia 18 października 1958 r., 2 CO 11/58, zb. urz. nr 94/60.

Co do prawa międzyczasowego, por. orzeczenia SN z dnia 4 listopada 1950 r., ŁC 1194/50, zb. urz. nr 29/51, z dnia 30 czerwca 1951 r., C 733/50, zb. urz. nr 46/52, z dnia 7 października 1957 r., 3 CO 20/57, OSP. II, 76, oraz uchwałę całej Izby Cywilnej z dnia 27 czerwca 1955 r., I CO 25/55, zb. urz. nr 67/55, orzeczenie Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 listopada 1960 r., TR III 2194/60, OSP, VI, 190.

Gwiazdomorski: *Wspólność ustawowa a prawo międzyczasowe*, NP. XV, str. 387 i nast. Piątowski: *Jeszcze o wykładni art. XVIII przep. wprow. kod. rodz.*, NP. XV, str. 1474 i nast. Gwiazdomorski: *Wspólność ustawowa a prawo międzyczasowe po raz drugi*, NP. XVI, str. 369 i nast.

Por. wreszcie uchwały SN z dnia 8 września 1954 r., I CO 18/54, zb. urz. nr 75/55, oraz z dnia 22 września 1954 r., I CR 28/54, zb. urz. nr 40/55.

[30] Por. także orzeczenie SW dla wojew. warsz. z dnia 17 lutego 1956 r., III CR 128/56, Biul. Min. Sprawiedl. III, 2, str. 64.

W przypadkach, w których znajduje zastosowanie art. 25 pr. spadk., w postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku powinno być zaznaczone, że istnieją dwie masy majątkowe, i podane, którzy ze spadkobierców i w jakich ułamkach dochodzą do każdej z tych mas [31].

Postanowienie takie powinno zatem wyglądać np. w sposób następujący:

„Sąd powiatowy w Myślenicach stwierdza, że po M, zmarłym dnia 6 marca 1953 r. w Stróży, dziedziczą:

a) majątek, który nie był wspólnością ustawową objęty, A, wdowa po spadkodawcy, w jednej czwartej części, oraz B i C, dzieci spadkodawcy, po trzech ósmych częściach;

b) udział w majątku, który był objęty wspólnością ustawową, B i C, dzieci spadkodawcy, po połowie".

W związku z przepisem art. 25 pr. spadk. powstaje pytanie, jak wygląda w przypadkach, w których powołany dopiero co przepis wchodzi w zastosowanie, odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe. Ponieważ problem powyższy jest skomplikowany, posłużę się przykładem, aby podjęta przeze mnie próba rozwiązania tego problemu stała się łatwiejsza do zrozumienia.

Spadkodawca M pozostawił żonę A oraz dwoje dzieci B i C. Majątek odrębny spadkodawcy M ma wartość 4000 zł, majątek odrębny żony A ma wartość 3000 zł, majątek wspólny ma wartość 6000 zł. Długi spadkodawcy M z art. 23 § 1 pr. spadk. wynoszą 4400 zł, długi spadkodawcy M z art. 23 § 2 kod. rodz. wynoszą 4000 zł, długi żony A z art. 23 § 1 pr. spadk. wynoszą 500 zł, długi żony A z art. 23 § 2 kod. rodz. wynoszą 1500 zł.

Od chwili przyjęcia spadku, spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe całym swoim majątkiem (art. 48 pr. spadk.). Także i w przypadkach z art. 25 pr. spadk. wszyscy spadkobiercy wstąpią jako dłużnicy osobiści we wszystkie długi spadkowe. Nie będzie zatem w tych przypadkach — jakkolwiek małżonek spadkodawcy bierze udział w dziedziczeniu tylko jednej masy majątkowej (majątku odrębnego małżonka zmarłego) — długów spadkowych, w które by nie wstępował jako dłużnik osobisty pozostały przy życiu małżonek. Wyjaśnienia wymagają dwie kwestie: po pierwsze, w jakim stosunku podzielone zostaną między poszczególnych spadkobierców długi spadkowe (art. 51 pr. spadk.); po wtóre, jakie będą granice odpowiedzialności za przypadające na danego spadkobiercę długi, jeśli spadkobierca ten odpowiada za długi spadkowe ograniczenie (art. 49 § 2 pr. spadk.).

Stosunek, w jakim długi spadkowe ulegają podziałowi między spadkobierców, ustalić należy, moim zdaniem, na podstawie przeliczenia udziałów, w jakich spadkobiercy dziedziczą jedną i drugą masę majątkową, na udziały w stosunku do całego spadku. W tym celu trzeba naprzód ustalić wartość całego spadku, następnie ustalić wartość udziałów każdego ze spadkobierców w dziedziczeniu każdej z mas majątkowych, a wreszcie stwierdzić, jakim ułamkiem wyraża się wartość całego udziału każdego ze spadkobierców w stosunku do wartości całego spadku. W podanym na wstępie niniejszych rozważań przykładzie obliczenie to winno być przeprowadzone w sposób następujący: wartość odrębnego majątku spadkodawcy wynosi 4000 zł, wartość udziału w przedmiotach należących do majątku wspólnego wynosi 3000 zł, razem wartość całej masy spadkowej wynosi 7000 zł. Wartość udziału wdowy A wynosi jedną

---

[31] Breyer: *Dwa zagadnienia*, Prz. Not. XXI/I, str. 449 i nast. Janicki: *Do wykładni art. 25 pr. spadk.*, Prz. Not. XXI/II, str. 333, 334. Witecki: *Postanowienie sądu o stwierdzeniu praw do spadku w przypadkach z art. 25 pr. spadk.*, Prz. Not. XXI/II, str. 325 i nast. Odpowiedź na pytanie, NP. XI, 2, str. 91. Szawłowski: *Art. 25 pr. spadk. w praktyce*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 11, str. 25, 26.

Por. uchwałę SN z dnia 25 lutego 1955 r., I CO 24/54, P. i P. X/II, str. 679.

czwartą część wartości odrębnego majątku pozostałego po spadkodawcy M, tj. 1000 zł. Wartość udziału każdego z dzieci B i C wynosi: 1) trzy części wartości odrębnego majątku M, tj. 1500 zł; 2) połowę wartości udziału w przedmiotach należących do majątku wspólnego, tj. 1500 zł. Razem wartość udziału każdego z dzieci B i C wynosi 3000 zł. Wartość udziału wdowy A wynosi zatem jedną siódmą część, zaś wartość udziału każdego z dzieci B i C wynosi trzy siódme części wartości całego spadku. Długi spadkowe zostaną wskutek tego podzielone między spadkobierców w ten sposób, że z każdego długu przypadnie na A jedna siódma część, zaś na B i C po trzy siódme części. Ponieważ wszystkie długi należące do spadku wynoszą 8400 zł, przeto na wdowę A przypadnie w ostatecznym rezultacie kwota 1200 zł, natomiast na każde z dzieci B i C kwoty po 3600 zł.

Granice odpowiedzialności za długi spadkowe należy zakreślić także i w przypadkach z art. 25 pr. spadk. na podstawie art. 49 § 2 pr. spadk., tzn. zupełnie tak samo, jak w przypadkach, w których art. 25 pr. spadk. nie wchodzi w zastosowanie. Każdy spadkobierca odpowiada zatem — oczywiście całym swoim majątkiem — w granicach wartości tych aktywów, które sam ze spadku otrzymał. Wdowa A odpowiadać będzie za przypadającą na nią część długów spadkowych do wysokości 1000 zł, zaś każde z dzieci za przypadającą na każde z nich część długów do wysokości 3000 zł.

Obok powyższej odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe całymi ich majątkami trwa — także i po przyjęciu spadku przez spadkobierców — odpowiedzialność majątku wspólnego za te zobowiązania spadkodawcy, za które majątek ten odpowiadał przed przyjęciem spadku przez spadkobierców [32] (w podanym przykładzie za długi zwykłe męża w kwocie 4400 zł).

Wierzyciele z tych zobowiązań mogą zatem po przyjęciu spadku przez spadkobierców dochodzić zaspokojenia swych wierzytelności albo z majątków spadkobierców stosownie do poprzednio podanych zasad, albo też z majątku wspólnego, albo wreszcie równocześnie zarówno z majątku spadkobierców, jak i z majątku wspólnego. Jeżeli wierzyciel uzyska zaspokojenie z przedmiotu należącego do majątku wspólnego, powstaną roszczenia regresowe wdowy A przeciwko B i C wynikające stąd, że przedmiot, z którego wierzyciel uzyskał zaspokojenie, należał do wdowy A w połowie, podczas gdy za długi odpowiadała wdowa A tylko w jednej siódmej części.

Z drugiej strony także i po przyjęciu spadku przez spadkobierców trwa nadal odpowiedzialność majątku wspólnego za te długi wdowy A, za które odpowiedzialność ta istniała w czasie trwania wspólności [32] (w podanym przykładzie za długi wdowy A z art. 23 § 1 pr. spadk. w kwocie 500 zł). Jeśli wierzyciel wdowy A uzyska zaspokojenie z przedmiotu należącego do majątku wspólnego, powstaną roszczenia regresowe dzieci B i C przeciwko wdowie A wynikające stąd, że wierzyciel uzyskał zaspokojenie z przedmiotu, który należał do dzieci B i C w połowie (tzn. po jednej czwartej części), podczas gdy dług był długiem tylko wdowy A, a nie wspólnym długiem wdowy A oraz dzieci B i C.

---

[32] Podstawą tego poglądu jest zapatrywanie, że odpowiedzialność majątku wspólnego za długi każdego z małżonków (art. 23 § 1 pr. spadk.), powstała przed ustaniem wspólności, trwa — pomimo ustania wspólności — nadal w niezmienionej postaci tak długo, jak długo małżonkowie majątkiem wspólnym się nie podzielą. Wątpliwości przeciwko temu zapatrywaniu podniósł Pietrzykowski w recenzji z *Prawa spadkowego*, NP. XV, str. 1503, 1504. Zapatrywanie powyższe odrzucił Górecki: *Unieważnienie małżeństwa*, str. 130, 131, chyba z niewystarczającym uzasadnieniem. — Według art. 40 proj. kod. rodz. i opiek. PRL za zobowiązania, za które w czasie trwania wspólności ustawowej małżonek był odpowiedzialny tylko z majątku wspólnego, jest on po ustaniu wspólności odpowiedzialny z całego swego majątku, jednakże tylko do wysokości wartości przypadającego mu udziału w majątku wspólnym.

B. UDZIAŁ POZOSTAŁEGO PRZY ŻYCIU MAŁŻONKA DZIEDZICZĄCEGO W ZBIEGU Z RODZICAMI, RODZEŃSTWEM I ZSTĘPNYMI RODZEŃSTWA

Pozostały przy życiu małżonek dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem lub zstępnymi rodzeństwa połowę spadku (art. 22 pr. spadk.) [33]. Także i powyższy udział pozostałego przy życiu małżonka jest udziałem sztywnym, tzn. jest zawsze jednaki, niezależnie od tego, czy pozostały przy życiu małżonek dziedziczy w zbiegu, np. z obojgiem rodziców i pięciorgiem rodzeństwa, czy też tylko z jednym siostrzeńcem spadkodawcy.

Można mieć wątpliwości, czy przyznanie pozostałemu przy życiu małżonkowi, dziedziczącemu w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa, powyższego sztywnego udziału było właściwe. Zwłaszcza przyznanie małżonkowi takiego udziału w przypadkach, kiedy dziedziczy on w zbiegu z rodzeństwem, a tym bardziej w zbiegu tylko ze zstępnymi rodzeństwa, budzi zastrzeżenia [34].

Pozostały przy życiu małżonek, który dochodzi do spadku w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem lub zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, nie tylko dziedziczy w połowie. Otrzymuje on nadto należące do spadku przedmioty urządzenia domowego, które służyły małżonkom do wspólnego użytku, jak meble oraz naczynia stołowe i kuchenne (art. 24 zd. 1 pr. spadk.) [35].

Przedmioty, które pozostały przy życiu małżonek otrzymuje na podstawie art. 24 zd. 1 pr. spadk., określone są przede wszystkim wyrażeniem ogólnym: „przedmioty urządzenia domowego, które służyły małżonkom do wspólnego użytku", a potem wyliczeniem przykładowym: „meble, naczynia stołowe i kuchenne". Pierwszeństwo ma określenie ogólne przed wyliczeniem przykładowym.

O tym, jakie przedmioty podpadają pod art. 24 zd. 1 pr. spadk., da się rozstrzygnąć ściśle tylko w konkretnym przypadku, przy czym uwzględniać należy z jednej strony — środowisko, do którego małżonkowie należeli, z drugiej — stopę życiową, na jakiej prowadzili swoje gospodarstwo.

---

[33] Tak samo art. 922 § 2 proj. k. c. PRL.

[34] W Związku Radzieckim pozostały przy życiu małżonek należy do pierwszej grupy spadkobierców ustawowych, dziedziczy zatem obok (zstępnych i) niezdolnych do pracy rodziców, a wyprzedza nie tylko rodzeństwo spadkodawcy, które należy do grupy trzeciej spadkobierców ustawowych, ale i należących do grupy drugiej zdolnych do pracy rodziców (art. 418 ust. 1, 3 k. c. RSFRR).

[35] Przedmioty te otrzymuje pozostały przy życiu małżonek nie tyle ze względu na ich wartość majątkową, ile ze względu na dążenie do pozostawienia w jego rękach rzeczy, których do śmierci spadkodawcy używał i których wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nadal potrzebuje. Przedmioty urządzenia domowego służą jednak zwykle za życia spadkodawcy do użytku nie tylko małżonkom, ale i ich dzieciom, które razem z nimi mieszkały. Dzieci te są wskutek tego zainteresowane w tym, aby część tych przedmiotów przeszła w drodze dziedziczenia na nie.

Tę *ratio legis* uwzględniono częściowo w art. 929 proj. k. c. PRL. W nim prawo małżonka spadkodawcy do żądania przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy małżonek ten korzystał wspólnie z nim lub sam, wyłączono tylko dla przypadków, w których małżonek dziedziczy z ustawy w zbiegu z zstępnymi, mieszkającymi razem ze spadkodawcą. Z drugiej strony prawo do żądania

Do korzyści, jaką pozostały przy życiu małżonek otrzymuje na zasadzie art. 24 zd. 1 pr. spadk., stosuje się odpowiednio przepisy o zapisie (art. 24 zd. 2 pr. spadk.) [36].

Odpowiednie stosowanie do korzyści z art. 24 pr. spadk. przepisów o zapisie, prowadzi m. in. do następujących wyników:

Korzyści z art. 24 pr. spadk. nie należy zaliczać pozostałemu przy życiu małżonkowi na jego udział w dziedziczeniu [37]. Z chwilą otwarcia spadku pozostały przy życiu małżonek uzyskuje tylko wierzytelność przeciwko spadkobiercom, a własność należnych mu przedmiotów uzyska dopiero po zawarciu umowy z art. 43 pr. rzecz., przy czym zawarcia tej umowy może żądać niezwłocznie po otwarciu spadku (art. 113 §§ 1, 2 pr. spadk.). Dług, powstający u spadkobierców na podstawie art. 24 pr. spadk., obciąża ich w takich częściach, w jakich dziedziczą (art. 114 § 2 zd. 2 pr. spadk.). Poza tym do korzyści z art. 24 pr. spadk. stosować należy art. 117, 127, 128, 130, 131, 134 pr. spadk.

Korzyść z art. 24 pr. spadk. należy się pozostałemu przy życiu małżonkowi tylko wtedy, jeśli dochodzi do spadku jako spadkobierca ustawowy, i to w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem lub zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy [38]. Jednak pozostały przy życiu małżonek może, moim zdaniem, odrzucić spadek, a przyjąć korzyść z art. 24 pr. spadk. (tym bardziej może także odrzucić korzyść z art. 24 pr. spadk., a przyjąć spadek).

Spadkodawca może w testamencie pozbawić swego małżonka korzyści z art. 24 pr. spadk.

C. POWOŁANIE POZOSTAŁEGO PRZY ŻYCIU MAŁŻONKA DO CAŁEGO SPADKU

Jeżeli nikt z krewnych (przysposobionych), należących do kręgu osób powołanych do dziedziczenia z ustawy, do spadku (z jakiegokolwiek powodu) nie dochodzi, pozostały przy życiu małżonek otrzymuje cały spadek (art. 22 pr. spadk.) [38a]. Jest on jednak obowiązany dostarczać środków utrzymania znajdującym się w niedostatku dziadom spadkodawcy, ale tylko na ich żądanie (art. 23 § 1 zd. 1 pr. spadk.).

Jakkolwiek w tych przypadkach chodzi niewątpliwie o obowiązek alimentacyjny, to jednak przy wykładni art. 23 pr. spadk. pewne charakterystyczne cechy roszczeń alimentacyjnych należy pomijać, a to dlatego, że podstawą nałożenia na pozostałego przy życiu małżonka obowiązku alimentacyjnego względem dziadów spadkodawcy nie jest istnienie stosunku rodzinnego między pozostałym przy życiu małżonkiem a dziadami spadkodawcy, tylko fakt, że pozostały przy życiu małżonek odziedziczył

---

przedmiotów urządzenia domowego ma nie służyć małżonkowi, jeżeli wspólne pożycie małżonków ustało za życia spadkodawcy.

[36] Podobnie art. 929 § 1 zd. 2 proj. k. c. PRL.

[37] Tak wyraźnie art. 929 § 1 zd. 1 proj. k. c. PRL.

[38] Por. orzeczenia SN z dnia 19 lutego 1953 r., C 3165/52, P. i P. VIII/II, str. 724, oraz z dnia 6 lipca 1954 r., I CR 1175/54, zb. urz. nr 57/55; pierwsze z tych orzeczeń omówił krytycznie — ale chyba nieprzekonywająco — A. Wolter: *Z zagadnień powiązania nauki prawa z praktyką*, P. i P. IX/I, str. 312 i nast., pod 1.

[38a] Podobnie art. 925 § 1 proj. k. c. PRL.

cały majątek osoby, należącej do kręgu obowiązanych do dostarczania środków utrzymania jej dziadom.

Srodki utrzymania mają być dziadom dostarczane w zasadzie w pieniądzach. Rozciągłość roszczenia dziadów zależy od każdoczesnych potrzeb osób uprawnionych z jednej oraz od wartości czystego spadku z chwili jego otwarcia z drugiej strony (art. 23 § 1 zd. 2 pr. spadk.).

Pozostały przy życiu małżonek może się zwolnić od obowiązku dostarczania dziadom spadkodawcy środków utrzymania (upoważnienie przemienne — *facultas alternativa*) przez zapłatę (zatem w pieniądzach) wartości jednej czwartej części czystego spadku z chwili jego otwarcia (art. 23 § 2 pr. spadk.) [39].

Spadkodawca może swych dziadów pozbawić w testamencie roszczeń o dostarczanie im utrzymania, objętych art. 23 pr. spadk.

V. DZIEDZICZENIE PAŃSTWA

Jeśli do spadku nie dochodzi (z jakiegokolwiek powodu) nikt z krewnych (przysposobionych), należących do kręgu osób powołanych do dziedziczenia z ustawy, ani pozostały przy życiu małżonek, cały spadek dziedziczy państwo (art. 27 pr. spadk., art 32 ustawy z dnia 20 III 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130) [40].

---

[39] Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c.*, P. i P. XV/II, str. 116, wypowiada się wprost za dopuszczeniem do dziedziczenia dziadów w miejsce tego z rodziców spadkodawcy, które nie dożyło otwarcia spadku, a które było tych dziadów dzieckiem (nie wiadomo, czy całkiem ogólnie, czy też tylko dla przypadków, w których cały spadek miałby przypaść, gdyby dziadowie do spadku nie byli powołani, pozostałemu przy życiu małżonkowi).

Podobnie, jak art. 23 pr. spadk., art. 928 proj. k. c. PRL, jednak z dwiema różnicami: a) dziadom spadkodawcy służyć ma roszczenie o dostarczanie im środków utrzymania tylko wtedy, jeśli znajdują się w niedostatku i nie mogą otrzymać należnych im środków utrzymania od osób, zobowiązanych z ustawy do ich alimentacji; b) w tej sytuacji roszczenie o dostarczanie środków utrzymania służyć ma dziadom względem każdego spadkobiercy, nie obciążonego obowiązkiem alimentacyjnym. Ponadto w art. 956 proj. k. c. PRL dano dziadom spadkodawcy podobne roszczenie przeciwko spadkobiercy testamentowemu.

[40] Zniesienie związków samorządu terytorialnego, przejście ich majątków na państwo oraz wynikające stąd zmiany w treści art. 27 pr. spadk. pozostały w mocy pomimo uchylenia powołanej w tekście ustawy przez art. 83 p. 1 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16.

Na temat pierwotnego brzmienia art. 27 pr. spadk por. Dobrzańskiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. III, 3, str. 149 i nast., uchwałę całej Izby Cywilnej SN z dnia 17 grudnia 1947 r., C Prez. 7/47, zb. urz. nr 2/48, P. i P. III, 3, str. 158, oraz orzeczenia SN z dnia 25 maja 1948 r., C I 295/48, P. i P. III, 9/10, str. 151 i z dnia 10 sierpnia 1948 r., C I 452/48, P. i P. IV, 9/10, str. 182; por. także Gwiazdomorski: *Dziedziczenie czy następstwo szczególne?*, Prz. Not. XXII/I, str. 225 i nast. pod III.

Według art. 925 § 3 proj. k. c. PRL w braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy spadek przypada państwu.

Por. ustawę z dnia 19 grudnia 1924 r. o zbywaniu majątków nieruchomych, przejętych na własność państwa jako dobra bezdziedziczne, Dz. U. Nr 2, poz. 13/25 (utrzymaną w mocy i zmienioną art. III p. 2 przep. wprow. pr. spadk.).

Dziadowie spadkodawcy znajdujący się w niedostatku mogą żądać od państwa, które dziedziczy jako spadkobierca ustawowy, dostarczania im środków utrzymania, przy odpowiednim zastosowaniu przepisów art. 23 pr. spadk. (art. 28 pr. spadk.).

Co do ruchomego mienia zmarłego więźnia, por. art. 70 ustawy z dnia 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, Dz. U. Nr 68, poz. 457, utrzymany w mocy art. III p. 6 przep. wprow. pr. spadk.

Rozdział X

TESTAMENT [1]

I. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

A. POJĘCIE

Spośród dwóch tytułów dziedziczenia: ustawy i testamentu, ma z punktu widzenia społeczno-gospodarczego znacznie większą doniosłość ustawa. Niemniej jednak instytucja testamentu spełnia w ramach całokształtu prawa spadkowego istotną i ważną społeczno-gospodarczą funkcję.

Przepisy o dziedziczeniu ustawowym, choćby były najstaranniej przemyślane i opracowane, nie mogą doprowadzić do tego, aby porządek spadkobrania w każdym konkretnym przypadku był przystosowany do stanu rzeczy, jaki w danym konkretnym przypadku istnieje. Jest tak dlatego, że przepisy o dziedziczeniu ustawowym muszą być oparte na typowym, przeciętnym układzie stosunków, muszą być przystosowane do takich sytuacji, jakie można uważać za najczęściej występujące w praktyce. Tymczasem życie bynajmniej nie jest takie proste i monotonne, przeciwnie, przynosi ukształtowania stanów faktycznych bardzo rozmaite. Wskutek tego niekiedy — a nawet bynajmniej nierzadko — istnieją przyczyny, które przemawiają stanowczo za odstąpieniem od porządku dziedziczenia wskazanego w ustawie. Przyczyny te mogą być bardzo rozmaite. Wystarczy wskazać na następujące możliwości: Jedni spadkobiercy przez swą współpracę ze spadkodawcą, przez swą pilność, zapobiegliwość i oszczędność przyczynili się w dużej mierze do powstania spadku i jego wartości, inni zupełnie ze spadkodawcą nie współdziałali i w niczym nie byli mu pomocni. Jedni spadkobiercy pracują gorliwie, uczciwie i żyją oszczędnie, inni pracują leniwie, niedbale, a zarobki swe tracą na pijaństwie i grze w karty. Jedni spadkobiercy są ludźmi, którzy osiągnęli już samodzielność życiową i są w stanie

---

[1] Przybyłowski: *Swoboda testowania (dziedziczenie testamentowe według projektu k. c. PRL). Materiały dyskusyjne do projektu k. c. PRL*, str. 243 i nast. Pawłowicz: *O testamentach i dziedziczeniu na wsi*, 1948. Doliński: *Jak sporządzić testament?* 1948. Korytowski-Frąckowiak: *W okresie przejściowym*, Prz. Not. XX/II, str. 269 i nast. Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 168 i nast. Baziński: *Komenatrz*, str. 196 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 107 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 64—67, 83 i nast. Mozżuchina: *Nasledowanije po zawieszczaniju w SSSR*, 1955.

sami się utrzymać, inni są dziećmi, którym należy zapewnić środki na pokrycie kosztów ich utrzymania, wychowania i kształcenia. Jedni spadkobiercy są zdrowi i zdolni do najcięższej nawet pracy, inni złożeni ciężką niemocą nie tylko nie mogą pracować, ale i potrzebują znacznych środków na swe leczenie itd. Jedni małżonkowie żyli w małżeństwie przez kilkadziesiąt lat, innych pożycie trwało zaledwie kilka miesięcy. W jednych przypadkach pozostały przy życiu małżonek wypełniał swe obowiązki względem drugiego małżonka i względem wspólnych dzieci w ciągu długich lat wzorowo, w innych wkrótce po ślubie dopuścił się zdrady, w związku z czym pożycie zostało zerwane, a małżonek pokrzywdzony nosił się stale z zamiarem wytoczenia powództwa o rozwód, a tylko niechęć do ujawniania przed szerszym gronem osób spraw ściśle osobistych i tak dla niego bolesnych nie pozwoliła mu aż do jego śmierci na podjęcie stanowczego kroku.

Testament jest instytucją, która ma umożliwić spadkodawcy przystosowanie porządku spadkobrania do istniejących w konkretnym przypadku stosunków. Dlatego to właśnie także ustawodawstwa państw socjalistycznych zezwalają spadkodawcy na rozporządzenie swym majątkiem na przypadek swej śmierci przez testament [2]. Podczas jednak, gdy ustawodawstwa państw burżuazyjnych zostawiają spadkodawcy prawie że pełną swobodę dysponowania w testamencie jego majątkiem, a te ograniczenia, które wprowadzają, czynią w interesie osób najbliższych spadkodawcy, to ustawodawstwa państw socjalistycznych ograniczają spadkodawcę w rozporządzaniu jego majątkiem na przypadek śmierci o wiele silniej, przy czym ograniczenia te wprowadzone są z ogólnych względów społeczno-gospodarczych, pozostających w związku z założeniami ustrojowymi państw socjalistycznych.

Testamentem nazywa się akt prawny o następujących cechach charakterystycznych:

a) Jest to akt prawny, w którym spadkodawca rozporządza swoim majątkiem [3]. Nie jest wskutek tego testamentem rozporządzenie spadkodawcy, w którym wydaje on tylko zarządzenia co do swego pogrzebu, daje wskazówki co do sposobu wychowania swych dzieci albo wyznacza dla nich opiekuna (art. 81 kod. rodz.).

---

[2] Dalszy środek, służący do przystosowania porządku spadkobrania do istniejącego w konkretnym przypadku stanu rzeczy, wprowadzono w jugosłowiańskiej ustawie o prawie spadkowym z dnia 25 kwietnia 1955. Mianowicie ze względu na sytuację materialną osób, które mają w konkretnym przypadku dziedziczyć z ustawy, sąd może w granicach przez ustawę przewidzianych zmodyfikować ułamki, w jakich współspadkobiercy ustawowi mają dojść do spadku. Por. Blagojevič: *Cechy charakterystyczne dziedziczenia ustawowego w Jugosławii*, Pr. za gr. IV, 1/2, str. 9 i nast.

[3] Kuczyński: *Rozporządzenie majątkiem objętym wspólnością ustawową na wypadek śmierci*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 7/8, str. 43.

W projekcie k. c. PRL używane jest na określenie poszczególnych dyspozycji, zamieszczonych w testamencie, określenie „rozrządzenie".

b) Testament jest aktem prawnym na przypadek śmierci *(mortis causa)*, tzn. aktem, którego skuteczność zależy od śmierci strony podejmującej akt, przy czym uzależnienie skutków aktu od śmierci osoby podejmującej akt należy do istoty aktu. Skutki aktu na przypadek śmierci, zatem i skutki testamentu, oceniać należy w zasadzie wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili śmierci osoby, która akt podjęła [4]. Dlatego to właśnie skuteczność poszczególnych rozporządzeń testamentowych zależy między innymi od tego, by osoby, otrzymujące na podstawie danego testamentu korzyści majątkowe, żyły w chwili śmierci spadkodawcy.

c) Testament jest czynnością prawną jednostronną, i to oświadczeniem woli, które nie ma dojść do innej osoby (nie wymaga odebrania przez inną osobę). Spadkodawca może sporządzić testament np. w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze, zaopatrzy datą (art. 79 pr. spadk.), a potem schowa go do szuflady, wskutek czego nie tylko nikt nie zna treści testamentu, ale nawet nikt nie wie o jego sporządzeniu. Pomimo to stan faktyczny sporządzenia testamentu jest zrealizowany. W przypadkach, w których spadkodawca testuje wobec osób urzędowych i świadków (art. 80, 81, 83 § 1, art. 84 § 1 p. 1 pr. spadk.) albo tylko wobec świadków (art. 82, 83 § 2, art. 84 § 1 p. 2, 3, art. 84 § 2 pr. spadk.), osoby urzędowe i świadkowie nie są odbiorcami oświadczenia woli tkwiącego w testamencie, zresztą w niektórych przypadkach notariusz i świadkowie mogą nawet nie znać treści testamentu (art. 81 § 2 pr. spadk.).

d) Testament jest aktem prawnym odwołalnym, przy czym odwołalność należy do jego istoty [5], zaś zamieszczone w testamencie zrzeczenie się prawa jego odwołania jest nieważne (art. 90 pr. spadk.).

W sumie można powiedzieć: testament jest to odwołalny jednostronny akt prawny na przypadek śmierci, który nie ma dojść do innej osoby i za pomocą którego spadkodawca rozporządza swym majątkiem [6].

B. WOLNOŚĆ (SWOBODA) TESTOWANIA I JEJ OGRANICZENIA [7]

Spadkodawca może zamieścić w testamencie rozporządzenia różnego rodzaju: może ustanowić jednego lub kilku spadkobierców, powołując ich do dziedziczenia całości lub części spadku (art. 29 pr. spadk.), może, przeciw-

---

[4] Por. orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 649/50, zb. urz. nr 20/51, P. i P. V, 11, str. 170.

[5] Według art. 933 proj. k. c. PRL spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia.

[6] Testament nie jest dokumentem, który w przypadku utraty, zaginięcia itp. mógłby być umorzony na podstawie art. 1 dekr. z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzaniu utraconych dokumentów, Dz. U. Nr poz. 20/47 (orzeczenie SN z dnia 29 kwietnia 1949 r., Wa C 365/48, zb. urz. nr 10/50, P. i P. IV, 11, str. 138).

[7] W tym miejscu problem omówiony jest w zasadzie tylko z ogólnego, społeczno-gospodarczego punktu widzenia. O ograniczeniach swobody testowania, wprowadzo-

nie, wykluczyć swych spadkobierców ustawowych od dziedziczenia, nie ustanawiając nikogo innego spadkobiercą (tzw. testament negatywny — art. 31 pr. spadk.), może swych spadkobierców koniecznych — w razie istnienia ustawowych przyczyn — wydziedziczyć (art. 146—150 pr. spadk.), może ustanowić zapisy, i to zapisy o najrozmaitszej treści, obciążając nimi spadkobierców testamentowych albo ustawowych albo zapisobierców (art. 112 i nast. pr. spadk.), może obciążyć swoich spadkobierców ustawowych lub testamentowych albo zapisobierców poleceniami (art. 135 § 1 pr. spadk.), może ustanowić jednego lub kilku wykonawców testamentu (art. 137 § 1 pr. spadk.), może rozporządzić, w jaki sposób spadkobiercy mają podzielić się spadkiem (art. 152 § 3 post. spadk., art. 103 pr. spadk.), będąc członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej może rozporządzić gruntem, stanowiącym jego wkład (art. 102 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, Dz. U. Nr 12, poz. 61), itd. Tę swobodę spadkodawcy w rozporządzaniu jego majątkiem na przypadek jego śmierci nazywa się wolnością lub swobodą testowania [7a].

Istnieje szereg przepisów szczegółowych, które ograniczają swobodę testowania spadkodawcy lub z których ograniczenia swobody testowania pośrednio wynikają (p. np. art. 2 § 2, art. 5, 6, 127, 57, 60, 90 § 2, art. 97 zd. 2, art. 104, 113 § 1, art. 120 § 2, art. 124, 153, 155, 145, 151, 156, pr. spadk.).

Prócz tych przepisów szczegółowych, ograniczających swobodę testowania spadkodawcy, istnieje w prawie polskim przepis, zakreślający granice treści testamentu w sposób ogólny. Przepisem tym jest art. 41 § 1 przep. ogóln. pr. cyw. stanowiący, że czynność prawna, zatem także i testament, sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym, jest nieważna [8]. Nieważny jest zatem testament sprzeczny:

a) z ustawą. Testament jest nie tylko wtedy sprzeczny z ustawą, gdy narusza przepisy szczegółowe, ograniczające swobodę testowania spadko-

---

nych w interesie członków rodziny spadkodawcy, mowa będzie niżej w rozdziale XV, str. 249 i nast.

[7a] Ze względu na zasadę swobody testowania, ograniczoną jedynie (?) przepisami o zachowku, sąd nie jest powołany do oceny, czy dysponujący swym majątkiem testator nie skrzywdził swych spadkobierców ustawowych (orzeczenie SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74).

[8] Ponieważ art. 41 § 1 przep. ogóln. pr. cyw. odnosi się do czynności prawnych ze wszystkich działów prawa cywilnego, należy uważać za uchylony przepis art. 77 § 2 pr. spadk. (art. I § 1 przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.).

Por. art. 59 proj. k. c. PRL, który brzmi: „§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień umowy wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. § 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. § 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana".

dawcy, ale także i wtedy, gdy treść lub cel testamentu sprzeciwia się przepisom bezwzględnie obowiązującym albo gdy wola spadkodawcy skierowana była na obejście obowiązujących przepisów, albo wreszcie gdy spadkodawca zmierzał do wywarcia na osobę, dla której w testamencie przeznaczył korzyść majątkową, presji w kierunku podjęcia aktu prawnego, który wedle swej istoty ma być wypływem zupełnie swobodnej decyzji tej osoby [9], lub do skłonienia osoby, otrzymującej na podstawie testamentu jakąś korzyść majątkową, do podjęcia czynu przez prawo zabronionego albo do powstrzymania jej od wypełnienia obowiązku prawnego, lub wreszcie do wynagrodzenia jej za podjęcie czynu zabronionego albo za niewypełnienie obowiązku prawnego;

b) z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym [10]. Jest rzeczą wątpliwą, jak należy rozumieć powyższy zwrot ustawowy. Kluczem do zrozumienia zwrotu „zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym" jest — jak sądzę — spostrzeżenie, iż zwrot ten zarówno w art. 41 § 1, jak i w art. 82 przep. ogóln. pr. cyw. (poza tym zwrot ten użyty został w art. 3, 47 § 1 przep. ogóln. pr. cyw.), zamieszczony został w miejsce słów „porządek publiczny" i „dobre obyczaje" [11]. Spostrzeżenie powyższe nasuwa przypuszczenie, że zwrot „zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym" określa pojęcie, stanowiące sumę skonkretyzowanych pojęć porządku publicznego i dobrych obyczajów. Na tej podstawie przyjmuję, że przez wyrażenie „zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym" rozumieć należy: 1) nie jakikolwiek „porządek publiczny", lecz ten porządek, który obowiązuje w Państwie Ludowym, tzn. zasady, na których oparty jest polityczny, gospodarczy i społeczny ustrój Polski Ludowej jako państwa demokracji ludowej; 2) nie jakiekolwiek dobre obyczaje, lecz te dobre obyczaje, które istnieją w Państwie Ludowym, tzn. nie pisane zasady, zgodne z poczuciem prawnym, istniejącym w Polsce Ludowej jako państwie demokracji ludowej, z poczuciem i przekonaniami uczciwie myślących, rozumnych i politycznie wyrobionych obywateli, czyli nie ujęte w po-

---

[9] Np. spadkodawca testuje: „mój siostrzeniec A otrzyma po mojej śmierci moją nieruchomość, jeżeli ożeni się z B".

[10] Litwin: *Zasady współżycia społecznego*, NP. IX, 12, str. 3 i nast. Nowacki: *Z problematyki zasad współżycia społecznego*, NP. X, 7/8, str. 120 i nast. Tenże: *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, P. i P. XII/II, str. 99 i nast. Łopatka-Ziembiński: *Próba systematyzacji zasad współżycia społecznego według orzecznictwa SN*, P. i P. XII/I, str. 802 i nast. Koenigsberg-Kołakowski: *Zasady współżycia społecznego w świetle orzecznictwa wydz. cyw. rewiz. SW dla woj. warsz.*, Biul. Min. Sprawiedl. V, 10, str. 31 i nast. Łopatka: *Jaką rolę przyznać zasadom współżycia społecznego w nowym k. c. PRL*, P. i P. XV/II, str. 599 i nast. Łopatka-Ziembiński: *Treść i funkcja zasad współżycia społecznego*, RPE. XXII, 4, str. 77 i nast. Ziembiński: *Zasady współżycia społecznego w proj. k. c. PRL*, RPE. XXII, 4, str. 45 i nast. Masewicz: *Nadużycie prawa w prawie pracy*, Praca i Ubezp. Społ. 1961, z. 2.

Szer: *Część ogólna*, str. 26 i nast. A Wolter: *Część ogólna*, str. 60 i nast.

[11] Por. art. 41 § 1 przep. ogóln. pr. cyw. w porównaniu z pierwotnym brzmieniem art. 56 § 1 kod. zob., oraz art. 82 przep. ogóln. pr. cyw. w porównaniu z art. 49 kod. zob.

stać przepisów prawnych zasady postępowania, zgodne z moralnością socjalistyczną.

Powołane przepisy, ogólne i szczegółowe, które pod względem prawnym ograniczają wolność testowania spadkodawcy, jakkolwiek dość liczne, pozostawiają jednak spadkodawcy prawie że zupełną swobodę ukształtowania losów jego majątku na przypadek jego śmierci [12]. Z jedynego przepisu, który w sposób ogólny ogranicza pod względem prawnym swobodę testowania, tzn. z art. 41 § 1 przep. ogóln. pr. cyw., wynika zresztą *a contrario* zasada, że spadkodawca może rozporządzić swym majątkiem na przypadek swej śmierci wedle swego uznania, byleby testament nie był sprzeczny z ustawą ani z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym. Te zaś szczegółowe ograniczenia swobody testowania, które zostały wprowadzone, przyjęto nie tyle ze względu na istniejący obecnie w Polsce ustrój społeczno-gospodarczy, ile w uwzględnieniu powszechnie przyjętych ogólnych zasad prawnych oraz konstrukcji, na których w polskim prawie spadkowym oparte zostały jego poszczególne instytucje [13].

II. WYMOGI WAŻNOSCI TESTAMENTU [14]

A. ZDOLNOŚĆ TESTOWANIA

Zdolność testowania polega na zdolności sporządzenia testamentu. Jest zatem wycinkiem zdolności do czynności prawnych, a nie zdolności prawnej. Zdolność testowania ma każda osoba fizyczna z wyjątkiem tych, które są zdolności tej pozbawione lub w niej ograniczone [15].

Nie mają w ogóle zdolności testowania osoby, które nie skończyły lat 16, oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie; te ostatnie nie mają zdolności testowania także i w chwilach, kiedy znajdują się w stanie pełnej świadomości i rozeznania *(lucidum intervallum)*, a nawet po zupełnym wyzdrowieniu, jak długo ubezwłasnowolnienie nie zostanie uchylone (art. 75 pr. spadk.). Ograniczoną zdolność testowania mają małoletni, którzy ukończyli lat 16 (a nie są ubezwłasnowolnieni całkowicie) oraz osoby

---

[12] Równie szeroko zakreślone są granice swobody testowania w projekcie k. c. PRL.

Por. natomiast Wasilkowski: *Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce*, NP. VI, 12, str. 7 pod C. Szer: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego*, P. i P. VI/I, str. 922. Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c.*, P. i P. XV/II, str. 116, 117, wyraża postulat, aby spadkodawca, który ma zstępnych, mógł sporządzić tylko testament notarialny.

[13] Por. wyżej, str. 17 i nast. pod c).

[14] Wymóg braku sprzeczności testamentu z ustawą i zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym omówiłem już poprzednio (por. wyżej, str. 192 i nast.).

[15] Według art. 934 § 1 proj. k. c. PRL sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych.

ubezwłasnowolnione (z jakiejkolwiek przyczyny) częściowo. Osoby ograniczone w zdolności testowania mogą sporządzić testament tylko albo przed notariuszem, i to zarówno w formie z art. 81 § 1 *(testamentum apud acta conditum)*, jak i w formie z art. 81 § 2 pr. spadk. *(testamentum notario oblatum)*, albo też testament szczególny. Osoby ograniczone w zdolności testowania nie mogą zatem sporządzić tylko testamentu holograficznego (art. 79 pr. spadk.) i testamentu allograficznego (art. 80 pr. spadk.).

Także i osoba, dla której ustanowiono doradcę tymczasowego, ma tylko ograniczoną zdolność testowania, ponieważ zdolność tej osoby do czynności prawnych jest ograniczona (art. 7 dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, Dz. U. Nr 40, poz. 225).

Testament jest aktem ściśle osobistym i wskutek tego nie może być sporządzony przez przedstawiciela [16] (art. 73 pr. spadk.), i to ani przez przedstawiciela ustawowego, ani przez pełnomocnika. Z tego też powodu do ważności testamentu, sporządzonego przez osobę ograniczoną w zdolności testowania, nie jest potrzebna zgoda jej przedstawiciela ustawowego (art. 76 § 2 pr. spadk.).

W przepisach ogólnych prawa cywilnego do przyczyn, odbierających lub ograniczających zdolność do czynności prawnych, zaliczono tylko: 1) nieosiągnięcie pewnego oznaczonego przez prawo wieku; 2) ubezwłasnowolnienie (art. 49 § 1, art. 50 § 1 przep. ogóln. pr. cyw.). Natomiast stany psychiczne, wyłączające „świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli", a w szczególności choroba psychiczna, niedorozwój psychiczny albo chociażby przemijające zakłócenie czynności psychicznych, zaliczone są do wad woli (art. 69 przep. ogóln. pr. cyw.). Konsekwentnie także i w prawie spadkowym powyższe stany psychiczne wyliczone są w art. 77 § 1 pr. spadk., wymieniającym wady woli. To ujęcie rzeczy nie wydaje mi się trafne. Moim zdaniem powyższe stany psychiczne powinny być uważane za przyczyny wywołujące brak lub ograniczenie zdolności testowania [17] i dlatego omawiam je — pomimo że ustawa zalicza je do wad woli przy sporządzaniu testamentu — w niniejszym ustępie.

Nieważny jest testament sporządzony przez osobę znajdującą się z jakichkolwiek powodów w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie i oświadczenie woli [18], w szczególności z powodu choroby psy-

---

[16] Por. orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1956 r., 4 CR 20/56, zb. urz. nr 75/57. Podobnie art. 934 § 2 proj. k. c. PRL.

[17] Ignatowicz (*Komentarz do kod. rodz.*, str. 424) przyjmuje, że w takich przypadkach zachodzi brak „naturalnej zdolności do czynności prawnych", wskutek czego uznanie dziecka pozamałżeńskiego, dokonane przez mężczyznę, znajdującego się w takim stanie psychicznym, jest nieważne i nie zachodzi potrzeba jego unieważnienia w trybie z art. 46 kod. rodz. Tak samo orzeczenie SN z dnia 19 maja 1959 r., 1 CR 485/58, OSP. IV, 118 z krytyczną glosą Szera. Pogląd, że wymienione w tekście stany psychiczne są przyczynami, odbierającymi lub ograniczającymi zdolność do czynności prawnych, wyraził także Ohanowicz: *Wady oświadczenia woli w projekcie k. c.* Prz. Not. XXI/I, str. 36, 37, uzasadnił go jednak głównie argumentami praktyczno-celowościowymi.

[18] Celem stwierdzenia, czy testator w chwili sporządzenia testamentu znajdował się w stanie z art. 77 § 1 p. 1 pr. spadk., należy dopuścić dowód biegłego psychiatry

chicznej, niedorozwoju psychicznego lub chociażby przemijającego zakłócenia czynności psychicznych (art. 77 § 1 p. 1 pr. spadk.).

Powyższe wyliczenie stanów psychicznych jest wyliczeniem przykładowym. Pod powołany dopiero co przepis podpadną także i nie wymienione w nim stany psychiczne, które wyłączają świadome oraz swobodne powzięcie i oświadczenie woli. Należą tu takie stany psychiczne, jak — możliwe u osoby ciężko chorej lub znajdującej się w podeszłym wieku — pozostawanie pod przemożnym i trwałym wpływem innej osoby [19], dalej, wywołane pobytem w obozie i przeżyciami tam doznanymi zupełne osłabienie woli itd. Wymienione w art. 77 § 1 pr. spadk. zakłócenie czynności psychicznej może być wywołane nadużyciem alkoholu, wysoką gorączką, wzburzeniem, wzruszeniem lub podnieceniem itp.

B. WOLA TESTOWANIA I JEJ WADY

Jak przy każdej czynności prawnej, tak i przy testamencie wola sporządzenia testamentu o danej treści powinna być w zasadzie powzięta niewadliwie [20], a oświadczenie woli powinno być w zasadzie zgodne z wolą wewnętrzną. W szczególności testator powinien mieć świadomość, że podjęte przez niego zachowanie się stanowi sporządzenie testamentu, oraz mieć wolę sporządzenia testamentu o danej treści przez podjęcie tego właśnie zachowania się. Na tym polega tzw. wola testowania *(animus testandi)*.

Wpływ wad woli na skuteczność oświadczenia woli może być w ustawie uregulowany albo z punktu widzenia teorii woli, albo też z punktu widzenia teorii oświadczenia, albo wreszcie z punktu widzenia teorii zaufania.

Testament jest aktem prawnym jednostronnym, który nie wymaga dojścia do innej osoby; wskutek tego przy testamencie nie zachodzi potrzeba ochrony zaufania drugiej strony, bo tej drugiej strony nie ma. Testament jest aktem prawnym na przypadek śmierci; wskutek tego przy rozstrzyganiu kwestii jego ważności nie zachodzi potrzeba brania pod uwagę czynnika bezpieczeństwa obrotu. Wpływ wad woli na ważność testa-

---

(orzeczenie SN z dnia 15 lutego 1957 r., 1 CR 1137/56, zb. urz. nr 96/58, oraz z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60).

Podobnie, jak art. 77 § 1 p. 1 pr. spadk., ale znacznie zwięźlej, bo tylko z podaniem reguły ogólnej, art. 935 § 1 p. 1 proj. k. c. PRL.

[19] Por. orzeczenia SN z dnia 21 stycznia 1956 r., 2 CR 975/55, zb. urz. nr 95/57, NP. XII, 6, str. 135 z glosą Rejmana, P. i P. XI/I, str. 1076; z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60.

[20] Wola sporządzenia testamentu może być wynikiem rady, udzielonej przez osobę urzędową, czynną przy sporządzeniu testamentu, czy przez świadka, czy jeszcze przez kogoś innego (por. orzeczenie powołane wyżej w uw. 17). Tym bardziej prawne ujęcie treści testamentu, odpowiadające woli wyrażonej przez spadkodawcę, może pochodzić od innej osoby. Natomiast nikt nie jest powołany do „oddziaływania" czy do „wpływania" na treść testamentu, czy do wywierania nacisku na spadkodawcę, aby sporządził testament o innej treści, niż sporządzić zamierzał.

mentu może być zatem i powinien być uregulowany z punktu widzenia teorii woli. I tak też ujęty jest ten problem w art. 77 § 1 p. 2—4 pr. spadk [21].

Nieważny jest testament sporządzony bez zamiaru wywołania skutków prawnych, i to niezależnie od tego, czy brak zamiaru wywołania skutków prawnych ujawnił się na zewnątrz i wskutek tego mógł być dostrzeżony, czy nie (art. 77 § 1 p. 2 pr. spadk.).

W przepisie tym chodzi nie tyle o wyrażenie sankcji nieważności w odniesieniu do rzadkich w praktyce przypadków sporządzenia testamentu nie na serio lub z potajemnym zastrzeżeniem (*sub reservatione mentali*; sporządzenie testamentu pozornego jest wskutek braku drugiej strony w ogóle niemożliwe), ile o podkreślenie, że przy sporządzaniu testamentu musi istnieć wola testowania (w znaczeniu podanym wyżej, str. 196). Nie jest wskutek tego ważnym testamentem np. brulion, w którym spadkodawca próbował ułożyć projekt testamentu, jak również pismo, w którym spadkodawca albo zapowiada komuś sporządzenie w przyszłości testamentu o określonej treści, albo też zawiadamia o już dokonanym sporządzeniu określonego testamentu.

Błąd istotny spadkodawcy powoduje zawsze nieważność testamentu (art. 77 § 1 p. 3 pr. spadk.).

Jest obojętne, czy błąd spadkodawcy był błędem co do treści oświadczenia, czy błędem w pobudce, oraz kto i w jakich okolicznościach błąd spadkodawcy wywołał. Istotność błędu spadkodawcy oceniać należy wyłącznie wedle kryterium subiektywnego, tzn. należy badać tylko, jak w razie znajomości prawdziwego stanu rzeczy postąpiłby spadkodawca, nie należy natomiast wdawać się w ocenę, czy przypuszczalna decyzja spadkodawcy mogłaby być uznana za powziętą na podstawie rozsądnej oceny (por. art. 77 § 1 p. 3 pr. spadk. w zestawieniu z art. 72 § 2 przep. ogóln. pr. cyw.).

Wreszcie nieważny jest testament sporządzony pod wpływem groźby (art. 77 § 1 p. 4 pr. spadk.).

Każda groźba, zmierzająca do skłonienia spadkodawcy do sporządzenia testamentu, jest groźbą bezprawną. Obojętne jest, kto groził, jak również, czy niebezpieczeństwo, którym grożono, było niebezpieczeństwem osobistym czy majątkowym, czy dotyczyło samego spadkodawcy, czy innej osoby. Chodzi tylko o to, by spadkodawca sporządził testament pod wpływem groźby, tzn. by groźba miała poważny (ale niekoniecznie wyłączny) wpływ na decyzję spadkodawcy sporządzenia testamentu.

Istnienie wad woli, określonych w art. 77 § 1 p. 2—4 pr. spadk., powoduje bezwzględną nieważność testamentu [22].

---

[21] Podobnie art. 935 § 1 p. 2, 3 proj. k. c. PRL, gdzie jednak pominięto stan faktyczny, podany w art. 77 § 1 p. 2 pr. spadk.

[22] Por. o niej niżej, str. 214, 215. Por. tezę orzeczenia SW w Katowicach z dnia 28 lutego 1955 r., III CR 2000/55, zaopatrzoną trafnymi uwagami Pietrzykowskiego, NP. XII, 11/12, str. 197.

Powoływanie się na nieważność testamentu, wywołaną przez przyczyny z art. 935 § 1 proj. k. c. PRL, ma być niedopuszczalne po upływie lat trzech od dnia, w którym zainteresowany dowiedział się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie dziesięciu lat od otwarcia spadku (art. 935 § 2 proj. k. c. PRL).

Testament jest aktem prawnym formalnym, tzn. jest ważny tylko wtedy, jeśli zostanie sporządzony w jednej z przewidzianych przez ustawę form. Wymóg ten wprowadzony jest z wielu powodów. Po pierwsze, chodzi o to, aby zmusić spadkodawcę do dojrzalszego rozważenia doniosłości kroku, który zamierza przedsięwziąć. Po wtóre, wymóg powyższy wprowadzony został w celu ułatwienia stwierdzenia, czy w konkretnym przypadku spadkodawca miał wolę testowania. Stwierdzenie to może natrafić niejednokrotnie na dość duże trudności. Będą one zwykle tym mniejsze, w im uroczystszej formie testament będzie sporządzony. Wreszcie po trzecie, konieczność zachowania przy sporządzaniu testamentu określonej formy wprowadzona została celem ułatwienia dowodu sporządzenia, autentyczności i treści testamentu oraz celem utrudnienia podsunięć testamentów sfałszowanych i zapobieżenia ujemnym skutkom ukrycia, zniszczenia lub zaginięcia testamentów prawdziwych [23]. Przepisy prawa spadkowego, dotyczące formy sporządzenia testamentu, muszą być dokładnie stosowane; są to przepisy *iuris cogentis* [24].

Można by może było podnieść wątpliwość, czy wprowadzenie w ustawie wymogu zachowania przy sporządzaniu testamentu określonej formy nie pozostaje w sprzeczności z przejawiającym się w innych przepisach polskiego prawa spadkowego dążeniem do jak najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy (por. np. art. 77 § 1, art. 95, 96 pr. spadk.). Przepisy o formie testamentu w wielu przypadkach udaremniają — tak by się na pierwszy rzut oka zdawało — realizację woli spadkodawcy.

Wątpliwości powyższe nie są uzasadnione. Ustawodawca, który chce w tworzonej przez siebie ustawie przeprowadzić zasadę, że wola osoby sporządzającej jakąś czynność prawną (np. testament) powinna być w jak najpełniejszej mierze realizowana, musi przede wszystkim starać się o gwarancję, aby realizowana była tylko prawdziwa wola osoby, sporządzającej czynność prawną. Właśnie przepisy o formie testamentu dają wprawdzie niezupełną, ale znaczną gwarancję, iż testament zawiera prawdziwą wolę spadkodawcy i że tylko prawdziwa wola spadkodawcy będzie zrealizowana. W tym stanie rzeczy spostrzeżenie, że przepisy o formie testamentu mogą niekiedy doprowadzić do udaremnienia realizacji prawdziwej woli spadkodawcy, nie może przemawiać przeciwko przepisom o formie testamentu tym bardziej, że w mocy spadkodawcy leży zapewnienie sobie — przez przestrzeganie przepisów o formie testamentu — realizacji swej woli.

Testament sporządzony z naruszeniem jakiegokolwiek przepisu o for-

---

[23] Orzeczenie SN z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, P. i P. XII/I, str. 991.

[24] Orzeczenia SN z dnia 20 kwietnia 1950 r., Wa C 382/49, NP. VI, 10, str. 77, z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51.

mie testamentu jest w zasadzie nieważny [25]. Inaczej jest tylko wówczas, jeśli co do pewnego przepisu o formie testamentu w ustawie (np. w art. 79 § 2, art. 82 zd. 2, 3 pr. spadk.) zaznaczono, że jego nieprzestrzeganie nie pociąga za sobą nieważności testamentu (art. 89 § 1 pr. spadk.) [26]. Niezachowanie określonej formy testamentu, w której spadkodawca chciał testować, nie szkodzi ważności testamentu, jeżeli przypadkiem zachowano inną formę testamentu, którą w danym przypadku też można było zastosować, chyba że spadkodawca chciał sporządzić testament tylko i jedynie w wybranej przez siebie formie [27].

Co do dopuszczalności prowadzenia dowodu ze świadków (i z przesłuchania stron) przeciwko lub ponad osnowę testamentu pisemnego [28], takiego samego dowodu na okoliczności, które mogą być pomocne przy wykładni testamentu, wreszcie takiego dowodu na fakt sporządzenia testamentu pisemnego oraz jego treści [29], por. art. 235, 256, 272, 273, 311, k. p. c., art. 94 pr. spadk.

Polskie prawo spadkowe dzieli testamenty, z punktu widzenia form, w jakich testamenty mogą być sporządzane, na testamenty zwykłe i testamenty szczególne. Testamenty zwykłe mogą być sporządzane zawsze, testamenty szczególne tylko w razie istnienia szczególnych okoliczności, określonych w art. 82—84 pr. spadk. [30].

Testament może zawierać rozporządzenie tylko jednego spadkodawcy (art. 74 pr. spadk.) [31]. Od tej zasady nie ma w polskim prawie żadnych

---

[25] Por. orzeczenie SN z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51.

[26] Por. orzeczenie SN z dnia 25 kwietnia 1950 r., ŁC 314/50, P. i P. VI/I, str. 555, z glosą Przybyłowskiego. Podobnie art. 948 proj. k. c. PRL.

[27] Por. orzeczenia SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805, z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52, z dnia 30 września 1954 r., I CR 1026/54, NP. XI, 12, str. 110, orzeczenie SW w Rzeszowie z dnia 22 sierpnia 1957 r., III Cr 646/57, OSP. II, 155. Tak samo Breyer, NP. XI, 6, str. 82.

[28] Por. orzeczenia SN z dnia 14 czerwca 1951 r., ŁC 2353/50, zb. urz. nr 11/53, z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, P. i P. XII/I, str. 991, z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60.

[29] Por. orzeczenia SN z dnia 23 kwietnia 1949 r., C 327/49, P. i P. IV, 11, str. 120 z glosą Dobrzańskiego, z dnia 25 lutego 1956 r.., IV CR 186/56, zb. urz. nr 90/56, z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60 z glosą Przybyłowskiego.

[30] Taki sam podział przeprowadzony jest w art. 939—941 oraz w art. 942—945 proj. k. c. PRL.

[31] Tak samo art. 932 proj. k. c. PRL. Za daleko idzie orzeczenie SN z dnia 31 maja 1960 r., 2 CR 539/60, zb. urz. nr 55/61, OSP. V, 276 z glosą Przybyłowskiego, w którym wyrażono pogląd, że testament allograficzny, podpadający pod zakaz z art. 74 pr. spadk., jeśli może być zakwalifikowany jako testament ustny z art. 82 pr. spadk., może być uznany za dwa testamenty samodzielne i utrzymany w mocy. Pogląd ten oparty jest na bardzo rozpowszechnionym zapatrywaniu, że o testamencie wspólnym można mówić tylko wtedy, gdy dwa oświadczenia dwóch spadkodawców złączone są w tym samym dokumencie. Stąd wyprowadza się wniosek, że testament ustny nigdy nie może być uważany za testament wspólny. Zapatrywanie to uważam za nietrafne.

wyjątków. Także i małżonkowie nie mogą wspólnie testować [32]. Testament sporządzony przez dwie osoby wspólnie jest zawsze nieważny [32a].

a. Testamenty zwykłe

Polskie prawo spadkowe zna cztery testamenty zwykłe: testament holograficzny (art. 79 pr. spadk.), testament allograficzny (art. 80 pr. spadk.) oraz dwa testamenty notarialne (art. 81 pr. spadk.) [33].

I. Testament holograficzny polega na tym, że spadkodawca spisuje go (w dowolnym języku) w całości pismem ręcznym (a nie na maszynie), podpisuje go i zaopatruje datą zawierającą dzień, miesiąc i rok sporządzenia testamentu (art. 79 § 1 pr. spadk.) [34]. Jest to najprostsza forma testamentu i właśnie dla swej prostoty bardzo rozpowszechniona. Jej zaletami są taniość, możliwość sporządzenia, zmiany i odwołania testamentu w każdej chwili, zbędność współudziału innych osób (świadków) czy czynników urzędowych (np. notariusza), możliwość zachowania treści a nawet faktu sporządzenia testamentu w zupełnej tajemnicy. Wadą testamentu holograficznego — właśnie ze względu na to, że o jego sporządzeniu może beneficjat nie wiedzieć — jest łatwa możliwość jego ukrycia lub zniszczenia przez osobę, dla której treść testamentu jest niekorzystna, albo przez osobę, która chce się zemścić lub z innego powodu wyrządzić szkodę tym, którzy na podstawie testamentu holograficznego otrzymać mają korzyści majątkowe.

Pomimo swej prostoty, forma testamentu holograficznego wywołuje szereg wątpliwości.

Przy rozstrzyganiu wątpliwości odnoszących się do daty i podpisu trzeba pamiętać, że zarówno podpis, jak i data są przy testamencie holograficznym istotnymi przesłankami jego ważności także i dlatego, że ich umieszczenie przez spadkodawcę na testamencie pozwala z dużym prawdopodobieństwem wnioskować, iż spadkodawca akt zakończył, a sporządzając go miał wolę testowania.

---

[32] Ciekawy stan faktyczny zawiera orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1956 r., 4 CR 20/56, zb. urz. nr 75/57. Wyraźny błąd tkwi w stanie faktycznym sprawy, rozstrzygniętej orzeczeniem SN z dnia 21 lipca 1951 r., C 691/51, P. i P. VII/I, str. 145.

[32a] Por. orzeczenie SN z dnia 31 maja 1960 r., 2 CR 539/60, zb. urz. nr 55/61, OSP. V, 276 z glosą Przybyłowskiego. W orzeczeniu tym wyrażono zapatrywanie, że ustawa nie wyłącza możliwości sporządzenia dwóch testamentów samodzielnych o treści korespektywnej. Zapatrywanie powyższe w tak ogólnym ujęciu budzi zastrzeżenia także i ze względu na zakaz z art. 104 § 1 pr. spadk.

[33] Projekt k. c. PRL zna tylko trzy testamenty zwykłe: testament holograficzny, testament w formie aktu notarialnego oraz testament allograficzny (art. 939—941).

[34] Podobnie art. 939 § 1 proj. k. c. PRL, z tym jednak, że w powołanym przepisie projektu nie określono bliżej, co data ma zawierać.

Podpis spadkodawcy musi zawierać co najmniej jego nazwisko [35], powinien także w zasadzie obejmować imię lub przynajmniej początkową literę imienia spadkodawcy. Testament podpisany tylko imieniem spadkodawcy jest nieważny. Przyjęcie zapatrywania przeciwnego byłoby połączone ze szczególnym niebezpieczeństwem uznania za ważny testament pisma, sporządzonego przez spadkodawcę bez woli testowania. Podpis spadkodawcy nie musi być całkiem wyraźny, ale musi tak wyglądać, aby mógł być uważany jeszcze za podpis, a nie tylko za znak ręczny czy skrót podpisu (paraf). Podpis spadkodawcy musi być zamieszczony pod treścią testamentu. Rozporządzenia zamieszczone pod podpisem są nieważne; jednak nieważność rozporządzeń zamieszczonych pod podpisem nie pociąga za sobą nieważności rozporządzeń pozostałych, chyba że przypuszczać należy, iż bez rozporządzeń zamieszczonych pod podpisem spadkodawca nie byłby napisał rozporządzeń zamieszczonych nad podpisem (*arg.* z art. 78, 89 § 2 pr. spadk.).

Data podana w testamencie holograficznym nie musi podawać miejscowości, w której testament został sporządzony. W zasadzie data napisana przez spadkodawcę powinna być datą prawdziwą [36]. Na pytanie, jakie skutki wynikają z tego, że data napisana przez spadkodawcę nie jest zgodna z rzeczywistością, nie można udzielić jednolitej odpowiedzi. Moim zdaniem trzeba rozróżnić: jeśli spadkodawca omylił się, a omyłka jest albo niewielka (np. chodzi o dzień lub kilka dni), albo też omyłka jest oczywista (np. cyfra roku podana jest 1863 zamiast 1963), przy czym prawdziwa data testamentu wynika z jego treści lub z okoliczności, testament pomimo mylnej daty jest ważny. Jeśli natomiast pomyłka jest znaczna, ale nie oczywista, jeśli prawdziwa data testamentu nie wynika z jego treści ani z okoliczności albo jeśli spadkodawca umieścił z tych czy innych powodów na testamencie datę fałszywą (np. celowo testament antydatował), testament jest nieważny.

Z brzmienia art. 79 § 1 pr. spadk. zdaje się wynikać, że data musi być umieszczona na końcu, i to nawet po podpisie. Uważam, że do tego brzmienia art. 79 § 1 pr. spadk. nie należy przywiązywać znaczenia. Data może być umieszczona zarówno ponad, jak i pod tekstem testamentu, przed podpisem, jak i po podpisie.

W niektórych przypadkach brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu. Mianowicie, jeśli datę testamentu można oznaczyć na podstawie jego treści albo jeśli może być ona stwierdzona innymi środkami

---

[35] Odmiennie — i m. zd. nietrafnie — uchwała SN z dnia 23 kwietnia 1960 r., 3 CO 8/60, zb. urz. nr 27/61, P. i P. XV/II, str. 888 z aprobującą glosą Szera.

Gwiazdomorski: *Podpis na testamencie holograficznym,* NP. XVIII. str. 943 i nast.

[36] Por. orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1956 r., 4 CR 20/56, zb. urz. nr 75/57.

dowodowymi, testament holograficzny — pomimo braku daty — jest ważny (art. 79 § 2 pr. spadk.) [37].

Nie jest mi jasne, jak rozumieć należy zamieszczony w art. 79 § 2 pr. spadk. zwrot: „...jeśli datę (testamentu) można oznaczyć...". Wystarczy chyba możliwość ustalenia przybliżonego czasu sporządzenia testamentu, natomiast niemożliwość ustalenia całkiem ścisłej daty nie szkodzi, byleby jej brak nie wywoływał wątpliwości co do mocy obowiązującej testamentu (ważność, odwołanie) [38].

Testament holograficzny nie musi być przez spadkodawcę nazwany testamentem. Może nawet tkwić — jeżeli forma z art. 79 pr. spadk. jest zachowana — w piśmie mającym zewnętrznie inny charakter, np. charakter listu. W tych przypadkach trzeba jednak szczególnie starannie badać, czy spadkodawca sporządzając dane pismo miał wolę testowania.

II. Testament allograficzny [39] może być sporządzony tylko na terenie miast, nie stanowiących powiatów miejskich, oraz na terenie osiedli i gromad [40], przy przestrzeganiu następujących formalności (art. 80 § 1 pr. spadk.):

---

[37] Według art. 939 § 2 proj. k. c. PRL brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu holograficznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów, sporządzonych przez tego samego spadkodawcę.

[38] Por. budzącą pewne zastrzeżenia wskutek, m. zd. niepotrzebnej, schematyzacji uchwałę SN z dnia 6 czerwca 1956 r., 4 CO 3/56, zb. urz. nr 25/57, P. i P. XII/I, str. 205.

[39] Duszniak: *Współdziałanie gmin w sporządzaniu testamentów*, P. i P. IV, 3, str. 68 i nast. Notecki: *Czynności notarialne i spadkowe w gromadzkiej radzie narodowej*, 1956. Bocheński: *Zadania sekretarza gromadzkiego*, Rada Narodowa XV, z 20, 21. Leoński: *Kompetencje prezydiów oraz poszczególnych członków prezydiów według przepisów nowej ustawy o radach narodowych*, RPE. XX, 4, str. 78 i nast. Bogomilski: *Uprawnienia notarialne rad narodowych*, Rada Narodowa XVI, 45, str. 16. Tenże: *O właściwości prezydiów i wydziałów*, Rada Narodowa XVII, 9, str. 17. Pawlicki: *Akty prawne GRN*, Rada Narodowa XVII, 15. Walaszek: *Niektóre problemy z zakresu sporządzania testamentu na podstawie art. 80 § 1 pr. spadk.*, Pal. IV, 2, str. 14 i nast. Gwiazdomorski: *Przed kim sporządzić należy testament allograficzny*, NP. XVI, str. 1275 i nast.

Projekt k. c. PRL, przyjęty w pierwszym czytaniu, nie znał testamentu allograficznego. W dyskusji ogólnokrajowej podniesiono przeciwko pominięciu tej formy testamentu liczne zastrzeżenia (tak w szczególności Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c.*, P. i P. XV/II, str. 116, 117), wskutek czego w trzecim czytaniu formę testamentu allograficznego wprowadzono w art. 941 proj. Przepis ten różni się od art. 80 pr. spadk. w następujących trzech punktach: a) możliwość sporządzenia testamentu allograficznego rozciągnięto (m. zd. nadmiernie; wystarczyło dopuścić sporządzanie testamentów allograficznych w miejscowościach, w których nie ma państwowego biura notarialnego) na wszelkie miejscowości, także i na największe miasta, nie wyłączając stolicy; b) testament allograficzny — według uchwalonego tekstu art. 941 proj. — będzie sporządzany przed przewodniczącym, członkiem prezydium lub sekretarzem prezydium właściwej miejscowo rady narodowej; c) pominięto wymóg zamieszczenia wzmianki w protokole o jego odczytaniu spadkodawcy.

[40] Wynika to stąd, że w tekście art. 80 § 1 pr. spadk. nie wymieniono prezydenta miasta (por. art. 25 § 1 dekr PKWN z dnia 23 listopada 1944 r., o organizacji i zakre-

a) Spadkodawca podaje [40a] swą wolę ustnie do wiadomości przewodniczącego prezydium miejskiej lub gromadzkiej rady narodowej albo rady narodowej osiedla, albo też do wiadomości innego członka prezydium, sprawującego zastępstwo przewodniczącego [41]; nadto w miastach nie stanowiących powiatów oraz w osiedlach spadkodawca może swą wolę podać do wiadomości urzędnikowi, wyznaczonemu przez przewodniczącego prezydium odnośnej rady (lub przez zastępującego go innego członka prezydium) [42]. Ponieważ organ rady narodowej, do którego wiadomości spadkodawca podaje ustnie swoją wolę, jest kwalifikowanym świadkiem przy sporządzaniu testamentu, przeto od działania w charakterze takiego organu są wykluczone osoby, które nie mogłyby być — na podstawie art. 86—88 pr. spadk. — przy sporządzaniu danego testamentu świadkami. Nadto organ rady narodowej nie może współdziałać przy sporządzaniu testamentu allograficznego swego własnego, swego małżonka, swych krewnych lub powinowatych w linii prostej, zaś w linii bocznej do trzeciego stopnia

---

sie działania samorządu terytorialnego, Dz. U. Nr 14, poz. 74, który obowiązywał w chwili ogłoszenia prawa spadkowego).

[40a] Niedopuszczalne jest, by organ właściwej rady narodowej przywiózł ze sobą przygotowany tekst testamentu (orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza). Por. jednak także dotyczącą testamentu ustnego uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 maja 1961 r., 1 CO 10/61, zb. urz. nr 4/62, OSP. VI, 250 z moją krytyczną glosą.

[41] Pod sprawowaniem zastępstwa przewodniczącego prezydium rady narodowej należy rozumieć taką sytuację, kiedy na danego członka prezydium przeszły — z powodu przeszkód zachodzących u przewodniczącego (choroba, wyjazd służbowy, urlop itp.) — stosownie do obowiązujących przepisów wszelkie funkcje przewodniczącego prezydium rady narodowej. Wbrew tej zasadzie w orzeczeniu SN z dnia 19 listopada 1960 r., 2 CR 895/60, zb. urz. nr 89/62, uznano za ważny testament, sporządzony przed sekretarzem prezydium gromadzkiej rady narodowej (zarazem członkiem tego prezydium) w obecności przewodniczącego tegoż prezydium, który spełniał rolę świadka.

[42] Tekst art. 80 § 1 pr. spadk. wymienia na pierwszym miejscu sędziego obywatelskiego, a potem burmistrza i wójta. Sporządzenie testamentu przed sędzią obywatelskim jest obecnie nieaktualne, ponieważ te nieliczne sądy obywatelskie, które zostały utworzone na zasadzie dekr. z dnia 22 lutego 1946 r., Dz. U. Nr 8, poz. 46, przestały istnieć, zaś ponowne tworzenie sądów obywatelskich nie jest — o ile mi wiadomo — zamierzone. Poza tym treść art. 80 § 1 pr. spadk. uległa zmianie — bez formalnej zmiany jego brzmienia — naprzód wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130 (p. zwłaszcza art. 37 powoł. ustawy; por. wyjaśnienie w dziale instrukcyjno-szkoleniowym NP. VII, 3, str. 35, oraz orzeczenie SN z dnia 13 maja 1952 r., C 578/52, zb. urz. nr 54/53, P. i P. VII/II, str. 883; por. także art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1954 r. o osiedlach i radach narodowych osiedli, Dz. U. Nr 43, poz. 192), a potem wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16.

Nieco inaczej niż w tekście — i m. zd. niezupełnie poprawnie — uchwała SN

włącznie, wreszcie osób, związanych z nim stosunkiem przysposobienia, opieki lub kurateli (anal. z art. 23 pr. o not.) [43].

b) Podanie woli spadkodawcy do wiadomości organu rady narodowej następuje w równoczesnej obecności dwóch świadków. Świadkowie ci muszą być przez lub na polecenie spadkodawcy wezwani, muszą być świadomi swojej roli [44] i do jej spełnienia gotowi.

c) Organ rady narodowej, któremu spadkodawca podał ustnie swoją wolę do wiadomości, spisuje wolę spadkodawcy w protokole [45] z podaniem daty jego sporządzenia. Organ rady narodowej nie musi pisać protokołu osobiście, może posługiwać się przy spisywaniu protokołu inną osobą. Protokół może być spisany pismem ręcznym lub maszynowym [46]. Niedopuszczalne jest, by organ rady narodowej odgrywał przy spisywaniu

---

w składzie siedmiu sędziów z dnia 26 października 1959 r., 1 CO 23/59, zb. urz. nr 63/60, NP. XVI, str. 1372, OSP. IV, 186, orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr. 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza. Daleko idące zastrzeżenia wywołuje wyjaśnienie Urzędu Rady Ministrów, Nr PRN I 2 g — 15/58, ogłoszone w Biul. Min Sprawiedl. IV, 9, str. 35.

O tym, że testament allograficzny nie mógł i nie może być sporządzony przed sołtysem, patrz Fenichla odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. IV, 3, str. 127, 128, orzeczenie SN z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52, zaś obecnie § 9 rozp. Rady Min. z dnia 25 marca 1958 r. w sprawie zasad i trybu wyborów, zakresu działania oraz praw i obowiązków sołtysa, Dz. U. Nr 15, poz. 67.

[43] Odstępuje częściowo od poglądu wyrażonego w *Prawie spadkowym*, str. 303, pod wpływem wywodów Walaszka: *Niektóre problemy z zakresu sporządzania testamentu na podstawie art. 80 § 1 pr. spadk.*, Pal. IV, 2, str. 20—22.

[44] Por. odnoszące się do testamentów notarialnych orzeczenia SN z dnia 14 czerwca 1951 r., ŁC 2353/50, zb. urz. nr 11/53, z dnia 30 kwietnia 1953 r., C 296/53, NP. IX, 12, str. 94, z dnia 13 grudnia 1955 r., 4 CR 1079/55, zb. urz. nr 73/57, P.i P. XII/I, str. 1225, jak również dotyczące testamentu ustnego orzeczenie SN z dnia 20 kwietnia 1950 r., Wa C 389/49, NP. VI, 10, str. 77, oraz uchwałę SN z dnia 23 września 1958 r., 3 CO 17/58, zb. urz. nr 117/59, OSP. III, 253 z krytycznymi glosami Przybyłowskiego oraz Gwiazdomorskiego (OSP. IV, 38). Kozaczka: *Swiadkowie testamentu szczególnego*, NP. XVIII, str. 89—91.

[45] Spisując protokół organ rady narodowej ujmuje wyrażoną wobec niego ustnie wolę spadkodawcy w formę pisemną, a zarazem nadaje jej postać prawną. Jest rzeczą wątpliwą, czy — a jeśli tak, to o ile — organ rady narodowej może wpływać na treść testamentu (por. budzące dość poważne zastrzeżenia orzeczenie SN z dnia 21 stycznia 1956 r., 2 CR 975/55, zb. urz. nr 95/57, NP. XII, 6, str. 135 z krytyczną glosą Rejmana, P. i P. XI/I, str. 1076; por. natomiast dotyczącą testamentu ustnego uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 maja 1961 r., 1 CO 10/61, zb. urz. nr 4/62, OSP. VI, 250 z moją krytyczną glosą).

[46] Uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 2 czerwca 1949 r., C Prez. 227/49, zb. urz. nr 30/49, DPP. V, 12, str. 52, P. i P. V, 1, str. 95, Prz. Not. XXI/II, str. 525.

Protokół sporządzenia testamentu allograficznego jest m. zd. dokumentem publicznym (art. 253 k. p. c.). Tak samo orzeczenia SN z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, P. i P. XII/I, str. 991, z dnia 29 listopada 1961 r., 3 CO 30/61, NP. XVIII, str. 1227.

protokołu [47] tylko bierną rolę świadka, a protokół nie tylko pisał, ale i decydował o jego treści ktoś inny [48].

d) Organ rady narodowej, któremu spadkodawca podał ustnie swoją wolę do wiadomości, odczytuje spadkodawcy (w obecności świadków) protokół, czyniąc o tym wzmiankę w protokole. Brak wzmianki w protokole o jego odczytaniu powoduje nieważność testamentu [49].

e) Tak sporządzony protokół podpisują: 1) spadkodawca; 2) organ rady narodowej, któremu spadkodawca podał swoją wolę do wiadomości; 3) świadkowie. Brak podpisów osób wymienionych dopiero co pod 2) i 3) powoduje nieważność testamentu allograficznego. Natomiast jeżeli spadkodawca nie umie lub nie może się podpisać, wystarczy, że organ rady narodowej poda w protokole, z jakich powodów brak jest podpisu spadkodawcy.

Testamentu allograficznego nie mogą sporządzić osoby głuche lub nieme (art. 80 § 2 pr. spadk.) [50].

III. Istnieją dwie formy testamentu notarialnego [51]. Pierwsza unormowana jest w art. 81 §§ 1, 3 *(testamentum apud acta conditum)*, druga

---

[47] Przy samym spisywaniu czystopisu protokołu przez organ rady narodowej z poczynionych przez niego notatek świadkowie nie muszą być obecni (orzeczenie SN z dnia 13 września 1955 r., II CR 800/55, P. i P. XII/I, str. 991; podobnie co do testamentu notarialnego orzeczenie SN z dnia 28 września 1957 r., 1 CO 30/55, NP. XIV, 4, str. 108). Por. także nie dość jasne orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1951 r., ŁC 2353/50, zb. urz. nr 11/53, z dnia 13 kwietnia 1953 r., C 296/53, NP. IX, 12, str. 94, z dnia 13 grudnia 1955 r., 4 CR 1079/55, zb. urz. nr 73/57, P. i P. XII/I, str. 1225, dotyczące testamentów notarialnych (por. art. 81 § 3 zd. 2 pr. spadk.). Zasada, wyrażona w art. 81 § 3 zd. 2 pr. spadk., powinna obowiązywać tym bardziej przy testamentach allograficznych.

[48] Orzeczenia SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805, z dnia 1 kwietnia 1953 r., I C 180/53, P. i P. VIII/II, str. 901. Przypisanie w protokole osobie urzędowej roli świadka, zaś świadkowi roli osoby urzędowej nie pociąga za sobą — według orzeczenia SN z dnia 19 listopada 1960 r., 2 CR 895/60, zb. urz. nr 89/62 — nieważności testamentu.

[49] Orzeczenia SN z dnia 25 kwietnia 1950 r., ŁC 314/50, P. i P. VI/I, str. 555, z aprobującą glosą Przybyłowskiego, z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805. Tak samo Breyer, NP. XI, 6, str. 82.

[50] Tabęcki-Smal: *Testowanie osób ułomnych*, Prz. Not. XX/I, str. 446 i nast. Tak samo, jak art. 80 § 2 pr. spadk., art. 941 § 3 proj. k. c. PRL. Według uchwały SN z dnia 29 listopada 1961 r., 3 CO 30/61, NP. XVIII, str. 1227, ograniczenie, przewidziane w art. 80 § 2 pr. spadk., dotyczy wszystkich osób nie tylko nie umiejących, ale także z jakichkolwiek powodów nie mogących mówić.

[51] Ryblewski: *Sporządzanie i odwoływanie testamentów notarialnych*, Prz. Not. XIX/I, str. 215 i nast. Wojciechowski: *Testament publiczny sporządzony przed notariuszem*, Prz. Not. XIX/I, str. 489 i nast. Dorożała: *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, Prz. Not. XIX/II, str. 398 i nast. Zabagło: *Z zagadnień testamentarnych*. Prz. Not. XX/I, str. 43 i nast. Sławski: *Przybieranie świadków do testamentu notarialnego*, Prz. Not. XXII/II, str. 459, 460.

Projekt k. c. PRL ogranicza się do zaznaczenia, że testament zwykły może być sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 940). Projekt nie zna zatem testamentu z art. 81 § 2 pr. spadk.

w art. 81 §§ 2, 3 *testamentum notario oblatum)* pr. spadk. (por. także art. 36 prawa o notariacie z dnia 25 maja 1951 r., Dz. U. Nr 36, poz. 276).

a) Spadkodawca może sporządzić testament przed notariuszem w ten sposób, że wolę swoją poda mu ustnie [52] do wiadomości, notariusz zaś tę wolę spisze w protokole [53], sporządzonym w formie aktu notarialnego (art. 50 §§ 3, 4 pr. o not.) [54]. Notariusz nie musi pisać protokołu osobiście, może wyręczyć się przy spisywaniu protokołu pracownikiem notarialnym. Protokół może być spisany zarówno pismem ręcznym, jak i maszynowym (por. art. 31 pr. o not.) [55]. Nadto, na żądanie spadkodawcy notariusz włoży protokół do koperty, zapieczętuje ją, zaznaczy na niej, ze swoim podpisem, czyj testament zawiera, i pozostawi ją u siebie na przechowaniu. Z tej czynności notariusz spisuje drugi protokół, ale nie w formie aktu notarialnego (anal. z art. 52 zd. 1 pr. o not.).

b) Spadkodawca może sporządzić testament przed notariuszem także w ten sposób, że osobiście wręczy mu pismo (otwarte lub zapieczętowane, napisane przez spadkodawcę lub przez inną osobę, ale zawsze zaopatrzone podpisem spadkodawcy) i oświadczy, że pismo to jest jego testamentem [56]. Wręczone przez spadkodawcę pismo notariusz — zawsze, tzn. choćby spadkodawca tego nie żądał — włoży do koperty, zapieczętuje ją, zaznaczy na niej, ze swoim podpisem, czyj testament zawiera (niepotrzebne jest według mnie parafowanie koperty przez spadkodawcę, pomimo art. 37 § 2 pr. o not.), i pozostawi ją u siebie na przechowaniu. Z całej tej czynności notariusz spisuje protokół w formie aktu notarialnego (art. 50 §§ 3, 4 pr. o not.).

Notariusz, przed którym ma być sporządzony testament w którejkolwiek z dwóch omówionych wyżej form, musi przybrać do tej czynności drugiego notariusza lub dwóch świadków [57]. Wszystkie osoby uczestniczące

---

[52] Zabagło: *Z zagadnień testamentarnych*, Prz. Not. XX/I, str. 43 i nast. Tabęcki-Smal: *Testowanie osób ułomnych*, Prz. Not. XX/I, str. 446 i nast. Por. budzące wątpliwości orzeczenie SN z dnia 13 grudnia 1955 r., 4 Cr 1079/55, zb. urz. nr 73/57, P. i P. XII/I, str. 1225.

[53] O tym, czy — a jeśli tak, to w jakim zakresie — notariusz może wpływać na treść testamentu, por. orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1951 r., ŁC 2353/50, zb. urz. nr 11/53 oraz budzące pewne wątpliwości orzeczenie z dnia 21 stycznia 956 r., 2 CR 975/55, zb. urz. nr 95/57, NP. XII, 6, str. 135 z krytyczną glosą Rejmana, P. i P. XI/I, str. 1076. Por. jednak także dotyczącą testamentu ustnego uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 maja 1962 r., 1 CO 10/61, zb. urz. nr 4/62, OSP. VI, 250 z moją krytyczną glosą.

[54] Jeżeli spadkodawca po podaniu notariuszowi swojej woli do wiadomości, a przed sporządzeniem formalnego protokołu, nagle zmarł, testament taki może być uznany za testament szczególny, jeżeli spełnione zostały wszelkie wymogi ważności ustnego testamentu (orzeczenie SW w Rzeszowie z dnia 22 sierpnia 1957 r., III Cr 646/57, OSP. II, 155).

[55] Por. Fenichla odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. III, 7, str. 122, 123.

Por. też uchwałę całej Izby Cywilnej SN z dnia 2 czerwca 949 r., C Prez. 227/49, zb. urz. nr 30/49, DPP. V, 12, str. 52, P. i P. V, 1, str. 95, Prz. Not. XXI/II, str. 525.

[56] Testament w tej formie może sporządzić tylko spadkodawca, który umie czytać (orzeczenie SN z dnia 6 czerwca 1959 r., 1 CR 385/59, zb. urz. nr 9/61, OSP. IV, 121).

[57] Co do roli świadków i celu ich udziału w sporządzaniu testamentu, por. orzeczenia powołane wyżej, str. 204, uw. 44.

w sporządzaniu testamentu (tzn. spadkodawca i albo dwaj notariusze, albo jeden notariusz i dwaj świadkowie) muszą być przy całej czynności równocześnie obecne (art. 81 § 3 zd. 1, 2 pr. spadk.) [58].

Poza tym do sporządzania testamentów notarialnych stosuje się przepisy prawa o notariacie (art. 81 § 3 zd. 3 pr. spadk.).

Co do możliwości sporządzenia testamentu za granicą w formach, przewidzianych w art. 81 pr. spadk. przed polskim konsulem, por. art. 18, 19 ustawy z dnia 11 listopada 1924 r. o organizacji konsulatów i o czynnościach konsulów, Dz. U. Nr 103, poz. 944, utrzym. w mocy art. III p. 1 przep. wprow. pr. spadk. Por. też art. 20 ust. 1 p. a Konwencji Konsularnej z dnia 17 maja 1960 r. między PRL a Republiką Czechosłowacką, Dz. U. Nr 15, poz. 82/61.

b. Testamenty szczególne [59]

Polskie prawo spadkowe zna szereg testamentów szczególnych. Można je podzielić na trzy grupy: na testamenty ustne (art. 82 pr. spadk.), testamenty w czasie podróży na polskim statku morskim lub statku powietrznym (art. 83 pr. spadk.) oraz testamenty wojskowe (art. 84 pr. spadk.).

Wszystkie testamenty szczególne mają dwie cechy wspólne. Przede wszystkim testamenty te mogą być sporządzane tylko w razie istnienia pewnych, w ustawie wymienionych, szczególnych okoliczności. Po wtóre, moc prawna testamentów szczególnych jest czasowo ograniczona. Mianowicie testamenty szczególne tracą moc prawną po upływie sześciu miesięcy, licząc od ustania okoliczności uprawniających do ich sporządzenia (art. 85 § 1 zd. 1 pr. spadk.) [60]. Jeżeli spadkodawca jest niezdolny do sporządzenia innego testamentu [61], bieg sześciomiesięcznego terminu ulega zawieszeniu na czas trwania niezdolności (art. 85 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [62].

Jeżeli spadkodawca umrze przed upływem powyższego sześciomiesięcznego terminu, testament szczgólny pozostaje definitywnie w mocy (art. 85 § 2 pr. spadk.) [63].

---

[58] Por. orzeczenie SN z dnia 28 września 1957, 1 CO 30/55, NP. XIV, 4, str. 108.

[59] Smal: *Testamenty szczególne według pol. pr. spadk.*, Prz. Not. XXI/I, str. 145 i nast.

[60] Podobnie, pomimo częściowo odmiennej stylizacji, art. 945 zd. 1 proj. k. c. PRL. Według uchwały SN z dnia 27 września 1961 r., 3 CO 27/61, OSP. VI, 209, termin z art. 85 § 1 pr. spadk. w przypadkach, w których testament allograficzny jest sporządzony wadliwie wskutek nieumiejętności osoby urzędowej, działającej przy sporządzaniu takiego testamentu, a zostaje utrzymany w mocy jako testament ustny, liczy się od chwili powzięcia przez spadkodawcę wiadomości o tym, że forma testamentu allograficznego nie została zachowana i wskutek tego testament ten jako allograficzny nie może być utrzymany w mocy. — Nie wydaje mi się, aby powyższą tezę dało się pogodzić z treścią art. 85 § 1 zd. 1 pr. spadk.

[61] W orzeczeniu SN z dnia 4 sierpnia 1955 r., I CR 463/55, zb. urz. nr 23/56, przez wyrażenie „testament inny" rozumiany jest testament zwykły.

[62] Poprawniej art. 945 zd. 2 proj. k. c. PRL (bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w którym spadkodawca nie ma możności sporządzenia testamentu zwykłego).

[63] Tak samo art. 945 zd. 1 *in fine* proj. k. c. PRL.

I. Możliwość sporządzenia testamentu ustnego [64] zależy od tego, aby wskutek szczególnych okoliczności sporządzenie testamentu zwykłego było niemożliwe lub bardzo utrudnione [65]. Ustawa podaje przykładowo [66]

---

[64] Lamparska: *Kilka uwag na tle stosowania przepisu art. 82 pr. spadk.*, Biul. Min. Sprawiedl. VII, 1, str. 25 i nast. Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c. PRL*, P. i P. XV/II, str. 116, 117.

[65] Według art. 942 § 1 *in princ.* proj. k. c. PRL możliwość sporządzenia testamentu ustnego istnieje w dwóch grupach przypadków: a) jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy; b) jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

[66] Tak np. w orzeczeniu SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805, wyrażono pogląd prawny, że obecność wójta przy sporządzaniu testamentu nie wykluczała — w okresie przejściowym po wejściu w życie prawa spadkowego — dopuszczalności sporządzenia testamentu ustnego. W takim okresie przejściowym kilkunastu miesięcy mogli się bowiem zdarzać jeszcze wójtowie niedostatecznie obeznani ze sposobem sporządzania testamentów z art. 80 pr. spadk., a taka nieznajomość przepisów prawa u wójta uniemożliwiała spadkodawcy sporządzenie ważnego testamentu zwykłego.

Zapatrywanie to budzi wątpliwości, nad którymi można by było przejść do porządku dziennego z uwagi na wyraźne ograniczenie w powołanym wyżej orzeczeniu zastosowania powyższego poglądu prawnego do jakiegoś niedługiego okresu przejściowego. Niestety ograniczenie powyższe pominięto w orzeczeniach późniejszych (orzeczenia z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52, z dnia 30 września 1954 r., I CR 1026/54, NP. XI, 12, str. 110, a ostatnio znowu uchwała SN z dnia 27 września 1961 r., 3 CO 27/61, OSP. VI, 209). W ten sposób otwarto drogę do utrzymywania w mocy wszelkich testamentów allograficznych, przy których nie przestrzegano formalności z art. 80 § 1 pr. spadk.

Obecnie znajduje się w orzeczeniach dość często rozważania, czy w danym przypadku zachowana została forma testamentu ustnego, natomiast wbrew art. 82 *in princ.* pr. spadk. nie poświęca się w nich dość uwagi zagadnieniu, czy sporządzenie testamentu ustnego było dopuszczalne (orzeczenia SN z dnia 10 września 1957 r., 1 CR 510/57, OSP. III, 5, z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60, orzeczenie SW w Rzeszowie z dnia 22 sierpnia 1957 r., III Cr 646/57, OSP. II, 155). Wyjątek stanowią pod tym względem orzeczenie SN z dnia 31 maja 1960 r., 2 CR 539/60, zb. urz. nr 55/61, OSP. V, 276 z częściowo krytyczną glosą Przybyłowskiego, oraz orzeczenie SW w Białymstoku z dnia 22 stycznia 1957 r., powołane w orzeczeniu SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9.

W orzeczeniach SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805, z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52, z dnia 30 września 1954 r., I CR 1026/54, NP. XI, 12, str. 110, wymieniono dwie przesłanki, od których uzależniona jest możliwość sporządzenia testamentu ustnego, mianowicie: a) istnienie okoliczności szczególnych, uzasadniających obawę rychłej śmierci spadkodawcy; b) istnienie okoliczności, uniemożliwiających lub bardzo utrudniających sporządzenie testamentu zwykłego. Zapatrywanie powyższe budzi zastrzeżenia z dwóch punktów widzenia. Mianowicie przesłanka pierwsza obowiązuje tylko w razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku spadkodawcy (tak trafnie uchwała SN z dnia 27 września 1961 r., 3 CO 27/61, OSP. VI, 209, oraz Przybyłowski w glosie do orzeczenia SN z dnia 31 maja 1960 r., 2 CR 539/60, OSP. V, 276). Przesłanka druga jest podana niewątpliwie trafnie, ale nie mogę się pogodzić z poglądem, jakoby za okoliczność uniemożliwiającą lub bardzo utrudniającą sporządzenie testamentu

następujące cztery stany faktyczne [67], z których każdy — w razie wywołania sytuacji, o której była mowa w zdaniu poprzednim — doprowadza do powstania możliwości sporządzenia testamentu ustnego (art. 82 *in princ.* pr. spadk.):

a) Przerwanie komunikacji z miejscowością, w której znajduje się spadkodawca.

b) Epidemia, tzn. nagminne występowanie w miejscowości, w której przebywa spadkodawca, niebezpiecznej dla życia choroby zaraźliwej, wywołującej obawę zarażenia i utrudniającej wskutek tego normalne kontakty między ludnością (por. ustawę z dnia 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu, Dz. U. Nr 27, poz. 198).

c) Działania wojenne, które toczą się albo w miejscowości, w której przebywa spadkodawca, albo też w takiej odległości od niej, że działania te wywołują niebezpieczeństwo utrudniające w wysokim stopniu normalny bieg życia w danej miejscowości.

d) Choroba spadkodawcy lub jego nieszczęśliwy wypadek uzasadniające obawę jego rychłej śmierci [68]. Choroba lub wypadek spadkodawcy nie muszą bynajmniej doprowadzić rzeczywiście do jego rychłej śmierci po sporządzeniu testamentu. Wystarczy, że w chwili sporządzenia testamentu istnieje obawa (wystarczy moim zdaniem istnienie subiektywnej obawy u spadkodawcy) rychłej śmierci spadkodawcy, choćby spadkodawca zmarł wskutek choroby lub wypadku dopiero po dłuższym czasie lub nawet całkowicie powrócił do zdrowia [69]. Bieg sześciomiesięcznego terminu z art. 85 § 1 pr. spadk. rozpoczyna się w tych przypadkach od chwili takiej poprawy stanu zdrowia spadkodawcy, że obawę jego rychłej śmierci należy uważać za usuniętą.

Jak już poprzednio wspomniałem, okoliczności wymienione wyżej pod a)—d) (jak również inne okoliczności nie wymienione w art. 82 pr. spadk.) tylko wtedy stwarzają możliwość sporządzenia testamentu ustnego z art. 82 pr. spadk., jeżeli wskutek tych okoliczności sporządzenie testamentu zwykłego jest niemożliwe lub bardzo utrudnione [70]. W związku

---

zwykłego należało uznać nieumiejętność konkretnej osoby urzędowej, przed którą zostaje sporządzony testament allograficzny.

[67] Takiego wyliczenia nie zawiera art. 942 proj. k. c. PRL.

[68] Bardzo liberalnie potraktowano ten wymóg w orzeczeniu SN z dnia 6 sierpnia 1958 r., 1 CR 512/58, OSP. IV, 37.

[69] Orzeczenia z dnia 10 sierpnia 1948 r., C 458/48, P. i P. III, 12, str. 116, z dnia 3 listopada 1948 r., C 755/48, P. i P. IV, 2, str. 121, z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805. Natomiast według orzeczenia SN z dnia 4 lipca 1952 r., C 1321/52, zb. urz. nr 30/53, NP. IX, 2, str. 84, P. i P. VII/II, str. 542, istnienie obawy bliskiej śmierci spadkodawcy oceniać należy na podstawie kryteriów obiektywnych. Niejasno — orzeczenia SN z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52, z dnia 6 sierpnia 1958 r., 1 CR 512/58, OSP. IV, 37.

[70] Por. orzeczenie SN z dnia 4 lipca 1952 r., C 1321/52, zb. urz. nr 30/53, NP. IX, 2, str. 84, P. i P. VII/II, str. 542. Także i pod tym względem bardzo liberalnie orzeczenie SN z dnia 6 sierpnia 1958 r., 1 CR 512/58, OSP. IV, 37.

z tym trzeba zdać sobie sprawę z tego, że testamentem zwykłym jest także testament holograficzny. Stąd wynika jasno, że okoliczności utrudniające dostęp spadkodawcy do osób, przed którymi sporządza się testamenty zwykłe, stwarzają możliwość sporządzenia testamentu ustnego z art. 82 pr. spadk. tylko dla takiego spadkodawcy, który albo nie może sporządzić, albo ma duże trudności w sporządzeniu testamentu holograficznego, czy to dlatego, że pisać nie umie lub nie może, czy też dlatego, że umiejąc i mogąc pisać nie jest w stanie sformułować na piśmie treści testamentu, a do osób, które mogłyby mu w tym dopomóc, nie ma dostępu.

Testament ustny sporządza się w sposób następujący:

a) Spadkodawca podaje swoją wolę ustnie [71] do wiadomości trzech [72] równocześnie obecnych świadków (art. 82 zd. 1 pr. spadk. [72a]. Oświadczenie spadkodawcy ma być skierowane bezpośrednio i świadomie do świadków [73]. Nie wystarczy, jeśli spadkodawca oświadcza swoją wolę wobec trzech osób, które wprawdzie znajdowały się w pobliżu spadkodawcy, ale spadkodawca nie uważał ich za świadków ani ich o świadectwo nie prosił, a osoby te nie zdawały sobie sprawy z tego, że mają spełniać rolę świadków testamentowych [74].

---

[71] Por. orzeczenie SN z dnia 13 grudnia 1955 r., 4 CR 1079/55, zb. urz. nr 73/57, P. i P. XII/I, str. 1225, dotyczące testamentu notarialnego z art. 81 § 1 pr. spadk., z którego jednak można wyprowadzić pewne wnioski dla testamentu ustnego, oraz uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 maja 1961 r., 1 CO 10/61, zb. urz. nr 4/62, OSP. VI, 250 z moją krytyczną glosą. Por. także uchwałę SN z dnia 29 listopada 1961 r., 3 CO 30/61, NP. XVIII, str. 1227, według której ograniczenie z art. 80 § 2 pr. spadk. (zakaz sporządzania testamentu allograficznego przez osoby głuche lub nieme) nie odnosi się do testamentów szczególnych.

[72] Świadków może być więcej (uchwała SN z dnia 23 września 1958 r., 3 CO 17/58, zb. urz. nr 117/59, OSP. III, 253 z glosami Przybyłowskiego i Gwiazdomorskiego, OSP. IV, 38).

[72a] Według art. 942 § 1 *in fine* proj. k. c. PRL testament ustny sporządza się w ten sposób, że spadkodawca oświadcza ustnie swoją ostatnią wolę przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

[73] Zastrzeżenia budzi teza orzeczenia SN z dnia 10 września 1957 r., 1 CR 510/57, OSP. III, 5 (jeżeli spadkodawca, po odczytaniu mu jego poprzedniego testamentu, który utracił moc na zasadzie art. 85 § 1 pr. spadk., zaaprobował jego treść i oświadczył, że taka jest jego wola, tym samym złożył oświadczenie woli, wymagane przez art. 82 pr. spadk.).

Tym trudniej jest zgodzić się z tezą uchwały SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 22 maja 1961 r., 1 CO 10/61, (zb. urz. nr 4/62, OSP. VI, 250 z moją krytyczną glosą), która brzmi: „Testament szczególny z art. 82 pr. spadk., którego projekt został sporządzony na piśmie bez poprzedniego oświadczenia woli testatora, a następnie po odczytaniu testatorowi w równoczesnej obecności trzech świadków został przyjęty przez niego jako jego wola, jest ważny tylko wówczas, jeżeli oświadczenie testatora wyklucza wszelkie wątpliwości co do zgodności testamentu z rzeczywistą wolą testatora". Por. natomiast dotyczące testamentu allograficznego orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza.

[74] Co do roli świadków i celu ich udziału w sporządzaniu testamentu, por. orzeczenia powołane wyżej, str. 204, uw. 44, a zwłaszcza wymienioną tam na końcu

b) Oświadczenie woli spadkodawcy powinno być, skoro to tylko stanie się możliwe, spisane albo przez jednego ze świadków, albo przez inną osobę, która nie musiała być obecna przy podawaniu woli spadkodawcy do wiadomości świadków, a pisać może albo pod dyktandem, albo wedle relacji jednego, niektórych lub wszystkich świadków. W piśmie muszą być podane dwie daty, mianowicie: 1) data sporządzenia testamentu; 2) data spisania treści testamentu [74a] (art. 82 zd. 2 *in princ.* pr. spadk.) [75].

c) Tak sporządzone pismo zostanie podpisane co najmniej przez dwóch [76] świadków (art. 82 zd. 2 *in medio* pr. spadk.) [77].

Podpisanie przez świadków pisma, zawierającego spisaną treść testamentu ustnego, ma stanowić potwierdzenie, że treść pisma odpowiada temu, co spadkodawca wobec świadków ustnie oświadczył. Dlatego podpisy wszystkich świadków podpisujących testament, choćby podpisy te składali wszyscy trzej świadkowie, powinny być położone bez zastrzeżeń co do zgodności treści pisma z ustnie wyrażoną wolą spadkodawcy. Dodanie takiego zastrzeżenia powoduje zawsze nieważność testamentu ustnego lub poszczególnego rozporządzenia testamentowego, którego zastrzeżenie dotyczy.

Niezachowanie obowiązku niezwłocznego spisania oświadczenia woli spadkodawcy i podpisania pisma przez świadków nie pociąga jednak za sobą nieważności testamentu, jeżeli oświadczenie woli spadkodawcy będzie spisane i podpisane przez świadków później (art. 82 zd. 2 cz. 2 pr. spadk.). Ale nawet całkowite niezastosowanie się do polecenia ustawy co do spi-

---

uchwałę SN i obie glosy do niej. Por. też, Kozaczka: *Świadkowie testamentu szczególnego*, NP. XVIII, str. 89—91.

[74a] Według art. 942 § 2 proj. k. c. PRL treść testamentu ustnego będzie mogła być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spisze oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

[75] W orzeczeniu SN z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60, tylko wymogi, podane w tekście pod a), zaliczono do przesłanek zachowania formy testamentu ustnego, natomiast spisanie treści testamentu przez świadków uważane jest za „dokument wtórny o charakterze dowodowym". Jest on (poza zeznaniami świadków, o których mowa niżej w tekście) jedynym dowodem treści testamentu. M. zd. spisanie treści testamentu lub złożenie zeznań świadków należy do formy sporządzenia testamentu ustnego. W orzeczeniu powyższym wyrażono też zapatrywanie, że spisanie treści testamentu ustnego może nastąpić tylko do chwili śmierci spadkodawcy. Także i co do trafności tego zapatrywania mam wątpliwości.

[76] Por. orzeczenie SN z dnia 3 listopada 1948 r., C 755/45, P. i P. IV, 2, str. 121.

[77] Okoliczność, że pismo podpisał także i spadkodawca, nie pozbawia, sama przez się, testamentu z art. 82 pr. spadk. jego ważności (orzeczenie SW dla wojew. warszawskiego, III Cr 613/56, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 2, str. 47), ale i nie ma znaczenia prawnego, wskutek czego, jeśli spadkodawca dopiero przy podpisywaniu tego pisma był nieprzytomny, testament jest ważny (orzeczenie SN z dnia 14 maja 1958 r., 1 Cr 325/58, zb. urz. nr 67/60).

sania i podpisania przez świadków treści testamentu ustnego nie powoduje jego nieważności, jeżeli treść testamentu zostanie po śmierci spadkodawcy stwierdzona zgodnym, złożonym po odebraniu przyrzeczenia, zeznaniem co najmniej dwóch świadków testamentowych (art. 82 zd. 3 pr. spadk.; por. art. 50 post. spadk.) [78].

W razie przesłuchania wszystkich trzech świadków zeznania wszystkich trzech muszą być zgodne [79]. Zgodne zeznania dwóch świadków mogą być uznane za wystarczające tylko wtedy, jeśli tylko ci dwaj świadkowie zostali przesłuchani.

Ponieważ zeznania świadków są tylko surogatem należytego spisania treści testamentu ustnego, przeto w razie sporządzenia prawidłowego pisma (i to choćby nawet pismo to uległo potem zniszczeniu lub zaginięciu — *arg.* z art. 94 pr. spadk.), przesłuchiwanie świadków, przewidziane w art. 82 zd. 3 pr. spadk. oraz w art. 50 post. spadk., jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne [80].

II. Istnieją dwie formy testamentu szczególnego, które mogą być zastosowane, jeśli spadkodawca znajdzie się w czasie podróży na polskim statku morskim lub powietrznym (art. 83 pr. spadk.) [81]: a) testament allograficzny, sporządzany przed kapitanem statku lub jego zastępcą; b) w razie niemożliwości sporządzenia testamentu allograficznego — testament ustny (por. także art. 89 § 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. — kodeks morski — Dz. U. Nr 58, poz. 318).

III. W art. 84 pr. spadk. określono zarówno przesłanki, od których za-

---

[78] Przepis art. 82 zd. 3 pr. spadk. można i należy zastosować tym bardziej, jeżeli treść testamentu ustnego została wprawdzie spisana, ale na piśmie brak jednego lub obu podpisów, albo też jednej lub obu dat. Rejman: *Ogłoszenie testamentu*, NP. XVIII, str. 86—88.

Także i w art. 942 § 3 proj. k. c. PRL przewidziano drugi sposób (sposób pierwszy podałem wyżej w uw. 74a) stwierdzenia treści testamentu ustnego. Mianowicie, jeżeli treść testamentu ustnego nie została stwierdzona przez jej prawidłowe spisanie, treść takiego testamentu będzie mogła być stwierdzona — nie później, niż w ciągu sześciu miesięcy od otwarcia spadku — przez zgodne co do treści zeznania świadków, złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków stanie się niemożliwym lub natrafi na trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zeznaniach dwóch świadków.

[79] Tak samo — zdaje się — orzeczenie SN z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60.

[80] W orzeczeniu SN z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60, wyrażono budzący wątpliwości pogląd, że także w razie udowodnienia (wszelkimi środkami dowodowymi), iż spisana treść testamentu ustnego jest niezgodna z wolą testatora, należy przesłuchać świadków w trybie art. 50 post. spadk. Zastrzeżenia budzi też wyrażone w powyższym orzeczeniu zapatrywanie, że co do poszczególnych rozporządzeń testamentowych (np. co do rozporządzenia ustanawiającego zapis) przesłuchiwanie świadków testamentowych z art. 82 *in fine* pr. spadk. może nastąpić w procesie.

[81] Podobnie art. 943 proj. k. c. PRL.

leży możliwość sporządzenia testamentu wojskowego, jak i cztery formy takich testamentów [82]. Wobec tego, że przepisy te nie są obecnie aktualne, uważam ich przedstawianie i analizowanie za zbędne.

c. Swiadkowie testamentu i ich zdatność

W art. 86—88 pr. spadk. wyliczono osoby, które świadkami przy sporządzaniu testamentu być nie mogą. Dzieli się je na osoby niezdatne bezwzględnie i na osoby niezdatne względnie do pełnienia funkcji świadka. Osoby niezdatne bezwzględnie nie mogą być świadkami przy żadnym testamencie, osoby niezdatne względnie nie mogą być świadkami tylko przy konkretnym testamencie.

Niezdatne bezwzględnie są osoby, które (art. 86 pr. spadk.): 1) nie mają pełnej zdolności do czynności prawnych; 2) są ślepe, głuche lub niemе; 3) nie (umieją lub nie) mogą czytać i pisać (niezdatni bezwzględnie do pełnienia roli świadka są zatem także półanalfabeci); 4) zostały skazane prawomocnym wyrokiem za fałszywe zeznania (tzn. za występek z art. 140 k. k.) [83].

Niezdatne względnie są osoby: 1) które nie władają mową, w jakiej spadkodawca sporządza dany testament (art. 87 pr. spadk.) [84]; 2) dla których spadkodawca w danym testamencie ustanowił jakąkolwiek korzyść, oraz ich małżonkowie, wstępni, zstępni, rodzeństwo, osoby w ten sam sposób z osobami otrzymującymi korzyść spowinowacone, jak również osoby pozostające z osobami otrzymującymi korzyść w stosunku przysposobienia (art. 88 pr. spadk.) [84a]. Mogą być świadkami sporządzenia testamentu osoby, które w stosunku, określonym dopiero co pod 2), pozostają do spadkodawcy, a nie do osoby, dla której spadkodawca w danym testamencie ustanowił jakąś korzyść.

Udział w sporządzeniu testamentu świadka koniecznego (np. jednego z dwóch świadków testamentu allograficznego, jednego z trzech świadków testamentu ustnego), który był świadkiem niezdatnym, powoduje w zasadzie nieważność testamentu (art. 89 § 1 pr. spadk.) [85].

Częściowy wyjątek od powyższej zasady istnieje o tyle, że jeśli koniecznym świadkiem testamentu była osoba, dla której spadkodawca w tym testamencie ustanowił jakąkolwiek korzyść, lub małżonek osoby otrzymującej korzyść, jej wstępny, zstępny,

---

[82] W art. 944 proj. k. c. PRL przewidziano, że szczególną formę testamentów wojskowych określi rozp. Min. Obrony Narodowej, wydane w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości.

[83] Podobnie art. 946 p. 1—3, 5 proj. k. c. PRL.

[84] W art. 946 p. 4 proj. k. c. PRL uznano świadka nie władającego mową, w której spadkodawca sporządza testament, za świadka niezdatnego bezwzględnie.

[84a] Według art. 947 § 1 proj. k. c PRL nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść, jak również małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

[85] Tak samo Masłowskiego odpowiedź na pytanie prawne, NP. XV, str. 1496.

osoba w ten sam sposób z osobą otrzymującą korzyść spowinowacona albo osoba pozostająca z osobą otrzymującą korzyść w stosunku przysposobienia, nieważny jest nie cały testament, lecz tylko to rozporządzenie, w którym spadkodawca ustanowił korzyść dla niezdatnego świadka lub dla jednej z wymienionych dopiero co bliskich świadkowi osób, chyba że przypuszczać należy, iż bez tego rozporządzenia spadkodawca nie sporządziłby testamentu o danej treści (art. 89 § 2 pr. spadk.) [86].

Niezdatność świadka nadliczbowego (np. trzeciego świadka testamentu allograficznego, czwartego świadka testamentu ustnego) nie wywołuje nieważności testamentu [87].

D. NIEWAŻNOŚĆ TESTAMENTU

Nieważność testamentu może być wywołana przez różne przyczyny: przez brak lub ograniczenie zdolności testowania, przez wadę woli, przez nieprzestrzeganie przepisów o formie sporządzenia testamentu oraz przez sprzeczność testamentu z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym. We wszystkich tych przypadkach nieważność testamentu jest nieważnością pełną, bezwzględną. Nieważny testament nie stanie się po śmierci spadkodawcy testamentem ważnym także i przez to, że osoba zainteresowana w nieważności testamentu (np. spadkobierca ustawowy) uzna jego ważność i oświadczy, że w przyszłości na nieważność testamentu powoływać się nie będzie [88].

W polskim prawie spadkowym zamieszczono kilka przepisów szczegółowych postanawiających, że jeśli wada wywołująca nieważność testamentu dotyczy tylko niektórych rozporządzeń zamieszczonych w testamencie, inne rozporządzenia pozostają w mocy, chyba że przypuszczać należy, iż bez rozporządzeń dotkniętych wadą spadkodawca nie sporządziłby testamentu o danej treści [89]. Powyższe przepisy szczegółowe stanowią emanację

---

[86] Podobnie art. 947 § 2 proj. k. c. PRL.

[87] Por. orzeczenie SN z dnia 10 września 1957 r., 1 CR 510/57, OSP. III, 5, oraz uchwałę SN z dnia 23 września 1958 r., 3 CO 17/58, OSP. III, 253 z glosą Przybyłowskiego i Gwiazdomorskiego (OSP. IV, 38).

[88] Por. orzeczenie SN z dnia 6 lutego 1951 r., ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51.

[89] Co do przypadków, w których nieważność wywołana jest przez wady woli, por. art. 78 pr. spadk., co do przypadków, w których nieważność wywołana jest przez udział względnie niezdatnych świadków, por. art. 89 § 2 pr. spadk., co do przypadków, w których nieważność wywołana jest przez niedopuszczalną treść testamentu, por. art. 78, 104 §§ 1, 2, art. 120 § 2, art. 123, 136 pr. spadk. Por. także art. 947 § 2, art. 952 zd. 1, 2, art. 954 proj. k. c. PRL.

Według orzeczenia SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74, nieważność rozporządzenia o wydziedziczeniu nie powoduje nieważności pozostałych rozporządzeń testamentowych. Teza powyższa budzi zastrzeżenia o tyle, że rozporządzenie testamentowe, zawierające bezprawne wydziedziczenie, nie może być, moim zdaniem, uważane za nieważne. Tkwi w nim mianowicie negatywna dyspozycja testamentowa, wykluczająca danego spadkobiercę koniecznego od dziedziczenia z ustawy i właśnie wskutek tego — także i wtedy, gdy testament żadnych innych dyspozycji nie zawiera — spadkobierca ten będzie mógł domagać się tylko wypłacenia mu zachowku.

nie wyrażonej w ustawie zasady ogólnej, którą stosować należy wskutek tego także w przypadkach, dla których nie została ona w ustawie wypowiedziana.

Osoba zainteresowana w nieważności testamentu powoływać się będzie na tę nieważność wtedy, kiedy jej to będzie potrzebne dla dochodzenia jej praw. Powołanie to nastąpi najczęściej w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku lub w procesie z art. 76 post. spadk., albo też w procesach z art. 69, 70 pr. spadk., albo wreszcie w procesie o wykonanie szczegółowych rozporządzeń testamentowych, np. o wykonanie zapisu. W procesach takich osoba zainteresowana w nieważności testamentu może mieć albo rolę powoda, albo pozwanego. We wszystkich tych przypadkach osoba zainteresowana w nieważności testamentu nie będzie mogła żądać ustalenia w sentencji wyroku nieważności testamentu naprzód dlatego, że zwykle nie będzie miała osobnego interesu prawnego w ustaleniu tej nieważności, a nadto dlatego, że wedle art. 3 k. p. c. można żądać tylko ustalenia stosunku prawnego lub prawa, ale nie ustalenia (ważności lub) nieważności aktu prawnego. Pierwsza z przyczyn, wykluczających możliwość żądania ustalenia w sentencji wyroku nieważności testamentu, wyklucza często, a druga z nich zawsze możliwość wytoczenia osobnego powództwa o ustalenie nieważności testamentu [90].

---

[90] Powództwo o ustalenie istnienia testamentu i o ustalenie jego treści uznano za niedopuszczalne w uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 20 maja 1950 r., C. 1987/49, zb. urz. nr 4/50, P. i P. V, 11, str. 152, Prz. Not. XXII/II, str. 332, oraz w orzeczeniach SN z dnia 23 kwietnia 1949 r., C 327/49, P. i P. IV, 11, str. 120 z krytyczną glosą Dobrzańskiego, Prz. Not. XXII/I, str. 281, z dnia 6 lutego 1951 r. ŁC 1779/50, zb. urz. nr 84/51, z dnia 11 września 1953 r., I C 581/53, zb. urz. nr 65/54. Por. obecnie także końcowy ustęp uchwały SN z nia 3 lutego 1960 r., 3 CO 27/57, zb. urz. nr 19/61, OSP. V, 75 z glosą Siedleckiego.

Zapatrywanie, że powództwo o ustalenie nieważności testamentu (o uznanie nieważności testamentu, o „unieważnienie testamentu") jest niedopuszczalne, wypowiedział Markowski: *Niektóre zagadnienia z zakresu działów spadkowych*, NP. XII, 3, str. 101, 102.

Wytoczenie powództwa — przed stwierdzeniem praw do spadku — o ustalenie ważności lub nieważności testamentu uznano za dopuszczalne — z wyraźnie niewystarczającym uzasadnieniem — w uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738. Por. także uchwałę SN z dnia 27 września 1961 r., 3 CO 27/61, OSP. VI, 209, oraz orzeczenie SN z dnia 31 maja 1960 r., 2 CR 539/60, zb. urz. nr 55/61, OSP. V, 276 z glosą Przybyłowskiego, w którym SN ustalił, że testament jest nieważny (w pozwie żądano — zdaje się — unieważnienia testamentu).

Powództw o „uznanie testamentu za nieważny" dotyczą orzeczenia SN z dnia 14 maja 1958 r. 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60, z dnia 6 czerwca 1959 r., 1 CR 385/59, zb. urz. nr 9/61, OSP. IV, 121, z dnia 19 listopada 1960 r., 2 CR 895/60, zb. urz. nr 89/62, orzeczenie SW w Krakowie z dnia 25 stycznia 1957 r., III Cr 2712/56, Biul. Min. Sprawiedl. III, 5, str. 52, przy czym w żadnym z tych orzeczeń nie kwestionowano prawidłowości sformułowania żądania pozwu.

W sprawach, objętych uchwałami SN z dnia 29 listopada 1957 r., 3 CO 24/57, zb. urz. nr 4/59, P. i P. XIII/I, str. 999, z dnia 29 listopada 1961 r., 3 CO 30/61, NP. XVIII,

W przepisach o wykładni testamentu nakazano stosować wykładnię subiektywną, polegającą na tłumaczeniu oświadczenia woli w sposób najlepiej odpowiadający woli spadkodawcy. To rozwiązanie problemu wykładni testamentu przyjęto z powodów, dla których przy normowaniu wpływu wad woli na skuteczność testamentu odstąpiono od teorii zaufania, a przyjęto teorię woli [91].

Mianowicie przy tłumaczeniu testamentu należy dążyć do jak najbardziej dokładnego zastosowania się do woli spadkodawcy (art. 95 pr. spadk.)[92]. Należy tę prawdziwą wolę spadkodawcy poznać przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, które przy dążeniu do jej poznania mogą być pomocne, i to także i takich okoliczności, które w testamencie nie znalazły żadnego wyrazu i o których osoby zainteresowane w takiej lub innej treści testamentu nie tylko nie wiedziały, ale i nie mogły wiedzieć [93]. Powyższych okoliczności, które uwzględniać należy przy wykładni testamentu, dowodzić można wszelkimi środkami dowodowymi. Wszystkie te okoliczności mogą jednak służyć tylko do objaśnienia tego, co w testamencie znalazło — choćby zupełnie niejasny i niedoskonały — wyraz [93a].

Jeśli testament może być tłumaczony rozmaicie (tzn. dopuszcza kilka wykładni), należy go tak tłumaczyć, aby testament pozostał w mocy i miał rozsądną treść prawną i gospodarczą (art. 96 pr. spadk.) [94]. Jest to

---

str. 1227, orzeczeniem SN z dnia 15 lutego 1957 r., 1 CR 1137/56, zb. urz. nr 96/58, oraz orzeczeniem SW w Rzeszowie z dnia 22 sierpnia 1957 r., III Cr 646/57, OSP. II, 155, żądano „unieważnienia testamentu"(!). Także przeciwko tak rażąco wadliwemu sformułowaniu żądania pozwu nie podnoszono w powołanych orzeczeniach żadnych zastrzeżeń.

Ujemne konsekwencje nieprzestrzegania zasad, dotyczących powództw ustalających, wystąpiły wyraźnie w sprawie, rozstrzygniętej orzeczeniem SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74.

W uchwale SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1950 r., ŁC 883/50, zb. urz. nr 27/50, P. i P. VI/I, str. 738, w uchwale SN z dnia 29 listopada 1957 r., 3 CO 24/57, zb. urz. nr 4/59, P. i P. XIII/I, str. 999, oraz w orzeczeniu SW w Krakowie z dnia 25 stycznia 1957 r., III Cr 2712/56, Biul. Min. Sprawiedl. III, 5, str. 52, wyrażono — m. zd. nietrafne — zapatrywanie, że w procesie o ustalenie nieważności testamentu (o uznanie testamentu za nieważny, o „unieważnienie" testamentu) należy zapozwać wszystkie osoby, którym testament cokolwiek przysparza (uczestnictwo konieczne), wskutek czego — według uchwały SN z dnia 29 listopada 1957 r. oraz orzeczenia SW w Krakowie z dnia 25 stycznia 1957 r. — stosować należy w takim procesie art. 220 k. p. c.

[91] Por. wyżej, str. 196, 197.

[92] Por. orzeczenia SN z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P. i P. VIII/I, str. 136, z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60.

Podobnie, jak art. 95 pr. spadk. — pomimo odmiennego brzmienia — art. 938 § 1 proj. k. c. PRL.

[93] Por. orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1955 r., II CR 24/55, P. i P. X/II, str. 852.

[93a] Por. orzeczenie SN z dnia 20 października 1960 r., 2 CR 706/60, zb. urz. nr 21/62.

[94] Podobnie art. 938 § 2 proj. k. c. PRL.

tzw. *favor testamenti*. Podstawą, na której oparta jest powyższa zasada, jest przekonanie, że o spadkodawcy nie należy przypuszczać, by zamieszczał w testamencie rozporządzenia sprzeczne z prawem, nonsensowne czy ośmieszające [95] tego, kto wedle brzmienia danego rozporządzenia testamentowego ma korzyść otrzymać.

IV. ODWOŁANIE TESTAMENTU [96]

Odwołanie testamentu może nastąpić albo w sposób wyraźny, albo w sposób dorozumiany, albo w związku ze sporządzeniem nowego pozytywnego testamentu, albo też bez sporządzenia takiego testamentu.

Testament może odwołać tylko osoba, która ma (choćby ograniczoną) zdolność testowania (art. 92 § 1 pr. spadk.) [96a]. Jeżeli osoba ograniczona w zdolności testowania odwołuje poprzedni testament w nowym pozytywnym testamencie, ten nowy testament może być tylko testamentem notarialnym lub testamentem szczególnym (*arg.* z art. 92 § 2, art. 76 pr. spadk.).

Wyraźne odwołanie testamentu następuje w ten sposób, że spadkodawca sporządza nowy testament [97], w którym wyraźnie zaznacza, że swój testament poprzedni odwołuje (art. 91 § 1 *in princ.* pr. spadk.). Można odwołać testament notarialny testamentem holograficznym, testament zwykły testamentem szczególnym itd.

Istnieje kilka sposobów dorozumianego odwołania testamentu.

a) Spadkodawca, mający co najmniej ograniczoną zdolność testowania, może testament odwołać w ten sposób (art. 91 § 1 cz. 2 pr. spadk.), że ten testament (lub pismo zawierające treść testamentu ustnego — *arg.* z art. 94 § 1 pr. spadk.) zniszczy, pozbawi go cech, od których zależy jego ważność (np. z testamentu holograficznego oderwie podpis) albo poczyni w testamencie (lub w piśmie zawierającym treść testamentu ustnego) zmiany, przez które wyraża się wolę odwołania testamentu (np. przekreśli cały testament albo umieści na testamencie napis „uchylony" lub „odwołany") [98].

---

[95] Przykład takiego rozporządzenia tkwi w orzeczeniu SN z dnia 23 lutego 1950 r., Wa C 289/49, P. i P. VI/II, str. 159.

[96] Ryblewski: *Sporządzanie i odwoływanie testamentów notarialnych*, Prz. Not. XIX/I, str. 215 i nast. Wojciechowski: *Testament publiczny sporządzony przed notariuszem*, Prz. Not. XIX/I, str. 489 i nast. Dorożała: *Z praktyki sporządzania i odwoływania testamentów*, Prz. Not. XIX/II, str. 398 i nast. Zabagło: *Z zagadnień testamentarnych*, Prz. Not. XX/I, str. 43 i nast.

[96a] Według art. 934 § 1 proj. k. c. PRL odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych.

[97] W art. 936 proj. k. c. PRL powiedziano ogólnie, że odwołanie testamentu może nastąpić przez sporządzenie nowego testamentu.

[98] Także i te sposoby odwołania testamentu wymienione są w art. 936 proj. k. c. PRL.

Wszystkie wymienione w niniejszym ustępie czynności stanowią odwołanie testamentu tylko wtedy, jeśli zdziałane zostały przez spadkodawcę, i to w zamiarze odwołania testamentu. Osoba, która powołuje się na to, że testament pisemny albo pismo, zawierające treść testamentu ustnego, zostały zagubione, zniszczone, pozbawione cech, od których zależy ich ważność lub zmienione w sposób, wskazujący na ich odwołanie, nie przez spadkodawcę albo wprawdzie przez spadkodawcę, lecz nie w zamiarze odwołania testamentu, powinna swoje twierdzenie udowodnić. Ponadto na tej osobie spoczywa także ciężar dowodu co do treści testamentu (art. 94 pr. spadk.).

b) Testament notarialny, znajdujący się w zapieczętowanej kopercie na przechowaniu u notariusza, uważa się za odwołany w razie odebrania go osobiście przez spadkodawcę mającego co najmniej ograniczoną zdolność testowania (art. 91 § 2 zd. 1 pr. spadk.).

c) Wreszcie jeśli spadkodawca po sporządzeniu jednego testamentu sporządzi nowy testament, w którym nie zaznaczy, że pierwszy testament odwołuje, uważa się testament wcześniejszy za odwołany tylko o tyle, o ile nie da się go pogodzić z testamentem późniejszym (art. 93 pr. spadk.)[99].

Testament wcześniejszy, odwołany wyraźnie lub dorozumianie przez sporządzenie nowego testamentu, nie odzyskuje m. zd. mocy prawnej przez odwołanie testamentu późniejszego [100].

V. OGŁOSZENIE TESTAMENTU [101]

Testament lub testamenty spadkodawcy powinny być bezzwłocznie po jego śmierci ogłoszone przez sąd spadku. Na to, aby to mogło nastąpić, muszą testamenty spadkodawcy dostać się do rąk sądu. W tym celu ustawa nakłada na pewne osoby następujące obowiązki:

a) Każda osoba, która ma w posiadaniu testament, obowiązana jest złożyć go sądowi spadku niezwłocznie po dowiedzeniu się o śmierci spadkodawcy (art. 49 zd. 1 post. spadk.).

b) Notariusz, który ma w przechowaniu w zapieczętowanej kopercie testament notarialny z art. 81 § 1 lub art. 81 § 2 pr. spadk., obowiązany jest złożyć sądowi spadku testament wraz z kopertą, a w przypadkach z art. 81 § 2 pr. spadk. nadto z wypisem protokołu sporządzenia testamentu (art. 49 zd. 2 post. spadk.).

c) Notariusz, w którego aktach znajduje się testament notarialny z art. 81 § 1 pr. spadk. nie włożony do koperty, obowiązany jest złożyć sądowi spadku wypis protokołu (art. 49 zd. 2 post. spadk.) [102].

---

[99] Tak samo orzeczenie SN z dnia 22 grudnia 1951 r., C 1325/51, zb. urz. nr 84/52. Podobnie, jak art. 93 pr. spadk., art. 937 proj. k. c. PRL.

[100] Tak samo orzeczenie SN z dnia 7 marca 1952 r., C 235/52, P. i P. VIII/II, str. 557.

[101] Litauer: *Komentarz do k. p. n.*, II, str. 75 i nast. Dobaczewski: *Zagadnienia omawiane na konferencji wizytatorów PBN*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 5, str. 33. Rejman: *Ogłoszenie testamentu*, NP. XVIII, str. 86—88.

[102] Por. odpowiedź Pietrzykowskiego, NP. XII, 3, str. 112.

d) Każda osoba, która dowie się o śmierci spadkodawcy oraz o tym, że treść testamentu ustnego nie została spisana i podpisana, obowiązana jest donieść o tym sądowi wymieniając imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania (raczej adresy) świadków testamentowych (art. 50 zd. 1 post. spadk.).

Por. także art. 51, 52, 39—47 post. spadk., [102a] art. 89 § 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. — kodeks morski — Dz. U. Nr 58, poz. 318.

Sąd spadku otwiera i ogłasza testament z urzędu, skoro tylko otrzymał: 1) testament oraz 2) dowód śmierci spadkodawcy, chociażby spadkodawca zastrzegł, że ogłoszenie testamentu ma nastąpić dopiero w czasie późniejszym (art. 53 § 1 post. spadk.). Jeśli złożono kilka testamentów tego samego spadkodawcy, sąd otwiera i ogłasza wszystkie, także i te, co do których jest jasne, że są nieważne lub odwołane, przy czym na każdym z testamentów będzie uczyniona wzmianka o testamentach pozostałych (art. 54 post. spadk.) [103].

O terminie otwarcia i ogłoszenia testamentu nie zawiadamia się osób zainteresowanych, jednak osoby te mogą być obecne przy otwarciu i ogłoszeniu testamentu (art. 53 § 2 post. spadk.). Ogłoszenie testamentu pisemnego polega na jego odczytaniu, ogłoszenie testamentu ustnego, którego treść została spisana przez świadków stosownie do art. 82 zd. 2, art. 83 § 2, art. 84 § 1 p. 3, art. 84 § 2 pr. spadk., na odczytaniu pisma zawierającego treść testamentu ustnego [104]. Testamentu ustnego, którego treść nie została spisana przez świadków, nie ogłasza się. Przesłuchanie świadków z art. 50 post. spadk. zastępuje w tych przypadkach ogłoszenie testamentu [105].

Por. zresztą art. 55—57 post. spadk., § 44 rozp. z dnia 11 stycznia 1951 r., Dz. U. Nr 5, poz. 43, § 94 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 9 września 1953 r., regulamin czynności sądów wojew. i pow. w sprawach cyw. i karnych, Dz. U. Nr 44, poz. 216.

[102a] Powództwo o wydanie testamentu może być potraktowane jedynie jako wniosek o nakazanie złożenia testamentu sądowi z art. 52 § 1 post. spadk. (orzeczenie SN z dnia 5 grudnia 1960 r., 2 CR 751/60, zb. urz. nr 29/62).

[103] M. zd. za daleko idzie orzeczenie SN z dnia 21 lipca 1951 r., C 691/51, P. i P. VII/I, str. 145.

[104] Tak samo orzeczenie SN z dnia 14 maja 1958 r., 1 CR 325/58, zb. urz. nr 67/60.

[105] Tak samo orzeczenie SN z dnia 1 kwietnia 1955 r., IV CR 2001/54, zb. urz. nr 18/56.

Rozdział XI

USTANOWIENIE SPADKOBIERCY [1]

I. PRZEPISY OGÓLNE

A. WSKAZANIE OSOBY SPADKOBIERCY

Spadkodawca może ustanowić spadkobiercę w testamencie, powołując go do całości lub do części spadku (art. 29 pr. spadk.) [2].

Ponieważ akt sporządzenia testamentu jest aktem ściśle osobistym, spadkodawca musi sam wskazać osobę spadkobiercy, a nie może pozostawić osobie trzeciej oznaczenia, kto ma być spadkobiercą (art. 97 zd. 2 pr. spadk.).

Ustanawiając spadkobiercę, spadkodawca musi wskazać osobę mającą dziedziczyć albo przynajmniej w ten sposób ją określić, ażeby po jego śmierci można ją było oznaczyć (art. 97 zd. 1 pr. spadk.).

Co do powołania do spadku, bez bliższego oznaczenia, ubogich, chorych lub innej grupy osób potrzebujących opieki, albo przeznaczenia spadku na pewien cel bez wymienienia osoby, która ma być spadkobiercą, patrz art. 99 pr. spadk., art. 32 uchylonej ustawy z dnia 20 marca 1950 r., o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz. U. Nr 14, poz. 130, art. 21—24 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych, Dz. U. Nr 5, poz. 16.

B. TREŚĆ ROZPORZĄDZENIA ZAWIERAJĄCEGO USTANOWIENIE SPADKOBIERCY

Jeżeli spadkodawca przeznacza oznaczonej osobie cały spadek lub jego ułamkową część, osoba ta powołana jest do spadku jako spadkobierca, chociażby nie była tak nazwana (art. 98 pr. spadk.).

---

[1] Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 184 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 234 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 135 i nast. Szer: Prawo spadkowe, str. 67 i nast.

[2] Podobnie art. 949 proj. k. c. PRL.

Ustanowienie spadkobiercą osoby prawnej wymaga zatwierdzenia przez urząd spraw wewnętrznych (czy wydział dla spraw wyznań?) prezydium wojewódzkiej rady narodowej lub prezydium rady narodowej miasta wyłączonego z województwa (por. wyżej, str. 54 przy uw. 18, 18a).

Przy badaniu, czy spadkodawca w konkretnym przypadku chciał ustanowić pewną osobę swym spadkobiercą, czy też ustanowić dla niej zapis, trzeba pamiętać, że większość spadkodawców to osoby, dla których różnica pojęciowa między dziedziczeniem a zapisem jest niezrozumiała. W związku z tym spadkodawca zajmuje się w testamencie najczęściej tylko tym, kto i co ze spadku po nim na przypadek jego śmierci ma otrzymać, ale nie troszczy się o to, kto z jego następców prawnych będzie spadkobiercą, a kto zapisobiercą. Spadkodawcy nie uważają przy tym za celowe i potrzebne zamieszczania w testamencie dyspozycji, odnoszących się do całości spadku; testamenty mają zwykle postać szeregu szczegółowych dyspozycji, odnoszących się do najważniejszych, najbardziej wartościowych przedmiotów do spadku należących. Z tego jednak nie wynika, by wszystkie te testamenty miały być uważane za rozporządzenia ostatniej woli, zawierające wyłącznie zapisy. Są pewne typowe stale się powtarzające ujęcia testamentów, przy których dosłowne ich brzmienie przemawia za uznaniem osób wymienionych w nich za zapisobierców, podczas gdy w 99% przypadków takich testamentów chodzić będzie w rzeczywistości o ustanowienie spadkobierców. Dla tych przypadków potrzebna jest reguła interpretacyjna, która może ustrzec sędziego przed popełnieniem omyłek. Taką regułę interpretacyjną zamieszczono w art. 103 pr. spadk. [3]. Przepis ten ma ogromną doniosłość praktyczną, a nie jest — i to właśnie w praktyce sądów spadkowych — należycie doceniany, a nawet rozumiany.

Art. 103 pr. spadk. składa się z dwóch zdań.

a) W art. 103 zd. 1 pr. spadk. przewidziany jest przypadek, w którym spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie (zatem jednej osobie) wprawdzie tylko poszczególne prawa majątkowe, ale prawa te wyczerpują prawie cały spadek [4]. Osobę taką uważać należy — w razie wątpliwości — za powołaną do całego spadku, zatem za spadkobiercę. Znaczenie powyższego przepisu jest dwojakie.

1. Naprzód dyspozycja ta rozstrzyga, co ma stać się z przedmiotami, które nie zostały w testamencie przeznaczone wyraźnie osobie, otrzymu-

---

[3] Przybyłowski: *Ustanowienie spadkobiercy w przypadkach z art. 103 pr. spadk.*, P. i P. III, 8, str. 30 i nast. Smal: *Dziedziczenie „dorozumiane" z art. 103 pr. spadk.*, Prz. Not. XXI/II, str. 90 i nast. L. Dobrzański: *O spadkobiercach „sądowych"*, Prz. Not. XXI/II, str. 335 i nast. Gwiazdomorski: *Dziedziczenie czy następstwo szczególne?* Prz. Not. XXII/I, str. 211 i nast. Zabagło: *Z praktyki międzyczasowej*, Prz. Not. XXII/I, str. 244 i nast. Pietrzykowski: *Odpowiedź na pytanie prawne*, Biul. Min. Sprawiedl. I, 5, str. 31, 32. Cichosz-Szawłowski: *Odpowiedź na pytanie prawne*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 6, str. 29. Por. także uchwałę całej Izby Cywilnej SN z dnia 17 grudnia 1947 r., C Prez. 7/47, zb. urz. nr 2/48, P. i P. III, 3, str. 158.

Prawie dosłownie tak samo, jak art. 103 pr. spadk., art. 951 proj. k. c. PRL.

[4] Por. orzeczenia SN z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 649/50, zb. urz. nr 20/51, P. i P. V, 11, str. 170, z dnia 16 marca 1952 r., C 1006/52, zb. urz. nr 75/53, P. i P. VIII/I, str. 298.

jącej wedle brzmienia testamentu prawie że cały spadek. To znaczenie art. 103 zd. 1 pr. spadk. nie jest duże, chodzi bowiem o przedmioty, które — wedle założenia — w stosunku do całości spadku mają małą wartość.

2. Drugie znaczenie art. 103 zd. 1 pr. spadk. jest nierównie donioślejsze. Chodzi mianowicie o rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności za długi spadkowe. Gdybyśmy osobę powołaną do poszczególnych przedmiotów spadkowych, ale wyczerpujących prawie cały spadek, uważali za zapisobiercę, odpowiadaliby za długi spadkowe wyłącznie spadkobiercy ustawowi, a tylko w razie ich ograniczonej odpowiedzialności mogliby oni doprowadzić do odpowiedniego zmniejszenia ustanowionego przez spadkodawcę zapisu. Wobec dyspozycji art. 103 zd. 1 pr. spadk. osoba powołana do poszczególnych przedmiotów spadkowych, wyczerpujących prawie cały spadek, odpowiada jako spadkobierca za wszystkie długi spadkowe wprost względem wierzycieli.

b) Wedle art. 103 zd. 2 pr. spadk., jeśli spadkodawca przeznacza kilku osobom wprawdzie tylko poszczególne prawa majątkowe, ale te prawa wyczerpują prawie że cały spadek [5], osoby te uważać należy — w razie wątpliwości — za powołane do całego spadku (zatem za spadkobierców) w częściach ułamkowych, jakie odpowiadają stosunkowi wartości przeznaczonych im praw [6]. Powyższy przepis ma, podobnie jak art. 103 zd. 1 pr. spadk., podwójne znaczenie.

Po pierwsze, rozstrzyga, jaki będzie los przedmiotów, którymi spadkodawca w testamencie wyraźnie nie rozporządził.

Po wtóre, przepis art. 103 zd. 2 pr. spadk. rozwiązuje problem odpowiedzialności za długi spadkowe.

Skoro art. 103 zd. 2 pr. spadk. każe uważać osoby, którym spadkodawca przeznaczył tylko poszczególne przedmioty spadkowe, ale wyczerpujące prawie cały spadek, za spadkobierców, to jasne jest, że spadkobiercy ci jako bezpośredni następcy prawni spadkodawcy nie nabędą zrazu przeznaczonych im przez spadkodawcę przedmiotów w całości, lecz wstąpią w ogół praw i obowiązków spadkodawcy w częściach ułamkowych, odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Pomimo to wyrażona w testamencie wola spadkodawcy co do tego, co który ze spadkobierców ma w ostatecznym rezultacie ze spadku otrzymać, musi być respektowana. Mianowicie rozporządzenia testamentu z art. 103 zd. 2 pr. spadk., w których spadkodawca przeznacza poszczególne przedmioty róż-

---

[5] Por. orzeczenia SN z dnia 5 czerwca 1951 r., C 654/50, zb. urz. nr 10/53, P. i P. VI/II, str. 805, z dnia 4 sierpnia 1955 r., I CR 463/55, zb. urz. nr 23/56, z dnia 16 czerwca 1952 r., C 1006/52, zb. urz. nr 75/53, P. i P. VIII/I, str. 298, z dnia 5 listopada 1960 r., 2 CR 589/60, zb. urz. nr 121/61, P. i P. XVI/II, str. 1061 z glosą Merkera, z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza.

[6] Patrz Policzkiewicza odpowiedź na czwarte pytanie prawne, Biul. Min. Sprawiedl. VI, 3/4, str. 62, 63.

Por. orzeczenia z dnia 23 lutego 1950 r., Wa C 289/49, P. i P. VI/II, str. 159, z dnia 6 lipca 1954 r., I CR 1175/54, zb. urz. nr 57/55.

nym spadkobiercom, uważać należy za wiążące [7] spadkobierców dyspozycje wskazujące, co ma przypaść przy dziale spadkowym każdemu ze spadkobierców. Każda z osób, którym spadkodawca przeznaczył poszczególne przedmioty spadkowe, wyczerpujące prawie cały spadek, choć uważana za spadkobiercę, otrzyma więc w ostatecznym rezultacie po dziale spadku w naturze te przedmioty, które jej spadkodawca przeznaczył.

C. OKREŚLENIE UDZIAŁÓW SPADKOBIERCÓW

Jeśli spadkodawca ustanawia kilku spadkobierców, powinien podać ułamki, w jakich ci spadkobiercy mają dziedziczyć [7a]. Podanie ułamka jest potrzebne także i wtedy, gdy spadkodawca przeznacza jedynemu spadkobiercy testamentowemu tylko pewien udział w spadku z tym, że reszta przypaść ma spadkobiercom ustawowym. Jeśli w powyższych przypadkach spadkodawca nie poda ułamków, w jakich dziedziczyć mają spadkobiercy testamentowi względnie wysokość ułamków poda w sposób niedokładny, albo też przy wyznaczaniu ułamków popełni błąd rachunkowy, powstają trudności, które usiłowano usunąć — przynajmniej częściowo — przez przepisy art. 100—102 pr. spadk. Przepisy te stwarzają wprawdzie podstawę do określenia udziałów poszczególnych spadkobierców, ale dyspozycje w nich zawarte są dość dowolne i mogą niejednokrotnie w konkretnych przypadkach prowadzić — jak wszelkie reguły interpretacyjne w prawie spadkowym — do rozstrzygnięć nie odpowiadających woli spadkodawcy.

Przepisy art. 101, 102, pr. spadk. regulują przypadki, w których spadkodawca powołał do spadku (lub jego idealnej części) kilku spadkobierców, ale nie wskazał, w jakich częściach ci spadkobiercy mają dziedziczyć. Wedle reguły ogólnej, wyrażonej w art. 102 pr. spadk., powołani w ten sposób do dziedziczenia spadkobiercy dziedziczą w częściach równych [8]. Wyjątek od tej reguły ogólnej wprowadzony jest w regule interpretacyjnej, zawartej w art. 101 pr. spadk., wedle której, jeśli spadkodawca powołał w testamencie do dziedziczenia — bez oznaczenia części — swych spadkobierców ustawowych, uważać należy — w razie wątpliwości —tych spadkobierców za powołanych do dziedziczenia w częściach, jakie by im przypadły w braku testamentu, tzn. przy dziedziczeniu z ustawy.

W art. 100 pr. spadk. uregulowane są dwa przypadki mylnego obliczenia przez spadkodawcę udziałów spadkobierców testamentowych. Jeśli spadkodawca powołał do dziedziczenia kilku spadkobierców, ale przeznaczone im udziały nie wyczerpują całości spadku, a z treści testamentu wynika, że spadkodawca chciał cały spadek po-

---

[7] Z zastrzeżeniem, wynikającym z art. 152 § 3 post. spadk., wedle którego przy dziale spadkowym należy przy układaniu sched tylko „w miarę możności" dążyć do uszanowania woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie.

[7a] O wysokości udziałów współspadkobierców testamentowych decyduje nie ich wola, lecz wola testatora, zaś zainteresowani spadkobiercy nie mogą tych udziałów — nawet zgodnie — inaczej określić (orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z glosą Ohanowicza).

[8] Podobnie, jak art. 102 pr. spadk., art. 950 proj. k. c. PRL. Projekt nie zawiera natomiast reguł interpretacyjnych, jakie podane są w art. 100, 101 pr. spadk.

zostawić ustanowionym przez siebie spadkobiercom, przeznaczone spadkobiercom testamentowym części ulegają stosunkowemu podwyższeniu (art. 100 § pr. spadk.). I na odwrót, jeśli przeznaczone spadkobiercom części przewyższają całość spadku, części te ulegają stosunkowemu zmniejszeniu (art. 100 § 2 pr. spadk.).

To zwiększenie lub zmniejszenie części spadkowych przeprowadza się w ten sposób, że naprzód ściąga się do wspólnego mianownika ułamki, za pomocą których wyrażone są udziały spadkobierców, a następnie uzyskany mianownik wspólny zastępuje się mianownikiem równym sumie liczników.

II WARUNKOWE LUB TERMINOWE USTANOWIENIE SPADKOBIERCY [9]

Jednym z istotnych ograniczeń swobody testowania jest zamieszczony w art. 104 § 1 pr. spadk. zakaz dodawania warunków i terminów do rozporządzeń, którymi spadkodawca ustanawia w testamencie spadkobierców [10]. O tym, że zakazu tego nie da się z punktu widzenia społeczno-gospodarczego w wystarczający sposób uzasadnić, była mowa już poprzednio (st. 17, 18).

Wypowiedziany w art. 104 § 1 pr. spadk. zakaz może spadkodawca łatwo, przynajmniej częściowo, obejść, i to w dwojaki sposób. Pierwszym z nich jest ustanowienie warunkowego lub terminowego zapisu (art. 120 § 1 pr. spadk.) [11]. Drugim jest wejście na drogę, wskazaną przez samą ustawę w art. 104 § 3 pr. spadk., w którym ustanowienie jednej osoby spadkobiercą przy równoczesnym „obciążeniu... spadku prawem użytkowania na rzecz drugiej osoby" uznano za dopuszczalne. Mianowicie spadkodawca, zamiast ustanowić spadkobiercę pod warunkiem zawieszającym lub z dodaniem terminu początkowego, ustanowi spadkobiercę wprawdzie bezwarunkowo i bezterminowo, ale równocześnie obciąży spadek ustanowionym na rzecz spadkobiercy ustawowego użytkowaniem [12], ograniczonym warunkiem rozwiązującym lub terminem końcowym. Albo odwrotnie: zamiast ustanowić spadkobiercę pod warunkiem rozwiązującym lub z dodaniem terminu końcowego, spadkodawca powoła do dziedziczenia swego spadkobiercę ustawowego, i to bezwarunkowo i bezterminowo, ale obciąży spadek użytkowaniem, ustanowionym pod warunkiem rozwiązującym lub z dodaniem terminu końcowego, na rzecz tej osoby, którą zamierzał ustanowić warunkowym lub terminowym spadkobiercą.

Ustawodawca, który zakazuje dodawania warunków lub terminów do pewnych dyspozycji, może przewidzieć dwojakiego rodzaju sankcje przekroczenia takiego zakazu: albo może przewidzieć nieważność całej dyspozycji wraz z dodanym warunkiem lub terminem, albo też może nakazać skreślenie warunku lub terminu i utrzymanie dyspozycji w mocy jako bezwarunkowej względnie bezterminowej. W art. 104 § 1 zd. 1 pr. spadk. wybrano jako zasadę ogólną drogę drugą. Tylko wtedy, gdy z woli spadko-

---

[9] Lisiewski: *Ograniczone prawa spadkowe*, DPP. II, 8, str. 13, 14. Przybyłowski: *Odpowiedź na pytanie prawne*, P. i P. III, 12, str. 107—109. Tenże w glosie do orzeczenia SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60.

[10] Zakaz ten powtórzono w art. 952 zd. 1, 2 proj. k. c. PRL.

[11] O czym por. niżej, str. 238 i nast.

[12] Por. wyżej, str. 3 pod 2, str. 46, 47 pod 4.

dawcy wynika, że bez ograniczenia ustanowienia spadkobiercy warunkiem lub terminem ustanowienie to nie zostałoby dokonane, całe ustanowienie spadkobiercy jest nieważne (art. 104 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [12a]

Przy badaniu, czy spadkodawca bez dodania warunku lub terminu nie byłby dokonał danego ustanowienia spadkobiercy, należy dążyć do ustalenia, jak byłby postąpił spadkodawca, gdyby go postawiono przed dwiema następującymi możliwościami: albo zamieści dane ustanowienie spadkobiercy jako ustanowienie bezwarunkowe i bezterminowe, albo też musi z tego ustanowienia spadkobiercy w ogóle zrezygnować. Tylko wtedy, gdyby przyszło się do przekonania, że spadkodawca, postawiony przed powyższą alternatywą, wybrałby rozwiązanie drugie, przyjąć należy nieważność całego rozporządzenia, zawierającego warunkowe lub terminowe ustanowienie spadkobiercy [13].

Jestem zdania, że pod zakaz z art. 104 § 1 pr. spadk. nie podpada ani dodanie w testamencie do dyspozycji, zawierającej ustanowienie spadkobiercy, takiego warunku (zawieszającego lub rozwiązującego), co do którego niepewność, czy warunek się ziści, czy się nie ziści, ustaje przed lub najpóźniej z upływem dla danego spadkobiercy terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku [14], ani też dodanie takiego terminu początkowego lub końcowego, który mija [15] przed upływem dla danego spadkobiercy terminu z art. 35 pr. spadk.

Przyjęcie zapatrywania co do wyżej określonego ograniczenia zasięgu zastosowania zakazu z art. 104 § 1 pr. spadk. uzasadniam w sposób następujący [16]:

a) Skuteczność każdego powołania spadkobiercy pozostaje według polskiego prawa spadkowego pod znakiem zapytania aż do chwili złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, względnie aż do chwili bezskutecznego

---

[12a] Podobnie art. 952 zd. 1, 2 proj. k. c. PRL.

[13] Podobnie orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1955 r., II CR 24/55, P. i P. X/II, str. 852.

[14] Co do takich warunków przyjąć, moim zdaniem, należy, że według woli spadkodawcy ziszczenie się warunku, które następuje w czasie między otwarciem spadku a chwilą upływu dla danego spadkobiercy terminu z art. 35 pr. spadk., działa wstecz aż do chwili otwarcia spadku.

[15] Oczywiście w przypadkach warunkowego lub terminowego ustanowienia spadkobiercy nie należy przy oznaczaniu chwili rozpoczęcia dla danego spadkobiercy biegu terminu z art. 35 pr. spadk. brać pod uwagę dodanego przez spadkodawcę do ustanowienia danego spadkobiercy warunku lub terminu.

[16] W stosunku do warunków, przy których niepewność co do ich ziszczenia się ustała — jak również co do terminów, które minęły — jeszcze przed otwarciem spadku można bronione w tekście zapatrywanie uzasadnić w sposób znacznie prostszy: Testament jest aktem prawnym na przypadek śmierci, tzn. aktem, którego skutki powstają dopiero w chwili śmierci spadkodawcy, przy czym skutki te oceniać należy w zasadzie wedle stanu rzeczy istniejącego w tejże chwili. Jest wskutek tego jasne, że warunek, który się ziścił (lub się definitywnie nie ziścił) przed otwarciem spadku, nie wywoła niepewności co do powstania skutków tej czy innej dyspozycji testamentowej. Podobnie termin, który w chwili śmierci spadkodawcy już minął, nie odsunie powstania skutków rozporządzenia testamentowego, do którego został dodany. Ponieważ zaś istotną cechą warunku jest stworzenie stanu niepewności co do powstania (lub ustania) skutków aktu prawnego, ponieważ dalej istotną cechą terminu jest czasowe od-

upływu terminu z art. 35 pr. spadk. Na przypadek odrzucenia spadku przez spadkobiercę wpierwpowołanego, skutecznie staje się (z mocą wsteczną od chwili otwarcia spadku) powołanie spadkobiercy powołanego w drugiej kolejności. Każde powołanie do dziedziczenia spadkobiercy powołanego w dalszej kolejności jest zatem powołaniem warunkowym (jeśli spadkobierca wpierwpowołany nie będzie mógł lub nie będzie chciał dziedziczyć). Ponadto polskie prawo spadkowe samo przewiduje wyraźnie możliwość powołania spadkobiercy pod warunkiem, który może się ziścić lub nie ziścić w chwili złożenia przez inną osobę oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, zatem także dopiero w chwili upływu dla tej innej osoby terminu z art. 35 pr. spadk. (art. 13, 105 pr. spadk.).

b) Przy warunkach, do których, moim zdaniem, zakaz z art. 104 § 1 pr. spadk. się nie odnosi, nie zachodzi żadna z przyczyn, dla których zakaz ten w ustawie wprowadzono. Nie zachodzi bowiem — wobec tego, że ziszczenie się warunku działa wstecz aż do chwili otwarcia spadku — potrzeba regulowania dla tych przypadków sytuacji prawnej osób, które miałyby być spadkobiercami w okresie czasu między chwilą otwarcia spadku a chwilą ziszczenia się warunku, zaś niepewność co do tego, czy spadkobierca testamentowy dojdzie, czy nie dojdzie do spadku, nie trwa dłużej, niż przy bezwarunkowym powołaniu spadkobiercy.

c) Odrzucenie bronionego tu zapatrywania i stosowanie do ustanowienia spadkobiercy z dodaniem określonych dopiero co kategorii warunków i terminów przepisów art. 104 § 1 pr. spadk. prowadziłoby w przeważającej większości przypadków do rozstrzygnięć z wolą spadkodawcy wyraźnie sprzecznych.

Z przytoczonych powodów przyjmuję podane wyżej zapatrywanie o ograniczeniu zasięgu zastosowania zakazu z art. 104 § 1 pr. spadk., jakkolwiek zapatrywanie powyższe nie znajduje w samym zupełnie ogólnie ujętym brzmieniu powołanego przepisu wyraźnej podstawy.

III. PODSTAWIENIA (SUBSTYTUCJE) [17]

A. ZAKAZ PODSTAWIENIA POWIERNICZEGO [18]

Zależnie od tego, czy przypadek podstawienia [19] jest zdarzeniem pewnym, czy niepewnym, powołanie obu spadkobierców jest przy podstawieniu powierniczym powołaniem albo warunkowym, albo terminowym;

---

sunięcie powstania (lub ustania) skutków aktu prawnego, przeto zamieszczone w testamencie warunki, co do których stan niepewności ustał jeszcze przed otwarciem spadku, jak również dodane do poszczególnych rozporządzeń spadkodawcy terminy, które upłynęły jeszcze za życia spadkodawcy, nie są warunkami wzgl. terminami w ścisłym tego słowa znaczeniu (są to tzw. „warunki" i „terminy" niewłaściwe), wskutek czego te „warunki" i „terminy" nie podpadają pod zakaz z art. 104 § 1 pr. spadk.

W art. 952 zd. 3 proj. k. c. PRL postanowiono wyraźnie, że przepisów o skutkach zastrzeżenia warunku lub terminu, dodanego do powołania spadkobiercy, nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.

[17] Co do różnicy między podstawieniem pospolitym i podstawieniem powierniczym, por. wyżej, str. 17, uw. 13.

[18] Lisiewski: *Ograniczone prawa spadkowe*, DPP. II, 8, str. 13, 14.

[19] Przy podstawieniu powierniczym przypadkiem podstawienia lub przypadkiem substytucji nazywa się to zdarzenie, od którego zależy utrata spadku przez spadko-

powołanie spadkobiercy ustanowionego jest powołaniem pod warunkiem rozwiązującym lub z dodaniem terminu końcowego, powołanie spadkobiercy podstawionego jest powołaniem pod warunkiem zawieszającym lub z dodaniem terminu początkowego. Stąd wynika już na podstawie art. 104 § 1 pr. spadk., że podstawienie powiernicze jest przy ustanawianiu spadkobiercy w polskim prawie spadkowym zakazane. Pomimo to zakaz podstawienia powierniczego przy ustanawianiu spadkobiercy został raz jeszcze wyraźnie wypowiedziany w art. 104 § 2 pr. spadk., ponieważ skutki przekroczenia zakazu należało co do podstawienia powierniczego unormować odrębnie. Ustawodawca miał tu trzy drogi do wyboru. Mógł unieważnić zarówno powołanie spadkobiercy ustanowionego, jak i ustanowienie spadkobiercy podstawionego. Mógł dalej unieważnić powołanie spadkobiercy ustanowionego, a utrzymać w mocy powołanie spadkobiercy podstawionego, i to jako spadkobiercy bezwarunkowego i bezterminowego. Wreszcie mógł unieważnić ustanowienie spadkobiercy podstawionego, a utrzymać w mocy powołanie spadkobiercy ustanowionego, i to jako spadkobiercy bezwarunkowego i bezterminowego. Wybrano jako zasadę rozwiązanie trzecie. Tylko wtedy, jeśli z woli spadkodawcy wynika, że spadkodawca bez ustanowienia podstawienia powierniczego nie byłby spadkobiercy ustanowionego powołał do dziedziczenia, należy całą dyspozycję, zawierającą ustanowienie podstawienia powierniczego (zatem także i powołanie spadkobiercy ustanowionego), uważać za nieważną (art. 104 § 2 pr. spadk.) [20].

Tak jak nie do wszystkich warunkowych i terminowych ustanowień spadkobierców stosować należy przepis art. 104 § 1 pr. spadk., tak samo, moim zdaniem, nie do wszystkich podstawień powierniczych stosować należy przepis art. 104 § 2 pr. spadk. Mianowicie, jeśli przypadek podstawienia zajdzie przed upływem terminu do złożenia przez spadkobiercę ustanowionego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie należy stosować art. 104 § 2 pr. spadk., lecz zgodnie z wolą spadkodawcy przyjąć, że do spadku dochodzi spadkobierca podstawiony, i to jako spadkobierca wyłączny, bezwarunkowy i bezterminowy.

---

biercę ustanowionego i nabycie spadku przez spadkobiercę podstawionego. Zdarzeniem tym jest zwykle — ale bynajmniej nie zawsze — śmierć spadkobiercy ustanowionego. Przepis art. 104 § 2 pr. spadk. odnosi się wedle swego brzmienia tylko do przypadków, w których spadkodawca jako przypadek podstawienia wskazał śmierć spadkobiercy ustanowionego. Pomimo to należy art. 104 § 2 pr. spadk. stosować we wszystkich przypadkach, w których spadkodawca ustanowił podstawienie powiernicze (tak samo orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1955 r., II CR 24/55, P. i P. X/II, str. 852).

[20] Przy stosowaniu zasady, wyrażonej w tekście, należy uwzględnić z odpowiednimi zmianami uwagi, wypowiedziane wyżej, str. 225, przy objaśnianiu przepisu art. 104 § 1 zd. 2 pr. spadk.

Inaczej art. 954 proj. k. c. PRL, według którego postanowienie testamentu, przez które spadkodawca zobowiązuje spadkobiercę do zachowania nabytego spadku i do pozostawienia go innej osobie, ma tylko ten skutek, że ta inna osoba jest powołana do spadku, gdyby spadkobierca nie chciał lub nie mógł być spadkobiercą. Jeżeli jednak z treści testamentu lub z okoliczności wynika, iż spadkobierca bez takiego ograniczenia nie byłby powołany, powołanie spadkobiercy jest nieważne. W powyższym

Istota podstawienia pospolitego polega (art. 105 pr. spadk.) na tym, że spadkodawca ustanawiając jednego spadkobiercę (spadkobiercę ustanowionego) zarządza, iż na przypadek, gdyby ten pierwszy spadkobierca dziedziczyć nie chciał lub nie mógł, spadkobiercą będzie osoba inna (spadkobierca podstawiony) [21].

Spadkodawca może ustanowić podstawienie pospolite także i tej treści, że spadkobiercę podstawionego powoła do dziedziczenia tylko na przypadek zajścia w osobie spadkobiercy ustanowionego jednej lub kilku, ale nie wszystkich objętych powyższą alternatywą ewentualności [22]. Jak zawsze przy testamencie, dążyć należy także i przy badaniu, dla jakich przypadków powołany został spadkobierca podstawiony, do jak najbardziej dokładnego zastosowania się do woli spadkodawcy (art. 95 pr. spadk.).

Powołanie spadkobiercy podstawionego jest przy podstawieniu pospolitym powołaniem warunkowym [23]. Zdarzeniem, od którego zależy skuteczność powołania spadkobiercy podstawionego, jest — w braku odmiennej woli spadkodawcy — niedojście do spadku spadkobiercy ustanowionego.

W przypadkach podstawienia pospolitego warunek, od którego zależy dojście do spadku spadkobiercy podstawionego, albo ziści się przed otwarciem spadku, albo też ziści się wprawdzie po otwarciu spadku, ale ziszczenie się warunku ma moc wsteczną aż do chwili otwarcia spadku. Wskutek tego w przypadkach podstawienia pospolitego, w których ziścił się przypadek podstawienia, spadkobierca ustanowiony albo w ogóle do spadku nie dochodzi, albo też traktuje się rzecz tak, jakby spadkobierca ustanowiony był w ogóle nigdy do spadku nie doszedł, i właśnie dlatego dziedziczy spadkobierca podstawiony [24], przy czym istnienie u spadkobiercy podstawionego kwalifikacji osobistych, od których zależy jego dojście do spadku, ocenia się zawsze wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku.

Jeżeli spadkodawca podstawił na miejsce jednego współspadkobiercy pozostałych współspadkobierców bez bliższego oznaczenia ich części, uważać należy, że są oni podstawieni w stosunku do swych części spadkowych (art. 106 pr. spadk.).

---

przepisie przewidziano zatem w zasadzie konwersję podstawienia powierniczego w podstawienie pospolite.

[21] Por. orzeczenie SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP. I, 60 z glosą Przybyłowskiego.

Według art. 953 proj. k. c. PRL można powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą (podstawienie).

[22] Można powołać spadkobiercę podstawionego do dziedziczenia także na przypadek zajścia i jakiejś całkiem innej, niż wymienione w art. 105 pr. spadk., okoliczności. Odmiennie — i m. zd. nietrafnie — orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1955 r., II CR 24/55, P. i P. X/II, str. 852, w którym w konsekwencji, m. zd. błędnie, stwierdzono, że powołanie do spadku spadkobierczyni podstawionej „w żadnym wypadku" nie mogło być utrzymane w mocy (w rzeczywistości należało, m. zd., uważać, że właśnie ta spadkobierczyni podstawiona dochodzi do spadku).

[23] Odmiennie — i m. zd. nietrafnie — orzeczenie SN z dnia 18 kwietnia 1956 r., 3 CR 679/56, OSP I, 60 z glosą Przybyłowskiego.

[24] Por. Przybyłowskiego odpowiedź na pytanie prawne, P. i P. III, 12, str. 107.

W razie nałożenia przez spadkodawcę w testamencie na spadkobiercę ustanowionego obowiązku wypełnienia pewnych zapisów, poleceń i innych rozporządzeń, spadkobierca podstawiony obowiązany jest — w braku odmiennej woli spadkodawcy — wypełnić zapisy i polecenia oraz inne rozporządzenia, obciążające spadkobiercę ustanowionego (art. 107 pr. spadk.) [25].

IV. PRZYROST

Jeżeli spadkodawca powołał do spadku (lub do jego idealnej części) łącznie kilku spadkobierców, i to w ten sposób, że mają oni wyłączać spadkobierców ustawowych, wówczas część zwolniona przez to, że jeden ze spadkobierców powołanych w testamencie nie chce lub nie może być spadkobiercą, przypada — w braku odmiennej woli spadkodawcy — pozostałym spadkobiercom w stosunku do części, w jakich są powołani do spadku lub do jego części (przyrost — art. 109 pr. spadk.).

Przesłanki zastosowania przyrostu są zatem następujące [26]:

a) Spadkodawca powołał do spadku (lub do jego idealnej części) kilku spadkobierców łącznie, i to w ten sposób, że powołani w testamencie spadkobiercy mają wyłączać spadkobierców ustawowych.

b) Jeden z łącznie powołanych współspadkobierców dziedziczyć nie chce lub nie może.

Istnienie po stronie uprawnionego do przyrostu kwalifikacji osobistych, od których zależy jego dojście do części zwolnionej, ocenia się zawsze — tak samo, jak istnienie kwalifikacji osobistych po stronie spadkobiercy podstawionego przy podstawieniu pospolitym — według stanu rzeczy istniejącego w chwili śmierci spadkodawcy.

c) Nic innego nie wynika z woli spadkodawcy. Taka odmienna wola spadkodawcy może polegać zwłaszcza na ustanowieniu podstawienia pospolitego, które oczywiście wyklucza przyrost.

Przyrost przeprowadza się w ten sposób, że naprzód ułamki, w których powołani są do dziedziczenia poszczególni spadkobiercy, ściąga się do wspólnego mianownika, po czym mianownik obniża się do sumy liczników.

Spadkobierca korzystający z przyrostu obowiązany jest — w braku odmiennej woli spadkodawcy — wypełnić zapisy i polecenia oraz inne rozporządzenia obciążające spadkobiercę, którego część przypadła mu z tytułu przyrostu (art. 110 pr. spadk.) [27].

---

[25] Tak samo, pomimo odmiennego brzmienia, art. 957 proj. k. c. PRL.

[26] Według art. 955 proj. k. c. PRL, jeżeli spadkodawca ustanowił kilku spadkobierców testamentowych, a jeden z nich nie chce lub nie może być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział, w braku odmiennej woli spadkodawcy, przypada pozostałym spadkobiercom testamentowym w stosunku do przypadających im udziałów. W projekcie pominięto zatem przesłankę przyrostu, wymienioną w tekście pod a).

[27] Tak samo, pomimo odmiennego brzmienia, art. 957 proj. k. c. PRL.

Rozdział XII

ZAPIS [1]

Pojęcie zapisu przedstawiłem już poprzednio (str. 45—48). Wedle podanych tam znamion można pojęcie zapisu zdefiniować w sposób następujący: zapisem jest każda korzyść majątkowa, z wyjątkiem ustanowienia spadkobiercą, którą spadkodawca ustanawia na rzecz pewnej osoby w testamencie.

I. OSOBA ZAPISOBIERCY — ZAPIS NADDZIAŁOWY

Do zdolności do nabycia zapisu stosuje się odpowiednio przepisy o zdolności do dziedziczenia i o niegodności (art. 127 § 1 pr. spadk.) [2]. Zapisobiercą może być zatem tylko taka osoba fizyczna lub prawna, która ma zdolność dziedziczenia, nie może być zapisobiercą osoba fizyczna, która jest niegodna (art. 5, 6, 7—9, 128 § 2, art. 36 pr. spadk.; art. 1, 2, 7, 16 dekr. z dnia 7 lutego 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzaniu darowizn i zapisów, Dz. U. Nr 15, poz. 215, w brzmieniu zmien. dekr. z dnia 22 października 1947 r., Dz. U. Nr 66, poz. 400, § 1 rozp. z dnia 20 lipca 1949 r., Dz. U. Nr 46, poz. 343) [3].

Przy zapisie, ustanowionym pod warunkiem zawieszającym dodatnim lub z dodaniem terminu początkowego, spadkodawca może zastrzec, że na to, aby mógł zapis nabyć, zapisobierca, który jest osobą fizyczną, musi żyć, zaś zapisobierca, który jest osobą prawną, musi istnieć nie tylko w chwili otwarcia spadku, ale i w chwili ziszczenia się warunku lub nadejścia terminu (art. 127 § 2 pr. spadk.).

Jeśli zapis (lub dalszy zapis) został ustanowiony na rzecz osoby, która nie chce lub nie może być zapisobiercą, obciążony zapisem spadkobierca (lub obciążony dalszym zapisem zapisobierca) jest wolny od obowiązku wypełnienia zapisu; jednakże w braku odmiennej woli spadkodawcy obowiązany jest wypełnić dalsze zapisy i polecenia obciążające osobę, która zapisobiercą być nie chce lub nie może (art. 115 pr. spadk.) [4].

---

[1] Por. literaturę powołaną wyżej, str. 45, uw. 43.
[2] Podobnie art. 962 proj. k. c. PRL.
[3] Por. wyżej, str. 51 i nast. pod C—F.
[4] Podobnie art. 963, 974 proj. k. c. PRL.

Zapis może być ustanowiony także na rzecz jednego z kilku współspadkobierców (albo nawet na rzecz jedynego spadkobiercy). Taki zapis nazywa się zapisem naddziałowym lub prelegatem.

Jednak nie każde rozporządzenie testamentowe, za pomocą którego spadkodawca wyraża swoją wolę, aby ten lub inny należący do jego majątku przedmiot otrzymał po jego śmierci jeden z jego spadkobierców, jest zapisem. Rozporządzenie takie może też być tylko zarządzeniem, że przy dziale spadku dany przedmiot przypaść ma danemu spadkobiercy (jeśli dany spadkobierca otrzymać ma dany przedmiot na poczet jego udziału w dziedziczeniu).

Zapis naddziałowy, ustanowiony na rzecz jednego ze współspadkobierców, obciąża — w braku odmiennej woli spadkodawcy — także i tego spadkobiercę, na rzecz którego został ustanowiony, i to w stosunku do jego udziału w spadku. Część obciążającą współspadkobiercę-zapisobiercę uważa się również za zapis (art. 117 pr. spadk.).

Przy ustanowieniu zapisu — odmiennie, niż przy ustanowieniu spadkobierców (art. 97 pr. spadk.)[5] — spadkodawca może pozostawić uznaniu obciążonego, osoby trzeciej lub rozstrzygnięciu sądu, która z kilku wskazanych przez spadkodawcę osób ma otrzymać zapis, albo co każdy z kilku zapisobierców ma otrzymać z przedmiotu zapisu (art. 118 § 1 pr. spadk., art. 59 post. spadk.).

Także i przy ustanowieniu zapisu obowiązuje zakaz podstawienia powierniczego (art. 120 § 2 pr. spadk.). Skutki przekroczenia tego zakazu są zupełnie podobne do skutków przekroczenia zakazu ustanowienia podstawienia powierniczego przy ustanowieniu spadkobiercy[6].

Także i co do zapisów stwierdzono w art. 120 § 3 pr. spadk. wyraźnie, iż — pomimo zakazu podstawienia powierniczego przy zapisach — dopuszczalne jest ustanowienie zapisu na rzecz jednej osoby przy równoczesnym obciążeniu przedmiotu zapisu użytkowaniem na rzecz innej osoby.

Na zasadzie art. 126 pr. spadk.[7] stosować należy odpowiednio do ustanowienia zapisu art. 99—102, 105—111 pr. spadk., nie należy natomiast stosować ani przepisów art. 97, 104 pr. spadk., ponieważ problemy w tych przepisach uregulowane unormowane są w stosunku do zapisów w art. 118—125 pr. spadk., ani też przepisów art. 98, 103 pr. spadk., ponieważ ostatnio powołane przepisy odnoszą się tylko do ustanowienia spadkobiercy i do ustanowienia zapisu zastosować się nie dadzą.

II. OSOBA OBCIĄŻONEGO — DALSZY ZAPIS

Spadkodawca obciąża zapisem najczęściej spadkobiercę (art. 114 § 1 pr. spadk.). Dlatego też — jakkolwiek ustawa tego nie mówi — przyjmować należy w braku odmiennej woli spadkodawcy, że obciążonym jest spadkobierca. Obciążonym może być tak spadkobierca testamentowy, jak i ustawowy.

---

[5] Patrz wyżej, str. 220.

[6] Por. wyżej, str. 226, 227.

[7] Także i według art. 962 *in princ.* proj. k. c. PRL przepisy o powołaniu spadkobiercy mają być stosowane odpowiednio do ustanowienia zapisu.

Jeśli wszyscy lub niektórzy spadkobiercy testamentowi obciążeni zapisem dziedziczyć nie mogą lub nie chcą, obowiązek wypełnienia zapisów przechodzi w braku odmiennej woli spadkodawcy na dochodzących w ich miejsce do spadku spadkobierców ustawowych (art. 30 pr. spadk.). Co do spadkobiercy pospolicie podstawionego i co do spadkobiercy korzystającego z przyrostu, patrz art. 107, 110 pr. spadk. [8].

W braku odmiennej woli spadkodawcy uważa się spadkobierców za obciążonych w takich częściach, w jakich dziedziczą (art. 114 § 2 zd. 1 pr. spadk.) [9].

Jeżeli spadkodawca obciążony jest spadkobiercą koniecznym, ograniczenie jego odpowiedzialności za zapisy (i polecenia) jest silniejsze, niż ograniczenie odpowiedzialności za inne długi spadkowe (art. 155, 157 pr. spadk.), przy czym na to silniejsze ograniczenie odpowiedzialności za zapisy i polecenia spadkobierca, który jest spadkobiercą koniecznym, może powołać się także wówczas, gdy za inne długi odpowiada bez ograniczenia [10].

Spadkodawca może obciążyć zapisem — poza spadkobiercami — tylko zapisobiercę (art. 114 § 1 pr. spadk.). Zapis, którym obciążony został zapisobierca, nazywa się dalszym zapisem [11].

Jeśli obciążona dalszym zapisem osoba zapisobiercą być nie chce lub nie może, obowiązana do wypełnienia dalszego zapisu staje się osoba otrzymująca zapis, przeznaczony dla osobnika, który zapisobiercą być nie chce lub nie może (art. 115 pr. spadk.).

Jeśli spadkodawca obciążył dalszym zapisem kilku zapisobierców, uważa się — w braku odmiennej woli spadkodawcy — zapisobierców za obciążonych w częściach odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im zapisów (art. 114 § 2 zd. 2 pr. spadk.) [12].

Ponieważ zapisobierca nie odpowiada w zasadzie za długi spadkowe, przeto nie może przyjąć zapisu ani wprost, ani z dobrodziejstwem inwentarza. Może tylko zapis przyjąć lub go odrzucić [12a]. Wskutek tego nie może być w zasadzie mowy o tym, by zapisobierca odpowiadał za obciążające go dalsze zapisy ograniczenie, tzn. tylko do wysokości wartości przeznaczonego dla niego zapisu. Jeśli zapisobierca ma wątpliwości, czy dalszy zapis nie ma wartości wyższej od zapisu pierwszego, ma, jeśli chce uchronić się od dopłacenia do przeznaczonego dla niego zapisu, tylko dwie drogi do wyboru, przy czym zarówno przy użyciu jednej, jak i drugiej, zapis dla

---

[8] Podobnie art. 957 proj. k. c. PRL.

[9] Podobnie art. 961 zd. 1 proj. k. c. PRL.

[10] Por. wyżej, str. 117 pod D, E, oraz niżej, str. 244, 261 i nast., str. 265, 266.

Według art. 1022 proj. k. c. PRL odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów (i poleceń) ma być ograniczona do wysokości wartości stanu czynnego spadku także i wówczas, gdy za inne długi spadkowe spadkobierca odpowiada bez ograniczenia, i to choćby spadkobierca obciążony nie był spadkobiercą koniecznym.

[11] Podobnie art. 958 § 2 proj. k. c. PRL.

[12] Podobnie art. 961 zd. 2 proj. k. c. PRL.

[12a] Projekt k. c. PRL nie przewiduje składania przez zapisobiercę oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu.

niego przeznaczony traci. Zapisobierca obciążony dalszym zapisem może mianowicie: 1) albo przeznaczony dla niego zapis odrzucić, a wówczas nie jest w ogóle obowiązany do wypełniania dalszego zapisu; 2) albo też może — po przyjęciu przeznaczonego dla niego zapisu — zwolnić się od obowiązku wypełnienia dalszego zapisu przez wydanie dalszemu zapisobiercy przedmiotu pierwszego zapisu (*facultas alternativa* — art. 116 pr. spadk.) [13].

Ograniczona odpowiedzialność za zapisy dalsze może istnieć tylko wtedy, jeśli zapisobierca, obciążony dalszym zapisem, jest spadkobiercą koniecznym. Taki zapisobierca odpowiada bowiem za obciążający go dalszy zapis (lub polecenie) tylko do wysokości nadwyżki wartości ustanowionego dla niego zapisu, przekraczającej jego własny zachowek (art. 155 § 4 pr. spadk.) [13a].

III. PRZEDMIOT ZAPISU

O tym, jak różnie może być ukształtowana korzyść, stanowiąca przedmiot zapisu, wspomniałem już poprzednio (str. 46 pod 4) [14]. Tu tylko przypominam, że korzyść, którą otrzymać ma zapisobierca, musi być korzyścią majątkową i musi być tak ukształtowana, aby obciążony miał obowiązek spełnienia na rzecz zapisobiercy pewnego świadczenia, tzn. aby wskutek zapisu powstał między zapisobiercą, jako wierzycielem, i obciążonym, jako dłużnikiem, stosunek zobowiązaniowy (art. 113 § 1 pr. spadk.) [15].

Spadkodawca nie musi sam dokładnie oznaczyć przedmiotu zapisu. Może mianowicie pozostawić uznaniu obciążonego, osoby trzeciej lub rozstrzygnięciu sądu oznaczenie przedmiotu zapisu, którego cel określił (art. 118 pr. spadk., art. 59 post. spadk.), może także pozostawić uznaniu obciążonego, osoby trzeciej lub zapisobiercy albo rozstrzygnięciu sądu spadku, który spośród kilku wymienionych przez spadkodawcę przedmiotów ma zapisobierca otrzymać (art. 119 pr. spadk., art. 59 post. spadk.) [16].

---

[13] Według art. 964 proj. k. c. PRL zapisobierca obciążony obowiązkiem wypełnienia dalszego zapisu może się zwolnić od tego obowiązku także w ten sposób, że dokona bezpłatnie na rzecz dalszego zapisobiercy przeniesienia praw otrzymanych z tytułu zapisu albo przelewu roszczenia o jego wykonanie.

[13a] Podobnie art. 988 § 2 proj. k. c. PRL.

[14] Por. także Dobaczewski: *Zagadnienia omawiane na konferencji wizytatorów PBN*, Biul. Min. Sprawiedl. III, 5, str. 36.

[15] Zapis sumy pieniężnej w wysokości równowartości określonej przestrzeni gruntu według oceny w dniu zapłaty sprzeciwia się przepisowi art. 3 dekr. z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych, Dz. U. Nr 45, poz. 332. Jednak zapis taki jest dopuszczalny, jeżeli ustanowiony został na rzecz spadkobiercy koniecznego celem zaspokojenia jego roszczeń o zachowek (por. nie dość jasną uchwałę SN z dnia 12 października 1956 r., 1 CO 19/56, OSP. IV, 67 z glosą A. Woltera).

[16] Por. budzące wątpliwości orzeczenie SN z dnia 8 lutego 1952 r., C 1890/51, P, i P. VIII/I, str. 136.

IV. SKUTKI USTANOWIENIA ZAPISU [17]

Wskutek ustanowienia zapisu powstaje z chwilą otwarcia spadku dla zapisobiercy z mocy samego prawa wierzytelność, na podstawie której zapisobierca może żądać od obciążonego spełnienia świadczenia, stanowiącego przedmiot zapisu (art. 113 § 1 pr. spadk. oraz wyżej, str. 47, 48) [17a]. Od chwili jej powstania i nabycia jej przez zapisobiercę wierzytelność ta jest dziedziczna i zbywalna, chyba że co innego wynika z jej właściwości.

Dokonujące się z chwilą otwarcia spadku nabycie powyższej wierzytelności (a także jej powstanie) nie jest jeszcze definitywne. Mianowicie, podobnie jak spadkobierca może spadek przyjąć lub odrzucić, podobnie i zapisobierca może przyjąć lub odrzucić zapis (art. 128 § 1 pr. spadk.) [18]. Jeśli zaś zapisobierca zapis odrzuci, uważa się tak, jakby zapisobierca zapisu nigdy nie nabył; obciążony staje się wolny od obowiązku wypełnienia zapisu (chyba że spadkodawca ustanowił co do danego zapisu podstawienie pospolite albo też zapisobierców jest kilku, a w razie odpadnięcia jednego z nich pozostali korzystają z przyrostu), ale w braku odmiennej woli spadkodawcy obowiązany jest wypełnić dalsze zapisy i polecenia obciążające tego, kto zapis odrzucił (art. 115 pr. spadk.) [18a].

Do przyjęcia lub odrzucenia zapisu stosować należy odpowiednio przepisy o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 128 § 2 pr. spadk., art. 68 post. spadk.), oczywiście z uwzględnieniem różnic zachodzących między dziedziczeniem a zapisem. Wobec tego, że zapisobierca za długi spadkowe nie odpowiada, nie może być mowy o przyjęciu zapisu wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Jeżeli zapisobierca w terminie z art. 35 pr. spadk. nie złoży oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu, uważa się, że zapisobierca zapis przyjął.

Złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu podlega przepisom art. 33 (108, 111, 154), 35, 36, 40 §§ 1, 2, art. 41, 44 pr. spadk. oraz art. 61—63, 65—67 post. spadk. (por. o nich wyżej, str. 64—75).

Już poprzednio wspomniałem, że wierzytelność zapisobiercy do obciążonego, wynikająca z zapisu, powstaje z chwilą otwarcia spadku. Od chwili powstania i nabycia powyższej wierzytelności przez zapisobiercę odróżnić

---

[17] Smal: *Realizacja zapisu nieruchomości*, Prz. Not. XIX/II, str. 254 i nast.

[17a] Przy zapisie nieruchomości w skład tego obowiązku wchodzą: a) wydanie nieruchomości; b) przeniesienie jej własności. Żądanie przez obciążonego zapisem spadkobiercę od zapisobiercy zwrotu przedmiotu zapisu, którego posiadanie uzyskał zapisobierca od spadkodawcy, żądanie oparte na tym, że obciążony spadkobierca — wbrew swemu obowiązkowi — nie przeniósł jeszcze na zapisobiercę własności przedmiotu zapisu, jest bezzasadne (orzeczenie SN z dnia 20 października 1960 r., 2 CR 706/60, zb. urz. nr 21/62).

[18] W projekcie k. c. PRL nie przewidziano składania przez zapisobiercę oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu.

[18a] Podobnie art. 963, 974 proj. k. c. PRL.

należy termin wypełnienia zapisu. Termin ten zależy przede wszystkim od woli spadkodawcy, który termin ten może oznaczyć w testamencie w zasadzie (wyjątek — art. 153, 155 §§ 1, 4 pr. spadk.) wedle swego uznania. Jeżeli spadkodawca terminu wypełnienia zapisu nie oznaczył w testamencie, zapisobierca może żądać od obciążonego wypełnienia zapisu (bezwarunkowego i bezterminowego) niezwłocznie po otwarciu spadku (art. 113 § 2 pr. spadk.) [19].

W przepisie tym dopatruję się dwóch zasad: a) obciążony obowiązany jest spełnić świadczenie stanowiące przedmiot zapisu dopiero na żądanie zapisobiercy; b) zapisobierca może żądać wypełnienia zapisu w zasadzie (nie natychmiast, ale) niezwłocznie (tzn. bez nie uzasadnionej zwłoki) po otwarciu spadku, zatem dopiero wtedy, kiedy powstanie taka sytuacja, że wypełnienie zapisu stanie się obiektywnie możliwe.

Z chwilą, kiedy wierzytelność wynikająca z zapisu stanie się wymagalną, zapisobierca może zażądać od obciążonego wypełnienia zapisu [19a]. Dopiero jeśli obciążony na to wezwanie zapisobiercy nie spełni świadczenia, następują skutki z art. 243 i nast. kod. zob. (zwłoka lub opóźnienie dłużnika).

Na oznaczenie terminu wymagalności zapisu mają także doniosły wpływ przepisy art. 19 ust. 1, 2 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych, Dz. U. Nr 9, poz. 74/51. Mianowicie przed uiszczeniem podatku przypadającego od zapisu (dalszego zapisu) nie może nastąpić bez zezwolenia organu finansowego wypłata należności przypadającej z tytułu zapisu (dalszego zapisu). Obciążony, który wbrew powyższemu zakazowi wypełni zapis, odpowiada solidarnie z zapisobiercą za podatek do wysokości wartości wydanych przy wypełnieniu zapisu przedmiotów.

Pewną modyfikację w powyższych zasadach, dotyczących wymagalności zapisu, zawiera co do dalszych zapisów (i co do poleceń obciążających zapisobiercę) przepis art. 113 § 3 pr. spadk., który postanawia, że zapisobierca, obciążony zapisem dalszym (lub obowiązkiem wypełnienia polecenia) nie jest obowiązany do wypełnienia tego dalszego zapisu (lub polecenia) przed wypełnieniem pierwszego zapisu przez obciążonego nim spadkobiercę [20].

Z mocy art. 1 ust. 1 p. 2 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych, Dz. U. Nr 36, poz. 227, został w zasadzie zawieszony do końca 1963 r. obowiązek zapłaty należności przypadających

---

[19] Odmiennie art. 960 zd. 1, według którego z braku odmiennej woli spadkodawcy zapisobierca może żądać wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu; p. także art. 988 § 2 proj. k. c. PRL.

[19a] Osoba, która w drodze zapisu otrzymała zarejestrowany zabytek, obowiązana jest zawiadomić o tym wojewódzkiego konserwatora zabytków, właściwego dla miejsca, gdzie znajduje się zabytek, w ciągu trzech miesięcy od daty objęcia go w posiadanie (art. 36, 78 p. 2 c ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach, Dz. U. Nr 10, poz. 48).

[20] Podobnie co do dalszych zapisów art. 960 zd. 2, co do poleceń art. 973 proj. k. c. PRL.

na rzecz zapisobiercy od spadkobiercy, który otrzymał ze spadku nieruchomość rolną [21]. Moim zdaniem zawieszenie dotyczy także należności z dalszego zapisu, jeżeli obciążony zapisobierca otrzymał ze spadku nieruchomość rolną.

Stosunek zobowiązaniowy, powstający wskutek zapisu między zapisobiercą a obciążonym, podlega w zasadzie przepisom kodeksu zobowiązań. Co do niektórych kwestii podaje prawo spadkowe (wzgl. dekret o post. spadk.) przepisy szczególne, zawierające pewne odstępstwa od zasad, zawartych w kodeksie zobowiązań.

Zapis może być ustanowiony tylko w testamencie, wskutek tego niemożliwość spełnienia świadczenia, stanowiącego przedmiot zapisu, pociąga za sobą bezskuteczność zapisu wtedy, jeśli niemożliwość ta istnieje nie w chwili sporządzenia testamentu, lecz w chwili otwarcia spadku (art. 129 pr. spadk.).

Zapis rzeczy oznaczonej co do tożsamości spadkodawca ustanawia zwykle w tej myśli, że rzecz zapisana należy lub będzie w chwili jego śmierci należeć do niego. Licząc się z tym normalnym ukształtowaniem woli spadkodawcy zamieszczono w art. 130 § 1 zd. 1 pr. spadk. przepis, wedle którego zapis rzeczy oznaczonej co do tożsamości jest w braku odmiennej woli spadkodawcy bezskuteczny, jeżeli rzecz zapisana nie znajduje się w spadku w chwili jego otwarcia lub jeżeli spadkodawca był w chwili swej śmierci obowiązany do zbycia rzeczy zapisanej [22].

W razie zapisu rzeczy oznaczonej do co tożsamości obciążony obowiązany jest do przeniesienia własności rzeczy, jak również do wydania rzeczy zapisobiercy wraz z przynależnościami (art. 12 pr. rzecz.). Ponadto obciążony obowiązany jest wydać zapisobiercy wszelkie pożytki, jakie uzyskał z rzeczy od dnia wymagalności zapisu (art. 130 § 2 zd. 1 pr. spadk.), jak również uiścić wartość tych pożytków, które po dniu wymagalności zapisu pobrał i zużył. Do roszczeń obciążonego przeciwko zapisobiercy o zwrot nakładów stosuje się odpowiednio przepisy art. 313, 314 pr. rzecz. (art. 130 § 2 zd. 2 pr. spadk.), przy czym należy uważać obciążonego za posiadacza w złej wierze od dnia wymagalności zapisu. Obciążony może odmówić wydania zapisanej rzeczy, dopóki nie otrzyma należnego mu zwrotu nakładów (anal. z art. 218 § 1 kod. zob.) [23].

---

[21] Przepisy powołanej w tekście ustawy, jak również przepisy rozp. Rady Min. z dnia 17 września 1959 r. w sprawie szczegółowych zasad spłaty należności spadkowych nie objętych zawieszeniem, Dz. U. Nr 56, poz. 337, omówiłem wyżej, str. 169 i nast.

[22] Podobnie, pomimo odmiennego brzmienia, art. 966 proj. k. c. PRL.

Por. orzeczenie SN z dnia 17 października 1957 r., 4 CR 369/57, NP. XIV 9, str. 115.

[23] Według art. 967 proj. k. c. PRL, jeżeli przedmiotem zapisu jest rzecz oznaczona co do tożsamości, do roszczeń zapisobiercy o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również do roszczeń obciążonego zapisem o zwrot nakładów na rzecz stosuje się odpowiednio przepisy o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy.

W razie zapisu rzeczy oznaczonej co do tożsamości obciążony odpowiada względem zapisobiercy za wady prawne i fizyczne rzeczy zapisanej jak darczyńca (art. 131 zd. 1 pr. spadk.) [24], tzn. odpowiada w zasadzie tylko za szkodę, jaką wyrządził zapisobiercy przez to, że wiedząc o wadach nie zawiadomił go o nich najpóźniej w chwili wydania rzeczy (art. 361 kod. zob.). Tylko wtedy, jeśli obciążony sam spowodował powstanie wady prawnej lub fizycznej rzeczy zapisanej, odpowiada względem zapisobiercy za wszelką wynikłą stąd szkodę, chyba że nie ponosi żadnej winy (art. 131 zd. 2 pr. spadk) [24a].

Jeżeli przedmiotem zapisu jest rzecz oznaczona tylko co do gatunku, obciążony winien świadczyć rzecz średniej jakości i dobroci, uwzględniając przy tym potrzeby zapisobiercy (art. 132 pr. spadk.) [25].

W razie zapisu rzeczy oznaczonej tylko co do gatunku do odpowiedzialności obciążonego względem zapisobiercy za wady fizyczne i prawne rzeczy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu zobowiązań o rękojmi przy sprzedaży (art. 133 zd. 1 pr. spadk.). Jednak zapisobierca może żądać od obciążonego tylko albo odszkodowania za nienależyte wypełnienie zapisu (tzn. zapłaty sumy, o którą wartość rzeczy wolnej od wad byłaby wyższa od wartości dostarczonej rzeczy wadliwej, oraz naprawienia ewentualnej dalszej szkody), albo też dostarczenia zamiast rzeczy wadliwej rzeczy takiego samego gatunku wolnej od wad oraz naprawienia szkody wynikłej z opóźnienia (art. 133 zd. 2 pr. spadk.) [26].

Roszczeń wynikających z zapisu dochodzić należy sądownie w zasadzie w drodze postępowania spornego.

Ponadto zwracam uwagę na przepis art. 151 § 3 post. spadk., o którym poprzednio pisałem (str. 152, 153 pod c).

Zapisobierca może w pewnych przypadkach żądać w postępowaniu spadkowym od obciążonego zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z zapisu (art. 87—91 post. spadk.).

Roszczenia z tytułu zapisu ulegają przedawnieniu z upływem lat pięciu od dnia wymagalności zapisu (art. 134 pr. spadk.) [27].

---

[24] Podobnie art. 968 proj. k. c. PRL.

[24a] W projekcie k. c. PRL brak odpowiednika art. 131 zd. 2 pr. spadk.

[25] Zupełnie podobnie art. 969 proj. k. c. PRL.

[26] Zupełnie podobnie art. 970 proj. k. c. PRL.

[27] Masłowski: *O przedawnieniu niektórych roszczeń z prawa spadkowego*, Pal. IV, 4, str. 39 i nast. Por. orzeczenie SN z dnia 20 października 1960 r., 2 CR 706/60, zb. urz. nr 21/62.

Bieg przedawnienia roszczeń zapisobiercy ulega zawieszeniu także w okresie zawieszenia obowiązku zapłaty jego należności, przypadającej mu od obciążonego spadkobiercy, który otrzymał ze spadku nieruchomość rolną (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych, Dz. U. Nr 36, poz. 227).

Tak samo, jak art. 134 pr. spadk., art. 971 proj. k. c. PRL.

Odmiennie, niż przy ustanowieniu spadkobiercy, spadkodawca może przy ustanowieniu zapisu dodać warunek lub termin, i to zarówno warunek zawieszający lub termin początkowy, jak i warunek rozwiązujący lub termin końcowy (art. 120 § 1 pr. spadk.) [28].

Nie zawsze dodanie warunku lub terminu do ustanowienia zapisu jest w pełni skuteczne. Mianowicie, jeśli zapisobierca jest spadkobiercą koniecznym, ograniczenie zapisu warunkiem lub terminem odnosi się tylko do tej części zapisu, która przewyższa zachowek. Jeśli zaś wartość zapisu odpowiada zachowkowi zapisobiercy albo nawet jest od jego zachowku mniejsza, zapis ustanowiony dla spadkobiercy koniecznego uważa się za nie ograniczony warunkiem lub terminem (art. 155 § 4 pr. spadk.) [28a].

Nie każdy warunek może być dodany przy ustanowieniu zapisu (art. 123 pr. spadk.).

Naprzód nie mogą być dodane przy ustanowieniu zapisu warunki faktycznie lub prawnie niemożliwe.

Po wtóre, przy ustanowieniu zapisu nie mogą być dodane warunki przeciwne ustawie lub zasadom współżycia społecznego w Państwie Ludowym [29].

Ustawodawca, który zakazuje dodawania do aktów prawnych warunków pewnego typu, może przewidzieć jako sankcję przekroczenia takiego zakazu albo nieważność całego aktu prawnego wraz z zabronionym warunkiem, albo też może nakazać skreślenie zabronionego warunku i utrzymanie aktu prawnego w mocy jako aktu prawnego bezwarunkowego. W art. 123 zd. 1 pr. spadk. wybrano jako zasadę rozwiązanie drugie. Tylko wtedy, jeżeli z woli spadkodawcy wynika, że bez dodania warunku nie ustanowiłby danego zapisu, zapis jest nieważny (art. 123 zd. 2 pr. spadk). [30].

Warunek można uważać za ziszczony tylko wtedy, gdy nastąpiło dokładnie to zdarzenie, od którego uzależnione było powstanie lub ustanie skutków prawnych aktu prawnego. Nie wystarczy więc przy warunku zależnym od woli zapisobiercy, że zapisobierca uczynił ze swej strony wszystko, co leżało w jego mocy, aby doprowadzić do ziszczenia się warunku. W zasadzie zatem ziszczenia się warunku nie finguje się. Od tej

---

[28] Podobnie art. 965 § 1 proj. k. c. PRL. Poza tym (oraz poza art. 988 § 2, o którym jest wzmianka niżej w uw. 28a) projekt nie zawiera żadnych przepisów o zapisie warunkowym czy terminowym.

[28a] Podobnie art. 988 § 2 proj. k. c. PRL.

[29] Według dosłownego brzmienia art. 123 pr. spadk. chodzi o warunki „przeciwne porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom". Wobec wejścia w życie przepisów ogólnych prawa cywilnego należy, m. zd., określenie przytoczone dopiero co w cudzysłowie zastąpić określeniem z art. 82 przep. ogóln. pr. cyw.

[30] Przy wykładni art. 123 zd. 2 pr. spadk. należy odpowiednio stosować uwagi, zamieszczone przy objaśnianiu art. 104 § 1 zd. 2 pr. spadk. (por. wyżej, str. 225).

zasady wprowadzony jest wyjątek w art. 81 § 1 przep. ogóln. pr. cyw. [31]. Mianowicie, jeżeli osoba, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego [32] ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jak gdyby warunek się ziścił. I na odwrót, jeżeli osoba, której zależy na ziszczeniu się warunku, doprowadzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego do ziszczenia się warunku, następują skutki takie, jak gdyby warunek się nie ziścił (art. 81 § 2 przep. ogóln. pr. cyw.).

Jeżeli warunek, nie ograniczony krótszym okresem czasu, nie ziści się w ciągu lat dwudziestu od chwili otwarcia spadku, następują skutki takie, jak gdyby warunek się definitywnie nie ziścił. Od powyższej zasady spadkodawca nie może odstąpić w tym kierunku, by rozciągnąć działanie warunku na czas dłuższy, niż dwadzieścia lat od chwili otwarcia spadku (art. 124 § 1 pr. spadk.). Zasady powyższej nie stosuje się, jeżeli przypuszczać należy, że bez utrzymania warunku także po upływie lat dwudziestu od chwili otwarcia spadku spadkodawca nie ustanowiłby zapisu. W tych przypadkach zapis jest nieważny (art. 124 § 3 pr. spadk.).

Termin ograniczający zapis nie może być dłuższy, niż lat dwadzieścia od chwili otwarcia spadku; termin dłuższy ulega skróceniu do lat dwudziestu (art. 124 § 2 pr. spadk.). Jeżeli jednak przypuszczać należy, że bez utrzymania terminu także po upływie lat dwudziestu od chwili otwarcia spadku spadkodawca nie ustanowiłby zapisu, zapis jest nieważny (art. 124 § 3 pr. spadk.).

W przypadku ustanowienia zapisu warunkowego ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, chyba że co innego wynika z woli spadkodawcy (art. 121 pr. spadk.) [33].

Dodanie przy ustanowieniu zapisu warunku zawieszającego lub terminu początkowego nie przesuwa chwili powstania i nabycia przez zapisobiercę wierzytelności, wynikającej z zapisu. Wierzytelność ta także i przy zapisie warunkowym lub terminowym powstaje i zostaje nabyta przez zapisobiercę — jak zawsze — z chwilą otwarcia spadku, a tylko jej skuteczność jest uzależniona od ziszczenia się warunku lub odsunięta aż do chwili nadejścia terminu.

W czasie między otwarciem spadku a ziszczeniem się warunku lub nadejściem terminu istnieje wskutek tego między zapisobiercą a obciążonym podobny stosunek prawny, jak między warunkowo lub terminowo uprawnionym wierzycielem a warunkowo lub terminowo zobowiązanym dłużnikiem w czasie między podjęciem czynności prawnej a ziszczeniem się warunku lub nadejściem terminu. W czasie między otwarciem spadku a ziszczeniem się warunku lub nadejściem terminu obciążony — jakkolwiek jest w tym czasie właścicielem przedmiotu zapisu — może z niego korzystać

---

[31] Przepis art. 122 pr. spadk. należy uważać za uchylony (art. I § 1 przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.).

[32] W tekście art. 81 przep. ogóln. pr. cyw. dwukrotnie zamiast słów: „w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego" użyto wyrażenia „w złej wierze". Jest to oczywisty błąd. Poprawnie art. 93 proj. k. c. PRL.

[33] Taka sama zasada wyrażona jest w art. 90 proj. k. c. PRL.

tylko w tych granicach, w jakich z takiego przedmiotu mógłby korzystać użytkownik (art. 125 § 1 zd. 2 pr. spadk.). Rozciągłość uprawnienia obciążonego do korzystania z przedmiotu zapisu w czasie między otwarciem spadku a ziszczeniem się warunku lub nadejściem terminu oceniać należy na podstawie odpowiedniego zastosowania przepisów art. 134 § 2, art. 138, 139, 140 § 1, art. 141—144, 146, 147, 149—151, 157 pr. rzecz.

Jeżeli przy zapisie terminowym obciążony wypełni zapis przed nadejściem terminu, nie może żądać zwrotu spełnionego świadczenia (art. 128 § 2 kod. zob.). W czasie między otwarciem spadku a ziszczeniem się warunku lub nadejściem terminu zapisobierca może wykonywać wszelkie czynności zmierzające do zachowania jego prawa (art. 79, 83 § 1 przep. ogóln. pr. cyw., art. 152, 153, pr. rzecz., art. 87—91 post. spadk.).

Z chwilą ziszczenia się warunku lub nadejścia terminu wierzytelność zapisobiercy staje się w pełni skuteczna, a zapisobierca może żądać od obciążonego wypełnienia zapisu (art. 125 § 1 zd. 1 pr. spadk.).

W razie jeśli przedmiotem zapisu jest rzecz (lub prawo) oznaczona co do tożsamości, obciążony obowiązany jest — w braku odmiennej woli spadkodawcy — wydać zapisobiercy wszelkie pożytki, jakie uzyskał z rzeczy dopiero od dnia ziszczenia się warunku lub nadejścia terminu, a może żądać zwrotu tylko tych nakładów (wedle przepisów art. 313, 314 pr. rzecz.), które poczynił już po ziszczeniu się warunku lub po nadejściu terminu (art. 130 § 2, art. 121 pr. spadk.), chyba że chodzi o nakłady, które przy użytkowaniu nie obciążałyby użytkownika (art. 144—146 pr. rzecz.).

Jeżeli przy zapisie ustanowionym pod warunkiem zawieszającym stanie się pewne, że warunek się nie ziści (albo minie dwudziestoletni termin od otwarcia spadku — art. 124 § 1 pr. spadk.), obciążony staje się wolny od ograniczeń i obowiązków, którym podlegał w czasie trwania niepewności, ponieważ zapis traci definitywnie swą skuteczność.

Przy zapisie ustanowionym pod warunkiem rozwiązującym lub z dodaniem terminu końcowego obciążony obowiązany jest wypełnić zapis, jak przy zapisie bezwarunkowym lub bezterminowym (art. 125 § 2 zd. 1 pr. spadk.). Z chwilą wypełnienia zapisu rzeczy (lub prawa) zapisobierca nabywa przedmiot zapisu i staje się uprawnionym (właścicielem, wierzycielem itd.) ani warunkowo, ani czasowo nie ograniczonym. W szczególności jeśli przedmiotem zapisu jest rzecz, zapisobierca nabywa z chwilą wypełnienia zapisu własność rzeczy nie ograniczoną warunkiem ani terminem. Z chwilą wypełnienia zapisu powstaje tylko warunkowa lub terminowa wierzytelność obciążonego do zapisobiercy o zwrot przedmiotu zapisu, która to wierzytelność stanie się w pełni skuteczna dopiero z chwilą ziszczenia się warunku rozwiązującego lub nadejścia terminu końcowego.

Zapisobierca może — po wypełnieniu zapisu przez obciążonego a przed ziszczeniem się warunku rozwiązującego — korzystać z przedmiotu zapisu, jakkolwiek jest jego właścicielem, tylko wedle przepisów o użytkowaniu (art. 125 § 2 *in fine* pr. spadk.).

Z chwilą ziszczenia się warunku rozwiązującego lub nadejścia terminu końcowego wierzytelność obciążonego przeciwko zapisobiercy o zwrot

przedmiotu zapisanego staje się w pełni skuteczna (art. 125 § 2 zd. 2 cz. 1 pr. spadk.).

Ponieważ jednak także ziszczenie się warunku rozwiązującego nie ma — w braku odmiennej woli spadkodawcy — mocy wstecznej (art. 121 pr. spadk.), przeto zapisobierca jest obowiązany wydać obciążonemu tylko te pożytki, które uzyskał z przedmiotu zapisu dopiero po ziszczeniu się warunku lub po nadejściu terminu.

Jeżeli przy zapisie, ustanowionym pod warunkiem rozwiązującym, stanie się pewne, że warunek się nie ziści (albo minie dwudziestoletni termin od otwarcia spadku — art. 124 § 1 pr. spadk.), zapisobierca staje się wolny od ograniczeń i obowiązków, którym podlegał w czasie trwania niepewności, ponieważ zapis zachowuje definitywnie swą skuteczność.

Rozdział XIII

POLECENIE [1]

Spadkodawca może w testamencie zobowiązać spadkobiercę lub zapisobiercę do spełnienia określonego świadczenia, nie czyniąc nikogo wierzycielem (art. 135 § 1 pr. spadk.). W powyższym określeniu można wyróżnić cztery znamiona pojęcia polecenia, unormowanego w prawie spadkowym [2]:

a) Po pierwsze, polecenie musi być ustanowione przez spadkodawcę.

b) Po wtóre, polecenie może być ustanowione tylko w testamencie.

c) Treścią polecenia jest nałożenie na spadkobiercę lub zapisobiercę obowiązku spełnienia pewnego świadczenia, tzn. obowiązku, zaopatrzonego sankcją prawną, przy czym ów obowiązek musi być tak ukształtowany, aby jego wykonanie mogło być skwalifikowane jako spełnienie świadczenia.

Określenie „świadczenie" użyte jest w art. 135 § 1 pr. spadk. niewątpliwie w trochę odmiennym niż zwykle rozumieniu [3].

„Swiadczeniem" z art. 135 § 1 pr. spadk. jest z pewnością tylko takie zachowanie się obciążonego poleceniem, które podpada pod jeden z czterech typów świadczeń: *dare, facere, non facere* lub *pati*. Dalej także i „świadczenie" z art. 135 § 1 pr. spadk. nie musi mieć wartości majątkowej. Wreszcie także i „świadczenie" z art. 135 § 1 pr. spadk. musi być zachowaniem się obciążonego, podjętym na koszt jakiegoś dobra prawnego lub prawnie chronionego interesu obciążonego. Natomiast przy „świadczeniu" z art. 135 § 1 pr. spadk. nie jest konieczne, aby zachowanie się, stanowiące wykonanie polecenia, było podjęte w celu przysporzenia korzyści (czy choćby tylko przysparzało korzyść) innej osobie.

Ta cecha charakterystyczna świadczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu może tkwić także w „świadczeniu", stanowiącym wykonanie polecenia, ale w nim tkwić nie

---

[1] Zoll: *Polecenie obciążające osobę odnoszącą korzyść z czynności pod tytułem darmym*, Prz. Not. XX/I, str. 387 i nast. Walaszek: *Polecenie testamentowe w polskim prawie spadkowym*, Stud. Cyw. I, str. 153 i nast.

Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 201, 202. Baziński: *Komentarz*, str. 270—272. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 173—175. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 79, 80.

[2] Pojęcie polecenia, zamieszczonego w umowie darowizny (art. 354 § 2, art. 362, 363 kod. zob.), jest nieco inne.

[3] Dlatego też poprawniejsze jest brzmienie art. 972 proj. k. c. PRL: „Spadkodawca może w testamencie włożyć na spadkobiercę lub na zapisobiercę obowiązek oznaczonego działania lub zaniechania, nie czyniąc nikogo wierzycielem (polecenie)".

musi. Polecenie zamieszczone w testamencie polega najczęściej na nałożeniu na spadkobiercę lub zapisobiercę obowiązku zużycia w pewien określony sposób w całości lub w części tego, co dany spadkobierca lub zapisobierca ze spadku otrzymuje. Niejednokrotnie korzyść uzyskana przez spadkobiercę lub zapisobiercę ma być wedle treści polecenia użyta w całości lub w części w ten sposób, by pewną korzyść uzyskała jakaś inna osoba. Niekiedy korzyść uzyskana przez spadkobiercę lub zapisobiercę ma być w całości lub w części przeznaczona na pewien cel albo zużyta w całości lub w części w interesie zbiorowości. W powyższych przypadkach zachowanie obciążonego, stanowiące wypełnienie polecenia, przysparza pewną korzyść oznaczonej lub nieoznaczonej osobie albo też leży w interesie zbiorowości.

Istnieją jednak także i przypadki, w których wedle treści polecenia obowiązek nałożony na obciążonego polega na podjęciu pewnego zachowania, leżącego wyłącznie w interesie spadkodawcy (np. wybudowanie nagrobka dla spadkodawcy, dbanie o jego mogiłę, podjęcie starań i poniesienie kosztów wydania drukiem jego rozprawy naukowej lub tomu poezji) albo na zużyciu uzyskanej ze spadku korzyści w sposób, leżący wyłącznie w interesie obciążonego (np. spadkobierca lub zapisobierca ma kupić sobie pewną ilość mebli albo książki i podręczniki potrzebne mu do studiów, albo wreszcie te czy inne części odzieży). W obu ostatnio wymienionych grupach przypadków zachowanie się obciążonego, stanowiące wypełnienie polecenia, ani nie przysparza korzyści żadnej (innej od obciążonego) osobie, ani też nie leży w interesie zbiorowości. Pomimo to w obu tych grupach przypadkach mamy do czynienia ze „świadczeniami" w rozumieniu art. 135 § 1 pr. spadk.

d) Pomimo to, że wskutek polecenia powstaje po stronie obciążonego obowiązek spełnienia pewnego świadczenia, brak jest wierzyciela, tzn. osoby, która by była uprawniona do żądania we własnym interesie spełnienia świadczenia, będącego przedmiotem polecenia.

Wypełnienia polecenia może żądać każdy spadkobierca i wykonawca testamentu, a jeżeli wypełnienie polecenia leży w interesie społecznym — właściwy organ państwowy (art. 135 §§ 2, 3 pr. spadk.) [4]. Spadkobierca lub wykonawca testamentu albo właściwy organ państwowy, żądając wypełnienia polecenia, nie działa we własnym interesie, nie realizuje swego prawa podmiotowego, tylko czuwa nad wypełnieniem polecenia w wykonaniu nałożonych przez ustawę funkcji.

Polecenie niemożliwe do wypełnienia oraz polecenie o treści lub celu, sprzeciwiającym się ustawie lub zasadom współżycia społecznego w Państwie Ludowym, jest nieważne (art. 136 zd. 1 pr. spadk.) [5]. Nieważność polecenia nie pociąga za sobą — w braku odmiennej woli spadkodawcy — nieważności samego rozporządzenia, w którym przeznaczono korzyść dla osoby zobowiązanej do wypełnienia polecenia (art. 136 zd. 2 pr. spadk.) [6].

---

[4] Właściwy organ władzy lub administracji ma w tym zakresie zdolność sądową, jakkolwiek nie ma osobowości prawnej (uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 8 listopada 1956 r., 1 CO 20/56 r., zb. urz. nr 64/57, str. 21).

Podobnie, jak art. 135 §§ 2, 3 pr. spadk., art. 975 proj. k. c. PRL, z tą jednak różnicą, że jeśli polecenie ma na celu wyłącznie korzyść obciążonego, żądanie wykonania polecenia ma być wykluczone.

[5] Por. wyżej (str. 238) wykładnię art. 123 pr. spadk.

[6] Por. także wyżej, str. 214, 215 przy i w uw. 89.

Odmienną wolę spadkodawcy przyjmować należy zwłaszcza w przypadkach, w których spadkodawca ustanowił obciążonego spadkobiercą lub ustanowił dla niego zapis tylko na to, aby dać mu środki potrzebne dla wypełnienia polecenia.

Poleceniem może być obciążony spadkobierca lub zapisobierca (art. 135 pr. spadk.) [7].

Także i co do polecenia obowiązuje zasada, że jeśli obciążony poleceniem nie chce lub nie może być spadkobiercą lub zapisobiercą, obowiązek wypełnienia polecenia spada — w braku odmiennej woli spadkodawcy — na osobę, która dochodzi do zwolnionego spadku lub zapisu, albo też — jeśli obowiązek wypełnienia polecenia spadkodawca nałożył na osobę, dla której ustanowił zapis — na spadkobiercę, który stał się wolnym od wypełnienia zapisu wskutek tego, że osoba, dla której zapis ustanowiono, zapisobiercą być nie chce lub nie może (art. 30, 107, 110, 115 pr. spadk.) [8].

Termin wypełnienia polecenia oznaczać należy przy odpowiednim zastosowaniu zasad, odnoszących się do oznaczania terminu wypełnienia zapisu [9].

Co do polecenia obowiązują w zasadzie te same ograniczenia odpowiedzialności, które obowiązują co do wypełnienia zapisu [10].

Ustawodawca, który normuje instytucję polecenia, może przewidzieć dwojakiego rodzaju sankcje niewypełnienia polecenia. Sankcją pierwszą jest możliwość sądowego dochodzenia wypełnienia polecenia. Sankcją drugą jest utrata korzyści, jaką obciążony poleceniem otrzymał, przy czym sankcja ta może być ukształtowana albo w ten sposób, że obciążony traci w razie niewypełnienia polecenia całą przeznaczoną mu korzyść (przy tym ujęciu rzeczy niewypełnienie polecenia ma skutki podobne, jak ziszczenie się warunku rozwiązującego), albo też w ten sposób, że obciążony w razie niewypełnienia polecenia ma zwrócić wedle przepisów o niesłusznym zbogaceniu w pieniądzach taką część wartości przysporzenia, która by powinna była być zużyta na wypełnienie polecenia. W art. 135 pr. spadk. przewidziano tylko pierwszą sankcję niewypełnienia polecenia przez obciążonego [11].

---

[7] Podobnie art. 972 proj. k. c. PRL.

[8] Tak samo art. 957, 974 proj. k. c. PRL.

[9] Por. wyżej, str. 234—236, oraz art. 113 § 3 pr. spadk. Także w art. 973 proj. k. c. PRL powiedziano wyraźnie, że zapisobierca (także dalszy zapisobierca) obciążony poleceniem może wstrzymać się z jego wykonaniem aż do chwili wykonania zapisu przez spadkobiercę (lub pierwszego zapisobiercę).

[10] Por. wyżej, str. 232, 233.

[11] Por. natomiast art. 362 (sankcja pierwsza), art. 363 (sankcja druga w drugiej postaci) kod. zob. Także i w art. 975 proj. k. c. PRL wprowadzono tylko pierwszą sankcję niewykonania polecenia.

Rozdział XIV

WYKONAWCA TESTAMENTU [1]

Normalnie staranie się o wykonanie rozporządzeń testamentowych przy możliwie dokładnym zastosowaniu się do woli spadkodawcy jest obowiązkiem spadkobiercy. Niekiedy spadkodawca — zwłaszcza jeśli ustanowił w testamencie polecenie, obciążające spadkobiercę — chce jeszcze w inny sposób zapewnić sobie, że jego wola zostanie po jego śmierci dokładnie wypełniona. Mogą go do tego skłonić różne powody. Spadkodawca może np. nie mieć zaufania do swego spadkobiercy, czy też do przedstawiciela ustawowego swego spadkobiercy, nie mającego zdolności do czynności prawnych albo w tej zdolności ograniczonego. Spadkodawca może wskutek tego chcieć powierzyć rozwikłanie spraw spadkowych w ręce innej osoby, która po ściągnięciu aktywów i po uregulowaniu pasywów oraz po wykonaniu wszelkich rozporządzeń testamentowych odałaby w ręce spadkobiercy majątek, jaki po regulacji interesów spadkowych pozostanie. Instytucją prawną, która umożliwia spadkodawcy realizację tych jego zamiarów, jest instytucja wykonawcy testamentu.

Spadkodawca może ustanowić jednego lub kilku wykonawców testamentu tylko w testamencie (art. 137 § 1 pr. spadk.) [2].

Wykonawcą testamentu można ustanowić tylko osobę, która ma pełną zdolność do czynności prawnych (art. 137 § 2 pr. spadk.) [3]. Może nim być ustanowiony także jeden ze współspadkobierców lub zapisobierca.

Osoba ustanowiona wykonawcą testamentu może po śmierci spadkodawcy te funkcje przyjąć lub odrzucić przez złożenie bezwarunkowego i bezterminowego oświadczenia wobec sądu spadku (art. 138 § 1 pr. spadk.).

---

[1] Walaszek: *Stanowisko prawne wykonawcy testamentu*, NP. XV, str. 435 i nast. Tenże: *Krytyczny przegląd teorii dotyczących stanowiska prawnego wykonawcy testamentu*, Zesz. Nauk. U. J., Prawo, 6, str. 175 i nast.

Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 202—204. Baziński: *Komentarz*, str. 272 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 175 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 80—82.

[2] Podobnie art. 976 § 1 proj. k. c. PRL, gdzie jednak o możliwości ustanowienia kilku wykonawców testamentu nie ma już wzmianki.

[3] Podobnie art. 976 § 2 proj. k. c. PRL.

Ze złożenia oświadczenia przez wykonawcę testamentu spisuje się protokół (art. 60, 56 post. spadk., art. 138 § 2 pr. spadk.) [4].

Funkcja wykonawcy testamentu polega przede wszystkim na wykonaniu — stosownie do woli spadkodawcy — rozporządzeń zamieszczonych w testamencie (art. 140 § 1 pr. spadk.). Aby wykonawca testamentu mógł tę swoją zasadniczą funkcję wypełnić, ma on — w braku odmiennej woli spadkodawcy — zarządzać spadkiem i spłacać długi spadkowe, tzn. likwidować spadek (art. 140 § 2 zd. 1 pr. spadk.) [5].

Jakkolwiek ustawa tego nie mówi, przyjąć, moim zdaniem, należy, że w przypadkach, w których wykonawca testamentu ma zarządzać spadkiem, nie może zarządzać spadkiem spadkobierca. Nie mogą bowiem zarządzać spadkiem równocześnie dwie osoby, z których każda przy sprawowaniu tego zarządu spełniałaby inne funkcje i wskutek tego każda zarząd ten chciałaby wykonywać w inny sposób.

Swoją zasadniczą funkcję wykonania stosownie do woli spadkodawcy rozporządzeń testamentowych może wykonawca testamentu spełniać albo w ten sposób, że sam wykonuje rozporządzenia testamentowe, albo też że czuwa tylko nad tym, aby rozporządzenia testamentowe zostały wykonane przez zobowiązane do tego osoby.

Wykonawca testamentu może wytaczać powództwa, np. przeciwko dłużnikom spadku, przeciwko osobom, które przedmioty należące do spadku mają w swym posiadaniu itp. Wykonawca testamentu może też być pozywany, ale tylko w dwóch kategoriach spraw: 1) w sprawach, wynikających z zarządu spadkiem; 2) z tytułu roszczeń przeciwko spadkodawcy (art. 140 § 2 zd. 2 pr. spadk.) [6].

Stanowisko prawne wykonawcy testamentu jest zbliżone do stanowiska syndyka upadłości. Wykonawca testamentu nie jest niczyim przedstawicielem; nie jest przedstawicielem ani spadkodawcy, ani spadkobiercy. Działa we własnym imieniu, ale nie we własnym interesie.

Ponieważ funkcje wykonawcy testamentu dotykają interesów dużego kręgu osób, przeto wykonawca testamentu ma wykonywać swe funkcje pod nadzorem sądu spadku (art. 139 pr. spadk.). Zarządzający spadkiem wykonawca testamentu może podejmować samodzielnie tylko czynności, należące do zakresu zwykłego zarządu spad-

[4] Uproszczenie (pozorne) wprowadzono w art. 977 proj. k. c. PRL (jeżeli osoba powołana jako wykonawca testamentu nie chce tego obowiązku przyjąć, powinna złożyć odpowiednie oświadczenie przed sądem).

[5] Poprawniej art. 978 § 1 proj. k. c. PRL, w którym nadto wyraźnie powiedziano, że wykonawca testamentu ma wykonać zapisy i polecenia, a — po spełnieniu swoich funkcji — wydać spadkobiercom spadek zgodnie z wolą spadkodawcy i z ustawą.

[6] Wykonawca testamentu jest w tych sprawach „stroną mocą urzędu" (uchwała SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 8 listopada 1956 r., 1 CO 20/56, zb. urz. nr 64/57, str. 24).

Nieco inaczej, niż art. 140 § 2 zd. 2 pr. spadk., art. 978 § 2 proj. k. c. PRL, według którego wykonawca testamentu może pozywać i być pozywany w sprawach wynikających z zarządu spadkiem, może również pozywać w sprawach o prawa należące do spadku i być pozywanym w sprawach o długi spadkowe.

kiem; natomiast czynności przekraczające ten zakres może wykonawca testamentu podejmować tylko za uprzednim zezwoleniem sądu (art. 140 § 3 pr. spadk.).

Jeżeli spadkodawca ustanowi kilku wykonawców testamentu, każdy z nich może w sprawach nie przekraczających zakresu zwykłego zarządu działać samodzielnie; natomiast w sprawach przekraczających zakres zwykłego zarządu mogą działać tylko wszyscy wykonawcy testamentu łącznie (art. 142 pr. spadk.).

W braku odmiennej woli spadkodawcy wykonawca testamentu może żądać ze spadku za sprawowanie swych funkcji wynagrodzenia odpowiadającego nakładowi jego pracy (art. 143 pr. spadk. anal. z art. 500 § 2 kod. zob.) [7].

Do wzajemnych roszczeń spadkobiercy i wykonawcy testamentu, wynikających ze sprawowania zarządu spadkiem, stosuje się przepisy o odpłatnym zleceniu (art. 141 pr. spadk.) [8].

Między naturą prawną stosunku prawnego łączącego spadkobiercę i wykonawcę testamentu a naturą prawną stosunku prawnego istniejącego między dającym i przyjmującym zlecenie istnieją dość daleko idące różnice, które skłaniają do zachowania przy stosowaniu przepisu art. 141 pr. spadk. dużej ostrożności. W stosunku między wykonawcą testamentu a spadkobiercą stosować należy tylko te przepisy o odpłatnym zleceniu, które regulują wzajemne roszczenia dającego i przyjmującego zlecenie, wynikające z wykonania zlecenia (art. 504, 506—511 kod. zob.), przy czym przepisy te stosować należy tylko do wzajemnych roszczeń spadkobiercy i wykonawcy testamentu, wynikających ze sprawowania zarządu spadkiem, a nie z innych funkcji wykonawcy testamentu.

Wykonawca testamentu przestaje nim być z samego prawa (art. 144 § 1 pr. spadk.) z trzech przyczyn: 1) wskutek śmierci wykonawcy testamentu; 2) w razie utraty przez wykonawcę testamentu pełnej zdolności do czynności prawnych; 3) w razie wykonania wszystkich rozporządzeń testamentowych i wykonania przez wykonawcę testamentu wszelkich innych powierzonych mu przez spadkodawcę funkcji.

Wykonawca testamentu może przestać nim być wskutek zwolnienia go przez sąd spadku (art. 144 § 2 pr. spadk.). Sąd spadku musi zwolnić wykonawcę testamentu, jeśli wykonawca testamentu [9]: 1) nie może sprawować swoich funkcji; 2) przy wykonywaniu swoich funkcji dopuszcza się czynów lub zaniedbań naruszających spadek. Natomiast sąd spadku może zwolnić wykonawcę testamentu na jego wniosek, jeśli przytoczone przez wykonawcę ważne powody uzna za wystarczające.

Wykonawca testamentu obowiązany jest po wygaśnięciu jego funkcji wydać spadek spadkobiercy i złożyć ze sprawowania swych funkcji sprawozdanie tak spadkobiercy, jak i sądowi spadku.

---

[7] W projekcie k. c. PRL prawo wykonawcy testamentu do wynagrodzenia wynika tylko z art. 979, o którym jest mowa niżej w uw. 8.

[8] Tak samo art. 979 § 1 proj. k. c. PRL. Nadto w § 2 powiedziano, że koszty zarządu majątkiem spadkowym oraz wynagrodzenie wykonawcy testamentu należą do długów spadkowych (por. art. 2 § 1 pr. spadk.).

[9] W art. 980 proj. k. c. PRL powiedziano tylko krótko, że z ważnych powodów sąd może zwolnić wykonawcę testamentu.

Rozdział XV

ZACHOWEK [1]

I. SPOŁECZNO-GOSPODARCZE PODŁOŻE INSTYTUCJI ZACHOWKU

Jednym z celów prawa spadkowego — i to zarówno w społeczeństwach burżuazyjnych, jak i socjalistycznych — jest wzmocnienie rodziny oraz ochrona interesów poszczególnych jej członków.

Powyższym celom służy spośród wszystkich instytucji prawa spadkowego przede wszystkim instytucja zachowku. Jest jasne, że — pomimo pewnej zbieżności celów, które instytucja zachowku ma realizować zarówno w ustroju kapitalistycznym, jak i w ustroju socjalistycznym — funkcje tej instytucji w obu ustrojach bynajmniej nie są jednakie.

W państwach kapitalistycznych instytucja zachowku służy — na tej czy innej drodze prawnej — do tego, aby najbliżsi krewni spadkodawcy otrzymali po jego śmierci — niezależnie od, a nawet wbrew jego woli — znaczną część przez niego odziedziczonych lub nagromadzonych kapitałów, i to albo w naturze, albo w równowartości pieniężnej. Wskutek tego instytucja zachowku jest w państwach kapitalistycznych nie tylko narzędziem, służącym do wzmocnienia rodziny i zabezpieczenia interesów jej członków, ale pośrednio przyczynia się także do realizacji zasadniczego celu prawa spadkowego w społeczeństwach burżuazyjnych, tj. do ułatwienia gromadzenia i utrzymywania kapitałów w rękach tej samej klasy.

W ustawodawstwach państw socjalistycznych — także w polskim prawie spadkowym — wyłącznym celem przepisów, zapewniających pewnym najbliższym spadkodawcy osobom otrzymanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od — a nawet wbrew — woli spadkodawcy, jest wzmocnienie rodziny i zabezpieczenie interesów jej członków. Podstawowe reformy społeczne oraz postępująca ustawicznie dalsza przebudowa ustroju wpływa na wielkość i — co ważniejsze — na skład spadków. Z tego po-

---

[1] Przybyłowski: *Rezerwa czy zachowek*, GSW. LXVI, str. 289 i nast. Szpunar: *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, P. i P. III, 8, str. 51 i nast. Machalski: *Istota zachowku*, Prz. Not. XXI/I, str. 442 i nast.

Zoll-Szpunar: *Prawo cywilne w zarysie*, IV, str. 205 i nast. Baziński: *Komentarz*, str. 284 i nast. Chojnowski: *Prawo spadkowe*, str. 180 i nast. Szer: *Prawo spadkowe*, str. 100 i nast.

wodu nie zachodzi już teraz niebezpieczeństwo, by przepisy o zachowku, zawarte w prawie spadkowym z 1946 r., mogły sprzyjać gromadzeniu kapitałów w rękach jednostek czy też w rękach określonej klasy. Nadają one tylko sankcję prawną obowiązkowi moralnemu każdej osoby pozostawienia na przypadek jej śmierci przynajmniej pewnej części jej majątku najbliższym członkom jej rodziny.

Wskutek tego, że instytucja zachowku polega na zapewnieniu pewnym najbliższym spadkodawcy osobom uzyskanie ze spadku określonej korzyści niezależnie od — a nawet wbrew — woli spadkodawcy, jest jasne, że instytucja ta musi łączyć się z koniecznością wprowadzenia silniejszych lub słabszych ograniczeń swobody testowania. Te ograniczenia, wynikające nie z podstawowych zasad ustrojowych, nie z ogólnych założeń społeczno-gospodarczych, ale wprowadzane ze względu na interesy pewnych osób, uważane są niekiedy za zjawisko niepożądane. W związku z tym rozważenia wymaga na wstępie problem, czy ograniczeń swobody testowania, tkwiących z natury rzeczy w instytucji zachowku, nie należałoby możliwie jak najsilniej zredukować, a może nawet ograniczenia te — wraz z instytucją zachowku — całkowicie znieść.

Skrajnymi sposobami rozwiązania problemu ograniczeń swobody testowania, rozważanego z punktu widzenia interesów najbliższych członków rodziny spadkodawcy, są: 1) system tzw. sztywnych (stałych) części ustawowych oraz 2) system nieograniczonej swobody testowania.

System sztywnych części ustawowych polega na tym, że ustawa przewiduje na przypadek śmierci spadkodawcy przejście całego spadku w określonych częściach na oznaczone osoby, przy czym spadkodawca nie może ani zmienić (zwiększyć lub zmniejszyć) części przypadających poszczególnym spadkobiercom ustawowym, ani też tym bardziej poszczególnych spadkobierców ich udziałów w spadku pozbawić. Jest jasne, że spadkobiercami w systemie sztywnych (stałych) części ustawowych są osoby najbliższe spadkodawcy.

System sztywnych części ustawowych ma pewne zalety, ale ma także i wady.

Jako jego zaletę podnosi się, że jest on jednym z czynników wpływających na ograniczenie w prawie spadkowym, a nawet w całym prawie cywilnym, indywidualizmu, na szersze uwzględnienie w nim elementów społecznych. Mianowicie system sztywnych części ustawowych przyczynia się do realizacji zasady, wedle której nikt nie jest nieograniczonym panem swego majątku, nikt nie może ze swego majątku egoistycznie korzystać ani nim dowolnie wedle swego widzimisię rozporządzać. Przeciwnie, z każdym uprawnieniem łączy się pewien obowiązek zarówno względem całego społeczeństwa, jak i względem bliskich podmiotu uprawnionego.

System sztywnych części miałby w ustroju kapitalistycznym duże znaczenie jako środek, służący do utrzymania kapitałów w rękach klas posiadających. W ustroju socjalistycznym powyższy motyw przyjęcia systemu

sztywnych części ustawowych nie wchodzi w rachubę. Jednakże i w ustroju socjalistycznym tendencja utrzymania majątku osoby zmarłej w obrębie jej najbliższej rodziny nie może być zupełnie pominięta. Czasem bowiem osobom najbliższym spadkodawcy zależy nie tylko na tym, aby otrzymały ze spadku jakąś korzyść, polegającą na przysporzeniu pewnej w dowolną postać ujętej wartości gospodarczej, ale także na tym, aby doszły rzeczywiście do spadku w charakterze spadkobierców i wskutek tego otrzymały te właśnie przedmioty, które do spadku należą.

Ujemną cechę systemu sztywnych części ustawowych stanowi w ustroju kapitalistycznym fakt, że system ten doprowadza — we wszystkich przypadkach, w których istnieje kilku spadkobierców — do niepożądanego rozdrobnienia kapitałów. Podkreśla się, że prawo spadkowe powinno faworyzować przechodzenie kapitałów ze spadkodawcy na jednego spadkobiercę przy ewentualnym stworzeniu na rzecz pozostałych spadkobierców roszczeń, skierowanych przeciwko spadkobiercy powołanemu, o umiarkowane spłaty. Inni idą jeszcze dalej twierdząc, że także nałożenie na powołanego spadkobiercę obowiązku spłat powoduje konieczność obracania całego — czy przynajmniej dużej części — dochodu z majątku odziedziczonego, i to zwykle przez dłuższy okres czasu, na spłaty, przez co spadkobierca dochodzący do spadku jest — jak długo obowiązku spłat nie wykona — nietylko pozbawiony dochodów ze spadku, ale i możliwości prowadzenia racjonalnej gospodarki, a w szczególności możliwości czynienia inwestycji i rozbudowy odziedziczonego majątku.

Największą wadą systemu sztywnych części ustawowych — i to wadą, która występuje zarówno w ustroju kapitalistycznym, jak i w ustroju socjalistycznym — jest niemożliwość przystosowania porządku dziedziczenia do okoliczności konkretnego przypadku [2].

Przeciwieństwem systemu sztywnych części ustawowych jest system nieograniczonej swobody testowania. Polega on na tym, że ustawa otwiera przed spadkodawcą pełną możliwość decydowania, kto i w jakich częściach będzie po nim dziedziczył.

Zwolennicy systemu nieograniczonej swobody testowania twierdzą, że nie tylko ustawowe dziedziczenie, ale i testament stoi na straży interesów rodziny, jako instrument, służący do rozumnego przystosowania porządku dziedziczenia do konkretnych warunków. Ponadto podkreśla się, że przyjęcie systemu nieograniczonej swobody testowania najlepiej sprzyja realizacji dążenia do niedzielenia spadków, do ich przechodzenia tylko na jednego spadkobiercę.

Przeciwnicy systemu nieograniczonej swobody testowania zarzucają, że system ten prowadzi do wielkich niesprawiedliwości. Spadkodawcy przy sporządzaniu testamentów kierują się bowiem bynajmniej nie zawsze motywami rozumnymi. Największą wadą systemu nieograniczonej swobody

---

[2] Por. także wyżej, str. 189, 190.

testowania jest jednak to, że umożliwia on spadkodawcy rozporządzenie nawet całym spadkiem na rzecz osoby obcej czy osób obcych przy całkowitym odsunięciu od spadku osób spadkodawcy najbliższych.

Przedstawione wyżej zalety i wady obu skrajnych systemów powodują, że żaden z tych systemów nie może być przyjęty w obowiązującym ustawodawstwie. Trzeba znaleźć drogę pośrednią: ograniczonej swobody testowania. Przy szukaniu tej drogi trzeba odróżnić dwie strony zagadnienia, mianowicie podmiotowy i przedmiotowy zakres ograniczeń swobody testowania. Stronę podmiotową problemu stanowi — najogólniej rzecz biorąc — zagadnienie, jak szeroko zakreślony powinien być krąg osób uprawnionych do zachowku. Strona przedmiotowa problemu polega na rozstrzygnięciu, jakie prawa — zarówno pod względem jakościowym, jak i ilościowym — służyć mają osobom uprawnionym do zachowku.

Podmiotowy zakres ograniczeń swobody testowania, łączących się z instytucją zachowku, zależy od rozwiązania w ustawie takich zagadnień, jak krąg osób uprawnionych do zachowku, wprowadzenie lub pominięcie instytucji wydziedziczenia, wreszcie, w razie wprowadzenia instytucji wydziedziczenia, określenie podstaw wydziedziczenia.

Przedmiotowy zakres ograniczeń swobody testowania, łączących się z instytucją zachowku, zależy przede wszystkim od decyzji co do przyjęcia jednego z dwóch systemów techniczno-prawnych, na których może być oparte unormowanie instytucji zachowku.

1. System pierwszy to system rezerwy, przyjęty w kodeksie Napoleona. W tym systemie spadek dzieli się na dwie części (idealne, oznaczone ułamkowo), mianowicie na tzw. część rozrządzalną i na tzw. rezerwę. Spadkodawca może swobodnie dysponować tylko częścią rozrządzalną, natomiast rezerwa przypada spadkobiercom koniecznym. Jeśli spadkodawca rozporządził większą częścią spadku niż część rozrządzalna, rozporządzenia spadkodawcy ulegają zmniejszeniu do części rozrządzalnej. Każdy ze spadkobierców otrzymuje z rezerwy tyle, ile na niego wedle przepisów o dziedziczeniu z ustawy przypada. W systemie rezerwy spadkobiercy konieczni dochodzą zawsze do spadku jako prawdziwi spadkobiercy. System rezerwy jest w ustroju kapitalistycznym silnie krytykowany, powoduje bowiem niepożądane rozdrobnienie kapitałów.

2. System drugi to system zachowku (w ścisłym tego słowa znaczeniu) [3], przyjęty w kodeksach cywilnych niemieckim i austriackim. W tym systemie spadkodawca może dysponować w zasadzie całym swym majątkiem,

---

[3] Wyrażenie „zachowek" używane jest zarówno w potocznej mowie, jak i w nauce, w dwóch znaczeniach. W znaczeniu obszerniejszym jest ono używane na określenie instytucji (w jej wszelkich postaciach i ukształtowaniach), służącej do zapewnienia pewnym, najbliższym spadkodawcy osobom określonej korzyści ze spadku, niezależnie od — a nawet wbrew — woli spadkodawcy. W znaczeniu ściślejszym wyrażenie „zachowek" używane jest na określenie tylko tego ukształtowania powyższej instytucji, o którym jest mowa w tekście pod 2.

zaś spadkobiercy konieczni mają w stosunku do spadkobiercy powołanego tylko roszczenie o zachowek, tj. roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, stanowiącej równowartość idealnej części czystego spadku.

System zachowku umożliwia spadkodawcy rozporządzenie całym swoim majątkiem na rzecz jednego spadkobiercy, sprzyja więc realizacji wysuwanego stale w ustroju kapitalistycznym postulatu nierozdrabniania kapitałów, niedzielenia zorganizowanych całości gospodarczych (przedsiębiorstw, gospodarstw rolnych) między spadkobierców. Ale także w ustroju kapitalistycznym podkreślano wady systemu zachowku. Zwracano uwagę na trudności, jakie sprawia spadkobiercy powołanemu uzyskanie środków pieniężnych, potrzebnych na wypłacenie spadkobiercom koniecznym ich zachowków. Ponadto podkreślano, że w systemie zachowku spadkobiercy konieczni mogą łatwo zostać pokrzywdzeni przez (niejednokrotnie nawet nieświadome) zbyt niskie oszacowanie spadku (im niższa jest bowiem wartość szacunkowa spadku, tym niższy jest i zachowek). Wreszcie podnoszono, że system zachowku upośledza spadkobierców koniecznych także pod względem rodzaju i treści przyznanych im praw, skoro w tym systemie spadkobierca konieczny ma w zasadzie tylko stanowisko wierzyciela, a nie prawdziwego spadkobiercy.

Polskie prawo spadkowe z 1946 r. przyjęło system zachowku, określając przy tym jego wysokość na połowę wartości tego, co spadkobierca konieczny otrzymałby przy dziedziczeniu ustawowym (art. 151 zd. 2, art. 156 pr. spadk.). Rozwiązanie to spotkało się z krytyką [4]. Podniesiono, że ochrona najbliższej rodziny spadkodawcy jest w systemie zachowku niedostateczna [4a], przy czym konstrukcja tej ochrony wynika z tendencji do zachowania w całości gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw zarobkowych. Natomiast system rezerwy oparty jest na zasadzie sprawiedliwego traktowania spadkobierców i zabezpiecza w należyty sposób słuszne interesy najbliższej rodziny i przez to wzmacnia jej spoistość.

Punktem wyjścia rozważań na temat, czy w przyszłym kodeksie cywilnym przyjąć należy system rezerwy, czy system zachowku, musi być zbadanie, jakie przedmioty majątkowe mogą jeszcze wchodzić w skład mas spadkowych [5]. Spośród tych wszystkich przedmiotów majątkowych mają zupełnie zdecydowanie najdonioślejsze społeczno-gospodarcze znaczenie nieruchomości rolne. W związku z tym wydaje się, że spośród dwóch wchodzących pod uwagę systemów, tj. systemu zachowku i systemu rezerwy,

---

[4] Wasilkowski: *Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce*, NP. VI, 12, str. 7 pod C. Szer: *Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego*, P. i P. VI/I, str. 923, 924 pod e).

[4a] Ze względu na zasadę swobody testowania, ograniczoną jedynie (?) przepisami o zachowku, sąd nie jest powołany do oceny, czy dysponujący swym majątkiem testator nie skrzywdził swych spadkobierców ustawowych (orzeczenie SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74).

[5] Por. wyżej, str. 22 i nast. pod C.

trzeba wybrać system najodpowiedniejszy dla tych spadków, których podstawową część składową stanowi nieruchomość rolna.

Wyżej pod 2 przy podawaniu ogólnej charakterystyki systemu zachowku podkreśliłem dwie jego wady. Wady te niewątpliwie mogą wystąpić także i przy spadkach chłopskich. Z drugiej strony jednak trzeba także pamiętać o zalecie, którą ma system zachowku, a której przy spadkach, składających się głównie z nieruchomości rolnych, nie można pomijać czy choćby nie doceniać. Tą zaletą systemu zachowku jest umożliwienie nierozdrabniania gospodarczych jednostek, niedzielenia zorganizowanych gospodarczo całości [6]. W stosunku do spadków chłopskich zaleta ta oznacza ni mniej ni więcej tylko możliwość zapobiegania powstawaniu gospodarstw karłowatych i utrzymywania gospodarstw żywotnych, silnych, zdrowych i zdolnych do wydatnej produkcji (por. art. 1 ust. 1 cz. 2 dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, Dz. U. Nr 3, poz. 13/45). Z drugiej strony wprowadzenie systemu zachowku nie stwarzałoby niebezpieczeństwa łączenia w rękach jednego spadkobiercy dużych obszarów gruntów rolnych, ponieważ temu niebezpieczeństwu zapobiegają przepisy art. 4 p. 1, art. 5 ustawy z dnia 13 lipca 1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi, Dz. U. Nr 39, poz. 172, które podają maksymalny obszar gruntu, jaki można nabyć w drodze dziedziczenia, oraz regulują skutki nabycia nieruchomości z przekroczeniem normy obszarowej [7].

Ponadto trzeba wziąć pod uwagę także i to, że wskutek silnej w ubiegłych latach migracji młodzieży wiejskiej ze wsi do miast istnieje bardzo duża ilość rodzin chłopskich w których niektóre dzieci przeniosły się na stałe do miasta, tam uzyskały w przemyśle handlu lub przedsiębiorstwach

---

[6] W przemówieniu, wygłoszonym w Warszawie na dożynkach w dniu 7 września 1958 r., Władysław Gomułka powiedział między innymi:

„...Stan obecny, mimo wielu blasków, nie pozbawiony jest cieni poważnego niepokoju. Nowa ziemia się nie rodzi, obszar użytków rolnych pozostaje ściśle taki sam, a ludzie na wsi się rodzą, nawet bardzo licznie się rodzą... mimo poważnego zwiększenia ilości gospodarstw średnich, mimo zwiększenia areału ziemi setek tysięcy gospodarstw małorolnych, co nastąpiło w rezultacie reformy rolnej, osadnictwa i odpływu ludności wiejskich do miast, mamy w Polsce obecnie ponad 55% gospodarstw o powierzchni od 0,5 do 5 ha. Czy takie gospodarstwa mogą być jeszcze dzielone na mniejsze? Albo czy z produkcji gospodarstw o takich rozmiarach może jeden spadkobierca wypracować fundusze na spłaty swego rodzeństwa, zwłaszcza gdy pretendentów do spadku jest kilku, a cena ziemi wysoka?... Już dzisiaj trzeba szukać rozwiązania tej sprawy, gdyż nie wolno dopuścić do upadku takich gospodarstw, szczególnie gdy rękę po ojcowiznę wyciągają spadkobiercy, którym władza ludowa, kosztem nakładów państwowych zapewniła pracę i zarobek w zawodach pozarolniczych. Nie ulega wątpliwości, że utrzymując obecną, przygniatającą przewagę gospodarstw indywidualnych, doszłoby w ciągu jednego pokolenia do wielkiego rozdrobnienia gospodarki rolnej i w konsekwencji do wybitnego spadku produkcji towarowej rolnictwa, co musiałoby pociągnąć za sobą groźne następstwa i dla chłopów, i dla całej gospodarki narodowej" (cytuję za „Trybuną Ludu" z dnia 8 września 1958 r., XI, Nr 251/3468, str. 3).

[7] Por. wyżej, str. 31.

usługowych zawód i podstawy egzystencji, a zerwały zupełnie więzy łączące je z rodzicielskim gospodarstwem rolnym. Wydaje się, że przyznawanie takim osobom prawa do rezerwy, tzn. stwarzanie konieczności dopuszczenia tych osób do współdziedziczenia, zatem do współwłasności gospodarstwa rolnego, chyba nie jest celowe, a może i nie dałoby się usprawiedliwić [8].

II. OSOBY UPRAWNIONE DO ZACHOWKU [9]

A. SPADKOBIERCY KONIECZNI

Wedle art. 145 cz. 1 pr. spadk. spadkobiercami koniecznymi spadkodawcy są jego zstępni, małżonek oraz rodzice. Prawa spadkobierców koniecznych służą jednak w każdym konkretnym przypadku tylko tym z powyższych osób, które wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili otwarcia spadku są najbliższymi spadkobiercami ustawowymi spadkodawcy, tzn. dziedziczyłyby po nim z ustawy w braku testamentu (art. 145 cz. 2 pr. spadk.) [10]. Z prawidła wyrażonego w zdaniu poprzednim wynikają dwojakiego rodzaju konsekwencje:

Po pierwsze, nie mają prawa do zachowku osoby, które są uważane tak, jak gdyby nie żyły w chwili otwarcia spadku, i które są wskutek tego od dziedziczenia w ogóle wyłączone, a mianowicie: 1) osoby niegodne

---

[8] Por. wypowiedź powołaną w uw. 6 a także artykuł Śmietańskiego: *Wielkie „spadkobranie"*, Polityka II, 12, str. 2. Tenże: *Zawiesić działanie ustawodawstwa spadkowego*, tamże, 39. Breyer: *Szczególne prawo spadkowe*, Prawo i Życie, III, 22. Tenże: *Działy sądowe i rozdrabnianie gruntów chłopskich*, Biul. Min. Sprawiedl. IV, 10, str. 1, 2. Tenże i inni: *Zagadnienie uporządkowania własności chłopskiej*, NP. XV, str. 803 i nast. Moszczanowski: *Prawo spadkowe i fundusz spłat rodzinnych*, Życie Gospodarcze 1960, nr 44. Staniewicz: *Zagadnienie niepodzielności gospodarstw chłopskich*, RPE. XXII, 2, str. 265 i nast. Ratajczak: *Proces rozdrabniania gospodarstw i jego wpływ na socjalistyczną przebudowę wsi w województwie poznańskim*, RPE. XXIII, 1, str. 255 i nast. Ignatowicz: *Jeszcze o pozorności w umowach o przeniesienie własności nieruchomości*, NP, XVIII, str. 526. Poglądy, wypowiedziane w tekście, ocenił krytycznie Szer w recenzji z *Prawa spadkowego*, P. i P. XIV/II, str. 419, 420.

W art. 1098—1116 uchwalonego w pierwszym czytaniu proj. k. c. PRL przyjęto zmodyfikowany (p. zwłaszcza art. 1110 § 2 proj.) system rezerwy. W dyskusji ogólnokrajowej wszystkie głosy, i to także głosy pochodzące z ośrodków, położonych na terenie województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego, wypowiedziały się za przyjęciem systemu zachowku, a nie systemu rezerwy. W związku z tym w trzecim czytaniu wprowadzono do projektu k. c. PRL system zachowku (art. 981—1001, 1052).

Por. także Policzkiewicz: *Głos w dyskusji nad ks. V proj. k. c.*, P. i P. XV/II, str. 117, 118.

[9] Tabęcki: *Osoby uprawnione do zachowku*, DPP. IV, 3, str. 23 i nast.

[10] Tak samo zakreślony został krąg osób uprawnionych do zachowku w art. 981 § 1 *in princ.* proj. k. c. PRL.

(art. 8 § 1 pr. spadk.); 2) osoby, które zrzekły się dziedziczenia (art. 11 § 1, art. 12 § 2 pr. spadk.); 3) osoby, które zrzekły się prawa do zachowku (art. 10 § 2 pr. spadk.); 4) osoby, które odrzuciły spadek przypadły im z tytułu powołania ustawowego (art. 43 § 1 pr. spadk.).

Po wtóre, osoby, wymienione w art. 145 pr. spadk. i od dziedziczenia nie wyłączone, nabywają prawo do zachowku w tej samej kolejności, w jakiej są powołane do dziedziczenia z ustawy na podstawie art. 16 i nast. pr. spadk.

Prawo do zachowku służy w pierwszym rzędzie dzieciom (przysposobionym — art. 21 § 1 pr. spadk., art. 64 kod. rodz.) i obok nich pozostałemu przy życiu małżonkowi (art. 17 § 1, art. 22 pr. spadk.).

W drugim rzędzie służy prawo do zachowku (ewentualnie obok pozostałego przy życiu małżonka) wnukom spadkodawcy (art. 17 § 2 zd. 1 pr. spadk.), a ewentualnie i jego dalszym zstępnym (art. 17 § 2 zd. 2 pr. spadk.).

W braku zstępnych służy prawo żądania zachowku (ewentualnie obok pozostałego przy życiu małżonka) rodzicom spadkodawcy (ale nie przysposabiającemu — art. 18, 21 § 2, art. 145 pr. spadk.).

Rodzice będą mogli żądać zachowku tylko wówczas, gdy spadkodawca albo w ogóle nie miał zstępnych, albo też gdy zstępni utracili zarówno prawo do zachowku, jak i kwalifikację najbliższych spadkobierców ustawowych. Rodzice mogą zatem żądać zachowku, gdy zstępni: 1) zmarli lub ich wcale nie było; 2) są niegodni dziedziczenia; 3) odrzucili spadek z ustawy oraz 4) zrzekli się dziedziczenia z ustawy (a ewentualnie istniejący dalsi zstępni są objęci zrzeczeniem się dziedziczenia przez zstępnych bliższych).

Natomiast rodzice spadkodawcy nie mają prawa do zachowku wówczas, gdy zstępni: 1) zrzekli się tylko prawa do zachowku (bo zstępni nie utracili pomimo to charakteru najbliższych spadkobierców ustawowych); 2) odrzucili spadek z testamentu (gdyż zstępni mogą dziedziczyć z ustawy) oraz 3) zostali wykluczeni od dziedziczena przez testament negatywny (bo prawo do zachowku służy wówczas zstępnym).

Osoby, którym służy prawo do zachowku, nazywają się spadkobiercami koniecznymi. Jest to nazwa nietrafna [10a], ponieważ w polskim prawie spadkowym, które przyjęło system zachowku w ścisłym tego słowa znaczeniu, osobom uprawnionym do zachowku służy przeciwko spadkobiercom powołanym w zasadzie tylko wierzytelność o wypłacenie pewnej sumy pieniężnej, stanowiącej równowartość idealnej części czystego spadku (art. 151, 156 § 1 pr. spadk.). W prawie polskim osoby uprawnione do zachowku nie są więc w zasadzie spadkobiercami, lecz wierzycielami spadkobierców powołanych [11].

[10a] W projekcie k. c. PRL nie używa się — trafnie — nazwy „spadkobiercy konieczni". Osoby, które mogą żądać zachowku, określane są terminem „uprawnieni do zachowku".

[11] Por. orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 649/50, zb. urz. nr 20/51, P. i P. V, 11, str. 170.

Spadkodawca może swego spadkobiercę koniecznego pozbawić zachowku przez to, że go wydziedziczy. Wydziedziczenie może nastąpić tylko z przyczyn wyczerpująco w ustawie podanych. Przyczyny odnoszące się do wszystkich spadkobierców koniecznych podane są w art. 146 § 1 pr. spadk., przyczyna odnosząca się tylko do pozostałego przy życiu małżonka podana jest w art. 146 § 2 pr. spadk., wreszcie dwie przyczyny wydziedziczenia odnoszące się tylko do zstępnych podane są w art. 147 pr. spadk.

Przyczyny wydziedziczenia odnoszące się do wszystkich spadkobierców koniecznych są następujące [13]:

a) Popełnienie zbrodni w rozumieniu art. 12 k. k. (art. 146 § 1 p. 1 pr. spadk.) [13a].

b) Uporczywe (zatem pomimo upomnień, ze stanowczym uporem) prowadzenie wbrew woli spadkodawcy (upomnienia powinny wskutek tego pochodzić w zasadzie od spadkodawcy, ale czasem wola spadkodawcy może się wyrazić także i w inny sposób) życia niemoralnego (art. 146 § 1 p. 1 pr. spadk.). Przez prowadzenie życia niemoralnego należy rozumieć nie tylko życie rozwiązłe (niemoralność seksualna czy obyczajowa), ale także każdy sposób życia, sprzeciwiający się poglądom uczciwych, rozumnych i społecznie wyrobionych obywateli, sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym.

Ten charakter uprawnień osób, które mogą żądać zachowku, podkreślono bardzo wyraźnie w art. 981 § 2 proj. k. c. PRL, który brzmi: „Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź na mocy uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź z tytułu powołania na spadkobiercę, bądź też z tytułu zapisu, przysługuje mu roszczenie o zapłatę ze spadku sumy pieniężnej, potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia".

[12] Witecki: *Odpowiedź na pytanie prawne*, P. i P. IV, 2, str. 109, 110. Gwiazdomorski: *Wydziedziczenie częściowe*, Prz. Not. XXI/I, str. 433 i nast. Machalski: *Wydziedziczenie spadkobiercy koniecznego*, Prz. Not. XXII/I, str. 102 i nast. Szaciński: *Wydziedziczenie w polskim prawie spadkowym zunifikowanym*, NP. XVIII, str. 996 i nast.

[13] Rejman: *Art. 7 § 1 k. p. c. a rehabilitacja skazanego*, Pal. V, 12, str. 18, 19, oraz orzeczenie SN z dnia 18 marca 1961 r., 1 CR 244/60, OSP. VI, z glosą Dobrzańskiego.

W art. 998 proj. k. c. PRL wymienione są następujące przyczyny wydziedziczenia: 1) uporczywe wbrew woli spadkodawcy postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuszczenie się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; 3) uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

[13a] Jeżeli spadkodawca wydziedziczył swego syna z tej przyczyny, że ów syn „czyhał na jego życie", to może to być rozumiane jedynie (?) jako wydziedziczenie, oparte na popełnieniu przez spadkobiercę zbrodni (art. 146 § 1 p. 1 pr. spadk.), mającej na celu pozbawienie życia spadkodawcy (orzeczenie SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74).

c) Dopuszczenie się względem spadkodawcy lub osoby mu najbliższej umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności (art. 146 § 1 p. 2 cz. 1 pr. spadk.).

d) Dopuszczenie się względem spadkodawcy lub osoby mu najbliższej rażącej obrazy czci (art. 146 § 1 p. 2 *in fine* pr. spadk.).

e) Złośliwe i uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy (ale nie względem innych, choćby najbliższych spadkodawcy osób) ciążących na spadkobiercy koniecznym obowiązków utrzymania lub innych obowiązków rodzinnych (art. 146 § 1 p. 3 pr. spadk.).

Istnieje tylko jedna przyczyna wydziedziczenia, która odnosi się wyłącznie do małżonka. Mianowicie spadkodawca może wydziedziczyć swego małżonka z przyczyny, na podstawie której mógłby uzyskać rozwód z jego winy (art. 146 § 2 pr. spadk.) [14].

Wreszcie w art. 147 pr. spadk. podane są dwie przyczyny wydziedziczenia, odnoszące się wyłącznie do zstępnych. Są to przypadki tzw. wydziedziczenia z życzliwości *(exheredatio bona mente)*, które tym właśnie celem różnią się od pozostałych przypadków wydziedziczenia, następujących tytułem represji ze strony spadkodawcy za takie lub inne ujemnie oceniane zachowanie się spadkobiercy koniecznego.

Po pierwsze można wydziedziczyć spadkobiercę koniecznego *bona mente* z powodu jego marnotrawstwa.

Po wtóre, można wydziedziczyć spadkobiercę koniecznego *bona mente* z powodu jego znacznego zadłużenia.

Przy wydziedziczeniu z art. 147 pr. spadk. spadkodawca musi pozostawić zachowek zstępnym wydziedziczonego.

Wydziedziczenie z życzliwości jest m. zd. w ustroju socjalistycznym przeżytkiem [15].

Możliwość wydziedziczenia ustaje, jeśli spadkodawca spadkobiercy koniecznemu przebaczył. Do przebaczenia stosuje się odpowiednio przepisy o przebaczeniu niegodnemu (art. 149 pr. spadk.) [16]. Przebaczenie może nastąpić tylko co do przyczyn wydziedziczenia z art. 146 pr. spadk., a nie z art. 147 pr. spadk. Przepis art. 149 pr. spadk. odnosi się tylko do takiego przebaczenia, które nastąpiło przed wydziedziczeniem, natomiast nie rozstrzyga problemu skutków przebaczenia, które nastąpiło dopiero po wydziedziczeniu.

Spadkodawca może [17] wydziedziczyć spadkobiercę koniecznego tylko

---

[14] Por. orzeczenie SN z dnia 3 listopada 1955 r., III CR 999/55, zb. urz. nr 52/56.

[15] Projekt k. c. PRL nie zna wydziedziczenia z życzliwości.

[16] Por. wyżej, str. 57. Według art. 1000 proj. k. c. PRL spadkodawca nie może wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył. Jeżeli w chwili przebaczenia spadkodawca nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie jest skuteczne, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem. Kozaczka: *Na marginesie przebaczenia w proj. k. c. PRL z 1960 r.*, RPE. XXIV, 1, str. 101 i nast.

[17] Por. orzeczenie SN z dnia 3 listopada 1955 r., III CR 999/55, zb. urz. nr 52/56.

w testamencie z podaniem przyczyny wydziedziczenia istniejącej w chwili sporządzenia testamentu (art. 148 § 1 pr. spadk.) [18].

Przy ocenie, czy przyczyna wydziedziczenia istnieje w chwili sporządzenia testamentu zawierającego wydziedziczenie, rozróżnić należy dwie grupy przypadków:

1. Jeśli przyczynę wydziedziczenia stanowi jednorazowy fakt, fakt ten musiał nastąpić przed wydziedziczeniem.

2. Jeśli natomiast przyczynę wydziedziczenia stanowi stan trwały, stan ten musi (już i jeszcze) istnieć w chwili wydziedziczenia, przy czym, jeżeli stan ten przestanie istnieć po wydziedziczeniu, a przed otwarciem spadku, wydziedziczenie, moim zdaniem, traci moc.

Jest kwestią wątpliwą, jaki wpływ wywiera przebaczenie na wydziedziczenie już dokonane. Wydziedziczyć można pewną osobę tylko w testamencie. Dlatego też uchylenie skutków wydziedziczenia może nastąpić tylko przez odwołanie lub odpowiednią zmianę testamentu, w którym wydziedziczenia dokonano.

Ponieważ osoba wydziedziczona nie ma praw spadkobiercy koniecznego (art. 150 § 1 pr. spadk.), przeto te nie istniejące prawa nie mogą przejść na spadkobierców wydziedziczonego. Dlatego to spadkobiercom wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego prawo do zachowku nie służy. To jest zasada. Wyjątek od niej wprowadzony jest w art. 150 § 2 pr. spadk., którego stan faktyczny jest następujący: 1) wydziedziczonym jest spadkobierca konieczny zstępny; 2) ten wydziedziczony spadkobierca zstępny ma zstępnych; 3) jest obojętne, czy wydziedziczony spadkobierca konieczny zmarł przed spadkodawcą, czy też przeżył spadkodawcę. W tych przypadkach zstępnym wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego służy prawo do zachowku [18a]. Prawo to jest oczywiście własnym prawem zstępnych wydziedziczonego zstępnego, które powstaje bezpośrednio w ich osobach.

Jest wątpliwe, czy — w razie wydziedziczenia spadkobiercy koniecznego zstępnego przez negatywny testament [19], tzn. bez powołania w testamencie w miejsce wydziedziczonego innego spadkobiercy — zstępni wydziedziczonego mogą tylko na podstawie art. 150 § 2 pr. spadk. podnosić roszczenia o zachowek, czy też na podstawie art. 31 pr. spadk. mogą oni żądać dopuszczenia ich do spadku w charakterze spadko-

---

[18] Podobnie art. 998 *in princ.*, art. 999 proj. k. c. PRL, z tą jednak zmianą, że przyczyna wydziedziczenia nie musi być w testamencie wyraźnie wymieniona; wystarczy, jeśli wynika z treści testamentu.

Por. orzeczenie SN z dnia 9 lutego 1961 r., 1 CR 365/60, OSP. VI, 74, w którym dyspozycję testamentową, zawierającą bezprawne wydziedziczenie, uznano — m. zd. nietrafnie — za nieważną. W dyspozycji takiej tkwi bowiem także negatywna dyspozycja testamentowa, wykluczająca danego spadkobiercę koniecznego od dziedziczenia z ustawy i powodująca, że spadkobierca ten będzie mógł domagać się tylko wypłacenia mu zachowku.

[18a] Prawie dosłownie zgodny z art. 150 § 2 pr. spadk. jest art. 1001 proj. k. c. PRL.

[19] Biernacki: *Testament negatywny*, Prz. Not. XXI/I, str. 130 i nast.

bierców ustawowych. Opowiadam się za przyjęciem drugiego rozwiązania. W art. 150 § 2 pr. spadk. wypowiedziano zasadę, że skutek karny wydziedziczenia nie dotyka zstępnych wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego, zatem zasadę dla zstępnych wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego korzystną. W art. 150 § 2 pr. spadk. nie należy się natomiast doszukiwać zasady dla zstępnych wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego niekorzystnej, tj. zasady, że zstępni wydziedziczonego spadkobiercy koniecznego zstępnego nie mogą domagać się — właśnie ze względu na wydziedziczenie ich wstępnego — nigdy niczego więcej, jak tylko zachowku. Wskutek tego w razie wydziedziczenia zstępnego w negatywnym testamencie oceniać należy problem, kto w miejsce wydziedziczonego będzie dziedziczył z ustawy, na podstawie art. 31 pr. spadk. Do spadku dojdą zatem w tych przypadkach z ustawy osoby, które dziedziczyłyby z ustawy, gdyby wydziedziczony zstępny nie żył w chwili otwarcia spadku. Tymi osobami zaś są, jeśli wydziedziczony zstępny ma zstępnych, właśnie ci zstępni (art. 31, 17 § 2 pr. spadk.).

III. USTALENIE UŁAMKA ODPOWIADAJĄCEGO ZACHOWKOWI

Mogłoby się wydawać, że pierwszą przesłanką żądania przez spadkobiercę koniecznego zachowku jest, by spadkodawca pozostawił testament. Przecież spadkodawca może spadkobiercę koniecznego pozbawić należnej mu korzyści — zdawałoby się — tylko w ten sposób, że pozostawi testament, w którym spadkobierców koniecznych od dziedziczenia wykluczy lub pominie milczeniem. Tymczasem jest inaczej. Spadkodawca może spadkobiercę koniecznego pozbawić zachowku także i w ten sposób, że majątkiem swym rozporządzi przez czynności między żyjącymi. Okoliczność, że spadkodawca nie sporządzi potem testamentu i że spadkobiercy konieczni dojdą wskutek tego do spadku w charakterze spadkobierców ustawowych, w niczym ich sytuacji nie poprawi, skoro wartość spadku będzie wówczas bliska zeru [20]. Aby zapobiec możliwości pozbawienia spadkobierców koniecznych przez spadkodawcę zachowku na podanej dopiero co drodze, zastosowano dwa środki zaradcze. Po pierwsze, w art. 151 zd. 1 pr. spadk. postanowiono wyraźnie, że prawo spadkobiercy koniecznego do żądania zachowku nie zależy od tego, by spadkodawca pozostawił testament [20a]. Po wtóre, za podstawę obliczenia zachowku kazano przyjmować w niektórych przypadkach nie tylko wartość czystego spadku, ale i doliczać do niej wartość pewnych przysporzeń i darowizn uczynionych za życia spadkodawcy [21] (p. art. 161—163 pr. spadk.).

---

[20] Por. stan faktyczny sprawy, rozstrzygniętej orzeczeniem SN z dnia 11 listopada 1954 r., I CR 1573/54, zb. urz. nr 63/55.

[20a] Projekt k. c. PRL nie zawiera takiego przepisu. Co do okoliczności, od których w art. 981 § 2 proj. uzależniono powstanie prawa do zachowku, powyżej, str. 255, 256, uw. 11.

[21] Wartość czystego spadku, z ewentualnym doliczeniem pewnych przysporzeń i darowizn, stanowiąca podstawę obliczenia zachowku, nazywa się substratem zachowku. Co do doliczania do spadku darowizn przy ustalaniu zachowku, p. art. 983—985 proj. k. c. PRL.

Zachowek wynosi połowę wartości tego, co spadkobierca konieczny otrzymałby przy dziedziczeniu ustawowym [22], przyjmując za podstawę obliczenia zachowku wartość spadku, ustaloną według przepisów art. 160—163 pr. spadk., tzn. z ewentualnym doliczeniem pewnych przysporzeń oraz pewnych darowizn (art. 151 zd. 2 pr. spadk.). Stąd wynika, że ustalenie wysokości zachowku składa się z trzech operacji: 1) z ustalenia ułamka odpowiadającego zachowkowi spadkobiercy koniecznego [22a] (art. 151 zd. 2 pr. spadk.), 2) z ustalenia substratu zachowku (art. 160—163 pr. spadk.) oraz 3) z pomnożenia substratu zachowku przez ułamek odpowiadający zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego (art. 164 § 1 pr. spadk.).

Przy tym systemie obliczania zachowku konieczne jest zastanowienie się, w jaki sposób oblicza się ułamek odpowiadający zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego (operacja pierwsza).

Rozpocząć należy od ustalenia ułamka, w jakim dany spadkobierca konieczny dziedziczyłby z ustawy, do czego potrzebne jest z kolei stwierdzenie, jakie osoby doszłyby do spadku po danym spadkodawcy przy dziedziczeniu z ustawy. Co do niektórych osób mogłoby być wątpliwe, czy należy je uwzględniać przy obliczaniu ułamka, w którym dziedziczyłby z ustawy żądający zachowku spadkobierca konieczny. Problem jest rozstrzygnięty w art. 152 pr. spadk.: przy oznaczaniu ułamka, będącego podstawą ustalenia zachowku, nie uwzględnia się spadkobierców ustawowych, którzy zrzekli się dziedziczenia lub są niegodni, oraz spadkobierców koniecznych, którzy zostali wydziedziczeni, natomiast uwzględnia się spadkobierców ustawowych, którzy spadek odrzucili, oraz spadkobierców koniecznych, którzy zrzekli się tylko prawa do zachowku [22b].

Ułamek, w którym żądający zachowku spadkobierca konieczny dziedziczyłby z ustawy, mnoży się przez 1/2 i w ten sposób otrzymuje się ułamek odpowiadający zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego.

---

[22] Przy obliczaniu zachowku małżonka bierze się pod uwagę tylko udział, jaki by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, nie uwzględnia się natomiast korzyści, jakie małżonek otrzymałby na podstawie art. 24 pr. spadk.

Według art. 981 § 1 proj. k. c. PRL zachowek wynosi dla osób trwale niezdolnych do pracy oraz dla zstępnych małoletnich — dwie trzecie wartości udziału spadkowego, jaki by danemu uprawnionemu do zachowku przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, zaś dla innych osób połowę wartości tego udziału. Jeżeli spadek obejmuje gospodarstwo rolne, zachowek, należny osobom nie wymienionym w art. 1050 § 1 proj. k. c. PRL ulegnie obniżeniu w sposób, określony w art. 1050 §§ 2, 3 proj. (art. 1052 proj. k. c. PRL). Treść art. 1050 proj. k. c. PRL przedstawiona jest wyżej, str. 170, uw. 97.

[22a] Ułamek ten nazywany jest w projekcie k. c. PRL udziałem spadkowym, będącym podstawą ustalenia zachowku (p. np. art. 982, 988 § 1).

[22b] Odmiennie art. 982 proj. k. c. PRL, w którym przy ustalaniu udziału spadkowego, będącego podstawą ustalenia zachowku, nakazano liczyć spadkobierców ustawowych, uznanych za niegodnych i odrzucających spadek, zaś pomijać spadkobierców ustawowych wydziedziczonych i tych, którzy zrzekli się dziedziczenia.

IV. W JAKIEJ POSTACI MOŻE BYĆ POZOSTAWIONY ZACHOWEK

W art. 153 pr. spadk. oddano spadkodawcy wybór postaci, w jakiej zachowek zostanie pozostawiony [22c]. Spadkodawca może mianowicie pozostawić spadkobiercy koniecznemu zachowek:

A. W ten sposób, że ustanowi go spadkobiercą, przy czym ułamek odpowiadający zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego musi zostać wolny od obciążeń zapisami i poleceniami (art. 155 § 1 pr. spadk.) [22d].

Jeżeli na spadkobiercę koniecznego, powołanego do dziedziczenia w ułamku odpowiadającym jego zachowkowi lub mniejszym, nałożono obciążenia w postaci zapisów lub poleceń, ów spadkobierca konieczny za nałożone na niego zapisy i polecenia w ogóle nie odpowiada (art. 155 § 3 pr. spadk.), i to choćby nawet odpowiadał on za pozostałe długi spadkowe nieograniczenie. Jeżeli zaś ułamek, w którym dany spadkobierca konieczny został powołany do dziedziczenia, jest mniejszy od jego zachowku, spadkobierca konieczny może nadto dochodzić uzupełnienia zachowku (art. 156 § 1 pr. spadk).

Jeżeli spadkodawca, powołując spadkobiercę koniecznego do dziedziczenia w ułamku przekraczającym zachowek danego spadkobiercy koniecznego, nałożył na niego obowiązek wypełnienia pewnych zapisów lub poleceń, spadkobierca konieczny, który chce wydobyć sobie zachowek, ma dwie drogi do wyboru. Mianowicie może albo: 1) przyjąć spadek w ułamku odpowiadającym jego zachowkowi, a resztę odrzucić (art. 154 pr. spadk.) [22e], a wówczas za zapisy i polecenia w ogóle nie będzie odpowiadał, i to choćby za pozostałe długi spadkowe odpowiadał bez ograniczenia (art. 155 § 3 pr. spadk.); albo też 2) może przyjąć spadek w ułamku mu przeznaczonym, ale powołać się na przepis art. 155 § 2 pr. spadk., wedle którego spadkobierca konieczny powołany do dziedziczenia w ułamku przekraczającym jego zachowek odpowiada za zapisy i polecenia — i to choćby za pozostałe długi spadkowe odpowiadał bez ograniczenia — tylko nadwyżką ponad swój własny zachowek.

Jeżeli za podstawę obliczenia zachowku przyjmuje się nie tylko wartość czystego spadku, ale dolicza się do niej wartość pewnych przysporzeń i darowizn, uczynionych za życia spadkodawcy, jest wątpliwe, na jakiej drodze spadkobierca konieczny ma dojść do uzupełnienia swego zachowku do jego pełnej wysokości. Możliwe są dwa rozwiązania:

1. Rozwiązanie pierwsze polega na przyjęciu, że przy stosowaniu art. 155 § 2 pr. spadk. nie należy brać pod uwagę przy ustalaniu ułamka, odpowiadającego zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego, ewentualnych doliczeń. Powstałe w ten sposób uszczuplenie zachowku trzeba usunąć przez przyznanie spadkobiercy koniecznemu roszczenia z art. 156 § 1 pr. spadk. o uzupełnienie zachowku.

[22c] Z art. 981 § 2 proj. k. c. PRL (p. wyżej, str. 255, 256, uw. 11) wynika, że spadkodawca może uprawnionemu pozostawić zachowek w ten sposób, że go obdaruje, powoła go na spadkobiercę lub ustanowi na jego rzecz zapis.

[22d] Podobnie zawierający syntezę art. 155 §§ 1—3 pr. spadk. — art. 988 § 1 proj. k. c. PRL (jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki, przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do ustalenia należnego uprawnionemu zachowku.

[22e] Tej możliwości nie przewidziano w projekcie k. c. PRL. Przepis art. 1119 § 1 proj. k. c. PRL, uchwalonego w pierwszym czytaniu, został w trzecim czytaniu skreślony.

2. Rozwiązanie drugie oparte jest na założeniu, że branie za podstawę przy stosowaniu art. 155 § 2 pr. spadk. (w razie istnienia doliczeń) ułamka odpowiadającego zachowkowi, obliczonego stosownie do art. 151 zd. 2, art. 152 pr. spadk. (tzn. bez uwzględnienia doliczeń), prowadzi do błędnych wyników. Stąd wyciągany jest wniosek, że w razie istnienia doliczeń należy przy stosowaniu art. 155 § 2 pr. spadk. posługiwać się ułamkiem poprawionym. Poprawka ułamka powinna być przeprowadzona na zasadzie następującej proporcji: ułamek poprawiony pozostaje do nieskorygowanego ułamka odpowiadającego zachowkowi w takim stosunku, w jakim substrat zachowku ustalony z uwzględnieniem doliczeń pozostaje do substratu zachowku bez doliczeń (tj. do wartości czystego spadku).

Wybranie jednej z powyższych dwóch metod ma nie tylko znaczenie teoretyczne, ale i wyraźną praktyczną doniosłość. Niestety, przepisy ustawowe nie dają żadnej właściwie wskazówki, którą z metod przyjąć należy. Oświadczam się za przyjęciem pierwszej metody. W braku wyraźnego przepisu ustawowego rozstrzygnięcie powyższe uważam za wątpliwe.

B. Spadkodawca może pozostawić spadkobiercy koniecznemu zachowek także w postaci ustanowienia dla niego zapisu. W tych przypadkach stosować należy odpowiednio zasady przedstawione wyżej pod A. ze zmianami wynikającymi z zasadniczych różnic między stanowiskami prawnymi spadkobiercy i zapisobiercy.

Różnice są następujące:

a) Wartości zapisu nie da się wyrazić ułamkiem wartości całego spadku, tylko musi być wyrażona w sumie pieniężnej. Wskutek tego celem przekonania się, czy przez ustanowienie dla spadkobiercy koniecznego zapisu został pokryty jego zachowek, trzeba zawsze obliczyć zachowek w sposób określony w art. 160—164 pr. spadk.

b) Przy ustanowieniu zapisu — inaczej niż przy ustanowieniu spadkobiercy — dopuszczalne jest dodanie warunku lub terminu (art. 120 § 1, art. 121—124 pr. spadk.). W konsekwencji przepisy art. 155 §§ 2, 3 pr. spadk.. stosować należy odpowiednio do przypadków ustanowienia dla spadkobiercy koniecznego zapisu nie tylko wtedy, gdy ustanowiony dla spadkobiercy koniecznego zapis został obciążony dalszymi zapisami lub poleceniami, ale także i wtedy, gdy zapis taki został ograniczony warunkiem lub terminem (art. 155 § 4 pr. spadk.).

c) Polskie prawo spadkowe nie zna wprawdzie w zasadzie ograniczonej odpowiedzialności zapisobiercy za dalsze zapisy [23]. Jednak jeśli zapisobierca jest spadkobiercą koniecznym, może ograniczyć swoją odpowiedzialność za obciążające go dalsze zapisy (i polecenia) do nadwyżki ponad jego własny zachowek (art. 155 § 4 pr. spadk.) [23a].

C. Wreszcie spadkodawca może pozostawić spadkobiercy koniecznemu zachowek właśnie w postaci pozostawienia mu „zachowku". Taką dyspozycję spadkodawcy należy rozumieć w zasadzie ani nie jako ustanowienie spadkobiercy koniecznego prawdziwym spadkobiercą w ułamku odpowiadającym jego zachowkowi, ani nie jako ustanowienie dla spadkobiercy koniecznego zapisu sumy pieniężnej odpowiadającej jego zachowkowi,

---

[23] Por. wyżej, str. 232, 233.

[23a] Podobnie art. 988 § 2 proj. k. c. PRL, w którym polecono stosować odpowiednio przepis art. 988 § 1 (o nim p. wyżej w uw. 22d) w przypadku, gdy zapis na rzecz uprawnionego do zachowku został obciążony dalszym zapisem lub poleceniem albo ograniczony warunkiem lub terminem.

tylko jako odesłanie spadkobiercy koniecznego do jego roszczeń z art. 156 § 1 pr. spadk. Oczywiście, treść testamentu w połączeniu z jego wykładnią może niekiedy skłonić do przyjęcia odmiennego rozstrzygnięcia [24].

V. TYPY UPRAWNIEŃ SPADKOBIERCÓW KONIECZNYCH

Spadkodawca może pozbawić swego spadkobiercę koniecznego należnego mu zachowku różnymi sposobami. Zależnie od tego, którego ze sposobów użyje spadkodawca, uprawnienia spadkobiercy koniecznego występują w coraz to innej postaci. W szczególności spadkodawca może — odbierając spadkobiercy koniecznemu należny mu zachowek — spadkobiercę koniecznego w testamencie albo wymienić, albo też pominąć go milczeniem.

Przypadki, w których spadkodawca wymieni w testamencie spadkobiercę koniecznego, pozbawionego w części lub w całości zachowku, można podzielić na cztery grupy.

A. Do grupy pierwszej należą przypadki, w których spadkodawca wymienił w testamencie spadkobiercę koniecznego, ale tylko na to, aby go bezprawnie wydziedziczyć. Spadkobiercy koniecznemu służy wówczas tylko roszczenie z art. 156 pr. spadk. przeciwko spadkobiercy powołanemu o wypłacenie sumy pieniężnej stanowiącej równowartość idealnej części czystego spadku [25].

B. Do drugiej grupy należą przypadki, w których spadkobierca konieczny jest w testamencie wymieniony dlatego, że spadkodawca przeznacza mu idealną część spadku albo zapis, które kryją albo nawet przewyższają jego zachowek. Spadkodawca nakłada jednak równocześnie na spadkobiercę koniecznego obciążenia lub ograniczenia naruszające jego zachowek. Spadkobierca konieczny może wówczas tylko albo przyjąć spadek lub zapis w granicach swego zachowku, a resztę odrzucić i w ten sposób zwolnić się od obciążeń i ograniczeń (art. 154, 155 §§ 3, 4 pr. spadk.), albo też ograniczyć skuteczność obciążeń i ograniczeń do części przewyższającej jego zachowek (art. 155 §§ 2, 4 pr. spadk.) [25a].

C. Do grupy trzeciej należą przypadki, w których spadkobierca konieczny jest wymieniony w testamencie dlatego, że spadkodawca pozostawia mu idealną część spadku albo zapis, które nie kryją jego zachowku. Przy takim stanie faktycznym spadkobierca konieczny może na podstawie art. 156 pr. spadk. żądać dopłacenia sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku [25b].

---

[24] Por. także uchwałę SN z dnia 12 października 1956 r., 1 CO 19/56, OSP. IV, 67 (z glosą A. Woltera), powołaną wyżej, str. 233, uw. 15.

[25] Por. orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1950 r., ŁC 649/50, zb. urz. nr 20/51, P. i P. V, 11, str. 170). Tak samo według art. 981 § 2 proj. k. c. PRL.

[25a] Tylko drugą możliwość otwiera przed uprawnionym do zachowku art. 988 proj. k. c. PRL.

[25b] Tak samo według art. 981 § 2 proj. k. c. PRL.

D. Wreszcie w czwartej grupie przypadków spadkobierca konieczny wymieniony jest w testamencie jako spadkobierca albo zapisobierca, ale powołanie to nie pokrywa jego zachowku, i to z dwóch powodów. Po pierwsze, przeznaczona dla niego część spadku albo zapis są mniejsze od jego zachowku. Po wtóre, dalsze uszczuplenie zachowku wynikło z nałożenia na spadkobiercę koniecznego obciążeń lub ograniczeń. W tych przypadkach spadkobierca konieczny musi naprzód na podstawie art. 155 §§ 3, 4 pr. spadk. uwolnić się od obciążeń lub ograniczeń, a następnie za pomocą roszczenia z art. 156 pr. spadk. może żądać dopłacenia sumy pieniężnej potrzebiej do uzupełnienia zachowku [25c].

Przypadki, w których spadkobierca konieczny nie został w testamencie wymieniony, można podzielić na dwie grupy.

A. Do grupy pierwszej należą przypadki, w których spadkodawca rozporządza w testamencie całym spadkiem na rzecz innych osób, zaś spadkobiercę koniecznego pomija milczeniem. Spadkobierca konieczny może wówczas na podstawie art. 156 pr. spadk. żądać całego zachowku w postaci sumy pieniężnej, obliczonej stosownie do art. 160—164 pr. spadk. [25d].

B. W przypadkach, należących do grupy drugiej, spadkodawca albo wcale nie rozporządza w testamencie spadkiem, albo też rozporządza tylko jego częścią. Spadkobierca konieczny dochodzi wówczas do spadku z ustawy, a jeśli to, co otrzymuje jako spadkobierca ustawowy, nie pokrywa jego zachowku, może żądać uzupełnienia zachowku na podstawie art. 156 pr. spadk. [25e].

W dotychczasowych wywodach wspominałem wielokrotnie o najczęstszym typie uprawnień spadkobiercy koniecznego, mianowicie o roszczeniach z art. 156 pr. spadk. Jakże te roszczenia wyglądają i jakie są ich cechy charakterystyczne? Z art. 156 § 1 pr. spadk. wynika, że:

a) Uprawnionym jest spadkobierca konieczny, który ze spadku albo nic nie dostaje, albo też wprawdzie dostaje, ale mniej, niż wynosi jego zachowek.

b) Zobowiązanym jest wyłącznie i jedynie spadkobierca powołany (na podstawie testamentu lub na podstawie ustawy) [26].

c) Treścią roszczenia z art. 156 § 1 pr. spadk. jest moc żądania zapłacenia sumy pieniężnej, obliczonej na zasadach podanych w przepisach art. 160—164 pr. spadk., z ewentualnym potrąceniem od tej sumy wartości tego, co spadkobierca konieczny otrzymuje ze spadku jako spadkobierca lub zapisobierca [26a].

[25c] Tak samo według art. 988, 982 § 1 proj. k. c. PRL.

[25d] Tak samo według art. 981 § 2 proj. k. c. PRL.

[25e] Tak samo według art. 981 § 2 proj. k. c. PRL.

[26] Jeżeli jest kilku spadkobierców powołanych, odpowiadają oni także i za zachowki podzielnie (art. 51 pr. spadk.). Tak samo orzeczenie SN z dnia 11 listopada 1954 r., I CR 1573/54, zb. urz. nr 63/55.

[26a] Podobnie, jak art. 156 § 1 pr. spadk., art. 981 § 2 proj. k. c. PRL.

Spadkobierca powołany, który jest równocześnie spadkobiercą koniecznym, odpowiada za wypłatę zachowków innych spadkobierców koniecznych zawsze (tzn. choćby za inne długi spadkowe odpowiadał bez ograniczenia) w sposób ograniczony, i to ograniczony kwalifikowanie, bo tylko w granicach nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek (art. 156 § 2 pr. spadk.) [27].

Powyższe ograniczenie odpowiedzialności za zachowki, ciążącej na spadkobiercy powołanym, który jest spadkobiercą koniecznym (art. 156 § 2 pr. spadk.), powoduje — pomimo zasady, wyrażonej w art. 51 pr. spadk. — rozszerzenie zakresu odpowiedzialności za zachowek, ciążącej na tych spadkobiercach powołanych, którzy spadkobiercami koniecznymi nie są. Mianowicie przy określaniu granic odpowiedzialności za zachowki, ciążącej na spadkobiercy powołanym, który nie jest spadkobiercą koniecznym, należy uwzględnić zakres odpowiedzialności za zachowki, ciążącej na spadkobiercy powołanym, który jest spadkobiercą koniecznym, nie w całym ułamku, odpowiadającym udziałowi dziedziczącego spadkobiercy koniecznego w spadku, ale tylko w ułamku, odpowiadającym tej części jego udziału w spadku, która przekracza jego własny zachowek. Odpowiedzialnością za całą resztę zachowku obciążyć należy spadkobiercę powołanego, który nie jest spadkobiercą koniecznym [27a]. Tą drogą skutki ograniczenia odpowiedzialności z art. 156 § 2 pr. spadk. zostają przerzucone ze spadkobiercy koniecznego, żądającego wypłacenia należnego mu zachowku, na spadkobierców powołanych, którzy spadkobiercami koniecznymi nie są.

Jak już poprzednio wspomniałem, dłużnikiem spadkobiercy koniecznego z art. 156 pr. spadk. jest tylko i wyłącznie spadkobierca powołany. Z tego jednak wcale nie wynika, by jedynie on miał ponosić zawsze i ostatecznie cały gospodarczy ciężar zachowku. Mianowicie spadkobierca obowiązany do wypłacenia lub uzupełnienia zachowku może żądać od zapisobierców, aby przyczynili się stosunkowo do poniesienia ciężaru wypłaty całego zachowku lub jego uzupełnienia (art. 157 § 1 pr. spadk.) [27b].

Obliczenie udziału, w jakim zapisobierca ma się „stosunkowo" przyczynić do poniesienia ciężaru wypłaty całego zachowku lub jego uzupełnienia, może być przeprowadzone w dwojaki sposób:

A. Trzeba porównać ostateczną wartość, jaką wskutek swego powołania do dziedziczenia otrzyma spadkobierca, z wartością zapisu. To znaczy trzeba zestawić pro-

---

[27] Tekst art. 156 § 2 pr. spadk. (spadkobierca... odpowiada... tylko „za nadwyżkę, przekraczającą jego własny zachowek") jest wadliwy.

Podobnie, ale w poprawnej redakcji, art. 989 proj. k. c. PRL.

[27a] Jakkolwiek według art. 1023 § 1 proj. k. c. PRL spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe solidarnie, to jednak, jeżeli spośród kilku spadkobierców powołanych jeden jest uprawniony do zachowku, spadkobierca ten może powołać się względem innego uprawnionego do zachowku na ograniczenie swojej odpowiedzialności, wynikające z art. 989 proj. k. c. PRL. Wywody tekstu, dotyczące rozdziału odpowiedzialności za zachowek między spadkobiercami powołanymi, z których jeden jest, a inny nie jest uprawniony do zachowku, będzie można na tle przepisów projektu k. c. PRL zastosować odpowiednio tylko do roszczeń regresowych z art. 1023 § 2 proj.

[27b] Podobnie, ale w oparciu o konstrukcję zmniejszenia zapisów i poleceń, art. 993 proj. k. c. PRL. Zmniejszenie zapisów i poleceń ma nastąpić w stosunku do ich war-

porcję wartości spadku po potrąceniu wartości zapisu z wartością zapisu. Proporcja ta jest stosunkiem, w jakim spadkobierca i zapisobierca powinni ponieść ciężar wypłaty zachowku.

B. Utworzyć należy ułamek, w którym licznikiem będzie wartość zapisu, zaś mianownikiem wartość spadku bez potrącenia zapisu. Przez ten ułamek pomnożyć należy sumę zachowku. Wynik mnożenia daje kwotę, którą zapisobierca ma się przyczynić do ponoszenia ciężaru wypłaty zachowku.

Art. 157 § 1 pr. spadk. nie zawsze jednak da się w pełni zastosować. Mianowicie wobec zapisobiercy, który jest spadkobiercą koniecznym, obniżenie zapisu dopuszczalne jest tylko o tyle, aby zapisobiercy-spadkobiercy koniecznemu pozostał jego własny zachowek (art. 157 § 2 pr. spadk.) [27c].

Odwrotną sytuację przewiduje art. 157 § 3 pr. spadk.: jeżeli spadkobierca obowiązany do wypłacenia lub uzupełnienia zachowku sam jest spadkobiercą koniecznym, może żądać obniżenia zapisu w tym stopniu, aby mu pozostał jego własny zachowek [27d].

Przepisy art. 157 §§ 1, 3 pr. spadk. o rozkładzie gospodarczego ciężaru między spadkobiercą a zapisobiercami należy stosować odpowiednio do poleceń zamieszczonych w testamencie (art. 157 § 4 pr. spadk.).

Z przeprowadzonej wyżej analizy art. 156, 157 pr. spadk. wynika, że uregulowane w tych przepisach roszczenia spadkobierców koniecznych o zachowek w zasadzie nie naruszają skuteczności testamentu spadkodawcy. Niemniej jednak w związku z roszczeniami spadkobierców koniecznych z art. 156 pr. spadk. pewne dyspozycje testamentu co do zapisów i poleceń mogą zostać wykonane tylko częściowo albo nawet mogą zostać w ogóle nie wykonane (art. 157 pr. spadk.). Także i przewidziana w art. 155 pr. spadk. możliwość zepchnięcia obciążeń i ograniczeń z zachowku może doprowadzić do niewykonania w części, a nawet w całości, niektórych rozporządzeń testamentowych. O tyle, ale też i tylko o tyle, można mówić o ograniczeniu spadkodawcy w swobodzie testowania przez przepisy o zachowku.

Prawa spadkobierców koniecznych przechodzą na ich spadkobierców (art. 158 pr. spadk.). Prawa spadkobierców koniecznych potraktowane zatem zostały jako zwykłe prawa majątkowe i dlatego uznane zostały za prawa w pełni dziedziczne. Mam wątpliwości, czy to ujęcie istoty praw spadkobierców koniecznych jest zupełnie trafne.

---

tości, chyba że z treści testamentu wynika odmienna wola spadkodawcy (art. 994 § 1 proj. k. c. PRL). Jeżeli zmniejszeniu podlega zapis, którego przedmiot nie daje się podzielić bez istotnej zmiany lub znacznego zmniejszenia wartości, zapisobierca może żądać całkowitego wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną (art. 996 proj. k. c. PRL). W razie zmniejszenia zapisu obciążonego dalszym zapisem lub poleceniem, dalszy zapis lub polecenie podlega stosunkowemu zmniejszeniu (art. 994 § 2 proj. k. c. PRL).

[27c] Podobnie art. 995 § 2 proj. k. c. PRL.

[27d] Podobnie art. 995 § 1 proj. k. c. PRL.

Prawa spadkobiercy koniecznego są prawami, służącymi podmiotowi uprawnionemu ze względu na szczególny — i to bardzo bliski — stosunek rodzinny istniejący między nim a spadkodawcą. Służą one urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych, wyłączają możliwość uchylenia się spadkodawcy od jego obowiązku pozostawienia równowartości pewnej części spadku najbliższym członkom jego rodziny, przyczyniają się do realizacji zasady, że nikt nie może swym majątkiem na przypadek swej śmierci zupełnie dowolnie — z pominięciem swych najbliższych — rozporządzać. Toteż prawa spadkobierców koniecznych, jakkolwiek są niewątpliwie prawami majątkowymi, wykazują silną przymieszkę rodzinno-prawną, mają też duże znaczenie moralne i społeczne, są także ściśle związane z osobą danego spadkobiercy koniecznego (art. 1 § 2 zd. 1 pr. spadk.). Wydaje mi się, że art. 158 pr. spadk. nie uwzględnia w wystarczającym stopniu natury prawnej praw spadkobierców koniecznych [27e].

W prawie spadkowym brak jest przepisu, który by określał termin wypłacenia zachowku [27f]. Sięgnąć zatem należy do ogólnego przepisu art. 192 kod. zob., według którego dłużnik obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie: 1) wskazanym w umowie lub 2) wynikającym z natury zobowiązania, lub wreszcie, 3) jeżeli termin spełnienia świadczenia nie może być w podane poprzednio sposoby określony niezwłocznie po powstaniu zobowiązania. Jest jasne, że termin wypłaty zachowku nie może być określony wedle reguły pierwszej, bo termin ten normalnie nie jest wskazany w umowie. Z drugiej strony trudno także, moim zdaniem, myśleć o zastosowaniu reguły trzeciej, która prowadziłaby do przyjęcia poglądu, że spadkobierca obowiązany jest do wypłacenia zachowku niezwłocznie po powstaniu zobowiązania (tj. po otwarciu spadku). W chwili otwarcia spadku jest przecież zwykle niewiadome, czy w ogóle służą komukolwiek jakieś roszczenia z art. 156 pr. spadk., często nie będzie wiadome, komu te roszczenia służą, przeciw komu są skierowane (nie wiadomo, kto będzie spadkobiercą powołanym, bo nie jest znana liczba ani treść testamentów, nie da się przewidzieć, czy powołany w testamencie spadkobierca spadek przyjmie, czy odrzuci itd.), wreszcie jaka jest wysokość tych roszczeń. Dlatego też, moim zdaniem, trzeba termin wypłaty zachowku ustalać na podstawie reguły drugiej i przyjąć, iż spadkobierca powołany obowiązany jest wypłacić spadkobiercy koniecznemu jego zachowek w terminie wynikającym z natury zobowiązania, tzn. wtedy, kiedy poprzednio podane niewiadome ulegną przynajmniej pewnemu wyjaśnieniu. Wedle tej — zresztą bardzo ogólnej — dyrektywy należy termin wypłaty zachowku oznaczyć w każdym poszczególnym przypadku z osobna.

Z mocy art. 1 ust. 1 p. 3 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych, Dz. U. Nr 36, poz. 227, został w zasadzie zawieszony do końca 1963 r. obowiązek zapłaty należności na rzecz spadko-

---

[27e] Poprawnie ujęto przepis art. 992 proj. k. c. PRL. Ograniczono w nim dziedziczność roszczenia o wypłacenie lub uzupełnienie zachowku do przypadków, w których spadkobierca osoby uprawnionej do zachowku należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy.

[27f] Także i w projekcie k. c. PRL nie ma takiego przepisu.

bierców koniecznych z tytułu roszczeń o zachowek, przypadających od spadkobiercy, który otrzymał ze spadku nieruchomość rolną [28].

Roszczenie o wypłaceniu zachowku oraz roszczenie o jego uzupełnienie ulegają przedawnieniu z upływem lat pięciu [29]. Pięcioletni czasokres przedawnienia zaczyna biec od dnia otwarcia spadku, jeśli zaś roszczenie jest skierowane przeciwko spadkobiercy testamentowemu, od dnia ogłoszenia testamentu (art. 159 pr. spadk.) [30].

VI. SPOSÓB OBLICZANIA ZACHOWKU [31]

Obliczenie zachowku polega na ustaleniu wysokości sumy pieniężnej, jakiej spadkobierca konieczny może się domagać od spadkobiercy powołanego na podstawie art. 156 pr. spadk.

Nie ma przepisów, które by przewidywały jakiś szczególny tryb postępowania dla obliczania zachowku.

Jedynym przepisem, który — zresztą tylko dla pewnych przypadków szczególnych — przewiduje tryb postępowania, w jakim zachowek ma być obliczany, jest art. 151 § 1 post. spadk., według którego sąd spadku ma rozstrzygać o zachowku w postępowaniu o dział spadku. Przypuszczam, że pomimo art. 151 § 1 post. spadk. obliczanie wysokości zachowku nieczęsto następuje w postępowaniu działowym [32].

Wobec braku przepisów, które by sprawę obliczania zachowku odsyłały do jakiegoś szczególnego trybu postępowania, a w szczególności do postępowania niespornego, trzeba przyjąć, że wysokość zachowku należy usta-

---

[28] Przepisy powołanej w tekście ustawy, jak również przepisy rozp. Rady Min. z dnia 17 września 1959 r. w sprawie szczegółowych zasad spłaty należności spadkowych nie objętych zawieszeniem, Dz. U. Nr 56, poz. 337, omówiłem wyżej, str. 169.

Co do stanu prawnego, istniejącego przed wejściem w życie powołanej w tekście ustawy, por. orzeczenie SN z dnia 11 listopada 1954 r., I CR 1573/54, zb. urz. nr 63/55.

[29] Por. jednak także art. 151 § 2 post. spadk. i o nim wyżej, str. 145. Bieg przedawnienia z art. 159 pr. spadk. ulega przerwaniu także przez dochodzenie — w jakimkolwiek postępowaniu, przez wytoczenie powództwa lub złożenie wniosku albo drogą podniesienia zarzutu — praw spadkobiercy ustawowego (orzeczenie SN z dnia 26 stycznia 1961 r., 1 CR 183/59, zb. urz. nr 34/62, OSP. VI, 9 z krytyczną, przekonywającą glosą Ohanowicza).

[30] Bieg przedawnienia roszczeń spadkobiercy koniecznego ulega zawieszeniu także w okresie zawieszenia obowiązku zapłaty jego należności, przypadającej mu od spadkobiercy, który otrzymał ze spadku nieruchomość rolną (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r., powołanej w tekście).

Według art. 997 § 1 proj. k. c. PRL roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobiercy o zmniejszenie zapisów i poleceń przedawniają się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu.

[31] Tabęcki: *Ustalanie, obliczanie i dochodzenie zachowku,* DPP. IV, 6, str. 14 i nast. Chojnacki (Chojnowski?): *Darowizny i testamenty a dział majątku,* NP. IX, 8/9, str. 117 i nast.

[32] Por. wyżej, str. 145, 146, str. 147 pod a).

lać w zasadzie w postępowaniu spornym. Obliczenie zachowku przedstawiać się będzie zwykle jako jedna z kwestii, od której rozwiązania zależy prawidłowe rozstrzygnięcie procesu spadkobiercy koniecznego przeciwko spadkobiercy powołanemu o wypłacenie zachowku.

Sposób obliczenia substratu zachowku (operacja druga) unormowany jest w art. 160—163 pr. spadk. Według powołanych przepisów operacja ta składa się z czterech czynności, które należy przeprowadzić zawsze w tej samej kolejności wskazanej przez ustawę.

1. Zacząć trzeba od ustalenia wartości stanu czynnego spadku. Wartość tę ustala się przez zestawienie wszystkich należących do spadku praw według stanu ich w chwili otwarcia spadku i wartości w chwili sporządzenia zestawienia (art. 160 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [33]. Przepis ten należy rozumieć zupełnie podobnie, jak analogiczny przepis art. 65 § 2 pr. spadk. [34].

Wskutek tego przy obliczaniu wartości stanu czynnego spadku nie uwzględnia się pożytków (tak naturalnych, jak i cywilnych), które powstały po otwarciu spadku. W zamian za to spadkobierca konieczny może za czas od chwili wymagalności roszczenia o zachowek żądać odsetek (art. 248 kod. zob.).

2. Od ustalonej w ten sposób wartości stanu czynnego odejmuje się wartość stanu biernego spadku (art. 160 § 1 zd. 3 cz. 1 pr. spadk.). O tym, jakie pasywa należy uwzględnić przy ustalaniu stanu biernego spadku, decydują w zasadzie art. 1, 2 pr. spadk. Od tej zasady istnieją dwa wyjątki. Wyjątek pierwszy polega na tym, że jakkolwiek obowiązki, które nie są obowiązkami cywilnoprawnymi w podanym wyżej (str. 28) szerokim rozumieniu, niewątpliwie do spadku nie należą, uwzględnia się przy obliczaniu zachowku te spośród nich, które stosownie do właściwych przepisów przechodzą na spadkobierców (zwłaszcza zobowiązania z zakresu prawa finansowego, a w szczególności podatki należne od spadkodawcy, które stały się wymagalne najpóźniej w chwili otwarcia spadku [35]). Wyjątek drugi wynika z art. 160 § 1 *in fine* pr. spadk., który przy ustalaniu stanu biernego spadku każe pomijać zobowiązania, wynikające z zapisów i poleceń. Zobowiązania te mają być pomijane dlatego, że podstawą ich jest testament, a przy obliczaniu zachowku wszelkie dyspozycje testamentowe należy pomijać. Wsku-

---

[33] Dobaczewski: *Zagadnienia omawiane na konferencji wizytatorów PBN*, Biul. Min. sprawiedl. III, 5, str. 35.

Zestawienie powinno być sporządzone w chwili wyrokowania; jeśliby zestawienie zostało sporządzone wcześniej, sąd powinien uwzględnić wszelkie zmiany w majątku spadkowym między datą sporządzenia zestawienia a chwilą zamknięcia rozprawy. Przepisy dekr. z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz. U. Nr 45, poz. 332) nie mają w tych przypadkach zastosowania (por. orzeczenie SN z dnia 27 stycznia 1960 r., 3 CR 916/59, OSP. IV, 256 z glosą Resicha).

[34] Por. wyżej str. 151 przy i w uw. 60.

[35] Por. wyżej, str. 41.

Nie należy wstawiać do stanu biernego spadku podatku od nabycia praw majątkowych, należnego od danego przypadku spadkobrania.

tek tego należy przy ustalaniu stanu biernego spadku uwzględnić obciążenia, wynikające z art. 24 pr. spadk., ponieważ korzyść tym przepisem objętą otrzymuje małżonek nie na podstawie testamentu, tylko na podstawie przepisu ustawy. Wreszcie nie ulega wątpliwości, jakkolwiek ustawa tego nie mówi, że przy ustalaniu wartości stanu biernego spadku nie należy uwzględniać zobowiązań z zachowków.

Także przy obliczaniu wartości stanu biernego spadku bierze się pod uwagę stan pasywów z chwili otwarcia spadku, zaś wartość ich z chwili sporządzenia zestawienia [35a].

Spadkobierca powołany obowiązany jest udzielić spadkobiercy koniecznemu nie powołanemu do spadku na jego żądanie wyjaśnień co do stanu spadku (art. 160 § 2 pr. spadk.). W przypadkach tych spadkobierca konieczny może również korzystać z przepisów art. 211^1—211^3 kod. zob. oraz art. V przep. wprow. przep. ogóln. pr. cyw.

3. Po ustaleniu wartości czystego spadku dolicza się — ale tylko wtedy, gdy oblicza się zachowek zstępnego spadkodawcy — wartość przysporzeń podlegających obowiązkowi wyrównania (art. 161 zd. 1 pr. spadk.) [35b].

Prócz wartości przysporzeń podlegających obowiązkowi wyrównania dolicza się do wartości czystego spadku, ale tylko na żądanie spadkobiercy koniecznego zstępnego, wartość przysporzeń zwolnionych przez spadkodawcę — stosownie do art. 63 § 3 pr. spadk. — od obowiązku wyrównania (art. 162 pr. spadk.). Jednak jeśli przysporzenie, zwolnione przez spadkodawcę od obowiązku wyrównania, otrzymał spadkobierca konieczny, którego zachowek się oblicza, wtedy wartość tego przysporzenia dolicza się także bez wniosku danego spadkobiercy koniecznego (art. 164 § 2 zd. 2 pr. spadk.). Wniosek o doliczenie takiego przysporzenia złoży zwykle spadkobierca powołany.

Wartość przysporzeń, które się dolicza, uwzględnia się według stanu przysporzenia z chwili jego dokonania i jego wartości z chwili sporządzenia zestawienia (art. 161 zd. 2 pr. spadk.).

Doliczenie wartości przysporzeń jest operacją czysto rachunkową, która prowadzi do powiększenia pewnej pozycji obliczeniowej, mianowicie substratu zachowku. Natomiast doliczenie ani nie polega na realnym zwróceniu przedmiotu przysporzenia do masy, ani też nawet nie pociąga za sobą powstania obligacyjnego obowiązku po stronie tego, kto przysporzenie otrzymał, zwrócenia do masy przedmiotu przysporzenia lub jego równowartości.

[35a] Projekt k. c. PRL ogranicza się co do ustalania wartości masy spadkowej przy obliczaniu zachowku do wyrażenia zasady, że przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń (art. 983 cz. 1 proj. k. c. PRL). Z art. 985 proj. k. c. PRL, dotyczącego ustalania wartości doliczalnych darowizn, można może wnioskować, że wartość stanu czynnego i biernego spadku należy ustalać (według stanu aktywów i pasywów oraz) według cen z chwili otwarcia spadku.

[35b] Projekt k. c. PRL nie przewiduje doliczania — przy ustalaniu wysokości zachowku — przysporzeń.

Osoby, które otrzymały doliczalne przysporzenia, obowiązane są do udzielenia wyjaśnień co do tych przysporzeń przy odpowiednim zastosowaniu art. 39—47 post. spadk. (art. 48 post. spadk.).

4. Wreszcie na żądanie spadkobiercy koniecznego, który jest zstępnym lub pozostałym przy życiu małżonkiem, dolicza się do wartości czystego spadku, ustalonej w sposób podany wyżej pod 1—3, wartość darowizn między żyjącymi [36], dokonanych przez spadkodawcę zarówno na rzecz spadkobierców, jak i na rzecz osób obcych (art. 163 § 1 zd. 1 pr. spadk.) [37]. Przy obliczaniu zachowku tego spadkobiercy koniecznego, który sam doliczalną darowiznę otrzymał, wartość darowizny dolicza się także bez wniosku spadkobiercy koniecznego (art. 164 § 2 zd. 2 pr. spadk.). Wniosek o doliczenie takiej darowizny złoży spadkobierca powołany.

Przy doliczaniu wartości darowizny decyduje stan przedmiotu darowizny z chwili jej dokonania oraz jego wartość z chwili sporządzenia zestawienia (art. 163 § 1 zd. 2 pr. spadk.) [37a].

Wartość nie wszystkich darowizn ulega doliczeniu. Mianowicie nie dolicza się wartości darowizn (art. 163 § 2 pr. spadk.):

a) zdziałanych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych ani małżonka, uprawnionych do zachowku (art. 163 § 2 p. 1 pr. spadk.) [38];

b) odpowiadających obowiązkowi moralnemu (np. utrzymywanie osoby wziętej na wychowanie), względom przyzwoitości (np. tzw. darowizny wy-

---

[36] Spór co do tego, czy czynność prawna, nazwana przez strony inaczej, jest w rzeczywistości darowizną, rozstrzyga sąd rozpoznający sprawę o zachowek w uzasadnieniu wyroku. Osobne powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne dla braku interesu prawnego z art. 3 k. p. c. (orzeczenie SN z dnia 17 czerwca 1953 r., II C 534/53, zb. urz. nr 60/54).

[37] Por. też artykuł Lamparskiej: *Działy za życia według k. N.*, NP. XIV, 7/8, str. 105 i nast.

[37a] Doliczanie do spadku darowizn przy ustalaniu wysokości zachowku uregulowane jest w art. 983—985 proj. k. c. PRL w sposób następujący:

Dolicza się do spadku wszelkie darowizny, uczynione przez spadkodawcę, zatem tak darowizny, dokonane na rzecz spadkobierców powołanych czy osób uprawnionych do zachowku, jak i na rzecz osób obcych (art. 983 cz. 2 proj. k. c. PRL), i to niezależnie od tego, czyj zachowek się oblicza. Nie dolicza się:

a) drobnych darowizn, zwyczajowo w danych sotsunkach przyjętych (art. 984 § 1 cz. 1 proj. k. c. PRL);

b) darowizn, dokonanych dawniej niż lat dziesięć przed otwarciem spadku na rzecz osób, które nie są ani spadkobiercami, ani uprawnionymi do zachowku (art. 984 § 1 cz. 2 proj. k. c. PRL);

c) przy ustalaniu zachowku zstępnego darowizn, uczynionych w czasie, gdy spadkodawca nie miał zstępnych, chyba że darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego (art. 984 § 2 proj. k. c. PRL);

d) przy ustalaniu zachowku małżonka darowizn, uczynionych przed zawarciem z nim małżeństwa (art. 984 § 3 proj. k. c. PRL).

Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili otwarcia spadku (art. 985 proj. k. c. PRL).

[38] Por. orzeczenie SN z dnia 13 września 1949 r., C 956/49, P. i P. V, 2, str. 99, z glosą Przybyłowskiego.

nagradzające za wyświadczone przez obdarowanego nieodpłatnie na rzecz darczyńcy usługi czy inne korzyści) lub zwyczajom (np. prezenty imieninowe, ślubne, napiwki itd.) — art. 163 § 2 p. 2 pr. spadk.;

c) zdziałanych dawniej, niż dziesięć lat przed śmiercią spadkodawcy, i to na rzecz osób nie przychodzących do spadku (art. 163 § 2 p. 3 pr. spadk.).

Osobą, która „przychodzi do spadku" w rozumieniu art. 163 § 2 p. 3 pr. spadk., jest niewątpliwie osoba, która dziedziczy z testamentu lub z ustawy. Wątpliwą jest rzeczą, czy spadkobiercę koniecznego, który nie dziedziczy i któremu służą wskutek tego tylko roszczenia z art. 156 pr. spadk., należy uważać za osobę przychodzącą do spadku, czy nie. Na to pytanie należy, moim zdaniem, udzielić raczej odpowiedzi twierdzącej. Natomiast nie należy uważać za osoby „przychodzące do spadku" zapisobierców.

Doliczenie wartości darowizn jest operacją czysto rachunkową, która prowadzi do powiększenia pewnej pozycji obliczeniowej, mianowicie substratu zachowku. Natomiast doliczenie nie polega na realnym zwróceniu przedmiotu darowizny do masy. Doliczenie wartości darowizny może jednak doprowadzić w dalszej konsekwencji do tego, że obdarowany będzie odpowiadał przedmiotem darowizny za zachowek lub jego część (art. 165 pr. spadk.) [39].

Osoby, które otrzymały doliczalne darowizny, obowiązane są do udzielenia wyjaśnień co do tych darowizn przy odpowiednim zastosowaniu art. 39—47 post. spadk. (art. 48 post. spadk.).

Wyżej pod 3. i 4. wspomniałem dwukrotnie o przepisie art. 164 § 2 pr. spadk., który wprowadza dwa wyjątki od zasad wyrażonych w art. 162, 163 § 1 pr. spadk. Jestem zdania, że poza wprowadzeniem powyższych dwóch wyjątków obszerny przepis art. 164 § 2 pr. spadk. nie zawiera — wbrew pozorom — żadnej dalszej normatywnej treści.

Po przeprowadzeniu operacji pierwszej (ustalenie ułamka odpowiadającego zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego) i drugiej (ustalenie substratu zachowku) należy jeszcze przeprowadzić operację trzecią, tzn. pomnożyć substrat zachowku przez ułamek odpowiadający zachowkowi danego spadkobiercy koniecznego (art. 164 § 1 pr. spadk.). Otrzymany iloczyn stanowi zachowek danego spadkobiercy koniecznego.

Spadkobierca konieczny nie zawsze może żądać od spadkobiercy powołanego wypłacenia mu całej sumy zachowku obliczonej w sposób wyżej podany.

Po pierwsze, jeśli spadkobierca konieczny dochodzi do spadku jako spadkobierca, czy to na podstawie przepisów ustawy, czy to na podstawie testamentu, lub jeśli spadkodawca ustanowił dla spadkobiercy koniecznego w testamencie zapis, spadkobierca konieczny może żądać od spadkobiercy powołanego wypłacenia mu tylko sumy pieniężnej, równej różnicy między kwotą obliczonego zachowku a wartością korzyści, uzyskanej przez

[39] Por. niżej, str. 273 i nast.

spadkobiercę koniecznego wskutek powołania go do dziedziczenia lub ustanowienia dla niego zapisu.

Po wtóre, jeżeli przy obliczaniu substratu zachowku do wartości czystego spadku doliczona była wartość przysporzeń, zalicza się na zachowek spadkobiercy koniecznego zstępnego wartość przysporzenia, które on sam otrzymał od spadkodawcy, a którego wartość uległa doliczeniu do wartości czystego spadku [40]. Na zachowek zostaje zaliczona nie tylko wartość tych przysporzeń, które otrzymał spadkobierca konieczny zstępny żądający zachowku, ale także tych przysporzeń, które uzyskali jego wstępni [41] (art. 164 § 3 pr. spadk.).

Wreszcie, po trzecie, jeżeli do wartości czystego spadku doliczona była wartość darowizn między żyjącymi, zalicza się na zachowek spadkobiercy koniecznego zstępnego lub pozostałego przy życiu małżonka wartość darowizny, którą spadkobierca konieczny zstępny lub małżonek sam od spadkodawcy otrzymał, a której wartość uległa doliczeniu do wartości czystego spadku (art. 164 § 4 pr. spadk.) [41a].

Między zaliczeniem wartości przysporzeń i zaliczeniem wartości darowizn istnieje pewna różnica. Mianowicie spadkobiercy koniecznemu, który jest dalszym zstępnym spadkodawcy, zalicza się na jego zachowek tylko wartość tej darowizny, którą on sam od spadkodawcy otrzymał, nie zalicza mu się natomiast darowizny, którą otrzymał jego wstępny.

VII. ODPOWIEDZIALNOŚĆ OBDAROWANYCH ZA ZACHOWKI

Za zachowek odpowiadają względem spadkobierców koniecznych w zasadzie tylko spadkobiercy powołani (na podstawie testamentu lub na podstawie ustawy), którzy mogą część wynikającego stąd ciężaru przerzucić (w stosunku wewnętrznym między nimi a zapisobiercami) na zapisobier-

---

[40] Przykład. Spadkodawca M powołał do całego spadku osobę obcą A, zaś synów B i C pominął milczeniem. B otrzymał od ojca zwolnione od obowiązku wyrównania przysporzenie o wartości 10 000 zł. Wartość czystego spadku wynosi 30 000 zł. Przy obliczaniu jego zachowku C żąda doliczenia wartości przysporzenia, które otrzymał B. Wskutek tego jego zachowek wynosi 10 000 zł. Wypłaty tej kwoty C może żądać od A. Zachowek B wynosi 10 000 zł, ponieważ wartość przysporzenia, które otrzymał B, dolicza się przy obliczaniu jego zachowku bez jego wniosku. Wartość przysporzenia uzyskanego przez B zostanie zaliczona na jego zachowek i wskutek tego B nie będzie mógł niczego żądać od A.

[41] Przykład. Po spadkodawcy M, który ustanowił swoim jedynym spadkobiercą obcego F, pozostali dwaj synowie A i B oraz wnuczki D i E, córki nieżyjącej córki spadkodawcy, C. Spadkodawca dokonał za życia przysporzeń na rzecz córki C w kwocie 3000 zł oraz na rzecz wnuczki D też w kwocie 3000 zł. Wartość czystego spadku wynosi 90 000 zł. Po doliczeniu wartości przysporzeń zachowki spadkobierców koniecznych wynoszą dla A 16 000 zł, dla B 16 000 zł, dla D 8000 zł i dla E 8000 zł. Jednakże na zachowek D zaliczy się wartość otrzymanego przez nią przysporzenia oraz połowę wartości przysporzenia uzyskanego przez jej matkę C, wskutek czego D

ców w granicach art. 157 pr. spadk. Może się jednak zdarzyć, że spadkobiercy konieczni należnych im zachowków, obliczonych przy uwzględnieniu doliczalnych przysporzeń i darowizn, nie będą mogli — z tych czy innych powodów — otrzymać od spadkobierców powołanych [42].

Dla takich przypadków ustawodawca w przepisie art. 165 § 1 pr. spadk. wprowadził subsydiarną odpowiedzialność obdarowanych za zachowki [43]. Stan faktyczny powołanego przepisu jest następujący:

---

otrzyma tylko 3500 zł. Natomiast E, po zaliczeniu na jej zachowek połowy wartości przysporzenia otrzymanego przez jej matkę, dostanie kwotę 6500 zł. Wnuczki D i E otrzymają zatem razem 10 000 zł, tj. tyle, ile otrzymałaby ich matka, gdyby żyła, oczywiście przy zaliczeniu na jej zachowek wartości obu przysporzeń.

[41a] W art. 986 zd. 1 proj. k. c. PRL nakazano zaliczać uprawnionemu do zachowku na należny mu zachowek darowiznę, dokonaną przez spadkodawcę na jego rzecz, przy czym nie wspomniano, że zaliczeniu ulegają tylko te darowizny, które przy obliczaniu substratu zachowku zostały doliczone do wartości spadku. Odmiennie, niż w art. 164 § 4 pr. spadk. (p. niżej w tekście), nakazano w art. 986 zd. 2 proj. k. c. PRL zaliczać na zachowek uprawnionego do zachowku dalszego zstępnego nie tylko darowizny, które on sam otrzymał, ale i darowizny, które otrzymał jego wstępny (zstępny bliższy spadkodawcy). Wreszcie w art. 987 proj. k. c. PRL nakazano zaliczać na zachowek uprawnionego do zachowku zstępnego poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania i wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile przekraczają one przeciętną miarę, przyjętą w danym środowisku. Koszty te ulegają zaliczeniu na zachowek, jakkolwiek przy obliczaniu substratu zachowku nie dolicza się ich do spadku.

[42] Przykład. Spadkodawca M, wdowiec, powołał do całego spadku osobę obcą A, wskutek czego jedyny jego syn B żąda zachowku. Wartość stanu czynnego spadku wynosi 10 000 zł, wartość stanu biernego 2000 zł, zaś doliczalne darowizny 20 000 zł. Zachowek B wynosi 14 000 zł. Jeśli spadkobierca powołany A odpowiada za długi spadkowe ograniczenie, będzie odpowiadał za wszystkie długi spadkowe, zatem i za zachowek syna B, tylko do wysokości 10 000 zł (art. 49 § 2 pr. spadk.). Jeżeli A odpowiada za długi spadkowe nieograniczenie, będzie odpowiadał za całość wszystkich długów spadkowych, zatem i za całość zachowku syna B. Niemniej jednak B może nie móc uzyskać zaspokojenia swego roszczenia od A dlatego, że ściągnięcie jego pretensji z majątku A może okazać się niemożliwe. Wreszcie jeszcze gorsza byłaby sytuacja B, gdyby spadkobierca powołany A był jego bratem a synem spadkodawcy i wskutek tego sam był spadkobiercą koniecznym. Przy tym układzie stanu faktycznego spadkobierca powołany A odpowiadałby bowiem za zachowek brata B zawsze — niezależnie od rodzaju swej odpowiedzialności za długi spadku — tylko nadwyżką ponad swój własny zachowek —art. 156 § 2 pr. spadk.). Ponieważ zaś czysty spadek wynosi 8000 zł, a zachowek syna A wynosiłby 7000 zł, przeto A odpowiadałby za zachowek swego brata B tylko do wysokości 1000 zł.

[43] Por. orzeczenie SN z dnia 11 listopada 1954 r., I CR 1573/54, zb. urz. nr 63/55, w którym sprawa została — m. zd. niezupełnie poprawnie — rozstrzygnięta tak, jakby darowany majątek znajdował się w spadku, a dzieci obdarowane odpowiadały nieograniczenie za wypłatę zachowku dla dzieci nieobdarowanych.

Odpowiedzialność obdarowanych za zachowki wprowadzono także w art. 990, 991 proj. k. c. PRL, ale w postaci zmodyfikowanej. Mianowicie, jeżeli uprawniony nie będzie mógł otrzymać ze spadku należnego mu zachowku, będzie on mógł żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany będzie obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia bę-

a) do wartości czystego spadku doliczona została wartość darowizny;

b) spadkobierca konieczny nie może uzyskać należnego mu zachowku lub jego uzupełnienia ani ze spadku, ani od spadkobiercy obowiązanego do wypłacenia lub uzupełnienia zachowku;

c) spadkobierca konieczny żąda wydania przedmiotu darowizny.

Jeżeli powyższe człony stanu faktycznego są zrealizowane, należy zastosować dyspozycję tego przepisu, która składa się z następujących elementów:

a) obdarowany obowiązany jest do wydania przedmiotu darowizny;

b) wydanie przedmiotu darowizny następuje przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o niesłusznym zbogaceniu, tj. art. 123—127 kod. zob.;

c) wydanie przedmiotu darowizny następuje ani nie na własność spadkobiercy koniecznego, ani nie celem realnego dołączenia przedmiotu darowizny do masy spadkowej, lecz w tym celu, aby spadkodawca konieczny mógł z przedmiotu darowizny zaspokoić swoje roszczenie o wypłacenie mu brakującej sumy zachowku; dlatego żądanie pozwu w sporze z art. 165 § 1 pr. spadk. powinno brzmieć: „Obdarowany R obowiązany jest znieść egzekucję z przedmiotu x celem zaspokojenia roszczenia powoda o zachowek do wysokości y zł" [44];

d) od obowiązku wydania przedmiotu darowizny może się obdarowany zwolnić przez wypłacenie spadkobiercy koniecznemu brakującej sumy zachowku.

Spośród kilku obdarowanych obdarowany wcześniej odpowiada tylko wtedy (i tylko w tym zakresie), gdy (i w jakim zakresie) obdarowany później albo nie jest obowiązany do wydania (czy to ze względu na brak zbogacenia — art. 127 kod. zob., czy też na zasadzie art. 165 § 3 pr. spadk.), albo też wtedy, gdy obdarowany później nie może wykonać zobowiązania lub spełnić zastępczego świadczenia, określonych

---

dącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, będzie on ponosić odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek. Obdarowany będzie mógł zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny w naturze. Spośród kilku obdarowanych obdarowany wcześniej będzie ponosił powyższą odpowiedzialność tylko wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie będzie mógł uzyskać uzupełnienia zachowku od osoby, która została obdarowana później.

Roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej darowizny będzie się przedawniało z upływem lat trzech od otwarcia spadku (art. 997 § 2 proj. k. c. PRL).

[44] Przykład. Spadkodawca M, wdowiec, powołał do spadku jako swego jedynego spadkobiercę obcego A. Jedynego syna B pominął milczeniem. Wartość czystego spadku wynosi 10 000 zł. Doliczalna darowizna dla obcego C wynosi 20 000 zł. Zachowek B wynosi 15 000 zł. Z tego jednak od spadkobiercy powołanego A, jeżeli A odpowiada za długi spadkowe ograniczenie, syn B otrzyma tylko 10 000 zł. Co do pozostałej kwoty 5000 zł B zwróci się z roszczeniem z art. 165 § 1 pr. spadk. do obdarowanego C. Jeżeli przedmiot darowizny zostanie egzekucyjnie sprzedany za 18 000 zł, to z kwoty tej naprzód zostanie zaspokojone roszczenie spadkobiercy koniecznego B wraz z należytościami ubocznymi, nadwyżka zaś zostanie wydana obdarowanemu C.

w art. 165 § 1 pr. spadk., albo wreszcie wtedy, gdy nawet wykonanie w pełni zobowiązania przez obdarowanego później nie daje pełnego zaspokojenia spadkobiercy koniecznemu (art. 165 § 2 pr. spadk.). O tym, która darowizna jest wcześniejsza, a która jest późniejsza, rozstrzyga nie data zawarcia umowy, lecz data wykonania darowizny [45].

Kilku obdarowanych równocześnie odpowiada stosunkowo [46].

Jeśli obdarowany jest sam spadkobiercą koniecznym, odpowiada względem innych spadkobierców koniecznych tylko za nadwyżkę przekraczającą jego własny (pełny, tj. obliczony z uwzględnieniem doliczeń, ale i z potrzaceniem zaliczeń) zachowek (art. 165 § 3 pr. spadk.) [47].

Roszczenia spadkobierców koniecznych z art. 165 pr. spadk. ulegają przedawnieniu z upływem lat pięciu od dnia otwarcia spadku (art. 166 pr. spadk.).

---

[45] Przykład. Spadkodawca M, wdowiec, powołał do całego spadku osobę obcą A, zaś syna B pominął milczeniem. Wartość czystego spadku wynosi 10 000 zł. M za życia sporządził dwie doliczalne darowizny dla obcych: a) w dniu 1 kwietnia 1957 na rzecz C o wartości 20 000 zł oraz b) w dniu 1 lutego 1958 na rzecz D o wartości 5000 zł. Przy obliczaniu zachowku B doliczono na jego żądanie obie darowizny i wskutek tego zachowek syna B wynosi 17 500 zł. Kwotę tę uzyska B w ten sposób, że najpierw otrzyma od spadkobiercy powołanego A 10 000 zł, a następnie zwróci się do później obdarowanego, tzn. do osoby D, od której dostanie przedmiot darowizny. Jeśli ten przedmiot zostanie sprzedany w drodze egzekucji za kwotę 4000 zł, wówczas B będzie mógł zwrócić się przeciwko osobie C z roszczeniem z art. 165 § 1 pr. spadk. w granicach brakującej sumy 3500 zł (wraz z ewentualnymi należnościami ubocznymi).

[46] Przykład. Wartość czystego spadku wynosi 10 000 zł. Spadkodawca M sporządził dwie równoczesne darowizny: na rzecz A o wartości 20 000 zł i na rzecz B o wartości 30 000 zł. Jedynym spadkobiercą został ustanowiony w testamencie obcy C. Jedyny syn D został pominięty milczeniem. Zachowek spadkobiercy koniecznego D wynosi 30 000 zł. Otrzyma on od spadkobiercy powołanego C 10 000 zł, zaś za dalsze 20 000 zł brakujące do pokrycia zachowku syna D odpowiadają obdarowani przedmiotami darowizn proporcjonalnie do ich wartości. Wskutek tego na każde 10 000 zł darowizny przypadnie 4000 zł odpowiedzialności za zachowek. W rezultacie A odpowiadać będzie swoim przedmiotem darowizny do wysokości 8000 zł, zaś B swoim przedmiotem darowizny do wysokości 12 000 zł.

[47] Przykład. Spadkodawca M, wdowiec, powołał do całego spadku osobę obcą A, zaś synów B i C pominął milczeniem. Wartość czystego spadku wynosi 10 000 zł. Spadkodawca M sporządził dwie darowizny: 1 stycznia 1957 r. na rzecz obcego D o wartości 40 000 zł i 2 lutego 1958 r. na rzecz syna B o wartości 20 000 zł. Obaj spadkobiercy konieczni przy obliczaniu zachowków żądają doliczenia darowizn. Zachowek syna B wynosi 17 500 zł, lecz kwoty tej nie może on żądać od spadkobiercy powołanego A dlatego, że otrzymana przez syna B darowizna nie tylko pokrywa, ale nawet przewyższa jego zachowek. Zachowek syna C wynosi także 17 500 zł. Od spadkobiercy powołanego A otrzyma syn C 10 000 zł, następnie zwróci się do swego brata B (jako później obdarowanego) o wypłacenie 7500 zł. Wtedy syn B będzie wprawdzie musiał przedmiot darowizny wydać, ale z jego ceny trzeba będzie naprzód B zapłacić 17 500 zł (tj. zachowek B), a dopiero resztę otrzyma C. Jeżeli przedmiot darowizny zdziałanej na rzecz syna B zostanie sprzedany za 18 000 zł, to B otrzyma z tego 17 500 zł, a tylko resztę w kwocie 500 zł otrzyma C. W tym stanie rzeczy syn C będzie mógł zwrócić się do wcześniej obdarowanego D o wydanie przedmiotu darowizny celem zaspokojenia z niego reszty zachowku syna C w kwocie 7000 zł (wraz z ewentualnymi należytościami ubocznymi).

SPIS RZECZY

Przedmowa do I wydania 5

Przedmowa do II wydania 6

Objaśnienie skrótów 7

Rozdział I. Uwagi wstępne 9

I. Prawo spadkowe w krajach kapitalistycznych 9
II. Prawo spadkowe w Związku Radzieckim 11
III. Prawo spadkowe w Polsce Ludowej 15
A. Historia powstania i ogólna charakterystyka źródeł prawa spadkowego 15
B. Dalsze prace kodyfikacyjne — konstytucyjne zasady prawa spadkowego 19
C. Charakter obowiązującego obecnie w Polsce prawa spadkowego . . 22
D. Literatura prawa spadkowego 26

Rozdział II. Pojęcia zasadnicze 28

I. Pojęcie spadku 28
A. Zasada art. 1 § 1 prawa spadkowego 28
B. Wyjątek z art. 1 § 2 zd. 1 prawa spadkowego 34
C. Wyjątek z art. 1 § 2 zd. 2 prawa spadkowego 36
D. Długi spadku 39
E. Znaczenie pojęcia spadku 41
II. Pojęcie dziedziczenia 42
III. Pojęcie zapisu 45

Rozdział III. Stanowisko prawne spadkobiercy 49

I. Otwarcie spadku 49
A. Chwila i miejsce otwarcia spadku 49
B. Z chwilą otwarcia spadku spadkobierca nabywa spadek 50
C. W chwili otwarcia spadku spadkobierca musi istnieć 51
D. Transmisja 52
E. Zdolność do dziedziczenia 53
F. Niegodność 55
G. Zrzeczenie się dziedziczenia 57
II. Postępowanie spadkowe i jego materialno-prawne znaczenie 60
III. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku 64
A. Forma oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku 65
B. Osoby składające oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku . 65
C. Treść oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku 66
D. Termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku . 68

E. Wady oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku 71
F. Skutki złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku . . 72
a. Skutki odrzucenia spadku 72
b. Skutki przyjęcia spadku 73
G. Zaskarżenie oświadczenia o odrzuceniu spadku 74
IV. Stwierdzenie praw do spadku 75
A. Postępowanie 76
a. Kto może stawiać wniosek o stwierdzenie 76
b. Treść wniosku 77
c. Wyznaczenie posiedzenia — oddalenie oczywiście bezzasadnego wniosku 78
d. Ciężar dowodu 80
e. Wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie 83
f. Spór pretendentów z art. 76 post. spadk. 85
g. Postanowienie o stwierdzeniu 87
B. Materialno-prawne skutki stwierdzenia praw do spadku 90
a. Skuteczność następstwa prawnego względem osób trzecich . . 90
b. Domniemanie z art. 47 pr. spadk. 94

Rozdział IV. Ochrona dziedziczenia — przedawnienie roszczeń z tytułu dziedziczenia 97

I. Ochrona dziedziczenia 97
A. Powództwo z art. 69 pr. spadk. 97
B. Powództwo z art. 70 pr. spadk. 99
C. Przypadki z art. 72 pr. spadk. 102
II. Przedawnienie roszczeń z tytułu dziedziczenia 102

Rozdział V. Zbycie spadku 104

I. Natura prawna zbycia spadku i zawarcie umowy 104
II. Skutki zbycia spadku 106

Rozdział VI. Odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe . . . 109

I. Uwagi wstępne 109
II. Zasady odpowiedzialności za długi spadkowe 111
III. Cztery grupy zobowiązań spadkowych 116
IV. Oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy 119
V. Likwidacja spadku 120
VI. Skutki spłacania przez spadkobiercę długów bez likwidacji 121
VII. Ogólna charakterystyka przepisów o odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe 123

Rozdział VII. Stosunki prawne między spadkobiercami przed działem spadku . 125

Rozdział VIII. Dział spadku 133

I. Dział pozasądowy 135
II. Sądowy dział spadku 138
A. Zasady ogólne 138
B. Dział na podstawie zgodnych oświadczeń spadkobierców 140
C. Dział w braku porozumienia między spadkobiercami 142
a. Ustalenie składu i wartości spadku 143

b. Roszczenia rozstrzygane w ramach postępowania działowego — wyrównanie 144
c. Zapisy w postępowaniu działowym 152
d. Podział spadku 153
1. W ogólności 153
2. Podział w naturze 160
3. Podział przez sprzedaż 166
4. Przyznanie nieruchomości rolnej (lub przedsiębiorstwa) jednemu spadkobiercy 167
III. Rękojmia 172

Rozdział IX. Dziedziczenie ustawowe 174

I. Charakterystyka ogólna 174
II. Dziedziczenie krewnych 176
A. Krewni należący do grupy pierwszej 176
B. Krewni należący do grupy drugiej 177
III. Dziedziczenie przysposobionych 178
IV. Dziedziczenie pozostałego przy życiu małżonka 179
A. Udział pozostałego przy życiu małżonka dziedziczącego w zbiegu ze zstępnymi 181
B. Udział pozostałego przy życiu małżonka dziedziczącego w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa 185
C. Powołanie pozostałego przy życiu małżonka do całego spadku . . 186
V. Dziedziczenie państwa 187

Rozdział X. Testament 189

I. Charakterystyka ogólna 189
A. Pojęcie 189
B. Wolność (swoboda) testowania i jej ograniczenia 191
II. Wymogi ważności testamentu 194
A. Zdolność testowania 194
B. Wola testowania i jej wady 196
C. Formy testamentu 198
a. Testamenty zwykłe 200
b. Testamenty szczególne 207
c. Świadkowie testamentu i ich zdatność 213
D. Nieważność testamentu 214
III. Wykładnia testamentu 216
IV. Odwołanie testamentu 217
V. Ogłoszenie testamentu 218

Rozdział XI. Ustanowienie spadkobiercy 220

I. Przepisy ogólne 220
A. Wskazanie osoby spadkobiercy 220
B. Treść rozporządzenia zawierającego ustanowienie spadkobiercy . . 220
C. Określenie udziałów spadkobierców 223
II. Warunkowe lub terminowe ustanowienie spadkobiercy 224
III. Podstawienia (substytucje) 226
A. Zakaz podstawienia powierniczego 226
B. Podstawienie pospolite 228
IV. Przyrost 229

Rozdział XII. Zapis 230

I. Osoba zapisobiercy — zapis naddziałowy 230
II. Osoba obciążonego — dalszy zapis 231
III. Przedmiot zapisu 233
IV. Skutki ustanowienia zapisu 234
V. Zapis warunkowy i terminowy 238

Rozdział XIII. Polecenie 242

Rozdział XIV. Wykonawca testamentu 245

Rozdział XV. Zachowek 248

I. Społeczno-gospodarcze podłoże instytucji zachowku 248
II. Osoby uprawnione do zachowku 254
A. Spadkobiercy konieczni 254
B. Wydziedziczenie 256
III. Ustalenie ułamka odpowiadającego zachowkowi 259
IV. W jakiej postaci może być pozostawiony zachowek 261
V. Typy uprawnień spadkobierców koniecznych 263
VI. Sposób obliczania zachowku 268
VII. Odpowiedzialność obdarowanych za zachowki 273

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA KUL

ERRATA

Str.	Wiersz od góry	Wiersz od dołu	Jest	Powinno być
20	21			Projekt uległ potem — już bez udziału Zespołu prawa cywilnego materialnego — dalszym dość daleko idącym zmianom na Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej.
36	1		zd. 1	zd. 2
54	23		rozp. z dnia 18 kwietnia 1958 r., Dz. U. Nr 25, poz. 103).	rozp. z dnia 24 listopada 1961 r., Dz. U. Nr 53, poz. 300).
102		7	uchwały SN w składzie siedmiu sędziów	uchwałę SN
113		14—15	z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych, Dz. U. Nr 25, poz. 103).	z dnia 24 listopada 1961 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych, Dz. U. Nr 53, poz. 300).
120		5	" § 1.	§ 2.
122	14		czternastoletniego	szesnastoletniego
153		5	ze sposób	ze sposobów
169		13	art. 168 § 1	art. 163 § 1
179		7	przysposabiającego,	przysposabiającego; b) przysposabiający i jego zstępni nie mają dziedziczyć po krewnych przysposabiającego,
184	2		trzy części	trzy ósme części
191		4	Nr poz. 20/47	Nr 5, poz. 20/47
224	2		art. 100 § pr. spadk.	art. 100 § 1 pr. spadk.
224		1	str. 3 pod 2	str. 43 pod 2

EC
BEZ.RCA

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
KUL 382635 II

Biblioteka Uniwersytecka KUL
1001077099